



OGÓLNA HISTORIA
ENCYKLOPEDIA
SŁOWNIK

WOLNOMULARSTWA

ZAWIERAJĄCY

ROZBUDOWANY OPIS WZROSTU I POSTĘPU
WOLNOMULARSTWA I JEGO POKREWNYCH STOWARZYSZEŃ
STAROŻYTNYCH I NOWOCZESNYCH

RÓWNIEŻ

DEFINICJE

TERMINÓW TECHNICZNYCH UŻYWANYCH PRZEZ BRACTWO.

ROBERT MACOY, 35°,

AUTOR

THE BOOK OF THE LODGE, MASONIC MANUAL, TRUE MASONIC GUILDE, VOCAL MANUAL, ITD.;
BYŁY ZASTĘPCA WIELKIEGO MISTRZA NOWEGO JORKU I NOWEJ SZKOCJI, BYŁY WIELKI SEKRETARZ
NOWEGO JORKU, WIELKI SEKRETARZ WIELKIEJ KOMANDORII NOWEGO JORKU,
PRZEDSTAWICIEL WIELKICH ŁÓŻ WISCONSIN, ILLINOIS I NOWEJ SZKOCJI
ORAZ WIELKIEJ RADY NOWEGO BRUNSZWIKU ITP.

Ilustrowane ponad 300 rycinami

NOWY JORK

1870



Truly fraternally
Robt. Macoy



WSTĘP

Aby w pewnym stopniu zaspokoić rosnące zapotrzebowanie na wiedzę studiujących naukę wolnomularstwa, i nadażyć za nieodpartym postępek naszej instytucji, były to motywy, które skłoniły niżej podpisanego do podjęcia się opracowania pracy tego typu. *Słownik symbolicznej masonerii* dr Olivera, pomimo jego wartości i użyteczności, nie spełnia obecnych potrzeb Bractwa. *Leksykon wolnomularstwa* dr Alberta G. Mackeya, lepiej dostosowany do wymagań Bractwa w Stanach Zjednoczonych niż jakakolwiek inna praca tego typu, dotychczas opublikowana, jest również pod wieloma względami niedoskonały.

Niniejszy tom ma na celu naprawienie wielu wad i zaniedbań jego poprzedników oraz zaprezentowanie, w formie łatwego odniesienia, najnowszych osiągnięć i postępów instytucji oraz wyników nowszych badań. Zawiera ona kompleksowe wyjaśnienie całego systemu wolnomularstwa i pokrewnych lub podobnych stowarzyszeń - starożytnych i współczesnych - będących starannym podsumowaniem wszystkiego, co kiedykolwiek napisano na ten temat; zrozumiałego dla Bractwa i tajemniczego dla profanów. Mój cel zostanie skutecznie i bardzo zadowalająco zrealizowany, jeśli podane tutaj definicje technicznych i innych terminów masonerii okażą się wystarczająco wartościowe, aby zachęcić czytelnika do zwiększenia jego poziomu wiedzy poprzez odniesienie do innych prac, w których tematy są dokładniej omówione, lub do potwierdzenia bardziej zaawansowanego masona w prawdzie tych szlachetnych zasad Rzemiosła, na których studiowanie poświęcił swój czas i talenty.

Przygotowując historię Instytucji Masonskiej, zastosowano wszelkie dostępne środki, aby uzyskać najbardziej wiarygodne informacje, na których można oprzeć rzetelną kronikę jej pochodzenia i wczesnego rozwoju w różnych częściach świata. Liczne i niemal nie do pokonania trudności w ustaleniu dokładnych dat, gdy materiały są rozproszone w różnych miejscach lub zmieszane z wątpliwymi okolicznościami, są wystarczające, aby niemal powstrzymać każdego pisarza przed podjęciem się tego zadania. Pomimo niepewności, która otacza znaczną część kwestii historycznych, pilne i ostrożne zbadanie materiałów, prawdopodobieństwa stwierdzeń posiadających zarodki prawdy były zbyt przekonujące, aby można je było odrzucić bez spokojnej refleksji i dojrzałego rozważenia. Z tymi uwagami historia na towarzyszących stronach jest oferowana Bractwu, w nadziei, że okaże się satysfakcjonująca i użyteczna.

Wielką pomocą w opracowaniu tej pracy był dla mnie Bracia Aug. C. L. ARNOLD, LL. D., którego wiedza i prawidłowe rozróżnienie tematów związanych z historią i nauką wolnomularstwa i jego pokrewnych stowarzyszeń będzie gwarancją ich poprawności. Do Br. John W. SIMONS, były Wielki Mistrz Nowego Jorku, którego wiedza na temat arkanów masonerii nie jest przewyższona przez żadnego autora współczesnego wieku, jestem również zobowiązany za wiele cennych artykułów i doskonałych sugestii. Tym i innym braciom, którzy uprzejmie mi pomogli, składam moje serdeczne podziękowania.

Ponownie prosząc o braterską wyrozumiałość braci, na wszelkie wady, które mogą być nadal widoczne, praca jest z szacunkiem przedstawiona do ich inspekcji.

ROBERT MACOY.

OGÓLNA

HISTORIA WOLNOMULARSTWA.

„Ze wszystkich instytucji, które zostały ustanowione w celu poprawy warunków życia ludzkości, wolnomularstwo jest tak samo użyteczne, jak i wiekowe. Jego pochodzenie ginie w otchłani niezbadanej starożytności. Żadne zapisy historyczne, żadne tradycyjne relacje nie mogą z całą pewnością wskazać dokładnego czasu, miejsca ani szczególnego sposobu jego powstania. Podczas gdy niektórzy starali się odnaleźć jego ślady wśród mistrzów-budowniczych i artystów zaangażowanych w budowę pierwszego żydowskiego kompleksu, inni próbowali prześledzić go do misterii eleuzyjskich, które rzekomo nauczały o nieśmiertelności duszy i innych wzniosłych prawdach religii naturalnej. Niektórzy przypisywali jego istnienie świętym bohaterom wypraw krzyżowych; podczas gdy inni starali się zgłębić tajemnice druidów i odnaleźć jego pochodzenie wśród mędrców tej instytucji”.- DE WITT CLINTON.

TRUDNOŚĆ ustalenia dokładnego czasu, miejsca lub okoliczności, w których masoneria lub jej prawdziwy prototyp zaczęła się, została napotkana przez każdego autora na ten temat. Niektórzy, nadmiernie zaniepokojeni godnością bractwa, przedstawiali je jako równorzędne ze światem.* Inni, bardziej umiarkowani, odnajdują jego pochodzenie w religijnych misteriach starożytnego świata, a w szczególności w domniemanej gałęzi tych stowarzyszeń religijnych utworzonych przez architektów Tyru, którzy pod nazwą „Bractwa Dionizyjskiego” stanowili stowarzyszenie budowniczych, zajmujących się wyłącznie budową świątyń i innych wybitnych budowli w Azji Mniejszej i którzy wyróżniali się stosowaniem tajnych znaków i innych sposobów wzajemnego rozpoznawania. Nie przyjmując żadnych nie do utrzymania opinii, mamy prawo twierdzić, że instytucja ta musiała zostać ustanowiona przez ludzi, którzy poczynili znaczne postępy w nauce.

*

* Anderson, Preston i wielu innych pisarzy masońskich twierdzi, że zakon ten ma najwyższą starożytność. Preston jest szczegółowy w swoich wypowiedziach na temat pochodzenia instytucji, mówiąc: „Od początku świata możemy założyć fundamenty masonerii”. Miał raczej wątpliwości, że jej zasady współistnieją ze wszechświatem — ponieważ kwalifikuje poprzednie zdanie następującym stwierdzeniem: „Odkąd symetria się zaczęła i harmonia okazała swój urok, nasz zakon zaistniał”. Odnosząc się do PRAWDY jako słońca systemu masońskiego, wokół którego krążą wszystkie inne cnoty, możemy prześledzić jej pochodzenie do Boga — źródła wszelkiej prawdy, z którą nie ma żadnego zamieszania ani rozterek, ale doskonała symetria i harmonia. W tym sensie pochodzenie wolnomularstwa można pogodzić z „początkiem świata”.

Egipcjanie w czasach Mojżesza byli biegli we wszystkich sztukach i naukach,* jak dowodzą gigantyczne dzieła zbudowane w tych wczesnych wiekach, które wciąż istnieją. Ich język był mistyczny, a ich kapłani zabezpieczali misteria swojej religii przed wiedzą pospólstwa lub niewtajemniczonych za pomocą symboli i hieroglifów, rozumiałych tylko dla tych z rodu. Bractwo starożytnego Egiptu nazywano Hiero Laotomi lub Świętymi Budowniczymi. Byli oni wybraną kastą i byli związani z rządem i kapłaństwem, będąc faktycznie członkami stanu kapłańskiego, podczas gdy zwykli mularze lub rzemieślnicy należeli do niższej kasty†. A cel, dla którego powstały te niezwykle budowle, piramidy, był wielką tajemnicą i tajemnicą tą pozostają do dziś.

Mojżesz został wtajemniczony w tajemnice i misteria kapłańskie, gdy przebywał w Egipcie. Niektórzy wyobrażają sobie, że Hebrajczycy pomagali w budowie piramid. Jednakże najprawdopodobniej te cudowne dzieła masonskich umiejętności były już dawnymi, gdy dzieci Izraela osiedliły się w ziemi Goszen i były symbolami wzniosłych prawd dla cywilizowanego narodu, gdy Abraham był wędrowcem na pustyni.

Według chronologii biblijnej, to koloniści egipscy przywieźli sztukę do Grecji dwa lub trzy wieki przed naszą erą. Izraelici przynieśli do ziemi obiecanej czystsza wiedzę o budownictwie; a gdy stali się ludem osiadłym, wspomnienie pięknych i zdumiewających budowli, które widzieli w Egipcie, skłoniło ich do podjęcia prób konstrukcji odpowiednich dla ich przyszłego domu. Lecz jest oczywiste, że po śmierci ich wielkiego mistrza, Mojżesza, Izraelici nie byli w pełni w posiadaniu wiedzy niezbędnej do ukończenia wspaniałej struktury, którą W.B.W. w wizji do króla Dawida nakazał swemu synowi Salomonowi wznieść; jak znajdujemy w Piśmie Świętym, że „najmądrzejszy” potrzebował pomocy króla Tyru. Tyr i Sydon były głównymi miastami Fenicjan: to drugie szczyci się starożytnością wcześniejszą niż jakiegokolwiek inne, którego lokalizację można ustalić. Było to miejsce o znacznym znaczeniu w czasach Jozuego, który mówi o nim jako o „wielkim Sydonie”.

Stąd jest oczywiste, że Fenicjanie byli daleko zaawansowani w sztukach życia, gdy Izraelici dotarli do ziemi obiecanej. Gdy Salomon miał zbudować świątynię, zakomunikował królowi Tyru swoje życzenie, aby przystąpić do zobowiązania dotyczącego dostawy drewna, wiedząc, jak powiedział, „że nie ma wśród nas nikogo, kto miałby większe umiejętności rąbania drewna, jak Sydończycy”.

* „Egipcjanie są nam opisywani jako pierwsi ludzie, którzy osiągnęli wysoki poziom wiedzy w dziedzinie astronomii i nauk ścisłych. i stąd zdobyli środki do odkrywania i udowadniania istnienia Boga, i czcili Autora tych wzniosłych dzieł, które kontemplowali.”-DR ASHE.

† Champollion mówi: „Teokracja, czyli rząd księży, była Pierwszy znany Egipcjanom, i należy przyznać temu słowu znaczenie, jakie miało w starożytności, kiedy to duchowni religii byli również duchownymi nauki i oświaty, łącząc w sobie dwie najszlachetniejsze misje, w jakie ludzie mogli się angażować oddawanie czci Bóstwu i kultywowanie Jego chwały.

Odpowiedź króla Tyru jest niezwykła: „Spełnię wszystkie twoje życzenia dotyczące drewna cedrowego i drewna jodłowego; moi słudzy sprowadzą je z Libanu do morza, a ja przewiezę je morzem w tratwach, do miejsca, które mi wyznaczysz, i sprawię, że zostaną tam wypuszczone”. (1 Ks.Królów, w. 8, 9). Salomon był wielce zadowolony z odpowiedzi króla Tyru i w zamian składał mu coroczne, bardzo kosztowne prezenty. Hiram wysłał także człowieka o swoim imieniu, z urodzenia Tyryjczyka, ale z pochodzenia Izraelitów, którego król uhonorował tytułem ojca i który nazywał się Hiram Abiff*, najbardziej utalentowany projektant i operator znany wówczas w kraju, który pod nieobecność Salomona pełnił funkcję zastępcy wielkiego mistrza, a w jego obecności był starszym wielkim strażnikiem lub głównym nadzorcą i mistrzem pracy. Aby nie było żadnego zamieszania podczas wznoszenia, ze względu na wielką liczbę zatrudnionych, Król Salomon wybrał tych o najbardziej oświeconych umysłach i wszechstronnym zrozumieniu, ludzi religijnych i gorliwych w dobrych uczynkach, jako mistrzów, aby nadzorowali robotników; ludzi biegłych w geometrii i proporcjach, którzy zostali wtajemniczeni i sprawdzeni w mistycznej nauce starożytnych nauk - tych, których uczynił nad wykonującymi pracę. Aby kontynuować tę zdumiewającą pracę z większą łatwością i szybkością, Salomon nakazał, aby wszyscy rzemieślnicy, zarówno miejscowi, jak i obcokrajowcy, zostali policzeni i sklasyfikowani w następujący sposób

Harodim, książęta, władcy lub prepozytowie. 300

Menatzchim, nadzorcy. 3300

Ghiblimowie, kamieniarze 80 000

Przybuli z Izraela, do pracy w Libanie. 30 000

113 600

Oprócz tragaży *ish sabba* lub , pozostali to rodzimi Kananejczycy, w liczbie siedemdziesięciu tysięcy, którzy nie są zaliczani do masonów.

Starsze tradycje masonerii głoszą, że „jedynymi prawdziwymi masonami, którzy byli obecni przy budowie Świątyni, było trzy tysiące trzystu nadzorców, o których mowa w Pierwszej Księdze Królewskiej, w. 16, dodanych do trzystu, których nazywano

* Ten natchniony Mistrz był bez wątpienia najbardziej zmyslnym, zręcznym i kunsztownym rzemieślnikiem, jaki kiedykolwiek żył, którego wszystkie umiejętności nie ograniczały się tylko do budowania, ale obejmowały wszystkie rodzaje robót, czy to ze złota, srebra, mosiądzu czy żelaza. Z jego inicjatywy i pod jego kierownictwem rozpoczęto, kontynuowano i ukończono wszystkie bogate i wspaniałe wyposażenia Świątyni, a także jej drobne dodatki. — ENTICK.

Ghiblimitami, i którzy byli w rzeczywistości mistrzami nad wszystkimi czynnymi masonami zatrudnionymi przy tej pracy”.

Taki układ przyniósł bardzo dobre skutki i wprowadził wśród braci doskonałą harmonię i powszechne braterstwo, o którym tak często wspominają nasze starożytne nauki.*

Tradycja masońska głosi, że robotnicy byli podzieleni na klasy lub stopnie, a każdej klasie przypisano różne metody rozpoznawania. Nie ma wątpliwości, że istniała organizacja wśród Żydów, która wykraczała poza Judeę. Biblia pokazuje, że mieszała się z Tyryjczykami lub dionizyjskimi rzemieślnikami, pomimo powszechnej niechęci Izraelitów do obcych, i że rozpoznawali się nawzajem po słowach i tajnych znakach podobnych do tych, których używali tubylcy z innych krajów. Między Żydami a Tyryjczykami istniała również zgodność wycucia alegorii, szczególnie we wszystkim, co dotyczyło sakralnej architektury.

Organizacja pracy ogromnej liczby robotników była tak doskonała, a podział pracy tak systematyczny, że Świątynia Salomona, z całym jej wspianiałym przepychem i szczegółowymi zdobieniami, została ukończona w niewiele ponad siedem lat od położenia kamienia węgielnego, podczas gdy postawienie Świątyni Heroda, w której nie było takiego samego dokładnego układu, zajęło trzydzieści sześć lat; Świątyni Diany w Efezie – dwieście lat; Katedry św. Piotra w Rzymie – sto pięćdziesiąt pięć lat; a Katedry św. Pawła w Londynie – trzydzieści pięć lat budowy.

Wielu z mularzy Salomona, zanim umarł, zaczęło podróżować. Królewscy potomkowie króla Salomona nadal zajmowali tron i patronowali szlachetnej sztuce wolnomularstwa aż do panowania Jozjasza, ostatniego rodu Judy. Bez żadnego ludu masoni wydawali się wywierać większy lub bardziej korzystny wpływ niż poganie. Syryjczycy zbudowali wyniosłą świątynię i pałac królewski w Damaszku i innych miastach na wybrzeżu i w całej Syrii.

Około trzydziestu pięciu lat po śmierci Salomona Świątynia Diany, zbudowana przez Jafitytów, za czasów Mojżesza, została zburzona, a królowie Małej Azji ponownie ją zbudowali i ozdobili w najbardziej wspianiały sposób. Świątynia ta była uważana przez wszystkich za niezwykle wspianiałą i dlatego stała się trzecim z siedmiu cudów świata.

* Polecono im „pozdrawiać się wzajemnie w sposób serdeczny, nazywając się nawzajem braćmi; swobodnie udzielając sobie wzajemnych instrukcji, które mogą być uznane za stosowne, bez nadzoru lub podsłuchu i bez narzucania się sobie nawzajem lub uchybiania szacunkowi, który należy się każdemu Bratu, nawet gdyby nie był Masonem; bo chociaż wszyscy Masoni są, jako Bracia, na tym samym poziomie, to jednak społeczność nie odbiera człowiekowi zasług honorowych, które miał wcześniej; wręcz przeciwnie, raczej oddaje mu honor, zwłaszcza jeśli dobrze zasłużył na braterstwo – DAWNE OBOWIĄZKI.

W dwunastym roku Jotama, króla Judy, A.M. 3256, Sardanapalus został oblężony przez swoich braci Esera i Nabo Nassara, aż w rozpaczy spalili siebie i cały swój skarb w starym państwie Nimroda, gdy Imperium Asyryjskie było podzielone między Tiglat Pul Esera i Nabo Nassara. Za czasów tego ostatniego Księcia, który rządził Chaldeą, wiele uwagi poświęcano studiowaniu astronomii, a postęp w nauce był tak wielki, że późniejsze pokolenia nazwały to erą astronomiczną. W jednym ze stopni masonerii mamy tradycję, że po tym, jak Noe bezpiecznie wylądował na górze Ararat i złożył ofiarę Bogu na ołtarzu, który wzniósł, zwrócił swoją uwagę na uprawę ziemi przez sto lat; kiedy jego potomstwo stało się liczne, nakazał im się rozproszyć i przejąć ziemię zgodnie z podziałem, który uczynił; że podróżowali na zachód, aż dotarli do równiny Szinear, gdzie naradzali się i, bojąc się skutków rozłuki, a pragnąc zapewnić sobie sławę, zbudowali miasto Babilon i wieżę Babel.

Nie będziemy próbować prześledzić obecności masonerii w każdym kraju ani wskazywać na miasta, które zostały zbudowane lub ozdobione przez wędrownych mularzy, którzy pomagali w budowie Świątyni Salomona, ale zadowolimy się przyjrzeniem się kilku bardziej znanym miejscom.

Masoneria nie tylko rozkwitła w Azji Wschodniej, ale także przyjęła kierunek zachodni. Borystenes w Poncie został zbudowany mniej więcej w okresie, o którym piszemy. Prusias i Chalcedon w Bitynii, Konstantynopol (wówczas Bizancjum) i Lampsacus w Hellespont. Podróżnicy przedostali się także do Rzymu, Rawenny, Florencji i wielu innych miast we Włoszech; Granady i Malagi oraz innych miast Hiszpanii; a także na wybrzeże Galii.

W roku 3416 A.M., czyli 588 n.e, czterysta szesnaście lat po ukończeniu budowy Świątyni, potężna armia Nabuchodonozora wkroczyła do Jerozolimy po długim oblężeniu i zabrała wszystkie święte naczynia, po usunięciu dwóch słynnych filarów, Jachina i Boaza, miasto i pałac królewski zostały ograbione ze wszystkich bogactw, jakie się w nich znajdowały, a następnie podpalono świątynię i miasto, zburzono mury miast i uprowadzono tysiące ludzi jako jeńców do miasta Babilon, wśród których było wielu z tych szlachetnie urodzonych Giblemitów, którzy byli potomkami budowniczych Świątyni Salomona. A tradycja masońska informuje nas, że kontynuowali oni tajne spotkania swojej Łoży i w ten sposób uczyli swoje dzieci sekretów filozofii i zasad objawionej religii swoich ojców; gdyż należy pamiętać, że przed upadkiem Jerozolimy, władza i autorytet do przepisywania prawa były ograniczone do Skrybów, a zatem tylko mała część ludzi była w posiadaniu kopii, każda znaleziona kopia została zniszczona przez niewiernego najeźdźcę. Uwięzieni Żydzi mogli zatem utrzymywać swoją religię tylko poprzez nauczanie jej swoich dzieci z tradycji, tak jak to robili z filozofii.

Wszyscy chętni mieszkańcy byli zmuszeni, przez okres pięćdziesięciu dwóch lat, poświęcić swój czas, pracę i umiejętności na wykańczanie i ozdabianie budynków, które król Babilonu i jego poprzednik rozpoczęli, jak również na wznoszenie nowych. W ten sposób Chaldejscy mieszkańcy, którzy pracowali z jeńcami żydowskimi, doskonalili się w architekturze, gdyż rezultaty ich wspólnej pracy uczyniły Babilon czwartym z siedmiu cudów sztuki i chętną ulubienicą świata. Pracowali i trudnili się prawdziwi potomkowie dzieci Izraela, obciążeni uciskiem i niewolą, i często odmawiano im przywileju czczenia Boga ich ojców. Ale ich długie cierpienia miały przynieść dobro; gdyż ich długa i bolesna niewola przyniosła skutek wręcz przeciwny do zamierzonego przez króla Babilonu. Gdy bowiem wydano dekret Cyrusa o wyzwoleniu Izraelitów, zgodnie ze słowem Bożym, arcykapłani byli lepiej przygotowani do powrotu do ziemi, którą tak bardzo ukochali, i do położenia fundamentów pod odbudowę Świątyni i miasta Jerozolimy.

W 536 r. p.n.e. Żydzi zostali wyzwoleni z niewoli babilońskiej przez Cyrusa, króla Persji, który w pierwszym roku swego panowania wydał następującą proklamację: „Tak rzecze Cyrus, król Persji: Pan, Bóg niebios, dał mi wszystkie królestwa na Ziemi i rozkazał mi zbudować dom w Jerozolimie, która jest w Judei. Kto jest wśród was ktoś ze wszystkich jego ludzi? Niech Bóg będzie z nimi i niech wyruszą do Jerozolimy, która jest w Judei, i zbudują dom Pana, Boga Izraela, który jest w Jerozolimie”. Te „radosne nowiny o wielkim szczęściu” zostały przyjęte przez wyzwolonych jeńców z pochwałami i dziękczynieniami – gdyż pozwolono im powrócić do ich dawnych domów. W tym samym roku czterdzieści dwa tysiące sto sześćdziesiąt spośród wygnanych Żydów powróciło z Babilonii i sąsiednich miast do Jerozolimy. Przywódcami ich był Zorobabel, Johua i Aggeusz, którzy odgrywają ważną rolę w stopniu Sklepienia Królewskiego.

Od tego okresu bractwa wędrownych masonów dotarły do Grecji, Rzymu, Hiszpanii i innych krajów, gdzie ich usługi mogły być wykorzystane przy wznoszeniu słynnych budowli, z których starożytny świat słusznie słyń.

Przy okazji, w tym krótkim zarysie, od stanu bractwa w tym, co możemy właściwie nazwać starożytną historią, postaramy się prześledzić jego postępowanie od tego okresu do bardziej oświeconych dni nowoczesnej architektury i stosowania sztuk i nauk, w takim porządku chronologicznym, który da najbardziej zwięzłe fakty historyczne w szczególach - fakty te oparte są na istotnych dokumentach i głównych pomnikach wzniesionych przez podróżujące bractwa operatywne lub masonów. W 715 r. przed erą chrześcijańską ustanowiono rzymskie kolegia konstruktorów, składające się z ludzi wykształconych we wszystkich sztukach i zawodach niezbędnych do wykonywania architektury cywilnej, religijnej, morskiej i wodnej, z własnymi prawami i sędziami - prawami opartymi na prawach dionizyjskich rzemieślników, których misteria rozprzestrzeniły się

wśród głównych ludów Wschodu. Numa Pompiliusz, zakładając te kolegia, uczynił je jednocześnie cywilnymi i religijnymi stowarzyszeniami, z wyłącznym przywilejem budowania świątyń i budynków publicznych - ich relacje z państwem i kapłaństwem były ściśle określone przez prawa. Posiadały własną jurysdykcję i prawa; na ich czele stali przywódcy zwani Mistrzami, Nadzorcami lub Strażnikami, Cenzorami, Skarbnikami, Strażnikami Pieczęci, Archiwistami i Sekretarzami; miały własnych lekarzy i służących braci, i płacili miesięczne składki. Liczba członków każdego kolegium była ustalona przez prawo. Składające się głównie z greckich artystów, otaczały sekrety swojej sztuki i doktryn misteriami swojego kraju i ukrywały je w symbolach zapożyczonych z tych misterii i z własnych arkanów, których jedną z cech było symboliczne wykorzystanie przyborów ich zawodu.

710. Numa, wielki prawodawca, który założył kolegium, natychmiast przydzielił im prace o znaczeniu większym niż zwyczajne. Najpierw, za czasów Romena i innych królów sabińskich, rozpoczęto rozbudowę kapitolu, a następnie dokończenie świątyń poświęconych Słońcu, Księżycowi, Sobie, Marsowi i innym bóstwom. Po zakończeniu tych prac Numa nakazał budowę świątyń Wiary, Wierności, Romulusowi i Janusowi, bogu pokoju, szczególnie czczonemu przez Numę; sprawił, że miasto zostało ufortyfikowane i otoczone murami. Kontynuował także pracę nad słynną świątynią wzniesioną przez Romulusa dla Jowisza, na miejscu, gdzie jego armia, gotowa do ucieczki, została zmuszona do walki przez wezwanie skierowane przez Romulusa do tego bóstwa. Ogromna liczba świątyń wzniesionych w Rzymie od czasów Romulusa wynika ze zwyczaju, zgodnie z którym wódz naczelny wznosił świątynię ku czci bóstwa przywoływanego przez niego w zwycięskiej bitwie; to również wyjaśnia liczbę świątyń wzniesionych ku czci tego samego bóstwa. Były one przedmiotem ówczesnych nauk religijnych i symbolicznych, a także nauk ścisłych i artystycznych.

610. Za panowania starszego Tarkinina wzniesiono świątynię Jowisza, Junony i Minerwy; kazał wznieść mur miejski z ciosanego kamienia [614], kanał ściekowy w celu poprawy zdrowotności miasta i wiele innych pomników publicznych. Pierwszy cyrk został zbudowany na jego zlecenie.

580. Serwiusz Tuliusz ponownie powiększył Rzym, dodając trzy sąsiednie wzniesienia, które otoczył murem. Zbudował także świątynię Fortuny i Diany.

500. Budowa świątyń Westy, Herkulesa, Pallas i Dżifnerwy pod wodzą Juniusza Druzjusza.

490. Konsulowie Semproniusz i Minucjusz sprawiają, że kolegia budowniczych budują dwie świątynie: jedną poświęconą Saturnowi, drugą Merkuremu; ustanawiają także święta saturnijskie.

451. Utworzenie prawa Dwunastu Tablic, VIII dotyczyła kolegów budowniczych.

390. Zdobycie Rzymu przez Galów i zniszczenie różnych pomników

385. Zniszczone pomniki odbudowano, a nowe świątynie wybudował F. Kwincjusz, który poświęcił je Marsowi, Junonie, Zdrowiu i Zgodzie.

312. Pierwszy murowany akwedukt został zbudowany przez kolegą na rozkaz Appiusa Clandiusza, który rozszerzył go do Kapui. W tym czasie zbudowano pierwszy wielki akwedukt.

290. Świątynia Rzymian, pod nazwą Quirinus, została zbudowana i w niej umieszczono pierwszy zegar słoneczny, dzięki konsulowi Spuriuszowi. Karwiliusz, który zbudował również świątynię *Fortis Fortuna*, aby pomieścić łupy zabrane Etruskom. Świątynia na cześć Eskulapa została zbudowana na wyspie na Tybrze.

285. Bractwa budowniczych, jak je wówczas nazywano, przyłączone do rzymskich legionów, osiedliły się w Galii Zaalpejskiej (Wenecja i Lombardia) po podboju tego kraju przez Rzymian; te bractwa, których oddział towarzyszył każdemu legionowi, zostały obciążone autorstwem sporządzania planów wszystkich konstrukcji wojskowych, takich jak okopane obozy, drogi strategiczne, mosty, akwedukty, domy itp.; kierowały żołnierzami i robotnikami w faktycznym wykonywaniu tych prac; i one również wytwarzały narzędzia wojenne. Jeśli chodzi o sprawy bezpośrednio związane z wojną, były one pod rozkazami generałów lub dowódców legionów, ale we wszystkich innych sprawach cieszyły się swoimi szczególnymi przywilejami. Składały się z artystów i uczonych mężczyzn, te bractwa propagowały nie tylko wiedzę o W. B. W., lecz zamięłowanie do zasad życia, literatury i rzymskiej sztuki, gdziekolwiek naród ten nosił swoją zwycięską broń. Oni również dawali pokonanym i gnębnym pokojowy element rzymskiej sztuki władzy i prawa wojennego.

375. Podbój niemal całej Galii Przedalpejskiej (Państwa Sardyńskie) zapoczątkował powstawanie bractw, które nigdy nie pozostawały bezczynne i wciąż odbudowywały w lepszym stylu te budowle, które legiony zniszczyły.

250. Podczas gdy Galia Przedalpejska była pokryta koloniami wojskowymi otoczonymi fortyfikacjami, wykonywanymi przez bractwa, które budowały w nich siedziby i pałace dla dowódców wojskowych, inne legiony podjęły swoje podboje poza Alpy, do Galii Zaalpejskiej i Hiszpanii. Pierwsza utwardzona droga została zbudowana z Rzymu przez Galię do doliny Ostii.

225. Bractwa budowniczych kontynuowały działania legionów i wypełniały ich misję; w Hiszpanii założyły *Kordowę* w Galii, w prowincji *Empodorum*, gdzie zbudowały słynny cyrk, któremu konsul Flaminius nadał swoje imię.

220. Rzymianie, zaatakowani przez Hannibala, zbudowali po jego odwrocie i na pamiątkę tego wydarzenia świątynię Ridicule. Rzymscy żołnierze pod kierownictwem kolegów zbudowali wielką drogę strategiczną. Flaminiusz, cenzor, zbudował w Rzymie cyrk.

210. Podczas drugiej wojny punijskiej kolegia, nie mając nic do roboty w Rzymie, gdzie nie prowadzono żadnych prac budowlanych, udały się do podbitych prowincji.

200. Naród rzymski postanowił zbudować świątynię Marsowi, Romulusowi i Remusowi, założycielom Rzymu. Te dwie świątynie zostały niemal ukończone w tym samym roku.

148. Pierwszą marmurową świątynię wybudował generał Metellus, który poświęcił ją Jowiszowi po zwycięstwie nad królem Macedonii; zbudował on na własny koszt inną świątynię, którą poświęcił Junonie; również niezwykłą świątynię, noszącą jego własne imię.

125. Legiony, po zajęciu Helwecji, ufortyfikowały się się, stopniowo powiększając liczbę miast.

121. Rzymska kolonia, dowodzona przez Marsjusza, założyła Narbonę, która stała się główną twierdzą Rzymian aż do czasów Augusta. Konsul Opimiusz spowodował budowę w Rzymie pierwszej bazyliki; do niego należy również wzniesienie świątyni Zgody.

101. Mariusz po zwycięstwie nad Cymbrzycami i Teutonami doprowadził do powstania w Rzymie pod specjalnym nadzorem architekta Musiusa, dwóch świątyń, jednej poświęconej Honorowi, drugiej Cnocie.*

79. Herkulanum, starożytne miasto, w którym znajdowały się liczne zabytki wzniesione przez bractwa budowlane, zostało zalane lawą Wezuwiusza. Pompeje, nie mniej słynne niż Herkulanum, a których zabytki dorównywały tym w Rzymie, również zniknęły pod popiołem i lawą po wybuchu Wezuwiusza w tym samym roku.

60, Juliusz Cezar został władcą Galii Zaalpejskiej (Francja, Belgia i Szwajcaria), po dziesięciu latach zmagania, podczas których, według Plutarcha, zniszczono ponad 800 miast galijskich. Cezar dał zajęcie korporacjom w Galii, a także innym, wezwanym przez niego, aby odbudowali te miasta, wspomagani przez jego żołnierzy.

55. Brytania, która w tym czasie była częściowo podbita, otrzymała duże wsparcie w postaci budowniczych, których zadaniem była budowa większych fortyfikacji. Pod dowództwem Juliusza Cezara jeden z legionów ruszył w głąb kraju i aby się bronić, utworzył okopany obóz z murami, wewnątrz których, podobnie jak gdzie indziej, pojawiły się domy, świątynie i wodociągi. Z niego właśnie wyrósł Eborak (York), miasto słynne w historii wolnomularskiej.

* Aż do tego okresu architektura zachowywała etruski charakter, a próby upiększania świątyń i innych budowli polegały jedynie na ozdabianiu ich posagami i innymi elementami zaczerpniętymi z podbitych krajów, zwłaszcza z Grecji; jednak tym razem upodobanie Rzymian do architektury greckiej stało się dominujące, a etruska została porzucona.

50. Podczas gdy Juliusz Cezar, kontynuując swoje podboje, zniszczył wszystkie celtyckie zabytki i druidzkie ołtarze, Pompejusz spowodował budowę w Rzymie licznych świątyń i słynnego marmurowego amfiteatru, mogącego pomieścić trzydzieści tysięcy osób; spowodował również ukończenie przez bractwa budowniczych nie mniej słynnej drogi z Italii przez Alpy do Galii. Kiedy Juliusz Cezar powrócił do Rzymu, zbudował również różne świątynie Marsowi, Apollonowi i Wenus. Wysłał wszystkie kolegia faktycznie w Italii do Kartaginy i Koryntu, aby podnieść te miasta z ich ruin.

45. Senat rzymski po wojnie domowej nakazał kolegiom budowniczym wzniesienie różnych pomników na cześć Cezara Juliusza, między innymi czterech świątyń: Wolności, Zgody, Szczęścia i Miłosierdzia.

42. Triumwirowie sprawili, że wzniesiono świątynię Izydzie i drugą świątynię Serapisowi.

37. Rzymskie legiony, stacjonujące na brzegach Renu w celu ochrony kraju galijskiego przed ciągłymi najazdami Germanów, zakładały w różnych miejscach umocnione obozy, które stały się ważnymi koloniami. Powstała Kolonia, a później otrzymała prawa miasta rzymskiego pod rządami Klaudiusza.

35. Panteon został ukończony za Marka Agryppy, który również zbudował wspaniałe łaźnie, które nosiły jego imię. Wielki szlak Cisalpine był kontynuowany na jego rozkaz, pod kierownictwem korporacji.

32. Legiony utworzone w Paryżu wzniosły obok ołtarza galijskiego świątynię Izdy i Mitry.

30. Panowanie Augusta było płodne w wspaniałe pomniki. Budownictwo bractw została znacznie powiększone, a pewna ich liczba utworzyła specjalne kolegia poświęcone architekturze morskiej i wodnej. Wielka wiedza tych ludzi zapoczątkowana we wszystkich sztukach, hojne zasady przez nich wyznawane, ich tajemnicza organizacja, otaczały ich tak wielkim szacunkiem, że wielu wybitnych ludzi pragnęło uczestniczyć w ich przywilejach. Najważniejszymi pomnikami wzniesionymi przez nich w tym okresie były: w Rzymie świątynia Jowisza, teatr rozpoczęty za konsulatu Klaudiusza Marcellusza, mansoleum noszące imię Augusta, dwa łuki triumfalne również noszące imię Lisa, dwa egipskie obeliski: w prowincjach rzymskich wspomnimy tylko świątynię Klituma w Foligni, Jowisza w Pozuoli, łuk triumfalny w Suzie. W Gani duża liczba mniej pretensjonalnych pomników zdobiła miasta odbudowane lub założone przez Rzymian. Część głównych dróg, a zwłaszcza Emporium w pobliżu Pirenejów, powstała na rozkaz Augusta. Przyjaciele tego cesarza rywalizowali w budowaniu okazałych pomników; Statilus Taurus zbudował amfiteatr; Marek Filipus – świątynię Herkulesa; Munatius Plancus Saturna; Lucjusz Carnifucius Diany; Lucjusz Korneliusz Balbus ukończył swój wielki teatr w kamieniu.

W pierwszym roku panowania chrześcijaństwa August zakazał budowy świątyni ku czci swych przyjaciół Gajusza i Lucjusza. Pozostałości po niej znane są jako kwadratowy dom.

5. Żydowscy architekci otrzymali ochronę w Rzymie, gdzie za Juliusza Cezara pozwolono im zakładać synagogi. Przyjęci do kolegów budowniczych, przekazali im wiedzę o hebrajskich misteriach.

10. Słynny architekt Witruwiusz Pollio w swych pracach na ten temat wspomina o znakomitym stanie sztuki w Rzymie w tym okresie i mówi o tamtejszych doktrynach ukrytych w alegoriach i symbolach.

14. Pałac Cezarów, rozpoczęty za Tyberysów, kontynuowany za Kaliguli (37) i ukończony za Domicjana (81). Tyberiusz zbudował łuk triumfalny na cześć swego brata Klaudiusza Drususa, jeden dla Augusta i drugi dla Kastora.

25. Budowę mostu w Rimini rozpoczął Oktawian August, a dokończył Tyberiusz, który wybudował także świątynie ku czci Prozerpiny, Julio i bogini Zgody.

41. Wspaniały akwedukt wzniesiony za czasów Klaudiusza nosi jego imię.

43. Oddziały budowniczych z bractw wzdłuż Renu zostały wysłane przez cesarza Klaudiusza do Bernaty, gdzie legiony miały wielkie trudności z utrzymaniem się w obliczu najazdów Kaledończyków; zbudowali oni szereg twierdz poza obozami.

50. W tym czasie architektura w Rzymie osiągnęła swój szczytowy moment; kolegia, zniechęcone despotyzmem sędziów, którzy stopniowo pozbawiali je przywilejów, utraciły swój kulturowany gust. Monumenty tego okresu były dalekie od osiągnięcia wzniosłego charakteru, który stawiał je wśród najwznioślejszych stworzeń ludzkiej inteligencji. Ten sam upadek zaobserwowano w monumentach greckich, z których Rzymianie zapożyczyli swoje najwspanialsze wzorce. Główną przyczyną tego upadku był fakt, że najbardziej utalentowani i wykształceni architekci byli wysyłani przez Juliusza Cezara lub Augusta do podbitych prowincji, aby budować imponujące monumenty, aby dać ludziom wzniosłe pojęcie o sztukach i naukach posiadanych przez zdobywców; aby ich zainspirować, krótko mówiąc, podziwem. Kolegia, koncentrując, jak to czyniły, wśród swoich członków większość osiągnięć tamtego czasu, niewątpliwie przyczyniły się swoją pracą do chwały i potęgi Rzymu tyle samo, ile wniosła siła oręża. Wśród architektów, lub *magistri*, jak ich nazywano, tego okresu, wielu było zajętych: pisanie dla informacji swoich braci dzieł na temat teorii i reguł ich sztuki. Najślawniejszymi z nich byli Witruwiusz Pollio, Fulwiusz Warron, Publiusz i Septimus. Zachowały się jedynie dzieła pierwszego.

54. Za czasów Nerona, który po spaleniu miasta Rzym i zniszczeniu wielu pięknych landmarków, wybudował swój słynny złoty pałac, zbudowano liczne świątynie, łaźnie i akwe-

dukty.

70. Flawiusz Wespazjan zbudował Koloseum, w którym pracowało 12 000 żydowskich więźniów. Mogło ono pomieścić 110 000 osób, ale budowa nie została ukończona aż do panowania Tytusa (80).

98. Za czasów Trajana zbudowano słynne cyrki, które mogły pomieścić 260 000 osób.



ŁUK TRIUMFALNY TYTUSA W RZYMIE

120. Za panowania Hadriana w Rzymie wzniesiono wiele nowych i kosztownych placów term, zwłaszcza ten poświęcony służbie Jenusa. Wspaniała kolumna w Lionor Fipiusa Trajanusa, cesarza, została zbudowana przez najwybitniejszego z budowniczych na polecenie Hadriana. On również zbudował mauzoleum, znane do dziś jako zamek św. Anioła. Słynny architekt Apollon, któremu należał się zaszczyt ułożenia planów tej budowli, został uznany za winnego, ponieważ wypowiedział pewne fakty, które mu się nie podobały cesarzowi. Hadrian, z wielką pracowitością i niezwykłymi zdolnościami w zakresie wiedzy architektonicznej, odwiedził różne prowincje swego

rozległego imperium. W Dritanie nakazał budowę przez bractwa budowniczych, z których wielu mu towarzyszyło, ogromnego muru, który, rozciągający się od Tyne do Zatoki Solway, przecinając w ten sposób kraj ze wschodu na zachód, aby chronić kolonie wojskowe przed ciągłą inwazją Szkotów i innych klanów. Azja jest mu winna wiele cennych landmarków publicznych; ale to właśnie Grecja cieszyła się szczególnym uznaniem dzięki jego niezwykłym zdolnościom jako architekta. Na jej terenie nakazał wzniesienie wielu najsłynniejszych świątyń, takich jak Panteon i świątynie Jowisza Olimpijskiego z 122 kolumnami.

130. Po upadku republiki rzymskiej wszystkie korporacje założone w tym samym czasie co kolegia budowniczych, przez Numę Pompiliusza, utraciły swoje dawne przywileje. Kolegia zostały nieco ograniczone przez Trajana i Hadrianą, niemniej jednak większość ich przywilejów została pozostawiona, aby ich talenty mogły być nadal wykorzystywane.

140. Za panowania cesarza Antoniusza wzniesiono świątynię Marsowi, oprócz wielu innych w celach obywatelskich. Kolejny wielki mur zbudowano w Brytanii, gdzie rzymskie legiony były stale zagrożone przez ręce grabieżców, którzy wówczas nawiedzali kraj. Około tego okresu powstały bractwa Masonów, pozostałości starożytnych rzymskich kolegiów budowniczych, którzy w czasach prześladowań chrześcijańskich zarządzonych przez Nerona, Domicjana i Trajana szukali schronienia w prowincjach najbardziej oddalonych od Rzymu i zarządzonych przez ludzi bardziej humanitarnych niż cesarze, gdzie wzniesiono te piękne arcydzieła architektonicznej wspaniałości.

166. Większość członków kolegiów w Rzymie przyjęła chrześcijaństwo. Cesarz Marek Aureliusz, rozdrażniony postępowaniem tej nowej doktryny i zdecydowany zniszczyć ją siłą, zarządził w tym roku nowe prześladowania chrześcijan, w wyniku których wielu z nich mieszkających w Galii schroniło się w korporacjach w Brytanii, gdzie zapewniono im większą ochronę niż gdzie indziej. Chrześcijańscy wyznawcy w Rzymie szukali w katakumbach tajnego schronienia przed edyktami przeciwko nim wydanymi i ucieczki przed torturami, na które zostali skazani. W tych ciemnych kryptach spotykali się ze swoimi współwyznawcami. Podczas dziesięciu lat prześladowań za Marka Aureliusza przekształcili katakumby w kościoły, zdobione sarkofagami i malowidłami enkaustycznymi; Ich wiara zainspirowała chrześcijańskich artystów do wznoszenia ołtarzy i nagrobków na grobach męczenników.

180-275. Ten okres jest zaznaczony w biografii architektury przez jedną z najbardziej bliskich koncepcji artystycznego geniuszu budowniczych, wzniesionych pod rządami i rozkazem cesarza Aureliana - dwie świątynie Heliosa w Palmirze, które pod względem piękna i wspaniałości przewyższają te w Heliopolis. Większa z tych świątyń miała 464 kolumny, wiele z nich z jednego bloku muru. Całkowita liczba kolumn zdobiących

obie świątynie i galerie wynosiła 1450.

287-290. Karauzjusz, dowódca rzymskiej floty, zajął Brytanię i ogłosił się cesarzem. Aby pojednać bractwa masonskie, które wówczas miały ogromne wpływy w kraju, przywrócił im dawne przywileje; od tego czasu nazywano ich uprzywilejowanymi lub wolnymi masonami, aby odróżnić ich od tych, którzy nie mieli do tego prawa.

293. Albanus, nawrócony poganin, został z rozkazu Karauzjusza ścięty z powodu swojej wiary. W ten sposób wielki mistrz masonów stał się pierwszym chrześcijańskim męczennikiem w Brytanii.

296. Miasto York, w którym powstało wiele łóż wolnomularskich, zostało wybrane na rezydencję Konstantinsa Chlorusa, który po śmierci Karauzjusza przybył do Brytanii, aby przejąć kontrolę nad rządem kraju.

300. W tym czasie w Rzymie było ponad 500 świątyń, 37 bram i łuków triumfalnych, 6 mostów, 17 amfiteatrów, 14 akweduktów, 5 obelisków, wiele monumentalnych kolumn, mauzoleów, łaźni i grobowców, a wszystkie one zostały zbudowane przez bractwa lub kolegia architektów.

303. Za panowania cesarza Dioklecjana w wielu prowincjach rzymskich wzniesiono liczne akwedukty, świątynie i kosztowne łaźnie przez bractwa, które pozostały w kraju. Ten cesarz wyróżniał się szczególnie okrutnymi prześladowaniami chrześcijan, z których wielu zostało straconych z okrucieństwem w bardziej odległych prowincjach. Pomimo człowieczeństwa rządzącego gubernatora Brytanii, chrześcijanie, z których wielu było członkami bractw masonskich, uznali za konieczne szukanie schronienia w Szkocji i wielu sąsiednich wyspach, gdzie mogli cieszyć się swoją religią i studiować sztukę architektury. Wielu z tych rzemieślników związanych z kolegiami założonymi w Rzymie również uciekło na Wschód lub zakopało się w katakumbach – ich zwykłym miejscu ucieczki w czasach prześladowań religijnych – gdzie wielu z nich zginęło.

13. Zakończenie prześladowań chrześcijan na mocy decyzji Konstantyna, który ogłosił chrześcijaństwo religią państwową.

325. Kościół Laterański w Rzymie zbudowany został w stylu Konstantyna i jeden poświęcony św. Pawłowi, mający kształt krzyża. Kształt krzyża greckiego, używany przez chrześcijańskich architektów, został przez nich wybrany nie dlatego, że został narzucony przez Konstantyna, ale dlatego, że ze względu na jego tajemniczy związek z religią wszystkich narodów i jako część ich symboliki tajnych nauk ich kolegów. Stanowił plan świątyni w Jerozolimie i reprezentował jedność i tróję. Jeśli chodzi o ogólne szczegóły ich budowli, Świątynia Salomona służyła jako model, będąc uznawaną za arcydzieło architektury i pierwszą świątynię wzniesioną i poświęconą jednemu Bogu.

360. Cesarz Julian zbudował w Paryżu wspianą świątynię i łaźnie, których

pozostałości przetrwały do dziś.

600. Założenie katedry w Canterbury i katedry w Rochester (602). 605. Założenie kościoła św. Pawła w Londynie.

620. Korporacje są wyłącznie angażowane i kierowane przez zakony religijne. W łóżach zazwyczaj przewodniczył opat lub inny duchowny, nazywany czcigodnym lub czcigodnym Mistrzem.

925. W tym okresie każde większe miasto w Brytanii miało swoją lożę wolnomularzy; ale ich stosunki ze sobą nie były bliskie, co można wyjaśnić wojnami i podziałami pięciu stuleci i siedmiu królestw. Podczas wojny duńskiej, gdy klasztory zostały zniszczone, bractwo poniosło niepowetowaną stratę w postaci zniszczenia wszystkich dokumentów. Athelstan, wnuk Alfreda Wielkiego, wykształcony przez księży-architektów, sprawił, że jego syn Edwin został przeszkolony w tej sztuce i mianowany Wielkim Mistrzem. Zwołał zgromadzenie ogólne w Yorku, któremu przedstawił konstytucję, która została omówiona i przyjęta.

960. Po śmierci Athelstana bractwo ponownie się rozproszyło, wielu jego członków przeszło do Niemiec i pozostało tam pod nazwą Braci Św. Jana.

1001. Na początku tego okresu świat był w pewnym stopniu sparaliżowany ideą, że nadszedł koniec czasu; ostatecznie jednak, przewyżając przesady, zwłaszcza że Ziemia nadal obracała się wokół własnej osi, miasto obudziło się z letargu i od tego czasu (1003) można powiedzieć, że rozpoczyna się nasza nowoczesna cywilizacja.

1250. Niezwykły okres, w którym pomyślano o planach tych cudownych sanktuariów Wszchemogącego, które są podziwem potomnych ze względu na ich gigantyczne rozmiary i harmonię proporcji. Plany katedr w Kolonii, Strasburgu, Paryżu, Reims, Rouen, Beauvais, Amiens i innych, których fundamenty położono pod koniec XII wieku, ale które ostatecznie wykonano na większej skale i w innym stylu od pierwotnego projektu. Uderzająca analogia między tymi pomnikami a tymi, które powstały później, aż do XV w., jest wyjaśniona więzią braterstwa, która zjednoczyła masonów wszystkich krajów, którzy otrzymali swoje nauki od szkoły centralnej w Lombardii, kontynuowane w Kolonii i Strasburgu, a ponadto dzięki posłuszeństwu członków wobec praw, które nimi kierowały przy budowie wszelkich budowli religijnych, od których mogli odstępować jedynie w szczegółach zdobniczych.

1272. W tym roku ukończono budowę opactwa westmitterskiego pod kierownictwem wielkiego mistrza Giffarda, arcybiskupa Yorku.

1275. Kongres masonski został zwołany przez Erwina de Steinbacha, aby wznowić długo przerwana pracę nad katedrą w Strasburgu na większą skalę niż ta, na której położono fundamenty w 1015 r., i aby wzniesiono część kościoła. Architekci z wielu

krajów przybyli do Strasburga, utworzyli, jak w Anglii i zgodnie ze starożytnym zwyczajem, Wielką Lożę i zobowiązali się do przestrzegania praw i przepisów rzemiosła. W pobliżu katedry znajdował się drewniany budynek (łoża), gdzie odbywały się spotkania i gdzie omawiano wszystkie sprawy związane z budynkiem. Erwin de Steinbach został wybrany na przewodniczącego, a na spotkaniach trzymał w ręku miecz i siedział na podium. Wynaleziono słowa i znaki, częściowo te używane w Anglii. Uczniów, Czeladników i Mistrzów przyjmowano z osobliwą symboliczną ceremonią, pod którą ukrywano lub wskazywano sekrety architektury.

1310. Budowa wspaniałej katedry w Kolonii, rozpoczęta w 1248 r., nadała jej loży pewną wyższość i uczyniła ją szkołą, w której masoni z innych krajów mogli studiować to arcydzieło. Niemieccy masoni, uznając tę wyższość, nadali jej tytuł Wielkiej Loży (Haupt hütte), a mistrz architekt był uważany za mistrza wszystkich masonów w Niemczech.

1312. Niewielka grupa templariuszy, która uciekła przed prześladowaniami Filipa, króla Francji, i papieża Klemensa V, schroniła się w Szkocji przed śmiercią swojego Wielkiego Mistrza, Jakuba de Molaya (1314) i znalazła azyl w łóżach masońskich.

114. W 1150 r. opactwo o tej nazwie założyło klasztor Kilwinning w Szkocji, który przyjął rangę Wielkiej Loży Herodom pod zwierzchnictwem Roberta Bruce'a, który założył również zakon o tej samej nazwie dla wspierających go masonów.

1350. Konstytucje Yorku zostały zrewidowane pod rządami Edwada III. W dodatku napisano między innymi, że przyszłość w trakcie inicjacji Brat Mistrz Loży odczytał Konstytucję i Starożytne Postanowienia.

1502. 24 czerwca zebrała się Loża Mistrzów pod przewodnictwem Henryka VII, która wyruszyła w procesji, aby położyć kamień węgielny pod kaplicę w Westminsterze, noszącą imię Henryka VII.

1535. Informacje rozpowszechniane przez loże utworzone poza korporacjami wzbudziły podejrzenia i nienawiść ultramontańskiego kleru, który oskarżył ich zarówno otwarcie, jak i w tajemnicy o pomoc w reformie Lutra, który rzekomo należał do nich. Zostali oni oskarżeni przez księży o dążenie do wprowadzenia schizmy do Kościoła i buntu wśród ludu, o nienawiść do Najwyższego Papieża i wszystkich władców, a wreszcie o chęć ponownego ustanowienia Zakonu Templariuszy i pomszczenia śmierci ich Wielkiego Mistrza na potomkach królów, którzy byli tego przyczyną. Weryfikacja tych stowarzyszeń miała miejsce w Kolonii 24 czerwca tego roku, której przewodniczył Herman V., biskup Kolonii, kiedy to sporządzili dokument ogłaszający ich doktryny i cel ich stowarzyszenia, tak aby w przypadku, gdy nietolerancja ich współobywateli uniemożliwi im utrzymanie swojej organizacji, mogli propagować swoje

doktryny w innych częściach globu. Dokumentem tym była Karta Kolońska.

1561. Królowa Anglii Elżbieta, nieufnie nastawiona do masonów, wysłała oddział uzbrojonych ludzi, aby rozpędzili doroczne zgromadzenie w Yorku. Wysłani w tym celu oficerowie złożyli tak przychylny raport, że królowa odwołała swój rozkaz, a ostatecznie została protektorką Bractwa.

1607. Wolnomularstwo rozkwitło w Anglii, gdzie pod rządami Jakuba I, który ogłosił się ich protektorem, zyskało ono wielkie znaczenie i inicjowano wielu dżentelmenów i osób o dużym znaczeniu. Wysokie poważanie, jakim obdarzano rzemiosło w tym okresie, zostało dodatkowo wzmocnione przez wybór słynnego architekta Inigo Jonesa na Wielkiego Mistrza, który tchnął wielkiego ducha w loże.

1646. Jeśli korporacje masońskie w Anglii, w których przez długi czas większość stanowili ludzie wykształceni, artyści, ludzie wybitni z wiedzy i pozycji, którzy byli przyjmowani jako członkowie honorowi i nazywani uznanymi masonami, nie zajmowały się już działalnością materialną, jako głównym celem stowarzyszenia. W tym czasie sławny znawca antyku Elias Ashmole, który założył muzeum w Oksfordzie, został zainicjowany, podniesiony i wprowadzony w formuły stowarzyszenia Różo-Krzyża, składającego się z ceremonii opartych na historycznych aluzjach i przekazywaniu znaku uznania na sposób masoński. Praca ta zainspirowała go do stworzenia nowych rytuałów dla masonów, a zatem opracował i zastąpił używane rytuały nowym sposobem inicjacji, opartym częściowo na starych anglosaskich i syryjskich manuskryptach, częściowo na egipskich misteriach i na tym, co uważał za formę inicjacji wśród rzymskich architektów. Rytuały te zostały przyjęte przez loże londyńskie, a wkrótce potem w całej Anglii.

1650. Wolnomularstwo w Anglii przyjęło stronnictwo polityczne; po ścięciu Karola I masoni Anglii, a szczególnie ci z Szkocji, zwolennicy Stuartów, zorganizowali się w celu przywrócenia tronu obalonego przez Cromwella. Wykorzystali tajemnicę otaczającą ich zgromadzenia, aby przedstawić swoje plany w bezpieczeństwie. Nie mogąc dopuścić wszystkich ludzi do swoich projektów, wyznaczyli wtajemniczone osoby o wyższych kwalifikacjach, w których sami mogli ujawnić swoje zamiary. To właśnie grupa tych ludzi, piastujących wysokie stanowiska, doprowadziła do tego, że Karol II, wtajemniczony podczas swego wygnania, objął tron w 1660 r., a dzięki tej masonerii została nazwana sztuką królewską, ponieważ w dużej mierze przyczyniła się do jego przywrócenia.

1663. Zgromadzeniu ogólnemu w Yorku przewodniczył Karol II, który potwierdził tytuł Wielkiego Mistrza Henry'ego Jermyna, hrabiego St. Albans, i nadał mu Order Łaźni. Zgromadzenie uchwaliło szereg przepisów, wszystkie zgodne z wydarzeniami

z przeszłości, i utrzymało wysokie stopnie. Przewaga masonów, którzy się pojawili, stała się oczywista; ale nie mając już do czynienia z wydarzeniami politycznymi, wyższe stopnie przybrały powszechną i humanitarną tendencję. Kultuwanie sztuk i zawodów oraz towarzyskość, pod szlachetnymi i wzniosłymi formami, były cechami ich spotkań.

1666. Wielki pożar w Londynie, który zniszczył czterdzieści tysięcy domów i osiemdziesiąt sześć kościołów, dał nowy impuls architekturze. Lokalni robotnicy nie byli w stanie sprostać zapotrzebowaniu na siłę roboczą, więc ściągnięto innych z różnych krajów. Zjednoczyli się w Łozach pod przewodnictwem sir Christophera Wrena, architekta z St. Paul's, który ukończył plany odbudowy miasta.

1685. Jakub II, Wielki Mistrz Zakonu Heredom z Kilwinning, założonego przez Roberta Bruce'a, króla Szkocji w 1314 r., na rzecz masonów, którzy walczyli pod jego sztandarami, ponownie ustanowił Zakon Rycerzy Świętego Andrzeja, który został zawieszony, a którego posiadłości skonfiskowano podczas Reformacji. Król zamierzał uczynić ten Zakon organizacją wyróżniającą się i nagradzającą za zasługi, częściowo z powodu jego nieszczęść, i jest prawdopodobne, że gdyby nie jego nieszczęścia, odzyskałby ich majątek.

1700. Korporacje masonskie, z wyjątkiem Anglii, zostały rozwiązane i nawet w tym kraju nie zajmowały się już czynną masonerią.

1703. Pomimo gorliwości Wielkiego Mistrza Wrena liczba masonów stale malała. Coroczne spotkania były całkowicie zaniedbane, a cztery pozostałe loże w Londynie opustoszały. Różnice zdań wewnątrz Bractwa na temat zasadności rozszerzania jego przywilejów na osoby niebędące twórcami architektury uniemożliwiły zwiększenie liczby jego członków, a postępy były niewielkie aż do śmierci Wielkiego Mistrza Wrena (1716).

1717. Cztery loże w Londynie postanowiły wybrać nowego Wielkiego Mistrza i utworzyć Wielką Lożę. Zwołały więc zebranie ogólne zgromadzenia masonów w Londynie i jego okolicach i ustanowiła władzę centralną pod nazwą „Wielka Loża Anglii”, uznając jedynie trzy symboliczne stopnie. George Payne, wybrany Wielkim Mistrzem, zebrał wielką liczbę starożytnych rękopisów, wykresów, rytuałów i dokumentów dotyczących zwyczajów Bractwa, które wraz z dokumentami będącymi w posiadaniu Loży św. Pawła miały utworzyć zbiór praw i doktryn, z których część została opublikowana.

1720. Wielka Loża, po utworzeniu kilku podwładnych łóz, w których inicjowano wiele wybitnych osób, York stał się zazdrosny o swojego rywala i wykluczył jego członków. Tym razem instytucja poniosła dotkliwą stratę w postaci zniszczenia ważnych

manuskryptów spalonych przez nadgorliwych członków Łoży Św. Pawła, którzy byli zaniepokojeni proponowaną publikacją.

1721. Wolnomularstwo zaczęło się rozszerzać na kontynent. Jedna loża została założona w Dunkierce, a druga w Mons. Wielka Loża przyjęła różne regulacje dotyczące zarządzania lożami i regularności ich pracy. Określono prawa Wielkiego Mistrza i przyznano mu prawo mianowania swojego następcy w przypadku jego dymisji lub niewybrania. George Payne, który został ponownie wybrany, zebrał dokumenty, które uniknęły płomieni w poprzednim roku i na ich podstawie sporządził szkic historyczny stowarzyszenia, który przedstawił Wielkiej Łoży wraz z pewnymi regulacjami. Został on przekazany komitetowi, który następnie przekazał go br. Andersonowi, a on, po jego poprawieniu, został upoważniony do opublikowania go (1722).

1721-1725. We Francji wprowadzono masonerię i utworzono kilka łóż.

1729. Działalność łóż angielskich i ich atrakcyjność pobudziły masonerię Irlandii do większego zapału, i ustanowili centralną władzę pod nazwą „Wielka Loża Irlandii”.

1732. Wielka Loża w Yorku, do której należeli masoni, nazywający siebie starożytnymi i których struktura była bardziej zgodna ze starą korporacją, uznali konieczność dostosowania się do nowego porządku rzeczy, co zostało jaśniej wyrażone w londyńskiej konstytucji:

1733. Pierwsza Wielka Loża Prowincjonalna w Ameryce została utworzona w Bostonie.

1735. Pierwsze prześladowania masonów w czasach nowożytnych rozpoczęły Stany Generalne Holandii, które zakazały zgromadzeń masońskich.

1736. Wielka Loża Szkocka w Edynburgu, w świetle stan prosperity angielskich łóż wzrastających w okresie ich konstytucji i Wielkiego Mistrza, zapragnął wprowadzenia tego samego systemu, ale przeszkodził mu w tym dziedziczny urząd patrona, stworzony przez Jakuba I dla rodziny Roslin w 1430 r. Wówczas Wielki Mistrz Baron Sinclair z Roslin zgodził się zrezygnować. Cztery najstarsze loże w Edynburgu zwołały zgromadzenie ogólne, reprezentowane były trzydzieści dwie loże, a Baron zrezygnował ze swojej funkcji Wielkiego Mistrza i wszystkich związanych z nim przywilejów, utworzono regularną Wielką Lożę, a on został wybrany jej pierwszym Wielkim Mistrzem.

1738. Papież Klemens XII wydał bullę ekskomuniki przeciwko masonom, po którym nastąpił edykt Karola VI zakazujący spotkań masońskich w Niderlandach i Austrii. 15 sierpnia tego roku Fryderyk II, król Prus, została zainicjowany.

1739. Wielką Lożę Anglii oskarżono o zmianę ceremonii i rytuałów, wprowadzenie innowacji i mianowanie Delegatów Prowincjonalnych z uprawnieniami do zakładania łóż w południowej Anglii, jurysdykcji Wielkiej Łoży York. Rezultatem był rozłam

i utworzono nową Wielką Lożę z oznaczeniem „Starożytni”. Wielkie Loże Irlandii i Szkocji sympatyzowały ze starożytnymi, ale nowożytni odnieśli największy sukces.

W tym samym roku kardynał Ferraro w edyktie mającym na celu zapobieżenie wszelkim nieporozumieniom co do papieskiej bulli przeciwko masonom, wyjaśnił to tak, że „nikt nie powinien ośmielić się przyłączyć, zgromadzić lub włączyć się do stowarzyszenia, ani być obecnym na jego zebraniach pod karą śmierci i konfiskaty majątku bez nadziei na odpuszczenie lub ulaskawienie; wszyscy właściciele mają nie mają prawa zezwalać na zgromadzenia masońskie na swoim terenie pod karą zburzenia domu, ukarania grzywną i zesłania na galery!”

1740. W tym czasie we Francji działało ponad dwieście łóż, z czego dwadzieścia dwie znajdowały się w Paryżu.

1744. Loża Trzech Globów w Berlinie, założona przez barona Bielefelda w 1740 roku, została podniesiona do godności Wielkiej Loży przez Fryderyka Wielkiego, króla Prus, który został wybrany Wielkim Mistrzem i sprawował swój urząd do 1747 roku.

1751. W tym okresie masoneria dotarła już do wszystkich cywilizowanych krajów. Jej zasady moralne i podnoszące na duchu, jej dogmat wolności, równości i braterstwa, zaalarmowały królów i duchowieństwo, a ci starali się powstrzymać jego postęp. W Rosji (1731) wydano przeciwko niej edykt, jej spotkań zakazano w Holandii (1735) i Paryżu (1737, ,38, ,44, ,45), jej członków aresztowano i prześladowano w Rzymie i Florencji, ich spotkania zakazano w Szwecji, w Hamburgu i Genewie (1738); Inkwizycja wtrąciła ich do więzienia i kazała katom spalić książki, które traktowały o jej doktrynach. Inkwizycja skazała także rycerzy, którzy brali udział w spotkaniach masońskich, na dożywotnie wygnanie do (1740). W Portugalii, niesłychane zbrodnie były stosowane przeciwko nim, w tym potępienie na galerach, w Wiedniu (1735); nawet sułtan podjął się ich unicestwienia (1748). Jako godny punkt kulminacyjny tej serii prześladowań, Karol, król Neapolu, zakazał praktykowania masonerii w swoich państwach; Ferdynand VII, król Hiszpanii, zakazał zgromadzeń masońskich pod karą śmierci; a papież Benedykt XIV odnowił (1751) bullę ekskomunikacji przeciwko masonom, wydanej przez Klemensa XII w 1738 r. Ale cała ta przemoc nie powstrzymała postępu instytucji, która rozprzestrzeniła się po powierzchni globu z szybkością, której nic nie mogło powstrzymać. Pomimo bulli Benedykta, masoneria była otwarcie praktykowana w Toskanii, Neapolu i kilku innych częściach Półwyspu Apenińskiego. Nawet w Rzymie istniały loże, które nie zadawały sobie trudu ukrywania się.

1754. Kapituła wysokich stopni została utworzona w Pans przez kawalera de Bonneville, pod tytułem Clermont. W niej został przywrócony system templariuszy, wprowadzony

przez stronników Stuartów.

1755. Wielka Loża Anglii po raz pierwszy wydała dyplomy indywidualne.

1756. Angielska Wielka Loża Francji, założona w 1736 roku, która przyjęła ten tytuł w 1743 roku, zerwała wierność Anglii i przyjęła tytuł Wielkiej Loży Francji. Niepokoje, które wybuchły pod rządami Wielkiego Mistrza Księcia de Clermont, trwały, a nawet się nasiliły. Na mocy nakazów wydanych Mistrzom lokalnym, zarówno przez nią samą, jak i przez Lożę św. Andrzeja Szkocji w Edynburgu, wszelkiego rodzaju masońskie autorytety zostały pomnożone we Francji; nielegalne patenty były tworzone przez pozornych mistrzów loży; fałszywe tytuły zostały sfabrykowane; przedwojenne statuty, fałszywie oczerniające, zostały wypuszczone na rynek bez żadnego powiadomienia ze strony Wielkiej Loży. Kiedy ogłosiła swoją deklarację, ogłosiła również swój zamiar przestrzegania szkockiej zasady wydawania osobistych patentów mistrzom osobiście, kładąc tym samym kres istnjącemu nieporządkowi. W rezultacie ci mistrzowie zakładali swoje loże według własnego kaprysu, dając uprawnienia innym Mistrzom w Paryżu i prowincjach, którzy z kolei ustanawiali innych; inne ciała rywalizujące z Wielką Lożą zostały utworzone jako Kapituły, Rady, Kolegia i Trybunały w Paryżu i gdzie indziej, i one również zakładały loże i kapituły. Powstało tak wiele zamieszania, że nawet we Francji nie było wiadomo, co było w rzeczywistości prawowitym ciałem.

1756. Założenie Wielkiej Loży Zjednoczonych Włoch, rozwiązanej w 1790 r. W tym samym roku utworzono Wielką Lożę Zjednoczonych Prowincji (Holandia).

1762. Baron de Hunde wprowadził w Niemczech ryt Ścisłej Obserwy (tzw. system templariuszy), który powstał w Paryżu.

1763. Dwie frakcje, na które podzieliła się Wielka Loża Francji w 1761 r., połączyły się ponownie, ale nie udało im się powstrzymać fali zamieszek, którą wcześniej wywołały.

1764. Osoba o nazwisku Johnson, tajny agent jezuitów, twierdząc, że posiada pełne pełnomocnictwa od władz Rytu Ścisłej Obserwy, założył oddziały Systemu Templariuszy, szczególnie w Jenie, gdzie zwołał Kongres Masoński 25 grudnia 1763 r. Twierdził, że ma wyłączną władzę nadawania tytułów na podstawie patentów od nieznanych władz rezydujących w Szkocji. Zwołał drugi kongres w 1764 r., na który zaproszono Barona de Hunde, który początkowo wierzył w autorytet Johnsona; później jednak ujawnił go jako oszusta, a na kongresie, który odbył się w Altenbergu w 1765 r., sam baron został wybrany Wielkim Mistrzem Templariuszy.

1765. Założenie Royal York Grand Lodge w Berlinie.

1772. Założenie Wielkiego Wschodu we Francji.

1783. Założenie Eklektycznej Wielkiej Loży we Frankfurcie, które ogłosiło nowy rodzaj

rytu, składający się z różnych już wówczas istniejących, stąd nazwany eklektycznym.

1785. Kongres paryski, zwołany rzekomo w celu uporządkowania chaosu wywołanego przez różne systemy, wprowadził m.in. ich ponumerowanie. Bez rezultatu.

1789. Edykt cesarza Józefa II, który ograniczał loże pozostające pod jego panowaniem.

1800. Obrzędy i systemy wysokich stopni wprowadzone na przestrzeni ostatniego stulecia, a które cieszyły się największym powodzeniem, to: 1. *Ryt Szkocki* z siedmioma stopniami, przywieziony z Anglii przez doktora Ramsaya, w 1736; 2. *Ryt Szwedborga* najpierw powstały w Awinionie, w 1710 r., 3. System Ścisłej Obserwy, autorstwa barona de Hunde w 1754; 4. *Ryt Szkocki* (rektyfikowany Różo-Krzyża) z magią, teozofią i alchemią, Berlin, 1766. Następnie zmodyfikowany i przyjęty przez Wielką Lożę Hamburga; 5. *Klerkowie Ścisłej Obserwy*, w interesie katolicyzmu, 1767; 6. *Szwedzki Ryt Templariuszy*, autorstwa Zinnendorfa, Berlin, 1767; 7. *Illuminaci* z Bawarii, stowarzyszenie polityczne działające w ramach masonerii, 1776; 8. *System martyнизmu*, odmiana rytu szkockiego, 1767 r.; 9. *System Złotej Róży-Krzyża*, założony w 1616 r. przez filozofa Walentego Andreę i wskrzesił tradycyjne formy masońskie w Niemczech, 1777 r.; 10. *Ryt szkocki w stopniach Dziewięciu*, Feslera 1798. Wszystkie te rytury lub systemy, jak również te, które z nich wyrosły, albo wymarły, albo zostały znacznie zmodernizowane.

1804. Utworzenie Rady Najwyższej we Francji przez hrabiego de Grasse Tilly.

1813. Zjednoczenie dwóch Wielkich Łóż w Anglii. W akcie zjednoczenia wyraźnie stwierdzono, że dawne i prawdziwe wolnomularstwo składa się tylko z trzech stopni: Ucznia, Czeladnika i Mistrza.

1814. Edykt Piusa VII przeciwko masonom, ogłaszający kary, aż do śmierci i konfiskaty majątku jego członków włącznie. Nie trzeba podkreślać, że oskarżenia zawarte w tym dokumencie przeciwko stowarzyszeniu są całkowicie bezpodstawne.

1822. Ukaz cara Rosji przeciwko wolnomularstwu.

1824. Edykt króla Portugalii przeciwko masonerii.

1825. Uroczystość w Bostonie ku czci Brata Lafayette.

1826. Papież odnawia edykt Piusa VII. przeciwko wolnomularstwu.

1828. Edykt króla Hiszpanii przeciwko masonerii.

1832. Założenie Wielkiego Wschodu Belgii w Brukseli.

1836. Kontestacje i daskusje pojawiły się wśród niemieckich łóż, zwłaszcza tych w Berlinie, w sprawie „przyjmowania Izraelitów”. Niektóre loże zwróciły się o inicjowanie, inne do przyjmowania tych, którzy zostali wcześniej inicjowani gdzie indziej. zostały przedstawione petycje przez braci Żydów, pokazując sprzeciw wobec takiego postępowania

sprzecznego wobec prawdziwych zasad masonerii, ale bez rezultatu. Ten sam stan rzeczy trwa nadal. Wydaje się dziwne, że w dzisiejszych oświeconych czasach uprzedzenie pochodzące ze średniowiecza wciąż rządzi umysłami ludzi, a jeszcze dziwniejsze jest to, że świat masoński nie podnosi głosu przeciwko niemu.

1850. W tym okresie masoneria była rozprzestrzeniona po całej powierzchni globu. W Europie prawie wszędzie kwitła, była chroniona i szanowana. Anglia, Irlandia, Szkocja, Szwecja, Dania, Holandia, Prusy, Saksonia, małe państwa niemieckie, Francja, Szwajcaria i część Bawarii miały około 3000 łóż zarządzanych przez 21 Wielkich Łóż. Z drugiej strony, była zakazana w Rosji, Austrii i ich zależnych krajach; w królestwie Neapolu i Sardynii, w Rzymie, w Toskanii, Hiszpanii i Portugalii.

W Afryce istniały loże w Algierii, w Aleksandrii, Kapsztadzie i innych miejscach. W Ameryce Północnej było ono znane wszędzie, a loże stale powstawały, np. w Ameryce Południowej, począwszy od późniejszej daty, czyniło jednak wielkie postępy.

Zostało również założone w Azji i na wyspach Oceanu. Tak więc liczbę łóż na świecie obliczono na 5000, z czego 3000 znajdowało się w Europie, 1400 w Ameryce i 600 w innych częściach świata. Tak więc w ciągu stulecia masoneria rozprzestrzeniała się po powierzchni globu, rozsiewając na swojej drodze nasiona cywilizacji i postępu, i wpajając swoim uczniom lekcje prawdy, które skrzystalizowały się w czyny w ich kontakcie ze światem. Nic dziwnego, że zwolennicy starego i zniewieściałego porządku rzeczy, zdumieni jego pokojową transformacją, sprzeciwiają się z całą mocą ustanowieniu i rozwojowi tej instytucji. Wpływ masonerii na postęp społeczny byłby niewątpliwie gorszy, gdyby nie został sparaliżowany w ubiegłym stuleciu przez wprowadzenie niezliczonych niespójnych systemów, które, zasadniczo wbrew jego duchowi, zniszczyły jednolitość i równość, na których się opiera.

Systemy te nadały masonerii inny kierunek niż ten, który wskazywały jej doktryny, czyniąc ją w ten sposób przedmiotem podejrzeń ze strony rządu, były częściowo winne prześladowaniom skierowanym przeciwko niemu. Często było nadużywane i asymilowane z tajnymi politycznymi i religijnymi stowarzyszeniami, które przyjęły jego nazwę i przykryły się jego płaszczem, aby osiągnąć cel, na który nie odważyli się, tak jak różokrzyżowcy i iluminaci. Ale kiedy społeczeństwo pozbędzie się katolickich elementów, które wprowadziły porządek i utrudniały jego działanie i wpływ, nic nie będzie mogło powstrzymać dobroczynnego wpływu, jaki będzie ono wywierać na społeczeństwo w ogólności.

Najlepszym dowodem na dobroczynny wpływ tej instytucji jest niedawny sprzeciw, jaki wywołała ze strony osób słabych i ograniczonych, nieuznających żadnej idei poza ideą opartą na egoistycznych i proletariackich ambicjach. Mimo tych sprzeciwów, zakon będzie się rozwijał, rozprzestrzeniał i prosperował. W niniejszym opracowaniu zamierzamy przedstawić, w zwięzłej formie, opis organizacji Wielkich i Podrzednych

organizacji masońskich, daty ich wprowadzenia do różnych części świata, o ile udało się uzyskać autentyczne informacje historyczne, oraz inne fakty dotyczące rozwoju masonerii, które uznamy za godne odnotowania w dziele tego rodzaju.

ENCYKLOPEDIA WOLNOMULARSTWA

A

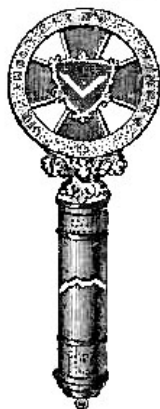
AARON. Brat Mojżesza, który towarzyszył mu i pomagał w wielkim dziele wyzwolenia Żydów z niewoli egipskiej. Był pierwszym Arcykapłanem Kościoła hebrajskiego, a godność kapłańska została w jego rodzinie dziedziczona. Zmarł na górze Hor w wieku 123 lat i był pochowany tak skrycie, że jego grób nadal pozostaje nieznanym. Jego syn Eleazar zastąpił go na stanowisku arcykapłana.

ABACISCUS. W architekturze starożytnej kratkowe lub kwadratowe podziały bruku mozaikowego. Tak miał być wykonany parter Świątyni Króla Salomona.

ABAKUS. 1. Przyrząd ułatwiający obliczenia arytmetyczne; 2. W architekturze płytka stanowiąca górę lub zwieńczenie kolumny i jej kapitelu; 3. Gra wśród Rzymian; tak zwana, ponieważ gra się na szachownicy, trochę na wzór szachów; 4. Taca lub deska płaska, z wyciętymi otworami do przenoszenia kubków, szklanek itp.;

5. W systemie masonskich Rycerzy Templariuszy jest to nazwa berła Wielkiego Mistrza.

„W rękę trzymał ten szczególny Abakus”. - IVANHOE.



Górna część berła jest złożona, zwykle z metalu, z krzyżem templariuszy, emaliowanym na czerwono i obramowanym złotem, umieszczonym w okręgu; pośrodku krzyża czarna tarcza ze srebrnym kwadratem. Na okręgu widnieje motto Zakonu – „In hoc Signo Vinces”. Wśród wczesnych templariuszy berło ta miało mistyczną i znaczącą symbolikę i było przyjmowane przez członków Zakonu z wielkim szacunkiem.

SKRÓTY, MASOŃSKIE. Forma, do której słowo, tytuł lub fraza są redukowane poprzez skrócenie i pominięcie. Masoni w Europie są znacznie bardziej uzależnieni od stosowania tej metody kontraktowania pism masonskich niż amerykańscy masoni. Skróty wśród naszych zagranicznych braci są zwykle rozróżniane poprzez użycie trzech kropek, umieszczonych w formie trójkąta - stąd.. lub w ten sposób ·· - jak autor chce preferować. Ta szczególna forma skrócenia została po raz pierwszy wprowadzona przez Wielki Wschód Francji - w 1774 r. Poza ogólnie obowiązującymi skrótami podanymi powyżej, w szczególnych przypadkach często stosuje się inne krótkie metody wypowiedzi. Znaczenie niewyjaśnionych skrótów będzie dostatecznie oczywiste, jeśli spojrzymy na powiązanie, w jakim one występują.

A.C.M. lub A.Y.M. Ancient Craft lub Ancient York Masonry.

A.·.& A.·S.·R.·. Dawny i Uznany Ryt Szkocki.

A.D. (Anno Domini.) Roku Pańskiego. Data używana wspólnie ze wszystkimi datami masonskimi.

A. DEP. (Anno Deposittonis.) Rok Depozytowy. Data używana w kryptycznej masonerii.

A.G.M. Pełniący obowiązki Wielkiego Mistrza Walnego Zgromadzenia.

A.H. (Anno Hebraico.) Rok hebrajski. Data używana w starożytnym i uznanym rycie. Rok hebrajski rozpoczyna się we wrześniu, który jest pierwszym dniem Tisri. Aby wyliczyć tę datę, dodaj 3760 do bieżącego roku - zatem $3760 + 1866 = 5626$. Po 15 września dodaj jeszcze jeden rok.

Naród żydowski zwykle posługuje się epoką Seleucydów aż do XV wieku, kiedy to przyjęto nowy sposób liczenia. Liczy się od Stworzenia Świata, które według nich miało miejsce 8760 lat i trzy miesiące przed początkiem ery zwykłej.

A. INW. (Anno Inventionis.) Rok odkrycia. Używany przez masonów Royal Arch. Aby otrzymać tę datę, dodaj 530 do bieżącego roku, czyli $530 + 1866 = 2396$.

AL (Anno Lucis.) Rok Światła, czyli rok Stworzenia Świata. Powszechna lub zwyczajna data masonerii i, podobnie jak zwykle datowanie, może być używana we wszystkich dokumentach masonskich. Jest to szczególnie odpowiednie dla starożytnego rzemiosła mularskiego. Aby wyliczyć tę datę, dodaj 4000 do bieżącego roku, a zatem $4000 + 1866 = 5866$.

A..L..G..D..G..A..D..L.U.. (fr. A la Gloire du Grand Architecte de l' Universe) Na chwałę Wielkiego Architekta Wszechświata, zwykle spotykane we francuskich dokumentach masonskich.

A. L'OR. (fr. A l'Orient.) Na Wschodzie; lokalizacja Łoży.

A.M. (Anno Mundi.) Rok Świata. Używane jak z poprzedzającym (A.H.) w dokumentach Rytu Dawnego i Uzanego.

A.O. (Anno Ordinis.) Rok Zakonu. Data używana w Zakonach Rycerstwa Masonskiego. Aby wyliczyć tę datę, odejmij 1118 od bieżącego roku, a zatem $1118 - 1866 = 748$.

A..U..T..O..S..A..G.. (Ad universiterrarum orbis summi Architeoti Gloriam.) Ku chwale Wielkiego Architekta Wszechświata. Podpis do dokumentów Rytu Dawnego i Uzanego.

B.L.R.T. Braterska miłość, wspomaganie i prawda.

B..B.. Płonący krzak. Używany w dokumentach Rytu Dawnego i Uzanego.

BR. lub BRO. Brat. (niem. Bruder lub Brüder.) (fr. Frere.)

C..C.. Niebiański baldachim. Używany w dokumentach Rytu Dawnego i Uzanego.

C.F.C. Komisia ds. Korespondencji Zagranicznej.

C.G. Kapitan Generalny, Kapitan Straży.

C.H. Kapitan Gospodarz.

COMP. Kompanion.

DAF Należyta i starożytna forma.

DDGM Zastępca Wielkiego Mistrza Okręgu

DEG. Stopień lub stopnie.

D..G..B..A..W.. (niem. Der Grosse Baumeister aller Welten.) Ku chwale Wielkiego Architekta Wszechświata.

DHHP Zastępca Wielkiego Arcykapłana.

DGM Zastępca Wielkiego Mistrza.

D..M..J.. (Deus Meumque Jus.) Bóg i moje prawo. Motto 33 stopnia, Rytu Dawnego i Uzanego.

- EA Wschód, miejsce lub symbol światła.
- EAP Uczeń.
- FF. (*fr* Frere ou Freres.) Brat lub Bracia.
- FAM lub F i AM Wolni i akceptowani masoni.
- FC. Czeladnik
- FHC Wiara, nadzieja i miłość.
- F..U..A..M.. (niem. Freie und Angenommene Maurer.) Wolny i akceptowany mason.
- G. Wielki; Straż; Strażnik; Geometria; Generalissimus.
- G.A Wielki Architekt ; Wielki Jałmużnik.
- G.C. Wielki Kapelan ; Wielka Kapituła; Wielka Rada; Wielki Prowadzący; Wielkie Konklawe.
- G.COM. Wielki Komandor; Wielka Komendatura.
- G.C.G. Wielki Kapitan Generalny ; Wielki Kapitan Gwardii.
- G.C.H. Wielki Kapitan Gospodarz; Wielka Kapituła Harodim.
- G.E. Wielki Wschód; Wielkie Obozowisko.
- G.G. Wielki Geometra; Wielki Generalissimus; Wielki Strażnik.
- G.G.C. Wielka Kapituła Generalna.
- G.H.P. Wielki Arcykapłan.
- G.J.W. Wielki II Dozorca (Młodszy Strażnik).
- G.K. Wielki Król.
- G.K.S. Wielki Strażnik Pieczęci.
- G.L. ; GG. LL. (*fr*. Grande Loge; Grandes Loges.) (niem. Gross-Loge; Gross-Logen.) Wielka Loża; Wielkie Łoże.
- G.. M.. (*fr*. Wielki Mattre.) Wielki Mistrz; Wielki Marszałek.
- G.M.V. Wielki Mistrz Zasłon.
- G.O. Wielki Wschód; Wielki Mówca; Wielki Organista. Wielki Prałat
- G.P. Wielki Ścigający; Wielki Patron.
- G.P.K.T. Wielki Przeorat Rycerzy Świątyni. Najwyższy organ w Szkocji.
- G.P S. Główny Dyrektor Sojourner.
- G.R. Wielki Rejestrator;
- G.R.A.C. Wielki Kapitan Sklepienia Królewskiego.
- G.S. Wielki Sekretarz ; Wielki Skryba, Wielki Strażnik; Wielki Steward. (*fr*. *Grand Secrétaire*.)
- GSW. Wielki I Dozorca (Starszy Strażnik)
- G. STD. B. Wielki Chorąży.
- G. SWD. B. Wielki Nosiciel Miecza.
- GT ; Wielki Skarbnik, Wielki Odźwierny.

G.W. Wielki Strażnik.

H.·J.·. (niem. Heilige Johannes.) Św. Jan.

H.K.T. Hiram, król Tyru.

H.P. Wysoki Kapłan.

H.R.A.C. Kapituła Świętego Sklepienia Królewskiego.

H-R-M Heredomu, ryt.

INS.·GEN.·. Generalny Inspektor. Ten, który otrzymał stopień 33.

I.N.R.I. (Iesus Nazarenus Rex ludceorum.) Jezus z Nazaretu, Król Żydowski. Motto Zakonu Kawalerów Maltańskich

IS Inside Sentinel. Urzędnik w lożach angielskich.

I.T.N.O.T.G.A.O.T.U. W imię Wielkiego Architekta Wszechświata. Inicjały zwykle spotykane na dokumentach masońskich w języku angielskim.

J.D. Młodszy Diakon.

J.G.D. Młodszy Wielki Diakon.

J.G.W. Junior Grand Waruen.

J.·V.·S.·P.·L.·N.·M.·Q.·N.·S.·C.·. (O. Je vous salue par les noms Maconniques que nous seul connoissons.) Pozdrawiam Cię imionami masońskimi, które tylko my znamy.

J.W. II Dozorca (Młodszy Strażnik).

K.C.S. Kawaler Orderu Karola XIII Szwecji.

K. K-D-H. Rycerz Kadosch.

Kt. lub KNT. Rycerz.

K.E.P. Rycerz Orła i Pelikana.

K.M. Rycerz Maltański.

K.R.C. Rycerz Czerwonego Krzyża, Rycerz Różokrzyża.

K.T. lub KNT. T. Rycerz Templariusz.

L:: LL::: Loża; Loże.

LET (Luxe Tenebris.) Światło z ciemności.

Lt.G.C. Wielki Komandor Porucznik.

M.·. (Fr. Maitre.) (*niem.* Meister.) (*hiszp.* Maestro.) Mistrz; Marszałek; Znak.

M.C. Mistrz Rytów; Znak Cechu

M.E.G.H.P. Najwspanialszy Wielki Arcykapłan.

M.E.M. Najwspanialszy Mistrz.

M.·K.·G.·. (*niem.* Maurer Kunst Geselle.) Czeladnik.

M.·L.·. (*niem.* Maurer Lehrling.) Uczeń.

M.M. Mistrz Mason; Mistrz Znaku; (*fr.* Mois Maconnique.) Miesiąc masoński. Francuscy masoni rozpoczynają rok od marca. (*niem.* Meisler Maurer.) (*hiszp.* Maestro Mason.)

M.W. ; M.W.G.M. Wielce Czcigodny; Wielce Czcigodny Wielki Mistrz.

N.E.C. Narożnik północno-wschodni.

Nc.P..V..D..M.. (fr. Noublez pas vos decorations Maconniques.) Skrót ten jest używany przez francuskich masonów i umieszczony w lewym rogu ogłoszenia o spotkaniu loży oznacza: „Nie zapomnij o swoich masonskich regaliach.

O.. A..C.. (Ordo ab Chao) Porządek z chaosu. Motto 33 stopnia.

O.C.S Tron Salomona na Wschodzie.

O.G. Zewnętrzny Strażnik.

Or.. (Orient.) Wschód. miejsce Mistrza; Orator.

P.C.W. Główny Prowadzący.

P.G.M. Były Wielki Mistrz ; Wielki Mistrz Prowincji.

P.J. Księżę Jerozolimy; Przełożony i Sędzia.

P.. M.. (Fr. Maitre, Passé, ou Ex Venerable.} (niem. Altmeister lub Passirmeister.} Były Cz. Mistrz; Doskonały Mistrz.

R.A. Sklepienie Królewskie : Sztuka Królewska.

R.A.C. Kapitan Sklepienia Królewskiego lub Kapituła.

R. + lub R.C. Różany Krzyż.

R-s-y Cs. Różany Krzyż. Królewski Order Szkocji.

R...E...A...et A.. (Rite Ecossais Ancien et Accept.) Ryt Szkocki Dawny i Uznany.

R.E.G.C. Prawy Wybitny Wielki Komandor.

R.L. lub R:: (Szanowana Loża.) Czcigodna Loża.

R.O.S Królewski Zakon Szkocji.

R.W. Szanowny Czcigodny.

R.W.M. Szanowny Czcigodny Mistrz. Tytuł Wielkiego Mistrza Prowincjalnego w Anglii i Mistrza Loży w Szkocji.

sec. Sekretarz.

S..C..S..G..I..G.. Suwerenni Wielcy Inspektorzy Generalni Rady Najwyższej

S.G.D. Starszy Wielki Diakon.

S.G.W. Wielki I Dozorca (Starszy Strażnik)

S..G..I..G.. Suwerenny Wielki Inspektor Generalny. Członek 33 stopnia.

S.M. Mistrz Tajny ; Wybrany Mistrz: Tajny monitor; Suwerenny Mistrz. Masoneria spekulatywna.

S..P..R..S.. Wzniosły Księżę Królewskiej Tajemnicy.

SS. Święty Jan.

S.S. (Sanctum Sanctorum.) Miejsce Najświętsze.

SSS. (fr.. Trois fois Salut) Trzykrotne pozdrowienie lub trzykrotne powitanie; pozdrowienie. Często spotykany we francuskich dokumentach masonskich.

Surv.. 1^{er}. (fr. Premier Surveillant.) I Dozorca.

Surv.: 2^e. (*fr.* Second Surveillant) II Dozorca.

S.W. I Dozorca (Starszy Strażnik).

T.:C.:ou V.:F.: (*fr.* Très cher ou Vénérable Frère.) Najdroższy i Czcigodny Bracie

T.:G.:A.:O.:T.:U. Wielki Architekt Wszechświata.

Treas. Skarbnik.

T.:S.:. (*Trés Sage.*) Najmądrzejszy. Urzędnik przewodniczący w rycie francuskim.

V.: (*fr.* Vénérable.) Czcigodny. Tytuł Cz. Mistrza we Francji.

V.: L.: (*fr.* Vraie Lumière.) Prawdziwe Światło.

W.: M.: (*niem.* Würdiger Meisier.) Czcigodny Mistrz.

 Ten symbol jest często zastępuje słowo Łoża.

 Ten symbol reprezentuje łoże w liczbie mnogiej.

 Delta jest emblematem Kapituły.



Krzyż Męki Pańskiej. Prefiks podpisu Rycerza Templariusza.



Krzyż Templariuszy, używany przed podpisem oficera Wielkiej Komisji Stanowej.



Krzyż Patriarchalny, używany przed podpisem oficera Wielkiego Obozu Stanów Zjednoczonych.



Krzyż Salem, używany przed podpisem Wielkiego Mistrza Templariuszy.

Gdy te krzyże są używane w dokumentach dotyczących masonerii templariuszy, należy je pisać czerwonym atramentem.

Oprócz ogólnie obowiązujących skrótów podanych powyżej, inne krótkie metody wypowiedzi są często stosowane w szczególnych przypadkach. Znaczenie niewyjaśnionych skrótów będzie wystarczająco oczywiste z połączenia, w którym mogą występować.

ABDITORUM. Wg archeologii jest to tajne miejsce, w którym można ukryć ważne zachowane dokumenty. Miały do tego służyć dwie kolumny przy wejściu do Świątyni Salomona, przygotowane w tym zamiarze.

ABELICI. Tak zwani od Abła, syna Adama. 1. Było to określenie sekty w Afryce Północnej, która wyznawała pewną formę gnostycyzmu. Taka była także historia tajnego lub quasi-masońskiego Towarzystwa, które powstało w Niemczech około roku 1746. Opublikowano broszurę zatytułowaną „Abelite”, przedstawiającą charakter i cele Zakonu. w Lipsku w tym samym roku. Z tego wynika, że został on zbudowany na najwyższych zasadach chrześcijaństwa, moralności i filantropii. Miał tajne zasady, ceremonie, hasła i symbole i przez krótki czas był niezwykle popularny; nigdy jednak nie wykraczał poza kraj, z którego powstał. Mottem Zakonu było „Ochrona, Przyjaźń i Nadzieja”.

ABIB. Nazwa nadana zielonym kłosom przez Żydów i została przyjęta jako nazwa pierwsza miesiąc ich roku religijnego – nasz marzec – ponieważ w tym czasie zboże było w kłosie. Miesiąc ten nazwano później Nisan.

ABIF. Hebrajskie słowo oznaczające „jego ojciec”. Często używany jest w Piśmie Świętym jako tytuł honorowy. Był przekazany Hiramowi, budowniczemu tyryjskiemu, prawdopodobnie ze względu na jego wybitne umiejętności

ABLUCJA. Obmycie, czyli dosłownie zmycie, czyli oczyszczenie z wszelkich zanieczyszczeń. W starożytności tajemnicę stanowiła część przygotowania do inicjacji i była symbolicznym przedstawieniem oczyszczenia moralnego. Ceremonia jest znana w niektórych stopniach rytu starożytnego i akceptowanego.

ABSENCJA. Znaczenie zwykle stosowane do tego terminu to nieobecność za pozwoleniem, przez określony czas, podczas regularnych spotkań Łoży i w taki sposób, aby nie zakłócać harmonii lub pracy ciała. Długa lub ciągła nieobecność na spotkaniach Łoży jest sprzeczna z obowiązkami narzuconymi przez Dawne Obowiązki Zakonu, które z zasady stanowią, że „żaden Mistrz ani Członek nie może być nieobecny w Łoży, zwłaszcza gdy zostanie powiadomiony o konieczności stawienia się w Łoży, bez narażania się na surową naganę, dopóki Mistrz i Dozorcy nie dojdą do wniosku, że powstrzymuje go czysta konieczność.

ACADEMIE DES ILLUMMLNES D'AVIGNON. Akademia Iluminatów w Awinionie. Ta społeczność było założona w Awinionie w 1785 roku. Przyjmowała do członkostwa obie płcie, a nauki zawarte w jej rytuałach były mieszanką filozofii hermetycznej i idei szwedzkich.

ACADEMIE DES SUBLIHES MAITRES DE L'ANNEAU LUMINEUX. Akademia Wzniosłych Mistrzów Świetlistego Pierscienia. To nazwa wysokiego stopnia wprowadzonego do Łoży w Douay we Francji, w 1815 r. przez szkockiego barona Granta z Blairfindy, członka Łoży Społecznej Kontraktowej i szefa szkockiego obrządku filozoficznego. Utworzył ósmy i najwyższy stopień znany w Łoży Douay dla trzech Zakonów. W jednym z pierwszych Zakonów tej Akademii zajęli się studiowaniem prawdziwej historii masonerii, zaś w trzecim wyjaśniali różne nauki i poświęcali się zdobywaniu najwyższej mądrości.

ACADEMIE DES VRAIS MAQONS. Akademia Prawdziwych Masonów. To był francuski oddział wysokiego szczebla stopnie z tendencjami alchemicznymi, które w 1778 roku zostały założone w Montpellier przez Boileau, wybitnego ucznia Peranettiego. Rytuał ten wynosił sześć stopni powyżej symbolicznych stopni starożytnego rzemiosła: masonerii, które były niezbędne do przyjęcia, ale nie była one praktykowana. Nauczano w niej Nauki Hermetycznej. Stopnie te były następujące: 1. Prawdziwy Mason; 2. Prawdziwy Mason we właściwej drodze; 3. Rycerz Złotego Klucza; 4. Rycerz Tęczy; 5. Rycerz Argonautów; 6. Rycerz Złotego Runa.

AKADEMIA STAROŻYTNA LUB TAJEMNICY. Bractwo Alchemiczne o formie masonskiej, założone w Rzymie przez Thoux de Salverte w XVI wieku w Warszawie w 1763 roku. .

AKADEMIA MĘDRCÓW. Wprowadzono stowarzyszenie interpretacji i propagowania wysokich stopni do Francji w 1776 r. przez Szkocką Łożę Matkę – obrządku filozoficznego.

AKANT. Roślina zielna - zwyczajowa nazwa, niedźwiedzie bryczesy - rodząca duże, białe kwiaty i liście pierzastodzielne. Jej gatunek występuje na Wschodzie i jest uważany za piękną, klasyczną roślinę starożytności, której tradycja masonska przypisuje jako model dla greckiego architekta, który wynalazł i uformował liście kapitelu stylu korynckiego; a pomysł jego zastosowania zrodził się z następującego zdarzenia: „Zdarzyło się, że na koronie korzenia rośliny akantu pozostawiono kosz przykryty płytką, która, gdy zaczęła rosnąć, nie była w stanie ułożyć liści w zwykły sposób, obracały się wokół boków kosza, aż napotkały spód płytki, stopniowo zakrzywiając się w kształcie woluty.”



ACCHO, LUB AKRA. Starożytne miasto położone na wybrzeżu morza Uediterranean, trzydzieści mil na południe od Tyru. W czasie wypraw krzyżowych miejsce to było zwykle znane Europejczykom pod nazwą Acon; potem, podczas okupacji przez Rycerzy św. Jana z Jerozolimy, jako St Jean d'Acre, lub po prostu Acre. Było to ostatnie ufortyfikowane miejsce w Ziemi Świętej wyrwane chrześcijanom przez Turków.

AKLAMACJA. Okrzyk podziwu, aprobaty, powitania lub szacunku wśród masonów. We francuskich łóżach wyrażenie to brzmi „vivat”. W dawnym i uznanym rycie jest to „Housa” lub „Hoshea” [Huze], oraz w łóżach angielskich „Tak niech będzie”.

PASOWANIE. Ciekawa ceremonia, dawniej stosowana przy nadaniu zaszczytów rycerskich, przez króla, wielkiego mistrza lub inną upoważnioną osobę, która obejmowała ramionami młodego rycerza i uściślała go. Ten znajomy wyraz szacunku był praktykowany przed wprowadzeniem bardziej majestatycznego aktu dotykania lub delikatnego uderzania mieczem w szyję lub ramię klęczącego rycerza. Z niej w oczywisty sposób wywodzi się obecna ceremonia nadawania zaszczytów masonskich – rycerstwa. Zwyczaj ten ma bardzo starożytne korzenie i niektórzy pisarze uważają go za cios, jaki rzymski niewolnik otrzymywał podczas wyzwalań.



ACELDAMA. Pole Krwi. Niewielki skrawek ziemi, leżący po południowej stronie Jerozolimy, zwany także polem Garncarskim, który służył jako cmentarz dla nieznajomych. W czasie krucjat przeznaczono go na miejsce pochówku pielgrzymów i od tego czasu w tym samym celu wykorzystywany jest przez Ormian. Wspomina się o tym pouczająco na lekcjach stopnia templariuszy.

ACHISHAR. Urzędnik odpowiedzialny za dom Salomona. Wspomina się o nim w stopień Wybrany Mistrz.

ADEPT. od łacińskiego *Adqitus*. Imię nadawane członkom Zakonu Iluminatów. Różokrzyżowcy posługiwali się także tytułami *Adeptus Adeptus*, *Adeptus Coronatus* i *Adeptus Exemptus*. Tytuł Księcia Adepta nadawany jest przełożonemu Konsystorza 28 stopnia.

ADHUC STAT. *To jeszcze stoi*. Łacińskie motto często spotykane na medalionach masonskich.

ADONISA, MISTERIA. Niektórzy przypuszczają, że Adonis utożsamiany jest z Ozyrysem, wielką postacią w misteriach Egiptu; uważa się, że mistyczne rytuały odprawiane przez jego kapłanów i odprawiane podczas inicjacji są tym samym lub stanowią reprodukcję misteriów Izdy. Rzeczywiście istnieje pewne podobieństwo; ale są też radykalne różnice. Obaj zostali zabici, lecz Ozyrysa spotkała śmierć w wyniku celowych machinacji Tyfona, czyli Zła, podczas gdy Adonis został zabity przez dziką. Znaczenie mitu Ozyrysa jest dość oczywiste. Walka pomiędzy Ozyrysem a Tyfonem była odwieczną walką pomiędzy Prawdą a Błędem, zniszczenie Ozyrysa przez Tyfona reprezentuje

chwilowy triumf Zła nad Dobrem, jego powrót do życia i upadek Tyfon ukazuje ostateczny triumf cnoty nad występkiem, życia nad śmiercią. Mit o Adonisie nie jest tak obszerny, a wszystkie części legendy nie dają się tak łatwo zinterpretować. Tajemnice Adonisa obchodzono we wszystkich krajach Syrii i stanowiły część ceremonii architektów tyryjskich, dzięki którym zostały one wprowadzone do Judei. Duncan w swoich „Religions of Profane Antiquity” pisze: „Przedmiotami przedstawionymi w tych tajemnicach był smutek Wenus oraz śmierć i zmartwychwstanie Adonisa. Ceremonie te pochłaniały cały tydzień; wszystkie domy były przykryte czarną draperią; procesje pogrzebowe przemierzały ulice, podczas gdy wielbiciele biczowali się, wydając szaleńcze krzyki. Następnie rozpoczynały się orgie, w których została przedstawiona tajemnica śmierci Adonisa. Przez następne dwadzieścia cztery godziny wszyscy ludzie pościli od tego czasu kapłani ogłaszali zmartwychwstanie Boga. Radość zapanowała, a święta zakończyła muzyka i taniec”. Niektórzy autorzy uważają historię Adonisa za alegorię astronomiczną, przedstawiającą pory roku i transformację, przez którą przechodzi Ziemia w wyniku tych zmian. Ale Ryty mają niewątpliwie głębsze znaczenie i wiążą się z najwyższymi ideami religii. Pierwsi pisarze chrześcijańscy najwyraźniej uważali je za mające związek z wielką tajemnicą chrześcijańską. Fermicjusz, żyjący w IV wieku, mówi: „Pewnej nocy na łóżku kładzie się posąg, a wielu oplakuje go żalosnym okrzykiem. Następnie, gdy są znużeni tym udawanym smutkiem, wprowadza się światło i kapłan namaszcza usta płaczących, którzy cicho szepczą: „Ufajcie, uczniowie, że Bóg został zbawiony, wyjdźcie na zewnątrz z jego cierpień, zbawienie będzie nasze. “

ADOPCYJNA MASONERIA. Nazwa nadana do pewnego stopnia przypominająca masonerię i w duchu masońskim, które czasami wymyślano dla pań, które rościły sobie pretensje do Zakonu Masonerii, poprzez krewnych, którzy są jego członkami. Masoneria adopcyjna pojawiła się po raz pierwszy we Francji na początku XVIII wieku i nadal istnieje w tym kraju legalny i stały oddział tej instytucji. Ryt francuski ma cztery stopnie: 1. Uczennica; 2. Czeladniczka; 3. Mistrzyni; 4. Doskonała Mistrzyni. Urzędnikami Łoży Adopcyjnej są Wielki Mistrz i Wielka Mistrzyni; Mówca; Inspektor i Inspektorka; Deponent i Deponentka; Prowadzący i Prowadząca. Noszą niebieskie kołnierzyki ze złotą kielnią, białe fartuchy i rękawiczki. Członkowie noszą także klejnot Zakonu, którym jest złota drabina z pięcioma szczeblami, na lewej piersi. Wiele najwybitniejszych dam Europy było i obecnie jest członkiniami tego Zakonu. Byłaby wśród nich księżna Burbon, cesarzowa Józefina, Lady Montague, księżna Elżbieta Chesterfield, i cesarzowa Eugenia. Łoże Adopcyjne zostały początkowo gwałtownie rozprzestrzeniane we wszystkich krajach Europy z wyjątkiem imperium brytyjskiego. Jednak amerykański rytuał adopcyjny jest lepiej dostosowany do Stanów Zjednoczonych i wzbudził znaczne zainteresowanie oraz znalazł wielu wpływowych zwolenników

w tym kraju. Składa się z pięciu stopni, jak następuje: 1. Cóрка Jeftego, czyli stopień Córkę, ilustrujący szacunek dla wiążącej mocy przysięgi; 2. Rut, czyli stopień wdowy, ilustrujący oddanie zasadom religijnym; 3. Estera, czyli stopień Żony, ilustrujący wierność krewnym i przyjaciółom; 4. Marta, czyli stopień siostry, ilustrujący niezachwianą wiarę w godzinie próby; 5. Electa, czyli Stopień życzliwości, ilustrujący miłość i odwagę, cierpliwość i uległość wobec zła. Wszystkie stopnie razem nazywane są „Rytuałem Gwiazdy Wschodniej” i są bardzo piękne i robią wrażenie. żywy. Panie, które uzyskały te stopnie, mają gotowe i skuteczne środki dowodzenia sprawami masonów, kiedykolwiek i gdziekolwiek mogą ich potrzebować. Nauki moralne stopni Gwiazdy Wschodniej są doskonałe i nie mogą nie zrobić dobrego wrażenia. Pomimo tego, że wśród niektórych masonów panuje silna niechęć do masonerii adopcyjnej, nie można kwestionować tego, że duch epoki wymaga czegoś tego rodzaju. Masoni nie mogą znaleźć pewniejszej ochrony i ochrony dla swoich żon, seniorów i córek, niż zapewnia amerykański ryt adopcyjny lub Zakon Gwiazdy Wschodniej. Na to, że te stopnie nie są masońskie, można odpowiedzieć, że są nimi w takim samym stopniu, jak każdy stopień poza Łożą Symboliczną. Wszystkie stopnie powyżej pierwszych trzech są masońskie



ADORACJA. Uwielbienie, wyraz tej najwyższej *l'everence*, którą człowiek powinien odczuwać wobec swego Stwórcy. Chociaż w różnych częściach świata postawy oddawania czci różnią się pod pewnymi względami, istnieje między nimi silne podobieństwo. Jeden może pochylić głowę, inny klęczeć, a jeszcze inni pochylić ciało w kierunku ziemi lub rzucić się na nią twarzą w dół, ten akt pozostaje ten sam, jest to symbol najbardziej wyrazisty zależności i czci oraz synowskiego posłuszeństwa.

AFILIOWANY. Słowo określające masona jako członka jakiejś loży. Mason, który tego nie robi, nie należy do jakiegokolwiek loży, ma określenie „Nieafiliowany”.

AFILIACJA. Inicjacja oznacza pierwsze przyjęcie osoby do loży masońskiej; afiliacja oznacza przyjęcie kogoś, kto jest już masonem, do innej loży niż ta, w której otrzymał Światło.

AFRYKAŃSCY MISTRZOWIE BUDOWNICTWA. Tajne stowarzyszenie o formie masońskiej, które powstało około 1756 r., a przestało istnieć w 1786 r. Miało charakter oddany odkrywaniu prawdy i kultywowaniu cnót i było zakonem bardzo godnym i szanowanym. Wyjaśnili, że: „Kiedy wojny ograniczyły liczbę architektów do bardzo małej liczby, postanowili razem udać się do Europy i tam wspólnie założyć nowe przedsięwzięcia. Wielu z nich przybyło do Anglii wraz z księciem Edwardem, synem Henryka III, a

wkrótce potem zostali wezwani do Szkocji przez lorda Stewarta. Ich instalacja w tym królestwie przypada około roku masonskiego 2307.” Otrzymali ochronę króla Szwecji w 1125, króla Anglii w 1190 i Aleksandra III Szkocji w 1284:. Było pięć inicjacji na stopień ich Ucznia: 1. Uczeń Tajemnicy Egipskiej, *Menes Musae*; 2. Wtajemniczony w tajemnicę egipską; 3. Kosmopolita; 4. Filozof chrześcijański; 5. Miłośnik prawdy. Po nich nastąpiły wyższe stopnie, a było ich trzy. Mieli kapituły, których urzędnicy byli wybierani na całe życie. ·

AGAPA. *uczta Miłości* -. Bankiet dobroczynny. wśród pierwszych chrześcijan. Św. Chryzostom tak opisuje jego pochodzenie i cel: „Początkowo chrześcijanie mieli wszystko wspólne, ale kiedy ustała równość posiadania, jak to miało miejsce nawet za czasów Apostoła, zamiast niej ustanowiono Agape, czyli święto miłości. W niektóre dni, po zakończeniu nabożeństw, spotykali się na wspólnej uczcie, na którą bogaci przynosili żywność, a biedni, którzy nic nie robili, byli zapraszani. Spotkania te odbywały się w tajemnicy. Agape nie może przywołać na myśl Stołu – łóż masonerii, które w istocie zawdzięcza swoje pochodzenie miłości – ucztom pierwotnych chrześcijan. Wybitny uczony niemiecki A. Kestner profesor teologii w Jenie, opublikował w 1819 r. pracę zatytułowaną „Agape, czyli świat tajemny – społeczeństwo – Weltbund, pierwotnych chrześcijan” – tj. stowarzyszenie poza ich duchową organizacją – założone przez Klemensa w Rzymie, za panowania Domicjana, posiadający hierarchiczną konstytucję i podstawowy system masonskiej symboliki i tajemnic. W pracy tej ustala fakt bezpośredniego związku Agape z masonską lożą stołową.

AGATOPADÓW, ZAKON. Zakon ten został założony w Brukseli mniej więcej w połowie XV w. i miała na celu uniknięcie; w równym stopniu fanatyzmu zarówno katolików, jak i protestantów. Członkami zostało wiele osób wyróżniających się rangą i talentem. Uważa się, że byli wśród nich książę Epinoi, książę Bournonville, marszałek Moritz z Saksonii; PP Rubensa i Woltera. Stare Bractwo wygasło w 1837 r. wraz ze śmiercią Adwokata Pinsa, który na kilka miesięcy przed tym wydarzeniem inicjował swojego przyjaciela Schayesa, za pośrednictwem którego 29 września 1846 r. utworzono Zakon Nowo-Agatopadów. Szef Towarzystwa nosi osobliwe imię „Wieprz”, a wszyscy członkowie nazywani są imionami jakiejś dzikiej bestii. Mottem Zakonu jest „Amis comme cochons”, a Pentastigma (✚) jest świętym znakiem.

AGENDA. Imiesłów łaciński oznaczający „rzecz do zrobienia”. W masonerii oznacza to małe książeczki, w których spisane są pewne cnoty lub przykazania, których wpajanie i praktykowanie jest obowiązkiem wszystkich masonów.

AGNUS DEI. *Baranek Boży*. Nazwa amuletu, a także pieczęci starego Zakonu Templariuszy i klejnotu ich Generalissimusa.

ALCHEMIA. Sztuka zamiany metali nieszlachetnych w złoto. Do rzeczy, których ludzie najgoręcej pragną, należą fizyczny komfort lub luksus, to znaczy bogactwo, wolność od chorób i długie życie. Nadzieja na odkrycie wśród tajemnic natury sztuki wytapiania złota i tego magicznego trunku, który... zapewniła wieczną młodość, zwana Eliksirem Życia, dała początek nauce Alchemii. Powstała klasa filozofów hermetycznych, którzy kontynuowali swoje badania z zapałem i powagą; nie trzeba bowiem zakładać, że Alchemicy byli oszustami. Byli entuzjastami i nauczali swoje doktryny poprzez mistyczne obrazy i symbole. Uważali, że aby przemienić metale, konieczne jest znalezienie substancji, która zawierająca pierwotną zasadę wszelkiej materii powinna posiadać moc rozpuszczania wszystkich jej pierwiastków. Ten ogólny rozpuszczalnik, czyli *menstruum universale*, który jednocześnie miał posiadać moc usuwania wszystkich nasion chorób z organizmu ludzkiego i odnawiania życia, nazwano „Kamieniem Filozoficznym”. - *Lapis Philosophorum* - i jego posiadacze zostali stylizowani na Adeptów. Im bardziej niejasne były wyobrażenia samych Alchemików o zjawiskach wynikających z ich eksperymentów, tym bardziej starali się wyrazić siebie w języku symbolicznym, którego później używali, aby ukryć swoje tajemnice przed niewtajemniczonymi. Nauka o alchemii jest tak stara jak historia i sama filozofia. Za jej autora uznawany jest egipski Hermes, syn Anubisa, zaliczany do bohaterów i wiele księzek na temat magii należy mu przypisywać, choć nie na wystarczających podstawach. Nazwa jest jednak arabska i powszechnie wiadomo, że Arabowie zajmowali się tą nauką z zapałem i ich pracy można przypisać wiele cennych odkryć w chemii. Paracelsus, Roger Bacon, Basilius, Valentinus i wielu innych wybitnych ludzi wierzyło w tę sztukę. I nawet do dziś nauka nie może jednoznacznie stwierdzić, że Kamień Filozoficzny nie mieści się w kręgu możliwości. Alchemia była mniej więcej powiązana z masonerią od połowy ubiegłego wieku, głównie wśród różokrzyżowców. Jeden z najciekawszych stopni wolnomularstwa – „Adepci, czyli Rycerze Orła i Słońca” opiera się na tej hermetycznej filozofii i nie można go zrozumieć bez studiowania mistycznej nauki alchemików.

AL KORAN. Święta księga Mahometan, a raczej święta księga; uznają bowiem, że Stare Pisma Hebrajskie są bardziej autentyczne. Al Koran zawiera objawienia dane Mahometowi, jego doktryny i przykazania. W maońskiej loży Mahometan powinna ona leżeć na ołtarzu, tak jak Biblia w loży chrześcijan.

ALLAH. Arabskie imię Boga. Al Koran tak opisuje jego charakter i atrybuty: „On sam istnieje samoistnie, nie ma rywala, jest od wieczności do wieczności, wypełnia wszechświat swoją obecnością, jest centrum, w którym łączą się wszystkie rzeczy, a także to, co widzialne, jako niewidzialny; jest wszechmogący, wszechmądry, wszechmiłosierny, o delikatnym sercu, a jego dekrety są niezmiennie.

MIGDAŁOWE DRZEWO. Drzewo, którego laska Aarona zapuściła pąki, stała się gałęzią. Jej kwiaty były czysto białe.

JAŁMUŻNIK. Imię stosowane dawniej w odniesieniu do urzędnika zakonów i rytów, którego zadaniem było rozdawać jałmużnę. Jest to także tytuł urzędnika w Systemie Templariuszy.

ALADYN. Książę Asasynów lub Arsacides, potocznie zwany Starym Człowiekiem z Iountain. Był to *Sheili* z plemienia syryjskiego, wyznających religię mahometan, ale ślepo oddany woli swego wodza. Wiąże się z nim wiele fabuł, opowieści, od których wyznawców pochodzi słowo zabójca. [Zobacz art. Asasyn.]

ALFABET ANIOŁÓW. Żydowski mistycy utrzymywali, że patriarchowie posiadali wiedzę o takim alfabecie, przekazaną im przez samych aniołów. Kilka stopni w rycie szkockim nawiązuje do tego alfabetu.

ALMALTEA. Imię rogu kozy kreteńskiej. To mitologiczny róg obfitości – „Cornucopia”, co oznacza obfitość rzeczy niezbędnych do życia. Jest klejnotem szafarzy łoży mistrzów masonskich.

AMAZONI, ZAKON. System masonerii androgynicznej, który przez pewien czas budził pewne zainteresowanie w Ameryce Południowej w ciągu ostatniego stulecia.

AMBUWALIA. Święta religijne wśród Rzymian. Mają odniesienie do rolnictwa. Rytuały obchodzone były w drugiej połowie maja i składały się z procesji przez pola i uroczystych inwokacji do Bogini Ceres, aby pobłogosławiła pracę mężów i zapewniła im obfite żniwa.

AMENT, LUB AMENTI. W mitologii egipskiej miejsce zubożonych duchów, odpowiadające Hadesowi Greków. Było to także miejsce sądu, któremu przewodniczył Ozyrys i ogłaszał orzeczenia o wiecznej sprawiedliwości.

MISTERIA AMERYKAŃSKIE. Bez wątpienia istniało wśród w miarę oświeconych Aborygenów z plemion kontynentu zachodniego, których łączyły mistyczne więzy i tworzyli rodzaj prymitywnej masonerii. Mistéria peruwiańskie i meksykańskie bardzo przypominały Ryty starożytnych narodów Europy Północnej.

AMULET. Kawałek kamienia, metalu lub innej substancji, oznaczony pewnymi cyframi, który ludzie noszą na sobie w celu ochrony przed niebezpieczeństwem itp. Nazwa i rzecz pochodzą ze Wschodu. Pochodzi z języka arabskiego, *hamail*, medalion – wszystko, co wisiało na szyi. Wśród Turków i innych narodów każdy uważa, że amulet jest niezbędny dla bezpieczeństwa. Amulety były w używane wśród Greków, Egipcjan i Rzymian. Do chrześcijaństwa zostały wprowadzeni przez Bazyliidejczyków. Amuletami tej sekty były kamienie z wrytym na nich mistycznym słowem Abraxas. Były bardzo cenione przez Żydów; a w dawnych czasach chrześcijanie czcili je, mając znak ryby lub symbol Zbawiciela. W wielu quasi-masonskich społecznościach były one szeroko stosowane i nie są całkowicie nieznane w samej masonerii – np. Sygnet Tyryjski.

ANDERSON, JAMES, DD, urodził się w Edynburgu w Szkocji, 5 sierpnia 1662 r. Data jego śmierci niepewna; jednak z najbardziej wiarygodnych źródeł, którymi dysponujemy, uważa się, że zmarł w 1738 r. Był człowiekiem o wysokim poziomie talentu literackiego. Jego pierwszą pracą był „Esej pokazujący, że Korona Szkocji jest imperialna i niezależna”, za co Parlament Szkocji udzielił mu podziękowanie. W jakim czasie i w jakiej loży, brat Anderson stał się Masonem, nie wiadomo. Na spotkaniu Wielkiej Loży w Londynie 29 września 1721 roku nakazano mu uporządkować oraz dokładniej przerobić stare Konstytucje gotyckie w formie, w nową i lepszą metodę niż dotychczas. Z tego obowiązku wywiązał się jak najbardziej zadowolająco dla Wielkiej Loży i Bractwa, dzieło zostało wydane w 1723 r. pod tytułem „Konstytucje masonów, zawierające historię, obowiązki, regulaminy itp. tego najstarszego i najprawdziwszego Czcigodnego Bractwa. O korzystaniu z łóż.” W 1738 r. pod jego kierunkiem ukazało się drugie wydanie, powiększone i poprawione. Są one uważane za podstawę Konstytucji masonskich dla rządu Bractwa aż do chwili obecnej. Przez wiele lat był Wielkim Kapelanem Wielkiej Loży. Jego najbardziej wyszukany dziełem był tom folio zatytułowany „Royal Genealogies, czyli tablice genealogiczne cesarzy, królów i książąt, od Adama do tych czasów. Londyn, 1732”.

ANDRZEJA, DZIEŃ Św. 30 listopada jest poświęcony temu Świętemu i tego dnia Loże Szkockie i wiele innych obchodzą swoje święta i wybierają swoich urzędników. Wielka Loża Szkocji została zorganizowana 30 listopada 1736 roku.

STOPIEŃ ANDRZEJA, lub MASONERIA ANDRZEJOWSKA. Stopnie masonerii szkockiej wprowadzone do Francji i Niemcy przez zwolenników Pretendenta w 1736 roku. „Uczeń św. Andrzeja” i „Czeladnicy św. Andrzeja” tworzą 4. stopień systemu szwedzkiego; „Mistrz św. Andrzeja” to piąty stopień. „Faworyci – Bracia Św. Andrzeja”, a także „Rycerze Purpurowej Opaski” stanowią IX stopień szwedzkiej masonerii.

ANDRZEJ, Św. - Brat św. Piotra, jeden z Dwunastu Apostołów. Rosjanie darzą go najwyższym szacunkiem, podobnie jak mieszkańcy Szkocji, a masoni tego kraju czczą go jako jednego ze swoich patronów. Tradycja głosi, że został ukrzyżowany na krzyżu ukształtowanym na sposób X. W obu krajach istnieje zakon rycerski nadany na jego cześć.

NAMASZCZENIE było zwyczajem powszechnie praktykowanym wśród Hebrajczyków i innych narodów Wschodu, a jego zaniedbanie miało znaczący wpływ na żałobę. Namaszczali włosy, głowę, brodę i czasami stopy. Był to zwyczajowy wyraz szacunku wobec gości. Podczas inauguracji dokonywano namaszczenia królów i arcykapłanów. Ceremonia ta wskazywała na ich oddzielenie i poświęcenie służbie Bogu. Zwyczaj namaszczenia olejkami lub perfumami był powszechny wśród Greków i Rzymian i był praktykowany w wyższych misteriach instytucji masonskiej ze wzniosłym skutkiem.

STAROŻYTNOŚĆ MASONERII. Pomimo wielu rzeczy, które entuzjastyczni bracia określają w historii masońskiej jako prawdziwe, które muszą odpaść po surowych testach rozsądnej krytyki filozoficznej, jednak wysoka starożytność tej instytucji jest bezsprzecznie potwierdzona. Część rytuału masonerii wywodzi się z Egiptu i została wprowadzona w system budowniczych Sidonii. To stowarzyszenie przyjęło także część rytuałów Eleusisa i Adonisa i poprzez ten Zakon masoneria została wprowadzona do Judei i zbudowała Świątynię Salomona. Nie udało nam się znaleźć śladów masonerii wśród Żydów sprzed tego okresu. Za czasów Numy Pompiliusza, króla Rzymu, we Włoszech pojawiła się gałąź Zakonu Hirma, która utworzyła Collegia Fabrorum i

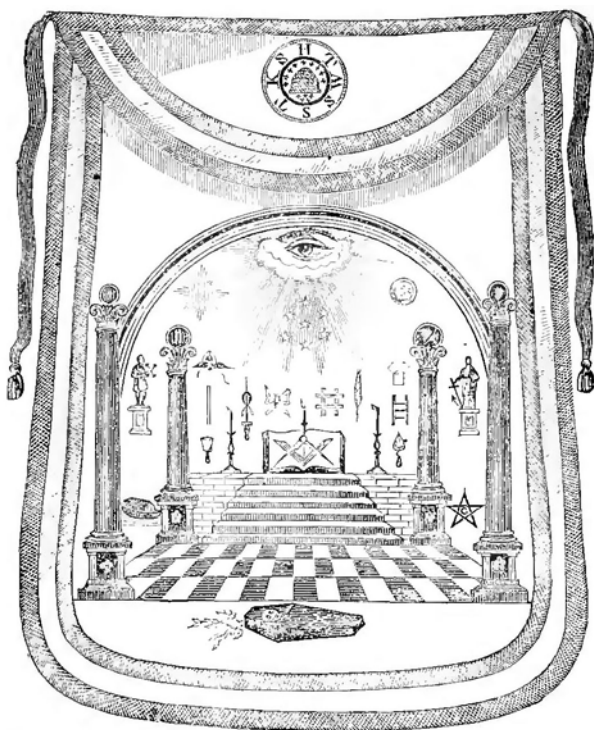
ARTIFICUM. To stowarzyszenie budowniczych trwało nieprzerwanie aż do upadku Cesarstwa Rzymskiego, kiedy jego członkowie rozproszyli się po całym świecie i Europie, a część osiedliła się w Brytanii. Tutaj społeczeństwo miało jasną i namacalną historię aż do 1717 r., kiedy Bractwo odłożyło na bok swój operatywny charakter i stało się całkowicie spekulatywne.

APIS. Byk, któremu w Egipcie oddano cześć boską. Konieczne było, żeby był czarny, z białym trójkątem na czole, białą plamką w kształcie półksiężyca na boku i czymś w rodzaju supelki, jak chrząszcz, pod językiem. Kiedy znaleziono takiego, nakarmiono go przez cztery miesiące w budynku zwróconym na wschód. Podczas nowiu księżyca Byk był z wielką powagą zaprowadzony na wspaniały statek i przewieziony do Heliopolis, gdzie kapłani i kobiety karmili go jeszcze przez czterdzieści dni. Od tego momentu nikomu nie wolno było zbliżać się do byka. Z Heliopolis zabierano go do Memfis, gdzie miał świątynię, dwie kaplice do zamieszkania i duży pokój do ćwiczeń. Miał dar prorocstwa. Omen był dobry lub zły, kiedy wchodził do jednej lub drugiej kaplicy. Pomimo całej tej czci nie pozwolono mu żyć dłużej niż 25 lat. Jego śmierć wywoływała powszechną żałobę. Był ważnym symbolem w misteriach Izdy.

FARTUCH. Fartuch z czystej białej jagnięcej skóry jest dla Masona starożytnym i nieskazitelnym emblematem. Inwestytura tego symbolu czystości zakonu, będąca pierwszym darem nadawanym kandydatowi, dokonywana jest w imieniu całego Bractwa, przy czym otrzymujący w zamian ma obowiązek zachować czystość we wszystkich swoich czynach, aby mógł udowodnić światu, że jest to „bardziej zaszczytne niż gwiazda lub order podwiązki” lub jakikolwiek inny order, jaki można mu przyznać. Jest noszony przez mularzy, aby chronić swoje ubrania przed obrażeniami, plamami lub zabrudzeniami. Inwestytura kandydata w fartuch wśród pierwotnych mularzy stanowiła zasadniczą część ceremonii inicjacji i towarzyszyły jej równie doniosłe i efektowne Ryty. Odznaka ta uzyskiwała charakterystyczne wyróżnienie dzięki swemu szczególnemu kolorowi i materiałowi u mularzy esseńskich, zo-



BRACIA WASZYGTON I LAFAYETTE



FARTUSZEK MASOŃSKI SPREZENTOWANY GEN. WASZYGTONOWI PRZEZ PANIĄ LAFAYETTE

stała osiągnięta w procesie o podobnej tendencji i towarzyszyły jej przedstawienia nie mniej imponujące i zadowalające neofitę. Ubrany był w długą białą szatę, sięgającą do ziemi, obszytą frędzlami z niebieskiej wstążki, aby zachęcać do osobistej świętości i przepasany ciasno w talii pasem, oddzielającym górną część ciała od dolnych. Kandydata z bosymi stopami i odkrytą głową uważano za uosobienie skromności i pokory, chodzącego w bojaźni Bożej.



Fartuch masoński to czysta biała skóra jagnięca, szeroka na 15 cali i głęboka na 13 cali, z klapką o trójkątnym kształcie, głęboką na około 5 cali w miejscu, kwadratowy u dołu. W przypadku stopni symbolicznych ozdoby są niebieskie, a w stopniu Sklepienia Królewskiego ozdoby są szkarłatne lub niebiesko-szkarłatne.

ARCADE DE LA PELLETERIE. Przydomek tzw. Orientu Clermont, czyli starej Wielkiej Loży Francja, przed unią z Wielkim Wschodem, 1799.

ŁUK. Część okręgu. W architekturze konstrukcja oparta na krzywiźnie. *Arch* jako sklepienie jest wybitną ideą w rytuale masonerii Sklepienia Królewskiego.

SKLEPIENIE ENOCHA wyjaśniono w stopniu Rycerzy Dziewiątego Sklepienia, którego rytuał mówi: „Enoch był siódmym potomkiem Adama i żył w strachu i miłości swego Stwórcy. Będąc zainspirowany przez Najwyższego i na pamiątkę cudownej wizji, ten święty człowiek zbudował pod ziemią dziewięciokrotną świątynię i poświęcił ją Bogu. Przy budowie tej podziemnej świątyni pomagali mu Jared, jego ojciec, oraz Metuszelach, jego syn, choć nie znali jego motywów. Stało się to w tej części kraju, która później została nazwana Kanaan, czyli Ziemia Święta. Wykorzystana tu rycina została skopiowana ze starej publikacji masońskiej i wydaje się nawiązywać do tego wydarzenia.

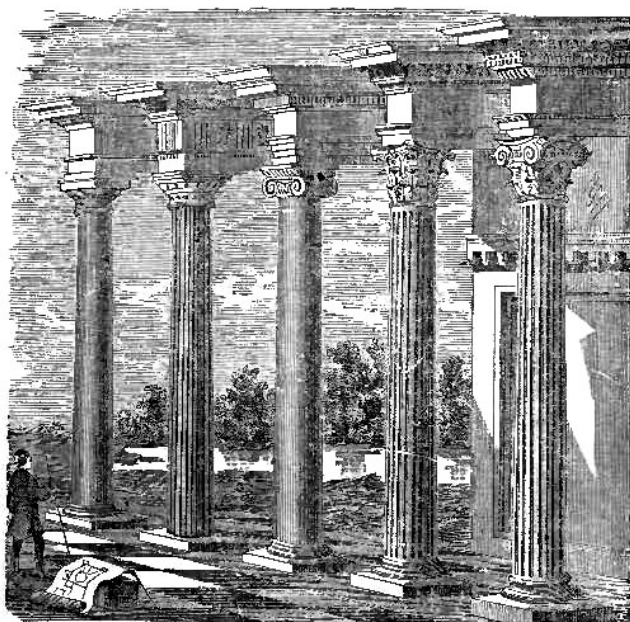


SKLEPIENIE ZE STALI. W systemie templariuszy, a także we Francji, sklepienie ze stali powstaje podczas pewnej ceremonii przez członków ustawionych w dwóch rzędach, z mieczami wzniesionymi i skrzyżowanymi.

ARCHEOLOGIA. Od greckich słów Arche – początek i Logos – słowo, czyli mowa dotyczące czasów pierwotnych; innymi słowy, nauka o starożytności. Nauka ta jest szczególnie interesująca dla masonów, ponieważ badania archeologów potwierdzają starożytność masonerii.

ARCHIMAG. Inaczej mówiąc, wódz mędrców i arcykapłan tajemnic chaldejskich. W ceremonii inicjacji reprezentował Ormuzda, Boga piękna, światła i prawdy, a rytuał miał zilustrować siłę tego Boga w relacji z Ahrimanem, Bogiem ciemności i zła, oraz jego ostateczne zwycięstwo nad nim.

ARCHITEKTURA. Sztuka konstruowania lub budowania, według pewnych proporcji i zasad, zdeterminowane i regulowane przez naturę, naukę i gust.



PIĘĆ PORZĄDKÓW ARCHITEKTURY

Jest podzielona na trzy odrębne gałęzie - cywilną, wojskową i morską. Sztuka budowania ma swoje korzenie w wszczepionym człowiekowi pragnieniu zapewnienia ochrony przed czynnikami zewnętrznymi i zmiennymi położeniami zmieniających się pór roku.

Jest w człowieku coś boskiego, co skłania go do patrzenia poza zwykłe zaspokajanie swoich potrzeb i do ciągłego dążenia do większych celów. On zatem, wkrótce oczekiwał od swego mieszkania i świątyń czegoś więcej niż tylko użyteczności. Dążył do elegancji, a architektura stała się stopniowo sztuką piękną, różniącą się jednak zasadniczo od innych sztuk pięknych pod następującymi względami: 1. opiera się na użyteczności; 2. że podnosi prawa matematyczne do rangi zasad piękna, właściwej proporcji i doskonałej symetrii. Trudno, a może obecnie niemożliwe, określić dokładny okres wynalezienia architektury, gdyż każda sztuka jest doskonałona stopniowo i jest wynikiem pracy wielu osób. We wczesnych wiekach rodzaju ludzkiego nawyk musiał być nieskładny i niedoskonały; jednakże każdy naród, w każdym wieku, posiadał swój specyficzny styl architektury i zaznaczał swój charakter symbolicznymi pomnikami. Wśród takich pomników jako naczelny powinniśmy umieścić Świątynię Salomona, z której prawdziwa wiedza o architekturze rozprzestrzeniła się na cały świat. W ten sposób instytucja była przekazywana przez wieki; i choć pozbawiona charakteru operatywnego, jest mimo to skuteczna w swojej symbolice i znaczeniu. Narzędzia robocze masona stały się zatem naszymi symbolami. Istnieje pięć porządków architektury, a mianowicie: dorycki, tokański, joński, koryncki i kompozytowy.

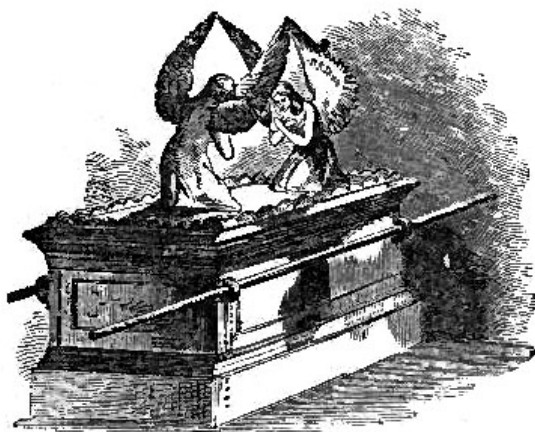
AREOPAG. Wzgórze Marsowe, siedziba najwyższego trybunału Aten, zwane także Areopagiem. Ten słynny sąd sprawował suwerenną jurysdykcję nad wszystkimi sprawami społeczeństwa greckiego; od jego dekrety nie było już odwołania. W masonerii nazwa we Francji i Belgii jest stosowana do rady lub zgromadzenia 30. stopnia rytu szkockiego.

SREBRZYSTY. Od srebra. Termin heraldyczny używany do opisu herbów, a więc: herb Kompanii masonów za panowania króla Henryka IV. „Lazur, na szewronie, pomiędzy trzema zamkami, srebrzystymi.”

ARGONAUTÓW, ZAKON. Androgyniczne stowarzyszenie masonskie założone w Niemczech w 1775 roku przez niektórych członków Ścisłej Obserwy. Jej głównego oficera nazywano Wielkim Admirałem, miejsce spotkań nazywano statkiem, a wszystkie nazwy pochodziły od różnych części statku. Mottem Zakonu było: „Es lebe die Freude” – żyj, aby szerzyć szczęście. Herb to srebrną kotwicą inkrustowaną zielenią.

ARKA PRZYMIERZA. Święta skrzynia, czyli skrzynia, którą Mojżesz zbudował na polecenie Boga, w której złożono dwie tablice kamienne, na których wyryto Dziesięć Przykazań, Laskę Aarona i naczynie z manną. Arka była symbolem Boskiej obecności i ochroną dla ludzi, o ile trzymali się artykułów przymierza, które arka zawierała. Wykonano ją z sytymu – drewna, pokrytego złotymi płytkami; prawie cztery stopy długości, dwie stopy i trzy cale szerokości i wysokości. Na szczycie, dookoła, znajdowało się coś w rodzaju złotej korony. Miała cztery złote pierścienie, po dwa z każdej strony,

w których były umieszczone drążki, na których była noszona. Te również były ozdobione najczystszy złotem i nie wolno ich było zdejmować z pierścieni.



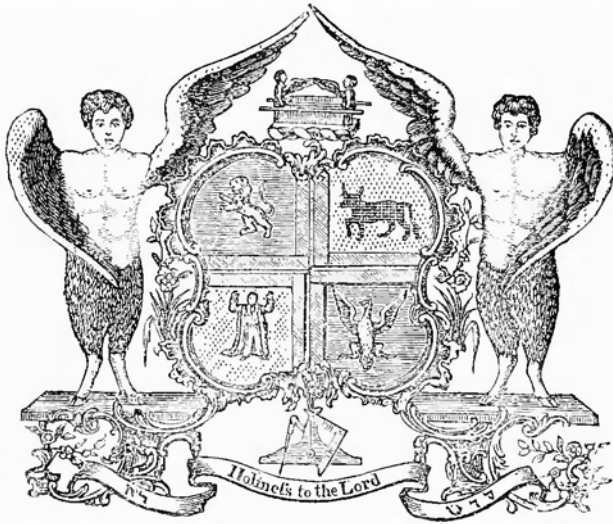
Pokrywa arki, błyszcząca złotem, nazywana była Miłosierdziem; a na jej przeciwnych końcach znajdowały się dwa złote cherubiny, stojące naprzeciw siebie, ze skrzydłami tak rozpostartymi, że zakrywały Przebłagalię. Podczas podróży Izraelitów był on przenoszony z miejsca na miejsce z wielką powagą i składany w najświętszych miejscach przybytku. Ostatecznie została umieszczona przez Salomona w Miejsu Najświętszym i przypuszczalnie zaginęła podczas zniszczenia świątyni przez Chaldejczyków. Idea ukrycia arki i towarzyszących jej skarbów zawsze dominowała w sekcje żydowskiej. Użycie tego świętego symbolu i ważne lekcje moralne, jakie niesie ze sobą jej odkrycie, są niezwykle interesujące dla masonów Królewskiego Sklepienia.

ARKA I GOŁĄB. Stopień amerykański, czasami nadawany jako przygotowanie do Sklepienia Królewskiego. Nazwa Noachite, za pomocą której jest czasami określana, jest niewłaściwie stosowana. Termin Noachite należy do 21. stopnia starego systemu angielskiego i 35. rytu Misraim. Doktor Oliver przypuszcza, że wywodzi się ono od starszego stopnia zwanego „Arką Marynarzy” i ma charakter honorowy

ARKA MARYNARZY, Królewska. Jest to stopień spekulatywny nadawany w Kapitułe Królewskiego Sklepienia. Opiera się na Mojżeszowej relacji o potopie, objaśniana za pomocą pytań i odpowiedzi. Stopień ten jest jednak uważany za nowoczesny i pojawił się po raz pierwszy pod koniec ubiegłego wieku.

HERBY MASONERII. Herby zakonu na przestrzeni wieków ulegały pewnym zmianom, różniąc się mniej więcej od oryginału, w zależności od kraju i czasów. Są one opisane w kilku pracach na temat heraldyki w następujący sposób: „Kompania

masonów, inaczej nazywana masonami o starożytnej pozycji i dobrym poważaniu, poprzez uprzejme i życzliwe spotkania, w różnych okresach często odwiedzała to wzajemne zgromadzenie w czasach króla Henryka IV, a mianowicie 12-tego roku jego panowania. Ich herb, lazuruowy na tle szewronu, pomiędzy trzema zamkami, srebrny, para baszt nieco przesuniętych względem pierwszego, został nadany przez Williama Hawkslowa, Clarencieux King of Arms. - GUILLAM. Herb operatywnych lub kamieniarzy. Błękit na szewronie pomiędzy trzema zamkami w kolorze srebrnym, para cyrkli nieco wydłużona w stosunku do pierwszego. Pióropusz: wyciągnięte ramię, trzymające kielnię, stosownie. Podpory: dwa bobry, stosownie. — DERMOTT.



Herby Wielkiej Loży Anglia i używane przez kilka Wielkich Loży w tym kraju są podobne do tych przyjętych przez Masonów Królewskiego Sklepienia, które są opisane w następujący sposób: dzielony przez krzyż; w pierwszej ćwiartce lazuruowej lew wspięty oznaczający ród Judy, w drugiej wół czarny rodu Efraima; w trzeciej mężczyzna wyprostowany, rodu Rubena; w czwartej na лазurze, rozpostarty orzeł, rodu Dana. Pióropusz, Arka Przymierza; podparta przez dwu cherubinów, stosownie; motto: Świętość Panu. Sztandary zdobiące Kapitułę Sklepienia Królewskiego w

Anglii, przedstawiające dwanaście narodów Izraela, są następujące: szkarłat, lew leżący dla Judy; niebieski, osioł przykucnięty pod swoim ciężarem dla Issachara; purpurowy statek dla Zebulona; żółty, miecz dla Symeona; biały, oddział jeźdźców dla Gada; zielony, wół dla Efraima; kolor wina, mur dla Manasses; zielony, wilk dla Beniamina; purpura, kielich dla Aszera; niebieski, łania, dla Naftalego; zielony, orzeł, dla Dana.

ASAROTA. Rodzaj chodnika w różnorodnych kolorach, używany przez starożytnych do podłóg świątyń.

SYSTEM AZJATYCKI, CZYLI BRACIA AZJI. Sekta masońska z nieco mistycznymi teoriami, która powstała w Niemczech około roku 1780. Przedstawiała nieco fantazyjnie symbole, Ryty i słowa masonerii. Było kilka stopni, wszystkie mniej lub bardziej zabarwione spekulacjami różokrzyżowców i hermetycznej masonerii.

POSTULANT. Poszukiwacz masońskiego światła, który złożył wniosek o przyjęcie do tajemnic Zakonu i po przyjęciu przygotowuje się do wprowadzenia.

OSIOŁ. Symbol głupoty i ignorancji. W systemie egipskim symbolizował niewtajemniczonych, ignorantów i bluźnierców.

ASASYNI. Tajny zakon Izmaelitów, wyznający religię mużułmańską, a jednak sercem odrzucając wszelkie religie. Mieli niezwykłą organizację, byli znani ze swojej śmiałej odwagi, ale nadal nie byli niczym lepszym niż banda rabusiów, podrywających gardła.

ASTROLOGIA ma taki sam związek z astronomią, jak alchemia z chemią. To jest sztuka czytania przyszłości i odkrywanie losów śmiertelników poprzez gwiazdy. Wielu uczonych ludzi, jak Tycho de Brahe i Kepler, wierzyło w tę sztukę. Zajmowała wysokie miejsce w hermetycznym systemie masonerii.

ATELIER. Francuskie określenie na warsztat. W symbolicznej masonerii jest to nazwa Łoży, a także w wielu wyższych stopniach, zwłaszcza we Francji i Niemczech. W obrządku francuskim i szkockim oznacza radę, trybunał, konsystorz, kolegium, sąd i areopag.

ATHERSADA. Perskie słowo oznaczające silną rękę. Taką nazwę w manuskryptach Septuagint nadano perskim namiestnikom Jerozolimy, którzy towarzyszyli Zorobabelowi i Nehe Miahowi. (& Esdr. II. 63; Neh. VII. 65 - - 70.) W Zakonie Heredom z Kilwinning było to określenie wodza Zakonu; w masonerii francuskiej jest to oficjalna nazwa szefa kapituły.

MASONI ATHOL. Odłączyli się od Wielkiej Łoży Anglii w 1739 roku, przyjmując tytuł „Starożytnych masonów” i zorganizowali Wielką Łożę; wybrali księcia Athol, ówczesnego Wielkiego Mistrza Szkocji, na Wielkiego Mistrza nowego Wielkiego Ciała. Dlatego nazywano ich masonami z Athol.

LAZUR. Błękit nieba. Odpowiedni kolor symbolicznej Łoży. Faworyzowany kolor w heraldyce; zawarty w jej zestawie kolorów.

B

BAAL. Hebrajskie lub kananejskie imię oznaczające Pana. Fenicjanie lub Sydończycy, którzy znaleźli się w Judei, mając zbudować Świątynię Salomona, przynieśli ze sobą misteria Baala reprezentowane przez słońce, a wiele dekoracji świątyni nawiązywało do jego systemu kultu. Słońce było znaczącym symbolem architektów tyryjskich, a także druidów, podobnie jak obecnie Bractwa Masońskiego.

KAWALER. Niska ranga rodu rycerskiego, choć najstarsza. Nieczęsto pojawia się teraz, z wyjątkiem opisów heraldycznych związany z rangą rycerską lub społeczną. Pierwotnie uznawano ją za pierwszą z godności wojskowych i podstawę wszelkich zaszczytów. Słowo to zostało dodane do godności rycerskiej przez króla Henryka III. Anglii. Tytuł umierał wraz z osobą, której został nadany, i nie przechodził na jego potomstwo. Obecnie jest on nadawany bez wyjątku osobom przebywającym w stacjach cywilnych wojskowych i może być przyznany nawet dziecku zaraz po jego chrzcie.

RYTUAŁ BAHRDT. System masonerii składający się z sześciu stopni, wprowadzony do niektórych Łoż niemieckich przez Carla Friedricha Bahrda, uczonego duchownego i autora dużej liczby prac z zakresu teologii, etyki, filologii itp. Jego system znalazł przez pewien czas wielu zwolenników, ale obecnie nie stosowany.

BALDACHIM. Baldachim, który jest umieszczony nad krzesłem na wschodzie w Łoży Mistrza, a także oznacza nakrycie samej Łoży, która jest symbolem niebios udekorowanych gwiazdami i znakiem powszechności masonerii. W katechizmie Pricharda spotykamy się z następującym stwierdzeniem: „Co ma Łoża za osłonę?” Odpowiedź: „Sklepione niebo w różnych kolorach lub chmury”. Klause zauważył, że „sens tego pięknego systemu symboli nie jest dobrze zrozumiany. Niektórzy uważają, że prymitywna Łoża nie była przykryta powyżej, stąd sufit pomieszczenia Łoży jest zazwyczaj wykonany tak, aby reprezentował niebiańską planisferę”. W tym sensie baldachim jest także symbolem zasięgu masonerii; gdyż jak niebiosy ze swymi gwiazdami rozciągnęły się po wszystkich regionach świata ziemi, tak masoneria trzyma w swoich ramionach cały świat i sięga po wszystkie czasy.



TRALKA. Mała kolumna lub pilaster. W wyższych stopniach systemu francuskiego tak nazwano proklamacje i dekrety.

BALUSTRADA. Rząd tralek. Choć badania archeologiczne nie udało się dotychczas odkryć tego architektonicznego wynalazku wśród ruin starożytnych budowli, to jednak trudno sobie wyobrazić, aby układ o tak oczywistej użyteczności był całkowicie nieznanym architektom starożytności.

WSTĘGA. Wstążka noszona na szyi urzędników Wielkich Łoży, a także poszczególnych łóż do których dołączone są oficjalne klejnoty. Kolor opaski różni się w różnych łóżach, ale niebieski jest dominujący.

NOSZĄCY SZTANDAR. Na wysokich stanowiskach w systemie francuskim i angielskim to urzędnik, którego obowiązki wystarczająco dobrze opisuje samo słowo.

BANNERET. 1. Mały baner; 2. znak pokoju; 3. w systemie rycerskim templariuszy oficer, który wraz z Marszałkiem kierował wszelkimi przedsięwzięciami wojowniczymi; 4. we Francji i Anglii słowo to oznaczało dawniej order rycerski wielkiej godności. Tytuł już wymarły.

BANKIET. Zwyczaj wydawania bankietów po spotkaniach Łoży został obecnie bardzo powszechnie zniesiony w łóżach amerykańskich, z wyjątkiem wieczorów instalacyjnych lub świąt św. Jana, w dniach 24 czerwca i 27 grudnia, kiedy to odbywają się spotkania towarzyskie braci na wzór karnawałowych spotkań innych gremiów. Bracia zobowiązują się nie zamieniać godzin odpoczynku i orzeźwienia na godziny nadużywania lub niewstrzeżliwości.

BAPHOMET. Wśród zarzutów stawianych Zakonowi Rycerzy Świątynnych znalazł się m.in. oddawanie czci idolowi lub obrazowi zwanemu Bafometem. Słowo to prawdopodobnie jest zniekształceniem słowa Mahomet, a sam obraz, wraz ze swoimi mistycznymi ozdobami, był bez wątpienia kabalistycznym talizmanem, który templariusze przywieźli ze Wschodu i który miał pewne powiązania z hermetyczną filozofią Arabów. Nie ma cienia dowodu na to, że był to obiekt kultu wśród członków tego Zakonu.

BOSO. Zdejmowanie butów ma w Piśmie Świętym potrójne znaczenie. Po pierwsze, zwykle jest to kładzione je na znak żałoby i smutku, jak mówi się, że Dawid wyszedł z Jerozolimy boso, gdy uciekał przed Absalomem. Po drugie, oznaczało to oddanie jednego prawa innemu, i tak jest zapisane w Księdze Powtórzonego Prawa, dojrzałej przez Boaz; trzeci był wyrazem szacunku i czci, jak wynika z przykazania Bożego wydanego Mojżeszowi, a powodem tego było to, że ziemia, na której stał, była święta, uświęcona bezpośrednią obecnością Boga.

BAZYLKA. Pod tą nazwą były targowisko, domy i sale sądowe, wznoszone na wzór sakralny w średniowieczu, budowle i kościoły chrześcijańskie. Budynki te miały

formę podłużnego prostokąta, z wąskim bokiem nadającym się na półkolistą niszę. Anderson w swojej Księdze Konstytucji zauważa, że „Nasza nowoczesna świątynia powstała z bazyliki i ma ten sam łuk wewnętrzny”.

PAŁECZKA. Laska lub pałka, długa na około dwie stopy, zazwyczaj zdobiona lub złożona na każdym końcu; zwykle nosi się ją w prawej ręce i jest znakiem rozpoznawczym lub emblematem władzy marszałków w procesjach masońskich i innych. Odznaką Marszałka w podległej Łoży są dwie pałki skrzyżowane, a Marszałka w Łoży Wielkiej dwie pałki krzyżowe otoczone wieńcem.

BEAUSEANT. Nazwa nadana sztandarowi, który starożytni templariusze nieśli przed sobą podczas bitwy. Został podzielony pośrodku – górna połowa była czarna, a dolna połowa biała, co miało oznaczać, że byli sprawiedliwi i przychylni przyjaciółom Chrystusa, ale czarni i straszni dla jego wrogów. Pomysł jest dość orientalny, biel i czerń są zawsze używane wśród Arabów w przenośni, w znaczeniu wskazanym powyżej. Ich zwyczajowym pozdrowieniem jest: „Niech twój dzień będzie biały” – czyli „Obyś był szczęśliwy”. Beauseant to nie tylko nazwa sztandaru, ale był to także okrzyk bojowy i najświętsza przysięga cesarzy, nawiązująca do pieczęci, na której przedstawiono dwóch braci jadących na jednym koniu, co zakon uważał za „właściwym dosiadaniami” – *beau seant* – czyli za pieczęć prawdziwego braterskiego przymierza. Pieczęci tego Zakonu zawsze towarzyszyła słowo Beauseant – oba pozostają w bliskim związku. Wydaje się zatem naturalne, aby odnieść to słowo do tego znaku braterskiej miłości, gdzie dwóch templariuszy zostało przedstawionych jako zjednoczeni bliską przyjaźnią i siedzących na jednym koniu. Ta dewiza zatem, „właściwe dosiadanie”, „*beau seant*”, służyło jako symbol intymnego zjednoczenia, słowo to zostało przyjęte jako ich wołanie bojowe i nazwa ich sztandaru, a ostatecznie utworzyło odpowiednią formułę przysięgi, co oznacza „*Braterską więź Zakonu Świątynnego – Beausant.*”



DZWONKI. były najbardziej godną uwagi ozdobą szaty najwyższego papieża Hebrajczyków. „I Aaron będzie pełnił służbę, i będzie słycać jego głos, gdy będzie przed Panem wchodził do Miejsca Najświętszego i gdy będzie wychodził, aby nie umrzeć”.

OGRANICZENIE. Mówi się, że ozdobą łoży jest bruk, ząbkowany brzeg i gwiazda płomienista. Ząbkowany brzeg przedstawia piękną obwódkę, która zdobiła zewnętrzne krawędzie mozaikowego chodnika. – Ta ramka składała się z małych kamieni w różnych kolorach, artystycznie ułożonych tak, aby uzyskać jak najbardziej przyjemny efekt.

BRAMINI. W ten sposób nazwano członków kasty kapłańskiej w Hindustanie. W większości są to dobrze wykształceni ludzie, a wielu z nich wyróżnia się zdolnością uczenia się. Pod tym względem przewyższają wielu misjonarzy, którzy zostali tam wysłani, aby ich nawrócić. Już od początku sławiono ich za osiągnięcia w filozofii i nauce, a ich idee weszły w dużej mierze do różnych systemów filozoficznych Zachodu.

BHASSART. Część zbroi noszona przez templariuszy, chroniąca górną część ramienia od łokci do ramienia.

NAPIERŚNIK. Wspaniały kawałek ozdobnego haftowanego materiału, z tego samego materiału, z którego wykonano efod o powierzchni dziesięciu cali kwadratowych i noszony przez arcykapłana żydowskiego na piersi, gdy był ubrany w pełną szatę kapłańską.



Przód wysadzano dwunastoma drogimi kamieniami w złotych podstawkach, ułożonych w czterech rzędach, po trzy w każdym rzędzie, po prawej stronie których wyryto imię jednego z dwunastu pokoleń Izraela. W pierwszym rzędzie sardiusz

czerwony dla Judy; topaz w kolorze jasnozielonym dla Issachara; szmaragd zielony dla Zebulona; w drugim rzędzie karbunkul w kolorze głębokiej czerwieni dla Rubena; szafir, ciemnoniebieski, dla Symeona; jaspis zielony, pokryty bielą dla Gada; w trzecim rzędzie ligura matowoczerwona dla Efraima; agat szary, nakrapiany w różnych kolorach, dla Manassesa; ametyst fioletowy dla Beniamina; w czwartym rzędzie chryzolit w kolorze jasnozielonym dla Dana; onyks niebieskawo-biały dla Ashera; beryl, niebieskawozielony, dla Neftalego. Napierśnik był podwójny lub składał się z dwóch części, tworząc sakiewki lub torby, w której według uczonych rabinów znajdowały się Urim i Thummim (Światło i Prawda). Był przymocowany w czterech rogach, u góry do każdego ramienia, a na końcu owiniętego łańcuszka miał złoty pierścion; te poniżej, do pasa efodu, czterema niebieskimi wstążkami, po dwie na każdym rogu. Ozdoby tej nie wolno było nigdy oddzielać od szat kapłańskich; I nazywano go „Memriałem” i miał przypominać kapłanowi, jak powinny postępować te plemiona temu, którego imię nosił w swoim sercu. Nazywano go także „napierśnikiem sądu”, ponieważ wierzono, że dzięki niemu odkryto sąd i wolę Bożą, lub też dlatego, że arcykapłan, który go nosił, był czczony jako źródło sprawiedliwości i zakładał go, gdy sprawował swą funkcję sędziowską w sprawach wielkiej wagi, które dotyczyły całego narodu.

MOST. W wyższych stopniach masonerii most ma zastosowanie masońskie i jest bardzo ważny symbol.

BRATERSKI POCAŁUNEK. Na zakończenie spotkań pierwsi chrześcijanie mieli zwyczaj całować się nawzajem; miało to miejsce także podczas świętego wieczornego bankietu – agape – wspólnoty braci i o siostry. Do tej praktyki apostołowie Paweł i Piotr nawiązują w swoich listach: „Pozdrawiajcie się nawzajem świętym pocałunkiem” – „philemate agio”, Rzym. XVI., 16, 1 Piotra w., 14. Ten święty pocałunek, jako znak lub wyraz braterskiej miłości, jest również czcigodnym zwyczajem w wielu łóżach, szczególnie w Europie, gdzie Mistrz wita się i całuje każdego nowo inicjowanego członka.

BRACIA MOSTU. Bractwo dobroczynne i religijne, które powstało na południu Francji w okresie średniowiecza, której członkowie poświęcili się pracy przy budowie mostów, dróg, szpitali, utrzymania promów i inne środki zapewniające wygodę i ochronę podróżnych i pielgrzymów. Wspomniano w szczególności o dwóch mostach, które zostały przez nie skonstruowane; most „Bon-Pas”, trzy mile od Awinionu i most na Rodanie, „Pont-St.-Esprit” w departamencie Gard, którego budowę rozpoczęto 21 sierpnia 1265. Papież Klemen III udzielił im szczególnych łask ze względu na ich uczynki miłosierdzia i człowieczeństwa. Osobliwym znakiem lub klejnotem Zakonu był kilof – topór noszony na piersi. RAMSAY, w dyskursie opublikowanym w Paryżu, 1741, potwierdza, że Zakon ten nawiązał lub nawiązywał stosunki z Rycerzami

św. Hioba z Jerozolimy, a później z budowniczymi rzymskimi, ustanawiając w ten sposób bezpośredni związek między nimi a masonerią. Wiele osobistości francuskiego systemu zapożyczyło część swoich odznaczeń od Zakonu Braci Mostu.

POGRZEB. Prawo do bycia prowadzonym przez swoich braci do ostatniego miejsca spoczynku na ziemi i do bycia złożone do grobu wraz z ceremoniami towarzystwa, należą wyłącznie do mistrzów masonów. Wśród starych przepisów znajduje się następujący zapis: „Żaden mason nie może być pochowany w celu dopełnienia formalności Zakonu, chyba że stanie się to na jego własną, specjalną prośbę, zgłoszoną Mistrzowi Łoży, której zmarł jako członek, z wyjątkiem cudzoziemców i przybyszów; ani że nie został awansowany na trzeci stopień jasonerii, od którego nie może być wyjątku.

PŁONĄCY KRZEW. Podczas ceremonii nadania tytułu Sklepienia Królewskiego reprezentowany jest Płonący Krzew. To właśnie na górze Horeb anioł Pański ukazał się Mojżeszowi w płonącym krzaku, z którego nie spłonął ani jeden liść. Tutaj właśnie zostało objawione niewypowiedziane imię, którego nigdy nie znano ani nie słyszano, zanim Bóg nie powiedział go Mojżeszowi. Rady Najwyższe Dawnego i Uznanego Rytu, datują dokumenty „obok B.B.” lub „Płonącego Krzewu” – jako wspaniałego źródła prawdziwego masonskiego światła i miejsce, z którego muszą pochodzić wszelkie masonskie instrukcje.



REGULAMIN. Moc tworzenia własnych regulaminów jest nieodłączną częścią każdej Łoży Podległej, pod warunkiem, że są one tworzone zgodnie ze starożytnymi statutami i przepisami Wielkiej Łoży. Ponieważ ważność regulaminów zależy od autorytetu Wielkiej Łoży, wymagane jest, aby były one najpierw przedłożone do zatwierdzenia.

C.

KAABA. Nazwa talizmanu i świętego kamienia, który od niepamiętnych czasów był przedmiotem czci wśród Arabów. Przed czasami Mahometa był odbiorcą boskich zaszczytów; lecz po niezwykłym nawróceniu tych bałwochwalców na teizm, dzięki trudom Proroka, poświęcił go jako symbol Wiecznych Tajemnic i symbol wiecznego trwania prawdy, że „Bóg jest jeden i jego imię jest jedno”. O budynku, w którym jest zamknięty, opowiada się wiele bajecznych historii; chociaż wszystko, co dotyczy jej pochodzenia, jest zbyt absurdalne, aby w to uwierzyć, jest jednak pewne, że jest to świątynia o bardzo starożytnej historii. Kaaba nie jest przedmiotem kultu wśród mahometan; gdyż sprzeciwiają się bałwochwalstwu bardziej rygorystycznie i żarliwie niż kiedykolwiek starożytni Hebrajczycy. Jest to po prostu typ widzialnych prawd i cnót, które powinny być przedmiotem najgłębszej czci. Pielgrzymi odwiedzający Mekkę maszerują w procesji wokół mistycznego kamienia i pozdrawiają go pocałunkami, wierząc, że samo jego dotknięcie wywiera boski wpływ – skuteczny – jednocześnie lecząc choroby ciała i dokonując moralnego oczyszczenia serca.

KABAŁA. Z francuskiego *Cabale*. Oznacza to przede wszystkim społeczeństwo mężczyzn, którzy wyznają, że mają wiedzę o rzeczach tajemnych. Z politycznego punktu widzenia oznacza klikę polityków pozbawionych zasad; i za panowania Karola II zostało zastosowane do ministrów tego monarchy, Clifforda, Ashleya, Buckinghama, Aringtona i Lauderdale, ponieważ ich inicjały tworzą to słowo.

KABIRI. Bogowie, czyli deifikowani bohaterowie, darzeni wielkim szacunkiem przez Frygów. Tajne ceremonie dokonywane w ich świętych grotach, nazywane były misteriami Kabiri. Herodot i Strabon mówią o tych Rytach; i jest prawdopodobne, że większość misteriów starożytności była jedynie odmianą misteriów frygijskich, które celebrowano w ciemnościach nocy i z najgłębszej tajności. Rytuały te rozprzestrzeniły się po wszystkich miastach Syrii i mówi się, że Hiram, król Tyru, był Arcykapłanem tych tajemnic i przez niego wiodący element wtajemniczenia kabirskiego został włączony do masonerii i utrwalaony w legendzie trzeciego stopnia. Wielu przypuszcza, że Zakon Essenów, czyli esseńczyków, wyrósł z Rytów kabiryskich.

KABULON. Kraj w Galilei oddany Hiramowi, królowi Tyru, przez Salomona w zamian za jego pomoc w budowie świątyni. Historia tego wydarzenia podana jest w stopniu Sekretarza Tajnego Rytu Dawnego i Uznanego.

KALENDARZ. Almanach - sposób dokładnego zaznaczenia podziału lat, począwszy od jakiejś wielkiej epoki. W ten sposób narody chrześcijańskie liczą swój czas od narodzin Chrystusa, podczas gdy wyznawcy wiary mahometańskiej liczą swój czas na podstawie *hegiry*, czyli ucieczki Mahometa z Mekki. Era masońska rozpoczyna

się wraz ze stworzeniem świata (*Anno Mundi*), lub, wyrażone asonicznie, *Anno Lucis*, rokiem świetlnym lub rokiem Łoży. Pomiędzy stworzeniem świata a nadejściem Chrystusa upłynęło 4000 lat; tak więc rok 1866 dodany do roku 4000 daje rok masoński 5866. Rytuał Misraim przyjmuje chronologię arcybiskupa Ushera, co dodaje 4 lata do wspólnej ery i czyni rok 5870 rokiem masońskim. W obrządku szkockim zastosowano chronologię żydowską; zatem hebrajski rok 5826 to A.L. szkockiej masonerii. Ten ryt przyjmuje również hebrajskie dzielenia roku na miesiące i kończy rok 17 września, a nowy rozpoczyna się 17 (Tisri, 1). Ryt York rozpoczyna rok 1 stycznia; Francuzi 1 marca. Stopnie Sklepienia Królewskiego rozpoczynają swoje obliczenia od roku, w którym Zerubbabel zaczął budować drugą świątynię, czyli 530 lat przed Chrst. Zatem $530+1866=2396$, masoński rok Sklepienia Królewskiego. Stopień Królewskiego i Wybranego Mistrza liczy czas od roku, w którym ukończono Świątynię Salomona, a mianowicie: 1000 lat przed Chrystusem, $1000 + 1866 = 2866$, rok Królewskiego i Wybranego Mistrza. Templariusze obliczają czas od założenia Zakonu, A.D. : 1118; tak że A.D. 1866 - 1118 - = 748 rokiem Zakonu Świątyni. Inni (Ścisła Obserwa) rozpoczynają liczenie od zniszczenia templariuszy w 1314 r.; dlatego A. D: $1866 - 1314 = 552$. Następujące lata masońskie ukażą się bezpośrednio przed oczami: AD 1866 = AL 5866, powszechny rok masoński; A. D. 1866 = AL 5870 Rytuału Misraim; AD 1866 = AM 5826 obrządku szkockiego; 1866 r. = A. R. 2396 Sklepienia; AD 1866 = AD 2866 Królewskiego i Wybranego Mistrza; AD 1866 = A. O. 748 templariuszy; AD 1866 = A. o. 552 Ścisłej Obserwy.

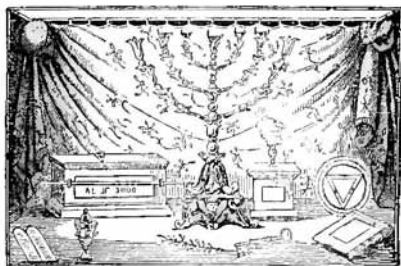
ODWOŁANY LUB ODWOŁANIE. Termin ten może mieć tylko inne zastosowanie i oznacza ceremonię, która przywołuje Rzemiosło z pracy do orzeźwienia. „Odwołanie” w jakimkolwiek innym celu nie jest ani legalne, ani masońskie.

WEZWANY LUB WEZWANIE. Kiedy bracia są wezwani do pracy, po godziwym poczęstunku, określa się to terminem „wezwanie”.

KANCELARIA. Biuro średniowiecznej masonerii templariuszy. Każda prowincja i każdy prefekt miała swoją kancelarię; prowadziła korespondencję; była także właściwie stróżem misterii i pouczała nowo inicjowanych rycerzy o ich obowiązkach.

ŚWIECZNIK, ZŁOTY. Świecznik, który nakazano Mojżeszowi wykonać dla przybytku, według modelu, który ukazał mu się na Górze. Materiałem, z którego został wykonany, było czyste złoto, z którego cały talent – (około 2000 dolarów) – wydano na kandelabr i jego dodatki. Sposób, w jaki metal miał być obrabiany, opisuje termin, który wydaje się oznaczać kucie młotkiem, a nie odlewanie przez stapianie. Składał się z podstawy; wyrastającego z niego trzonu; z sześciu ramion, które są ułożone trójkami z dwóch przeciwnych stron trzonu; siedmiu lamp wspartych na szczytach centralnego trzonu i sześciu ramionach. Ramiona zdobiono trzema

rodzajami rzeźbionych ozdób, zwanych pucharami, kulami i kwiatami. Jej lampy zasilane były czystą oliwą z oliwek, zapalane każdego wieczoru i gaszone każdego ranka. Umieszczono go w Miejscu Świętym, po stronie południowej (tj. na lewo od osoby wchodzącej do tabernakulum), naprzeciw stołu pokładnego chleba. W pierwszej świątyni, w Miejscu Świętym, było dziesięć kandelabrow ze szczerzego złota, pięć po stronie północnej i pięć po stronie południowej. Zabrano je do Babilonu. W drugiej świątyni była tylko jeden, przypominając przybytek. Zabrano to wraz z innymi łupami do Rzymu po zniszczeniu Jerozolimy; został złożony w świątyni Wespazjana Pokoju i skopiowany w Sklepieniu triumfalnym Tytusa. Świecznik siedmioramienny jest niezastąpionym emblematem stopnia Sklepienia Królewskiego, a także kilku stopni rytu dawnego i Uznanego.



STOPNIE KAPITULARNE. Apelacja we Francji niektórych stopni rytu szkockiego od 4 do 18 włącznie, a które w obrządku francuskim ograniczono do czterech. Stopnie te są podzielone na cztery serie, a mianowicie: pierwsza seria, czwarty stopień (ryt szkocki), Tajny mistrz; 5., Doskonały Mistrz; 6., Sekretarz Tajny; 7., Przełożony i Sędzia; 8, Zarządca Budowy. Seria druga, 9. (ryt szkocki), Mistrz- Wybrany z Dziewięciu; 10. Wielki Wybrany z Piętnastu ; 11., Wzniosły Rycerz Wybrany. Seria trzecia, 12 stopień (obrzadek szkocki), Wielki Mistrz Architekt; 13. Kawaler Kręgu Królewskiego; 14, szkocki elekt. Seria czwarta, stopień 15 (ryt szkocki), Rycerz Wschodu; 16. Książę Jerozolimy ; 17, Rycerze Wschodu i Zachodu; 18., Rycerz Różokrzyża.

KAPITAN - GENERALNY. W Dowództwie Templariuszy „trzeci oficer, który pod nieobecność Komendanta i Generalissimusa przewodniczy”. Z racji swego urzędu jest jednym z przedstawicieli swego Dowództwa w Wielkiej Dowództwie. Jego stanowisko znajduje się po lewej stronie Komendanta; jego klejnot, poziomicą zwieńczona kogutem, symbolizujący odwagę; do jego obowiązków należy dopilnowanie, aby wszystko było należycie przygotowane na konklawe i przekazywanie wszystkich poleceń Rady.

KAPITAN GOSPODARZ. Czwarty oficer w Kapitułe Masonów Królewskiego Sklepienia; jego stanowisko znajduje się po prawej stronie, przed Radą; jego obowiązki odpowiadają obowiązkowi marszałka, kierującego kapitułą w procesji; otrzymywał rozkazy od Rady i czuwać nad ich prawidłowym wykonaniem. Jego opiece powierzono zachowanie zasadniczych cech starożytnych zwyczajów, zwyczajów i

landmarków Sklepienia Królewskiego.

KARAUCIUSZ. Cesarz rzymski, który patronował masonom w Wielkiej Brytanii, rok 300 ne. Rzymski rycerz imieniem Albanus, bardzo zainteresowany pomyślnością Rzemiosła, wpłynął na Imperatora, aby przyznał Bractwu szczególne przywileje. Nadał masonom statut, a Albanus został ich Wielkim Mistrzem, podczas którego zarządzania uregulowano wiele z ich podstawowych konstytucji i zrewidowano rytuał.

KANEFOROS. Nosząca okrągły kosz, zawierającego święte ciasto, koronkę, kadzidło i narzędzia ofiarne, zwykle młoda ateńska dziewczica, która brała udział w procesjach Dionizjów, Panathenei i innych publicznych świąt, podczas których wszystkie kobiety zdolne do wyjścia za mąż ofiarowywały małe koszyczki swoim ulubionym bóstwom. Postawa, w jakiej pojawiają się one w dziełach sztuki, była ulubioną postawą artystów starożytnych i potocznie opisywaną przez autorów klasycznych; postać podnosi oba ramiona, aby podeprzeć kosz niesiony na głowie.



CARBONARI, LUB COLLIERS. Społeczeństwo polityczne o charakterze masońskim, które przez długi czas utrzymywało potężne powstanie we Włoszech. Data jego powstania nie jest znana. Inspirowane najszlachetniejszymi ideami wolności i wolności religii i pracujące na rzecz odrodzenia Włoch, wyzwolenia społeczeństwa sumienia i oczyszczenie religii. Botta w swojej „Historii d’ Italia” podaje, że za panowania Murata większość republikanów wstąpiła do Zakonu i w ciągu jednego miesiąca stowarzyszenie powiększyło się o ponad sześć milionów członków. Istotą przysięgi było: „Nienawiść do wszystkich tyranów”. Były cztery stopnie. Miejsce spotkań nazywano *baracc* tzn. chata lub szałas, części zewnętrzne nazywano lasem; wewnątrz nazywano *vendita* lub *kopalnią*. Konfederację wszystkich łóz nazwano Republiką. Religijny charakter ukazuje następujący statut: „Każdy Carbonaro ma naturalne i niezbywalne prawo do oddawania czci Wszechmogącemu zgodnie ze swoim poczuciem obowiązku i nakazami własnego sumienia.” Wielka idea społeczeństwa w końcu zatriumfowała; zjednoczyła Państwa Włoskie i dała im wolne instytucje. Nie istniało nigdy żadne społeczeństwo, któremu tak dobrze udało się wypracować swój ideał.

KOBIERZEC. Rodzaj mapy, na której przedstawiono emblematy ilustrujące kilka stopni masonerii i przez odniesienie do której pouczani są neofici. Dawniej umieszczano je na podłodze, stąd nazwa.

KASZTELAN. W Niemczech zarządca lub nadzorca budynków masońskich. Jest odpowiedzialny za wyposażenie Łoży, a także za „Agape”, czyli Łoże Stołową.

CENTAINÉ, ORDRE DE LA. *Zakon stulecia*. Androgyniczny system masonerii,

który zostało zauważone w Bordeaux w roku 1735.

CENTRUM JEDNOŚCI. Centralna siła lub władza, która utrzymuje razem społeczeństwo lub porządek ludzi. W większości organizacji ośrodkiem jedności jest widoczna siła materialna. W Kościele papieskim jest to hierarchia rzymska. Ale masoński ośrodek jedności nie jest materialny ani widzialny. Jest to wewnętrzna zasada lub uczucie, które zamieszkuje wszystkie jego elementy i łączy je wszystkie w jedną harmonijną całość. Dzięki wszechmocy tej zasady Zakon masoński oparł się wszelkim atakom z zewnątrz i wszelkiej zdradzie wewnętrznej i jest potężniejszy niż kiedykolwiek wcześniej.

CENTRUM, OTWARCIE. Zwykle podawane wyjaśnienie tego wyrażenia nie jest zadowalające. To zbyt naciągane i fantazyjne. Lepsze wyjaśnienie można znaleźć poprzez odniesienie do pokrewnych społeczeństw, a zwłaszcza starożytnych zakonów, którzy są obecnie reprezentowani w całości lub w części przez masonerię. Niech tak będzie zauważyć, że nigdy nie mówi się, że Loża Uczniów lub Czeladników jest „otwarta w centrum”, ale jedynie Loża Mistrza Masońskiego. Powód tego jest oczywisty. Loża uczniowska to zewnętrzny krąg; czeladnicza wewnętrzny krąg; Loża Mistrzowska, centrum. Podczas gdy w pierwszych dwóch prawda jest tylko częściowo odkryta na nowo i widoczna przez zasłonę cienia, w trzecim kręgu – Loży Mistrza Masońskiego – wielkim centrum masońskiego Światła – jaśniej ona bezchmurnym blaskiem. „Otwarcie w centrum” oznacza po prostu otwarcie we wnętrzu lub centralnym kręgu masonerii. Inteligentnego masona odsyła się do Konstytucji Zakonu Esseńczyków, Pitagorejczyków oraz „Konstytucji Apostolskich” i „Arcana Disciplina” pierwotnego kościoła.

CEFAS. Słowo grecko-syryjskie, oznaczające kamień; to samo co petros. W masońskim stopniu Królewskiego Mistrza jest używany w połączeniu z kamieniem sześciennym.

CERCLE, SPOŁECZNE. *Koło Społeczne.* Zakon, który powstał w Paryżu w 1790 roku i próbował, choć szczęśliwie bez skutku, skusić Bractwo Masońskie do odegrania ważnej roli w Rewolucji Francuskiej. Towarzystwo wydawało czasopismo pod tytułem „Usta Żelazne”, którego celem było, jak twierdziło, „utworzenie powszechnej konfederacji przyjaciół prawdy”.

IZBA REFLEKSJI. Pokój używany w systemie Templariuszy; także w obrządku dawnym i uznanym, gdzie przed inicjacją kandydat jest otoczony ponurymi i straszacymi emblematami, aby zastanowił się nad uroczystymi obowiązkami, które ma przyjąć.

KANCLERZ. Tytuł oficera Rady Rycerzy Czerwonych Crosri.

CHAOS LUB CAHOS. Imiona I i II stopnia 49. i 50. stopnia Rytuału Misraim.

KAPITUŁA OGÓLNA WIELKA. To najwyższe ciało składa się z głównych urzędników Wielkich Kapituł Stanowych i byłych urzędników Wielkiej Kapituły Generalnej. Wielka

Kapituła Generalna Stanów Zjednoczonych została zorganizowana w 1798 r.

KAPITUŁA, WIELKA. Organizacja składająca się z urzędników podległych jej oddziałów w jurysdykcji i byłych urzędników Wielkiej Kapituły.

KAROLA XIII., ORDER. order Rycerski: ustanowiony przez Karola XIII, króla Szwecji, 27 maja 1811 roku jako zachęta i nagroda za wysiłki społeczne i dobroczynne na rzecz ludzi, a zwłaszcza tych, którzy mogą potrzebować pomocy. Order ten nadawany jest jedynie członkom bractwa masonskiego, którzy osiągnęli wysoką pozycję w instytucji w Szwecji. W pierwotnym statucie ustanawiającym ten order król powiedział: „Aby dać temu stowarzyszeniu (masonskiemu) dowód naszych łaskawych uczuć wobec niego, zadecydujemy i zarządzimy, aby jego pierwsi dostojnicy, w liczbie, którą możemy ustalić, zostaną w przyszłości udekorowane najbardziej intymnym dowodem naszego zaufania i będą dla nich charakterystycznym znakiem najwyższej godności.” Król Szwecji jest wiecznym Wielkim Mistrzem i liczba rycerzy jest ograniczona do 27. Rycerze mogą być mianowani dopiero 28 stycznia. Carlisle w swoim „Kontach o zakonach rycerskich” pisze: „Król, który jest zawsze Mistrzem Zakonu, jest zobowiązany go nosić, a także następca tronu i książęta domu Szwecji, mianowani do tej godności przez króla. Nadawany jest także trzydziestu rodowitym Szwedom w wieku 36 lat, wskazanym przez króla, z których trzech należy do Zakonu Kościelnego. przy koronie królewskiej Pośrodku awersu, na białym tle, znajdują się inicjały foudera królewskiego, a mianowicie: liczba XIII, pomiędzy dwoma literami C, splecionymi ze sobą na rewersie w kształcie trójkąta; litera B. Jest to noszony wisior do czerwonej wstążki.



PATENT. W masonerii dokument wydawany przez wielką lożę, przewodniczącego lub inne wielkie ciało określonej liczbie członków, upoważniający ich do organizowania loży lub kapituły itp. oraz nadawania stopni. Loża nigdy nie może zostać otwarta do pracy, jeśli nie ma uwidocznionego patentu; i każdy brat odwiedzający ma prawo zobaczyć go przed przybyciem do Loży.

CHASIDES, CHADYZM. Klasa lub porządek ludzi wspomniany w 1. Księdze Machabejskiej, rozdz. VII., 13. Septuaginta określa ich greckim imieniem Assidai. Słowo to oznacza biegłych we wszelkiej mądrości, ludzkiej i boskiej. Stowarzyszenie to składało się z wielkich i uczonych ludzi Izraela, którzy wyróżniali się dobroczynnym i pokojowym usposobieniem; i ich doskonała znajomość prawa; szczególnie wyróżniała ich żarliwa gorliwość w dbaniu o czystość i zachowanie świątyni. Doktor Oliver widzi

w tym Zakonie rodzaj społeczeństwa masońskiego, a Scaliger uważa, że chasydzi byli poprzednikami esseńczyków.

NADZORCA TABERNAKULUM. 23 stopień rytu starożytnego i uznanego. Jest to pierwszy z serii trzech stopni, obejmujących pełny opis rozmieszczenia Przybytku na pustyni, jego formy, materiałów, wyposażenia itp., ceremonii kapłańskich i ofiarnych odprawianych przez Kapłanów w trakcie oddawania czci Bogu. Bóstwo opisane w poleceniach przekazanych Mojżeszowi w Księdze Wyjścia XXIX i XL. Ceremonie tego stopnia upamiętniają ustanowienie stopnia Najwyższego Kapłaństwa w Aaronie i jego synach Eleazarze i Itamarze. Zgromadzenia tego stopnia nazywane są Dworami. Zasłony są białe, wsparte na czerwonych i czarnych kolumnach, po dwie, rozmieszczone w odstępach. Dwór przedstawia obozowisko dwunastu plemion na pustyni w pobliżu Synaju. Chorągiewki plemion, wykonane według załączonego modelu, są umieszczone wokół pokoju w pobliżu ścian, w następującej kolejności: na wschodzie Judy; kolor sztandaru karmazynowy, w paski lub fale; i godło to lew, leżący pomiędzy koroną i berłem, obok Judy, od strony północnej, godło Issachara, w kolorze zielonkawo-żółtym, osioł, leżący poniżej po stronie południowej – kolor jasnozielony; dalej – godło Symeona – kolor żółty; od południa – nagi miecz, a lśniąca szkarłatna godło, mężczyzna. Obok Renbena, od strony zachodniej, kolor niebiesko-zielony, godło, pole pokryte gwiazdami. Jak agat, winorośl rosnąca nad murem, na zachodzie, barwna jak opal, obok byka Beniamina; kolor fioletowy; godło wilka. Dalej na północy, Aser; kolor, niebieski; godło, drzewo w pełnych liściach. Na północy Dan; kolor złota - kamienia; godło, orzeł trzymający węża w swoich szponach. Obok Dana, na wschodzie, Neftalego; kolor, niebieskawo - zielony; godło, samica jelenia biegnąca z dużą prędkością. Pośrodku Dziedzińca znajduje się pomniejszone przedstawienie iglicy Taber Mojżesza, opisane w Księdze Wyjścia, rozdziały xxvi i xxxvi. Wyposażenie Dworu składa się z ołtarza ofiarnego; kadź, czyli duża misa z brązu, wypełniona wodą; stół pokładowy chleba; świecznik siedmioramienny; ołtarz kadzenia i Arkę Przymierza. Na ołtarzu kadzielnym zwój Księgi Prawa i sztylet; a na Księdze Prawa wegielnica i cyrkiel. Urzędnik przewodniczący siedzi po stronie wschodniej, reprezentuje Aarona i jest nazywany Najdoskonalszym Arcykapłanem. Dozorcy siedzą na zachodzie i reprezentują jego dwóch synów, Eleazara i Itamara, i są nazywani Doskonałymi Kapłanami.



Mówca, Sekretarz i Skarbnik zasiadają na wschodzie tabernakulum, Mistrz ceremonii na zachodzie, Kapitan Gwardii na południu, a Strażnik na północy. Pozostali urzędnicy i członkowie siedzą na północnym brzegu, na południe i zachód od niego. Wszyscy z wyjątkiem trzech pierwszych urzędników nazywani są Godnymi

Lewitami. Aaron ubrany jest w pełne szaty kapłańskie. Strażnicy noszą ten sam strój, z wyjątkiem napierśnika i mitry, zamiast których noszą zwykle turbany z białego lnu. Arcykapłan i „Strażnicy nie noszą fartuchów. Pozostali urzędnicy i członkowie noszą białe fartuchy podszyte szkarłatem i obszyte lamówką wstążki czerwone, niebieskie i fioletowe. Pośrodku namalowany lub wyhaftowany jest złoty kandelabr z siedmioma światłami: noszą także czerwony skórzany pas, ozdobiony na dolnej krawędzi złotymi frędzlami; na której wisi mała srebrna kadzielnica, czyli zdobiony kielich, z długim uchwytem, którego koniec, na którym spoczywa kielich, ma kształt otwartej dłoni. Jest to również forma klejnotu stopnia. Na przyjęcia wymagane jest dodatkowe pomieszczenie z ołtarzem, słabym światłem i innymi odpowiednimi emblematami.

RYCERZE. Słowo to oznacza instytucję, która powstała w Europie wkrótce po wprowadzeniu chrześcijaństwa, który zniszczył stare religie i poddał większość narodów pod swój dobroczynny wpływ i wydaje się, że zawdzięcza swoje istnienie kilku elementom. Jego militarna i zewnętrzna forma wywodzi się z Zakonu Jeździeckiego starożytnego Rzymu. Do jego systemu symboli, ceremonii i więzi braterskich wniósł Zakon masoński duch czci dla kobiety, który tak gorliwie kultywował i ilustrowany wieloma znakomitymi przykładami, wywodził się od narodów teutońskich i skandynawskich. We wszystkich krajach świata, z wyjątkiem północnej Europy, kobiety zawsze uważano za niewolnicę. Ale Tacyt informuje nas, że Teutoni i Ludzie Północy uważali, że jest coś cnotliwego w płci żeńskiej i dlatego uznawali kobietę za naznaczoną miłością zbliżającą się do czci. W uwielbieniu, jakie oddawali bogini Friggie, wyrazili swoje oddanie dla płci. Frigga był typem kobiety deifikowanej i intronizowanej w sercach męskich. Zatem Rzymianie, Skandynawowie i masoni w równym stopniu przyczynili się do stworzenia tej instytucji. Rytuał wprowadzenia miał formę masońską; Zakon został podzielony na trzy kręgi, odpowiadające trzem stopniom starożytnej masonerii. Te trzy kręgi, czy też stopnie, to Sługa, Giermek i Rycerz. Ceremonia przyjęcia odbywała się w pomieszczeniu zwanym kapitułą i bardzo przypominała Rycerstwo masońskie, w chwili swej pełnej inwestytury zobowiązali się uroczystą przysięgą chronić słabych, bronić prawa, kochać Boga oraz szanować i chronić płęć żeńską przed krzywdą. Wpływ instytucji na obyczaje społeczne był bardzo zbawienny. To uwolniło kobiety; obdarzył ją urokami romantyzmu i rzucił wokół niej zasłonę poetyckiego piękna. Podniosła miłość z charakteru instynktu do wzniosłego uczucia. Stworzyła trubadurów i powołała do życia w społeczeństwie europejskim muzykę i poezję, najpotężniejsze czynniki udoskonalenia człowieka. [Zobacz Rycerstwo.]

CHRONOLOGIA. Z *Chronos* czas i *Logos* to słowo lub dyskurs, czyli nauka o czasie, a raczej nauka o obliczaniu czasu i układaniu dat. Chronologia chrześcijan sięga narodzin Chrystusa – Anno Christi. Rzymianie rozpoczęli obliczenia Anno Urbis

od budowy miasta. Masoni datują swoje dokumenty na Anno Mundi, rok świata lub Anno Lucis, rok światła. [Zobacz kalendarz]

GLINOWA ZIEMIA. Kawałek ziemi niezwykle ze względu na charakter gliny; położony pomiędzy Sukkot i Zeredata, około 55 mil od Jerozolimy. HiramAbiff odlał tam filary i święte naczynia Świątyni.

ROZPADLINY W SKAŁACH. Kraj wokół Jerozolimy jest górzysty i podzielony, i obfituje w jaskinie i rozpadliny, które zapewniają dogodną kryjówkę - miejsca dla rabusiów i zabójców.

CLERICI ORDINIS TEMPLARIORUM. Nazwa przyjęta przez system Ścisłej Obserwy po zakończeniu wojny siedmioletniej. Autorem tego tworu była osoba o imieniu Stark. Przez pewien czas ten nowy system masoneria templariuszowskiej kwitł i przyciągał znaczną uwagę, ale w końcu popadł w niełaskę i odszedł w zapomnienie.

CLERMONT, KAPITUŁA. Pod tą nazwą kawaler de Bonneville założył w 1754 roku w Paryżu kapitułę wysokich stopni.

KOGUT. Ptak ten był uważany przez starożytnych za towarzysza Marsa. Jest symbolem odwagi i czujności. Jego wizerunek jest klejnotem Kapitana Generalnego Dowództwa Templariuszy.

KOLEGIA IRLANDZKIE; IRLANDZKIE KAPITUŁY. Kapituły te powstały w Paryżu około roku 1730 i wkrótce rozprzestrzeniły się na całą Francję. Ich celem było propagowanie formy dawnego i uznanego rytu; ale wkrótce zostały one zastąpione przez kapituły szkockie.

KOLOKACJA. W starożytności ceremonia na pogrzebach Greków i Rzymian, zwyczajowo umieszczano zwłoki, kładziono mary w pobliżu progu domu, aby wszyscy mogli zobaczyć, czy spotkała go śmierć przemocą, czy nie.

DOWÓDCA. W radach lub zgromadzeniach wyższych stopni jest to potoczne imię Szefa Zakonu. Oficer przewodniczący Dowództwa Templariuszy nazywany jest Wybitnym Dowódcą. Jego oficjalnym klejnotem jest krzyż pasyjny otoczony aureolą promieni.

DOWÓDZTWO. Zgromadzenie Templariuszy. Musi składać się z co najmniej dziesięciu członków, upoważnionych na mocy patentu lub statutu jakiejś kompetentnej władzy do uzyskania stopni rycerskich. Oficerami są: Dowódca, Generalissimus, Kapitan Generalny, Prałat, Starszy Strażnik, Młodszy Strażnik, Skarbnik, Kronikarz, Chorąży, Nosiciel Miecza, Varder, trzech Strażników i Sentinel.

DOWÓDZTWO, WIELKIE. Grupa Rycerzy Templariuszy, utworzona przez trzech lub więcej podwładnych Dowództw w państwie lub prowincji i które sprawują ju-

rysydkę nad wszystkimi Radami Czerwonego Krzyża oraz Komandorami Rycerzy Templariuszy i Rycerzy Maltańskich.

KONKLAWĘ. Tajne zgromadzenie. W ten sposób zwołuje się kolegium kardynałów, gdy się gromadzi, zwłaszcza w przypadku wyboru papieża. Nazwę tę nadano także Dowództwu Templariuszy, podczas sesji.

CONCORD, ZAKON. Kilka stowarzyszeń nosiło to imię, ale pierwszym, które mogło rościć sobie pretensje do charakteru masonskiego, był „Zakon Zgody” lub „Zjednoczone Zastępy”. To było bractwo założone na zasadach masonskich, w 1996, przez księcia Nassau. Książę Swartzburg-Rudolstadt założył kolejny o tej samej nazwie, który przyjął kobiety na członkinie w 1718 r., a w 1759 r. powstał kolejny w Hamburgu, gdzie kwitnie do dziś.

KONFERENCJA. W Europie, szczególnie na kontynencie, inteligentni masoni mają zwyczaj spotykać się od czasu do czasu w celu wspólnych konsultacji w sprawie interesów masonerii. Zgromadzenia te nazywają Konferencjami. W ubiegłym stuleciu najważniejszymi z nich były Kopenhaga, Hamburg i Mattisholm.

KONGRES, MASOŃSKI. Nowoczesna nazwa zespołów takich jak te opisane w poprzednim artykule.

Kongres Waszyngtonu, zwołany w 1822 roku na wezwanie kilku Wielkich Łóż, w celu rekomendacji utworzenia Wielkiej Łoży Generalnej Stanów Zjednoczonych. Wysiłek ten zakończył się niepowodzeniem.

Kongres Baltimore, zwołany w 1843 roku, miał na celu ustanowienie jednolitego systemu pracy. Być może w żadnym z poprzednich Kongresów nie było większej porażki niż w tym, ponieważ nie minął nawet rok, zanim najwybitniejsi członkowie Kongresu nie byli zgodni co do charakteru i zakresu wprowadzonych reform; a system pracy Baltimore stał się już mitem.

Drugi Kongres Baltimore, zwołany w 1847 roku, ponownie miał na celu próbę utworzenia Wielkiej Łoży Generalnej. Kongres ten posunął się nawet do przyjęcia „Konstytucji Najwyższej Wielkiej Łoży”, ale jego działania nie poparła wystarczająca liczba Wielkich Łóż, aby wprowadzić ją w życie.

Kongres Lexington, zwołany w 1853 roku w Lexington w stanie Kentucky, w celu ponownego podjęcia próby utworzenia Wielkiej Łoży Generalnej. Zaproponowano plan konstytucji, ale wystarczająca liczba Wielkich Łóż nie przystała na propozycję, aby nadać jej moc prawną.

Trzeci Kongres Paryski, zwołany na rozkaz księcia Murata w 1855 roku, w celu przeprowadzenia różnych reform w systemie masonskim. Na tym Kongresie

przedstawiono dziesięć propozycji, niektóre z nich niezwykle ważne, a ich przyjęcie zalecono Wielkim Łożom świata. Spotkanie odbyło się zbyt niedawno, abyśmy mogli wyrobić sobie opinię na temat jego ostatecznych rezultatów.

Północnoamerykański Kongres Masoński, zwołany w Chicago 13 września 1859 roku na wezwanie dużej liczby prominentnych członków Bractwa, w celu zorganizowania Wielkiej Łoży Generalnej Stanów Zjednoczonych. Konwent odbył dwie sesje i przyjął artykuły konfederacji, które proponowały, aby Kongres zbierał się co trzy lata; rozpatrywał wszelkie spory, jakie mogły powstać między dwiema lub więcej lożami; konsultował się i doradzał w kwestiach prawa i jurysprudencji masońskiej, bez prawa egzekwowania swoich dekrétów. Nie odbyła się żadna kolejna sesja; w związku z tym projekt nie przyniósł żadnych konkretnych rezultatów.

KONSEKRACJI, ELEMENTY. Ziarno, wino i oliwa to materiały używane przez masonów na cele konsekracyjne. Ziarno jest symbolem pożywienia; wino jest symbolem orzeźwienia, a oliwa jest symbolem radości. Są także emblematem pokoju, zdrowia i obfitości.

KONSEKRACJA. jest aktem uroczystego poświęcenia osoby lub rzeczy służbie Bogu. Była to jedna z najbardziej rozpowszechnionych ceremonii religijnych starożytnego świata. Ceremonie poświęcenia Łoży - jej izby są narzucone i konieczne, i powinny zostać wykonane, zanim cele masonerii będą mogły być konsekwentnie realizowane.

KONSERWATOR, WIELKI. Nazwisko urzędnika Wielkiego Wschodu Francji. Był doradcą Wielkiego Mistrza i w niektórych przypadkach potrafił powstrzymać jego działania. Nazwę tę nadano także triumwiratowi trzech Wielkich Konserwatorów Wielkiego Wschodu w 1814 r., kiedy Józef Napoleon, ówczesny Wielki Mistrz, i jego adiunkt, książę Cam Baceres, zostali wezwani ze względu na obowiązki publiczne.

KONSYSTORZ. Nazwa nadana zgromadzeniu lub organizacji masonów wyższego stopnia, zwłaszcza Dawnego i Uznanego Rytu oraz Rytu Misraim.

ŁOŻE KONSOLIDACYJNE. · Mniej więcej w połowie ubiegłego wieku duża liczba łóż szkockich, o tendencjach alchemicznych, powstały pod tą nazwą. Od nich wywodzi się jeden z najciekawszych naszych stopni masońskich.

UMOWA, SPOŁECZNA. Łoża, a raczej związek łóż dla celów dydaktycznych, założony w Paryżu około roku 1776. Uczynił on nowy układ stopni.

KONWENT. Dawniej w ten sposób określano zwołanie masońskiego zgromadzenia, obecnie zwane Kongresem. Poniżej znajdują się główne Konwenty, wymienione w porządku chronologicznym:

Konwent w Yorku. W roku 926 książę Edwin, brat króla Anglii Athelstane'a, zwołał w mieście York konwencję masońską, która pod nazwą Zgromadzenia Ogólnego przyjęła słynne konstytucje gotyckie, które są najstarszym zachowanym dokumentem masońskim. Konstytucje te zawsze były uznawane za zawierające podstawowe prawo masonerii. Chociaż wiadomo, że transkrypcje tych konstytucji zostały sporządzone za panowania Ryszarda II, dokument ten przez długi czas był zapomniany, aż w roku 1838 odkryto jego kopię w British Museum i opublikowano przez pana Halliwell.

Pierwszy Konwent w Strasburgu, zwołany w Strasburgu w 1275 roku przez mistrza prac Edwina von Steibacha. Celem było zgromadzenie dużego zgromadzenia masonów z Niemiec, Anglii i Włoch. To właśnie na tym Konwencie niemieccy budowniczowie i architekci, naśladując swoich angielskich braci, przyjęli imię masonów i podjęli zobowiązania wierności i posłuszeństwa starożytnym prawom i przepisom Zakonu.

Pierwszy Konwent w Ratyzbonie, zwołana w 1459 roku przez Josta Dotzmgera, mistrza prac katedry w Strasburgu. Ustanowiło nowe prawa dla rządu Bractwa w Niemczech.

Drugi Konwent w Ratyzbonie, zwołany w 1464 r. przez Wielką Lożę w Strasburgu, w celu określenia względnych praw i rozwiązania istniejących trudności pomiędzy Wielkimi Lożami w Strasburgu, Kolonii, Wikunie i Bernie.

Konwent w Spire, zwołany w 1469 roku przez Wielką Lożę w Strasburgu w celu rozważenia stanu Rzemiosła i budynków w trakcie wznoszenia.

Konwent Koloński zwołany w 1535 r. przez Hermanna, biskupa Kolonii. Był to jeden z najważniejszych konwentów, jakie kiedykolwiek odbyły się, w której uczestniczyli delegaci z dziewiętnastu Wielkich Loży; zajmował się odpieraniem oszczerstw krążących wówczas przeciwko Bractwu. Rezultatem jego obrad był słynny dokument znany jako „Karta Kolońska”.

Konwent Bazylejski, zwołana przez Wielką Lożę w Strasburgu w roku 1563, głównie w celu rozwiązania pewnych trudności, które powstały w związku z prawami dwudziestu loży, które były jej podległe. Na tej Konwencji przyjęto pewne nowe przepisy.

Drugi Konwent Strasburski, zwołany przez Wielką Lożę Strasburską w roku 1564. Wydaje się, że był on jedynie kontynuacją poprzedniego w Bazylei i te same sprawy stały się przedmiotem jego rozważań.

Konwent Londyński, zwołana przez cztery Loże Londyńskie, w tawernie Apple - Tree, w lutym 1717. Jej historia jest znana wszystkim masonom amerykańskim i angielskim. Jej rezultatem było utworzenie Wielkiej Loży Anglii i organizacja instytucji w oparciu o ten system, co od tego czasu jest praktykowane w Anglii i w tym kraju.

Konwent Dubliński, zwołany przez loże dublińskie w 1730 r. w celu utworzenia Wielkiej Loży Irlandii.

Konwent w Blinburgh, zwołany w 1736 roku przez cztery loże Edynburga w celu otrzymania od Sinclaira i Roslin jego abdykacji z dziedzicznego Wielkiego Mistrza Szkocji i wyboru Wielkiego Mistrza. Rezultatem tej konwencji był Konwent Haski, zwołany przez Lożę Królewskiej Unii w 1756 roku, a efektem było utworzenie Wielkiej Loży Narodowej Zjednoczonych Prowincji.

Pierwszy Konwent w Jenie, zwołany w 1763 roku przez Lożę Ścisłej Obserwy, pod przewodnictwem Johnsa, masonskiego szarlatana, którego prawdziwe nazwisko brzmiało Becker. Na tej Konwencji po raz pierwszy ogłoszono doktrynę, że masoni są następcami templariuszy, co jest dogmatem szczególnie charakterystycznym dla rytu Ścisłej Obserwy.

Drugi Konwent w Jenie, zwołany w następnym roku, 1764, przez Johnsa w celu autorytatywnego ustalenia swojej doktryny o związku między templariuszem a masonerią. Empiryczny charakter Johnsa lub Beckera odkrył tu słynny baron Huude, który został potępiony, a następnie ukarany w Magdeburgu przez władze publiczne.

Konwent w Altenbergu, zwołany w 1765 r., będący kontynuacją poprzedniego. Jego rezultatem było ustanowienie Rytuału Ścisłej Obserwy i wybranie barona Hunde jako Wielkiego Mistrza.

Konwent Brunszwicki, zwołany w 1775 roku przez Ferdynanda, księcia Brunszwiku. Jego celem było dokonanie fuzji różnych rytów; ale zakończył swoje prace po sześciotygodniowej sesji, bez powodzenia.

Konwent Lyonński, zwołana w 1778 r. przez Lożę Kawalerów *bienfaisants*. Jego celem było dokonanie reformy rytuałów systemu masonskiego, ale nie wydaje się, by był obszerny pod względem środków ani skuteczny pod względem wyników.

Konwent Miłośników Prawdy, który odbył się w Paryżu w roku 1784, pod auspicjami „Loży Zjednoczonych Przyjaciół”. Książę Brunszwiku, St. Martin i sławny Mesmer byli aktywnymi uczestnikami tej dyskusji.

Konwent Wolfenbittel, zwołany w 1778 r. przez „księcia Brunszwiku”, jako kontynuacja konwentu, która odbył się w 1775 r., mający ten sam cel zreformowania organizacji Zakonu. Jednak po pięcioletniej sesji zakończyła swoje prace, nie uzyskując innego rezultatu niż porozumienie o zwołaniu szerszego spotkania w Wilhelmsbadzie.

Konwent w Wilhelmsbadzie, zwołany w 1782 r. Jego jawnym celem była reforma systemu masonskiego i jego wypłatanie z zagmatwanej masy rytów, którymi francuscy i niemieccy pretendenci lub entuzjaści próbowali go przytłoczyć. Na jego

początku zaproponowano ważne tematy, ale żaden z nich nie został przedyskutowany, a Konwent zamknięto, nie dochodząc do żadnego innego pozytywnego ustalenia poza tym, że masoneria nie jest powiązana z templaryzmem, czyli innymi słowy, że wbrew doktrynie obrządku Ścisłej Obserwy, masoni nie są następcami templariuszy.

Konwenty w Paryżu, zwołane w latach 1785 i 1787, w chwalebnym celu wprowadzenia reformy rytuałów i omówienia ważnych punktów doktryny i historii. Oba Konwenty zamknięto po kilkumiesięcznych sesjach, nie przynosząc żadnych praktycznych rezultatów. Z powyższych list wynika, że duża liczba odbytych konwencji i kongresów masońskich przyniosła niewielki lub żaden skutek. Jednakże inne z nich, na przykład te z Yorku, Kolonii, Londynu i kilku innych, z pewnością pozostawiły po sobie ślad i nie możemy, naszym zdaniem, wątpić, że ogólny Konwent Masonów z całego świata, skupiający się wyłącznie na wielkim celu masońskiej reformy i kierowani duchem kompromisu, mogliby przynieść nieobliczalne korzyści obecnym interesom instytucji.

ZWOŁANIE. Posiedzenia Kapituł Królewskiego Sklepienia oraz Rad Mistrzów Królewskich i Wybranych nazywane są Konwokacjami. Termin ten stosuje się do kilku organów wyższych stopni.

CORNUCOPIA, CZYLI RÓG OBFITOŚCI. Źródło, według starożytnych poetów, każdej wszelkiej ziemskiej obfitości. W systemie masońskim jest to symbol radości, pokoju i obfitości. Jest to oficjalny klejnot Stewardów Łoży.

KORESPONDENCJA. Komunikacja między lożami. Obowiązkiem jest zwykle zajmuje się przydzielony urzędnik zwany Sekretarzem Korespondentem. W masońskich Wielkich ciałach tym kieruje komitet.

KORYBANCI. Kapłani, którzy mieli wywodzić swoje pochodzenie od Korybasa, który ich wyznaczył do pełnienia posługi religijnej wobec jego matki, Bogini Kybele, na Krecie i Frygii. Ceremonie bardzo przypominały te z Kabiri.

KOTYS, MISTERIA. Cotys była boginią czczoną przez w Koryncie i Chios. Jej misteria sprawowano nocą.

RADA. Nazwa nadawana zgromadzeniom wielu wyższych stopni masonerii, jak „Rada Królewskich i Wybranych Mistrzów; Rada Trójcy” itp.

KUZYNI, DOBRZY, COLLIER. Stary ryt, który rozkwitł w zachodniej części Francji. Ich księga praw, rytuały i katechizm, były mieszaniną idei religijnych i mistycznych.

KREOWANY. W zakonach rycerskich mówi się, że odbiorca tytułu rycerskiego jest „kreowany”. Termin ten jest używany w odniesieniu do stopni Czerwonego Krzyża, Templariuszy i Rycerzy Maltańskich.

KREDO. Artykuły wiary. „Credo” masona jest proste. Jest to wiara w Boga, „w którym żyjemy i poruszamy się i bądzmy”

SKRZYŻOWANE NOGI. Zawsze przedstawiane są wizerunki na grobowcach

starożytnych templariuszy ze skrzyżowanymi nogami, nawiązując do ich charakteru jako Rycerzy Krzyża. W konsekwencji, kiedy w XVI wieku niektórzy templariusze w Szkocji dołączyli do loży masonskiej w Stirling, nazywano ich masonami ze skrzyżowanymi nogami.

WRONA. Narzędzie żelazne używane do podnoszenia ciężkich substancji. Stosowany jako symbol u Królewskiego Sklepienia.

KORONY, KSIĘŻNICZKI. System masonerii adopcyjnej, który pojawił się w Saksonii w 1770 r., kwitł przez krótki czas, a następnie wymarł.

CULDEES. Zakon, który w pewnym okresie miał placówki w niemal każdej części Wielkiej Brytanii i Irlandii. Niektórzy wywodzą tę nazwę od łacińskiego kultora Dai, czciciela Boga. Inni jednak uważają, że mogą prześledzić jego pochodzenie od gaelickiego *kyldee*, od *cylle* – komórka i *dee* – dom, czyli budynek złożony z komórek. Byli bardzo prześladowani i żyli w możliwie największym wycofaniu. A ich społeczność osiedliła się w Yorku i została tam odnaleziona przez króla Athelstana po jego powrocie ze Szkocji w 936 roku. Są opisywani jako święci mężowie - „*viros san tre vitre et conversaiiones honestoe dictos adhunc Calideas*”. Fessler uważa, że odkrył powiązanie między nimi a budowlaniczymi korporacjami Wielkiej Brytanii i tym samym sprowadza je do kategorii społeczeństw masonskich.

D.

DAKTYLI. Kapłani Kybele we Frygii; tak zwani, ponieważ było ich pięć, a zatem odpowiadali z liczbie palców, od których pochodzi nazwa. Im przypisuje się odkrycie sztukę wytapiania żelaza za pomocą ognia. Ich ceremonie były podobne do ceremonii Korybantów i Kuretów, innych kapłanów tej samej Bogini we Frygii i na Krecie. Wydaje się, że pierwotnie było ich trzech: Celmia (huta), Damnameneus (młot) i Acmon (kowadło). Ich liczba później wzrosła do pięciu, dziesięciu (mężczyzn i kobiet), pięćdziesięciu dwóch, i stu.

DADUCHI Kapłani Ceres, którzy podczas świąt i ofiar tej Bogini biegali po świątyni z zapalonymi pochodniami, przekazując je z rąk do rąk, aż obeszlą wszystkich.

PODIUM. Platforma lub podniesiona podłoga na wschodzie, na której siedzi przewodniczący. W Łoży do podwyższenia należy dojść po trzech stopniach; w Królewskim Sklepieniu po siedmiu.

DIAKONI. Na liście konstytucyjnej znajduje się dwóch urzędników znanych jako starszy diakon i młodszy diakon. Do ich obowiązków należy ogólny nadzór nad bezpieczeństwem Łoży; wprowadzenie wybitnych gości i nieznanym; asystowanie w ceremoniach Zakonu; nieść wiadomości o Łoży i dopilnować, aby każdemu członkowi zapewniono odpowiednie zakwaterowanie. SD powinien zostać wyznaczony przez Czcigodnego, a JD przez I Dozorcę, ponieważ są to specjaliści posłańcy tych dwóch urzędników. Nie ma żadnej wiedzy o tych urzędnikach masonerii w tym kraju przed 1777 rokiem, i jeszcze niedawno w Anglii..

ŚMIERĆ. Wydarzenie w życiu człowieka, które oznacza przejście od tego, co materialne i widzialne do tego, co światem niewidzialnym i duchowym. Tak naprawdę nie ma czegoś takiego jak śmierć - jest to po prostu postęp, czyli zmiana sposobu istnienia. Starożytni bardziej niż współcześni wierzyli w nieśmiertelność. W ich przypadku nieśmiertelność była faktem nie ulegającym wątpliwości; w związku z tym cała literatura dawnych pogan zajmuje się głównie strasznymi misteriami wieczności. Niezmiennie przedstawia ona przyszłe życie jako. ciąg dalszy.* W misteriach, a także w masonerii śmierć ma znaczenie symboliczne. Oznacza koniec profańskiego, błędnego życia – życia w głupocie i ignorancji – oraz wprowadzenie do życia w cnocie i do przyjemności wynikających z wiedzy, innymi słowy, do wyższej sfery doskonałości intelektualnej i moralnej, która jest wynikiem tych trudów i prób, które mają charakter symboliczny reprezentowany w inicjacji.

* Doktor Oliver pozwolił sobie na powtórzenie twierdzeń ignoranckich i uprzedzonych umysłów w swoim artykule na ten temat. Obaj autorzy, do których się odnosi i z których cytuję, szczerze wierzyli w nieśmiertelność. Te cytaty są zniekształconymi fragmentami.

DEBATA. Wymiana zdań czy wojna na słowa. Masoneria zabrania wszelkich niewłaściwych debat w Łoży, tj. dyskusji na temat tych idei, które dzielą ludzi na sekty religijne i polityczne. Dążąc do harmonii i zgody społecznej, nie toleruje żadnych praktyk, które zniszczyłyby jej cel. Braterskie debaty na tematy literackie, naukowe i filozoficzne są zawsze w porządku w loży masońskiej, gdy zmierzają do doskonalenia braci.

DEKALOG. Dziesięć przykazań, czyli przykazań przekazanych przez Boga Mojżeszowi na górze Synaj. Są wyryte na dwóch kamiennych tablicach i są ważnymi symbolami podczas ceremonii w stopniu Królewskiego Sklepienia.

DZIEKAN. Oficer honorowy w systemie Templariuszy barona Hunde. W przypadku braku Wielkiego Mistrza i Przeora, przewodniczy jako szef Kapituły. Kiedy na stanowisku Wielkiego Mistrza zwolnia się wakat, jest on jednym z czterech wikariuszy zarządzających prowincją.

DELTA. Nazwa czwartej litery alfabetu greckiego. W formie jest to trójkąt (:::), i był uważany przez starożytnych Egipcjan za symbol ognia, a także Boga. W systemie szkockim i francuskim, a także templariuszy, trójkąt lub delta jest symbolem Niewypowiedzianego Imienia.

DEMIURG. *Rzemieślnik*. Imię nadane w kosmogonii gnostyków twórcy lub twórcy świata zmysłów. Został pomyślany jako archont, czyli wódz najniższego rzędu duchów lub eonów pleromy; miesząc się z chaosem, stworzył w nim cielesny, ożywiony świat. Stworzył człowieka, ale mógł mu przekazać jedynie swoją słabą zasadę, psychikę, czyli duszę zmysłową; dlatego najwyższy, naprawdę dobry Bóg dodał boską rozumną duszę, czyli pneumę. Jednak moc zła w materialnym cielesnym i wrogi wpływ zaledwie zmysłowego demiurga uniemożliwiły rozwój tego wyższego elementu. Demiurg, uważający się za Boga najwyższego, nie mógł doprowadzić swoich stworzeń do poznania Boskości; jako Jehowa Żydów, niech będzie im dany niedoskonałe prawo Mojżesza, które obiecywało jedynie szczęście zmysłowe, a nawet to nieosiągalne; a przeciwko duchom hyle, czyli świata materii, wysłał jedynie psychicznego, a zatem bezsilnego Mesjasza.

DEPUTACJA ŁÓŻ. Zgromadzenia złożone z delegacji z kilku łóż, które spotykają się na celu osiągnięcia jakiegoś wspólnego celu uznanego za ważny dla interesów wszystkich zainteresowanych. Łoże te dawały inteligentnym masonom możliwość wymiany myśli, a w ubiegłym stuleciu były przydatne w oczyszczaniu instytucji z wielu obcych jej zwyczajów i praktyk. Uważamy, że nie są znane w Stanach Zjednoczonych.

ZASTĘPCA. Urzędnik wyznaczony przez Wielkiego Mistrza do reprezentowania go w określonym okręgu masońskim. W Stanach Zjednoczonych nosi tytuł Zastępcy Wielkiego Mistrza Okręgowego.

DEUS MEUMQUE JUS. *Bóg i moje prawo*. Motto Rady Najwyższej 33 stopnia RSDU.

DEWIZA. Odnaka w heraldyce wywodząca się od starego francuskiego słowa *deviser* oznaczającego rozmawiać, mówić poufale; prawdopodobnie tak - nazywany, ponieważ symbol połączony ze słowem lub słowami opisuje bardziej graficznie i dobitnie to, co jest pożądane, niż jakikolwiek inny wynalazek. Dewiza jest zatem malowaną metaforą i jest używane na sztandarach, pieczęciach, medalach, tarczach, herbach itp. Prawie każdy stopień w masonerii ma swoje oznaczenie, jak *Adhuc Stat, Deus Meumque Jus* itp. Wszystkie zakony rycerskie mają swoje dewizy – francuski Zakon Gwiazdy, założony w 1351 roku, miał gwiazdę z napisem: „*Wskazują królom drogę do gwiazd*”.

DIEU LE VEUT (francuskie). *Bóg tego chce*. Bitwny okrzyk krzyżowców i na jego wzór powszechne wyrażenie w systemie Rycerzy Templariuszy.

DIGNITAIRES (francuskie). *Dygnitarze*. We francuskich lożach pierwszych pięciu urzędników tak się nazywa, a w Wielkiej Łoży tych samych nazywa się Wielkimi Dostojnikami.

DYMISJA. Od łacińskiego *dimitto*, aby pozwolić odejść. Akt wykluczenia z członkostwa. Usunięcie masona z jego loży nie anuluje jego masonskich zobowiązań wobec Zakonu. Nadal podlega imperatywnemu prawu – *raz mason, zawsze mason*.

DIONIZYJSCY, ARCHITEKCI. Kapłani Bachusa, zwanego także Dionizosem. Zdobywszy biegłość w nauce o architekturze, założyli zakon budowniczych Sidouian, na znaczny okres przed czasami Dawida, króla Turael. Z tego stowarzyszenia, które zbudowało Świątynię Salomona, wyrosły rzymskie kolegia architektów, a one z kolei dała początek średniowiecznym korporacjom budowlanym, z których wywodzi się obecny porządek masonerii. Zatem stowarzyszenie budowniczych dionizyjskich jest ogniwem łączącym współczesną masonierię i starożytne misteria.

DIONIZYJSKIE, MISTERIA. Wydaje się, że ceremonie tego zakonu mistagogów były mieszaniną rytuałów misterii egipskich i Cabriri. Rytuał masonerii zachowuje w swoim centralnym kręgu wiodące cechy instytucji dionizyjskiej. Hiram i Dionizos, czyli Bachus, to imiona reprezentujące i ilustrujące w swojej historii i doświadczeniu te same idee. Inicjacja była symbolicznym postępem, od ciemnej, martwej i lodowatej Północy do świetlistego Wschodu – pielgrzymka

„Przez ciemność strach i dziki strach.

I okropności przerażające,

Do sanktuarium Bachusa, gdzie łagodna wspaniałość

wokół „przyjętego” upadku.”

Nauczanie moralne tych misterii było takie samo jak nauczanie misterii Izdy, *które zob.*

DYPLOM. Z greckiego *diptoo*, składał się; dosłownie list złożony, ale tylko raz. Oznacza dokument podpisany i opieczętowany, przyznający jego posiadaczowi określone prawa i przywileje. W masonerii oznaczałoby to zaświadczenie o członkostwie i dobrej reputacji wydawane przez lożę swoim członkom, do wykorzystania przez nich podczas podróży wśród obcych. Dokumenty te są w modzie od 1663 roku i w niektórych jurysdykcjach podróżujący bracia, którzy są obcymi, nie mogą odwiedzać loż, jeśli nie zostali w niego wyposażeni. Jednakże duża grupa masonów niechętnie traktuje przedstawienie dyplomu jako warunek konieczny przyjęcia do Loży w charakterze gościa.

SZTYLET LUB PUGINAŁ. Cecha ubioru lub kostiumu członków stopnia Wybranych – 4. stopnia obrządku francuskiego – i rycerzy Kadosz – 30. stopnia RSDU.

DYSKALCECJA. Obnażanie lub czynienie bosymi stóp jako akt czci wobec religii. Ten zwyczaj wydaje się być powszechne wśród starożytnych narodów i jest co najmniej tak stare, jak czasy Mojżesza; bo powiedziano: [Ks. Wyjścia. III. 5], że anioł Pański zawołał do Mojżesza z płonącego krzewu. „Nie zbliżaj się tu, zdejmij buty z nóg, bo miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą”. Jednak wśród wszystkich narodów zwyczaj ten był przestrzegany jako akt czci i oznaka pokory. Nawet wśród chrześcijan praktyka ta dominuje. Biskup etiopski, poseł króla Abisynia do Jana III w Portugalii jest przedstawiona jako mówiący: „*Non datur nobis potestas adeundi templum nisi nudibus pedibus*”, tj. „Nie jest nam dana moc ani przywilej wejścia do świątyni, jeśli nie będziemy chodzić z bosymi stopami”.

DISCIPLINA ARCANA. Nazwa nadana tajemnym rytuałom i praktykom pierwszego Kościoła chrześcijańskiego. Ledwie uczniowie Chrystusa uformowali się w braterstwo, już instynkt samozachowawczy zmusił ich do wycofania się w tajemnice i otoczenie siebie i całego swego postępowania zasłoną tajemnicy. Starożytne dokumenty znane jako „Konstytucje i Kanony Apostolskie” często mówią o *Disciplina Arcana*, czyli tajnej dyscyplinie najstarszego kościoła. Ireneusz, Tertulian, Olemens, Orygenes i Grzegorz z Nyssy również dostarczają licznych dowodów na to, że prymitywny kościół był tajnym społeczeństwem. Rzeczywiście, ta osobliwa organizacja była tak dobrze znana, że prawie wszyscy starożytni pisarze, chrześcijańscy i pogańscy, zauważyli ten fakt. Lucian z Samosaty mówi o Chrystusie jako o magiku, który ustanowił nowe misteria. Pliniusz informuje nas również, że chrześcijanie byli prześladowani za panowania Trajana nie z powodu swojej religii, ale jako tajne stowarzyszenie, zgodnie z ogólnym prawem imperium, które zabraniało wszelkich „tajnych stowarzyszeń”. Arkana prymitywnych uczniów składały się z czterech kręgów, które neofita miał przemierzyć, zanim mogli uczestniczyć w najświętszych tajemnicach Kościoła. Centralne światło prawdy świeciło w całej okazałości tylko na tych, którzy osiągnęli najwyższy stopień. Nosili tytuły: 1. *Oi pistoi*, Wierny; 2. *Photizomenoi*, Oświeceni; 3. *Memue menoi*, Wtajemniczony;

4. *Teleioumenoi*, Doskonały. W związku z tym często używane są określenia *mustai* i *musta gogetoi*, a w skrócie cała frazeologia, której używają pisarze profańscy, opisując wtajemniczenie w swoje misteria. W rzeczywistości samo prawo do chrztu ma oczywisty związek, jak przedstawia to Cyryl Jerozolimski, z inicjacyjnymi rytami Isis, Eleusis, Samotraka i Frygia.*

GOŁEBIA, RYCERZE I DAMY. Rodzaj masonerii adopcyjnej lub androgynalnej, która pojawiła się w Francji, A.D. 1784.

SMOKA, RYCERZE. Stopień Rycerzy Templariuszy, który był popularny w Strasburgu, Lyonie, i Bordeaux od 1766 do 1783. Miało on historię i szyfr o szczególnym charakterze.

DRUIDOWIE. Zakon kapłanów przypominający braminów z Indii, którego główna siedziba znajdowała się w Wielkiej Brytanii. Wydaje się, że nazwa pochodzi od greckiego *drus* – dąb lub od *derw*, celtyckiego słowa oznaczającego to samo drzewo, które darzyli najwyższym szacunkiem, jako symbol mądrości i siły. Podzielono ich na trzy kasty. 1. Ci, którzy byli szczególnie kapłanami i kierowali kultem publicznym. 2. Prorocy, którzy przepowiadali przyszłe wydarzenia. 3. Vates, święci śpiewacy, bardowie lub poeci. Według Juliusza Cezara byli to uczeni i filozofowie Galów i Celtów, posiadający wielką władzę także w rządzie państwa. Powierzano im naukę ludu – z wyjątkiem sztuki wojennej. Ich nauki często były przekazywane wierszem i miały podwójne znaczenie. Wierzyli w nieśmiertelność człowieka, w wędrówkę dusz i przywrócenie wszystkim czystości i szczęścia. Ich cześć dla pasożytniczej rośliny – - jemioli równa się niemal czci. O określonej porze roku Arcydruid wspinał się na dąb, na którym zwykle ją znajdował, i wycinał złotym nożem. Była to najświętsza rzecz w przyrodzie i panaceum na każdą chorobę. Ich świątynie i ołtarze były zbudowane z nieociosanych kamieni, a te pierwsze nie miały dachów ani przykrycia. Ich ceremonie były symboliczne, co doprowadziło niektórych pisarzy, jak Lawrie, Preston, Hutchinson i Oliver, do dostrzeżenia związku między nimi a masonerią.

NALEŻYTA FORMA. Kiedy zostaje utworzona loża i zainstalowani są jej urzędnicy lub jakakolwiek służba masońska jest wykonywana, takie jak układanie kamienia węgielnego, poświęcanie sal, przez Wielkiego Mistrza i jego urzędników, mówi się, że odbywa się to w obszernej formie; jeśli przez zastępców Wielkiego Mistrza, mówi się, że zostało to zrobione w należytej formie.

NALEŻYTA STRAŻ. Uczy każdego brata czuwania nad jego słowami, czynami i myślami i nieustannie ostrzega go, aby pamiętał o swoich uroczystych obowiązkach i nigdy nie zapominał o karze za złamanie ślubów i sprofanowaną wiarę.

*

Cyryl, Hierosol, Catechb, Mvstagog, 5, ci seq, et Jamison, Manners of Primitive CliriKtinns.

E.

ORZEŁ, RYCERZ AMERYKAŃSKI. Stopień quasi-wojskowy w Teksasie i zachodnich stanach.

ORZEŁ, RYCERZ CZERNI. Nazwa zakonu pruskiego założonego w 1701 roku; także z 38 stopień Rytu z Misraim, 66 stopień Kapituły Metropolitalnej Francji i 27 stopień pierwotnego rytu szkockiego.

ORZEŁ, RYCERZ CZERWIENI. Tytuł we francuskim *Ordre de la Fromrite*.

GWIAZDY WSCHODNIEJ, ZAKON. Amerykański adopcyjny system masonerii. Do naszego kraju została sprowadzona w 1778 roku i od tego czasu wzięło w niej udział tysiące osób w ceremoniach. Teoria Zakonu Gwiazdy Wschodniej opiera się na Piśmie Świętym. Wybiera się, adoptuje i umieszcza pod ochroną masońską pięć wybitnych postaci kobiecych, ilustrujących wiele cnót masońskich. Jej obowiązki opierają się na honorze płci żeńskiej i opierają się na zasadach równości i sprawiedliwości. Uprawnionymi do otrzymania stopni są mistrzowie masoni, ich żony, wdowy, siostry i córki.



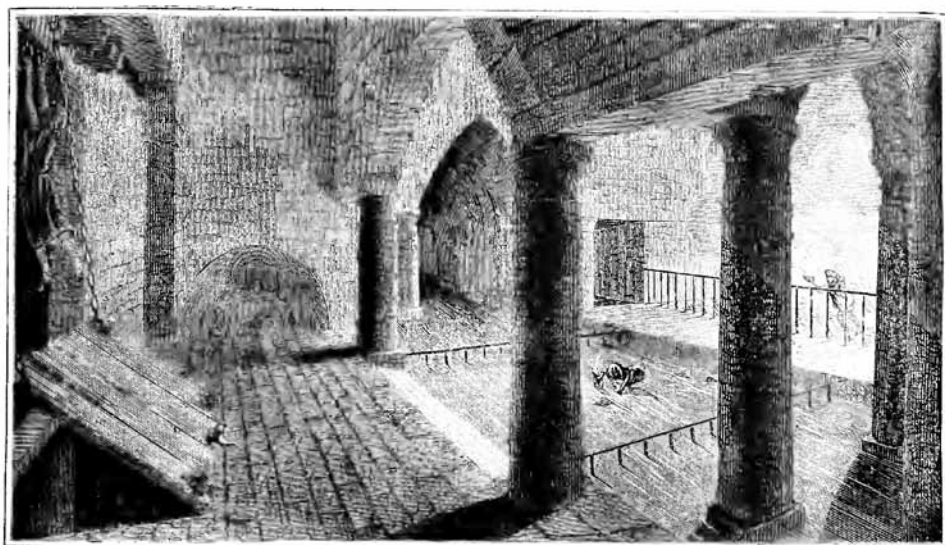
[*Patrz masoneria adopcyjna*]

EKLEKTYCZNA MASONERIA. Wkrótce po konwencji w Wilhelmsbad w 1782 r. niektórzy niemieccy masoni ze słynnym baronem Knigge na czele wpadli na pomysł takiej reformy systemu stopni, która ograniczyłaby masonerię w jej pierwotnym i prawowitym charakterze do trzech symbolicznych stopni, regulowane przez angielską konstytucję z 1721 r., i w ten sposób uciec przed tyrańską uzurpacją Kręgów Ścisłej Obserwy. Łoże jednak, zgodnie z tym planem, mogły wybierać lub wybierać którykolwiek z wyższych stopni i pracować na nich jako swego rodzaju rozrywka lub rekreacja. Wynalazek ten nie odniósł oczekiwanego sukcesu i prawie zniknął. Nigdy nie został wprowadzony do Stanów Zjednoczonych.

ECOSSAIS (francuski), *szkocki*. Termin odnoszący się do obrządku starożytnego i uznanego oraz nazwa piątego stopnia systemu francuskiego. System ten ma bardzo ciekawą historię i w różnych okresach propagował prawie sto stopni, a za ich pośrednictwem ich twórcy propagowali wszelkiego rodzaju idee i teorie o charakterze mistycznym. Jednakże stopnie apokryficzne zostały stopniowo odrzucone.

EGIPSKIE MISTERIA. Według Herodota tajna instytucja Izydy, z cudownymi misteriami i ceremoniami, pojawiły się jednocześnie z organizacją społeczeństwa egipskiego i narodzinami cywilizacji egipskiej. Początkowo inicjacja w te misteria była

prawdopodobnie po prostu mistycznym dramatem, przedstawiającym postęp człowieka od stanu barbarzyńskiego do cywilizowanego, jego wejście i zmagania przez mrok i trud w kierunku najwyższej doskonałości, czy to w czasie, czy w wieczności. Widać to w hieroglificznym przedstawieniu wyroku Amenti. Jest to obraz ciężkiej próby, jakiej poddawany był kandydat w ramach przygotowań do inicjacji. Sama ceremonia inicjacji była przejściem przez mrok i grozę oraz wszelkie możliwe śmiertelne horrory do scen nieopisanego piękna i chwały. Główna siedziba tych misterii znajdowała się w Memfis. Były dwójakiego rodzaju – Większe i Mniejsze; pierwsze nauczane przez kapłanów Ozyrysa i Serapisa, te drugie przez kapłanów Izidy. Od kandydata wymagano przedstawienia dowodów czystego i moralnego życia, potwierdzających, że nadaje się do przyjęcia lub wpisu. Kiedy te warunki zostały spełnione, miał obowiązek spędzić tydzień w samotności i medytacji, powstrzymać się od wszelkich nieczystych czynów, ograniczyć się do lekkiej diety i oczyścić ciało poprzez częste ablucje i umartwianie ciała. Tak przygotowany kandydat otrzymał rozkaz wejścia do piramidy w nocy, gdzie musiał zejść na rękach i kolanach przez wąskie przejście po schodach, aż dotarł do otworu przypominającego jaskinię, przez który przeszedł, aby przeczołgać się do innej podziemnej jaskini, na której ścianach widnieją wyryte następujące słowa: „Śmiertelnik, który będzie podróżował tą drogą samotnie, bez wahania i bez oglądania się za siebie, zostanie oczyszczony przez ogień, przez wodę i powietrze, a jeśli uda mu się pokonać strach przed śmiercią, wyłoni się z łona ziemi; ponownie zobaczy światło i zażąda prawa do przygotowania swojej duszy na przyjęcie tajemnic wielkiej Bogini Izidy. “ W tym samym czasie trzech kapłanów, przebranych w maski przypominające głowy szakali i uzbrojonych w miecze, próbowało go przestraszyć, najpierw swoim wyglądem i hałasem, a następnie później, wymieniając niebezpieczeństwa, które czekały go w podróży. Jeśli odwaga go tu nie zawiodła, pozwolono mu przejść do Sali Ognia. Była to duża izba wyłożona płonącymi materiałami, a podłoga była pomalowana na intensywny kolor płomienia; była tak wąskie, że nie zapewniała mu wystarczająco dużo miejsca, aby mógł się poruszać. Przez tę salę musiał przejść z największą prędkością, aby uniknąć skutków ognia, pokonując tę trudność, napotykał szeroki kanał zasilany wodami Nilu, musiał przepłynąć przez ten strumień z małą lampą, która zapewniała mu całe dostępne światło. Dotarłszy do przeciwnej strony, znajdował wąskie przejście prowadzące do przystani o powierzchni około sześciu stóp kwadratowych, której podłoga była ruchoma dzięki mechanizmowi znajdującemu się pod spodem. Po obu stronach znajdowały się ściany z nieobrobionego kamienia, a za nimi znajdowały się metalowe koła. Z przodu znajdowała się brama z kości słoniowej, otwierająca do wewnątrz i uniemożliwiająca dalsze przejście. Próbuując obrócić dwa duże pierścienie przymocowane do drzwi, w nadziei



na kontynuację podróży, wprawia koła w ruch, dając niesamowity i oszałamiający efekt, podłoga zapada się, pozostawiając go zawieszzonego na ramionach nad pozornie głęboką otchłanią, z której wychodził gwałtowny i przenikliwy prąd zimnego powietrza, tak że lampa gaśnie, a on pozostaje w zupełnej ciemności. W tym procesie próby, jak widać, kandydat był wystawiony na działanie czterech wielkich oczyszczających żywiołów - Ziemi, Ognia, Wody i Powietrza. Po tym, jak ryzyko upadku w nieznaną głębię trwało przez chwilę lub dwie, podłoga powraca do pierwotnej pozycji, koła przestają się obracać, a drzwi z kości słoniowej otwierają się, odsłaniając sanktuarium Izydy, oświetlone blaskiem światła, gdzie kapłani tej bogini byli zgromadzeni w dwóch szeregach, ubrani w ceremonialne stroje i niosący tajemnicze symbole Zakonu, śpiewając hymny na cześć ich boskości, którzy witają go i gratulują mu odwagi i uniknięcia niebezpieczeństw, które go otaczały. Wejście do sanktuarium zostało zbudowane w cokole potrójnego posągu Izydy, Ozyrysa i Horusa; a ściany zdobiły różne figury alegoryczne, symbole egipskich misteriów, wśród których szczególnie widoczne były: 1. Wąż trzymający jajo z pyska; symbol stworzenia wszystkiego przez ciepło słońca. 2. Wąż zwinięty w krąg, trzymający ogon w pysku; aluzja do wieczności i nieprzerwanego obrotu słońca. 3. Podwójne tau, która miała reprezentować aktywną i pasywną moc natury w powstawaniu wszystkich rzeczy. Tam kazano mu uklęknąć przed ołtarzem i zażądano od niego wypowiedzenia następującego uroczystego zobowiązania: „Przysięgam, że nigdy nie wyjawię żadnej niewtajemniczonej osobie rzeczy, które widziałem w tym sanktuarium, ani żadnych tajemnic, które zostały mi przeka-

zane lub zostaną mi przekazane. Wzywam wszystkie bóstwa ziemi, nieba i piekielnych krain, aby były świadkami tej przysięgi; i ufam, że ich zemsta spadnie na moją głowę, jeśli kiedykolwiek stanę się tak podłym i krzywoprzysięskim złoczyńcą”. Następnie przetrzymywano go przez kilka miesięcy w świątyni, gdzie czekały na niego różnego rodzaju próby moralne. Celem tych prób było wydobyć wszystkich cech jego charakteru i sprawdzenie jego przydatności do powołania. Po przejściu tej próby nastąpiło to, co nazwano jego Objawieniem. Składało się ono z szeregu ceremonii, którym nowicjusz podlegał przez dwanaście dni. Poświęcono go Ozyrysowi, Izydzie i Horusowi, a ozdobiono dwunastoma konsekrowanymi szarfami (stoke) i płaszczem olimpijskim. Szarfy te były haftowane znakami zodiaku, a płaszcz postaciami symbolizującymi gwiaździste niebo jako siedzibę bogów i szczęśliwych duchów. Na jego głowę nałożono wieniec z liści palmowych, a w rękę trzymał płonącą pochodnię. Tak przygotowany, ponownie zaprowadzono go do ołtarza, gdzie odnowił przysięgę. Nadszedł czas, kiedy miał prawo ukazać się przed ludem jako zwycięzca i w tym celu przygotowano dla niego uroczystą procesję, zwaną Marszem Triumfalnym Tajemniczonych, którą ogłaszali heroldowie w każdej dzielnicy miasta. Rankiem dnia wyznaczonego na ceremonię kapłani zebrali się w świątyni, gdzie wystawiono najcenniejsze skarby należące do sanktuarium, i udali się do kaplicy Izdy, aby złożyć ofiarę bogini, okrytą zasłoną z białego jedwabiu, haftowaną złotymi hieroglifami, a następnie ukrytą pod czarną gazą. Po złożeniu ofiary procesja opuściła świątynię i ruszyła na zachód. Najpierw w orszaku jechał wizerunek Izdy siedzącej na triumfalnym wozie ciągniętym przez sześć białych koni, obok którego szli kapłani w kolejności odpowiadającej ich pozycji, ubrani w najwspanialsze szaty i niosący święte symbole, naczynia świątynne, księgi Thota oraz świętą tablicę Izdy, która była srebrną płytą z wyrytymi na niej hieroglifami odnoszącymi się do tajemnic tej bogini. Za kapłanami podążali wszyscy rodzimi i zagraniczni adepci, ubrani w białe lniane szaty. Nowo inicjowani kroczyli pośród nich, wyróżniali się białym welonem, który sięgał od głowy aż do ramion. Wszystkie domy na ulicach, przez które przechodziła procesja, były udekorowane jak na uroczystości. Kwiaty i pachnidła były wszędzie rzucane na osobę nowicjusz, a jego przybycie witano okrzykami radości. Po powrocie do świątyni posadzono go na podwyższonym tronie, przed którym natychmiast opadała kurtyna. Podczas gdy kapłani w przerwie śpiewali hymny na cześć bogini, zrzucał on swój świąteczny strój i wkładał białą lnianą szatę, którą odtąd miał nosić. Kurtyna została teraz ponownie podniesiona, a ponowny okrzyk widzów powitał go jako adepta. Ceremonie kończyły się festynem, który trwał trzy dni, podczas którego nowo mianowany brat zajmował miejsce honorowe. W późniejszym okresie misteria zostały rozszerzone o wprowadzenie tragedii Ozyrysa. Ceremonia składała się z Rytów pogrzebowych, wyrażających naj-

dzikszys żal z powodu jego śmierci; Poszukiwanie jego ciała, które w końcu zostało odnalezione, powrót Ozyrysa do życia i zniszczenie Tyfona, jego zabójcy. Ozyrys był symbolem prawdy lub dobra; Tyfon błędu lub zła – zabójstwo Ozyrysa oznaczało tymczasowe podporządkowanie cnoty, a jego zmartwychwstanie ostateczny triumf dobra. To właśnie było źródłem wszystkich greckich Rytów, które symbolizują śmierć i zmartwychwstanie, a których główne cechy utrwalono w legendzie sydońskich budowniczych. Misteria te wywarły potężny wpływ na umysł Egipcjan. Nadały jednść egipskiemu charakterowi, spójność ich religijnym instytucjom, stabilność ich instytucjom politycznym oraz wigor i bezpośredniość w dążeniach do filozofii, nauki i sztuki.

WYBRANY PERIGNAN. Stopień francuskiego rytu, prawie identyczny ze stopniami Wybranych Rycerzy z Dziewięciu i Znakomitych Wybranych z Piętnastu, w dawnym i uznanym rycie.

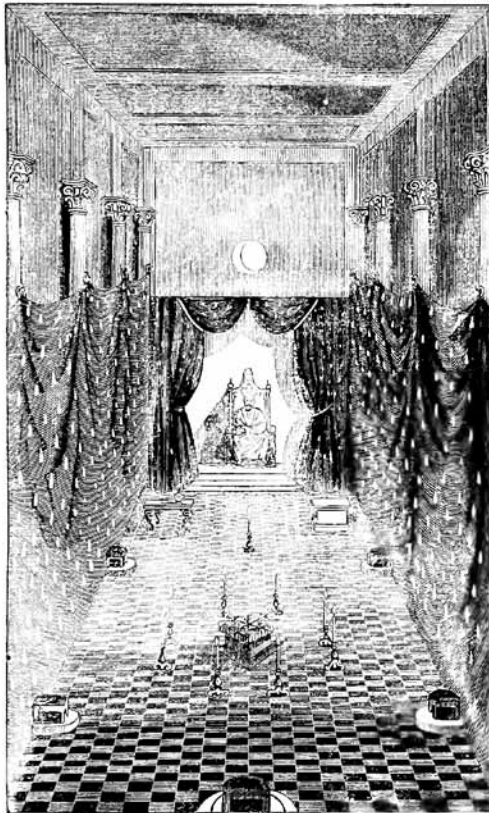
WYBRANIEC PRAWDY, LUB ŁOŻA DOSKONAŁEJ UNII. – taką nazwę nadano rytowi przyjętemu w Łoży Doskonałej Jedności w Rennes we Francji około 1779 roku i przez pewien czas rozszerzonemu na inne miasta. Celem systemu było odrzucenie stopni templariuszy i wszystkiego, co dotyczyło magii, alchemii i kabały. Podzielono go na trzy klasy, które zawierały czternaście stopni; pierwsza klasa składająca się z ucznia, czeladnika, mistrza i doskonałego mistrza; druga to, Wybrany z Dziewięciu, Wybrany z Piętnastu, Mistrz Wybrany, Mniejszy Architekt, Drugi Architekt, Wielki Architekt, Rycerz Wschodu, Różokrzyżowiec; oraz trzecia klasa, Rycerz Adept i Wybrany Prawdy. Ten rytuał stał się łatwiejszy do wykonania.

WYBRANA. Nazwa piątego stopnia Zakonu Gwiazdy Wschodniej. Była damą o wysokiej reputacji w Judei i ilustruje masońskie cechy dobroczynności i gościnności w amerykańskim obrządku adopcyjnym.



WYBRANI KOHENI. Rytuał „wybranego Kohena” lub „kapłana” został założony w pewnym czasie między 1754 a 1760 rokiem przez Martinezę Paschalis, został wprowadzony do łóż w Bordeaux, Marsylii i Tuluzie. O jego zasadach niewiele wiadomo, ale mówi się, że stopnie zostały podzielone na dwie klasy; W pierwszym z nich symbolizowało to upadek człowieka, utratę cnoty i szczęścia, a w drugim jego ostateczne odrodzenie. Składał się z dziewięciu stopni: Uczeń, Czeladnik, Mistrz, Wielki Elekt, Uczeń Cohen, Czeladnik Cohen, Mistrz Cohen, Wielki Architekt i Kawaler Komandor. Clavel mówi nam, że ten obrządek był dość popularny wśród paryskich literatów przez krótki czas, ale obecnie przestał istnieć.

WYBRANI RYCERZE Z DZIEWIĘCIU. Nazywani przez Francuzów „Mistrzem Wybranym z Dziewięciu”. Ciało to tzw Kapituła. Urzędnik przewodniczący reprezentuje króla Salomona i nosi tytuł „Po trzykroć wspaniały”, izba reprezentuje salę audiencyjną króla Salomona; oświetla go dziewięć światel żółtego wosku.



Fartuch jest wykonany z białej skóry jagnięcej, nakrapianej na czerwono, z czarną podszewką i obramowaniem. Na kłapie namalowane lub wyhaftowane jest ramię trzymające sztylet; a pośrodku fartucha ramię trzymające zakrwawioną głowę za włosy. Szarfa to szeroka, czarna wstęga, noszona od prawego ramienia do lewego biodra. Na jej dolnym końcu znajduje się dziewięć czerwonych rozet, po cztery z każdej strony i jedna na dole; a na końcu szarfy wisi klejnot, którym jest sztylet, jego rękojeść jest ze złota, a ostrze ze srebra. Celem tego stopnia jest ukazanie sposobu, w jaki pewien pracownik, który w celu przedwczesnego i niewłaściwego zdobycia wiedzy wyższego stopnia, dopuścił się okropnego czynu nikczemnego, został ukarany. Jest przykładem prawdziwości maksymy, że kara za przestępstwo, choć czasami powolna, jest zawsze pewna; i upomina nas, na podstawie okoliczności historycznych, na których jest oparty, o wiążącej naturze naszych masońskich obowiązków.

Symboliczne kolory w regaliach to biały, czerwony i czarny; biel symbolizuje czystość Rycerzy, czerwień popełnioną okropną zbrodnię, a czerń żal z powodu jej skutków. W obrządku francuskim jest to IV stopień; wymaga trzech komnat i pod pewnymi względami jest podobny do 11. stopnia rytu dawnego i uznanego, będąc także przygotowaniem do stopnia Wzniesłego Rycerza Wybranego.

ELEFANTA. Wyspa zwana przez tubylców Gharipoor, położona pomiędzy zachodnim wybrzeżem Hindustanu a Bombajem. Jest sławna ze względu na wspaniałą jaskinię i mitologiczne inskrypcje hinduskie. Największe z wykopalisk na tej wyspie jest prawie kwadratowe i ma wymiary 133 na 132 stopy; a bezpośrednio przed głównym wejściem znajduje się popiersie bóstwa o długości trzech metrów, o wysokości 18 stóp i szerokości 23 stóp. Było to miejsce starożytnych misterii Indii.

ELEUSINIA. Nazwa, pod którą znane były Ryty i ceremonie pierwotnie odprawiane w Eleusis, i przez wybitność nazywana była „Misteriami”.*

* Pośród wszystkich instytucji, które nazywano misteriami, instytucje Eleusis zajmują najwyższą rangę, szczególnie narzucając się swoim pochodzeniem i efektami: one same pojawiają się w związku z prymitywnym źródłem idei religijnych i tylko one utworzyły mistycyzm politeizmu w stosunku do starożytnych pod nazwą misterii, które są całkowicie zrozumiałe i inne niż eleuzyjskie. Pozostałe, z nielicznymi wyjątkami, pierwotnie nie były niczym innym jak tajemniczymi praktykami samolubnych i zainteresowanych osób, których celem było oszukanie ludzi ufnych i łatwowiernych. Misteria Eleusis same w sobie i w ramach własnej organizacji osiągnęły cel każdego stowarzyszenia religijnego. Cała Grecja pośpieszyła, aby zostać inicjowaną; i Plato, który źle przeniknął misteria sanktuarium, nie naśmiewał się z nich bez podziwu. „Wiedza o naturze”, mówi św. Klemens z Aleksandrii, „jest zawarta w Greckich Misteriach.” Gdyby było możliwe podniesienie zasłon, które zakrywają misteria Eleusis, powinniśmy posiadać klucz do tajemnic Egiptu i Wschodu; który po odnalezieniu prowadziłby do aż do ostatnich chwil polityzmu. Czas założenia misteria Eleuzyjskie jest równie niepewny, jak imię ich fundatora. Tertulian przypisuje je Musaeosowi; św. Epifanię Kadmosowi i Inachusowi; podczas gdy Klemens z Aleksandrii informuje nas, że misteria zostały przypię-

Misteria te, podobnie jak misteria egipskie, były dwojakiego rodzaju — mniejsze i większe, które były również *ezoteryczne* i *egzoteryczne** — odbywały się w różnych okresach roku i w różnych miejscach. Mniejsze, stanowiące wprowadzenie do większych, obchodzono w Agrae, nad brzegiem Ilissos; większe w Eleusis, mieście w Attyce w Grecji. Zostały przeniesione do Włoch, a nawet do Wielkiej Brytanii.† Misteria te

sane Egipcjaninowi imieniem Melampus. Niektórzy twierdzą, że niejaki Eumolpus był założycielem i pierwszym hierofantem misterii; a inni uważają, że Orfeusz sprowadził je z Egiptu do Grecji. Autorzy jednak, najbardziej godni zaufania, przypisują samej Ceres założenie misteria eleuzyjskie. Nie będziemy tu powtarzać różnych bajek, które zostały opowiedziane na temat sposobu, w jaki Ceres ustanowiła te misteria. Przypisując je bogini lub Ziemi, epoka ich założenia została przeniesiona poza granice historii, a niemożność jej ustalenia została uznana. „Jeszcze większa niepewność wisi nad rokiem ich powstania; ci, którzy dyskutowali na ten temat, przedstawiali różne opinie, wszystkie jednakowo ubogie w dowody i pozory prawdopodobieństwa. Meiners i Dupuis wykazali już, że badania te są równie błahe, co bezużyteczne. Na poparcie postawionego tu twierdzenia zauważymy, że mniejsze misteria niewątpliwie poprzedzały wielkie (epoka ich prawdziwego rozwoju powinna być epoką organizacji greckich republik). Dlatego też nieskończenie bardziej interesujące jest badanie misteria w ich dojrzałości niż w początkach. Możemy również zauważyć, że jakkolwiek odległa byłaby data ich wędrówki z Egiptu, jakkolwiek symboliczne byłoby imię Ceres, misteria musiały być wcześniejsze od epoki, która została przypisana ich powstaniu, jeśli zgodzimy się umieścić ich zarodek w świętach i praktykach ludowych tych, którzy pierwsi zamieszkiwali Grecję i którzy, podobnie jak oni, przybyli ze Wschodu. Religia Greków nie ukształtowała się bez kolejnych nabytków; a z ich kultu i ceremonii wiele przekazali im Egipcjanie. Misteria Ceres, według Laktancjusza, bardzo przypominają misteria Izdy. Attycka Ceres jest taka sama jak egipska Izda, która w czasach Herodota była jedynym bóstwem w Egipcie czczonym poprzez Ryty misterii. Z nich zatem możemy częściowo wywieść misteria Cerery: ale to źródło idei mogło rozwijać się powoli; i późno przyjęło owe mistyczne formy, które zawsze zwiastują dojrzałość myśli. W tym wyraźnie dostrzegamy zwyczajny postęp ludzkiego umysłu, który odchodzi od idei nieskończoności i przemierza ogromną przestrzeń, zanim ponownie zatrzymuje się przed tą samą ideą, która zdaje się obejmować dwa krańce jego drogi. —OUVAROFF, *Esej o misteriach Eleuzyjskich*

* Misteria Eleusis zostały podzielone, podobnie jak filozofia andentów, na dwie części; jedna ezoteryczna, druga egzoteryczna; a te dwie części były większymi i mniejszymi misteriami. Powszechnie przyjmuje się, że im mniejsze były starsze, i taki postęp jest zgodny z naturą rzeczy. Pan de St. Croix, popierany przez Meursiusa, uważa mniejsze Misteria za ceremonie przygotowawcze. Bardziej prawdopodobne jest jednak, że większe i mniejsze Misteria były całkowicie odrębne. Niektórzy autorzy twierdzą, że mniejsze misje są obchodzone corocznie, a większe raz na pięć lat. W tej kwestii nie ma absolutnie autentycznych informacji.

† Misteria Eleusis, odprowadzane w Atenach na cześć Ceres, zostały wchłonięte, podobnie jak wszystkie inne. Wszystkie sąsiednie narody zaniedbywały swoje, aby uczcić Misteria Eleusis; i po trochu ogarniały wszystkie w Grecji i Azji Mniejszej, gdzie było pełno wtajemniczonych. Rozprzestrzeniły się po Cesarstwie Rzymskim, a nawet poza jego granicami, „te święte i augustowe eleuzyjskie Misteria” – powiedział Cyzeron – „w których inicjowani są ludzie z najodleglejszych krain”. Zosimus mówi, że obejmował on cały rodzaj ludzki, a Arystydes nazwał go wspólnym światem PIKE. - *Gnostycyzm i Misteria*



zostały ustanowione na cześć Ceres i Prozerpiny i upamiętniały żal Ceres po jej córce Prozerpinie, którą siłą niesiono przez Pluton do piekła regiony. Egzoteryczne celebrowanie większych misterii trwało dziewięć dni i skupiało się głównie na ofiarach, procesjach i innych aktach kultu; i w tym okresie trybunały sądowe były zamknięte; ogłoszono zawieszenie broni; prywatne wrogości zostały stłumione; senat ateński wydał wyrok śmierci na każdego, niezależnie od rangi, kto naruszy świętość Rytów.

Ezoteryczne ceremonie inicjacji zarówno w mniejsze, jak i większe tajemnice były prowadzone przez czterech kapłanów z najznakomitszych rodów Grecji, zwanych Hierofantami lub Iystagogne, którzy nosili emblematy najwyższego bóstwa; Daduchus, czyli niosący pochodnię, który był typem słońca; Hiero-Ceryks, czyli Święty Herold, który nakazywał milczenie kandydatom do inicjacji i nakazywał profanom wycofać się; ministra ołtarza, który usługiwał przy ołtarzu i nosił symbol księżyca; Bazylikus, czyli król, który sądził i karał tych, którzy zakłócili uroczystości. Oprócz tych czołowych ministrów było mnóstwo niższych kapłanów i sług. Kapłanki również były wspomina-
ne w związku z tymi Rytami. Egzamin tych, którzy zostali oczyszczeni przez mniejsze misteria i którzy przygotowywali się do większych, był niezwykle rygorystyczny. Wszyscy cudzoziemcy, wszyscy, którzy nawet nieumyślnie popełnili zabójstwo, wszyscy, którzy zostali uznani za hańbiących przez prawa lub byli winni notorycznego przestępstwa, zostali wykluczeni. Kobiety i dzieci były dopuszczone; a dziecko, zwane „Dzieckiem Świętości”, którego niewinność, jak wierzano, sama w sobie dawała mu zdolność do spełnienia wymogów misterii, zostało wybrane, aby zjednać sobie bóstwo w imieniu inicjowanego. Ceremonie przyjęcia odbywały się w nocy. Do tej gałęzi misterii kwalifikacjami do inicjacji były dojrzałość wieku, doskonałość w budowie fizycznej i czystość

postępowania.* Postulant był zobowiązany do uroczystego ukrycia wszystkiego, co zobaczył lub usłyszał w obrębie poświęconego terenu; a ten, kto naruszył ten obowiązek, był nie tylko karany śmiercią, ale i wydawany na pastwę przekleństwa przez potomność. Ukoronowany mirtem i owinięty w szaty, które od tego dnia były przechowywane jako święte relikwie, neofita był prowadzony poza granice niedostępne dla reszty ludzi. Aby nikt nie został wprowadzony niewystarczająco przygotowany do Rytów, Herold ogłosił: *„Daleko stąd do profanów, bezbożnych, wszystkich, którzy są splamieni grzechem!”*. Jeśli ktoś taki był obecny i nie odszedł natychmiast, śmierć była nieuniknioną zgubą. Skóry świeżo zabitych ofiar zostały teraz umieszczone pod stopami nowicjusza; był on w ten sposób należycie przygotowany i pośród śpiewania hymnów na cześć Cerery odszedł, gdy wkrótce cała scena się zmieniła; otoczyła go całkowita ciemność; niski, głęboki dźwięk wzniósł się z ziemi; błysnęły błyskawice, słychać było potężne wiatry, rozbrzmiały przerażające grzmoty, a widma ślizgały się po rozległej ciemności, jęcząc, wzdychając i stękając. Tajemnicze cienie, posłańcy piekielnych bóstw – Udręki, Szaleństwa, Głodu, Choroby i Śmierci – krążyły wokół; a wyjaśnienia Hierofanta, wygłoszone uroczystym głosem, spotęgowały grozę tej sceny. Miała ona przedstawiać piekielne krainy, gdzie panowała nędza. W miarę jak posuwali się naprzód, wśród jęków wydobywających się z ciemności rozróżniono ten świat. Lecz scena, którą nowicjusz dotąd ujrzał, wydawała się rodzajem czyścca, gdzie, jak wierzono, karne ognie i straszliwe męki, a także niewysłowna groza ciemności, po niezliczonych wiekach cierpienia, oczyszczały z winy nabytej w tym śmiertelnym życiu. Nagle, z przerażającym dźwiękiem, otwierające się dwie ogromne bramy, ledwo widoczne dla jego wzroku i ledwo słyszalne dla jego uszu, męki tych, których stan był wieczny – którzy przekroczyli granice, poza którymi nie ma nadziei. Na grozę tej siedziby męki i rozpacz można spuścić kurtynę; temat – niewysłowny. Nowicjusz ruszył dalej i wkrótce został zaprowadzony do innej krainy: krainy wiecznej szczęśliwości, miejsca pobytu sprawiedliwych – tych, którzy zostali oczyszczeni i których umysły zostały oświecone przez „Świętą Naukę”.† To było ELIZJUM – którego radości były równie niewysłowne, równie niepojęte dla śmiertelników nie dopuszczonych do tych misterii. Tutaj w podobny sposób zasłonięto tę scenę, a ceremonie zostały zakończone. Rytuły te wpajały doktrynę jednego Boga oraz godność i przeznaczenie ludzkiej duszy; uczyły ludzi wiedzy o naturze i wszechświecie oraz do-

* Od inicjowanych wymagano czystości obyczajów i uszlachetnienia duszy. Kandydaci musieli cieszyć się nieskazitelną reputacją i nienaganną cnotą. Neron, po zamordowaniu matki, nie odważył się być obecny podczas celebracji misterii; Antoniusz zaś udawał, że jest inicjowany, jako najpewniejszy sposób udowodnienia swojej niewinności w związku ze śmiercią Awidiusza Kasjusza. — PIKE, *Gnostycyzm i misteria*.

† Święta Nauka jest przestrzegana we wszystkich mistycznych ceremoniach starożytnych nie tylko po to, by oczyścić serce z grzechu i wypędzić ignorancję z umysłu, ale także po to, by zapewnić sobie łaskę bogów i otworzyć bramy nieśmiertelnej szczęśliwości dla wtajemniczonych.

strzegania obecności Wiecznego w splendorze i pięknie naturalnego świata. Jest oczywiste, że te misteria stanowiły wielką instytucję edukacyjną starożytnej Grecji. Ukształtowały grecki umysł i przewodziły rozwojowi greckich idei. Niemal wszyscy starożytni pisarze mówią o ich niezwyklej użyteczności i zbawiennym wpływie. Arrien, Pausaniasz, Eurypides i Cyceon zgodnie zeznają na ich korzyść i mówią o nich jako o ludziach szczególnie zdolnych do „odnowy obyczajów i udoskonalenia edukacji ludzkości”.

ELEUTERIA. Święto obchodzone w Platrea na cześć Jowisza Eleutheriusa, czyli obrońcy wolności, przez delegatów z prawie wszystkich miast Grecji. Było też święto o tej samej nazwie obchodzone przez Samów na cześć Boga miłości. Także niewolnicy po uzyskaniu wolności obchodzili święto, które nazywali Eleutarią.

ELU. Imiesłów francuski, oznaczający „wybrany”. Jest to czwarty stopień obrządku francuskiego i w swym nauczaniu przypomina stopień „*Maitre elu des neufs*”.

CESARSTWO WSCHODU I ZACHODU. W Paryżu A. D. 1758 ustanowiono zakon nazywający siebie „Radą Cesarzy Wschodu i Zachodu”. Jego adepci nazywali siebie „Suwerennymi Księżętami Masonami – Zastępcami Generalnymi Sztuki Królewskiej – Wielkimi Kuratorami i Oficerami Wielkiej i Suwerennej Łoży Św. Jana Jerozolimskiego”. Rytuał składał się z 25 stopni, z czego pierwszych 19 było takich samych jak w rycie szkockim. Dwudziesty został nazwany Wielkim Patriarchą Noachitą; 21., Kluczem masońskim; 22. księciem Libanu; 23, Rycerzem Słońca; 24. Kadoszem ; 25-ty to Księżę Królewskiej Tajemnicy. Ryt ten odniósł pewien sukces, został rozpropagowany w Niemczech, zwłaszcza w Prusach, i został zaakceptowany przez Wielką Łożę Trzech Globów. Założenie, że Fryderyk II, król Prus, kiedykolwiek miał z tym jakkolwiek związek, nie zostanie uznane przez inteligentnego masona.

OBÓZ, WIELKI. Wielki Obóz Stanów Zjednoczonych został zorganizowany 22 czerwca 1816 roku. Składa się on z Wielkiego Mistrza, Zastępcy Wielkiego Mistrza, Wielkiego Generalissimusa, Wielkiego Kapitana Generalnego, Wielkiego Prałata, Starszego Wielkiego Naczelnika, Młodszego Wielkiego Naczelnika, Wielkiego Skarbnika, Wielkiego Kronikarza, Wielkiego Chorążego, Wielkiego Miecznika, Wielkiego Strażnika, Wielkiego Kapitana Gwardii; wszystkich byłych Wielkich Mistrzów; wszystkich byłych Zastępców Wielkich Mistrzów; wszystkich byłych Wielkich Generalissimów i wszystkich byłych Wielkich Kapitanów Generalnych Wielkiego Obozu Stanów Zjednoczonych. Podobnie, wszyscy Wielcy Dowódcy, Byli Wielki Dowódcy, Zastępcy Wielkich Dowódców, Wielcy Generalissimowie i wszyscy Wielcy Kapitanowie Generalni każdej Wielkiej Komandorii Stanowej, który uznaje jurysdykcję Wielkiego Obozu Stanów Zjednoczonych. Ponadto, trzej pierwsi oficerowie każdej Komandorii, która posiada statut bezpośrednio nadany przez Wielki Obóz Stanów Zjednoczonych. Nikt nie może być uprawniony do piastowania jakiegokolwiek urzędu w Wielkim Obozie Stanów Zjednoczonych, chyba

że jest w tym czasie członkiem podległej Komandorii podlegającej ogólnej lub bezpośredniej jurysdykcji Wielkiego Obozu Stanów Zjednoczonych. Jego konklawe odbywają się co trzy lata, w drugi wtorek września, w miejscu, które zostało wcześniej wyznaczone.

EFOD. Szata noszona przez arcykapłana żydowskiego na tunikę i szatę. Było bez rękawów i rozcięta pod ramionami z każdej strony, składająca się z dwóch części, z których jedna zakrywa przód tułowia, a druga tył i sięga do połowy ud. Połączone były na ramionach złotymi sprzączkami wysadzonymi klejnotami i dwoma dużymi drogimi kamieniami oprawionymi w złoto, na których wyryto imiona dwunastu plemion izraelskich, po sześć na każdym kamieniu, według ich kolejności. Materiał, z którego wykonano efod, był niezwykle kosztowny i wspaniały; złoty, błękitny, purpurowy, szkarłatny i delikatny len z bogatym haftem. Do ciała przylegał pas lub opaska, stanowiąca jedną całość z efodem. Tuż nad tym pasem, pośrodku efodu, połączonym z nim złotymi łańcuchami, pierścieniami i sznurkami, znajdował się kwadratowy napierśnik wroźby, pierwotnie przeznaczony do noszenia wyłącznie przez arcykapłana. Zwyczaj kapłani używali efodów z gorszego materiału. Nawet Dawid, wnosząc Arkę Przymierza do Jerozolimy, był „przepasany lnianym efodem”. Żydzi mieli szczególnie przesądny stosunek do tej szaty i używali jej w związku z bałwochwalczym kultem, utrzymując, że żaden kult, prawdziwy czy fałszywy, nie może istnieć bez jej obecności.

EPOPT. Greckie słowo utworzone z *epi* i *optamai*, widzę, a raczej na które patrzę. To było imię dane tym, którzy zostali wtajemniczeni w większe misteria Eleusis, aby odróżnić ich od uczniów – którzy zostali przyjęci jedynie do mniejszych. Oznacza „widywów misterii”, czyli oświeconych. Określenie Epopt było także używane przez iluminatów do odróżniania członków szóstego stopnia.

EQUES. Po łacinie *rycerz*. W systemie Ścisłej Obserwy, ustanowionym w Niemczech w 1754 roku przez barona von Hund, wyznaczał on wszystkich członków szóstego stopnia. Nadano im zaszczyty rycerskie i otrzymywali imię zakonne, herb i dewizę.

EZOTERYCZNY. Grecki, *Esoterikos*. To, co tajne, jest ujawniane tylko wtajemniczonym. W tajnych społecznościach uczonych doktryny dzieliły się na *ezoteryczne* i *egzoteryczne*, pierwsze dla wtajemniczonych, którym pozwolono zagłębiać się w najświętsze tajemnice Arkanów; a te drugie dla niewtajemniczonych, którzy pozostali na dziedzińcu zewnętrznym.

ESPERANCE-LOGES (francuski), *Łoże Nadziei*. Na początku ubiegłego wieku we Francji zorganizowano zakon pod nazwą Rycerze i Damy Nadziei, w którym założono łoże noszące ten tytuł. Taki był początek systemu, znanego obecnie jako masoneria adopcyjna.

ESQUIRE. W starożytności osoba towarzysząca rycerzowi w czasie wojny i nosząca tarczę. W czasach rycerskich tytuł ten był zaszczytny i noszony na ogół przez osoby z dobrej rodziny. Głowy starożytnych rodzin na mocy preskrypcji uważano za jego

dziedziców; i stąd wzięło się użycie tego słowa w dzisiejszych czasach jako powszechnego dodatku do imion wszystkich tych, którzy mają rangę dżentelmenów. Jest to tytuł w systemie angielskich templariuszy.

ESTERA. Hebrajskie imię to HADASAH. Dziewica z pokolenia Beniamina, urodzona na wygnaniu, której rodzina na mocy edyktu Cyrusa nie skorzystała z pozwolenia na powrót do Jerozolimy. Panujący król Persji Aswerus, po rozwodzie ze swoją byłą królową Wahti, w całym imperium rozpoczęło się poszukiwania najpiękniejszej panny na jej następczynię. Wybór padł na Estere, która znalazła łaskę w oczach króla i została



awansowana na stanowisko królowej. Być może jej żydowskie pochodzenie było wówczas nieznane; kiedy wyznała to królowi, wydawało się, że jest skazana na zagładę, gdy wydał edykt przeciwko wszystkim Żydom w cesarstwie. Ta okoliczność pozwoliła jej skierować królewskie oburzenie na Hamana, naczelnego ministra królewskiego, którego niechęć do Mordechaja skłoniła go do uzyskania od króla tego potwornego edyktu. Prawa imperium nie pozwalały królowi odwołać raz wydanego dekretu; lecz Żydzi mieli prawo stanąć w swej obronie; a to, wraz ze znaną zmianą intencji dworu, zapobiegło strasznym konsekwencjom dekretu. Żydzi ustanowili coroczne święto zwane PURIM, na pamiątkę tego wyzwolenia, które jest wśród nich obchodzone do dziś. Taka jest treść historii Estery, jak opisano w księdze noszącej jej imię. Estera to również tytuł trzeciego stopnia zakonu Gwiazdy Wschodniej, który ilustruje masońską cechę wierności krewnym i przyjaciółom w amerykańskim rycie adopcyjnym.

EUNUCH. Fizyczne i moralne pogorszenie, jakie powoduje u mężczyzn kastracja, ma największe znaczenie. Cała natura ulega degradacji. Uczucia zostają stępione, hojne usposobienie zniszczone, intelekt upośledzony, a w końcu człowiek jest całkowicie niezdolny do dokonywania jakichkolwiek czynów, które wymagają wzniosłego i wspaniałomyślnego usposobienia. Z tego powodu zostali wykluczeni przez prawo żydowskie ze „zgromadzenia Pańskiego” i z tego powodu nie mogą zostać przyjęci do bractwa masońskiego.

EKSPERT. Nazwisko urzędnika łóż francuskich, który nadzoruje egzamin wizytacyjny braci. Urząd nie jest znany w Stanach Zjednoczonych. Nieznajomi starający się o przyjęcie do Łoży są zwykle przesłuchiwanymi przez komisję braci powołaną przez Mistrza.

F.

ŁOŻĘ RODZIME. Podobnie jak Konferencyjne - loże charakterystyczne dla Niemiec.

FECIALES.. Pewna liczba kapłanów w Rzymie zatrudnionych do podejmowania wojny i zaprowadzania pokoju. Kiedy Rzymianie poczuli się poszkodowani, jeden z członków ciała kapłańskiego był upoważniony do żądania zadośćuczynienia, a po przyznaniu trzydziestu trzech dni na rozstrzygnięcie sprawy, dawano decyzję o wojnie, jeśli nie zostały podjęte rokowania, i Fecial rzucał włócznię na terytorium wroga na dowód zamiaru wrogich działań

FELICYTE, ZAKON. Stowarzyszenie o charakterze masońskim, założone w Paryżu w roku 1742 przez kilku oficerów marynarki wojennej. Przyjmowało kobiety. Oficjalne tytuły i nazwy stopni zostały zapożyczone z nomenklatury morskiej, a inicjacja oznaczała „podróż”. Była to symboliczna podróż w poszukiwaniu Wyspy Szczęścia. Pieczęć Zakonu to kotwica zawieszona na trzech jedwabnych linach, a jej hasłem było *schalom lecka*, czyli „pokój z tobą”. Miał cztery stopnie, a mianowicie: 1. Majtek 2. Patron; 3. Komandor; 4. Wiceadmirał. W 1748 r. została połączona w nową organizację zwaną „Rycerzami i Damami Kotwicy”.

STOPNIE KOBIET. Około roku 1730 we Francji założono stowarzyszenie naśladowujące masonerię w sprawie przyjmowania kobiet. Kto je wymyślił lub kto jako pierwszy wprowadził je do historii lub tradycji, nie ma to dla nas znaczenia. Są one ewidentnie wytworem myśli francuskiej. Formy tych stowarzyszeń zostały jednak ostatecznie ustalone dopiero w roku 1760; i nie zostały rozpoznane lub usankcjonowane przez władzę administracyjną masonerii aż do roku 1774, kiedy Wielki Wschód Francji ustanowił nowy system zwany „Rytuałem adopcji masońskiej”, który został oddany pod kontrolę Wielkiego Wschodu. Odtąd zostały ustalone zasady i regulacje dotyczące zarządzania tymi ciałami, a jeden z nich brzmiał, że nie wolno dopuścić do nich żadnych mężczyzn z wyjątkiem zwykłych masonów oraz że każda loża powinna zostać objęta nadzorem i objęta sankcjami i patent niektórych regularnie - stanowiła loża masońska, której Mistrz lub, w przypadku jego nieobecności, jego Zastępca powinien być przewodniczącym, wspomagany przez żeńskiego Prezydenta zwanego Mistrzynią. Początkowo organizacje te przyjmowały różne nazwy i rytuały; niektóre z nich były pomysłowe i czyste, podczas gdy inne były dziecinne i czasem nie zasługiwały na aprobatę. W 1743 roku emblematy i słownictwo były związane z żeglarstwem – wschód nazwano redą, a lożę eskadrą – a siostry odbyły fikcyjną podróż na wyspę Felicjy pod skrzydłami braci. W roku 1747 kawaler Beauchnine, najsłynniejszy i najgorliwszy z mistrzów Paryża, ten sam, który założył swą lożę w kabarecie, w którym mieszkał, i za sześć franków na jednym posiedzeniu dawał wszystkie stopnie masonerii, ustanowił

zakon drwali; których ceremonie zostały zapożyczone od stowarzyszenia Carbonari, czyli węglarzy, które zostało wcześniej założone we Włoszech. Łożę nazwano „leśnym składem” i miała ona reprezentować las. Funkcjonariusze byli znani pod tytułami: „Ojciec Mistrz, Prezydent; Kuzyn Dębu, Ojciec Chrzestny, Kuzyn Wiązu, Introduktor; Kuzyn Bukowy, Strażnik Wina; Kuzyn Służby, Strażnik Chleba; Kuzyn Wiązu, Strażnik Gościnności; Kuzyn Klonu, Strażnik Krzesła; Kuzyn Popiołu, gwardia honorowa. Braci i siostry nazywano Kuzynami, a kandydata nazywano Cegłą. Rytuał ten odniósł niezwykle sukces; spotkania odbywały się w dużym ogrodzie w dzielnicy Nowej Francji w Paryżu; najwybitniejsi mężczyźni i kobiety z Francji chodzili tam tłumnie, ubrani w bluzki i halki z fryzu oraz w ciężkie drewniane buty i oddawali się przyjemnościom i hałaśliwej zabawie zwykłego ludu. Podczas przyjęcia Ojciec Mistrz siedział na pniu dębu, lewy łokieć opierał na stole; na głowie miał pochylony kapelusz i koronę z liści dębu. Wokół szyi miał sznur z zielonego jedwabiu, na końcu którego wisiał drewniany hebel skrzynkowy. W opasce trzymał siekierę, w ustach fajkę i był ubrany w gruby płótno. Wszystko zostało tak zorganizowane, aby zwrócić uwagę adeptów na niższe klasy społeczne, zaznajomić ich z ich biedą i nędzą oraz skłonić ich do pracy dla poprawy swojego losu. Wśród tych ludzi, najwyraźniej tak całkowicie wydziedziczonych przez los, praktykowano jednak cnotę, przyjaźń, miłość i wdzięczność. Celem tego stopnia było zwrócenie uwagi kandydatów, którzy wówczas należeli głównie do szlachty; lub bogatej burżuazji i którzy wkrótce mieli zostać wezwani do odrodzenia Francji i jej prawdziwego stosunku do ludu.

Wszystkie te misteria, wszystkie te dziwne ceremonie wywierały wrażenie na umysłach kandydatów, pouczyły ich i jednoczyły wyższe i niższe klasy w więzach równości i braterstwa. Nastąpiły potem inne stowarzyszenia obu płci, takie jak zakony Topora i Wierności, których forma bardziej przypominała te stosowane przez zwykłą masonerię.

W 1775 roku w Paryżu utworzono Łożę Adopcji Masańskiej z imponującymi uroczystościami pod auspicjami Łoży św. Antoniego, której przewodniczyła księżna Burbon i została mianowana Wielką Mistrzynią. Ryt ten składał się z czterech stopni, a mianowicie: 1. Uczenia; 2. Czeladnicza; 3. Mistrzyni; 4. Idealna Mistrzyni. W 1785 roku pod patronatem kilku członków dworu francuskiego otwarto w Paryżu lożę „La Candeur”, jako Wielką Mistrzynię, z niezwykle pompą i powagą mianowano księżnę Burbon. Rewolucja zahamowała postęp Łóż adopcyjnych, ale zostały wznowione w 1805 r., kiedy cesarzowa Józefina przewodniczyła loży w Strasburgu. Przez kilka lat Ryt adopcji ograniczał się do granic Paryża, jako odrębna i uznana instytucja. Na spotkaniu Wielkiego Wschodu w 1866 złożono formalny wniosek o reorganizację i zarządzanie stopniami masonerii adopcyjnej przez to ciało.

FERALIA. Święto ku czci zmarłych obchodzone w Rzymie 17 lub 21 lutego. Trwało to przez jedenaście dni, podczas których do grobów zmarłych przynoszono prezenty, zakazano zawierania małżeństw i zamykano świątynie bogów.

FERLE. Uroczyste święta religijne obchodzone przez pierwszych Rzymian. Spotykali się na górze Alban, gdzie pod kierunkiem władz Rzymu i kilku miast składali ofiary Jowiszowi i pod sankcją tej ceremonii składali przysięgę zachowania wzajemnej przyjaźni i sojuszu. Pierwotnie trwało to tylko jeden dzień, ale z biegiem czasu na jego obchody poświęcono cztery dni, a w ostatnim czasie praca była zabroniona jakiegokolwiek osobie. Dni, w których obchodzono *ferioe*, zostały nazwane przez Rzymian *festi dies* i stały się poświęcone wesołości, relaksowi i świętowaniu.

SYSTEM FESSLERA. lub, jak to się czasem nazywa, „RYT FESSLERA”. Jest to najbardziej wyszukana, wyuczona i filozoficzna ilustracja oraz zastosowanie stopni masonskich. Brat Fessler był profesorem prawa cywilnego i zastępcą wielkiego prezydenta loży *Royal York a l'Amitie* w Berlinie. Był człowiekiem o głębokiej wiedzy i bardzo interesował się wszystkim, co dotyczyło masonerii. Początkowo podjął się zniszczenia wysokich stopni, ale uznając to za niepraktyczne, zgodził się w 1798 r. na nominację w celu ich przeglądu i skorygowania. W ten sposób stworzył dziewięć stopni, z których pierwsze trzy, Uczeń, Czeladnik i Mistrz Teozof, są stopniami symbolicznymi, z niewielkimi różnicami. 4. Najświętszy; 5., Uzasadnienie 6. Świętowanie, 7., Prawdziwe Światło lub Przejści; 8., Kraj czyli ojczyzna; 9., Perfekcja. Ostatni stopień nigdy nie został ukończony; a sześć ostatnich zostało wziętych z rytuałów Złotego Krzyża Różanego, rytuałów Ścisłej Obserwy Kapituły Illuminatus Szwecji, a także Starożytnej Kapituły w Clermont. Mówi się, że system ten, choć niekompletny, został zatwierdzony przez Fryderyka Wilhelma w 1797 r. Obecnie jest praktykowany jedynie przez niewielką liczbę łóż w Prusach.

FEUILLANTS. 1. Zakon masonski, regulowany statutem św. Bernarda; 2. Rodzaj androgynicznej masonerii

FIDELITE, ZAKON. Jedna z wielu form masonerii adopcyjnej, która pojawiła się we Francji w ciągu ostatniego stulecia. Został założony w Paryżu około 1748 roku i otrzymał nazwę „Zakon Rycerzy i Dam Wierności”. Ten kwiat kwitł przez długi czas i rozpowszechnił się szeroko w Niemczech i na kontynencie.

FIDES. Po łacinie wiara lub wierność. Było to także imię Bogini Rzymian, która przewodniczyła kontraktom, uświęcała przysięgi i karmiła ich łamanie. Mówi się, że Numa Pompilius, drugi król domu, żyjący w latach 714-672 p.n.e., wzniósł świątynię i poświęcił ołtarze na swoją służbę. Boginię przedstawiano zwykle jako dwie złączone ręce lub dwie postacie trzymające się prawą ręką.

ŁOŻE POŁOWE. Zwane także „Łożami armijnymi”, „Łożami podróżniczymi”, „Łożami wojskowymi”. Są to ciała masońskie zorganizowane w armii, które poruszają się wraz z nimi. Są niezwykle przydatne w łagodzeniu monotonii życia żołnierza i łagodzeniu okropności wojny. W wojnie o niepodległość amerykańską można je było znaleźć w obu wojujących armiach, a także w wojnie cesarskiej w latach 1861-1865. Podczas wojen bonapartejskich podtrzymywali i ilustrowali zasady masonerii w armii alianckiej i francuskiej.

FINANSE. Fundusze Łoży są zdeponowane u Skarbnika, który wypłaca je na polecenie Mistrza i za zgodą braci. Zgodnie ze starożytną praktyką fundusze w pierwszej kolejności pobiera Sekretarz, który przekazuje je Skarbnikowi, zabierając za to pokwitowanie. Jego roczne sprawozdania finansowe są sprawdzane przez komisję rewizyjną.

PIĘĆ ZMYŚŁÓW. Mózg jest cudownie przystosowany dzięki doskonałemu systemowi współczucia nerwowego, aby nadać władzom intelektualnym siłę i umożliwić odbieranie percepcji każdego przedmiotu w tworzeniu woli, który wchodzi w sferę - słuchu, czucia, węchu, smaku, i widzenia; te będące pięcioma ludzkimi zmysłami wyjaśnione są w wykładzie Czeladnika.

POSADZKA. Duża tablica, na której namalowano emblematy drugiego stopnia, w celu zilustrowania wskazówek udzielanych neofitom. Jest tym samym, co Koberzec Mistrza i nazywany jest „posadzką”, ponieważ te emblematy były wcześniej nanoszone na podłogę.

LEŚNICY. Kilka społeczeństw nosiło tę nazwę za pomocą symboli i rytuałów zapożyczonych z dziedzin obróbki drewna. Stylizowali się na „węglarzy”, „drwali” i „traczy”. Najbardziej rozbudowanym z tych bractw jest „Starożytny Zakon Leśników”, znany w Anglii i Stanach Zjednoczonych.

FORMA ŁOŻY. Mówi się, że forma łoży masońskiej to równoległobok lub podłużny kwadrat – jego największa długość przebiega ze wschodu na zachód, a szerokość z północy na południe. Kwadrat, okrąg, trójkąt lub jakakolwiek inna forma niż podłużny kwadrat byłaby wybitnie niepoprawna i niemasońska, ponieważ taka figura nie byłaby wyrazem symbolicznej idei, która ma być przekazywana. Należy pamiętać, że w epoce Salomona – epoce budowy świątyni jerozolimskiej – świat miał mieć właśnie tę bardzo podłużną formę, którą tu symbolizowano. Jeśli na przykład na mapie świata zapiszemy podłużną figurę, której linie graniczne będą opisywać i obejmować tylko tę część, która była znana i zamieszkała za dni Salomona, to linie te biegną w niewielkiej odległości – na północ i południe od Morza Śródziemnego i rozciągający się od Hiszpanii na zachodzie do Azji Mniejszej na wschodzie, tworzyłby podłużny kwadrat obejmujący południowy brzeg Europy, północny brzeg Afryki i zachodni rejon Azji, przy czym

długość równoległoboku wynosiłaby około sześćdziesięciu stopni ze wschodu na zachód, a jego szerokość wynosi około dwudziestu stopni z północy na południe. Ten podłużny kwadrat, obejmujący w ten sposób całość tego, co wówczas miało być zamieszkaną kulą ziemską, dokładnie przedstawiał to, co symbolicznie nazywa się formą Łoży, podczas gdy Słupy Herkulesa na zachodzie, po obu stronach cieśniny Gades lub Gibraltaru, można słusznie odnieść do dwóch filarów stojących u przedsionka Świątyni.



Łoża masońska jest zatem symbolem świata, tak jak czasami jest to jego symbol, w bardzo zwyczajnej postaci, rozszerzony w swoim zastosowaniu, a świat i wszechświat stają się synonimami, gdy Łoża staje się oczywiście symbolem wszechświata. Ale w tym przypadku definicja symbolu zostaje rozszerzona i do pojęć długości i szerokości dodaje się pojęcia wysokości i głębokości, a o Łoży mówi się, że przyjmuje formę podwójnego sześcianu.* Stała zawartość ziemi poniżej i rozległość niebios powyżej nadadzą wówczas zarys sześcianu, a cały stworzony wszechświat zostanie objęty symbolicznymi granicami łoży masońskiej. - MACKAY.

* Łoża powinna zawsze mieć kształt podłużnego kwadratu o długości pomiędzy Wschodem i Zachodem; wszcz, pomiędzy Północą a Południem; na wysokości od ziemi aż do nieba; i głęboko, od powierzchni do środka. To służy wskazaniu dominacji masonerii na całym świecie, strzeżonej przez jej prawa, i ozdobiony pięknymi dogmatami. Każdy cywilizowany region jest oświetlony jego obecnością. Jej dobroczynność przynosi ulgę nieszczęśnikom; jego braterska miłość jednoczy Bractwo w łańcuchu nierozrywanych uczuć i rozszerza swój przykład poza granice Łoży, aby objąć w swoim szerokim zakresie cały rodzaj ludzki, obejmując go ramionami powszechnej miłości. Forma węgielnicy- według naszego starożytnego operatywnego brata jako jedno z Wielkich Świąteł i część składowa wyposażenia Łoży. Podwójny sześciąt jest wyrazistym symbolem zjednoczonych sił ciemności i światła w kreacji.

FRANKÓW, ZAKON REGENEROWANYCH. W drugiej połowie 1815 roku zorganizowało się we Francji bractwo polityczne o formach zapożyczonych z masonerii, którego motto brzmiało: „Za Boga, Króla i Ojczyznę”. Rozkwitało ono przez krótki czas.

WOLNOMULARSTWO, DEFINICJE. Definicji masonerii było wiele i wszystkie zjednoczyły się w uznaniu jej za system moralności, poprzez praktykowanie którego jej członkowie mogą rozwijać swoje duchowe zainteresowania i wspinać się po drabinie teologicznej z Łoży na ziemi do Łoży w niebie. Dołączonych mamy kilka najważniejszych definicji:

„Masoneria jest pięknym systemem moralności, zasłoniętym alegorią i zilustrowanym symbolami.” – HEMMING.

„Wielkim celem masonerii jest promowanie szczęścia rodzaju ludzkiego”. – WASZYNGTON.

„Masoneria jest sztuką pożyteczną i rozległą, która obejmuje w swoim kręgu każdą dziedzinę użytecznej wiedzy i nauki i odciska niezatarty ślad na swoich prawdziwych profesorach, czego nie może nadać ani przypadek, władza, ani fortuna.” – PRESTON.

„Masoneria jest instytucją zbudowaną w życzliwym zamiarze szerzenia i zapewniania wzajemnego szczęścia w oparciu o najlepsze i najprawdziwsze zasady życia moralnego i cnót społecznych”. – CALCOTT

„Masoneria jest instytucją obliczoną na korzyść ludzkości”. – ANDREW JACKSON

„Masoneria jest porządkiem moralnym, ustanowionym przez cnotliwych ludzi, z chwalebnym zamiarem przypominania nam o najbardziej wzniosłych prawdach, pośród najbardziej niewinnych i społecznych przyjemności, opartych na hojności, braterskiej miłości i miłosierdziu”. – ARNOLD.

„Kiedyś czułem, że moim obowiązkiem jest wspieranie i zachęcanie do zasad masonerii, ponieważ z mocą rozwija ona wszelkie uczucia społeczne i życzliwe”. – LORD DURHAM.

„Od swego powstania aż do chwili obecnej, we wszystkich swoich perypetiach masoneria była stałym i niezmiennym przyjacielem człowieka”. – WL.B. ERASTOS BURR.

„Studia masonerii to studia nad człowiekiem jako kandydatem na błogosławioną wieczność. Jeśli dostarcza przykładów świętego życia i przejawia postępowanie, które podoba się Bogu i jest akceptowalne. Doktryna i przykłady wyróżniające Zakon są oczywiste i dostosowane do każdego stanowiska. Najbardziej sprostny mason nie jest w stanie ich źle zrozumieć, niezależnie od tego, jak bardzo by je zlekceważył lub zaniedbał. Najbardziej powierzchowny brat nie może powiedzieć, że nie jest w stanie zrozumieć prostych przykazań i niepodważalnych argumentów dostarczanych przez masonerię.” – OLIVER.

„Masoneria jest instytucją opartą na tej nigdy niesłabnącej miłości, która podtrzymuje powszechną miłość, uspokaja wzburzone morze naszych złych namiętności i pozostawia gładką powierzchnię, na której wszyscy ludzie, którzy są szczerymi i sumiennymi czcicielami Boga i nie mają sobie równych pod względem moralnym, w zachowaniu, mogli się zjednoczyć, błogosławić siebie nawzajem i radować się praktycznie urzeczywistnieniem wzniesłego uczucia, że

Bóg uczynił ludzkość jednym
Potężnym Braterstwem,
Sama jest sobie Panem,
a Świat jej Łożą.” –DH. J. BUKNS.

„Masoneria jest starożytną i szanowaną instytucją, obejmującą jednostki każdego narodu, każdej religii i każdego stanu życiowego. Bogactwo, władza i talenty nie są konieczne dla osoby masona. Nieskazitelny charakter i cnotliwe postępowanie są jedyne kwalifikacje do przyjęcia do Zakonu” –LAUBIE.

„Masoneria jest instytucją opartą na wiecznym rozumie i prawdzie; której głęboką podstawą jest cywilizacja ludzkości i której wieczną chwałą jest posiadanie niewzruszonego wsparcia tych dwóch potężnych filarów, nauki i moralności”. –DR. DODD.

„Wysoce czczę instytucję masonską, przy najpełniejszym przekonaniu, że tam, gdzie uznawane są jej zasady i przestrzegane są jej prawa i nakazy, jest ona najbliższa religii chrześcijańskiej pod względem moralnych skutków i wpływu jakiejkolwiek instytucji, którą znam.” –WLB. FRED. DALCHO

„Masoneria jest nauką o symbolach, w której, poprzez ich właściwe studiowanie, – rozpoczyna się poszukiwanie prawdy, tej prawdy polegającej na poznaniu natury boskiej i ludzkiej, Boga i duszy ludzkiej”. –DR. A.G. MACKEY. ‘

„Masoneria dodaje do naszych innych obowiązków najsilniejsze więzi łączące ją z kultywacją cnót i dostarcza najpotężniejszych bodźców do dobroci. „–DR WITT CLINTON.

„Masoneria jest zakonem, którego wiodącą gwiazdą jest filantropia i którego zasady wpajają nieustanne oddanie sprawie cnót i moralności”. –LA FAYETTE.

„Masoneria jest instytucją zasadniczo filantropijną i postępową, której założeniem jest istnienie Boga i nieśmiertelność duszy. Jej celem jest praktykowanie życzliwości, badanie powszechnej moralności i praktykowanie wszystkich wirtuozerii.” –KONSTYTUCJA WIELKIEGO WSCHODU FRANCJI.

„Uważam instytucję masonską za jeden ze środków zarządzanych przez Najwyższego Architekta, aby umożliwić ludzkości rozwiązanie problemu przeznaczenia, walkę i przezwyciężenie słabości i niedoskonałości swojej natury, i w końcu osiągnięcie tego prawdziwego życia, którego zwiastunem jest śmierć, a grób portalem.” –JOHN W. SIMONS.

„Szlachetne jest jego administrowanie; myśleć i pozwalać myśleć poza wąskimi uprzedzeniami zawziętych sekciarzy w dzisiejszych czasach. Jest to język ogólny lub uniwersalny, dostosowany do korzyści biednego przybysza, do którego żadna inna instytucja nie jest w stanie dotrzeć za pomocą wyciągam tkt dobroczynną rękę.”
– LORENZO DOW.

Dobrobyt Masonerii jako środek wzmacniania naszej religii i szerzenia prawdziwej miłości braterskiej jest jednym z najdroższych życzeń mojego serca, które, mam nadzieję, zostanie spełnione przez masonerię z pomocą Wielkiego Architekta wszechświata.” – CHRISTIAN, KRÓL DANII.

„Przykazania Ewangelii są powszechnie obowiązkaniami masona” – WLB. DR. RUSSELL.
„Masoneria jest jedną z najbardziej wzniosłych i doskonałych instytucji, jakie kiedykolwiek stworzono dla szerzenia szczęścia i ogólnego dobra ludzkości, tworząc we wszystkich jej odmianach powszechną życzliwość i miłość braterską. – KSIĄŻĘ SUSSEX.

„Masoneria istniała przez wieki, zanim usłyszano o współczesnych sporach politycznych i kiedy tematy, które obecnie niepokoją społeczeństwo, nie były znane, ale wszyscy byli zjednoczeni w braterstwie i uczuciu. Znam instytucję opartą na wielkich zasadach miłosierdzia, filantropii i miłości braterskiej.” – BULWER.

„Wszystko, co łączy ludzi silniejszymi więzami, jest pożyteczne dla ludzkości; z tego punktu widzenia masoneria ma prawo do szacunku”. – LA LANDE.

„Myślę, że mamy podstawy twierdzić, że tak utworzone społeczeństwo, które może stać się tak godnym podziwu motorem ulepszeń, dalekie od zasługującego na zarzut, zasługuje w dużym stopniu na społeczność”. – WLB. DOKTOR MILNE.

„Miłość, czyli dobroć braterska, jest w równym stopniu cnotą masońską, jak i chrześcijańską.” – WLB. DR. SLADE.

„Łoża masońska jest szkołą pobożności. Głównymi symbolami są nauczyciele.”
– WLB. DR. NORVAL.

„Cele masonerii ograniczają się całkowicie do jednej formy działania, czyli jednego rodzaju życzliwości. Jej cel jest jednocześnie moralny i społeczny. Proponuje zarówno kultywowanie umysłu, jak i powiększanie i oczyszczanie serca.” – WLB. J.O. SKINNER.

„System masoński ukazuje zdumiewającą i piękną strukturę, opartą na powszechnej pobożności. Aby rządzić i kierować naszymi namiętnościami, mieć wiarę i miłość do Boga oraz miłość do człowieka. – STEPHEN JONES.

„U podstaw prawd masonerii leżą Wielkie Prawdy, których nauczanie jest jej misją i które stanowią istotę tego wzniosłego systemu, który nadaje czcigodnej instytucji jej szczególną tożsamość jako nauki o moralności, i każdemu uczniowi przystoi pilne rozważanie i wewnętrzne przetrawianie. – ALBERT PIKE.

„Jego prawami są rozum i sprawiedliwość, jego zasadami jest życzliwość i miłość, a jego religia jest czystością i prawdą; jego intencją jest pokój na ziemi, a jego usposobienie – dobra wola wobec człowieka”. – WLB. T.M. HARRIS.

RYT FRANCUSKI. Ryt francuski, czyli nowoczesny, został ustanowiony przez Wielki Wschód Francji około roku 1786 w celu zachowania wysokich stopni; i w celu uproszczenia systemu liczba ta została zmniejszona do siedmiu, a mianowicie: Uczeń, Czeladnik, Mistrz, Wybrany Lub Pierwszy Zakon Różokrzyża, Szkocki Zakon lub Drugi Zakon Różokrzyża, Książę Wschodu lub Trzeci Zakon Różokrzyża i Różokrzyż lub *ne plus ultra*. Osobliwe znaki i tajemnice dwóch pierwszych stopni symbolicznych w ramach tego rytu są odwrotnością tych przyjętych przez Wielką Lożę, czyli Radę Najwyższą Dawnego i Uznanego Rytu we Francji, w której praktyka jest taka sama jak w naszej Wielkiej Loży. W stopniu 3 Loża ma bardzo uroczysty wygląd, jest obwieszona czarną draperią i posiada wiele ponurych i budzących podziw emblematów. Mistrz jest nominowany *Tres Respectable* (Wielce Czcigodny), a członkowie Czcigodnymi Mistrzami; wszyscy bracia wydają się zakryci. W stopniu IV znajdują się trzy izby – Sala Przygotowań, Izba Rady i Jaskinia. Lekcja wpajana w tym stopniu ma na celu wywarcie na umyśle odbiorcy pewności, z jaką kara nastąpi po przestępstwie. Stopień piąty wymaga również trzech komnat, z których druga jest najbardziej bogato umeblowana i ozdobiona różnymi atrybutami masońskimi; na wschodzie znajduje się trójkątny cokół, na którym umieszczony jest sześcienny kamień; pośrodku komnaty znajduje się kolumna, a przy niej stół, na którym leży ziarno, wino i oliwa; a na północy znajduje się ołtarz ofiarny. Lożę oświetla dwadzieścia siedem świateł, w trzech grupach po dziewięć sztuk; przedstawia ukończoną Świątynię, a cały jej wygląd jest najwspanialszy. Loża jest nazywana Wzniosłą; przewodniczącym jest *Tres Grand* (Bardzo Wielki), a bracia są Wzniosłymi Mistrzami. Szósty stopień wymaga również trzech izb; druga, zwana Salą Wschodu, reprezentuje radę Cyrusa w Babilonie i składa się z tego księcia, siedmiu głównych urzędników i innych Rycerzy. Dekoracja jest zielona i wymaga piętnastu świateł. Za tronem znajduje się plansza, przedstawiająca wizję Cyrusa, w której otrzymał on nakaz: „Przywróć jeńcom wolność”. Kandydat, przechodząc z drugiej do trzeciej izby, musi przejść drewniany most nad strumieniem zasypałym śmieciami; i w końcu dociera do ostatniego, lub komnaty zachodniej, dostrzega masonów odpoczywających wśród ruin Jerozolimy. Pokój jest ozdobiony czerwienią i oświetlony dziesięcioma grupami świec po siedem sztuk w każdej. W centrum znajduje się przedstawienie zrujnowanej świątyni. Suwerenny Mistrz reprezentuje Cyrusa; naczelnny urzędnik, proroka Daniel. Odznaka jest wykonana z białej satyny z zieloną obwódką; szarfa w kolorze wody zielonej jest noszona od lewej do prawej; klejnotem jest potrójny trójkąt przecięty dwoma mieczami. Stopień siódmy jest dokładnie taki sam jak stopień osiem-

nasty rytu dawnego i uznanego. Rytuał nieco różniący się od poprzedniego i zwany „rytuałem starożytnym reformowanym” jest obecnie praktykowany w Holandii i Belgii.

FRERES PONTIVES. Wspólnota aktywnych i spekulacyjnych masonów, która jako dom zakonny braterstwa osiedliła się w Awinionie pod koniec XII wieku; poświęcili się, jak sama nazwa wskazuje, budowie i naprawie kamiennych mostów. Według zapisów gmina istniała dopiero w 1590 r. Jan Medyceusz, który był mistrzem w 1560, mógł być prawdopodobnie synem Cosmo, księcia Florencji, zmarłego w 1562 r. i wkrótce zanim został mianowany kardynałem.

PRZYJAZNE UPOMNIENIE. Ponieważ użyteczna wiedza jest wielkim przedmiotem naszych pragnień, pilnie stosujemy się do praktyki tej sztuki i stale trzymamy się zasad, które ona wpaja. Niech trudności, jakie napotykamy, nie hamują naszego postępu ani nie osłabiają naszego zapału; ale pamiętajmy, że drogi mądrości są piękne i prowadzą do przyjemności. Wiedzę zdobywa się stopniowo i nie wszędzie można ją znaleźć. Mądrość szuka sekretnego cienia; samotnej celi, przeznaczonej do kontemplacji. Siedzi tam na tronie i wygłasza swoje święte wyrocznie. Tam jej szukajmy, by gonić za prawdziwą błogością. Choć przejście będzie trudne, im dalej je prześledzimy, tym stanie się łatwiejsze. Jedność i harmonia stanowią istotę masonerii; podczas gdy my zaciągamy się pod tym sztandarem, społeczeństwo musi rozkwitać, a prywatne animozje ustąpić miejsca pokojowi i dobrej społeczności. Łącząc się w jednym projekcie, niech naszym celem będzie to, abyśmy sami byli szczęśliwi i przyczyniali się do szczęścia innych. Zaznaczmy naszą wyższość i wyróżnienie wśród ludzi szczerością naszego zawodu jako masonów; pielęgnujcie cnoty obyczajowe i doskonalcie się we wszystkim, co dobre i miłe.

PRZYJAZNE SPOŁECZOŚCI. Stowarzyszenia o pewnych cechach masonskich, tworzyły się głównie wśród mechaników wzajemnej ochrony i pomocy. Pomagają swoim członkom w chorobach i nieszczęściach, a po ich śmierci niosą pomoc ich rodzinom. Najważniejszym z tych stowarzyszeń i najskuteczniejszym w swojej organizacji jest Starożytny i Niezależny Zakon Odd Fellow. Wydaje się, że wszyscy zapożyczyli swoją koncepcję wzajemnej pomocy od bractwa masonskiego.

PRZYJACIELE, ZAKON DOSKONAŁOŚCI. Stowarzyszenie wybitnych masonskich *Savanów* w Niemczech ostatniego stulecia, których głównym duchem był Knigge. Towarzystwo było czasami nazywane „Siedmioma Sojusznikami”.

USŁUGI POGRZEBOWE. Żaden mason nie może być pochowany w ceremonii Zakonu, chyba że stanie się tak na jego własną prośbę, złożoną za życia Mistrzowi Łoży, której był członkiem; ani, gdy nie został podniesiony do trzeciego stopnia masonerii; z wyjątkiem przybyszów i wysokich rangą oficerów Zakonu. Zanim będzie

można pozwolić na jakąkolwiek publiczną procesję, należy najpierw uzyskać dyspensę od Wielkiego Mistrza. ·

WYPOSAŻENIE LOŻY. Każda dobrze uregulowana loża jest wyposażona w Pismo Święte, węgielnicę i cyrkiel. Stanowią one wyposażenie Loży będącej trzema Wielkimi Światłami Masonerii. Pierwszy ma być przewodnikiem naszej wiary; drugi do regulacji nasze działania; i trzeci, aby utrzymać się we właściwych granicach z całą ludzkością.

G.



G. Litera ta zasłużenie uważana jest za jeden z najświętszych symboli masonskich. Jest używana jednak jako symbol Bóstwa, należy pamiętać, że jest to saksoński przedstawiciel hebrajskiego Yod i greckiego Tau – pierwszych liter imienia Wiecznego w tych językach. Ten symbol dowodzi, że masoneria zawsze wykonywała swoją pracę w odniesieniu do wielkich idei nieskończoności i wieczności. Litera G – która jednocześnie przekazywała umysłowi braci ideę Boga i ideę geometrii – wiązała wznoszenie do ziemi, boskość do człowieka i nieskończoność do skończoności. Masoni uczą się uważać Wszechświat za najwspanialszy ze wszystkich symboli, odsłaniający ludziom, we wszystkich wiekach, idee, które wiecznie krążą w umyśle Boskości i które mają obowiązek reprodukować we własnym życiu i w świecie bogów sztukę i przedsiębiorczość. W ten sposób Bóg i geometria, światy materialne i sfery duchowe, były stale zjednoczone w spekulacjach starożytnych masonów. Dlatego pracowali gorliwie i niestrudzenie nie tylko nad wznoszeniem miast i upiększaniem ich wspaniałymi budowlami, ale także nad wznoszeniem świątyni wielkich i boskich myśli oraz stale rosnących cnót, w których mogła mieszkać dusza. Symboliczna litera G - ‘

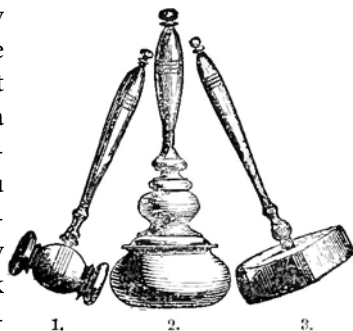
* * * „To hieroglificzna jasność,

Któręj nikt oprócz ludzi Rzemiosła nigdy nie widział”

i przed którym każdy prawdziwy mason z czcią odkrywa i pochyla głowę – jest wielkim potępieniem wulgaryzmów, bezbożności i występku. Żaden brat, który pokłonił się przed tym emblematem, nie może go sprofanować. Nigdy nie będzie wypowiadał imienia Wielkiego Mistrza Wszechświata inaczej niż z czcią, szacunkiem i miłością. Nauczy się, studiując mistyczne znaczenie litery G, modelować swoje życie według boskiego planu; i tak pouczony będzie starał się upodobnić do Boga w działaniu i żarliwości swojej życzliwości oraz w szerokości i skuteczności swojej miłości. „Litera G zajmuje czołowe miejsce w kilku stopniach systemu amerykańskiego, można ją znaleźć w wielu stopniach dawnego i uznanego rytu szkockiego, w masonerii adonhiramicznej i w rzeczywistości w każdym z wielu systemów w które ludzie XVI i XVII wieku tak chętnie wytwarzali. Gdziekolwiek znajdziemy ten przedziwny symbol w jakimkolwiek rytuale masonskim, ma on to samo znaczenie – zastępuje hebrajską *jod*, pierwszą literę imienia Bożego. i monogram *thai* wyrażający Byt Niestworzony, zasadę wszystkich rzeczy; i ujęty w trójkąt, jedność Boga. Tę samą literę G rozpoznajemy w syryjskim *Gad*, szwedzkim *Gud*, niemieckim *Gott* i angielskim *God* – wszystkie imiona Deltę, a wszystkie wywodzą się od perskiego *Goda*, które samo w sobie wywodzi się od zaimka absolutnego oznaczającego *siebie*. Młody Czeladnik jest przedstawicielem studenta nauk ścisłych, a dla niego litera G* reprezentuje naukę Geometrii.

* ” Według mnie litera G, używana w stopniu Czeladnika, nigdy nie powinna wtargnąć do masonerii; stanowi przykład absurdałnego anachronizmu, do którego nigdy by nie doszło, gdyby zachowano oryginalny symbol hebrajski. Ale będąc tam teraz, bez możliwości usunięcia, musimy tylko pamiętać, że jest to w istocie symbol symbolu. – MACKAY.

MŁOTEK. Emblemat stopnia Wprowadzonego Ucznia. Jest to młotek o krawędzi takiej, jakiej używają murarze do łamania narożników kamieni, przygotowując je do użytku budowniczego. W systemie masońskim jest on stosowany jako symbol, poprzez który stale napomina się masona, aby wyzbył się swego umysłu i sumienia od wszelkich przywar i błędów życia; w ten sposób dopasowując swoje ciało jako żywy kamień do tej budowli, „tego domu nie rękami zbudowanego – wiecznego w niebiosach”. Jest także symbolem władzy i jest używany przez Mistrza w zarządzaniu Łożą. Czasem mylnie mylony jest z pobijakiem – maulem, który jest zupełnie innym narzędziem. Angielska nazwa młotka *gavel* pochodzi prawdopodobnie od niemieckiego *Giebel*, szczytu lub wierzchołka dachu – do którego możemy porównać jego krawędź. Forma młotka używanego przez przewodniczącego loży masońskiej różni się w różnych częściach kraju, jak pokazano na załączonych rycinach, a mianowicie: - 1. Czasami można go spotkać wśród naszych braci francuskich i hiszpańskich i jest powszechnie znany jako młotek prezydenta; 2. Pobijak - *maul*, często używany; 3. Młotek mularski. Jest to właściwy symbol władzy w rękę Mistrza Łoży. Młotek nazywany jest także Hiramem.



GENERALISSIMUS. Tytuł nadawany przez Francuzów, głównodowodzący wielkiej dywizji armii. Godność tę po raz pierwszy przyjął kardynał Richelieu przy okazji wprowadzenia armii francuskiej do Włoch. W systemie Templariuszy drugi oficer Dowództwa. Jest asystentem Wielkiego Dowódcy, przewodniczy pod jego nieobecność i z urzędu jest członkiem Wielkiego Dowództwa. Jego klejnotem jest węgielnicza zwieńczona barankiem paschalnym.



GENUFLEKSJA. Zgięcie kolana lub klęczenie. Akt klękania jest powszechny wśród wszystkich ludzi w każdym czasie, jako symbol czci, znak zależności, błagania i pokory.

GIBEON. Miasto w Judei, położone na północ od Jerozolimy. Posiadało ono miejsce kultu, szczególnie święte, być może było to miejsce, w którym znajdował się Tabernakulum. Stąd nazwa ta jest używana symbolicznie we Francji jako wezwanie Mistrza, który musi mieć czyste serce, w którym może zamieszkać Najwyższy i Święty. W rytuale szwedzkim jest również używana w tym samym znaczeniu.

GIBLEMITE. Giblemici byli mieszkańcami Gebal lub Giblos, miasta na wybrzeżu Fenicji, pomiędzy Trypolisem a Berytusem, zwane przez Greków i Rzymian Byblos, obecnie znane pod nazwą Jiblah. W chwili obecnej jest to zaledwie zbiór ruin, które

są na tyle imponujące, że wskazują na jego dawną wielkość i piękno. Rzeczywiście, w dawnych czasach służyło z umiejętności murarzy i budowniczych, którzy przewyższali wszystkich innych w znajomości architektury. W Piśmie Świętym często wspomina się o nich jako o „obrabiających kamień”, co odnosi się do nich jako wybitnie wyróżniających się w tego rodzaju pracy. Mieszkańcy starożytnego miasta Gebal słynęli z kultu Adonisa, który, jak wiercono, został zraniony przez dziką podczas polowania na górze Libanus. Przepływa obok niej rzeka Adonis, której wody są chwilami czerwone jak krew; a kiedy to zjawisko się pojawiło, mieszkańcy oplakiwali śmierć Adonisa, udając, że ich rzeka jest zabarwiona jego krwią.

GILEAD. Część grzbietu górskiego biegnąca na południe od góry Liban, na wschód od Palestyny. Dało swoje imię całej krainie, która leży na wschód od Morza Galilejskiego. Gilead to imię strażnika, w szkockim stopniu Świętej Krypty Jakuba VI.

GNOSTYCYZM, LUB GNOSTYKA, od greckiego słowa *gnosis*, wiedza. Nazwę tę przyjął sekta filozoficzna, która starała się zjednoczyć mistykę Wschodu z ideami filozofów greckich i naukami chrześcijaństwa. System posiada cechy, które niezbiecie pokazują, że był to rozwinięcie starej doktryny perskiej lub chaldejskiej. Według gnostyków, Bóg, najwyższa inteligencja, mieszka w pełni światła i jest źródłem wszelkiego dobra; materia, prymitywna, chaotyczna masa, z której wszystko zostało stworzone, jest jak Bóg, wieczna i jest źródłem wszelkiego zła. Z tych dwóch zasad, zanim zaczął się czas, wyemanowały istoty zwane *eonami*, które są opisywane jako boskie duchy. Świat i ludzkość zostały stworzone z materii przez *eony* i anioły. Z tej materii uczynili ciało i zmysłową duszę człowieka; stąd pochodzenie zła w człowieku. Bóg dał człowiekowi racjonalną duszę; stąd ciągła walka rozumu ze zmysłami. To, co ludzie nazywają Bogami – jak Jehowa, Bóg Żydów – według nich to tylko *eony*, czyli twórcy, pod których panowaniem człowiek staje się coraz bardziej niegodziwy i nieszczęśliwy. Aby zniszczyć moc tych złośliwych Bogów i odkupić człowieka z niewoli materii, Bóg posłał najwznioślejszego ze wszystkich *eonów* – Chrystusa – który w postaci gołębicę zstąpił na Żyda – Jezusa – i objawił przez niego doktryny chrześcijaństwa; lecz przed ukrzyżowaniem Jezus oddzielił się od niego i przy zmartwychwstaniu ponownie zjednoczył się z nim i położy podwaliny pod królestwo najdoskonalszej ziemskiej szczęśliwości, które będzie trwać przez tysiące lat. Od V wieku nie było żadnej sekty gnostycznej; lecz wiele z ich zasad i idei pojawia się ponownie w późniejszych systemach filozoficznych. Istnieją pewne ślady gnostycyzmu w kilku częściach masonerii, szczególnie w stopniu Adeptów Orła lub Słońca, a także w Rytach mistycznego MASONA. Fessler, podobnie jak jego przyjaciele Krause i Mossdorf, byli bardzo zainteresowani gnostycyzmem i Ryt Fesslera jest prześląknięty niektórymi jego ideami.

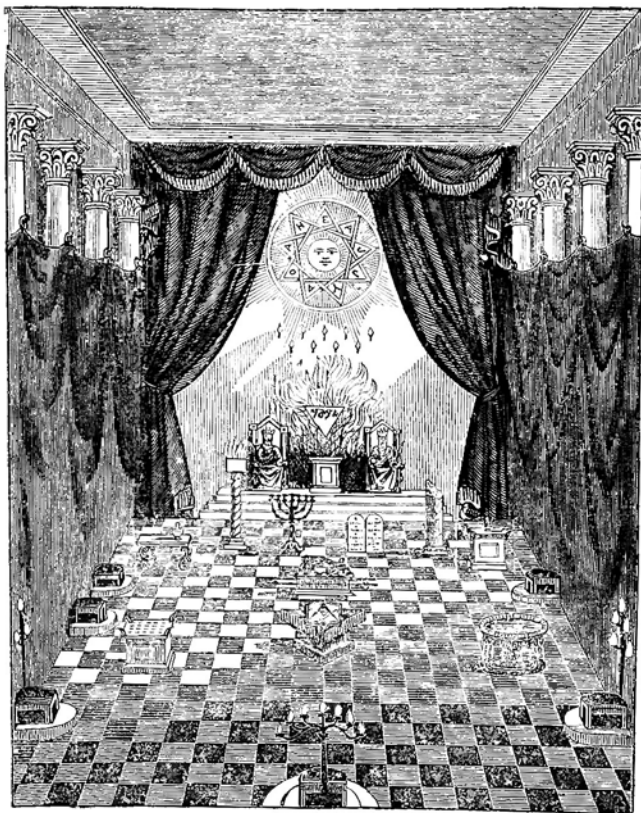
BÓG. Najwyższa i najdoskonalsza inteligencja, w której wszystko istnieje i z której wszystko się dzieje zależeć. Wiara w Boga nie jest wynikiem nauczania, nie jest wynikiem używania rozumu, nie jest wnioskiem z porządku i prawidłowości wszechświata; gdyż wiara w Istotę Najwyższą była powszechna wśród ludzi w początkach rodzaju ludzkiego i zanim ludzka istota była zdolna do takiej zdolności analizy lub osiągnęła taki stopień nauki, jaki zapewniło badanie wszechświata i praw natury. Ponieważ pojęcie Istoty Nieskończonej wykracza poza krąg przedmiotów zmysłowych i materialnych i wyraźnie wykracza poza możliwości stworzenia istoty skończonej, zatem pojęcie to musiało zostać przekazane człowiekowi bezpośrednio przez samego Boga. Człowiek wierzy w Boga, dlatego Bóg istnieje; ponieważ gdyby nie było Boga, pojęcie takiego bytu nie mógłby istnieć. Ukoronowaniem człowieka i tym, co odróżnia go od zwierzęcia, nie jest zdolność rozumu – bo to zwierzę ma wspólne z człowiekiem – lecz zdolność widzenia i dążenia do ideału. Tak więc człowiek, ledwie ujrzał wielkość, chwałę i piękno świata, ujrzał tron wysoko ponad światem to, co było rozleglejsze, piękniejsze, wspanialsze niż świat – **IDEAŁ**, to znaczy Boga. Dlatego wolnomularstwo akceptuje ideę Boga jako fakt najwyższy i z nieugiętą surowością zamyka swoje bramy przed tymi, którzy zaprzeczają jego istnieniu. *Żaden mason nie może zostać masonem.*

GOLGOTA. Miejsce Czaszek. Odosobnione miejsce w pobliżu Jerozolimy, powszechnie zwane Kalwarią, gdzie przebywał Jezus został ukrzyżowany i w którym znajdował się jego grób. Słowo to występuje w rycie szwedzkim, a także w rycie templariuszy.

KONSTYTUCJE GOTYCKIE. Obejmują one wszystkie ustawy, prawa i rozporządzenia uchwalone dla rządu masonów, od konwencji w Yorku w roku 926 aż do przebudzenia w roku 1717. Zostały one poprawione przez dr Andersona i opublikowane po raz pierwszy w roku 1722.

WIELKIE CIAŁA, MASOŃSKIE. Organizacja wielkich organów rządu masonerii w swoim kraju reprezentatywny charakter ma charakter niedawny w porównaniu z wiekiem instytucji. Każda loża lub organ masoński był pierwotnie niezależny, ponieważ „wystarczająca liczba masonów, nie mniej niż siedmiu, zebranych razem w określonym okręgu, za zgodą szeryfa lub głównego sędziego tego miejsca, była w tym czasie upoważniona do przyjmowania masonów i praktykowali Ryty masońskie bez patentu. Przywileje te były im nieodłączne jako jednostkom”. We wczesnym okresie historii masońskiej panował zwyczaj, że bracia gromadzili się co roku w celu konsultacji w ogólnych sprawach Rzemiosła. Na tych corocznych spotkaniach Wielki Mistrz, czyli Wielki Patron Zakonu królestwa lub prowincji, był wybierany przez całe zgromadzone wówczas bractwo. Spotkania te nazywały się Zgromadzeniami Rocznymi i uczestniczyli w nich członkowie Rzemiosła bez względu na stopień lub stanowisko. Na walnym

zgromadzeniu Bractwa Anglii w 1717 r. przyjęto: rozporządzenie, zgodnie z którym każda Loża, z wyjątkiem czterech starych Lóż, które wówczas istniały, powinna wcześniej uzyskać patent od Wielkiej Loży.



WIELKI WYBRANY, DOSKONAŁY I WZNIOSŁY MASON. 14. stopień dawnego i uznanego rytu, czasami nazywany „stopniem doskonałości”. We Francji nazywa się go „Wielkim szkockim masonem doskonałości Świętej Krypty Jakuba VI”. Stopień ten uważany jest za ostateczny Ryt starożytnej masonerii, ponieważ jest to ostatni z niewysłowionych stopni odnoszących się do pierwszej świątyni. Masoni zatrudnieni przy budowie świątyni zyskali nieśmiertelny honor. Ich związek stał się większy po ukończeniu budowy świątyni, została jednolicie ustanowiona i uregulowana niż miało to miejsce wcześniej. Przy przyjmowaniu nowych członków ich roztropność i ostrożność wzbudziły wielki szacunek, gdyż od każdego kandydata wymagano jedynie

zasług. Mając mocno ugruntowane te zasady, wielu Wielkich Wybrańców opuściło świątynię po jej poświęceniu i podróżując do innych krajów, rozpowszechniało zdobytą wiedzę i nauczało wzniosłych stopni starożytnego rzemiosła masonerii wszystkich, którzy zgłosili się i zostali uznani za godnych. Łoża nosi nazwę Sekretnej Krypty. Zasłony są szkarłatne, z białymi kolumnami w regularnych odstępach. 24 światła - 9 na wschodzie; 7 na Zachodzie; 5 na południu; i 3 na północy. Fartuch jest biały, podszyty karmazynem; pośrodku znajduje się kwadratowy kamień, w którym znajduje się żelazny pierścień. Szarfa jest szkarłatna; „klejnot, złoty cyrkiel, otwarty na okręgu czterdziestu pięciu stopni; pomiędzy ramionami cyrkla znajduje się medal przedstawiający z jednej strony słońce, z drugiej płonącą gwiazdę. Na na okręgu wygrawerowano cyfry 3, 5, 7, 9. Cyrkiel zwieńczony jest spiczastą koroną. Pierścień sojuszu jest ze złota. Wewnątrz wygrawerowano: „Cnota łączy to, czego śmierć nie może rozdzielić”; z imieniem i datą inicjacji właściciela.

WIELKI INKWIZYTOR DOWÓDCA. 31 stopień rytu starożytnego i uznanego. Nie jest to stopień historyczny, ale ma po prostu charakter administracyjny; do obowiązków członków należy badanie i regulowanie prac podległych łóż i kapituł. Zgromadzenie jest wyznaczone jako „Suwerenny Trybunał” i składa się z dziewięciu urzędników, a mianowicie: Najdoskonalszego Prezydenta, Kanclerza, Skarbnika i sześciu Inkwizytorów, z których jeden jest wybrany do pełnienia funkcji Inkwizytora Kontroli. Dekoracja Łoży jest biała, z ośmioma złotymi kolumnami; na podwyższeniu nad tronem przewodniczącego znajdują się litery J.E.; znajduje się tu także ołtarz nakryty białą draperią. Na wschodzie, na niskim siedzeniu, umieszczona jest skrzynia zawierająca archiwa Zakonu, przykryta niebieską draperią, mający na przodzie duży czerwony krzyż; po prawej stronie ołtarza znajduje się stół Kanclerza, po lewej stronie Skarbnika. Podłogę Sądu Najwyższego pokrywa obraz, którego środek przedstawia krzyż, obejmujący wszystkie atrybuty masonerii. Nie ma fartucha; członkowie noszą białą szarfę, na której wyhaftowany jest trójkąt z promieniami, mający pośrodku cyfry 31, do którego zawieszony jest klejnot - srebrny krzyż teutoński. We Francji przepis nakazuje biały fartuch z klapą *aurore* (żółtą), z haftowanymi atrybutami stopnia.

WIELKIE ŁOŻE, JURYSDYKCJA. Początkowo nie było jasnych ani dobrze zdefiniowanych pojęć dotyczących jurysdykcji terytorialnej Wielkich Łoży. Aż w ciągu kilku lat każda Wielka Łoża rościła sobie prawo do zakładania łóż w dowolnej części świata. W momencie wybuchu wojny rewolucyjnej Wielkie Łoże Anglii, Irlandii i Szkocji miały łoże w Massachusetts i okolicy. Jednakże zasada jest obecnie dobrze ustalona, że Wielka Łoża prowincji lub stanu ma wyłączną jurysdykcję na tym terytorium i że żadna inna Wielka Łoża nie może legalnie mieć tam łoży. Wielka Łoża ma władzę nad swoimi własnymi sprawami. Nie ma żadnej masonskiej władzy ani

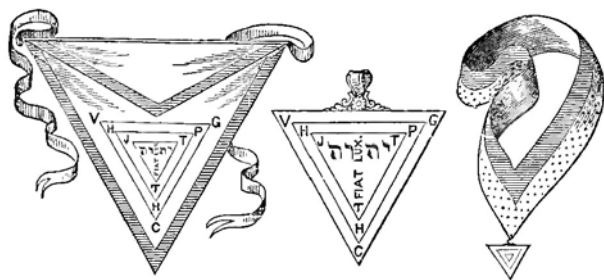
władzy powyżej; podlega jedynie niezmiennym prawom Zakonu, uznanym konstytucjom i Starożytnym Landmarkom.

WIELKIE LOŻE, ORGANIZACJA. Wielka Loża składa się z Mistrza i Dozorców wszystkich łóż podlegających jej jurysdykcji oraz z byłych mistrzów, którzy mogą zostać wybrani na członków. Urzędnikami są: Wielki Mistrz, Zastępca Wielkiego Mistrza, Starszy Wielki Dozorca, Młodszy Wielki Dozorca, Wielki Skarbnik, Wielki Sekretarz, Wielki Kapelan, Starszy Wielki Diakon, Młodszy Wielki Diakon, Wielcy Stewardzi, Wielki Marszałek, Wielki Chorąży, Wielki Ścigający, Wielki Nosiciel Miecza i Wielki Odźwierny. W kraju lub stanie, w którym nie ma Wielkiej Loży, trzy lub więcej łóż pełnoprawnych może zebrać się na konwencji i zorganizować Wielką Lożę. Następnie loże te oddają swoje patenty Wielkim Łożom, od których je otrzymały, i przyjmują nowe z nowej Wielkiej Loży.

WIELKI MISTRZ ARCHITEKT. XII stopień rytu starożytnego i uznanego. W tym dominują zasady masonerii operatywnej; jest to stopień czysto naukowy, w którym omawiane są zasady architektury i związek sztuk wyzwolonych z masonerią. Chociaż wykłady na poziomie czeladnika ilustrują architekturę z tego samego punktu widzenia, temat ten można znacznie rozszerzyć, a pod tytułem „Wielkiego Mistrza Architekta” można by zobaczyć liczne detale ilustrujące świątynię poświęconą Najwyższemu, pokazane przez najmądrzejszego człowieka w swej pracy. Wobec braku odrębnych informacji w wielu kwestiach, warto wykazać się wyobraźnią, dostarczając pełny opis Świątyni Salomona, która była dziełem zdumiewającym i wspaniałym jak na czasy, w których została zbudowana; i wydaje się, że wyróżniała się spośród wszystkich innych świątyń odległej starożytności bogactwem szczegółów. Głównymi urzędnikami tego stopnia są: Mistrz, tytułowany Trzykrotnie Znamienity i dwóch Dozorców. Ciało jest stylizowane na kapitułę i jest ozdobione białymi zasłonami usianymi szkarłatnymi płomieniami; ozdoby to kolumny pięciu porządków architektury i skrzynka instrumentów matematycznych. Klejnotem jest siedmiokątny medal ze złota. W każdym kącie, po jednej stronie, znajduje się gwiazda ujęta w półkole. Pośrodku, po tej samej stronie, znajduje się trójkąt równoboczny utworzony z łuków okręgów, pośrodku którego znajduje się litera. Na odwrocie znajduje się pięć kolumn lub różne porządki architektury. Zawieszona na niebieskiej wstążce.

WIELKI MISTRZ WSZYSTKICH SYMBOLICZNYCH ŁOŻ. 20 stopień rytu dawnego i uznanego. Stopień ten stanowi dokładną egzemplifikację filozoficznego ducha systemu masonerii. Filozofia i masoneria, będąc jedną i tą samą zasadą, mają ten sam cel i misję do osiągnięcia – oddawanie czci Wielkiemu Architektowi wszechświata i ratowanie ludzkości. Tutaj kandydatowi powierzono odpowiedzialne obowiązki wykładającego wielkie prawdy uniwersalności masonerii, inspirowanego prawym i oświeconym

rozumem, stanowczym i racjonalnym osądem oraz serdeczną i liberalną filantropią. Stopień ten ma taki sam związek z niewysłowioną masonerią, jak stopień byłego mistrza ze stopniami symbolicznymi. Wpaja się hojność, bohaterstwo, honor, patriotyzm, sprawiedliwość, tolerancję i prawdę. Ciało nazywa się Łożą; zasłony są niebiesko-złote. Urzędnik przewodniczący nazywa się Czcigodnym Wielkim Mistrzem i ma siedzibę na wschodzie. Nie można otworzyć loży liczącej mniej niż dziewięciu członków. Na Wschodzie jest tron, na który wchodzi się po dziewięciu stopniach i zwieńczony jest baldachimem; Łożę oświetla dziewięć świateł z żółtego wosku. Fartuch jest żółty, obramowany i pokryty niebieskim kolorem; szarfa jest wykonana z szerokiej żółtej wstęgi współdzielonej niebieskim, przechodzącej od lewego ramienia do prawego biodra; klejnotem jest trójkąt ze złota, na którym wyryte są inicjały świętych słów.



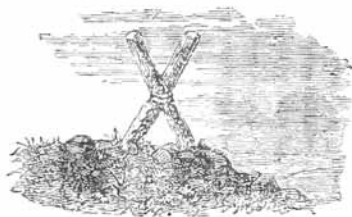
WIELKI KAPŁAN. Stopień 19 obrządku dawnego i uznanego. Stopień opiera się na misteriach Apokalipsy, odnoszących się do nowego Jeruzalem, jak określono w Objawieniu św. Jana, XXI i XXII., które ilustruje i stara się wyjaśnić. Zgromadzenie nosi nazwę kapituły; potrzebne są dwie izby. Oficer przewodniczący nazywany jest Wielkim Po Trzykroć Potężnym Kapłanem. Członkowie nazywani są Wiernymi Braćmi. Klejnot ma postać podłużnego kwadratu z litego złota z wygrawerowaną literą A po jednej stronie i Ω po drugiej.



WIELKI PRZEORAT. Tytuł ten odnosił się do głowy templariuszy w Szkocji. Jest synonimem Wielkiego Obozu, Konklawe itp.

WIELKI SZKOCKI RYCERZ ŚW. ANDRZEJ. 29 stopień rytu dawnego i uznanego. Nazywany jest także „Patriarchą wypraw krzyżowych” w nawiązaniu do jego rzekomego pochodzenia z czasu tych wojen, a niekiedy nazywany jest także „Wielkim Mistrzem Światła”. Stopień ten poświęcony jest tolerancji i wolności człowieka w wielkich przymiotach moralnych. Wpaja równość – reprezentuje biednego rycerza na równi z monarchą i ukazuje wymogi rycerstwa: ochrona bezbronnych i niewinnych,

posiadanie cnoty, cierpliwości i stanowczości i reprezentuje Rycerza jako przedstawiciela prawdy, i to bez strachu i bez zarzutów.



Zgromadzenie nazywa się kapitułą. Dwie izby są potrzebne. W pierwszej draperie są szkarłatne, wsparte na białych kolumnach. Podczas przyjmowania sala ta reprezentuje dwór Saladyna, wielkiego sułtana Egiptu i Syrii. Druga izba powinno być dobrze umeblowanym pokojem, urządzonym w stylu wschodnim. Oficer przewodniczący nazywa się Czcigodnym Wielkim Mistrzem. Wszyscy Rycerze ubrani są w szkarłatne szaty, z dużym białym krzyżem św. Andrzeja na piersi. Klejnot składa się z dwóch splecionych trójkątów, utworzonych z łuków dużych okręgów, z wklęsłym bokiem skierowanym do wewnątrz, wykonanych ze złota, i obejmujących cyrkiel rozwarty jest złoty krzyż św. Andrzeja, zwieńczony hełmem rycerskim; w centrum krzyża znajduje się litera „I”, ujęta w trójkąt równoboczny, a ten z kolei w pierścień utworzony przez uskrzydłonego węża; między dwoma dolnymi ramionami krzyża może być zawieszony klucz.



H.

HAIL lub HELE. Masońskie słowo zwykle pisane jest jako hail, a właściwe staroangielskie słowo *hele*, od starożytnego germańskiego *hehlen*, oznaczać ukrywanie. Stąd pochodzi nasze słowo piekło, odpowiadające greckiemu *hadesowi* i hebrajskiemu *szeol*, czyli niewidzialnemu, niewidzianemu.

„Te słowa opublikujesz i te będziesz hejtował”. - ESDRAS. -

Hele – wymawiane *heil* – powinno być używane w katechizmie. Fakt, że to saksońskie słowo występuje w rytuale masonerii, dowodzi związku i powiązania pomiędzy nowoczesnym systemem masonerii a niemieckimi korporacjami budowlanymi.

ALLELUIA. *Chwalcie Pana*. Wyrazy uznania w stopniu ucznia Misraima, w stopień Wzniosłego Szkota, Niebiańskiego Jerusalem i innych.

KLASKANIE W RĘCE. Wśród masonów powszechny wyraz oklasków, aprobaty i zgody. Jego użycie jest powszechne w Zakonie.

HARMONII, ZAKON. Zakon obejmujący zarówno mężczyzn, jak i kobiety, założony w 1788 roku przez Grossingera pod patronatem Augusty, hrabiny Staff. Księżna Newcastle była Wielką Mistrzynią. Związali się uroczystą przysięgą, że będą na zawsze wierni obowiązkom przyjaźni i miłości.

HARMONIA, ZAKON UNIWERSALNOŚCI. Nowy ryt francuski, który powstał w 1806 roku w spółce akcyjnej, poprzez którą mieli nadzieję kultywować handel wschodnio-indyjski. Nie mogła mieć ona mniej niż 26 stopni, a stopień wojskowy sięgał aż do marszałka imperium.

HARODIM. W 2. Kronikach, II. 18 zapisano, że Salomon „obliczył na dziesięć tysięcy ludzi do dźwigania ciężarów i dwadzieścia tysięcy do rąbania w górach i trzech tysięcy sześciuset nadzorców, którzy zaprzęgli lud do pracy.” Nadzorcy ci nazywali się Harodim, czyli Książęta.

HARPOKRATES. Według pisarzy greckich porównywany był do Apolla i utożsamiany z Horusem, egipskim bogiem słońca, najmłodszym synem Ozyrysa i Izdydy. Obaj byli przedstawiani jako młodzi ludzie i mieli te same atrybuty i symbole. Uważano, że urodził się z palcem w ustach, co świadczy o tajemnicy i misterium. Grecy i Rzymianie czcili go jako boga spokojnego życia, wytchnienia i tajemnicy. Plutarch opisuje go jako kulawego od urodzenia, porównując do słaby i delikatnych pędów zboża. Symbolizuje także słońce w jego wczesnym lub niejasnym stanie. Czasami



jest przedstawiany w rzeźbie jako dziecko noszące czaszkę, lub *pschent*, koronę wyższego i niższego świata, i trzymające w rękach bicz i kij pastuszy, aby wypędzić wpływy zła, jest również przedstawiany jako siedzący na baranie, który niesie na głowie kulę, jego lewa ręka jest uzbrojona w maczugę, podczas gdy dwa palce przednie prawej ręki przyciska do warg, jako symbol ciszy, i daje do zrozumienia, że tajemnic religii i filozofii nie należy nigdy zdradzać profanom lub niewtajemniczonym. Posiadanie maczugi identyfikuje go jako Herkulesa Egipcjan.

KAPELUSZ. Wśród Rzymian kapelusz był oznaką wolności. Dawniej masoni nosili w Łoży kapelusze, jako symbol wolności i braterskiej równości. W łóżach angielskich i amerykańskich jest to obecnie wyłącznie atrybut stroju mistrza.

UZDROWIENIE. Akt prawnie ustanowionego ciała masonskiego, poprzez którą osoba, która została nielegalnie przyjęta do tajemnic masonerii, staje się pełnoprawnym masonem. Kiedy osoba, która ma zostać „uzdrowiona”, została inicjowana w samożołowanej lub fałszywej loży, może zostać uzdrowiona jedynie poprzez reinicjację. Członkowie łóż schizmatycznych mogą jednak zostać uznani za prawowitych przez działanie Wielkiej Łoży. Istnieje różnica między lożą tajną (lub pozorowaną) a lożą po prostu schizmatyczną. Założyciele i członkowie pierwszej są oszustami; te drugie są regularnymi lożami, ale z różnych przyczyn nieuznawanymi przez prawowite władze masonskie.

HEKATEZJA. Coroczne święto obchodzone przez Stratonicensów na cześć Hekate. Ateńczycy zwracali szczególną uwagę na to święto i czcili tę Boginię pod imieniem Diany, która uznawana była za patronkę rodzin i dzieci. Z tej okazji wznoszono posągi Bogini przed drzwiami domów, a podczas każdego nowiu zawsze organizowano publiczną kolację na koszt najbogatszych ludzi i ustawiano ją na ulicach, pozwalając najbiedniejszym obywatelom cieszyć się nią.

HEKATOMBOJA. Starożytne święto obchodzone na cześć Junony przez Argiów i mieszkańców Eginy. W ofierze dla Bogini, skąd wzięła się jej nazwa, składano w ofierze sto byków. Mięso zwierząt rozdawano biednym obywatelom kraju.

HEKATOMFONIA. Uroczysta ofiara złożona przez Messeńczyków Jowiszowi, jeśli którykolwiek z nich to zrobił zabił stu wrogów. ·

HERMANDAD. *Braterstwo*. To hiszpańskie stowarzyszenie zostało założone A. D. 1295 w miastach Kastylia i Leónu. Opierało się na masonskiej zasadzie tajemnicy, posiadało ceremonie przyjęcia, tajne znaki uznania i tajne miejsca spotkań, gdzie rozpatrywano sprawy i osądzano i karano przestępców przeciwko sprawiedliwości. Okryło się szatą tajemnicy, a cios sprawiedliwości spadł z jego ręki pewnie i szybko, jak błyskawica. Miało nie tylko karać przestępstwa, ale także im zapobiegać.

Ostrzegano każdego szlachcica, który wykazywał skłonność do wyrządzania krzywdy obywatelowi, przed pewną zagładą, która go czekała, jeśli nie ustąpi. Gdyby okradł lub zranił członka Zakonu lub obywatela i odmówił zadośćuczynienia lub zapewnienia zabezpieczenia na rzecz lepszego postępowania w przyszłości, jego bydło, winnice ogrody miały być zniszczone. Tajemnicza moc tego strasznego, ale sprawiedliwego Bractwa przenikała wszędzie – przez zakratowane i zaryglowane bramy oraz uzbrojonych strażników – i często dokonywało zemsty w samej obecności królewskiej. Nie ma wątpliwości co do użyteczności tej Hiszpańskiej Wspólnoty, a jej dobroczynne skutki w tych burzliwych czasach były niezmierzone. Jej ideami była sprawiedliwość, absolutna sprawiedliwość w stosowaniu praw oraz równość w społeczeństwie i przed Bogiem.

HERMAFRODYTA. To słowo jest często używane, choć niewłaściwie, w lożach masonskich; gdyż w gatunku ludzkim nie ma czegoś takiego. Jednak wśród niższych ras czasami można spotkać takie potwory.

MASONERIA HERMETYCZNA. - Filozofia hermetyczna została wprowadzona do systemu masonskiego na bardzo początku XVIII wieku i przez pewien czas była bardzo popularna wśród najwybitniejszych członków Zakonu. Nawet teraz stanowi treść jednego stopnia i jest nauczana w loży filozoficznej i moralnej stopnia Adeptów Księcia. [Zobacz ALCHEMIĘ.]

HERODEM, ZAKON KRÓLEWSKI. Doktor Oliver twierdzi, że Zakon ten został ustanowiony przez Roberta Bruce'a po bitwie pod Bannockburn, która miała miejsce w dniu św. Jana w 1314 roku. Mówi: „Królewski Zakon H.R.D.M – Herodem – miał dawniej swoją siedzibę w Kilwinning i są podstawy sądzić, że to właśnie on i Masoneria św. Jana była wówczas zarządzana przez tę samą Wielką Lożę. Jednak w XVI i XVII wieku masoneria w Szkocji znajdowała się w bardzo złym stanie i z największym trudem udało się zbudować kościół św. Jana. Masoneria została zachowana. Wielka Kapituła HRDM wznowiła swoje funkcje około połowy ubiegłego wieku w Edynburgu; oraz w celu zachowania wyraźnej różnicy między Zakonem Królewskim i Rzemiosłem masonerii, które utworzyły tam w 1736 roku Wielką Lożę, ta pierwsza ograniczyła się wyłącznie do dwóch stopni HRDM i RSYCS, tj. Herodem i Różokrzyża. Wydaje się, że taka jest opinia Ragona. Coś w rodzaju tego Rytu można wywnioskować z następujących fragmentów zaczerpniętych z wykładów:

Pyt. W którym miejscu Wielki i Święty Zakon H. K. D. M. został po raz pierwszy ustanowiony?

Odp. Na świętej górze Moria, w królestwie Judei.

Pyt. Jakie kwalifikacje są wymagane, aby zostać przyjętym do tego wzniesłego Zakonu?

Odp. Cierpliwość, roztropność, stanowczość, sprawiedliwość.

Pyt. Gdzie został później przywrócony?

Odp. W I-colm-kill, a następnie w Kilwiuning, gdzie król Szkocji przewodniczył osobiście jako Wielki Mistrz.

Pyt. Dlaczego został przywrócony i dlaczego wprowadzono zmiany?

Odp. Aby zreformować nadużycia i naprawić błędy, które zostały wprowadzone wśród braci pierwszych trzech stopni.

W trzeciej części znajdujemy następujące:

Pyt. Jaki symbol w masonerii reprezentuje syna człowieczego?

Odp. Kamień węgielny.

Pyt. Czym jest kamień węgielny?

Odp. To kamień, który odrzucili budowniczowie, a który teraz stanie się głównym kamieniem węgielnym lub najdoskonalszym modelem, na podstawie którego robotnicy mogą formować swoje moralne klejnoty.

Pyt. Skąd wiesz, że jest to najdoskonalszy model?

Odp. Na podstawie trzech wielkich zasad masonerii.

Pyt. Czy możesz je wymienić?

Odp. Miłość braterska, pomoc i prawda.

Pyt. Dlaczego miłość braterska?

Odp.. Ponieważ nikt nie może okazać większej miłości swoim braciom niż ten, który jest gotów poświęcić się za nich.

Pyt. Dlaczego pomoc?

Odp. Ponieważ przychodzi, aby wyzwolić nas z niewoli i grzechu.

Pyt. Dlaczego prawda?

Odp. Ponieważ On sam jest prawdą w swojej istocie.

Pyt. Jak On ma na imię?

Odp. Immanuel.

Pyt. Co to oznacza?

Odp. Bóg z nami.

Te fragmenty dają bardzo jasny obraz tonu i ducha całego rytuału Królewskiego Zakonu H. R. D. M. Nie ma powodu, by sądzić, że Zakon ten ma jakikolwiek związek z Zakonem Culdee, pomimo że w I-colm-kill istniała kiedyś wspólnota monastyczna.

HERODEN. To słowo jest tożsame z Heredom, Haere dom, Haeredum. Niektórzy uważają, że jest to katechizm stopnia pochodzi od greckich słów „*ieras domos*”, czyli święty dom. W katechizmie stopnia Wielkiego Architekta jest to nazwa nadana górze w pobliżu Kilwinning.

Pyt. Jak nazywają się te góry?

Odp. Góra Moria w krainie Gibeon, Góra Synaj i góra Heroden.

Pyt. Gdzie znajduje się góra Heroden?

Odp. Pomiędzy zachodem a północą Szkocji, na końcu ekliptyki, gdzie powstała pierwsza loża masońska.

Z tego wynika, że król Szkocji Robert I połączył Rycerzy Templariuszy z Zakonem Ostu św. Andrzeja i nazwał go Zakonem Heroden, czyli Zakonem Świętego Domu, czyli Świętą Świątynią.

BOHATERKA JERYCHO. Stopień adopcyjny nadawany żonom i wdowom masonów Królewskiego Sklepienia. Nigdy nie był szeroko propagowany, a obecnie został prawie całkowicie zastąpiony przez amerykański rytuał adopcyjny Gwiazdy Wschodniej.

HIEROFANT. Główny kierownik ceremonii i propagator doktryn misteriiów Eleusis. Nikt poza potomkiem Eumolpusa nie mógł sprawować tego urzędu. Konieczne było, aby miał doświadczenie i powagę wieku oraz doskonały stan fizyczny. W niższych misteriach wprowadził nowicjusza do świątyni eleuzyjskiej i inicjował tych, którzy przeszli ostateczną próbę, w ostatnie i wielkie misteria. Reprezentował Stwórcę świata i wyjaśniał nowicjuszowi różne zjawiska, które mu się ukazały. W przypadku wielkich misteriiów był jedynym wykładaczem misteriiów wnętrza sanktuarium i tych ezoterycznych doktryn, których jedynym celem instytucji było przekazywanie swoim adeptom. Nikomu nie wolno było wymawiać jego imienia w obecności osoby niewtajemniczonej. Siedział na Wschodzie i nosił, jako symbol władzy, złotą kulę zawieszoną na szyi. Nazywano go także Mistagogiem.

WYSOKIE MIEJSKA. Wydaje się naturalne, że człowiek odnosi się do gór i wyżyn z pewnym szacunkiem; oraz – poczucie religii zawsze i wszędzie popychało go do poświęcenia ich jako miejsc kultu. Salomon udał się na górę Gibeon, aby złożyć ofiarę, ponieważ była to wyżyna. Druidzi także lubili wzgórza i wznosili swoje ołtarze na ich najwyższych szczytach. I tak mówi się, że masoni spotykali się na „wysokich wzgórzach lub w niskich dolinach” w dawnych czasach, kiedy ziemia ze swoim dywanem różnobarwnych kwiatów była dosłownie mozaikowym chodnikiem, a niebiosza ozdobione gwiazdami były jedynym pokryciem Łoży.

WYSOKIE KAPŁAŃSTWO. Order Wyższego Kapłaństwa jest nadawany tylko byłym arcykapłanom Kapituł, jako stopień honorowy i odpowiada stopniowi byłego mistrza.

HIRAMICI. Imię nadawane czasami masonom jako uczniom lub naśladowcom Hirma, Tyryjczyka Budowniczego.

DUCHA ŚWIĘTEGO, ZAKON. 1. Zakon szpitalników i szpitalników. Został założony w XII wieku przez Guya, syna hrabiego Montpellier, w celu niesienia pomocy biednym, niedołężnym i podrzutkom. Sam złożył śluby i dał zakonowi regułę. Papież Innocenty III wymyślił to w 1198 roku i założył szpital w Rzymie. Strój obu płci jest czarny, z podwójnym białym krzyżem o dwunastu punktach na lewej piersi. 2. Główny zakon wojskowy we Francji, ustanowiony w 1574 r. przez Henryka III. Zniszczyła go rewolucja 1830 roku. · Kilka bractw nosiło tę nazwę, która jest również znana w niektórych systemach masonskich.



ŚWIĘTOŚĆ PANU. Napis noszony na czole Najwyższego Kapłana, opisany w Księdze Wyjścia xxxix. 30: „I uczynili płytkę świętej korony ze szczerego złota i napisali na niej napis podobny do wyrytego sygnetu: ŚWIĘTOŚĆ PANU”.

HONOROWY. W dawnych czasach tytuł nadawany stopniowi Czeladnika, ze względu na jego naukowy charakter.

STOPIEŃ HONOROWY. Stopień podobny do tytułu Byłego Mistrza lub Orderu Najwyższego Kapłaństwa, nadawany jako nagroda za oficjalną służbę.

HONOROWY MISTRZ. Honorowy tytuł nadawany uczonym i godnym braciom, którzy nie zajmowali katedry na wschodzie, w uznaniu ich masońskiej nauki i wartości. Zaszczyt nieznany w Stanach Zjednoczonych.

WYRÓŻNIENIA, WIELKIE. Niezwykła ceremonia wśród masonów, podczas której oklaskują lub wyrażają swoje zgodę, satysfakcję lub smutek. Dzielą się na prywatne i publiczne. Pierwsze można otrzymać jedynie w Łoży Mistrzów i nie można jego tutaj opisać. Publiczne odznaczenia, jak sama nazwa wskazuje, nie mają charakteru sekretnego. Polegają one na trzykrotnym, szybkim klaskaniu w dłonie i są oddawane przy wszystkich publicznych okazjach, w których wymagane są posługi Bractwa, w obecności zarówno profanów, jak i inicjowanych. Wyróżnienia funeralne oddawane są w następujący sposób: obie ręce skrzyżowane są na piersiach, lewa ręka skierowana do góry, a otwarte dłonie dotykają ramion; dłonie unosi się nad głowę, dłonie uderzają o siebie, a następnie opadają gwałtownie na uda, z pochyloną głową. Powtarza się to trzykrotnie. Podczas oddawania wyróżnienia po raz trzeci, bracia głośno wypowiadają następujące słowa – gdy ramiona skrzyżowane są na piersiach: „Czczymy tu jego pamięć”; gdy ręce wyciągnięte są nad głowę – „Polecamy jego ducha Bogu, który go dał”; i gdy ręce wyciągnięte są ku ziemi – „I złożę ciało swoje w ziemi”.

GOSPODARZ, KAPITAN. Wśród Żydów stopień wojskowy. W kapitule Królewskiego Sklepienia tytuł oznacza swego rodzaju mistrza ceremonii.

I.

I-COLM-KILL. Wyspa położona w pobliżu Hebrydów, w kierunku południowym od nich. W starożytności było to siedziba Zakonu Culdees i znajdują się w nim ruiny klasztoru św. Kolumby, założonego w roku 565 ne. Tutaj, jak twierdzi się, powstał Rytuał Herodem.

IDIOTA. Słowo to nie zawsze miało znaczenie, jakie mu się obecnie przypisuje. Wywodzi się z Greckie słowo *idiotes* oznaczało zwykłego obywatela. W Sparcie oznaczało tego, który nie czuł zainteresowania i nie brał udziału w sprawach publicznych i tak zaczęto oznaczać ignoranta.. W tym znaczeniu było używane w średniowiecza i takie jest jego masonskie znaczenie. Współczesne znaczenie „głupiec” byłoby nie na miejscu; byłoby bowiem równie absurdalnym ustanawianie zasady mówiącej, że żaden głupiec nie powinien zostać masonem, jak uchwalenie prawa mówiącego, że żaden koń, niemowlę ani martwy człowiek nie powinien być dopuszczony do tajemnic masonerii. To słowo oznacza, masonsko, nie głupca, ale apatycznego, obojętnego, ignoranta, który może przynieść jedynie hańbę Rzemiosłu.

ILUMINACI Z AWINIONU. System ten został zorganizowany jako rodzaj masonerii przeplatanej mrzonkami Swedenborga, około roku 1760, przez Pernetiego (mnicha benedyktyńskiego) i barona Grabiankę, polskiego szlachcica. Niewiele wiadomo o tej instytucji i mogłaby zostać zapomniana, gdyby nie markiz de Thorme w 1783 roku, który przejął system przyjęty w loży awiniońskiej i na jego podstawie stworzył to, co obecnie znane jest jako ryt Swedenborga – *zobacz*.

ILUMINACI, CZYLI OŚWIECENI. W drugiej połowie XVIII wieku wśród licznych tajnych stowarzyszeń, mniej lub bardziej związanych z masonerią, nie było takiego, które przyciągałoby tyle uwagi, cieszyło się poparciem tak wielu wybitnych osobistości i stworzyło tak bogatą literaturę, jak to. Zostało założone w 1776 roku przez Adama Weishaupta, profesora prawa w Ingolstadt, człowieka o wielkiej oryginalności i głębi myśli, a także niezwyklej powagą swego charakteru. Cele, jakie chciał osiągnąć poprzez to skojarzenie, były najwyższymi i najszlachetniejszymi, jakie kiedykolwiek przyświecały ludzkiemu umysłowi. Pragnął utwierdzić indywidualność człowieka jako podstawową zasadę – i stąd był apostołem wolności religijnej i religijnej – odkrycia sposobów doprowadzenia natury ludzkiej do stanu wyższej doskonałości – związania w jednym bractwie ludzi wszystkich krajów, stopni i religii oraz otoczenia osób książąt godnymi zaufania doradcami. Apostołowie, zwani Areopagitami, zostali wysłani do różnych części Europy, aby nawracać i w krótkim czasie Zakon rozkwitł w Niemczech, Holandii i Mediolanie. Protestanci, a nie katolicy, byli preferowani jako członkowie. Stopni było osiem: 1. Nowicjusz; 2. Minerval; 3. Illuminatus Minor; 4. Illuminatus

Major; 5. Rycerz; 6. Kapłan; 7. Regent; 8. Król. Przyciągnięci liberalnością doktryn i wzniosłością celów, liczni znamienici masoni, a wśród nich słynny pisarz Knigge, stali się jego aktywnymi członkami. W 1784 roku towarzystwo zostało rozwiązane na mocy rozkazu rządu Bawarii. Żadne stowarzyszenie nie było bardziej oczerniane i przeinaczane niż Zakon Iluminatów. Powszechnie odrzuca się ich, twierdząc, że byli „grupą ludzi zjednoczonych w celu zniszczenia społeczeństwa i religii”, podczas gdy byli ludźmi o najgłębszych przekonaniach religijnych i pragnęli jedynie takiej reformy politycznej, która dałaby człowiekowi większy stopień wolności i zapewniła mu większe możliwości oraz ułatwienia w rozwoju jego zdolności. Upokarzające jest to, że niektórzy pisarze masonscy powtarzają osławione oszczerstwa arcykapłanów kłamliwego bractwa, Robisona i Baruela, w odniesieniu do nich. Jeśli oni byli niewiernymi i anarchistami, to cały naród amerykański nimi jest; inspirowali się bowiem i dążyli do propagowania idei, które darzymy najwyższym szacunkiem i które ucieleśniamy w naszych instytucjach. Tę nazwę nosiły inne zakony, jak stowarzyszenie religijne Alombrados w Hiszpanii, założone w XVI wieku; Zakon Guerinetu we Francji, w XVII wieku; i wiele innych przed i po nim.

ZNAMIENTY WYBRANI Z PIĘTNASTU. 10 stopień Rytu Dawnego i Uznanego. Ciało jest zwane kapitułą. Dekoracje są czarne, ozdobione czerwonymi i białymi łzami; jest 15 świateł, 5 na wschodzie i 5 przed każdym Strażnikiem i 1 w środku - wszystkie z żółtego wosku. Urzędnikami są: Trzykroć Znamienici, Starsi i Młodszy Inspektorzy, Mówca, Sekretarz i Skarbnik, Szpitalnik, Mistrz Ceremonii i Kapitan Zastępu. Stopień ten poświęcony jest tym samym celom, co Rycerze Wybrani z Dziewięciu – zwieńczeniu kary dla zdrajców, którzy tuż przed ukończeniem świątyni dopuścili się haniebnego zbrodni.

IMMANUEL. Imię odnoszące się do Chrystusa i oznaczające „Bóg z nami”.

INDIE, MISTERIA. Wiodącą ideą filozofii indyjskiej jest to, że stan absolutnego spokoju lub odpoczynku stanowi najdoskonalszą błogość i że można ją osiągnąć jedynie poprzez najpełniejsze wyrzeczenie się siebie. Idea ta w naturalny sposób wyrasta z panteistycznego charakteru ich religii. Wierzą w jedność istniejącą we wszystkim i wszystko w jedność; Bóg we wszechświecie i wszechświat w Bogu; i uważają naturę za objawienie boskiej inteligencji. Wszystko jest zatem ciągłą transformacją lub metamorfozą Boga. Doktryna ta nauczana jest we wszystkich ich misteriach i na tej teorii opiera się idea wzajemnego wpływu światów na siebie i ich wzajemnego oddziaływania, centralne światło i koncepcja wszechświata jako wiecznego stwarzania, podobnie jak wiara w metempsychozę, czyli wędrówkę dusz po śmierci. Początek i koniec są mieszanym i umysł i materia nieustannie walczą o dominację we wszechświecie, który dlatego jest świadkiem wiecznej walki między dobrem a złem, światłem

i ciemnością. Pojęcie Boga nauczane w najwyższych misteriach hinduskich jest czyste i wzniosłe. Nazywa się *Brahm*, *Atma*, *Bramalna*. Przed stworzeniem odpoczywał w milczeniu i zatopiony w sobie. „Ten świat” – mówi Menou – „był całą ciemnością, nie do odróżnienia, nie do odróżnienia, zupełnie jak pogrążony w głębokim śnie, aż do samo oczywistego i widzialnego Boga, ukazanie go za pomocą pięciu żywiołów i innych wspaniałych form doskonale rozproszyło mrok. On, pragnąc wzbudzić różne istoty poprzez emanację swojej własnej chwały, najpierw stworzył wody i wywarł na nich wrażenie siłą ruchu; dzięki tej mocy sprowadzono cudowne jajo, skąpane w złotym blasku i płonące jak tysiąc słońc, z którego wyrósł Brahma, samoistny, rodzic wszystkich istot racjonalnych. W misteriach hinduskich Bóg jest przedstawiany pod trzema postaciami: *Wisnu*, *Śiwa* i *Brahma*; bo w takiej kolejności te trzy słowa są wyrażane przez litery AUM, które tworzą tajemnicze i niewysłowione imię OM, które nigdy nie jest wypowiedane, ale jest przedmiotem milczącej i ciągłej kontemplacji. Lingam jest czczony w tych Rytach tak samo jak fallus w Egipcie. Lotos również jest świętym atrybutem w tych misteriach, podobnie jak w misteriach Izdy. Cała inicjacja reprezentowała tę samą ideę, co egipska. Odwieczna walka między przeciwnymi siłami dobra i zła, światła i ciemności, oraz ostateczny triumf tych pierwszych, jest główną cechą obu, dowodzącą niezbicie, że system egipski, będący przodkiem systemu greckiego, rzymskiego, a w konsekwencji naszego systemu maseńskiego, sam w sobie był potomkiem starożytnych misteriów indyjskich. Najsłynniejszymi świątyniami, w których odprawiano te obrzędy, były świątynie w Elora, Salsette i Elephanta.

WPROWADZENIE. Na Soborze „Świętnego Zakonu Krzyża” słowo to ma znaczenie podobne jak orszak. Słowo pojawia się także w Łoży Przeszłych Mistrzów, w której nowo wybrany Mistrz zostaje wprowadzony na tron króla Salomona na Wschodzie.

WPROWADZENIA, RYTUAŁ. Te czynności i ceremonie, poprzez które nowicjusz zostaje po raz pierwszy wprowadzony do Łoży, nazywane są tą nazwą. Są bardzo pouczające, jeśli są odpowiednio wyjaśnione i mają ważne znaczenie symboliczne.*

* Rytuał wprowadzenia oznacza koniec bluźnierczego i błędnego życia, *poligenesia* (nowe narodziny) zepsutej natury ludzkiej, śmierć występku i wszelkich złych namiętności oraz wprowadzenie do nowego życia w czystości, cnocie. Przygotowuje także kandydata poprzez modlitwę i medytację do tej mistycznej pielgrzymki, podczas której musi wędrować przez noc i ciemność, zanim będzie mógł ujrzeć złote wspaniałości Wschodu i cieszyć się nieskrępowaną wolnością wśród Synów Światła. Rytuał ponadto przedstawia człowieka w jego prymitywnym stanie bezradności, ignorancji i moralnej ślepoty, poszukującego tego mentalnego i moralnego oświecenia, od którego może wybawić swój umysł ze wszystkich niewoli i uczyni go panem świata materialnego. Neofita w ciemności i z drżeniem puka do portali Łoży, żądając wstępu, pouczenia i światła. Tak więc człowiek, urodzony jako ignorant, bezradny i ślepy, a jednak czujący budzącą się w nim niezaspokojoną tęsknotę za wiedzą, puka do drzwi świątyni nauczania. Przysłuchuje Naturę, żąda jej tajemnic i w końcu staje się dumnym posiadaczem jej misteriów.

NIWYSŁOWIONE. *Niewymawialne*. Niewysłowione stopnie, zwane stopniami, to jednaście nadawanych w Łoży Doskonaenia, znana jako druga seria stopni w Rycie Dawnym i Uznany. Trzecia seria ma charakter historyczny i została nadana na Soborze Książąt Jeruzolimskich. Czwarta seria ma charakter filozoficzny i jest nadawana w Kapitulie Rose Croix de H.-R.-D.-M. Piąta seria ma charakter rycerski, historyczny i filozoficzny i jest nadawana w Konsystorzu Wzniosłych Książąt Tajemnicy Królewskiej. Ostatni stopień jest oficjalny i nadawany jest przez Najwyższą Radę trzydziestego trzeciego stopnia.

ZAPALONA KADZIELNICA. Emblemat w stopniu alchemicznym „Rycerza Słońca lub Czarnego Orła”. Uczy, że mason hermetyczny powinien, dzięki swojej wiedzy i cnocie, wywierać na świat wpływ równie akceptowalny, jak zapach zapalanej kadzielnicy.

INFORMACJA PRAWOWITA. Żadnemu obcemu nie można pozwolić na wizytę w Łoży, dopóki nie zostanie sprawdzony i sądzony w zwykłej formie, chyba że jakiś obecny brat wie, że jest to Mason, na podstawie poprzedniego procesu lub poprzez spotkanie z nim w legalnie utworzonej łoży, i ręczy za niego. Taki dowód, sporządzony przez znanego brata, nazywany jest „informacją prawowita”. Badanie nieznanym powinno przeprowadzać inteligentni masoni, którzy wiedzą, jak być jednocześnie dokładnym i uprzejmym. Egzamin może być nieostrożny i nieskuteczny ze względu na nadmiar skromności ze strony egzaminatora lub może być niepotrzebnie sztywny i pedantyczny. Obie te skrajności powinny być uniknąć.

INNOWACJE. Nie mogą one nigdy być dozwolone w wolnomularstwie. Jak było na początku, tak jest teraz i tak musi pozostać na zawsze. Jest to szczególnie prawdziwe w przypadku symbolicznej masonerii. Opierał się wszelkim próbom reformatorów, jak sami stylizują się ci innowatorzy, aby dodać, usunąć lub wprowadzić zmiany. Wysokie stopnie są rozwinięciem pierwszych trzech i uzupełniają materię w całym jej pięknie. Wśród innowatorów, którzy w ostatniej epoce próbowali zmienić charakter Rytów masonskich Cagliostro i kawaler Ramsay byli najpierwsi. Jednak ich wysiłki spełzły na niczym i ich innowacje wkrótce zostały zapomniane.

INRI, czyli *Jesus Nazarenus Rex Iudaeorum*. Jezus z Nazaretu, król żydowski, napis który został umieszczony na krzyżu Zbawiciela. W Łoży Filozoficznej reprezentują one ogień, sól, siarkę i rtęć. W systemie różokrzyżowców używano podobnie: „Igne Natura Renovatur Integra” – „przez ogień natura jest doskonale odnawiana”. Ideę tę można odnaleźć także w stopniu „Rycerzy Adeptów Orła lub Słońca”.

NADZORCA BUDOWLI, czasami nazywany MISTRZEM W IZRAELU. 8 stopień w Dawnym i Uznany Rycie. Ciało nazywa się Łożą, a jego dekoracje są szkarłatne; pomieszczenie jest oświetlone 27 światłami, rozmieszczonymi w trzech grupach po 9

każda, a każda grupa tworzy potrójny trójkąt; na ołtarzu znajduje się 5 innych światel. Mistrz nazywany jest Potrzykroć Potężnym i reprezentuje Króla Salomona. Stopień ten został ustanowiony, aby uzupełnić stratę głównego architekta świątyni.

TAJNY SEKRETARZ. 6 stopień Rytu Dawnego i Uznanego. Miejsce, które Loża ta reprezentuje, to sala audiencyjna króla Salomona. Jest obwieszona czernią, usiana białymi łzami. Jest tylko trzech urzędników, którzy reprezentują króla Salomona, króla Hiram i dowódcę straży. Ceremonia i legenda mają na celu zachowanie pamięci o przypadku bezprawnej ciekawości, a należy kary sprawcy można uniknąć jedynie ze względu na jego poprzednią wierność. Stopień uczy również, że masoni powinni kultywować cnoty ciszy, sprawiedliwości, człowieczeństwa i tajemnicy; i aby w wykonywaniu sprawiedliwości nie zapominali o miłosierdziu.

IRLANDZKIE STOPNIE. Stopnie te pojawiały się we Francji w latach 1730 - 40. Miały one element polityczny i miały pomóc Pretendentowi w jego wysiłkach o odzyskanie tronu angielskiego. Były trzy stopnie: Irlandzki Mistrz, Doskonały Irlandzki Mistrz i Potężny Irlandzki Mistrz.

STÓŁ ISIS. Monument starożytnego Egiptu, na którym przedstawiony jest kult Bogini Izydy, wraz z „ceremoniami i misteriami”. Jest to kwadratowy stół z miedzi, pokryty srebrną mozaiką, umiejętnie inkrustowany. Główną postacią grupy centralnej jest Izyda. Mówi się, że ten stół znajduje się obecnie w muzeum królewskim w Turynie.

ISIS. Główna bogini w egipskich misteriach, symbol natury, matka i żywicielka wszystkiego. Diodorus twierdzi, że Ozyrys, Izyda, Tyfon, Apollo i Wenus byli dziećmi Jowisza i Junony. Ozyrys, utożsamiany z greckim Dionizosem (Bachusem), poślubił Izydę, księżyc, i oboje uczynili dobro społeczeństwa swoją szczególną troską. Mężczyźni nie mordowali się już, gdy Izyda odkryła cenne właściwości pszenicy i jęczmienia, a Ozyrys nauczył je przyrządzać. Izyda i Ozyrys byli niewątpliwie osobami o umyśle i inteligencji przewyższającej epokę, w której żyli, którzy zorganizowali społeczeństwo i w znacznym stopniu przyczynili się do rozwoju ludzkości, dzięki czemu wdzięczność późniejszych wieków wyniosła ich do rangi bogów. Jej kapłani byli zobowiązani do zachowania wiecznej czystości. Jej święta obchodzono we wszystkich częściach Egiptu, Grecji i Rzymu. W swojej ziemskiej postaci nosi na głowie koronę, który reprezentuje jej imię; w niebiańskiej – dysk i rogi, czyli wysokie pióropusze, i karmi Horusa. Misteria Izydy są interesujące dla masonów, ponieważ stanowią fundament dla tych sydońskich budowniczych lub dionizyjskich architektów, którzy wnieśli tak wiele elementów do Rytów masonskich.



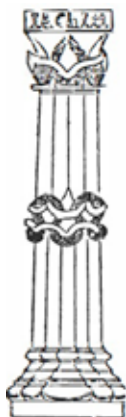
KLUCZ Z KOŚCI SŁONIOWEJ. Symbol w Loży Filozoficznej lub stopniu Rycerza Adepta Orła lub Słońca. Uczy, że należy zachować ostrożność w otwieraniu serca i wyrażaniu swoich opinii. Klucz z kości słoniowej, z literą Z na piórze, w kolorze czarnym, to klejnot stopnia Mistrza Tajnego, w Dawnym i Uznany Rycie.



J.

JACHIN, (יָרֵכֹן). Nazwa jednego z mosiężnych filarów umieszczonych w przedsionku Świątyni Salomona. To oznacza „ten, który wzmacnia” lub „utwierdza”. Drugi filar nazywał się BoAz (בֹּעַז), „w sile” – te dwa słowa oznaczają „w mocy ten mój dom zostanie zbudowany”.*

JEHOWA (יְהוָה). Imię Boże, niewysłowione i tajemnicze, które Bóg dał Mojżeszowi, z płonącego krzewu na górze Horeb. Jego starożytna wymowa brzmiała Jahwe; jego znaczenie to ON JEST, to samo co JA JESTEM, tylko osoba W odpowiedzi na prośbę Mojżesza, aby Bóg objawił mu swoje imię, „Bóg powiedział do Mojżesza: JESTEM, KTÓRY JESTEM” – Ks.Wyj. iii 14. istnienie własne, niezależność, niezmienność i nieskończona pełnia Boskiej Istoty. Przedimek nigdy nie występuje przed nim ani nie występuje w liczbie mnogiej. Żydzi, darzący głębokim szacunkiem dla Bóstwa, nigdy nie wymawiają tego imienia; i ilekroć pojawia się to w Pismach Hebrajskich, zastępują je podczas czytania słowem AooNAI, Lord Hebrajczyków jest jasne z faktu, że pogańskie bóstwa nigdy nie, lub ELOHIM, Bóg. Że Jehowa jest konkretnym Bogiem otrzymują tego imienia;



* „Stieglitz w swojej pracy „O architekturze starożytnej niemieckiej” podaje ilustrację dwóch słynnych filarów, które obecnie stoją w katedrze w Würzburgu, jednym z najstarszych miast Niemiec i dawnej stolicy Frankonii. Datuje je na czas budowy starej katedry w 1042 roku przez Bractwo Steinmetzena, przy czym osobliwa forma i zdobienie kapiteli i podstaw było charakterystyczne dla architektury tamtego okresu. Pierwotnie znajdowały się one, podobnie jak miedziane kolumny Świątyni Salomona, po obu stronach przedsionka Jachina po prawej stronie i Boaza po prawej stronie. po lewej stronie; ale obecnie są one umieszczone w odwrotnej pozycji, w korpusie katedry, niedaleko głównego wejścia, po obu stronach gotyckich drzwi prowadzących do małej sklepionej komnaty „miały być symbolicznym nawiązaniem do Bractwa, które u wtajemniczonych objawia się w ich osobliwych proporcjach, w pomyślowej konstrukcji i połączeniu trzonków i kapiteli, a także w imionach wyrytych na liczydle”.

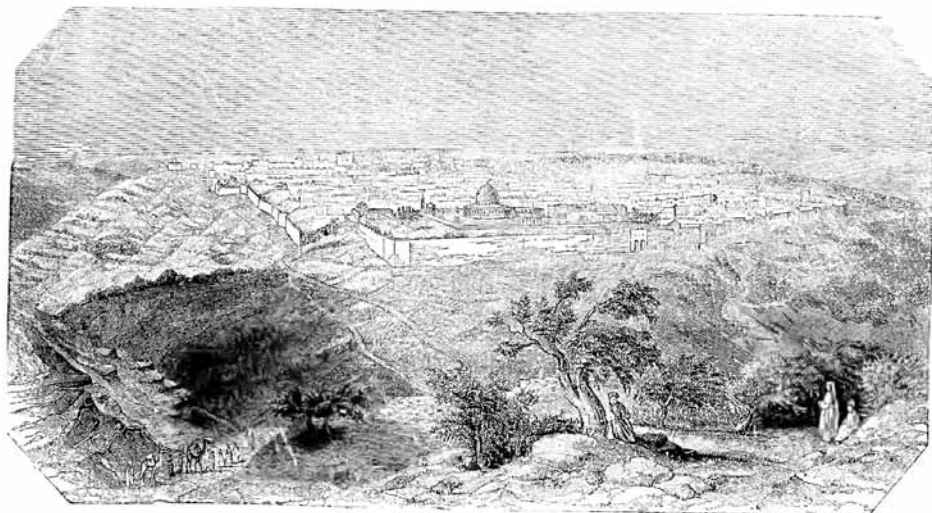


Bernewitz, nie zgadzając się ze Stieglitzem w jego wyjaśnieniu symboliki tych filarów, twierdzi, że w zamierzeniu artysty miały one reprezentować Boga i człowieka. Boaz jest trójstronny, a mimo to stanowi jedną całość (Trójcę); środkowa część szybu ponownie wchodzi w siebie (Bóg bez początku i końca). Jachin składa się tylko z dwóch rzeczywistych części, Ciała i Duszy, które łączy tajemnicza spleciona więź lub krawat. Wnętrze tych filarów jest niewidoczne. Wewnętrzny człowiek jest również niewidzialny i niezgłębiony. Dolna część szybu wznosi się nad ziemię i ponownie tam powraca; (tak powróci proch do ziemi, tak jak był); podczas gdy górna część powraca ponownie do siebie i jest związana nieskończonym pasem (duch, również nie mając początku ani końca, oczekuje z nadzieją na zjednoczenie się z wiecznymi duchami powyżej; obejmuje wieczność i jest przez nią objęty).” STEINBKENNER, Hist, masonerii.*

zawsze mówi się o nich jako o Elohimach. Co więcej, ołtarze, ofiary, święta, przybytek, świątynia, kapłaństwo i prorocy – wszystko to z całą pewnością należy do Jehowy. Słowo to jest czasami nazywane TETRAGRAMATION (od greckiego tetra – cztery i gramma – litera), tak jak było wśród niektórych starożytnych narodów, mistyczna liczba cztery, która często była symbolizowana jako Bóstwo, którego nazwa brzmiała kilku językach, zapisywane czterema literami. Badanie tego tematu jest niezwykle interesujące dla Królewskiego Sklepienia.



CÓRKA JEFTAH Nazwa pierwszego stopnia Zakonu Gwiazdy Wschodniej, czyli amerykańskiego rytuału adopcyjnego. W piękny i efektowny sposób ukazuje gotowe posłuszeństwo dziecka wobec obowiązków rodzica; świętości ślubów uroczystych lub preoratów, a jednocześnie wielkiej staranności, rozważa i dyskrekcji, z jaką powinny być one formułowane i ofiarowane. Jego symbol:...cały kolor to niebieski. Historia córki Jeftaha cieszy się wzruszającym i porywającym zainteresowaniem. Pismo Święte podaje proste zestawienie faktów i okoliczności, bez ozdób i żarliwych komentarzy, a narracja przyciąga najgłębszą uwagę. To pytanie często padało zaproponowano: Jaka była dokładna natura przysięgi Jeftahy: „Pośród całej niepewności, która może towarzyszyć interpretacji tego pytania, wystarczy, aby nadać mu charakter i nadać mu z osobliwym zainteresowaniem. Wiąże się to z ważnymi lekcjami moralnymi i duchowymi. Bolesne jest wrażenie, jakie wywołuje myśl o young, Ślicznej i jedynej córce złożonej w ofierze z rąk jej tłustej, w ramach wypełnienia pochopnej i niezgodnej z prawem przysięgi, jednak pod tym wrażeniem natychmiast pojawia się ulga możemy uzyskać, gdy współczujemy duchowi i oceniamy postępowanie przeznaczonej ofiary, a córkę Jeftego – piękną Adę – uznajemy za jedną ze znakomitych bohaterek Scripturo, w najbardziej właściwym tego słowa znaczeniu. Zdarzenia stopnia są rejestrowane w Księga Sędziów, rozdz. xi.



JEROZOLIMA. JEROZOLIMA. *Habitat lub fundament pokoju*. Najśłynniejsze i najważniejsze miasto Palestyny. Stare tradycje i naturalne upodobania zarówno Żydów, jak i chrześcijan łączą je z Salem, którego królem był Melchizedek. Położone jest na wzniesieniu na południe od centrum kraju, około 60 kilometrów od Morza Śródziemnego i około 40 kilometrów od Jordanu. Około wieku po założeniu zostało zdobyte przez Jebusytów, którzy rozbudowali mury i zbudowali zamek, czyli cytadelę, na górze Syjon. Nazwali je przez siebie Jebus. Podczas podboju Kanaanu Jozue zabił jego króla, Adonizedeka, i objął władzę nad miastem, które było wspólnie zamieszkiwane przez Żydów i Jebusytów aż do panowania Dawida, który wypędził tych ostatnich i uczynił je stolicą swojego królestwa pod nazwą Jebus-Salem, czyli Jerozolima. Jego największe znaczenie historyczne datuje się od czasów Dawida, który przeniósł do niego Arkę Przymierza i zbudował w nim ołtarz dla Pana. Budowa świątyni przez króla Salomona była ukoronowaniem godności i świętości Jerozolimy, która została dodatkowo rozbudowana, wzmocniona i upiększona przez tego króla i jego następców. Po śmierci Salomona (ok. 975 r. p.n.e.) Jerozolima straciła na znaczeniu politycznym w wyniku buntu i secesji dziesięciu plemion. Została splądrowana (ok. 972 r. p.n.e.) przez Sziszaka, króla Egiptu, i Atalię. (r. ok. 884), a w końcu (p.n.e. ok. 588), zostało zdobyte po trzyletnim oblężeniu przez Nabuchodonozora, który zburzył jego mury, zniszczył świątynię i pałace oraz zabrał wszystkie święte naczynia świątyni wraz z tysiącami jeńców do Babilonu. Po odbudowie po niewoli (p.n.e. 536), zostało ponownie zdobyte i splądrowane przez Ptolemeusza Lagosa (ok. 320)

i przez Antiocha Epifanesa (p.n.e. ok. 161). Pompejusz zdobył miasto (p.n.e. 63), wymordował 12 000 mieszkańców mieczem i zrównał mury z ziemią, oszczędzając jednocześnie skarby sanktuarium. Kilka lat później (51 p.n.e.) zostało splądrowane przez Krassusa; i od tych początków datuje się ciągła seria rzymskich agresji, która zakończyła się całkowitym zniszczeniem miasta i rozproszenie rasy żydowskiej za panowania Wespazjana i Tytusa, 70 r. n.e.

JEROZOLIMA, NIEBIAŃSKA. Miasto Boga. W kilku wyższych stopniach Niebiańskie Jeruzalem jest często wspominane i zajmuje poczesne miejsce. W piątej części drugiego stopnia Rytuału Herodema Thersata mówi: „Bracia, wszyscy, obecni lub nieobecni, pracujemy, abyśmy w końcu dotarli na górę Syjon, do miasta Boga żywego; *Niebiańskiego Jeruzalem* * * * *, gdzie „słońce już nie zajdzie, a księżyc nie pozbawi nas swego światła i gdzie dobiegną końca dni naszego utrapienia i trudy naszego pielgrzymowania”. To niebiańskie miasto jest również wspomniane w 19 stopniu Dawnego i Uznanego Rytu.

JEROZOLIMA, NOWA. Niektórzy profesorowie doktryny Swedenborga utworzyli w Londynie stowarzyszenie pod tą nazwą, utrzymując stosunki z mistycznym - magnetycznie - duchowym bractwem w Sztokholmie. Ma niektóre symbole masonskie, a jego ducha widać w pewnym stopniu obrządku szwedzkiego.

JEZUITÓW, ZAKON. To słynne stowarzyszenie zostało założone w 1534 roku przez Ignatyna Loyolę, Hiszpana o płomiennej wyobraźni i gorliwym duchu, a zostało potwierdzone przez Piusa III. w 1540 r. Niewiele można powiedzieć, wątpię, czy w zamierzeniu miało to być stowarzyszenie mistyczne i kontemplacyjne, przypominające pod wieloma względami kolegia kapłanów w Egipcie oraz pierwotne cele Zakonu, ogłoszone przez Loyolę, niewątpliwie zasługiwały na szacunek. Bronić i szerzyć wiarę, kształcić młodzież, pomagać sobie nawzajem, wyrzekać się kościelnych godności i honorów świata – oto fundament, na którym wzniesiono strukturę, która uległa zniszczeniu, gdy tylko straciła z oczu swój pierwotny ideał, i przestała być tym, co obiecywała na początku swojej działalności. Wydaje się, że jezuita wzięli sobie za wzór egipskich kapłanów. Podobnie jak oni byli konserwatorami i interpretatorami religii. Śluby, jak oświadczyli, wiązały ich z ich towarzystwem tak nierozzerwalnie, jak interesy i polityka egipskich kapłanów wiązały ich ze świętym kolegium w Memfis. Podobnie jak ci starożytni kapłani, poddawali wszystkich pragnących członkostwa w Zakonie najcięższymi próbom; podobnie jak oni wynajmują misjonarzy, aby szerzyć i interpretować wiarę; byli doradcami książąt i wychowawcami mężów stanu. Zakon jednak stracił swoją władzę i spotkał się z potępieniem świata, gdy tylko stał się sojusznikiem despotów i zaczął handlować prawami człowieka. Po tym jak Zakon Jezusowy upadł ze swojej wysokiej rangi i stał się jedynie tajnym stowarzyszeniem

agitatorów politycznych i intrygantów, niektórzy żarliwi i entuzjastyczni ludzie wpadli na pomysł zastąpienia go nowym Zakonem, który powinien zachować całe dobro starego i być lepiej dostosowany do warunków współczesnych czasów i potrzeb współczesnego społeczeństwa. W tym celu utworzono Towarzystwo Iluminatów i Różokrzyżowców. Adeptci iluminatów rządili się zasadami niemal identycznymi z zasadami jezuitów, a cała machina obu zakonów była zbudowana według tej samej idei.

KLEJNOTY. Każda Loża jest symbolicznie wyposażona w sześć klejnotów; trzy ruchome i trzy nieruchome. Trzy nieruchome klejnoty to węgielnica, poziomica i pion; są tak zwane, ponieważ są trwałymi i niezmiennymi klejnotami Loży i nigdy nie można ich zabrać ani usunąć z właściwych miejsc. Należą na stałe i nieprzenośnie do trzech głównych urzędów i katedr. Ruchome klejnoty to kamień nieociosany, kamień ociosany i kobierzec. Klejnoty to nazwy stosowane do emblematów noszonych przez urzędników organów masońskich jako charakterystyczne plakietki ich urzędów. Dla celów informacyjnych, poniżej opisano klejnoty używane przez kilka organów masońskich najpopularniejsze w Stanach Zjednoczonych:

LOŻA SYMBOLICZNA.

SREBRNE.

Były Mistrz nosi cyrkiel, otwarty na ćwiartce koła, ze słońcem w środku.

Ten klejnot może być ze srebra lub złota, lub ze srebra i złota.

Cz. Mistrz nosi węgielnicę.

I Dozorca poziomice

II Dozorca pion

Skarbnik skrzyżowane klucze,

Sekretarz skrzyżowane pióra,

St. Diakon węgielnicę i cyrkiel, słońce w środku,

Mł. Diakon węgielnicę i cyrkiel, kwar. księżyc w środku,

Stewardowie róg obfitości

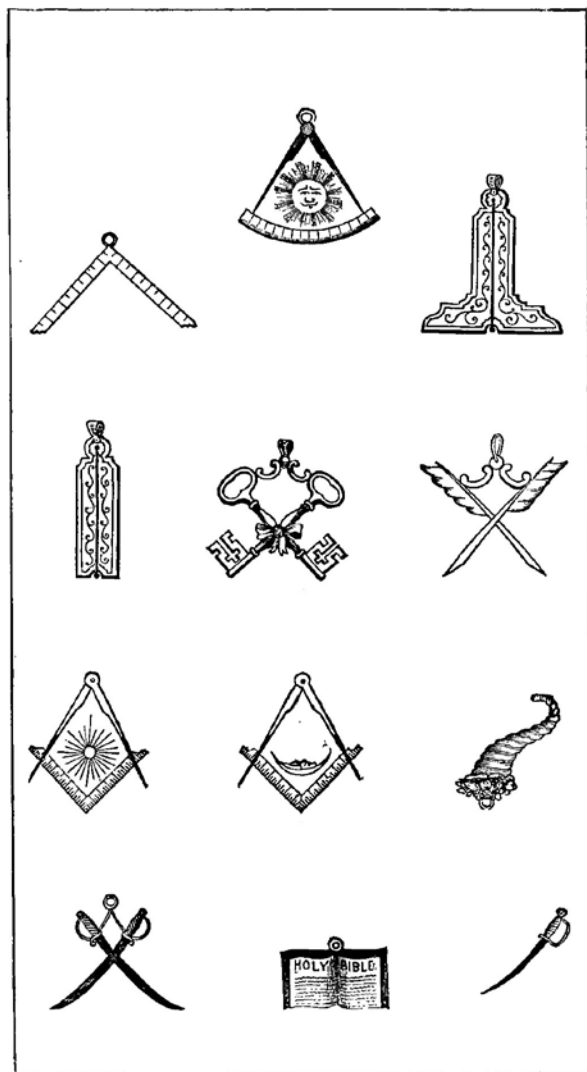
Mistrz Ceremonii skrzyżowane miecze,

Kapelan otwartą Biblię.

Marszałek skrzyżowane buławy.

Organista lirę.

Odźwierny miecz.



WIELKA ŁOŻA.

ze złota lub cienkiego metalu (zawieszone w okręgu).

Były Wielki Mistrz nosi cyrkiel, otwarty na ćwiartce koła, trójkąt w środku.

Wielki Mistrz nosi cyrkiel, otwarty na ćwiartce koła, słońce w środku.

Zastępca Wielkiego Mistrza węgielnicę.

S. G. Wojna. poziomicę.

J. G. Wojna. pion.

G. Skarbnik.

G. Sek.

G. Kapelan

G. Marszałek

Wielki Chorąży nosi

Wielki Miecznik

Wielki Stewardzi

Wielki Diakon. gołąb niosący gałązkę oliwną

Wielki Poszukujący miecz i trąbka skrzyżowane

Wielki Odźwierny skrzyżowane miecze.

skrzyżowane klucze.

skrzyżowane pióra.

otwartą Biblię.

skrzyżowane miecze

sztandar.

prosty miecz.

róg obfitości



KAPITUŁY KRÓLEWSKIEGO SKLEPIENIA.

W. D.	nosi mitrę.
Król	poziomicę, zwieńczoną koroną.
Skryba	pion, zwieńczony turbanem
Kapitan Gospodarz	trójkątna tablica, z inskrypcją żołnierza
Książę Podr.	trójkątna tablica, z inskrypcją pielgrzyma
R. A. Kapitan	miecz z sygnetem pierścieniem
Mistrz Zasłon	miecze
Skarbnik	skrzyżowane klucze
Sekretarz	skrzyżowane pióra
Kapelan	otwartą Biblię,
Wartownik	skrzyżowane miecze

Wszystkie powyższe Klejnoty dla Wielkich lub Podrzędnych Kapituł są z żółtego metalu i zawieszzone w trójkącie równobocznym.

KRÓLEWSKICH I WYBRANYCH MISTRZÓW.

Wielki Mistrz	nosi kielnię i węgielnicę
Hiram z Tyru	kielnię i poziomicę
C'dr Wks	kielnię i pion,
Skarbnik	kielnię i skrzyżowane klucze
Rejestrator	kielnię i skrzyżowane pióra
Kapitan Straży	kielnię i topór
Cond'r. nosi.	kielnię i skrzyżowane buławy
Wartownik	kielnię i miecz.

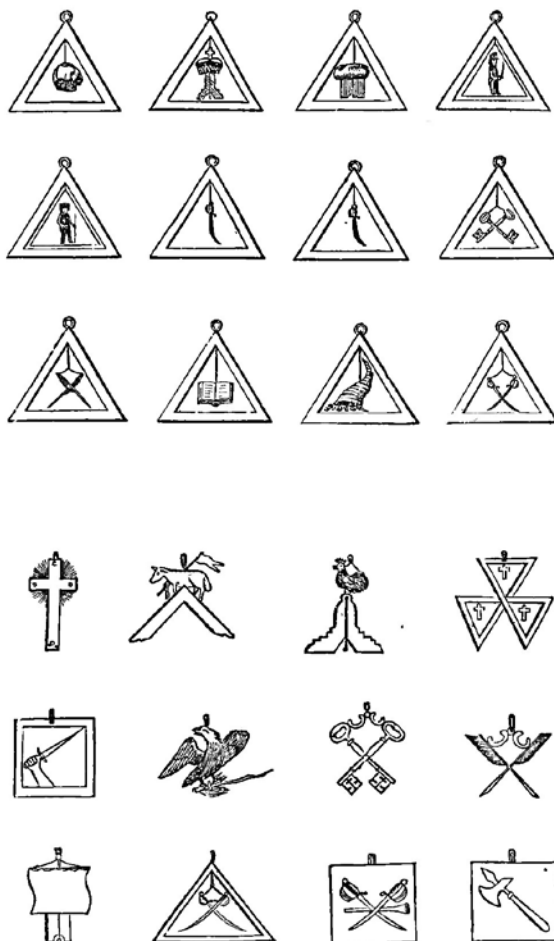
Z żółtego metalu, zawieszzone w trójkącie równobocznym.

KOMANDORIA RYCERZY TEMPLARIUSZY

Dowódca	nosi krzyż pasyjny, z promieniami światła od skrzyżowania.
Generalsimus	nosi węgielnicę, zwieńczoną barankiem paschalnym.
Kapitan Gen.	poziomicę, zwieńczoną kogutem
Prałat	potrójny trójkąt z krzyżami pasyjnymi
Starszy Dozorca	kwadrat i miecz
Młodszy Dozorca	orzeł i miecz płomienisty
Skarbnik	skrzyżowane klucze
Rejestrator	skrzyżowane pióra
Choraży	pion, zwieńczony sztandarem
Miecznik	kwadrat i skrzyżowane miecze
Warder	kwadrat z trąbką i skrzyżowane miecze
Strażnicy	kwadrat z trąbką i skrzyżowane topory
Wartownik	miecz

Klejnoty dla Wielkiego Dowództwa są takie same, zamknięte w okręgu, ale wszystkie z żółtego metalu.

Opis klejnotów należących do Dawnego i Uznanego rytu można znaleźć przy nazwie każdego stopnia, odpowiednio, w tym dziele.

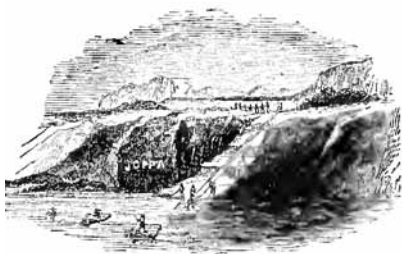


JOABERT. Towarzysz Salomona i Hirama. Imię pojawia się w kilku wysokich stopniach w związku z wyżej wymienionymi znamienitymi masonami.

JOACHIMA, ZAKON Św. Potomek Zakonu Prawdy i Doskonałej Przyjaźni św. Jonatana. Składał się z rycerzy i dam, a w 1804 roku utracił swoją siedzibę w Bambergu. Przysięgi członków wymagały od nich m.in. wiary w Tróję i unikania tańczenia walca.

JOHANNICKA MASONERIA. Łoże symboliczne w masonerii, które dawniej były poświęcone królowi Salomonowi, są obecnie poświęcone św. Janowi Chrzcicielowi i św. Janowi Ewangelście. Stąd pierwsze trzy stopnie nazywane są masonerią johanicką.

JOPPA. Jeden z najstarszych portów morskich na świecie; nad Morzem Śródziemnym, około 55 mil na północny zachód od Jerozolimy. Tutaj wylądowywano i przewożono do Jerozolimy materiały do budowy pierwszej i drugiej świątyni, wysłane z Libanu, Tyru i innych miejsc. Jego port ma mielizny i jest nieosłonięty przed wiatrami; ale ze względu na dogodny dojazd do Jerozolimy stał się głównym portem Judei i nadal jest wielką przystanią – miejscem pielgrzymów i podróżników udających się do Ziemi Świętej. To miejsce nazywa się teraz Jaffa. Specyficznie pagórkowaty, a nawet stromy charakter Joppy jest zachowany w tradycjach stopnia Mistrza Znak, a dobroczynna moralność wyprowadzona jest tam zgodnie z wszystkimi instrukcjami stopnia.



JUDA. Czwarty syn patriarchy Jakuba, którego potomkowie stali się najwybitniejszymi z dwunastu rodów. Z tego powodu całą Palestynę czasami nazywa się Judeą lub ziemią Judy. Emblematem na sztandarze tego plemienia był lew. Występuje w symbolice masonerii.

JUDAH I BENJAMIN. Z dwunastu rodów Izraela, które zostały uprowadzone do niewoli przez Nabuchodonozora tylko dwa (Juda i Benjamin) wróciły do Palestyny. Nigdy nie odnaleziono śladów zaginionych rodów.

K.

KADOSZ. Hebrajskie słowo oznaczające *święty, poświęcony, rozdzielony*; przypisane do 30 stopnia rytu dawnego i uznanego, czyli Kawalera Orła Biało-Czarnego. [Zobacz RYCERZ KADOSZ]. Istnieje kilka stopni noszących tę nazwę, ale wszystkie wydają się być związane z systemem Rycerzy Templariuszy. W historii wysokich stopni znajdujemy: 1. Rycerza Kadosz; 2. Kadosz Kapituły Clermont; 3. Kadosz filozoficzny; 4. Kadosz Księżę Śmierci; 5. Kadosz obrządku szkockiego. Jest to także nazwa 10. stopnia systemu Martina; 24. Rady Cesarzy Wschodu i Zachodu; 9. Szkockiego Rytu Filozoficznego i 6. systemu Misraim.

KALAND, BRACIA. Bractwo świeckie, które powstało w Niemczech w XIII wieku. Nazwa wywodzi się od łacińskiego słowa *kalendae*, które wśród starożytnych Rzymian oznaczało pierwszy dzień miesiąca. Tego dnia bracia gromadzili się, aby modlić się za swoich zmarłych przyjaciół, a także aby medytować i omawiać tematy religijne, moralne i filozoficzne. Spotkanie kończyło się agapą, czyli łożą stołową.

KILWINNING. Małe miasteczko w Szkocji, niemające żadnego znaczenia ani wpływu, ale zajmujące duże miejsce w historii masońskiej, chociaż wątpliwe jest, czy większa część wydarzeń masońskich, o których mówi się, że tam miały miejsce, kiedykolwiek zaistniała, z wyjątkiem umiejscowienia w wyobraźni. Ponieważ jednak Kilwinning było siedzibą klasztoru założonego w 1140 r., nie jest wykluczone, że w tym czasie mogła tam zostać zorganizowana łoża mularska; chociaż nie istnieją żadne autentyczne wzmianki potwierdzające ten fakt. Thory – Acta Latamorum – podaje, że: „Robert Bruce, król Szkocji, pod imieniem Roberta I, utworzył Zakon Świętego Andrzeja z Chardon po bitwie pod Bannockburn, stoczonej 24 czerwca 1314 roku. Do tego Zakonu przyłączono później Zakon Herodem, ze względu na szkockich masonów, którzy stanowili część trzydziestotysięcznej armii, z którą walczył przeciw stutysięcznej armii angielskiej. Król Robert zastrzegł na zawsze tytuł Wielkiego Mistrza dla siebie i swoich następców i założył Królewską Wielką Łożę Herodem w Kilwinning”. Cała kwestia związku Kilwinning z historią wolnomularstwa jest pogrążona w niejasności; jednak masoni powszechnie uważają, że pierwsza łoża w Szkocji została otwarta w Kilwinning w czasie budowy opactwa. [Zobacz HERODEM.]

KRÓL. W Kapitułe Królewskiego Sklepienia jest drugim urzędnikiem i reprezentuje Zarubbabela, namiestnika Judei i potomka królewskiego rodu króla Dawida w linii prostej. W Łoży Znak, Byłych i Najznakomitszych Mistrzów, Król pełni funkcję Starszego Dozorcy.

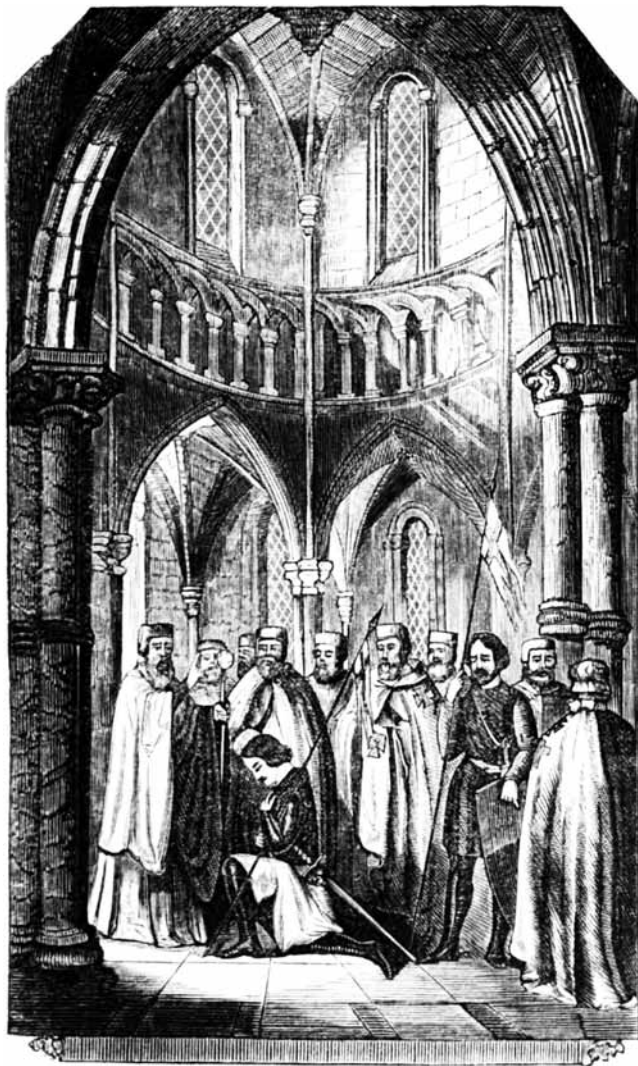
KRÓL SANKTUARIUM. Stopień honorowy lub poboczny. Mason może otrzymać ten stopień tylko od pięciu Cz. Mistrzów Łóż, z których każdy pełnił tę funkcję

nieprzerwanie przez rok. Żaden Król Sanktuarium nie może nadać tego stopnia przed upływem dziewięciu lat od daty jego otrzymania, chyba że ten, który przewodniczył w jego przyjęciu, wiedząc, że jest on jedyną osobą posiadającą ten stopień w miejscu jego zamieszkania, zwolni go z tego ograniczenia przed ostatecznym rozstaniem się z nim na stałe; co więcej, powinno to nastąpić w obecności tych, którzy asystowali przy jego przyjęciu.

RYCERZ. 1. Młody sługa lub przyboczny; asystent wojskowy; 2. Młody mężczyzna, któremu przyznano przywilej noszenia broni; stąd ktoś o określonej randze rycerskiej lub feudalnej; mistrz; 3. Jeden z tych, któremu tytuł szlachecki nadawany jest przez suwerenną lub upoważnioną władzę wojskową, lub, z prawnego punktu widzenia, w ramach sprawiedliwego i legalnie utworzonego Dowództwa Rycerzy Templariuszy, uprawniającego otrzymującego do zwracania się do niego jako *Sir Knight*.

RYCERSTWO, MASOŃSKIE. Istnieją duże różnice zdań co do pochodzenia tej gałęzi Instytucji masońskiej i bez próby wykazania, że forma nadawania stopnia jest identyczna z formą nadawania stopnia dzielnych i oddanych żołnierzy - mnichów z wypraw krzyżowych, nie można zaprzeczyć, że ich instytucja posiadała pewne cechy podobieństwa do masonerii. Związek między templariuszami a instytucją masońską był wielokrotnie potwierdzany przez przyjaciół i wrogów obu. Brat Lawrie mówi: „Wiemy, że templariusze nie tylko posiadali tajemnice, ale wykonywali ceremonie i wpajali obowiązki masonów;” i przypisuje rozwiązanie zakonu odkryciu, że byli masonami i zbierali się w tajemnicy, aby praktykować Ryty zakonu. Stara się wykazać, że zostali oni wprowadzeni do zakonu przez Druzów, syryjskie bractwo, które istniało w tamtym czasie, a w istocie nadal istnieje. W francuskim rękopisie. rytuału z około 1780 r., w stopniu Czarnego i Białego Orła (30.), przekazywanie masonerii przez templariuszy jest najbardziej pozytywnie stwierdzone. Historia templariuszy i ich prześladowania są szczegółowo opisane w przemówieniu końcowym, a Wielki Dowódca dodaje: „Oto, mój znakomity bracie, w jaki sposób i przez kogo masoneria wywodzi się i została nam przekazana. Jesteś teraz Rycerzem Templariuszem i na równi z nimi”. Zakon Świątyni. w XII wieku „był podzielony na trzy klasy: Rycerzy, Kapłanów i Braci Służących. Każdy kandydat do przyjęcia do pierwszej klasy musiał otrzymać zaszczyt rycerstwa w należytej formie i zgodnie z prawami rycerskimi, a w konsekwencji Rycerze Templariusze byli wszyscy ludźmi szlachetnego urodzenia. Druga klasa, czyli Kapłani, pierwotnie nie była częścią Zakonu, ale bullą papieża Aleksandra, znaną jako *bullā omne datum optimum*, postanowiono, że mogą zostać przyjęci, aby umożliwić Rycerzom bardziej wygodne słuchanie nabożeństw i przyjmowanie sakramentów. Służący Bracia, podobnie jak Kapłani, nie byli częścią pierwotnej instytucji. Zawdzięczali swoje istnienie wzrastającemu dobrobytowi i luksusowi Zakonu. Nad tą społecznością,

które zostało ustanowione, został umieszczony przewodniczący oficer z tytułem Wielkiego Mistrza. Jego władza, choć wielka, była ograniczona. Był na wojnie dowódcą - naczelnym - wszystkich sił Świątyni. W jego rękach znajdował się cały patronat nad Zakonem, a jako zastępca papieża był duchowym przywódcą i biskupem całego duchowieństwa należącego do stowarzyszenia. Był jednak w dużej mierze kontrolowany i kierowany przez kapitułę, bez której zgody nigdy nie pozwolono mu wypłacać ani wydawać pieniędzy Zakonu. Wielki Mistrz pierwotnie rezydował w Jerozolimie; później, gdy miasto to zostało utracone, w Akce, a ostatecznie na Cyprze. Jego obowiązki zawsze wymagały od niego przebywania w Ziemi Świętej; w związku z tym nigdy nie rezydował w Europie. Był wybierany dożywotnio spośród Rycerzy w następujący sposób: Po śmierci Wielkiego Mistrza wyznaczano Wielkiego Przeora, by zarządzał sprawami Zakonu do czasu wyboru następcy. Gdy nadszedł wyznaczony dzień wyborów, kapituła zazwyczaj zbierała się w głównej siedzibie Zakonu; proponowano wówczas trzech lub więcej najbardziej szanowanych Rycerzy, Wielki Przeor zbierał głosy, a ten, który otrzymał największą liczbę głosów, był nominowany na Przeora dokonującego wyboru. Następnie towarzyszył mu Asystent w osobie innego Rycerza. Ci dwaj pozostawali całą noc w kaplicy, oddając się modlitwie. Rano wybierali dwóch kolejnych, a ci czterech kolejnych dwóch i tak dalej, aż do wybrania dwunastu (liczby Apostołów). Dwunastu następnie dobierało Kapelana. Trzynastu przystępowało następnie do głosowania na Wielkiego Mistrza, który zostawał wybrany większością głosów. Po zakończeniu wyborów ogłoszono je zgromadzonym braciom, a gdy wszyscy przyrzekli posłuszeństwo, Przeor, jeśli był obecny, mówił mu: „W imię Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego, wybraliśmy i wybieramy ciebie, Bracie N., na naszego Mistrza”. Następnie, zwracając się do braci, rzekł: „Umiłowani panowie, bracia, dziękujcie Bogu, oto nasz Mistrz”. Sposób przyjęcia do Zakonu był opisywany jako niezwykle uroczysty. Nowicjat był nakazany przez kanoników, choć w praktyce na ogół z niego zrezygnowano. Kandydat był przyjmowany w kapitule zgromadzonej w kaplicy Zakonu, a wszyscy obcy byli surowo wykluczani. Preceptor rozpoczynał obrady zwracając się do obecnych, pytając, czy znają jakąś słuszną przyczynę lub przeszkodę, dla której kandydat nie powinien zostać przyjęty. Jeśli nie zgłoszono sprzeciwu, kandydata prowadzono do sąsiedniej komnaty, gdzie dwóch lub trzech Rycerzy, ukazując mu rygor i surowość zakonu, pytało, czy nadal nalega na wstąpienie. Jeśli nalegał, pytano go, czy jest żonaty lub zaręczony, czy złożył śluby w innym zakonie, czy jest winien więcej, niż może zapłacić, czy jest zdrowego ciała, bez żadnej ukrytej słabości i wolny? Jeśli jego odpowiedzi okazały się satysfakcjonujące, opuszczali go i wracali do kapituły, a Preceptor ponownie pytał, czy ktoś ma coś do powiedzenia przeciwko jego przyjęciu. Jeśli wszyscy milczeli, pytał, czy są gotowi go przyjąć. Po ich wyrażeniu zgody kandydat zostaje wprowadzony przez Rycerzy, którzy go przesłuchiwali i którzy teraz poinstruowali go, jak prosić o przyjęcie.

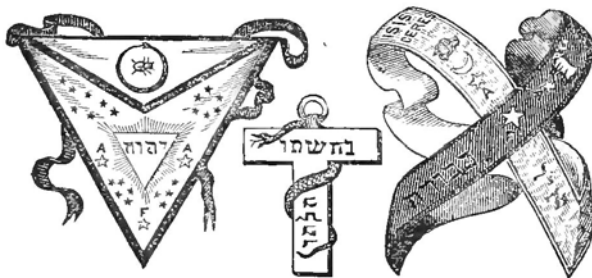


Podchodził bliżej i uklękał przed Preceptorem, ze złożonymi rękami, mówiąc: „Panie, staję przed Bogiem, przed Tobą i braćmi; i proszę Cię i błagam, przez Boga i naszą słodką Panią, abyś przyjął mnie do swojego towarzystwa i do dobrych uczynków zakonu, jako tego, który przez całe życie będzie sługą i niewolnikiem zakonu”. Preceptor zapytał go wtedy, czy dobrze rozważył wszystkie próby i trudności, które go czekały w zakonie, zaklinając go na

Ewangelistów Świętego, aby mówił prawdę, a następnie zadał mu pytanie, które już mu zadano w pokoju przygotowawczym, pytając dodatkowo, czy jest Rycerzem, synem Rycerza i szlachcianki i czy był duchownym. Następnie zadawał mu następujące pytania: „Czy obiecujesz Bogu i Maryi, naszej drogiej Pani, posłuszeństwo Mistrzowi Świątyni i Przeorowi, który będzie nad tobą ustanowiony, dopóki będziesz żył? Czy obiecujesz czystość ciała? Czy obiecujesz ponadto ściśle przestrzeganie chwalebnych zwyczajów i praktyk zakonu obowiązujących obecnie oraz takich, które Mistrz i Rycerze mogą dodać w przyszłości? Czy będziesz walczył i bronił ze wszystkich sił Ziemi Świętej w Jerozolimie i nigdy nie wystąpisz z zakonu bez zgody Mistrza i Kapituły? I wreszcie, czy zgadzasz się, że nigdy nie pozwolisz chrześcijaninowi zostać niesprawiedliwie pozbawionym dziedzictwa ani nie będziesz pomagał w takim czynie?” Gdy odpowiedzi na wszystkie te pytania były twierdzące, Preceptor mówił: „W imię Boga i Maryi, naszej drogiej Pani, i w imię św. Piotra z Rzymu, i naszego Ojca Papieża, i w imię wszystkich braci Świątyni, przyjmujemy cię do wszystkich dobrych uczynków zakonu, które były dokonywane od początku i będą dokonywane do końca, was, waszego ojca, waszą matkę i wszystkich członków waszej rodziny, którym pozwoliliście w nich uczestniczyć. Tak samo i wy przyjmijcie nas do wszystkich dobrych uczynków, które dokonaliście i dokonacie. Zapewniamy was o chlebie i wodzie, ubogim odzieniu zakonu oraz o pracy i trudzie, który wam wystarczy”. Preceptor brał następnie biały płaszcz z czerwonym krzyżem, zakładał go na szyję i zawiązywał. Kapelan powtarzał Psalm 133: „Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem w jedności” i modlitwę do Ducha Świętego: „Deus qui corda fidelium”; każdy brat odmówił „Pater”, a Preceptor i Kapelan całowali kandydata. Następnie ten padał do stóp Preceptora, który nawoływał go do pokoju i miłości, do czystości, posłuszeństwa, pokory i pobożności, i tak ceremonia dobiegła końca. Tajemne misteria templariuszy, jak twierdzi większość historyków, były odprowadzane w Wielki Piątek; jakie to były misteria, dowiadujemy się od tych, którzy nadal je odprowadzają, przez swoich następców – zakon, który zachował się we Francji i innych krajach na kontynencie – jako instytucja nie masonska. Zwykli oni w tych tajnych Rytach działać w kontekście wydarzeń, które miały miejsce w czwartek, piątek i niedzielę Wielkiego Tygodnia, a następnie z wielką pompą celebrować zmartwychwstanie Chrystusa. Jeden z autorów, Rosetti, wyraźnie twierdzi, że Templariusze byli odłamem instytucji masonskiej, której głównym celem w tamtym okresie było obalenie papieskiej tyranii i potwornej struktury bałwochwalstwa, przesądów i bezbożności, którą wzniosła; stąd też śledzi on determinację papieża, by za wszelką cenę zniszczyć Zakon Templariuszy, ze wszystkimi jego śmiałymi innowacjami. Chociaż istnieje duże prawdopodobieństwo, jeśli nie pewność, że masoneria była wiodącą cechą instytucji templariuszy, jesteśmy skłonni wierzyć, że tajemnice tego rzemiosła nie były jedynie sekretami ich praktyki. Wspaniałe dzieła architektoniczne i inżynieryjne, które zarówno w Azji, jak i w Europie, zostały wzniesione

pod kierownictwem templariuszy i Szpitalników – a zwłaszcza ci pierwsi – są, jak nam się wydaje, bardzo uderzającym dowodem masońskiego pochodzenia Rycerzy. Gerwazy z Canterbury, który pisał w XII wieku, wspomina o francuskich i angielskich rzemieślnikach, biegłych w obróbce kamienia i drewna, którzy podróżowali w cechach lub stowarzyszeniach, oferując swoje usługi wszędzie tam, gdzie wymagała tego sztuka architekta i budowniczego. Byli to jedyni ludzie posiadający niezbędną wiedzę, a z ich szeregów królowie i książęta często czerpali siłę i moc, by budować swoje pałace i fortece. Byli to czynni masoni, których niezrównanym umiejętnościom i znajomości praw piękna i właściwych proporcji zawdzięczamy wspaniałe katedry zdobiące wiele części Europy. Spotykali się w łóżach, z dala od wzroku publiki, i praktykowali swoje mistyczne Ryty pod auspicjami tronu i Kościoła. Wędrujące grupy Wolnomularzy, o których wspomnieliśmy, składały się z braci biegłych w każdej dziedzinie wiedzy; w ich szeregach było wielu uczonych duchownych, których imiona przetrwały do dziś we wspaniałych budowlach, które pomagali wznosić. Rycerze Świątyni, sami będący grupą mnichów wojskowych, łączących w sobie cechy żołnierzy i kapłanów, zachowali w swoim Zakonie rangę wyłącznie duchowną, której członkowie nie brali udziału w działaniach wojennych, byli biegli w literaturze i poświęcali się sprawom cywilnym i religijnym Zakonu; byli oni historykami epoki i wiemy, że cała wiedza na ten temat była w ich posiadaniu, podobnie jak innych duchownych tamtych czasów. Na podstawie najlepszych informacji, jakimi dysponujemy na temat Zakonu, uważamy, że nie ma wątpliwości, iż ci uczeni urzędnicy wprowadzili całą strukturę masonerii rzemieślniczej do systemu rycerstwa i że nie tylko włączyli spekulatywną gałąź nauki do praw i organizacji Rycerzy, ale także do ich działalności. To właśnie dzięki ich umiejętnościom Templariusze odnieśli sukcesy w architekturze i budownictwie fortyfikacji. Wykazaliśmy, że pierwsi wolnomularze byli architektami wszystkich budowli oprócz chałup chłopstwa; i staraliśmy się powiązać wpływy masońskie z wybitną pozycją, jaką różne zakony rycerskie osiągnęły w naukach budowlanych. Naszym zdaniem, nie ma wątpliwości, że praktyka masonerii wkrótce stała się ważną cechą Zakonu, a jedynie misteria masońskie były szeroko znanymi misteriami templariuszy. Ponieważ jest oczywiste, że te dążenia w oczach świata nie wydawałyby się sprzyjać pierwotnym celom zakonów rycerskich, nie możemy być zaskoczeni, że rycerze nie deklarowali się jako masoni; być może nawet w tamtych odległych czasach istniała uzasadniona obawa przed wrogością, która od tamtej pory tak straszliwie rozwinęła się w Kościele Rzymskim wobec wszystkich tajnych stowarzyszeń. Ta władza zawsze drżała na myśl o postępie liberalizmu i nauki, doskonałe wiedząc, że w miarę jak intelekt człowieka umacnia się dzięki wolności myśli, jej wpływ, oparty na ślepych przesądach i dziecinnej łatwowierności, musi stopniowo zanikać z powierzchni ziemi. Aby zilustrować niepokój Kościoła papieskiego wywołany istnieniem tego rodzaju stowarzyszeń, odwołamy się, choć nie jest to ściśle związane z naszym

tematem, do Akademii Tajemnic, założonej we Włoszech w XVI wieku przez Baptystę Portę, dla rozwoju nauki. Stowarzyszenie to nazywało się Secreti i było dostępne tylko dla tych, którzy mieli jakieś nowe odkrycia (rzeczywiste lub domniemane) w dziedzinie nauk fizycznych. Porta nie zadowalał się tym prywatnym sposobem nauczania i edukacji; wspierał również, w miarę swoich możliwości, publiczne akademie, w których nauczano wówczas tajemnych nauk chemii, optyki i historii naturalnej. Jego obszerne dzieła przyniosły mu sławę i odwiedzali go uczeni z całej Europy. Taki człowiek, w tamtych czasach, nie mógł ujść uwadze i nie umknąć uwadze Kościoła Świętego. Pisząc, rzecz jasna, wiele z tego, co było zupełnie niezrozumiałe dla niewykształconych księży tamtych czasów, został wezwany do Rzymu, aby odpowiedzieć za swoje postępowanie i poglądy.



RYCERZ MIEDZIANEGO WĘŻA. 25 stopień rytu dawnego i uznanego. Historia tego stopnia opiera się na wydarzeniach opisanych w Księdze Liczb XXL 6–9.* Ciało nazywane jest Radą i przedstawia obóz Izraelitów na pustyni po śmierci Aarona. Obóz, sztandary i przybytek wraz z dziedzicem rozmieszczone są jak w stopniach 23 i 24. Na Wschodzie jest transparent, na której namalowany jest krzyż z węzłem owiniętym wokół niego nad ramionami. Nauczaniem i moralnością tego stopnia jest WIARA. Urzędnik dowodzący reprezentuje Mojżesza i nazywany jest „Najpotężniejszym przywódcą”. Kandydat nazywa się „Podróżnikiem”. Zasłony Rady są czerwone. Klejnot jest krzyżem tau, ze złota, zwieńczonym okręgiem - Crux Ansata - - wokół którego owinięty jest węź; zawieszony jest na czerwonej wstążce. Legenda głosi, że stopień ten został ustanowiony w czasie krucjat w Ziemi Świętej, jako wojskowy

* „I zesłał Pan na lud węże ogniste, które kęsały lud, zginęło wielu Izraelczyków. Dlatego lud przyszedł do Mojżesza i powiedział: Zgrzeszyliśmy, bo mówiliśmy przeciwko Panu i tobie; módl się do Pana, aby oddalił od nas węże. I Mojżesz modlił się za lud. I rzekł Pan do Mojżesza: uczyni sobie węże ogniste i umieść go na palu, i stanie się, że każdy ukąszony, gdy na niego spojrzy, żyć będzie. I Mojżesz uczynił węże miedziane i położył go na palu, i okazało się, że jeśli węź ukąsił kogoś, a ten dotknął węża miedzianego, żył.” Rytuał mówi, że Mojżesz w posłuszeństwie boskiemu nakazowi nałożył na *tau* miedziany znak i każdemu, kto na to spojrział, nakazano wymówić słowo *hatathi*, „zgrzeszyłem”; i uczyniwszy to, został natychmiast uzdrowiony.

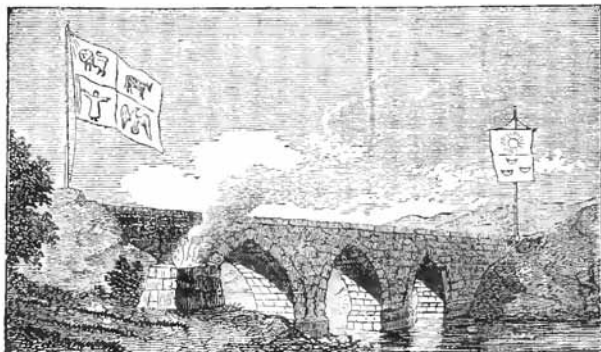
i monastyczny zakon i nadał mu nazwę, którą nosi, w nawiązaniu do uzdrawiających i zbawiennych cnót miedzianego węża* wśród Izraelitów na pustyni – w ramach obowiązków Rycerzy przyjmowanie i bezpłatna opieka nad chorymi podróżnymi, chronienie ich przed atakami niewiernych i bezpieczne eskortowanie ich przez Palestynę.

RYCERZ CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ZNAKU I GWARANT KONKLAWY. Zgodnie z tradycją tego stopnia został on po raz pierwszy stworzony w Rzymie przez papieża Aleksandra, dla obrony jego osoby i Stolicy Apostolskiej. Jednakże zaistniały okoliczności, które wymusiły pewne zmiany i wezwał godnych Rycerzy św. Jana, aby mu pomogli, ponieważ byli dobrze znani jako wierni i gorliwi naśladowcy Pana. Do których żaden obcy nie powinien dostać się i odkryć tajemnic na tym dostojnym zgromadzeniu członkom stowarzyszenia nadano Order Znak Chrześcijańskiego. Motto Zakonu brzmi: „*Christus regnat, vincit, triumphat*” – Chrystus króluje, zwycięża i triumfuje. „*Rex regum et Dominus dominorum*”. Król królów i Pan panów. Ciało nazywa się konklawe. Oficerami są: 1. Niezwyciężony Rycerz; 2. Starszy Rycerz; 3. Młodszy Rycerz; 4. Sześciu wielkich ministrów; 5. Rejestrator; 6. Skarbnik; 7. Prowadzacy; 8. Strażnik Klejnotem jest trójkątna płyta ze złota z siedmioma oczami wygrawerowanymi po jednej stronie i literą G w pięcioramiennej gwiazdce po drugiej stronie.

RYCERZ KONSTANTYNA. Czasami ten stopień, ale niewłaściwie nazwany „Rycerzem Konstantynopolu” jest stopniem pomocniczym lub pobocznym; legenda o nim nawiązuje do czasów Konstantyna Perphyrogenitusa, który został cesarzem A. D. 911. Może być nadawany każdemu mistrzowi masonskiemu o dobrej reputacji, przez każdą osobę, która legalnie go posiada, przy pomocy co najmniej pięciu innych mistrzów masonskich, którzy są rycerzami tego stopnia. Ciało to nazywa się Preceptorium, a przewodniczący nazywa się Preceptorem.

RYCERZ WSCHODU LUB MIECZA. XV stopień rytu starożytnego i uznanego. Odnosi się do tych dzielnych masonów, którzy z kielniami w dłoniach i mieczami u boku byli zawsze gotowi budować i bronić Świętego Miasta i Sanktuarium. Opiera się na okolicznościach pomocy udzielonej przez Dariusza Żydom, którzy wyzwoleni z niewoli przez Cyrusa, wrogowie uniemożliwili im ponowne zagospodarowanie świątyni. Stopień ten wymaga trzech izb, stylizowanych na Salę Zachodu i Salę Wschodu, pomiędzy którymi musi znajdować się przedsionek – Komnata lub przejście,

* Miedziany wąż, którego stworzył Mojżesz, był przechowywany na pamiątkę] cudu aż do czasów Ezechiasza – ponad 700 lat – którzy wykorzeniając bałwochwalstwo, „usunęli wyżyny i zniszczyli posągi, wycięli gaje i rozbili na kawałki miedzianego węża, którego stworzył Mojżesz; bo do owych dni synowie Izraela palili dla niego kadzidło.” To; było odważnym posunięciem; gdyż niektórzy królowie, jakkolwiek zdeterminowani w wykorzenieniu bałwochwalstwa, z radością powiedzieliby o zniszczeniu tego, co z pewnością samo w sobie było interesującą pamiątką niezwykłego urzeczywistnienia tej mocy Bożej.



przedstawiające drogę z Jerozolimy do Persji. Pierwsze pomieszczenie przedstawia obozowisko masonów wśród ruin Jerozolimy. Zawieszki są szkarłatne. Salę oświetlono 70 lampkami, rozmieszczonymi w grupach po 7 sztuk, dla upamiętnienia 70. rocznicy niewoli. Druga izba reprezentuje komnatę rady Cyrusa, króla Persji i powinna być udekorowana zgodnie ze zwyczajami mieszkańców Wschodu. W antyszambrze oddzielającym obie izby znajduje się solidny most z materiału przypominającego kamień, z przedstawieniem płynącej wody. Klejnot wykonany ze złota składa się z trzech trójkątów, jeden w drugim, zmniejszających się ku górze i obejmujących dwa nagie miecze, skrzyżowane, rękojeściami do dołu, spoczywające na podstawie wewnętrznego trójkąta. Z Pisma Świętego i tradycji wywodzi się następujący legenda tego stopnia: Rycerze Wschodu wywodzą swoje pochodzenie od niewoli, kiedy cała ziemia była „spustoszona i zrabowana”, a naród „służył królowi Babilonu przez siedemdziesiąt lat”. A gdy minęło siedemdziesiąt lat, Izraelici zostali uwolnieni przez Cyrusa, co wypełniło prorocstwo Jeremiasza. Cyrus pozwolił Żydom powrócić do Jerozolimy w celu odbudowy świątyni i nakazał, aby wszystkie święte naczynia i ozdoby, które Nebuzaradan zabrał, „zostały zwrócone i przeniesione z powrotem do świątyni w Jerozolimie, każdy na swoje miejsce, i umieszczone w domu Bożym” (Ezd 6, 5). Król powierzył opiekę nad świętymi naczyniami, a także nad powracającymi jeńcami, Szeszbassarowi, księciu Judy; jest to babilońskie imię Zorobabela, pochodzącego z królewskiego rodu Dawida. Kiedy zgromadzono izraelskich jeńców, ich liczba wynosiła 42 360, nie licząc niewolników i służących, których było łącznie 7337. Ta tradycyjna historia opowiada, że Zorobabel, dla ochrony swego ludu, uzbroił 7000 masonów i umieścił ich na czele, aby odeprzeć tych, którzy sprzeciwiliby się ich marszowi do Judei. Ich marsz był niezakłócony aż do brzegów Eufratu, gdzie napotkali siły zbrojne sprzeciwiające się ich przeprawie. Doszło do starcia, w którym wróg został rozszarpany na kawałki lub utonął przy przejściu mostu. Symboliczny kolor stopnia nawiązuje do

tej okoliczności. Podróż trwała cztery miesiące, a siedem dni od przybycia rozpoczęto prace nad odbudową świątyni. Robotnicy zostali podzieleni na klasy, z których każda miała swojego szefa i dwóch pomocników. Każdy stopień każdej klasy był opłacany zgodnie z rangą, a każda klasa miała swoje charakterystyczne formy uznania. Prace ledwo się rozpoczęły, a robotników zaniepokoiili sąsiedzi Samarytanie, którzy postanowili sprzeciwić się odbudowie budowli. Zorobabel rozkazał więc, jako środek ostrożności, aby masoni pracowali z mieczem w jednej ręce i kielnią w drugiej, aby w każdej chwili mogli obronić się przed atakami wrogów. Budowa drugiej świątyni trwała około 20 lat, a konsekracja odbyła się w podobny sposób jak Świątyni Salomona. Masoni, którzy ją zbudowali, zostali utworzeni przez Rycerzy Wschodu Cyrusa, stąd nazwa tego stopnia. Stopień ten pojawia się w obu rytach francuskich; w Wielkim Wschodzie jest 6.; w obu nazywany jest Rycerzem Wschodu. Zgromadzenie nazywa się Radą. Wszystko nosi charakter hebrajski; jest świecznik z siedmioma ramionami, morze miedziane i stół chlebów pokładowych itp. Szef Rady jest nazywany Suwerenem i reprezentuje Cyrusa, króla Persji. Zerubbabel i dwaj inni otrzymują od króla Persji upoważnienie do odbudowy Świętego Miasta i Sanktuarium.

RYCERZE WSCHODU I ZACHODU. 17 stopień Dawnego i Uznanego Rytu. Jest on całkowicie filozoficzny i nie utożsamia się z masonerią w swojej historii. Jego początki sięgają czasów krucjat; w 1118 roku – tym samym, w którym powstał Zakon Świątyni – jedenastu Rycerzy złożyło śluby tajemnicy, przyjaźni i dyskrecji w rękach Patriarchy Jerozolimy. Sala Łoży ma kształt siedmiokąta, obwieszonego karmazynem i upstrzonego złotymi gwiazdami. W każdym rogu znajduje się kwadratowa kolumna; na jej kapitelach znajdują się inicjały następujących słów: Piękno, Boskość, Mądrość, Potęga, Honor, Chwała, Siła; a na podstawach tych kolumn znajdują się inicjały słów: Przyjaźń, Zjednoczenie, Rezygnacja, Dyskrecja, Wierność, Roztropność i Umiarkowanie. Na każdej kolumnie znajduje się lśniące światło. Ciała tego stopnia nazywane są Preceptorami. Mistrz jest tytułowany Czcigodnym i przedstawia Jana Chrzciciela. Klejnot jest siedmiokątnym medalionem ze złota i srebra. Po jednej stronie wygrawerowane są, w narożnikach, te same litery, które są na kwadratowych kolumnach, z gwiazdą nad każdą. W centrum, po tej samej stronie, znajduje się baranek leżący na księdze z siedmioma pieczęciami; na pieczęciach są, odpowiednio, te same litery. Po odwrotnej stronie znajdują się dwa miecze na krzyż, ostrzami do góry, a rękojeści spoczywają na równej wadze; w rogach znajdują się inicjały siedmiu kościołów.



KOBIERZEC 17 STOPNIA*

RYCERZ GROBU ŚWIĘTEGO. Św. Helena, córka Coylusa, króla Wielkiej Brytanii, odwiedziła Jerozolimę w 296 roku w poszukiwaniu krzyża i grobu Chrystusa. Po tym, jak się mówi, sukcesie, ustanowiła ten zakon w 302 roku, który został zatwierdzony przez papieża Marcelina w 304 roku. Obowiązki nałożone na rycerzy były następujące: 1. Karmić głodnych; 2. Dawać pić spragnionym; 3. Przyodziewać nagich; 4. Odwiedzać i wykupywać jeńców; 5. Udzielać schronienia bezdomnym i dawać wdowom i sierotom miejsce zamieszkania; 6. Odwiedzać chorych i pomagać im; 7. Grzebać zmarłych.

* Tablica kreslarska stopnia jest siedmiokątem wpisanym w okrąg, którego górna część tworzy tęczę. Na zewnętrznych narożnikach siedmiokąta znajdują się inicjały siedmiu słów, które są na kapitelach kolumny; na wewnętrznych narożnikach znajdują się inicjały siedmiu słów, które są na podstawach kolumn. Blisko środka siedmiokąta znajduje się postać mężczyzny w długiej białej szacie, ze złotym pasem wokół talii, stojącego na fragmencie globu; włosy i broda białe jak śnieg; jego prawa ręka wyciągnięta, trzymająca siedem gwiazd otaczających; jego głowa otoczona chwałą emanującą z delty; w ustach ma obosieczny płonący miecz. Wokół niego stoi siedem złotych świeczników z płonącymi świecami; a nad każdym z nich jedna z liter E. S. P. T. S. P. L., inicjał nazw siedmiu kościołów – Efezu, Smyrny, Pergamonu, Tiatirii, Sardes, Filadelfii i Laodycei. Przedstawione są również słońce i księżyc, a także talerz z podstawą i naczyniem.

RYCERZ KADOSZ, LUB RYCERZ BIAŁEGO I CZARNEGO ORŁA. 30. stopień. Dawnego i Uznanego Rytu. Istnieje kilka stopni znanych jako Kadosz. Francuskie rytuały wymieniają siedem: 1. Hebrajczyków; 2. Pierwszych Chrześcijan; 3. Krucjat; 4. Templariuszy; 6. Cromwella lub Purytanów; 6. Jesnitów; 7. Wielki Prawdziwy Kadosz, „poza każdą sektą, wolny od wszelkiej ambicji, który otwiera ramiona dla wszystkich ludzi i nie ma innych wrogów niż występki, przestępstwo, fanatyzm i przesąd”. Jego rytuał dostarcza historię zniszczenia templariuszy przez wspólne wysiłki Filipa Francuskiego i papieża Klemensa V. W tym stopniu, gdy odbywa się przyjęcie, używane są cztery izby. W pierwszym i drugim apartamencie Loża nazywana jest Radą; W trzecim – Areopagiem; w czwartym – Senatem. Oficer przewodniczący jest tytułowany Najdostojniejszym Wielkim Dowódcą. Klejnotem jest krzyż teutoński, opisany w języku heraldycznym następująco: „Czarny krzyż z podwójnym krzyżem, zwieńczony drugim krzyżem z podwójnym krzyżem lub zwieńczony tarczą herbową z literami J. B. M.; główny krzyż zwieńczony głównym, błękitnym symbolem Francji”. Na rewersie czaszka przebita sztyltem. Oficjalne posiedzenia wszystkich soborów w Kadosz odbywają się 6 stycznia, w Wielki Piątek, w Dzień Wniebowstąpienia i 2 listopada każdego roku. Żadnego z tych posiedzeń nigdy, pod żadnym pozorem, nie wolno pominąć.

RYCERZE I PANI GOŁĘBIE. W roku 1784 na wzór masonerii utworzono tajne stowarzyszenie obu płci; jej spotkania odbywały się w Wersalu pod tytułem *Chevaliers et Chevalieres de la Colombe*. Trwało krótko.

RYCERZE MALTY. Rycerze św. Jana Jerozolimskiego, znani później jako Rycerze Rodos, i ostatecznie nazwani Rycerzami Maltańskimi. Towarzystwo to zostało zorganizowane w formie zakonu wojskowego około roku 1048, o ochronę pielgrzymów odwiedzających Jerozolimę. Wyróżnili się oddaniem sprawie religii, bezgraniczną miłością i szlachetną gościnnością; szybko rosła pod względem liczebności i bogactwa. Po długich i krwawych zmaganiach z niewiernymi zostali w końcu wyparci z Palestyny, weszli w posiadanie Cypru, który wkrótce ponownie stracili i zadomowili się na wyspie Rodos; w tym czasie (1309) przyjęli imię Rycerzy Rodos. Utrzymywali tę wyspę przez okres dwustu lat, kiedy zostali zaatakowani przez Turków i wypędzeni z niej. Po tej klęsce stopniowo wycofali się do Castro, Messyna i innych miejsc, aż w 1530 roku, kiedy cesarz Karol V podarował im wyspę Malta, pod warunkiem, że będą jej bronić przed grabieżami Turków i piratów, którzy atakowali na Morzu Śródziemnym. W tym czasie przyjęli tytuł Rycerzy Maltańskich i pod tym imieniem są znani do dziś. W 1565 roku wyspę Malta oblegał Soliman II. i trzydzieści tysięcy tureckich żołnierzy, przy czym Rycerze ponieśli ogromne straty, z których nigdy do końca się nie otrząsali.



OBRONA FORTU ŚW. ELMO, PRZECIWKO TURKOM W 1505R., PRZEZ RYCERZY MALTAŃSKICH,
DOWODZONYCH PRZEZ JANA DE VALETTE, WIELKIGO MISTRZA

Po jednej z najbardziej wytrwałych i szlachetnych form obronnych jakie znamy we współczesnej wojnie, brawurowi Rycerze zostali pokonani, fort św. Elma został zdobyty, a wyspa znalazła się przez pewien czas w rękach niewiernych. W końcu obiecana pomoc nadeszła; wicekról Sycylii z dużą armią dotarł bezpiecznie na wyspę, wojska wysiadły; i chociaż Turcy nadal mieli przewagę liczebną, ogarnęła ich panika i uciekli. Radość i triumf zastąpiły niebezpieczeństwo i strach. Można to słusznie uznać

za ostatnie wielkie wydarzenie w militarnej historii Zakonu św. Jana. Oblężenie rozpoczęło się 8 września 1565 r., a jeszcze w 1784 r., tego dnia na Malcie uroczystie odprawiono doroczną procesję ku pamięci ich wyzwolenia. 9 czerwca 1798 r. wyspa Malta została zdobyta przez Francuzów pod wodzą Bonapartego. W tym samym roku Rycerze wybrali Pawła I, cesarza Rosji, na Wielkiego Mistrza, który wziął ich pod swoją opiekę. Po redukcji wyspy przez Anglików w 1800 roku, główna siedziba Zakonu została przeniesiona do Katanii na Sycylii, skąd w 1826 roku, z upoważnienia papieża, została przeniesiona do Ferrary. Ostatnie publiczne przyjęcie Zakonu miało miejsce w Sonnebnrg w 1800 roku, kiedy to Leopold, król Belgii, księżę Ernest i kilku innych szlachciców zostało mianowanych rycerzami zgodnie z dawno ustanowionymi zwyczajami Zakonu. Zgromadzenie nazywa się Radą. Oficerami są: 1. Komandor; 2. Generalissimus; 3. Kapitan Generalny; 4. Prałat; 5. Starszy Strażnik; 6. Młodszy Strażnik; 7. Skarbnik; 8. Rejestrator; 9. Pierwszy Wielki; 10. Drugi Wielki; 11. Chorąży; 12. Strażnik; 13. Wartownik. Zakon musi zostać umiejscowiony pod pieczęcią legalnej Komandorii Rycerzy Templariuszy lub, w ostateczności, przez Radę Zakonu Maltańskiego, regularnie zwoływaną w tym celu, odrębną od Zakonu Templariuszy i późniejszą. Starożytne ceremonie przyjęcia były proste i imponujące: „Nowicjuszowi dawano do zrozumienia, że »zaraz zrzuci z siebie starość i zostanie odrodzony«; a po otrzymaniu rozgrzeszenia musiał stawić się w świeckim habicie, bez pasa, aby wydawać się całkowicie wolnym przy podejmowaniu tak świętego zobowiązania, i z płonąca świecą w dłoni, symbolizującą czystość. Następnie przyjmował Komunię Świętą, a następnie stawiał się »z najwyższym szacunkiem przed osobą, która miała dokonać ceremonii, i poprosił o przyjęcie do grona Braci i do »Świętego Zakonu Szpitala Jerozolimskiego«”. Po zapoznaniu się z zasadami Zakonu, obowiązkami, które miał na siebie przyjąć, oraz obowiązkami, które miały go czekać, z wielką uroczystością ślubował i przyrzekał „odtąd, z łaski Bożej, dochować doskonałego posłuszeństwa Przełożonemu, nad którym postawił go wybór Zakonu, żyć bez majątku osobistego i zachować czystość”. Brat, który go przyjął, mówił wówczas: „Uznajemy cię za sługę ubogich i chorych, i za tego, który poświęcił się służbie Kościołowi”. Na co odpowiadał: „Uznaję się za takiego”. Ten ucałowywał wówczas księgę i zwracał ją bratu, który go przyjął, na znak osobistego posłuszeństwa. Następnie został on odziany w płaszcz Zakonu, tak że krzyż spoczął na jego lewej piersi. Nastąpił szereg innych drobnych ceremonii, a całość zakończyła się serią stosownych i uroczystych modlitw. Order Kawalera Maltańskiego nadawany jest w Komandorii Rycerzy Templariuszy i jest uznawany w Stanach Zjednoczonych jako jeden z zakonów rycerstwa masonskiego.

RYCERZ PRZEŁĘCZY ŚRÓDZIEMNOMORSKIEJ, czasami nazywany RYCERZEM ŚW. PAWŁA. · Stopień honorowy nadawany templariuszom i kawalerom maltańskim.

Jego ceremonia robi wrażenie, a jego organizacja w rady, zarządzane przez odpowiednich urzędników, upodabnia jej formy do form dziewięciu zwykłych stopni masonerii. Rytuał tego stopnia informuje nas, że został założony około 1367 roku, w wyniku pewnych wydarzeń, które przydarzyły się Rycerzom Maltańskim. Podczas wyprawy grupy tych Rycerzy w poszukiwaniu paszy i prowiantu, podczas przekraczania rzeki Offanto (starożytne Aufidio) zostali oni zaatakowani przez dużą grupę Saracenów pod dowództwem słynnego Amuratha I. Saraceni ukryli się w zasadzce, a kiedy Rycerze znaleźli się na środku mostu przecinającego rzekę, zostali zaatakowani przez nagłą szarżę wrogów na obu krańcach mostu. Rozpoczęła się długa i krwawa walka; Rycerze walczyli ze swoim zwykłym męstwem i ostatecznie odnieśli zwycięstwo. Saraceni byli pokonani z tak ogromną rzezią, że tysiąc pięćset ich trupów zalegało na moście, a rzeka była dosłownie splamiona ich krwią. Na pamiątkę tego wydarzenia oraz w nagrodę za swoje męstwo, zwycięscy Rycerze otrzymali prawa przemieszczania we wszystkich częściach wybrzeży Morza Śródziemnego, co oznacza, że mieli pozwolenie na swobodne przechodzenie i przejazd, gdziekolwiek i kiedykolwiek chcieli, stąd stopień, który wówczas powstał, otrzymał nazwę „Przełęczy Śródziemnomorskiej”. Z tych szczegółów wynika, że nie ma prawdziwego związku pomiędzy tym stopniem a tamtym nadawany pod tą samą nazwą masonom Królewskiego Sklepienia, chociaż istnieją pewne wewnętrzne dowody na to, że ten ostatni został uzyskany od pierwszego i stanowi jedynie jego zniekształconą wersję.

RYCERZ DZIEWIĄTEGO SKLEPIENIA, czasami nazywany **STAROŻYTNYM SKLEPIENIEM KRÓLEWSKIM SALOMONA**. Trzynasty stopień Dawnego i Uzanego Rytu. Ceremonie tego stopnia dostarczają wielu informacji na temat pewnych punktów, w których święta księga nie jest całkowicie wolna od niejasności, a odnoszą się one do sposobu, w jaki Enoch, pomimo zniszczenia spowodowanego potopem i zaniku tradycji, zdołał zachować prawdziwe imię w czystości; aby ostatecznie mogło ono zostać przekazane pierwszym posiadaczom tego stopnia. Ciało nazywane jest Kapitułą i reprezentuje salę audiencyjną króla Salomona. Zasłony są naprzemiennie czerwone i białe. Urzędnik przewodniczący, tytułowany „Po Trzykroć Potężnym Wielkim Mistrzem”, reprezentuje króla Salomona. Fartuch i kołnierz są fioletowe, obramowane na biało. Klejnotem jest złoty trójkąt: po jednej stronie wygrawerowana jest delta Henocha, otoczona promieniami; na awersie znajduje się przedstawienie dwóch osób opuszczających trzecią przez kwadratowy otwór w sklepieniu. Dookoła tego elementu znajdują się litery: „B. S. B. S. T. P. S. R. I. A. J. S., Anno Enochi, 2995”.

RYCERZE I NIMFY RÓŻY. Zakon masonerii adopcyjnej lub androgynicznej, założony w Paryżu pod koniec XVIII wieku; ale jego istnienie było krótkie. Pełna historia ceremonii jest dostępna dla ciekawskich. Miejsce spotkań nazywano „Świątynią Miłości”. Było ozdobione

girlandami kwiatów i zawieszono wokół tarcz herbowych, na których namalowano różne symbole i sceny waleczności. Obradom przewodniczyły dwie osoby: mężczyzna tytułowany Hierofantem, a kobieta – Arcykapłanką. Pierwszy z nich był inicjującym mężczyzną, druga – kobietą. Asystentem Prowadzącego mężczyzn był Sentymen, a kobietę Dyskreca. Rycerze nosili koronę z mirtu; nimfy – koronę z róż. Hierofant i Arcykapłanka nosili dodatkowo różowy szal, na którym wyhaftowano dwa symbole w wieńcu z mirtu. Podczas inicjacji paliła się tylko jedna matowa świeca; na zakończenie sala była oświetlona licznymi woskowymi świecami. Kiedy kandydat miał zostać inicjowany, przejmowali nad nim władzę Sentymen lub Dyskreca, pozbawiany wszelkiej broni, klejnotów i pieniędzy, z przymknięciem oka, obwiązany łańcuchami i prowadzony do drzwi Świątyni Miłości, gdzie wstępu żądano dwukrotnym pukaniem. Po przyjęciu i przedstawieniu kandydata pytano o imię, kraj pochodzenia i pozycję społeczną, a po udzieleniu odpowiedzi zadawano pytanie: „Czego teraz szukasz?”. Odpowiedź na to pytanie brzmiała: „Szczęścia”. Następnie pytano dalej: „Ile masz lat?”. Kandydat, jeśli był mężczyzną, musiał odpowiedzieć: „W wieku, by kochać”, a kobieta: „W wieku, by sprawiać przyjemność i być kochaną”. Uczucia i poglądy kandydata na temat męskości były dalej badane, a gdy wszystkie były satysfakcjonujące, łańcuchy były zdejmowane i zastępowane girlandami kwiatów, zwanymi „łańcuchami miłości”. Po kilku innych, podobnych ćwiczeniach próbnych, odprawia się przysięgę: „Obiecuję i przysięgam na Wielkiego Mistrza Wszechświata, że nigdy nie wyjawię sekretów Zakonu Róży, a jeśli złamię tę przysięgę, niech otrzymane przeze mnie tajemnice nie zwiększą moich przyjemności, a zamiast róż szczęścia, niech znajdę jedynie ciernie skruchy”. Kandydatów prowadzono następnie do tajemniczych gajów w pobliżu Świątyni Miłości, gdzie w tym czasie rozbrzmiewa powolna i przyjemna muzyka w stylu marsza. Po zakończeniu tych prób nowicjusza prowadzono następnie do ołtarza tajemnic, umieszczonego u stóp tronu Hierofanta, gdzie składano ofiarę z kadzidła Wenus i jej synowi Kupidynowi; po krótkim czasie spędzonym tam i po kilku kolejnych ceremoniach o podobnym charakterze, z oczu nowicjusza zdjęto opaskę, a przy akompaniamencie przyjemnej muzyki, w jasno oświetlonym pomieszczeniu, przekazywano znaki i tajemnice.

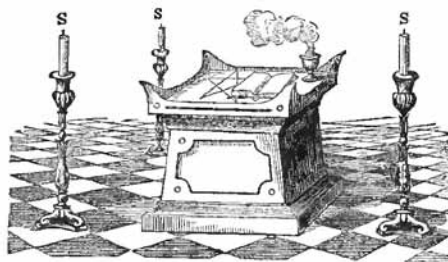
RYCERZ CZERWONEGO KRZYŻA. Stopień ten jest ściśle powiązany z okolicznościami związanymi ze stopniem Sklepienia Królewskiego i nie może zostać przyznany nikomu, kto nie został wywyższony do tak wzniosłego stopnia. Jego historia sięga końca niewoli Żydów w Babilonie, kiedy Cyrus, król perski, na prośbę Zorobabela, księcia Judy, przywrócił Żydom wolność i pozwolił im wrócić do Jerozolimy, aby odbudować ich miasto i świątynię. Ceremonie nadania stopnia w sposób dobitny ilustrują niektóre trudności i przerwy, jakie napotykają w swojej pracy. Pełną historię tego inspirującą stopień można znaleźć u Józefa Flawiusza oraz w 3. i 4. rozdziale pierwszej Księgi Ezdrasza. Jest to stopień inicjacyjny do stopnia templariusza. Ciało to nazywa się Radą. Urzędnik przewodniczący nazywany jest Suwerennym Mistrzem.

RYCERZ KRÓLEWSKIEGO TOPORU, lub KSIĄŻĘ LIBANUS. 22 stopień Dawnego i Uznanego Rytu. Legenda o tym stopniu informuje nas, że został on ustanowiony dla upamiętnienia pamiętnych korzyści oddanych masonerii przez potężne cedry Libanu: 1. Sydońscy architekci wycięli cedry na budowę Arki Noego. Nasi starożytni bracia nie mówią nam, jak Izraelici mieli drewno dostarczane z ziemi obiecanej do gór na pustyni. Mówią jednak, że potomkowie Sydończyków byli zatrudnieni w tym samym



miejscu, przy zdobywaniu materiałów do budowy Arki Przymierza; a także, w późniejszych latach, do budowy Świątyni Salomona; i wreszcie, że Zerubbabel zatrudnił robotników tego samego ludu do ścinania cedrów Libanu na potrzeby drugiej świątyni. Tradycja dodaje, że Sydończycy utworzyli kolegia na Górze Libanus i zawsze adorowali W.B.W.* Organy tego stopnia są nazywane Kolegiami. Są dwa pomieszczenia;

pierwsze reprezentuje warsztat w Libanie, z siekierami, piłami, młotkami, heblami, klinami i tym podobnymi narzędziami. Pomieszczenie powinno być oświetlone lampami lub świecami. W tej izbie przewodniczy Starszy Dozorca, tytułowany Mistrzem Stolarskim. On i wszyscy bracia noszą bluzy i fartuchy. Drugi apartament reprezentuje salę narad okrągłego stołu. Jest on ozdobiony czerwienią i oświetlony 36 światłami, ustawionymi po szóstki, a każde po 6 po dwójki. Pośrodku pokoju znajduje się okrągły stół, wokół którego siedzą bracia; na stole leżą plany i instrumenty matematyczne. Przewodniczy Naczelny Książę, tytułowany Potrójnie Potężnym. Pas, który należy nosić od prawej do lewej, to szeroka, tęczowa wstęga, podszyta fioletem. Fartuch jest biały, podszyty i obramowany fioletem; pośrodku namalowany jest okrągły stół, na którym leżą instrumenty matematyczne i rozwinięte plany. Na klapie znajduje się wąż z trzema głowami. Klejnotem jest złoty topór, ukoronowany, z inicjałami na ostrzu i rękojeści kilku osobistości zasłużonych dla historii masonerii.



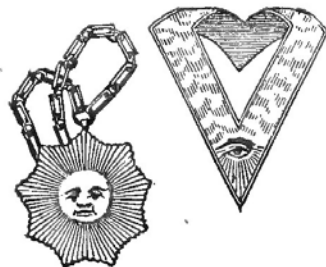
* Sydon był jednym z najstarszych miast świata, a nawet w czasach Homera Sydonianie słynęli z handlu i handlu, bogactwa i dobrobytu. Wzmianka o „kolegiach” na Górze Libanus może odnosić się do tajnej sekty Druzów, którzy wciąż istnieją w tym kraju i których tajemnicze ceremonie, jak twierdzą podróżnicy, mają znaczny związek z masonerią.

RYCERZ SŁOŃCA LUB KSIĄŻĘ ADEPT. Czasami znany pod nazwami „Łoża Filozoficzna”, „KSIĄŻĘ SŁOŃCA”, „KLUCZ DO MASONII”. To 28 stopień Dawnego i Uznanego Rytu, i jest ściśle filozoficzny i naukowy. Ceremonie i wykłady, które są bardzo długie, mają przedstawić historię wszystkich poprzednich stopni i wyjaśnić w najpełniejszy sposób odmiany, które symbolizuje Masoneria. Wielkim celem tego stopnia jest inspirowanie ludzi wiedzą o Niebiańskiej Prawdzie, która jest czystym źródłem wszelkiej doskonałości, a ponieważ ta cnota jest jedną z trzech największych



nauk humanistycznych, zasługuje na pochwałę. Ciało to nazywa się Radą i składa się z nie mniej niż czterech członków. Ściany powinny być pomalowane tak, aby przedstawiały otwarty krajobraz, łąki, równiny, lasy i pola. Komnatę oświetla jedno światło, wielka kula ze szlifowanego szkła na południu; to reprezentuje słońce. Jedynym dodatkowym źródłem światła są podświetlone powierzchnie. Na Wschodzie zawieszony jest transparent, ukazujący znak makrokosmosu, czyli pieczęć króla Salomona – splecione trójkąty; jeden biały i drugi czarny. Na Zachodzie zawieszony jest transparent ukazujący znak mikrokosmosu, czyli pentagram naniesiony na czystym białym tle cynobrowymi liniami i kątem prostym ku górze. Inne transparenty, symbolizujące obiekty o wielkim znaczeniu, są odpowiednio rozmieszczone

wokół komnaty, szczególnie towarzyszące im figury, które są umieszczone na północy. Po prawej stronie urzędnika przewodniczącego, na wschodzie, na złożonym cokole, znajduje się kaduceusz, złożony, którego górna część jest krzyżem zwieńczonym kulą; i z dwoma węzami oplatającymi go, których głowy wznoszą się nad krzyżem. Sufit powinien przedstawiać niebiosa, z sierpem księżycy na zachodzie, głównymi planetami i gwiazdami w konstelacjach Byka i Oriona oraz tymi w pobliżu gwiazdy polarnej. Urzędnik przewodniczący jest tytułowany Ojcem Adamem. Strażnik siedzi na zachodzie i jest nazywany Bratem Prawdą; jest siedmiu innych oficerów, którzy



są tytułowani Braćmi Gabrielem, Auriem, Michałem, Gamalielem, Rafałem, Zaphielem i Zarkhielem. Szarfa jest szeroką białą wstęgą; po prawej stronie namalowane lub wyhaftowane jest oko, złożone. Fartuch jest z czystej, białej skóry jagnięcej, bez obramowania ani ornamentu, z wyjątkiem pentagramu, który jest wyrysowany na środku cynobrem. Klejnotem jest złoty medalion, z jednej strony pełne słońce, z drugiej glob. Podczas nadawania stopnia nie nosi się klejnotu ani fartucha.

TEMPLARIUSZE. Naturalne pragnienie odwiedzania tych świętych miejsc, uświęconych obecnością i upamiętnionych cierpieniami założyciela religii chrześcijańskiej, przyciągało w początkach chrześcijaństwa tłumy pobożnych czcicieli i pielgrzymów do Jerozolimy. Ten religijny entuzjazm osiągnął taki poziom, że w 1064 roku nie mniej niż 7000 pielgrzymów zebrało się ze wszystkich stron Europy wokół świętego grobu. Rok później Jerozolima została podbita przez dzikich Turków, trzy tysiące obywateli zostało wymordowanych, a dowództwo nad świętym miastem i terytorium powierzono emirowi Ortokowi, wodzowi dzikiego plemienia pasterskiego. Pod żelaznym jarzmem tych dzikich przybyszów z północy chrześcijanie byli uciskani; Wypędzono ich ze swoich kościołów i splądrowano, a patriarcha świętego miasta został wleczony za włosy po świętej posadzce Kościoła Zmartwychwstania Pańskiego i wrzucony do lochu, by wymusić okup od współczucia swojej trzody. Wieść o tych okrucieństwach pobudziła religijne rycerstwo chrześcijaństwa; „poruszyło to nerwy przemożnego uczucia, a sensacja zadrzała w sercu Europy”. Wtedy narodził się dziki entuzjazm krucjat, a ludzie wszystkich stanów, a nawet kapłani i mnisi, zostali ożywieni „pobożnym i chwalebny przedsięwzięciem” ratowania Grobu Pańskiego z rąk nieczystych i plugawych narodów pogańskich. Gdy wieść o zdobyciu Jerozolimy przez krzyżowców (1099 r. n.e.) dotarła do Europy, zapal pielgrzymkowy rozgorzał z jeszcze większą zaciekłością. Niewierni rzeczywiście zostali wypędzeni z Jerozolimy, ale nie z Palestyny. Wysokie góry graniczące z wybrzeżem morskim zostały opanowane przez wojownicze bandy zbiegłych muzułmanów, którzy utrzymywali się w niezdobytych zamkach i twierdzach, skąd wyruszali na główne drogi, odcinając komunikację między Jerozolimą a portami morskimi i mszcząc się za utratę swoich siedzib i majątku poprzez bezpardonowe grabieże wszystkich podróźnych. Aby złagodzić niebezpieczeństwa i cierpienia, na które byli narażeni, dziewięciu szlachetnych dżentelmenów, którzy wyróżnili się oblężeniem i zdobyciem Jeruzalem, utworzyło święte bractwo broni i zawarło uroczyste porozumienie, by pomagać sobie nawzajem w oczyszczaniu głównych dróg i ochronie pielgrzymów przez górskie przełęcze i wąwozy, zmierzających do Świętego Miasta. Ożywieni religijnym i militarnym zapalem tamtych czasów, a także ożywieni świętością sprawy, której poświęcili swe miecze, nazwali siebie Ubogimi Współżołnierzami Jezusa Chrystusa. W 1118 roku Baldwin II, król Jerozolimy,

przyznał im miejsce pobytu w świętym ogrodzeniu świątyni na Górze Moria; odtąd stali się znani pod nazwą „RYCERZY ŚWIĄTYNI SALOMONA. Poglądy i wysiłki Zakonu stały się teraz bardziej rozległe, a do jego misji ochrony ubogich pielgrzymów dodano obronę Królestwa Jerozolimskiego i całego Kościoła wschodniego przed atakami niewiernych. Hugues de Payens został wybrany przez Rycerzy na przełożonego nowego stowarzyszenia religijno-wojskowego, przyjmując tytuł „Mistrza Świątyni”, i w związku z tym powszechnie nazywany jest założycielem Zakonu. Imię Zakonu szybko rozprzestrzeniło się po Europie, a wielu książąt, szlachciców i szlachciców z najlepszych rodów Francji, Niemiec, Włoch i Anglii zostało jego członkami. W I wieku p.n.e. otrzymali od papieża zasady i regulaminy dotyczące swojego rządzenia, które zostały im specjalnie ustanowione przez św. Bernarda. Znakomity Zakon Templariuszy, mimo wielu przeciwności losu, przetrwał do naszych czasów; rzeczywiście, w ostatnich latach bractwo to wywarło wielki, a można by rzec, zdumiewający, wpływ na rzemiosło masonskie w Anglii, na kontynencie europejskim i w Stanach Zjednoczonych. Pomimo prześladowań, którym podlegał Zakon, będących następstwem machinacji Filipa Pięknego i papieża Klemensa, istniało ono nadal, a nawet się rozwijało. Jakub de Molay, umęczony Wielki Mistrz, przewidując swój los, wyznaczył swojego następcę do kierowania Bractwem i od tamtej pory do dziś trwa nieprzerwana sukcesja Wielkich Mistrzów. Prawdą jest, że z biegiem lat, gdy chmury nadchodzące nad istnieniem stowarzyszenia stawały się coraz bardziej złowrogie, templariusze połączyli się ze swoimi dawnymi towarzyszami broni, Rycerzami Maltańskimi. Stopień templariuszy jest wysoko ceniony we wszystkich krajach, a jego rytuał jest niemal identyczny. Kandydat do jego wyróżnień musi być Masonem Królewskiego Sklepienia i jako taki się prezentuje sam w Komandorii – jak nazywano te ciała – w charakterze i stroju pielgrzyma, *palmera*, jak ich nazywano w Ziemi Świętej; W przerośni odbywa on siedem lat podróży, a następnie siedem lat walki, po czym, dzielnie znosząc próby, zostaje ostatecznie przyjęty do Zakonu. W dekrete nie ma śladu wolnomularstwa jako takiego, poza bezwzględną koniecznością przyjęcia kandydatów do Królewskiego Akwizgranu. Tron znajduje się na wschodzie, nad którym wisi biały sztandar, na którym namalowany jest czerwony krzyż Męki Pańskiej, obramowany złotem i rozświetlony na skrzyżowaniach promieniami światła; po prawej i lewej stronie znajdują się dwa błękitne sztandary, na jednym z których namalowany jest Baranek Paschalny i czerwony Krzyż Templariuszy z napisem „Wola Boża”. Na drugim widnieją emblematy Zakonu. Symboliczne kolory Zakonu to biel i czerń, odpowiednio przeplatane złotem i srebrem. Wielki Sztandar Zakonu znajduje się na zachodzie, pod opieką Chorążego. *Beauseant*, czyli flaga bojowa starożytnych templariuszy, jest wystawiona na Południu, pod nadzorem Starszego Dozorcy.

Poniżej opisujemy mundur templariuszy przyjęty przez Wielki Obóz Stanów Zjednoczonych we wrześniu 1862 r.: pełny ubiór — czarny surdut, czarne pantalony, szalik, miecz, pas, naramienniki, rękawice i kapelusz z odpowiednimi wykończeniami. Ubiór bojowy — taki sam jak pełny ubiór, z wyjątkiem kapelusza, czarnej czapki z tkaniny, w formie jak marynarki wojennej, z odpowiednim krzyżem z przodu i rękawic w kolorze białym. W Stanach Zjednoczonych zgromadzenie nazywa się Dowództwem i ma następujących oficerów: 1. Znakomity Dowódca; 2. Generalissimus; 3. Kapitan Generalny; 4. Prałat; 5. Starszy Dozorca; 6. Młodszy Dozorca; 7. Skarbnik; 8. Rejestrator; 9. Chorąży; 10. Miecznik; 11. Strażnik; 12. Trzech Strażników; 13. Wartownik. Komandorie poświęcone są świętemu Janowi Jałmużnikowi. Kandydat przystępujący do Zakonu zostaje „pasowany i mianowany Rycerzem walecznego i wspaniałomyślnego Zakonu Templariuszy”. Motto Zakonu brzmi: „*In hoc signo vinces*” – w tym znaku zwyciężamy.

RYCERZ TRZECH KRÓLÓW. Honorowy lub poboczny stopień o wysokim morale. Jego historia wiąże się z ukończeniem i poświęceniem pierwszej świątyni. Urzędnik przewodniczący reprezentuje króla Salomona. Ma on na celu, poprzez odpowiednią ceremonię i ciekawą legendę, ukazanie piękna harmonii i pokoju, które powinny panować wśród wszystkich masonów, i był często używany w rozsądny sposób i przy odpowiednich okazjach, aby godzić różnice między masonami i stłumić ducha walki, który czasami daje o sobie znać pomimo filantropijnych nauk naszego Zakonu. Może być przekazywany przez jednego Mistrza MASONA innemu, ale konieczne jest, aby został nadany w obecności co najmniej pięciu Rycerzy.

RYCERZ POTRÓJNEGO KRZYŻA. Zakon ten został założony w 1080 roku. Jest członkiem Suwerennej Rady. Mistrz nazywany jest Wielkim Dowódcą; Dozorcy Wzniosłymi Rycerzami; Mistrz ceremonii Wielkim Esquire i pozostali członkowie Rycerzami. Klejnotem są trzy krzyże umieszczone w kwadracie. Historia - W 1080 roku Soliman, książę Turków, założył siedzibę swojego imperium, a raczej swojej tyranii, w Nikopolis w Syrii Mniejszej. Wśród wielu pielgrzymów, którzy uciekali się do świętych miejsc Palestyny, pewien Francuz, imieniem Pierre Clement, odbył podróż do Jerozolimy w 1093 roku, a następnie naradzając się z patriarchą Szymonem, zaproponował, że przekaże jego listy papieżowi i wszystkim wiernym zachodnim księżom, aby pobudzić ich do wypędzenia z Ziemi Świętej tych barbarzyńców i niewiernych. Dobry patriarcha przyjął jego propozycję i powierzył mu wszystkie listy, o które prosił. Papież Klemens wyruszył bez zwłoki i udał się na dwór papieski, gdzie przedstawił listy patriarchy Urbanowi II, który wysłał go do wszystkich prowincji po obu stronach Alp, aby pertraktował z książętami i publicznie głosić krucjatę. Wszyscy, którzy zapoznali się z zamysłami Papieża, wykazali wielką gorliwość

w realizacji tak świętego przedsięwzięcia; Urban jednak uznał za stosowne zwołać sobór, któremu sam przewodniczył. Podczas tego soboru, który odbył się w 1095 r., zwrócił się do członków w sali i tak podekscytował sobór, że wszyscy razem zawołali, jakby chórem: „*Dieu le Veut !*”; papież rzekł, że to było dobrym omenem, powinno stać się dewizą całej armii, niech będzie wywieszone na flagach i sztandarach i będzie okrzykiem żołnierzy, a nawet ich dowódców w bitwie, aby animowali się nawzajem do odważnych czynów. I postanowił, że ci, którzy zaciągną się do tej służby, powinni nosić czerwony krzyż na prawym ramieniu, aby pokazać, że są żołnierzami Tego, który zwyciężył krzyżem. Wielu ksiąząt podjęło krzyż i byli wspólnie przywódcami tego świętego przedsięwzięcia, a żaden z nich nie rościł sobie prawa do dowodzenia pozostałymi.

RYCERZ PRAWDZIWEGO ŚWIATŁA. Mistyczny Zakon założony w Austrii w roku 1780, prawdopodobnie przez barona Hansa Heinricha i kilku jego przyjaciół. Jego rytuał i nauki były miksturą misterii Różokrzyżowców i Braci Azjatów. Miał pięć stopni: 1. Rycerz Nowicjusz trzeciego roku; 2. Rycerz Nowicjusz piątego roku; 3. Rycerz Nowicjusz siódmego roku; 4. Lewita; 5. Ksiądz. Zakon ten należy do hermetycznego lub alchemicznego systemu masonerii.

L.

LABARUM. Cesarski sztandar Konstantyna Wielkiego, cesarza Rzymu, którym był utworzone na pamiątkę wizji krzyża na niebie. Przedstawiany jest jako długa pika zwieńczona złotą koroną, na której znajduje się monogram zawierający dwie pierwsze litery imienia Chrystusa, będący jednocześnie przedstawieniem postaci krzyża. Jedwabny sztandar mu przynależny to była haftowana postać Konstantyna i jego rodziny. Na niektórych jego medalach wygrawerowano labarum ze słynnym napisem EN TOYTON NIKA; i był on przechowywany przez dłuższy czas i przynoszony na czele armii cesarza przy ważnych okazjach jako pallad lub straż cesarstwa.*



LABIRYNT. Miejsce pełne nierozwikłanych zakrętów. W starożytnych misteriach przejścia, przez które wtajemniczony odbywał swoją mistyczną pielgrzymkę.



* Dr. Oliver w swoich „Historical Landmarks” (wyd.amer., s. 89) zafascynował się poniższą ilustracją i wyjaśnieniem wizji Konstantyna. „Czerwony Krzyż Konstantyna upamiętnia następującą okoliczność, co zaświadcza Euzebiusz: Gdy armia Konstantyna maszerowała, by stawić czoła wrogom krzyża, zdarzyło się pewnego wieczoru, gdy słońce chyliło się ku zachodowi, a cesarz był oddany pobożności, że nagle pojawił się na niebie słup światła podobny do krzyża, na którym znajdował się napis wyrażony literami utworzonymi przez konfigurację gwiazd - TOYTON NIKA, tym zwyciężysz. Konstantyn był zaskoczony tym widokiem, podobnie jak cała armia, która to ujrzała. Postrzegali to jako zły omen, a nawet sam cesarz był

zaniepokojony. Lecz w nocy nasz Pan ukazał mu się we śnie, z krzyżem w ręku, nakazując mu uczynić królewski sztandar podobny do tego, który widział na niebie, i sprawić, by był niesiony przed nimi w wojnach jako znak zwycięstwa.”

„W trakcie walki z Maksencjuszem i marszu na Rzym, Konstantyn miał rzekomo ujrzeć na niebie świetlisty symbol z napisem: „Zwyciężaj!”, a w noc poprzedzającą ostatnią i decydującą bitwę z Maksencjuszem, Konstantyn miał wizję we śnie, nakazującą mu wyręczyć na tarczach swoich żołnierzy królewski monogram imienia Chrystusa. Cud jego nawrócenia na chrześcijaństwo został upamiętniony cesarskim sztandarem, na którym widniał monogram lub imię Chrystusa.” – KLASYCZNY SŁOWNIK SMITHA.

LANDMARKI. Dosłownie i w sensie ogólnym, wszystko, co określa granicę nieruchomości. W starożytności prawidłowy podział gruntów miał ogromne znaczenie. Kamienie, drzewa i pagórki były typowymi punktami odniesienia. Usunięcie punktu odniesienia było uważane za haniebną przestępstwo w prawie żydowskim, co można ocenić na podstawie potępienia Mojżesza: „Przeklęty, kto usuwa punkt lądowy swego bliźniego”. Co do natury landmarków w masonerii istniały pewne rozbieżności zdań; jednakże ugruntowało się przekonanie, że prawdziwymi zasadami je konstytuującymi są te uniwersalne zwyczaje Zakonu, które stopniowo przekształciły się w trwałe reguły postępowania i pierwotnie ustanowione przez kompetentne władze w tak odległym okresie, że nie ma żadnego zapisu o ich pochodzeniu w dokumentach historii masonerii, a które uważano za niezbędne dla zachowania i integralności instytucji, zachowania jej czystości i zapobiegania innowacjom. Dr Albert G. Mackey, który poświęcił temu tematowi wiele badań i uwagi, wymienia następujące niezmiennie Punkty Odniesienia w Masonerii:

1. Sposoby uznania są, spośród wszystkich landmarków, najbardziej prawowite i niepodważalne. Nie dopuszczają one żadnych zmian; a jeśli kiedykolwiek uległy zmianie lub dodaniu, zło takiego naruszenia starożytnego prawa zawsze ujawniało się później. Potwierdzenie tego można znaleźć w dokumentach niedawnego Kongresu Masońskiego w Paryżu, gdzie wysunięto tezę, aby uczynić te formy uznania jeszcze bardziej uniwersalnymi – propozycja, która nie byłaby nigdy konieczna, gdyby integralność tego ważnego landmarku została rygorystycznie zachowana.

2. Podział masonerii symbolicznej na trzy stopnie jest landmarkiem, który został lepiej zachowany niż prawie każdy inny, chociaż nawet tutaj złośliwy duch innowacji pozostawił swoje ślady, a przez oderwanie jego końcowej części od trzeciego stopnia powstał brak jednolitości w odniesieniu do ostatecznego nauczania zakonu Mistrza; a Królewskie Sklepienie Anglii, Szkocji, Irlandii i Ameryki oraz „wysokie stopnie” Francji i Niemiec różnią się sposobem, w jaki prowadzą neofitę do pełnego spełnienia całej symbolicznej masonerii. W 1813 rok Wielka Loża Anglii potwierdziła starożytną masonierię, uroczyście ogłaszając, że masoneria starożytnego rzemiosła składała się z trzech stopni: Ucznia Wstępującego, Czeladnika i Mistrza Masonerii, w tym Królewskiego Sklepienia. Jednak te zakłócenia nigdy nie zostały naprawione, a masoneria, choć powszechnie uznawana za integralną, nadal jest naruszana.

3. Legenda trzeciego stopnia jest ważnym landmarkiem, którego integralność została dobrze zachowana. Nie ma żadnego rytu masońskiego, praktykowanego w żadnym kraju ani języku, w którym nie nauczano by zasadniczych elementów tej legendy. Wykłady mogą się różnić i, co więcej, stale się zmieniają, ale legenda zawsze pozostawała zasadniczo taka sama. I jest to konieczne, ponieważ legenda o budowniczym świątyni stanowi samą istotę i tożsamość masonerii. Każdy ryt, który by ją wykluczał lub istotnie zmieniał, natychmiast, poprzez takie wykluczenie lub zmianę, przestałby być rytym masońskim.

4. Zarządzanie Bractwem przez przewodniczącego, zwanego Wielkim Mistrzem, wybieranym spośród Ciała Rzemiosła, jest czwartym landmarkiem Zakonu. Wiele osób nieświadomie zakłada, że wybory Wielkiego Mistrza odbywają się na mocy prawa lub regulaminu Wielkiej Loży. Tak jednak

nie jest. Urząd ten zawdzięcza swoje istnienie pewnemu landmarkowi Zakonu. Wielcy Mistrzowie pojawiają się w dokumentach instytucji na długo przed powstaniem Wielkich Łóż; a gdyby obecny system rządów ustawodawczych przez Wielkie Łoże został zniesiony, Wielki Mistrz nadal byłby potrzebny. W rzeczywistości, chociaż w zapisach historycznych był okres, i to bardzo niedawny, kiedy Wielka Łoża była nieznana, nigdy nie było czasu, żeby Rzemiosło nie miało swojego Wielkiego Mistrza.

5. Piątym landmarkiem jest prerogatywa Wielkiego Mistrza do przewodniczenia każdemu zgromadzeniu Rzemiosła, gdziekolwiek i kiedykolwiek się ono odbywa. To właśnie na mocy tego prawa, wywodzącego się ze starożytnego zwyczaju, a nie z żadnego specjalnego aktu, Wielki Mistrz obejmuje przewodnictwo, czyli – jak to się nazywa w Anglii – „tron”, podczas każdego spotkania Wielkiej Łoży; ma on również prawo przewodniczyć spotkaniu każdej łoży podległej, w której akurat przebywa.

6. Prerogatywa Wielkiego Mistrza do udzielania dyspens za nadawanie stopni w nieregularnych terminach to kolejny, bardzo ważny landmark. Ustawowe prawo masonerii wymaga upływu miesiąca lub innego określonego okresu między złożeniem petycji a wyborem kandydata. Jednakże Wielki Mistrz ma prawo uchylić lub zwolnić z tego okresu próbnego i zezwolić kandydatowi na natychmiastową inicjację. Ta prerogatywa przysługiwała, podobnie jak Cz.Mistrzom, przed uchwaleniem prawa wymagającego okresu próbnego, a ponieważ żaden przepis nie może naruszyć jego prerogatywy, nadal zachowuje on tę władzę, chociaż Cz.Mistrzowie łóż już jej nie posiadają.

7. Prerogatywa Wielkiego Mistrza do udzielania dyspens, otwierania i prowadzenia łóż to kolejny landmark. Na mocy tego przywileju może on przyznać wystarczającej liczbie masonów przywilej spotykania się z masonami i nadawania stopni. Utworzone w ten sposób łoże nazywane są „łóżami pod dyspensą”. Są one ściśle tworem Wielkiego Mistrza, tworzone z jego upoważnienia, istniejące tylko za jego wolą i upodobaniem i mogące w każdej chwili zostać rozwiązane na jego rozkaz. Mogą istnieć przez dzień, miesiąc lub sześć miesięcy; ale niezależnie od okresu ich istnienia, zawdzięczają to istnienie wyłącznie łasce Wielkiego Mistrza.

8. Prerogatywa Wielkiego Mistrza do przyjmowania masonów „od razu” jest punktem zwrotnym, który jest ściśle związany z poprzednim. Wiele nieporozumień narosło wokół tej prerogatywy, co niekiedy prowadziło do zaprzeczenia jej istnieniu w jurysdykcjach, w których Wielki Mistrz, być może, w tym samym czasie w istocie korzystał z tej prerogatywy, bez najmniejszego sprzeciwu czy uwagi. Nie należy przypuszczać, że Wielki Mistrz może udać się z profanem do prywatnego pokoju i tam, bez pomocy, nadać mu stopnie wolnomularskie. Taka prerogatywa nie istnieje, a jednak wielu uważa, że jest to tak zwane „prawo do przyjmowania masonów od razu”. Prawdziwy i jedyny sposób wykonywania tej prerogatywy jest następujący: Wielki Mistrz wzywa do pomocy nie mniej niż sześciu innych masonów, zwołuje łoże i bez wcześniejszego okresu próbnego, ale zobaczywszy kandydata, nadaje mu stopnie, po czym rozwiązuje łoże i odprawia braci. Łoże zwoływane w ten sposób w szczególnych celach nazywane są „łóżami okazjonalnymi”. Jest to jedyny znany sposób w dokumentach tej instytucji, by Wielki Mistrz kiedykolwiek „uczynił masonem od razu”. Prerogatywa ta jest zależna od uprawnień do udzielania dyspens na otwieranie i prowadzenie łóż. Jeśli Wielki Mistrz ma prawo udzielić innemu Mistrzowi przywileju przewodniczenia łóżom działającym na mocy jego dyspensy, może on przyjąć ten przywilej przewodniczenia samemu sobie; a ponieważ nikt nie może odmówić mu prawa do odwołania dyspensy udzielonej kilku braciom na odległość i rozwiązania Łoży według własnego uznania, trudno będzie zaprzeczyć, że nie może on odwołać dyspensy dla Łoży,

której sam przewodniczył w ciągu jednego dnia, i rozwiązać Łożę natychmiast po zakończeniu sprawy, dla której ją zebrał. Ustanowienie masonów bez uprzedniego powiadomienia oznacza jedynie nadanie stopni przez Wielkiego Mistrza, natychmiast, w okazjonalnej Łoży, ustanowionej w tym celu na mocy jego uprawnień dyspensacyjnych i której przewodniczy osobiście.

9. Konieczność gromadzenia się masonów w łóżach to kolejny landmark. Nie należy przez to rozumieć, że jakikolwiek starożytny landmark nakazywał stałą organizację podległych łóż, co stanowi jedną z cech systemu masonskiego w jego obecnej, odrodzonej formie. Landmarki Zakonu zawsze jednak stanowiły, że masoni powinni od czasu do czasu gromadzić się w celu pracy operatywnej lub spekulatywnej, a te zgromadzenia powinny być nazywane łóżami. Dawniej były to doraźne spotkania zwoływane w specjalnych celach, a następnie rozwiązywane, a bracia rozchodzili się, by spotkać się ponownie w innym czasie i miejscach, w zależności od okoliczności. Jednak przepisy dotyczące konstytucji, statutów, stałych urzędników i rocznych składek są nowoczesnymi innowacjami, całkowicie niezależnymi od Landmarków i w całości zależnymi od specjalnych aktów prawnych z niedawnego okresu.

10. Rządy w Rzemiośle, gdy są zgromadzone w Łoży przez Cz.Mistrza i dwóch Dozorców, są również landmarkiem. Aby pokazać wpływ tego starożytnego prawa, można zauważyć, że zgromadzenie masonów zbierające się pod jakimkolwiek innym rządem, na przykład prezesa i wiceprezesa lub przewodniczącego i współprzewodniczącego nie mogą być uznane jako łóża. Obecność Cz.Mistrza i dwóch Strażników jest równie istotna dla prawidłowego funkcjonowania łóży, jak obecnie akt założycielski. Nazwy, oczywiście, różnią się w zależności od języka – na przykład we francuskiej masonerii Mistrza nazywa się „Venerable”, a Dozorców „Surveillants”, ale urzędnicy, ich liczba, prerogatywy i obowiązki są wszędzie identyczne.

11. Konieczność, aby każda łóża, po jej zgromadzeniu, była należycie strzeżona, jest ważnym landmarkiem tej instytucji, którego nigdy się nie zaniedbuje. Konieczność tego prawa wynika z ezoterycznego charakteru masonerii. Jako instytucja dyskretna, jej bramy muszą być oczywiście chronione przed wtargnięciem profanów, a zatem takie prawo musiało zawsze obowiązywać od samego początku istnienia Zakonu. Jest ono zatem słusznie zaliczane do starożytnych landmarków. Urząd odźwiernego jest całkowicie niezależny od jakichkolwiek specjalnych rozporządzeń Wielkich lub podległych Łóż, chociaż mogą one nakładać na niego i nakładają dodatkowe obowiązki, które różnią się w zależności od jurysdykcji. Jednakże obowiązek pilnowania drzwi i trzymania z dala profanów i podsłuchujących jest starożytny i stanowi landmark dla jej rządów.

12. Prawo każdego masona do bycia reprezentowanym na wszystkich ogólnych zebraniach Rzemiosła i do instruowania swoich przedstawicieli jest dwunastym landmarkiem. Dawniej te ogólne zebrania, które zazwyczaj odbywały się raz w roku, nazywano „Zgromadzeniami Ogólnymi”, a całe Bractwo, nawet najmłodsi Uczniowie, miało prawo do obecności. Obecnie nazywane są „Wielkimi Łóżami” i wzywani są tylko Mistrzowie i Dozorcy podległych łóż. Lecz są to po prostu przedstawiciele swoich członków. Pierwotnie każdy mason reprezentował siebie; obecnie jest reprezentowany przez swoich urzędników. Było to zezwolenie udzielone przez Bractwo około 1717 roku i oczywiście nie narusza integralności landmarków, ponieważ zasada reprezentantowości jest zachowana. Koncesja została udzielona jedynie w celu udogodnienia.

13. Prawo każdego masona do odwołania się od decyzji swoich współbraci w zwołanej Łoży do Wielkiej Łoży lub Zgromadzenia Ogólnego Masonów jest landmarkiem niezwykle istotnym dla

zachowania sprawiedliwości i zapobiegania uciskowi. Kilka współczesnych Wielkich Łóż, przyjmując przepis, zgodnie z którym decyzja podległych łóż w przypadku wykluczenia nie może zostać całkowicie uchylona w wyniku odwołania, naruszyło ten niepodważalny landmark, a także zasady sprawiedliwych rządów.

14. Prawo każdego masona do odwiedzania i zasiadania w każdej regularnej loży jest niepodważalnym Symbolem Zakonu. Nazywa się to „prawem wizytacji”. To prawo wizytacji zawsze było uznawane za prawo przyrodzone, przysługujące każdemu masonowi podczas jego podróży po świecie. Dzieje się tak, ponieważ loże są słusznie uważane jedynie za podziały dla wygody powszechnej rodziny masonskiej. Prawo to może oczywiście zostać naruszone lub zostaje utracone w szczególnych przypadkach z powodu różnych okoliczności; ale jeśli wstępu odmawia się masonowi o dobrej reputacji, który puka do drzwi loży jako gość, należy się spodziewać, że zostanie podany jakiś dobry i wystarczający powód dla tego naruszenia tego, co jest ogólnym prawem masonskim, opartym na landmarkach Zakonu.

15. Landmarkiem Zakonu jest to, że żaden wizytujący, nieznanym obecnym braciom lub komukolwiek z nich, jako mason, nie może wstąpić do loży bez uprzedniego zdania egzaminu zgodnie ze starożytnym zwyczajem. Oczywiście, jeśli któryś z obecnych braci wie, że gość jest masonem o dobrej reputacji i jeśli brat ten potwierdzi jego kwalifikacje, egzamin może zostać pominięty, ponieważ landmark odnosi się jedynie do przypadków osób obcych, których nie można rozpoznać bez surowego procesu, należytego przesłuchania lub uzyskania informacji zgodnych z prawem.

16. Żadna Loża nie może ingerować w działalność innej Loży ani nadawać stopni braciom, którzy są Członkami innych łóż. To niewątpliwie starożytny Landmark, oparty na wielkich zasadach uprzejmości i braterskiej życzliwości, które leżą u podstaw naszej instytucji. Był on wielokrotnie uznawany w kolejnych aktach prawnych wszystkich Wielkich Łóż.

17. Zasadą jest, że każdy mason podlega prawom i regulacjom jurysdykcji masonskiej, w której mieszka, nawet jeśli nie jest członkiem żadnej loży. Niezrzeszenie, które samo w sobie jest przestępstwem masonskim, nie zwalnia masona spod jurysdykcji masonskiej.

18. Niektóre kwalifikacje kandydatów do inicjacji wynikają z landmarku Zakonu. Kwalifikacje te polegają na tym, że kandydat musi być mężczyzną – niekalekim, wolnym od nałogów i dojrzałym. Innymi słowy, kobieta, kaleka, niewolnik lub osoba urodzona w niewoli jest zdyskwalifikowana z inicjacji w Ryty masonerii. Prawdą jest, że od czasu do czasu uchwalano ustawy egzekwujące lub wyjaśniające te zasady; ale kwalifikacje te wynikają z samej natury instytucji masonskiej oraz z jej symbolicznych nauk i zawsze istniały jako landmarki.

19. Wiara w istnienie Boga, jako Wielkiego Architekta Wszechświata, jest jednym z najważniejszych landmarków Zakonu. Zawsze uważano za niezbędne, aby zaprzeczenie istnienia Najwyższej i Nadrzędnej Mocy było absolutną dyskwalifikacją do inicjacji. Kroniki Zakonu nigdy nie dostarczyły ani nie mogłyby dostarczyć przykładu, w którym zadeklarowany ateista zostałby kiedykolwiek masonem. Same ceremonie inicjacyjne pierwszego stopnia zabraniają i uniemożliwiają zaistnienie tak potwornego zdarzenia.

20. Obok tej wiary w Boga, jako landmark Zakonu, istnieje wiara w zmartwychwstanie do życia przyszłego. Cecha ta nie jest tak jednoznacznie wyrażona kandydatowi za pomocą precyzyjnych słów, jak poprzednia; doktryna ta jest jednak głoszona przez bardzo prostą implikację i przewija się przez całą symbolikę Zakonu. Wiara w masonerię, a niewiara w zmartwychwstanie, byłaby

absurdalną anomalią, którą można by usprawiedliwić jedynie refleksją, że ten, kto w ten sposób pomieszał swoją wiarę ze swoim sceptycyzmem, był tak nieświadomy znaczenia obu teorii, że nie miał racjonalnych podstaw dla swojej wiedzy na ich temat.

21. Jest to landmark, że „Księga Prawa” będzie stanowić niezbędną część wyposażenia każdej loży. Podkreślam, *Księga Prawa*, bo nie jest absolutnie wymagane, aby wszędzie używano Starego i Nowego Testamentu. „Księga Prawa” to księga, która według religii danego kraju zawiera objawioną wolę Wielkiego Architekta Wszechświata. Dlatego we wszystkich lożach w krajach chrześcijańskich Księga Prawa składa się ze Starego i Nowego Testamentu; w kraju, w którym dominującą wiarą był judaizm, sam Stary Testament byłby wystarczający; a w krajach muzułmańskich i wśród masonów muzułmańskich można by zastąpić ją Koranem. Masoneria nie próbuje ingerować w poszczególne religie swoich wyznawców, z wyjątkiem wiary w istnienie Boga i tego, co z niej koniecznie wynika. Księga Prawa jest dla spekulatywnego masona jego duchową podporą; bez niej nie może on pracować; cokolwiek uważa za objawioną wolę Wielkiego Architekta, stanowi dla niego tę duchową podporę i musi mieć zawsze przed oczami w chwilach spekulatywnej pracy, jako reguła i przewodnik swego postępowania. Zatem landmark wymaga, aby Księga Prawa, swego rodzaju kodeks religijny, mający być przykładem objawionej woli Boga, stanowił nieodłączną część wyposażenia każdej Loży.

22. Równość wszystkich masonów jest kolejnym landmarkiem Zakonu. Równość ta nie odnosi się w żaden sposób do podważania stopni rang ustanowionych przez zwyczaje społeczne. Monarcha, szlachcic czy dżentelmen ma prawo do wszelkich wpływów i otrzymuje cały szacunek, który słusznie należy się jego wzniosłej pozycji. Jednakże doktryna równości masońskiej zakłada, że jako dzieci jednego wielkiego Ojca spotykamy się w Loży na tym samym poziomie – że na tym poziomie wszyscy zmierzamy do jednego, wyznaczonego celu – że w Loży prawdziwe zasługi będą cieszyły się większym szacunkiem niż bezgraniczne bogactwo, a jedynie cnota i wiedza powinny być podstawą wszelkich zaszczytów masońskich i być nagradzane awansem. Kiedy prace Loży dobiegną końca, a bracia opuszczą swoje spokojne schronienie, aby ponownie zjednoczyć się ze światem, każdy z nich ponownie zajmie tę pozycję społeczną i będzie korzystał z przywilejów tej rangi, do których uprawniali go zwyczaje społeczne.

23. Sekretność instytucji jest kolejnym, i to niezwykle ważnym znakiem. Istnieje pewna trudność w precyzyjnym zdefiniowaniu, co oznacza „sekretnie stowarzyszenie”. Jeśli termin ten odnosi się, jak być może słusznie, w ściśle logicznym języku, do stowarzyszeń, których cele są ukryte przed opinią publiczną, a członkowie nieznani, które osiągają swoje rezultaty w ukryciu, a których działalność jest starannie ukrywana przed opinią publiczną – definicja, która będzie odpowiednia dla wielu klubów politycznych i koalicji rewolucyjnych w krajach despotycznych, gdzie reformy, jeśli w ogóle mają zostać przeprowadzone, muszą być przeprowadzane potajemnie – to jasne, że masoneria nie jest tajnym stowarzyszeniem. Jej cele są nie tylko publicznie ogłaszane, ale i wychwalane przez jej wyznawców jako coś godnego czci – jej wyznawcy są znani, gdyż członkostwo w niej jest uważane za zaszczyt, którego należy pożądać – działa ona na rzecz celu, który promuje – cywilizacji i oświecenia człowieka, poprawy jego losu i reformy jego obyczajów. Ale jeśli przez sekretnie stowarzyszenie rozumiemy się – i takie jest najpopularniejsze rozumienie tego terminu – stowarzyszenie, w którym istnieje pewien zasób wiedzy, czy to o metodach rozpoznawania, czy o legendarnej i tradycyjnej nauce, przekazywanej tylko tym, którzy przeszli ustaloną formę inicjacji, przy czym sama forma jest również ukryta lub ezoteryczna, to w tym sensie masoneria jest niewątpliwie sekretnym stowarzyszeniem.

Otóż ta forma tajemnicy jest formą wrodzoną w masonerię, istniejącą z nią od samego początku i zabezpieczoną jej starożytnymi landmarkami. Gdyby pozbawić ją tajemnego charakteru, utraciłaby swoją tożsamość i przestałaby być masonerią. Jakiegokolwiek więc zastrzeżenia można by wnieść do inicjacji ze względu na jej tajność, i jakkolwiek niektórzy nieudolni bracia w czasach próby byli gotowi dla wygody pozbawić jej tajnego charakteru, będzie to niemożliwe, nawet gdyby landmark nie stał przed nami jako nie do pokonania przeszkoda; ponieważ taka zmiana jego charakteru byłaby społecznym samobójstwem i śmiercią Zakonu, poszedłby w ślady legalnego ujawnienia. Masoneria, jako sekretne stowarzyszenie, przetrwała niezmienną formą przez wieki – jako otwarta społeczność nie przetrwałaby tak długo.

24. Oparcie nauki spekulatywnej na sztuce operatywnej oraz symboliczne użycie i wyjaśnienie terminów tej sztuki w celach nauczania religijnego lub moralnego stanowią odrębny landmark Zakonu. Świątynia Salomona była kolebką tej instytucji, a zatem odniesienie do czynnej masonerii, która wzniosła tę wspaniałą budowlę, do materiałów i narzędzi użytych do jej budowy oraz do artystów zaangażowanych w jej budowę – wszystko to stanowią kompetentne i istotne części wolnomularstwa, których nie można by z niego usunąć bez całkowitego zniszczenia tożsamości Zakonu. Stąd wszystkie stosunkowo współczesne Ryty masonerii, jakkolwiek różnią się pod innymi względami, religijnie zachowują historię tej świątyni i te czynne elementy jako podłoże wszystkich swoich modyfikacji systemu masońskiego.

25. Ostatnim i najważniejszym landmarkiem jest to, że landmarków tych nie da się zmienić. Nic nie można od nich odjąć – nic do nich dodać – nawet nie można w nich wprowadzić najmniejszej modyfikacji. Ponieważ zostały one przekazane przez naszych poprzedników, jesteśmy zobowiązani do przekazania ich naszym następcom z najsurowszym obowiązkiem. Ani jedna jota, ani jedna kreska z tych niepisanych praw nie może zostać uchylona; w odniesieniu do nich jesteśmy nie tylko skłonni, ale wręcz zmuszeni przyjąć język starych, dzielnych baronów Anglii – „*nolumus leges mutari*”.

Doktor Oliver, od którego żaden pisarz masoński nie jest lepiej wykwalifikowany, aby wyrazić słuszną opinię na temat ten ważny temat, obdarza nas następującymi landmarkami masonerii:

W obliczu braku pozytywnych dowodów postaramy się ustalić, opierając się na starożytnych dokumentach, co było uważane za Landmarki przez Rzemiosło w najwcześniejszym okresie zapisanym w dokumentach, tak jak zostały zebrane i przekazane nam w Wykładach, które funkcjonowały w ubiegłym stuleciu.

1. OTWARCIE I ZAMKNIĘCIE ŁOŻY.—Zacznijmy od początku: Otwarcie i zamknięcie Łoży obejmuje wiele ważnych landmarków, które są absolutnie niezbędne dla integralności Zakonu. Na przykład, jeśli Łoża zostanie otwarta bez ustalonej liczby braci; lub przez kogokolwiek innego niż właściwi urzędnicy i bez wymaganych baterii lub raportów; jeśli ta istotna ceremonia zostanie przeprowadzona bez wymienienia głównych urzędników i urzędników pomocniczych, wraz z opisem ich obowiązków i umiejscowieniem względem stron świata; jeśli zostanie przeprowadzona w zamkniętej łoży lub bez braci występujących w zakonie masonów; lub jeśli uroczysta inwokacja do W.B.W. została pominięta, spotkanie utraciłoby charakter łoży masońskiej, a jego poczynania byłyby nielegalne, Bracia podlegaliby oskarżeniu o nieprawidłowości i naruszenie ustanowionych landmarków. Podobne ceremonie przekazywane są nam od najdawniejszych czasów, a ich przestrzeganie nadaje obradom powagę i przyzwoitość; aż do momentu, gdy członkowie zostają ostatecznie rozesłani z wezwaniem do wierności – która jest niezmiennym landmarkiem – i odchodzą w pokój, harmonii i braterskiej miłości.

2. **SPOTYKAĆ SIĘ NA RÓWNI I UDZIELAĆ UCZCIWIE.** Ten landmark został pierwotnie wprowadzony do wykładów, aby pokazać, że Zakon, choć otwarcie oparty na zasadzie równości, nie jest wyrazicielem tego rodzaju komunizmu, który zniszczyłby rangę, zrównał własność i sprowadził społeczeństwo do dzikiego państwa wspólnoty równościowej. Jego członkowie nie wyczekują też okresu, którego tak gorąco pragnął Condorcet, „kiedy słońce zaświeci – tylko nad ludźmi wolnymi; gdy człowiek nie uzna innego pana niż swój rozum; gdy tyrani i ich niewolnicy – gdy kapłani wraz ze swoimi głupimi i obłudnymi sługami nie będą mieli dalszego istnienia poza historią lub na scenie”. Tylko wtedy, gdy Loża jest otwarta, bracia, bez żadnego odniesienia do różnorodności rang, są sobie równi; a podczas wykładów każdy dźwiga ciężar nałożony na niego przez Mistrza dla wspierania wspólnego celu – zdobywania wiedzy. Lecz spotkawszy się na poziomie, rozstają się uczciwie.

3. **DOTYCZĄCE KANDYDATÓW.** - Studiując landmarki, pracowity brat zdobędzie dokładną wiedzę o granicach, w których powinny mieścić się jego inwestygacje. Z braku takiego wstępnego szkolenia wielu gorliwych masonów porzuciło Zakon w rozpacz. Istnieje jedna zasada dotycząca kandydatów, którą każdy brat powinien jasno zrozumieć jako niezwykły landmark w masonerii: że nikt, pod żadnym pozorem, nie może namawiać swojego przyjaciela do zostania masonem, ponieważ rozczarowany kandydat miałby wówczas prawo twierdzić, że został wciągnięty do Zakonu dla jakiś korzyści; co przyniosłoby mu raczej skandal niż korzyść. Każda osoba, która zgłasza się do inicjacji, jest zatem zobowiązana przez kolejny surowy landmark, który Wielka Loża Anglii nadała autorytetem prawnym, uroczyście oświadczyć, że nie przystąpił z powodu namawiania przyjaciół ani z powodu jakichkolwiek merkantylnych lub innych niegodnych motywów; i że jej prośba o przyjęcie wynika z przychyłnej opinii o instytucji i pragnienia wiedzy. Zatem, mówiąc pięknym językiem wykładów, musi on swobodnie i dobrowolnie prosić, jeśli chce szukać, aby znaleźć; i pukać, jeśli chce, aby drzwi masonerii zostały otwarte dla jego przyjęcia do Zakonu.

4. **PRZYJMOWANIE KANDYDATÓW.** Aby zapobiec częstym rozczarowaniom tego rodzaju, inny landmark nakazuje braciom Loży, aby z wielką rozważą podchodzili do przyjmowania kandydatów, dokonując ścisłej kontroli przed głosowaniem, jaką opinię mają wśród sąsiadów i przyjaciół. Można to ustalić z wystarczającą dokładnością poprzez staranne zbadanie ich przeszłości oraz zeznań osób, z którymi byli powiązani w sprawach biznesowych lub w życiu towarzyskim. Najstarsze znane nam landmarki stanowią, że „syn niewolnika nie zostanie przyjęty na ucznia, aby jego wprowadzenie do Loży nie wywołało niezadowolenia wśród braci”; oraz że kandydat musi być osobą o dobrych obyczajach, bez skazy i w pełni sprawną fizycznie; ponieważ „okaleczony człowiek”, jak wyrażają to Konstytucje Yorku, „nie jest w stanie wykonać Rzemiosła w żaden sposób”. Dzięki tym prostym wskazówkom, dodanym do innych, które zostały później nakazane przez Wielkie Loże Spekulatywne, nie będzie żadnych trudności w ocenie kwalifikacji kandydata do inicjacji.

5. **GŁOSOWANIE.** — Zapewnione są wszelkie udogodnienia w celu przeprowadzenia niezbędnych dochodzeń. Prawa i landmarki stanowią również, że przed dopuszczeniem kandydata należy go zgłosić w otwartej Loży, a następnie powiadomić o tym każdego członka w kolejnym wezwaniu, podając jego imię i nazwisko, zawód oraz miejsce zamieszkania. Aby zapewnić wystarczająco dużo czasu na przeprowadzenie dokładnego dochodzenia, głosowania nie można przeprowadzić zgodnie z prawem, z wyjątkiem przypadków nadzwyczajnych, niż na następnym regularnym spotkaniu lożowym; wtedy, po zatwierdzeniu, kandydat może otrzymać pierwszy stopień; zakłada się bowiem, że każdy brat, zanim odda swój głos, przeprowadził należyte dochodzenie i jest w pełni przekonany, że kandydat posiada niezbędne kwalifikacje, aby zostać dobrym i godnym masonem.

6. PRZYGOTOWANIE. – Każda istniejąca instytucja wyróżnia się jakąś wstępną ceremonią przyjęcia, niedostępną dla tych, którzy nie są w stanie udowodnić bezspornego prawa do uczestnictwa w jej przywilejach. Zatwierdzony kandydat do masonerii, po poszukaniu w swoim umyśle i zapytaniu przyjaciela, otwiera teraz swoje dotąd strzeżone drzwi i ujawnia swoje tajemnice. Przygotowaniom towarzyszą ceremonie, które dla powierzchownego myśliciela mogą wydawać się blahe i niegodne, choć zawierają szereg odniesień do pewnych wzniosłych kwestii, które stanowią istotę instytucji i przyczyniają się do jej stabilności i trwałej użyteczności, aby – zgodnie z radą św. Pawła, wszystko było godne i uporządkowane. Lecz Ceremonie, rozpatrywane abstrakcyjnie, mają niewielką wartość, jeśli nie przyczyniają się do wpojenia umysłowi piękna nauki i prawd moralnych. I to jest właśnie szczególna cecha wolnomularstwa, które, choć jego Ryty i rytuały są pieczołowicie skomplikowane w całym cyklu kolejnych stopni, nie zawiera ani jednej ceremonii pozbawionej intelektualnego rozwoju; wszystkie bowiem bezpośrednio nawiązują do pewnych starożytnych zwyczajów zapisanych w Księdze, która jest zawsze rozkładana na cokole na Wschodzie.

7. ODZNAKA. — W lożach ubiegłego stulecia istniały pewne drobne różnice w ustaleniach podczas procesu inicjacji; nie osiągnięto bowiem idealnej jednolitości, jakkolwiek pożądaney. Wyjaśnianie ich tutaj byłoby zbędne i być może nie do końca rozsądne. Wystarczy powiedzieć, że w niektórych lożach inwestytura odbywała się zanim kandydatowi powierzono szczególne tajemnice dekretu, podczas gdy inne praktykowały formułę podobną do tej, która została narzucona w Unii w 1813 roku. Pierwszy Dozorca wypełniał obowiązek i zalecał kandydatowi noszenie fartucha jako oznaki niewinności i więzi przyjaźni, w pełnym zapewnieniu, że jeśli nigdy nie zhańbi tego znaku, to on nigdy on go nie zhańbi. Istnieją inne podstawowe landmarki ucieleśnione w inicjacji, ale są one tak dobrze znane i powszechnie rozumiane, że nie będzie potrzeby ich wymieniania, tym bardziej wchodzenia w szczegóły konkretnej ilustracji, która w istocie byłaby nieautoryzowana i stanowiłaby, jeśli nie przestępstwo prawne przeciwko Konstytucjom Masonerii, to przynajmniej moralne naruszenie przysięgi.

8. PRÓBY PRACOWITOŚCI. – Każdy kandydat podczas inicjacji powinien uważnie zapoznać się ze szczegółami ceremonii; a jeśli zdarzy się, że pewne rzeczy wydają się w jego niedoświadczeniu niepotrzebne, a inne nie do końca rozumie, może uznać, że w granicach prawdopodobieństwa znajdą one satysfakcjonujące wyjaśnienie. Trudno bowiem przypuszczać, nawet najbardziej otępiątemu umysłowi, że w XIX wieku wykształceni ludzie spotykają się okresowo, by marnować czas na bezowocne dyskusje; by nadawać swoim imionom sankcję dla szerzenia fikcji lub angażować się w zajęcia, które nie przynoszą żadnych korzyści. Niech kandydat wykorzysta dostępne mu środki, aby pozbyć się wszelkich fałszywych wrażeń, studiując podstawowe ćwiczenia – próby pierwszego stopnia, które są nakazane autorytetem wielu Wielkich Łóż – i powinny być nakazane przez wszystkie – jako dowód jego wtajemniczenia. kunsztu i pragnienia wiedzy; mają one bowiem na celu przekazanie pewnego wstępnego wglądu w niebiański system alegoryczny.

John W. Simons w swojej znakomitej i popularnej pracy „Zasady i praktyka prawodawstwa masońskiego” proponuje następujące punkty jako charakterystyczne dla masonerii, we właściwym znaczeniu tego słowa:

1. Wiara w istnienie Istoty Najwyższej i nieśmiertelność duszy.
2. Prawo moralne, które między innymi nakazuje miłość bliźniego i uczciwość, pracowitość i trzeźwość, jest regułą i drogowskazem każdego masona.

3. Poszanowanie i posłuszeństwo prawu cywilnemu kraju oraz regulacjom masońskim jurysdykcji, w której mason może przebywać.

4. Nowo przyjęci masoni muszą być wolni, pełnoletni i zdrowi w chwili przyjmowania ich do wspólnoty.

5. Sposoby uznania oraz ogólnie Ryty i ceremonie trzech stopni Starożytnego Rzemiosła Murarskiego.

6. Od decyzji Mistrza ani Przewodniczącego sprawującego funkcję pod jego nieobecność nie można odwołać się do Łoży.

7. Nikt nie może zostać Cz.Mistrzem Uprawnionej Łoży, dopóki nie zostanie zainstalowany i nie pełnił przez rok funkcję Dozorcy.

8. Kiedy człowiek zostaje masonem, nie tylko zyskuje członkostwo w konkretnej łoży, która go przyjmuje, ale w ogólnym sensie staje się członkiem całej rodziny masońskiej; - i dlatego ma prawo odwiedzać, jako mason, każdą regularną łožę, chyba że taka wizyta prawdopodobnie zakłóci harmonię, przerwie pracę Łoży, którą zamierza odwiedzić.

9. Prerogatywą Wielkiego Mistrza jest przewodniczenie każdemu zgromadzeniu Rzemiosła, w ramach swojej jurysdykcji, przyjmowanie masonów do regularnej łoży i udzielanie dyspens na zakładanie nowych łóż.

10. Nikt nie może zostać masonem, niż w regularnej Łoży, należycie zwołanej, po złożeniu petycji i jednomyślnej akceptacji w głosowaniu, chyba że Wielki Mistrz wyrazi na miejscu zgodę.

11. Głosowanie kandydatów jest ściśle i nienaruszalnie tajne.

12. Łoża nie może sądzić Cz.Mistrza.

13. Każdy mason podlega prawom i regulacjom jurysdykcji, w której się znajduje, mieszka, nawet jeśli jest członkiem konkretnej łoży w innej jurysdykcji.

14. Prawo Rzemiosła jako całości do bycia reprezentowanym w Wielkiej Łoży i do instruowania swoich przedstawicieli,

15. Ogólny cel i forma stowarzyszenia, przekazane nam przez ojców, mają być przez nas zachowane w nienaruszonym stanie i przekazane naszym następcom na zawsze”.

Brat Bob Morris w swoim „Kodeksie prawa masońskiego” wywodzi te granice, znaki rozróżnienie lub odwieczne prawa jako niezmiennie landmarki:

1. Znaki masońskie są niezmiennie i konieczne.

2. Masoneria jest systemem nauczającym symbolicznie pobożności, moralności, nauki, miłosierdzia i samodyscypliny.

3. Prawo Boże jest regułą i granicą masonerii.

4. Prawo cywilne, o ile jest zgodne z prawem boskim, obowiązuje masonów.

5. Łoża masońska i Instytucje masońskie są jednością i niepodzielne.

6. Kwalifikacje masońskie odnoszą się do umysłowej, moralnej i fizycznej natury człowieka.

7. Wartość osobista i zasługi są podstawą oficjalnej wartości i zasług.

8. Oficjalne obowiązki masonerii są ezoteryczne.

9. Wybór materiałów masońskich i ogólne prace rzemiosła masońskiego mają charakter egzoteryczny.

10. Honor masonerii jest wdzięczność rzemiosłu i aprobata Boga.

11. Awans masoński, zarówno prywatny, jak i oficjalny, odbywa się według stopni.

12. Wielki Mistrz może mieć zastępcę.

13. Przywódcą Łoży jest Cz.Mistrz, należycie wybrany przez Rzemiosło.

14. Pośrednikiem między Przywódcą a resztą Łoży są Dozorcy, wybierani przez Łožę.

15. Posłuszeństwo Cz.Mistrzowi i Dozorcom jest obowiązkowe dla członków.

16. Tajemnica jest nieodzownym elementem masonerii.

17. Wielka Loża jest najwyższą władzą w swojej sferze jurysdykcji i kontroluje zarówno podległe jej loże, jak i poszczególnych masonów, ale zawsze podlega landmarkom”.

Konstytucja Wielkiej Loży Nowego Jorku przedstawia w zwięzły i mistrzowski sposób, jako landmarki Zakonu:

1. Że Wiara w Najwyższą Istotę, „Wielkiego Architekta Wszechświata”, który będzie karał występki i nagradzał cnoty, jest niezbędnym warunkiem przyjęcia do masonerii.

2. Że prawo moralne, które nakazuje miłość bliźniego i uczciwość, pracowitość i trzeźwość, posłuszeństwo prawu i władzom cywilnym jest regułą i wytycznymi każdego masona, do których ściśle przestrzeganie jest wymagane.

3. Że Posłuszeństwo prawu i władzy masońskiej, jako dobrowolne, jest zobowiązaniem wieczystym i może zostać zniesione jedynie za zgodą najwyższego rzędu masonerii.

4. Ryty i ceremonie (obejmujące język niepisany) prawdziwego systemu starożytnego rytu Yorku, które stanowią część masonerii, są niezmiennie i żaden człowiek ani grupa ludzi nie ma prawa wprowadzać w nich innowacji.

5. Spory i procesy sądowe między braćmi są sprzeczne z prawami i przepisami masonerii.

6. Że miłosierdzie jest prawem masona, jego wdowy i sieroty, gdy są biedni i nędzni, mogą żądać i obowiązkiem ich zamożnego brata jest obdarowywanie.

7. Nauka masońska jest, podobnie jak działalność charytatywna, wzajemnym prawem i obowiązkiem masonów.

8. Prawo do odwiedzin, jako prawo masońskie, jest prawem absolutnym, ale może zostać utracone lub ograniczone na mocy szczególnych przepisów.

9. Że ludzie, którzy zostali masonami, muszą mieć ukończone co najmniej dwadzieścia jeden lat, być wolnymi, cieszyć się dobrą opinią, być zdrowymi i krzepkimi, nie być zdeformowanymi lub rozczłonkowanymi, nie mogą być kobietą ani eunuchem.

10. Nikt nie może zostać masonem, chyba że w legalnej loży, należycie zwołanej i działającej (chyba że dokona tego Wielki Mistrz z miejsca) na podstawie odebranego Nakazu lub Dyspensy i nazwiskiem w nim wymienionym.

11. Wielki Mistrz może ustanawiać masonów osobiście, z miejsca i w legalnej loży, i może udzielić dyspensy Loży w tym samym celu; ale we wszystkich innych przypadkach kandydat musi zostać zaproponowany w otwartej Loży, na ustalonym spotkaniu i może zostać przyjęty tylko na ustalonym spotkaniu, po sprawdzeniu w tajnym głosowaniu i jednomyślnej decyzji; musi również zapłacić ustaloną cenę przed przyjęciem.

12. Głosowanie kandydatów i członków jest ściśle i nienaruszalnie tajne.

13. Że petycja o przyjęcie do masonerii, po przedstawieniu i ponownym zatwierdzone, nie mogą zostać wycofane, ale muszą zostać rozpatrzone w drodze sprawozdania komisji i głosowania.

14. Głosowanie na każdy stopień osobno jest niezaprzeczalnym prawem, gdy jest wymagane.

15. Inicjacja czyni człowieka masonem, ale musi on otrzymać stopień Mistrza Masona, i podpisać Statut, zanim zostanie członkiem Loży.

16. Obowiązkiem każdego Mistrza Masona jest bycie aktywnym członkiem Loży.

17. Loża ta i podlegająca jej dyspensie jest jedynie tymczasowym i nieukształtowanym ciałem, mają prawo do reprezentacji w Wielkiej Loży, a osoby, które w niej pracują, nie tracą w ten sposób członkostwa w żadnej innej Loży, dopóki ona istnieje, ale takie członkostwo jest w ten sposób zawieszone.

18. Cz.Mistrz i Dozorcy każdej uprawnionej Łoży muszą być wybierani corocznie przez jej członków i po objęciu stanowiska nie mogą rezygnować ze swoich funkcji w trakcie kadencji, na którą zostali wybrani; są oni również, z mocy prawa i nieodwołalnie, przedstawicielami i członkami Wielkiej Łoży; a w przypadku, gdy nie uczestniczą w obradach Wielkiej Łoży, Łoża może wyznaczyć pełnomocnika do reprezentowania jej w Wielkiej Łoży, który w takim przypadku będzie miał trzy głosy.

19. Nikt nie może zostać wybrany Cz.Mistrzem uprawnionej Łoży (z wyjątkiem jej pierwszych wyborów) niż Mistrz, który pełnił funkcję Dozorcy.

20. Od decyzji Mistrza ani od decyzji Łoży nie można się odwołać do Łoży. Dozorca zajmuje katedrę pod jego nieobecność.

21. Każdy mason musi być sądzony przez swoich równych sobie; dlatego Mistrz nie może być sądzony przez swoją Łożę.

22. Ze masoński stosunek z tajnym lub wyrzuconym masonem jest naruszeniem obowiązku, i przestępstwo przeciwko prawu masońskiemu.

23. Przywrócenie przywilejów masonerii przez Wielką Łożę nie przywraca członkostwa w Łoży Podrzędnej.

24. Mason, który nie jest członkiem żadnej łoży, nadal podlega karze dyscyplinarnej potęgą masonerii.

25. Władza dyscyplinarna Łoży nie może być stosowana w przypadku naruszenia prawo moralnego (w odróżnieniu od prawa kraju) do czasu, aż przestępca zostanie trzykrotnie upomniany przez Mistrza lub Dozorców swojej Łoży.

26. Niespełnienie obowiązku przez Łożę w ciągu jednego roku skutkuje utratą jej mandatu.

27. Obowiązkiem, a zarazem prawem każdej uprawnionej Łoży jest bycie reprezentowaną w Wielkiej Łoży podczas jej dorocznego Zgromadzenia.

28. Wielka Łoża ma najwyższą i wyłączną jurysdykcję, w granicach swojego terytorium, nad wszystkimi sprawami Starożytnego Rzemiosła Masonerii.

29. Nie przysługuje odwołanie od decyzji Wielkiego Mistrza sprawującego przewodnictwo lub jego Zastępcy lub Dozorcy sprawującego przewodnictwo w jego nieobecności.

30. Urząd Wielkiego Mistrza jest zawsze wybieralny i powinien być obsadzany corocznie przez Wielką Łożę.

31. Wielka Łoża, złożona z jej Urzędników i Przedstawicieli, musi spotykać się na co najmniej raz w roku w celu konsultacji i podjęcia działań dotyczących interesów Bractwa na obszarze jego jurysdykcji.

Oprócz tego istnieją różne Znaki, które stanowią ramy zarządzania Bractwem; oraz niezbędne wypełnianie różnych obowiązków i relacji z nich wynikających; a także sprawy regulujące i towarzyszące ceremoniom i pracy masonerii, które nie nadają się do spisania; oraz różne inne obowiązki i prawa kolejno zawarte w „Dawnych Obowiązках”, będących częścią Konstytucji Wolnomularzy”.

Dr Mitchell w swojej „Historii wolnomularstwa” porusza temat landmarków w następujący, zwięzły sposób:

„Zasadami masonerii są podstawowe prawa społeczeństwa. Niezapisane landmarki obejmują te odwieczne prawa, przekazywane z pokolenia na pokolenie, od wieków, bez wiedzy o ich pochodzeniu, i bez prawa ich zmieniania, ale wszyscy masoni są zobowiązani do ich sprawiedliwego i liberalnego stosowania. Składają się one z praw pisanych i niepisanych. Niespisane landmarki obejmują wszystkie niezbędne rytuały i nauki łoży, których nie można nauczyć się nigdzie indziej. Spisanych Landmarków jest sześć i można je znaleźć w rozdziale „Stare Obowiązki Wolnomularza”, opublikowanym po raz pierwszy w 1723 roku na polecenie Wielkiej Łoży Anglii.

Brat Luke A. Lockwood w swojej pracy zatytułowanej „Prawo i praktyka masońska” podaje następujące landmarki:

1. Wiara w istnienie Istoty Najwyższej, w jakieś objawienie jej woli, w zmartwychwstanie ciała i w nieśmiertelność syna.
2. Obowiązki i sposoby uznania oraz legenda trzeciego stopnia.
3. Wpajanie zasad moralnych, dobroczynności i doktryn religii naturalnej, poprzez symbole zaczerpnięte ze Świątyni Króla Salomona i jej tradycji, a także ze zwyczajów i przestrzeganych obyczajów oraz narzędzi i materiałów użytych do jej budowy.
4. Wolnomularze powinni przestrzegać prawa moralnego i rządu kraju, w którym mieszkają.
5. Wielki Mistrz jest przywódcą Rzemiosła.
6. Cz.Mistrz jest przywódcą Łoży.
7. Wielka Łoża jest najwyższym organem zarządzającym w ramach swojej jurysdykcji terytorialnej.
8. Każda Łoża ma niezbywalne prawo do bycia reprezentowaną w Wielkiej Łoży przez swoich trzech pierwszych urzędników lub ich pełnomocników.
9. Każda Łoża ma prawo powoływać masonów i zarządzać swoimi prywatnymi sprawami.
10. Każdy kandydat musi być mężczyzną, pełnoletnim, urodzonym z wolnych rodziców, niepodlegającym ograniczeniom wolności, zdrowym i zdrowym, jaki człowiek powinien być.
11. Żaden kandydat nie może być przyjęty inaczej niż w głosowaniu jednomyślnym, po odpowiednim powiadomieniu o jego zgłoszeniu i odpowiednim zbadaniu jego kwalifikacji.
12. Głosowanie jest nienaruszalnie tajne.
13. Wszyscy masoni, jako tacy, są równi rangą.
14. Wszystkie Łoże są równe rangą.
15. Wszystkie Wielkie Łoże są równe rangą.
16. Nikt nie może zostać mianowany Cz.Mistrzem Łoży, jeśli nie był byłym Dozorcą, chyba że za zgodą Wielkiego Mistrza.
17. Obowiązki, sposoby uznania oraz formy i ceremonie obowiązujące przy nadawaniu stopni są tajne.
18. Żadne zmiany nie mogą być wprowadzane w obrębie masonerii.
19. Starożytne landmarki są Najwyższym Prawem i nie mogą być zmieniane ani uchylane.

Śp. brat Charles Scott w „Kluczu Sklepienia Masońskiego” tak omawia charakter landmarków:

Starożytni przywiązywali wielką wagę do landmarków i granic swojej własności. Zniszczenie lub usunięcie któregośkolwiek z nich uważano za poważne przestępstwo. * * * Nawet wśród pogan landmark był święty – tak święty, że uczynili z niego bóstwo... * * * „Synowie światłości” mają swoje landmarki; i tak wyraźnie można je namierzyć, że przyjaciela można łatwo odróżnić od wroga. Lepszym poglądem jest, że Ryty, formy lub ceremonie są wyliczeniami wśród naszych landmarków; a także nasze prawa uniwersalne lub wspólne. Prawa te nie mogą być uchylone ani zmodyfikowane i są, lub powinny być, takie same w każdej Łoży. Każda próba ich uchylenia lub zmiany byłaby naruszeniem wiary masońskiej; ponieważ fundamentalną zasadą naszej starożytnej konstytucji jest to, że w obrębie masonerii nie wolno wprowadzać żadnych innowacji, a każdy członek Bractwa ma religijny obowiązek jej przestrzegania i egzekwowania.

Aby utrzymać obecną pozycję naszego zakonu, zapewnić mu silne istnienie i rozszerzyć korzyści, wiele zależy od czujności, z jaką czuwamy nad jego sprawami, oraz od środków, jakie podejmujemy, aby uchronić jego starożytne landmarki przed innowacjami, a jego zasady przed zepsuciem.

KADŹ, MOSIĘŻNA. Mojżeszowi polecono wykonać między innymi wyposażenie do nabożeństw w przybytku, także mosiężną kadź. Uważano je za naczynie o wielkiej świętości, w którym przechowywano wodę do ablucji kapłanów przed wejściem na właściwą drogę wypełniania swego świętego obowiązku składania ofiar przed Panem. W starożytnych misteriach kadź z czystą wodą służyła do oczyszczenia neofity z nieczystości świata zewnętrznego i uwolnienia go od niedoskonałości jego przeszłego lub grzesznego życia. Jest to artykuł niezbędny w wielu wyższych stopniach, do ablucji kandydata w jego postępie do wyższego i czystszej systemu wiedzy.



BRACIA ŚWIECCY. Zakon noszący tę nazwę i wyglądający na mający jakiś związek z korporacjami budowniczych i kamieniarzy, powstał w XI wieku. Stał się licznym ciałem, którego członków podzieliliśmy na dwie klasy. Byli biegli we wszystkich dziedzinach sztuki, zwłaszcza tych związanych z architekturą. Istniał także Zakon Świeckich Braci Ścisłej Obserwy

ŁAZARZA, ZAKON. 1. Sardyński Zakon Rycerski. 2. Wspomnienie mnicha o tym imieniu pochodzącego z IX wieku obchodzi Kościół rzymski 21 lutego, gdyż ani groźby, ani przemoc Teofila, cesarza Konstantynopola, nie mogły przeszkodzić mu w malowaniu wizerunków świętych. Mnich ten stał się później patronem chorych, szczególnie trędowatych, a w Palestynie został ustanowiony „Zjednoczony Zakon Św. Łazarza i naszej ukochanej Pani z Góry Karmel” – którego członkowie zostali nazwani Rycerzami Szpitalnymi św. Łazarza z Jerozolimy. Założyciel tego zakonu jest nieznan. Jej celem była opieka nad chorymi i biednymi pielgrzymami. Ludwik VII we Francji wprowadził ją do Europy, gdzie założyła liczne szpitale dla tej samej klasy chorych. 3. Jest to także nazwa stopnia masonskiego, którego członkowie noszą na piersi szmaragdowy krzyż.

LEWITYKON. Nazwa Rytuału – księga paryskich Nowych Templariuszy, w której zawarte są tajne instrukcje Zakonu oraz ceremonialne formy przyjmowania członków poszczególnych stopni zachowane.

LEWIS LUB LOUVETEAU. Słowa Lewis i Louveteau, które w swoim pierwotnym znaczeniu oznaczają dwie bardzo różne rzeczy, mają w masonerii równoważne znaczenie – pierwsze jest używane w języku angielskim, a drugie w języku francuskim do określenia syna masona. Angielskie słowo *Lewis* jest terminem należącym do masonerii operatywnej i oznacza żelazny zacisk, który jest umieszczany w przygotowanej do tego wnęcie w dowolnym dużym kamieniu, aby umożliwić przymocowanie do krążka i haka, dzięki czemu kamień może być wygodnie podniesiony z zerowej wysokości i odłożony na właściwym miejscu. W tym kraju *Lewis* nie został przyjęty jako symbol

masonerii, ale w angielskim rytuale znajduje się wśród emblematów umieszczonym na tablicy kreslarskiej Ucznia i jest używany w tym stopniu jako symbol siły, ponieważ dzięki ich pomocy operatywny Mason jest w stanie podnieść najcięższe kamienie przy stosunkowo niewielkim wysiłku siły fizycznej. Rozszerzając jeszcze dalej tę symboliczną aluzję, syn masona nazywany jest w Anglii lewisem, ponieważ jego zadaniem jest wspieranie słabnących sił ojca lub, jak to wyraził Oliver, „aby nieść ciężar i rytm dnia, aby jego rodzice mogli odpocząć na starość, czyniąc w ten sposób wieczór swojego życia spokojnym i szczęśliwym.” Zgodnie z konstytucjami Anglii inicjacja Lewisa może nastąpić w wieku osiemnastu lat, podczas gdy od wszystkich pozostałych kandydatów wymagane jest osiągnięcie dojrzałego wieku dwudziestu jeden lat. Księga Konstytucji błędnie przewidywała, że żadna loża nie powinna przyjmować „żadnego mężczyzny w wieku poniżej dwudziestu jeden lat, chyba że na podstawie zgody Wielkiego Mistrza lub Zastępcy”. Wielka Loża Anglii w swoich nowoczesnych przepisach, skorzystała z licencji dozwolonej w tym wydaniu władzy, aby przyznać synom masonów prawo do wcześniejszej inicjacji. Słowo *louveteau* oznacza po francusku „młody wilk”. Zastosowanie tego terminu do duszy masona wywodzi się z niektórych, od osobliwości inicjacji w starożytne tajemnice. W misteriach Izdy, które były praktykowane w Egipcie, kandydatowi kazano nosić maskę głowy wilka. Dlatego też wilk i kandydat w tych tajemnicach były często używane jako terminy synonimiczne. Macrobius w swoich *Saturnaliach* mówi w nawiązaniu do tego zwyczaju, że starożytni dostrzegali związek pomiędzy słońcem, wielkim symbolem tych misterii, a wilkiem, którego kandydat reprezentował podczas swojej inicjacji. Bo, zauważa, tak jak stada owiec i bydła uciekają i rozpraszają się na widok wilka, tak stada gwiazd znikają, gdy zbliża się światło słoneczne. Uczony czytelnik pamięta również, że w języku greckim *lukos* oznacza zarówno syna, jak i wilka. Zatem, tak jak w misteriach Izdy nazywano wilkiem, syna masona we francuskich lożach nazywano młodym wilkiem lub *louveteau*. *Louveteau* we Francji, podobnie jak *Lewis* w Anglii, otrzymuje szczególne przywileje. Pozwolono mu także zjednoczyć się z zakonem już w wieku osiemnastu lat. Chrztos *louveteau* jest czasami dokonywany przez lożę, której członkiem jest jego ojciec, podczas imponujących ceremonii. Dziecko zaraz po urodzeniu zostaje zabrane do loży – pokoju, w którym przyjmuje imię masońskie, różniące się od tego, które nosi w świecie; zostaje formalnie adoptowany przez Lożę jako jedno z jej dzieci i jeśli zostanie sierotą wymagającą pomocy, Wspólnota zapewnia mu wsparcie i edukację, a ostatecznie ugruntowuje życie. W tym stuleciu prawa *Lewisa* i *Louveteau* nie są uznawane, a same nazwy były do niedawna prawie nieznane, z wyjątkiem kilku masońskich uczonych. - MACKAY.

LIBACJA. Łacińskie *libatio*, od *libare*, wylewać. Właściwie ofiara z napoju. Libacje były częste o godzinach posiłków wśród starożytnych Greków i Rzymian i składały się przeważnie z wina, chociaż libacje składane zmarłym czasami składały się z krwi lub mleka. Podczas składania ofiar kapłan był zobowiązany najpierw skosztować wina, którym wylewano jako ofiarę, i nakazywał, aby czynili to samo ci, którzy składali ofiarę. Polegały one na ofiarowaniu chleba, wina i soli. Libacje są stosowane w kilku wysokich stopniach masonerii, szczególnie w systemie templariuszy.

LIBERTAS. Imię Bogini Wolności wśród starożytnych Rzymian. Według Hyginusa była córką Jowisza i Junony. Ukoronowana diademem i przykryta welonem, uosabia wolność w ogóle. Współczesna Libertas, czyli Bogini Wolności, to postać kobieca z głową nakrytą czapką. Czapka zawsze była symbolem wolności, a w bractwie masonskim jest także oznaką równości, stąd też w dawnych czasach postać Libertas często znajdowała się wśród dekoracji Łoży, a masoni nosili kapelusze podczas zaangażowania w pracę Rzemiosła.

LIBERTYN. Pod tym imieniem określa się osobę, która nie kieruje się żadnymi zasadami i nie jest skrzepowana żadnymi prawami moralności i cnót, która samolubnie i podle pragnie własnego uwielbienia i awansu, bez względu na koszty innych. Taki człowiek jest oczywiście pod każdym względem nieodpowiednim Masonem. W Dawnych Obowiązках podstawową zasadą jest to, że „mason jest zobowiązany przez swą kadcencję do przestrzegania prawa moralnego; a jeśli właściwie rozumie tę sztukę, nigdy nie będzie głupim ateistą ani niereligijnym libertynem”. Słowo to oznacza tu osobę, która odrzuca wszelkie prawdy religijne, tj. niewiernym.

KONWALIA. Dodatkowy stopień w systemie templariuszy we Francji.

LINGAM. Symbol mocy tworzącej i produkującej, święty w misteriach Egiptu, Grecji i Indiach. [Zobacz FALLUS]

LOWEN. Trudno jest ustalić dokładną etymologię tego terminu. Słowo to występuje w Dawnych Obowiązках Łoży Starożytności w Londynie, jak następuje: „Dwunasty: aby Mistrz lub Uczeń nie udostępniał kamienia formierskiego, węgielnicy ani liniału *lowenowi* ani nie pozwalał, aby w ich łoży pracował *lowen*, ani ani na zewnątrz, aby formować kamień”. Jest oczywiste, że słowo to jest używane do określenia ignoranta, lekkomyślnego, dzikiego człowieka, całkowicie nieodpowiedniego towarzysza dla masonów. Być może jest to stare saksońskie słowo *lowen*, lew, czasami używane jako ogólne określenie dzikich zwierząt. Dlatego też, metaforycznie, można to właściwie zastosować do ignoranta, głupiej, brutalnej osoby.

LUSTRACJA. Oczyszczenie, czyli ceremonia ekspiacji, a także w misteriach przygotowanie. Słowo to pochodzi od *lustrate*, czyli odpokutować. Po każdym spisie

dokonywano uroczystego oczyszczenia lub poświęcenia ludu rzymskiego w drodze ofiary oczyszczania. Składała się z byka, maciory, owcy lub barana – *suoveta urilia*. Baran był poświęcony Jowiszowi, świnia Ceres, a byk Marsowi. Ten uroczysty akt nazwano *lustrum condere*. W masonerii słowo to oznacza oczyszczenie i ma charakter moralny, chociaż w pewnym stopniu dokonuje się faktycznej lustracji wodą.

LUX. Po łacinie *Światło*. Stosuje się do masonerii, ponieważ masoneria jest źródłem inteligencji i mądrości. Było to ulubione słowo w symbolice wszystkich zakonów mistycznych.

LUX E TENEDRIS. *Światło, z Ciemności*. Dewiza to pokazuje, że kiedy człowiek zostanie oświecony rozumem, jest w stanie rozproszyć ciemność i niejasność, które szerzą ignorancja i przesady.

L.V.C. LABOR VIRIS COVENIT. „*Praca jest przydatna dla mężczyzn*”. Dewiza w systemie templariuszy barona Hunde, które zostało wygrawerowane wewnątrz pierścieni noszonych przez rycerzy, a także na ich pieczęciach i tarczach. Jest to także dewiza „Szkockiej Łoży Dziewięciu Sióstr” w Brunszwiku.

LIONSKI, SYSTEM. Nazwa odnosiła się do zreformowanego rytuału i przyjętych przez niego przepisów *Chevaliers bienfaisants de la Sainte Cite*, dobroczynnych Rycerzy Świętego Miasta, podczas konwencji lionskiej” A.D. 1778.

M.

MAKBENAC. Słowo dobrze znane masonom. Wywodzi się z języka hebrajskiego i oznacza „*On żyje w SYNU.*”

MAGOWIE. Imię. członkowie stanu kapłańskiego wśród starożytnych Medów i Persów. Słowo to ma pochodzenie indyjskie i pochodzi od słowa *mag*, które w języku Pehlvi oznacza kapłana. W ostatniej połowie VII wieku przed Chrystusem Zoroaster zreformował i zreorganizował zakon oraz podzielił członków na trzy klasy lub stopnie: 1. Herbedowie, czyli praktykanci; 2. Mobedowie, czyli Nauczyciel i Mistrz; 3. Destur Mobedowie, czyli Idealny Mistrz. Magowie twierdzili, że mają dar prorocstwa, nadprzyrodzoną mądrość i moc kontrolowania tajemnych sił natury. Ludzie otaczali ich najwyższym szacunkiem i żadna ważna transakcja nie miała miejsca bez ich rady lub wbrew ich radom. Stąd ich niemal nieograniczony wpływ na życie prywatne i publiczne; i poza tym, że w ich rękach znajdowało się wychowanie młodych książąt, stanowili oni także stałych towarzyszy panujących monarchów. Ich życie było najprostsze i najsurowsze, jak przystało na ich pozycję. Jedzenie, zwłaszcza klas niższych, składało się prawie wyłącznie ze stołów mącznych i warzywnych; nosili białe szaty, spali na ziemi i byli poddani najbardziej rygorystycznej dyscyplinie. Inicjacja składała się z najbardziej imponujących i tajemniczych ceremonii. Oczyszczenia trwające kilka miesięcy i posty będące najcięższą próbą, ją poprzedzające; i mija dużo czasu, zanim inicjowany może zostać wprowadzony do krainy umarłych, gdzie panuje całkowita ciemność i pustka, a stamtąd do wyższych stopni chwały i wiecznego życia. Stopniowo jednak ich wpływ, który niegdyś był potężną siłą w wyniesieniu na tron, zaczęła słabnąć, a z biegiem czasu liczba ich członków spadła do siedmiu, a ostatecznie wymarli. W XVII wieku we Florencji powstał zakon magów, a jeszcze później pododdział zakonu różokrzyżowców nosił tę nazwę. Znajdujemy również nazwę Magus stosowaną do 8. stopnia, czyli 1. stopnia Wielkich Tajemnic Iluminatów, do 9. i ostatniego stopnia Niemieckiego, Złotego i Różanego Krzyża oraz do 7. stopnia Systemu Klerykalnego Ścisłej Obserwy. Thory wspomina także o Suwerennym Magu 5 stopnia systemu Klerycko-Kabalistycznego.

MAGNA CHARTA. Wielki przywilej, tzw., uzyskany przez angielskich baronów od króla Jana 5 czerwca 1215 r. i potwierdzony przez jego następcę, Henryka III. Przez wieki był on postrzegany jako podstawa angielskich swobód. Jej najważniejszymi artykułami są te, które stanowią, że żaden wolny człowiek nie może być pojmany, uwięziony lub ścigany z zarzutami przeciwko niemu „z wyjątkiem zgodnego z prawem orzeczenia jemu równych lub prawa krajowego” oraz że w królestwie nie należy nakładać żadnych opłat ani wsparcia. (z wyjątkiem niektórych feudalnych dzierżawców

korony), chyba że za zgodą wspólnej rady królestwa. Pozostała i większa jego część jest skierowana przeciwko nadużyciom władzy królewskiej jako zwierzchnika feudalnego.

MAHER – SZALAL – HASZ – BAZ. Mistyczne imię, które miało zostać nadane jednemu z synów proroka Izajasza. Imię to, które wcześniej, z boskiego rozkazu, napisano na tabliczce, a którego znaczenie brzmi: „Pędzi do łupu; spieszy do zdobyczy”. Prorocza zapowiedź szybkiej inwazji i zwycięstwa Asyryjczyków nad Syrią i Izraelem. Jako wojownicy oddany sprawie honoru i sprawiedliwości, powinniśmy być zawsze gotowi śpieszyć z pomocą ubogim i uciśnionym.

MAITRESSE AGISSANTE. (M..A..) W egipskim systemie Cagliostro tytuł „pełniący obowiązki mistrzyni” jest nadane siostrze przewodniczącej.

UCZYNIONY. Kiedy kandydat zostaje wtajemniczony w tajemnice zakonu, mówi się, że jest uczynionym masonem. Wyrażenie używane wśród masonów w dawnych czasach. Jest to termin równoznaczny ze słowem „wtajemniczony”.

MALLET. Jedno z narzędzi pracy Mistrza Znak; narzędzie praktycznej pracy architektonicznej. Jako symbol moralności jest synonimem zwykłego młotka Ucznia.

MANES. W starożytności rzymskiej bogowie niższego świata; życzliwe bóstwa; ogólnie odnosi się do dusz zmarłych. Według Apulejusza Manes pierwotnie nazywały się Lemury i składały się z dwóch klas - *Lares* i *Larvos* - z których pierwsza była duszami tych, którzy prowadzili cnotliwe życie, a druga - tymi, którzy żyli niewłaściwie. W późniejszym okresie termin Manes stał się ogólnym określeniem obu.

ZNAK. - medal mistrza Znak, czyli Sygnet Tyryjski, Hiram miał podobno wysłać królowi Salomonowi. Ma formę zwornika i wygrawerowano na nim okrąg – symbol wiecznej umowy przyjaźni i znak lub dewiza wybrane przez posiadacza. Mason Znak, który otrzymuje ten znak od pozbawionego środków do życia brata, jest związany najbardziej uroczystymi obowiązkami pomagania mu w miarę swoich możliwości. Pod tym względem przypomina ów „Pierścień Gościnności”, „Tessrę” wśród starożytnych,



dla których gościnność uważana była za najświętszy obowiązek. Jednostki często zawierały umowy przyjaźni, zobowiązując siebie i potomków do wzajemnej pomocy i ochrony w niesprzyjających okolicznościach; i, podobnie jak wśród Greków, ratyfikowali sojusz, łamiąc pierścień na dwie części, każda ze stron brała połowę. Gość zostawał życzliwie przyjęty, ubrany i ugoszczony. Po dziewięciu dniami, jeśli niezajomny nie dał się wcześniej poznać, zadawano pytanie: „Kim i skąd jesteś?” Jeśli w odpowiedzi mógł pokazać połowę zerwanego pierścienia, witano go

jeszcze ciepłej. Wśród pierwszych chrześcijan znaki były w powszechnym użyciu, a w istniejących okolicznościach Bractwa miały najwyższe znaczenie i użyteczność. W Ks. Obj. II. 17 do znaku chrześcijańskiego czyni się następującą aluzję: „Temu, kto nadejdzie, dam biały kamień i zapisane na nim nowe imię, którego nikt nie zna, z wyjątkiem tego, który go otrzymuje”. To znaczy: „Temu, kto skutecznie przejdzie przez wszystkie próby, dyscyplinę i dowody bycia uczniem, dam mistyczny kamień, który zapewni mu ochronę, pomoc i braterską miłość na tym świecie; i w przyszłym świecie, odkryje przed nim wieczne tajemnice i dopuści go do doskonalszej społeczności w wielkim kręgu sprawiedliwych.

STRZELEC. Nazwa stopnia masonskiego, która nie jest obecnie używana. Strzelcy byli Strażnikami budowy Świątyni Salomona.

ZNAK RZEMIOSŁA. Zgodnie z tradycją dotyczącą tytułu Mistrza Znak, każdy mason zatrudniony przy budowie Świątyni Salomona miał obowiązek umieścić na swoim dziele osobliwy Znak, odróżniający go od innych. Jest prawdopodobne, że była to zawsze praktyka w różnych korporacjach budowlanych, od najwcześniejszych okresów aż do czasów całkiem współczesnych. Większość budowli wzniesionych w średniowieczu, szczególnie te w Strasburgu, Wormacji i Reims, nosi te znaki, które wydają się należeć do dwóch klas, a mianowicie: monogramy, które należały do nadzorców; i emblematy, takie jak kielnia, młotek, kwadrat itp., które należały do robotników. Pisarz opisując mury twierdzy Allahabad w Indiach Wschodnich wzniesione A. D. 1542: mówi: „Ściany - składają się z dużych, podłużnych bloków czerwonego granitu i prawie wszędzie są pokryte emblematami mularskimi, które świadczą o czymś więcej niż tylko ozdobniku. Nie są one ograniczone do żadnego konkretnego miejsca, ale są rozproszone po całym kraju, na murach twierdz, w wielu miejscach nawet na wysokość trzydziestu lub czterdziestu stóp nad ziemią. Jest całkiem pewne, że tysiące kamieni na ścianach, noszących te symbole masonskie, zostały wyrzeźbione, oznakowane i ponumerowane w kamieniołomie przed wzniesieniem budynku.

MARSZAŁEK. Termin w swoim pochodzeniu oznaczający stajennego lub zarządcę koni, choć ostatecznie marszałek królewski został jednym z głównych urzędników państwowych w Anglii. We Francji najwyższy oficer wojskowy nazywany jest marszałkiem, a godność ta narodziła się na początku XIII wieku. Pierwotnie *Marechal de France* był pierwszym towarzyszem króla i dowodził awangardą na wojnie; w późniejszych czasach jego dowództwo stało się najwyższe, a ranga o najwyższym znaczeniu militarnym. Po detronizacji Ludwika XVI ustała godność marszałka; ale został wskrzeszony przez Napoleona, nadając mu tytuł marszałka cesarstwa. 2. Urzędnik znany organom masonskim, którego obowiązkiem jest nadzorowanie procesji i innych uroczystości publicznych. Jako odznakę szczególnego wyróżnienia nosi szarfę i dzierży buławę.

MARTA. Nazwa czwartego stopnia zakonu Gwiazdy Wschodniej, czyli amerykańskiego rytuału adopcyjnego. Obrazuje niezachwianą przyjaźń i moc wiary, która pociesza serce w chwilach udręki. Jej symbolicznym kolorem jest zieleń, symbolizująca jednocześnie nieśmiertelność duszy i jej uczucia. Wydarzenia tego stopnia są zapisane u Jana XI. 26.



MARTYNIŚCI. Członkowie filozoficznej i mistycznej formy masonerii nosili to imię od założyciela rytu, markiza de Saint Martin.* Adepti tego zakonu byli ludźmi poważnymi, pobożnymi i niezwykle skromnymi, a chociaż głosili idee, zaskakujące tę materialną i sceptyczną epokę, nigdy nie byli fanatyczni w ich popieraniu ani nie gniewali się, gdy byli wyśmiewani. Podobnie jak Różokrzyżowcy, Iluminaci i niektóre inne podobne stowarzyszenia, aspirowali oni do wyższej i bardziej pozytywnej

* Louis Claude de Saint Martin urodził się w Amboise w 1743 r. w szlacheckiej rodzinie francuskiej, a zmarł w 1803 r. Przyjął pseudonim „le Philosophe inconnu”, który odczytujemy jako Filozof nieznany. Posiadał ogromny oryginalny geniusz i wnikliwość metafizyczną, a jako myśliciel trawił i przyswajał w mistrzowski sposób wszystko, co mu smakowało. Pierwszy i najcenniejszy z jego licznymi pismami była praca zatytułowana *Des Erreurs et de la Verite*, opublikowana w Lyonie w 1775 r., w której można znaleźć, w najbardziej zagadkowym stylu, tę starożytną, tak powszechnie panującą naukę o dobrej i złej zasadzie, o Stanowisko doskonałości człowieka, jego upadku i możliwości odrodzenia. Przez wiele lat poświęcał całą swoją energię reformowaniu systemu swego przywódcy, Martineza Paschalisa, założyciela sekty martynistów; i - w tym celu ustanowił nowy system, który zasłynął pod nazwą martynizmu, którego centrum znajdowało się w Lyonie, w Łoży Dobroczynnych Rycerzy. Ryt ten został rozszerzony na główne miasta Francji, Niemiec i Rosji. Saint-Martin, podobnie jak wielu innych szlachciców Francji, ucierpiał przez rewolucję francuską i będąc wpłątany w spisek, poniósł śmierć podczas rewolucji Thermidor.

filozofii i szukali podstaw dla idei religii i moralności w wiecznej sprawności rzeczy i wewnętrznych doświadczeniach duszy, raczej niż w tradycji. Wierzyli, że samo istnienie idei religijnych w umyśle ludzkim świadczy o ich wiecznej prawdziwości; gdyż wszystkie subiektywne pojęcia muszą być odbiciem obiektywnej rzeczywistości. W ten sposób ogromna kula słońca odbija się w maleńkiej kropli rosy. Odbity obraz słońca jest dowodem na istnienie słońca. Podobnie pojęcie Boga istniejące w umyśle jest odbiciem samego Boga i nie mogłoby istnieć w umyśle, gdyby nie było Boga, tak jak obraz słońca nie mógłby być znaleziony w kropli rosy, gdyby nie było słońca. Podobnie jak Goethe, wierzyli, że „*Die geistenuelt ist nicht verschlossen*” – „świat duchów nie jest zamknięty”. Wierzyli, że niewidzialna sfera – świat wyższej inteligencji – otacza człowieka; że dobroczynne duchy są zawsze blisko niego, nieustannie towarzysząc jego czynom i będąc świadkami jego myśli; że najwyższa nauka – wszelkie idee religii, sztuki i filozofii – są objawieniami tego świata nadprzyrodzonego, którego niewysłowione wspaniałości nieustannie spływają ku ludzkości, która, popychana swymi nieśmiertelnymi potrzebami, dąży ku górze, do źródła światła. Zakon Saint Martin był modyfikacją stowarzyszenia założonego przez Paschaliego w Marsylii w 1754 roku. Miał dziesięć stopni, podzielonych na dwie części zwane „świątyniami”. Do Pierwszej świątyni należeli: Uczeń, Czeladnik, Mistrz, Wybrany Dawny Mistrz, Wielki Architekt i Mason Tajemnicy. Do Drugiej Świątyni należeli Książe Jerozolimy, Rycerze Palestyny i Kadosz. Celem inicjacji była odnowa ludzkości, a nauki dla neofitów obejmowały cały krąg ludzkiej wiedzy.

MASON, ETYMOLOGIA. Spekulacje wielu pisarzy masonskich na temat pochodzenia i powstania tego słowa są zbyt dziecinne, aby je powtarzać. Jest to ewidentnie niemieckie „*metzen*” odnoszące się do cięcia. W Niemczech aktywnych masonów nazywano „*stein-metzen*”, kamieniarzami, a czasem „*mauern*”, czyli budowniczymi murów. Termin mason to po prostu niemieckie słowo zangielszczone, polegające na złączeniu dźwięku *tz*.

MASONSKIE KOLORY. Każdy stopień mularstwa ma swój specyficzny i emblematyczny kolor. Kolorom zawsze przypisywano ważne i mistyczne znaczenie i są one używane jako znak rozpoznawczy różnych narodów. Najbardziej znanych i prawie powszechnie stosowanych w masonerii kolorów jest siedem, a mianowicie: -

1. NIEBIESKI. To wspaniały kolor masonerii. Jest to odpowiednia barwa stopni Starożytnego Rzemiosła. Jest to dla masona symbol powszechnej przyjaźni i życzliwości, ucząc nas, że w umyśle brata te cnoty powinny być: tak rozległe jak sam błękitny łuk nieba. Jest to zatem jedyny kolor, z wyjątkiem białego, jaki powinien być używany w loży mistrza masonskiego. Oprócz trzech stopni starożytnego rzemiosła mularskiego, kolor ten występuje także w kilku innych stopniach, szczególnie w rycie dawnym i uznanym, gdzie ma różne znaczenia symboliczne; wszystko jednak mniej więcej nawiązywało do jego pierwotnego charakteru, jako symbolu powszechnej przyjaźni i życzliwości. Symbolicznie wyrażało niebo, prawdę, stałość i wierność.

2. PURPUROWY, utworzony przez odpowiednią domieszkę błękitu i szkarłatu, ma przypominać nam o intymnym związku i harmonii, jaka istnieje pomiędzy symboliczną masonerią a stopniem Sklepienia Królewskiego. W nabożeństwach religijnych Żydów purpura jest używana przy kilku okazjach. Jest to jeden z kolorów zasłon Przybytku i symbolizuje żywioł wody. Używa się go także do budowy efodu i pasa Najwyższego Kapłana oraz szat do służby Bożej. Wśród narodów pogańskich w starożytności purpura był uważany raczej za kolor godności niż czci i był uważany za symbol wzniosłego urzędu. Pliniusz twierdzi, że był to kolor szat wszystkich narodów starożytności. Noszony przez pierwszych królów Rzymu, symbolicznie wyrażał niebo, i zawsze był uważany, nawet do niedawna, za obowiązującą insygnię władzy królewskiej lub najwyższej.

3. SZKARŁAT, CZERWONY, LUB KARMAZYN, gdyż są one nazywane wymiennie pod każdym z tych imion, są właściwymi kolorami stopnia Sklepienia Królewskiego i symbolicznie reprezentują zapal i gorliwość, które powinny pobudzać wszystkich, którzy posiadają tę wzniosłą część Kamieniarstwa. Szkarłat był używany jako jedna z zasłon przybytku i był symbolem żywiołów ognia. Szkarłat był wśród Żydów kolorem godności, przypisywanym osobom najbardziej zamożnym i honorowym. W średniowieczu Rycerze biorący udział w wojnach krucjat, a zwłaszcza templariusze, nosili czerwony krzyż jako symbol gotowości do poniesienia męczeństwa w imię religii. Szkarłat występuje w wyższych stopniach masonerii jako kolor dominujący, podobnie jak niebieski w niższych. Te trzy kolory we wczesnym języku angielskim nazywano NIEBIESKIM, PURPUROWYM i SZKARŁATNYM tak zwanymi w wykładach, dawnymi barwami masonerii” i podobno zostały wybrane „ponieważ są królewskie i takie, jakie nosili starożytni królowie i książęta; a święta historia informuje nas, że zasłona świątyni składała się z tych kolorów.”

4. BIAŁY jest jednym z najstarszych i najbardziej rozpowszechnionych symbolicznych kolorów. Można go znaleźć we wszystkich starożytnych misteriach, gdzie stanowił, podobnie jak w masonerii, inicjację kandydata, zawsze i wszędzie miał to samo znaczenie, ponieważ biel była kolorem jednej z zasłon przybytku, był to symbol żywiołu ziemi. Wśród starożytnych ten kolor był otaczany najwyższym szacunkiem. Ogólnie rzecz biorąc, był to strój zarówno pogan, jak i kapłanów hebrajskich podczas wykonywania świętych Rytów uważany za symbol światła, w religii czystości, niewinności, dziewictwa, wiary, radości i życia. u chorego oznacza uczciwość, u kobiety pokorę. Widzimy zatem zasadność adopcji tego koloru w systemie masońskim, jako symbol czystości. Symbolika ta rozpoczyna się w rycie Yorku, gdzie skóra jagnięca lub biały fartuch jest przedstawiana Uczniowi jako symbol czystości życia i prawości postępowania, a kończy się w Rycie Dawnym i Uznany, gdzie Suwerenni Inspektorzy 33 stopnia są odziani w białą chustę jako symbol cnotliwych zachowań, poza wszelkimi zarzutami, który powinien wyróżniać posiadaczy tego wzniosłego stopnia.

5. CZARNY. Tak jak biel jest powszechnie symbolem czystości, tak czerń w rytuale masońskim jest stale symbolem smutku. Jest to całkowicie spójne z jego użyciem na świecie, gdzie czerń od zamierzchłej starożytności była przyjmowana jako strój żałobny. W masonerii kolor ten ogranicza się do kilku stopni, ale wszędzie ma to samo znaczenie smutku. Czarny jest w świecie symbolem ziemi, ciemności, żałoby, niegodziwości, zaprzeczenia, śmierci i był odpowiedni dla Księcia Ciemności. Biel i czerń razem oznaczają czystość życia oraz żałobę lub pokorę.

6. ZIELONY, jako kolor masoński, ograniczony m.in. do kilku stopni. Jest używany jako symbol niezmiennej natury prawdy i zwycięstwa. W wiecznie zielonej zieleni mistrz mason odnajduje symbol nadziei i niewzruszoności. We wszystkich starożytnych tajemnicach idea ta została zrealizowana, a kolor zielony symbolizował narodziny świata oraz moralne stworzenie lub zmartwychwstanie wtajemniczonego.

7. ŻÓŁTY. Ze wszystkich kolorów masońskich żółty wydaje się najmniej ważny i najrzadziej używany. Jest to kolor dominujący w kilku stopniach rytu dawnego i akceptowanego. Był to znaczący symbol słońca, dobroci Boga, inicjacji lub małżeństwa, wiary lub wierności. W niewłaściwym sensie żółty oznacza niestałość, zazdrość i oszustwo.

CÓRKA MASONA. Stopień ten, nadawany mistrzom masońskim, ich żonom, siostram i córkom, pod pewnymi względami przypomina stopień Marty w amerykańskim rycie adopcyjnym. Lekcja Pisma Świętego danego stopnia została wybrana z 11. i 12. rozdziału Ewangelii św. Jana.

MISTRZ KAWALERII. Oficer Rady Rycerzy Czerwonego Krzyża, odpowiednik Pierwszego Dozorcy w Dowództwie. Jego pozycja znajduje się na południu, po prawej stronie pierwszej dywizji, gdy jest uformowana oddzielnie, i po prawej stronie całości, gdy jest uformowana w linii.

MISTRZ CEREMONII. Oficer powołany po raz pierwszy na dworze angielskim w 1603 roku w celu bardziej honorowego przyjmowania ambasadorów i osobistości wybitnych. Urzędnika tego można spotkać w większości łóż w Anglii i na kontynencie, a ostatnio znalazł także miejsce w łóżach w Stanach Zjednoczonych. Asystuje starszemu diakonowi w prowadzeniu kandydatów oraz wykonuje obowiązki zwykle należące do urzędu szafarza.

MISTRZ WYSYŁEK. Rejestrator Rady Rycerzy Czerwonego Krzyża.

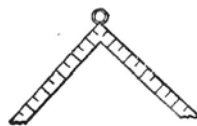
MISTRZ FINANSÓW. Tytuł Skarbnika w Radzie Rycerzy Czerwonego Krzyża.

MISTRZ PIECHOTY. Urzędnik znany w Radzie Rycerskiej Czerwonego Krzyża, odpowiednik starszego diakona w łoży lub młodszego strażnika w Dowództwie. Jego miejsce znajduje się na północy, po prawej stronie drugiej dywizji, gdy jest utworzona oddzielnie, i dalej po lewej stronie całości, gdy jest uformowana w linii.

MISTRZ ŁOŻY. Przewodniczący łoży masonów, zwany Czcigodnym. W całym szeregu urzędów uznawanych przez instytucję masońską nie ma ani jednego ważniejszego od urzędu Mistrza. Od umiejętności, uczciwości i rozważi urzędnika przewodniczącego zależy użyteczność i dobro Łoży. Zostanie mistrzem łoży z tytułem „godny i dobrze wykwalifikowany” jest uzasadnionym celem ambicji każdego młodego brata, któremu zależy na pomyślności społeczności. Moce Mistrza są bardzo wielkie; znacznie bardziej zróżnicowane i pozytywne niż w jakakolwiek organizacji obecnie istniejącej. Od jego decyzji nie ma odwołania do Łoży; jest podatny na postępowanie wobec Wielkiego Mistrza lub Wielkiej Łoży. Równie ważne przy odpowiednich kwalifikacjach do pełnienia obowiązków Mistrza jest doświadczenie, dogłębna znajomość rytuału i regulaminu parlamentarnego Rzemiosła, służba przez pełną kadencję w charakterze Dozorcy, z wyjątkiem nowoutworzonej Łoży, gdy nie ma Dozorcy ani Byłego Mistrza,

któremu można by służyć; legalny wybór; dotrzymanie warunków usługi instalacyjnej na katedrę na Wschodzie. Do prerogatyw Mistrza Łoży należą : 1. Gromadzenie lub łączenie swojej Łoży; 2. Przewodniczenie jej; 3. Obsadzanie tymczasowych wakatów na urządach; 4. Regulować przyjmowanie gości; 5. Kontrolowanie i kończenie dyskusji; 6. Ustalanie wszystkich kwestii porządkowych i porządku spraw bez odwołania, z wyjątkiem Wielkiej Łoży lub Wielkiego Mistrza; 7. Powoływanie wszystkich komisji; 8. Otwieranie i zamykanie Łoży; 9. Być depozytariuszem nakazu; 10. Nakazywanie wydawanie wezwań i zmuszanie członków do stawienia się; 11. Aby w przypadku remisu oddać głos decydujący, oprócz własnego głosu 12. Podpisywanie wszystkich projektów na Skarbnika w celu pokrycia wydatków Łoży, za zgodą Łoży; 13. Odmówienie inicjacji kandydata, jeżeli w jego ocenie: inicjacja byłaby niewłaściwa; 14. Razem z Dozorcami reprezentowanie Łoży we wszystkich kontaktach Wielkiej Łoży; 15. Mianowanie starszego diakona i pozyskiwanie innych urzędników, zgodnie z przepisami regulaminu Łoży; 16. Zainstalowanie swojego następcy i pomoc w nadaniu oficjalnego tytułu Cz.Mistrza. Do jego obowiązków należy uczestnictwo we wszystkich zgromadzeniach Łoży ; otwierać Łożę w terminie wyznaczonym w regulaminie lub zamykać ją o rozsądnej godzinie; utrzymać porządek w Łoży; przestrzegać, egzekwować i bronić landmarków, praw i edyktów Wielkiej Łoży, rozkazów Wielkiego Mistrza i regulaminów Łoży; zachować statut Łoży i przekazać go swojemu następcy; wykonywać rytualne prace masonerii i pouczać braci; wszcząć śledztwo w sprawie wszystkich przestępstw masonskich popełnionych przez wtajemniczonych kandydatów, członków Łoży lub masonów zamieszkujących jurysdykcję Łoża ; odwiedzanie chorych i odprowadzanie masonskiego nabożeństwa pogrzebowego nad szczątkami zmarłego członka Łoży; doskonalić się w rytuale, prawach i zwyczajach zakonu; dokładać wszelkich starań, aby zachować i promować pokój i harmonię w Łoży, a poprzez swoje masonskie zachowanie w Łoży i poza nią być dobrym przykładem dla braci. Jest zwolniony od kary dyscyplinarnej za swoje oficjalne działania, z wyjątkiem Wielkiej Łoży. Nie może on ograniczyć swojej kadencji ani zrezygnować z niej w trakcie kadencji, gdyż w przypadku wakatu na stanowisku Mistrza w wyniku śmierci lub usunięcia z jurysdykcji, Pierwszy Dozorca przejmuje, na mocy niepamiętnej praktyki, wszystkie prerogatywy i obowiązki tego urzędu. Jego klejnotem jest węgelnica, ponieważ jest narzędziem poświęconym Mistrzowi i jest właściwym masonskim symbolem jego urzędu, symbolicznie uczy go oficjalnych i indywidualnych obowiązków, regulowania swoich działań według zasad i linii oraz harmonizowania swojego postępowania zasadami moralności i cnót, aby nie powstały żadne złe uczucia lub gniewne dyskusje, które mogłyby zaszkodzić harmonii i dobrej społeczności, które powinny kiedykolwiek wyróżniać Łożę masonską, ponieważ ten,

„Kto nosi WĘGIELNICĘ na piersi,
 Czyni go w oczach Boga sprawdzonym,
 I to przedstawia człowiekowi,
 Że wszystkie nasze czyny będą sprawdzane
 boską, nieomylną węgielnicą,
 która wyznacza wielki projekt cnoty. - MORRIS.

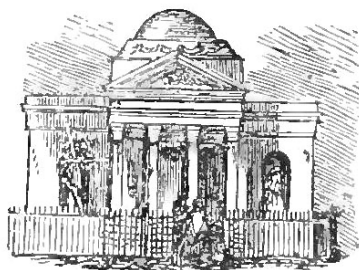


Klejnoty, wyposażenie i inna własność Łoży są w jego gestii i ma ogólną kontrolę nad wszystkimi jej sprawami.

MISTRZ PAŁACU. Tytuł oficera w Radzie Rycerzy Czerwonego Krzyża. Jest kapitanem generalnym w Dowództwie Templariuszy.

MISTRZOWIE ZASŁON. W Kapitułe Królewskiego Sklepienia trzech oficerów, których obowiązkiem jest ochrona zasłon: błękitnej, purpurowej i szkarłatnej przybytku. Każdy jest uzbrojony w miecz i niesie sztandar w kolorze odpowiadającym zasłonie, przed którą stoi. Ich klejnotem jest miecz wewnątrz trójkąta.

MAUZOLEUM. Ogólne określenie każdego wspaniałego i okazałego pomnika nagrobnego. Nazwa pochodzi od grobowca wzniesionego w Halikarnass przez Artemizję, ku pamięci jej męża Mousolos, król Karii, p.n.e. 358. Był to jeden z najwspanialszych pomników tego typu i uznawany był za jeden z siedmiu cudów świata. Kiedy w 1404 roku rycerze św. Jana Jerozolimskiego zajęli w posiadanie teren Halikarnasu, zajmowany wówczas przez małą wioskę Cleesy, podczas kopania wśród ruin materiałów budowlanych odkryli dużą komnatę pilastrami z marmuru i bogato intarsjowanymi płycinami. Odkryto także sarkofag fundatora; odnaleziono fragmenty lwów, psów itp. oraz piękną rzeźbę konia. W kilku częściach Europy i Ameryki wzniesiono mauzolea o rzadkim pięknie i sile, noszące symbole masońskie i uczucia braterskie.



MEDALE, MASOŃSKIE. Termin ten odnosi się do kawałków metalu o różnej formie, ale ogólnie podobnych do monet, które nie są przeznaczone do obiegu jako pieniądze lub środki wymiany, wybite i rozdawane dla upamiętnienia jakiegoś ważnego wydarzenia. Badanie i dogłębna znajomość medali uznawanych przez Rzemiosło, zwłaszcza tych noszących emblematy i utrwalających cenne masońskie epoki lub wydarzenia historyczne, są niezbędne, aby nasze starożytne legendy, tradycje i historia nie popadły w ruinę lub zapomnienie. O ile nasze badania rozszerzyły się na medale masońskie i numizmatykę, nie zachowało się w tym dziale nic wcześniejszego niż XVIII wiek. Można to wytłumaczyć faktem, że przed tym okresem istniała starożytna, czyli operatywna

forma instytucji; następnie masoni wykonywali swoje „medale” z potężnych bloków kamiennych; ich symbole wykuto w planach rozległych i pięknych budowli; ich ślady zostały głęboko wyryte w żywych skałach „żelaznym piórem i ołowiem w skale na zawsze”. Pierwszy medal masoński, o którym mamy jakąkolwiek relację (którego odcisk widać na załączonej rycinie), został wybity ok. 1733 r. Jego historia jest zasadniczo następująca: W 1733 r. została założona loża we Florencji przez Pana Charles Sackville, syna Lionela Granville Sackville, prawnuka Thomasa Sackville, który w 1561 r. był Wielkim Mistrzem Masonów uznającym jurysdykcję Wielkiej Loży w Yorku. Ta loża nie została założona przez regularną władzę; z pewnością nie było żadnego patentu dla niej ze strony Wielkiej Loży Anglii, zarządzanej wówczas przez Jamesa Lyona, hrabiego Strathmore. Jednakże powstanie loży było początkiem tego medalu, którego kopia istnieje w cennej kolekcji medali masońskich w posiadaniu Loży *Minerva Trzech Palm* w Lipsku. Awers, którego tu nie przedstawiamy, przedstawia popiersie Lorda Sackville’a z napisem: „Carolvs Sackville, Magister, FI”. Rewers przedstawia Harpokratesa, boga ciszy, który jako syn Izdydy i Ozyrysa stał u wejścia do większości egipskich i rzymskich świątyń, w swojej dobrze znanej postawie, opierając się o złamaną kolumnę, z palcem wskazującym prawej ręki, symbolem ciszy, na ustach, a w lewym ramieniu trzymając róg obfitości wypełniony bogatymi owocami ziemi. Sześcienny blok, wokół którego zgrupowane są kamienny młot, cyrkiel, kątownik, poziomica, dłuto, pion i młotek, znajduje się u jego stóp. Tyrs, laska i wąż spoczywają za nim. Motto brzmi *Ab Origine*, „od początku”. W ciągu ostatniego stulecia wybito ogromną liczbę medali masońskich przy wielu pamiętnych okazjach; krótkie powiadomienie byłoby zbyt trudne do przekazania. Medale są często wręczane braciom w nagrodę za sprawną służbę urzędową i wybitne cnoty masońskie.





STRUCK IN 1832.





STRUCK IN 1833.



STRUCK IN 1825.



STRUCK IN 1811.



STRUCK IN 1787.





STRUCK IN 1774.



STRUCK IN 1763.





STRUCK IN 1655.



STRUCK IN 1797.



PRZEŁĘCZ ŚRÓDZIEMNOMORSKA. Tytuł honorowy lub poboczny nadawany masonom Królewskiego Sklepienia. Jego legenda i rytuał są identyczne z bardziej imponującym i interesującym stopniem Rycerza Przełęczy Śródziemnomorskiej, z którego prawdopodobnie pochodził.

MELCHIZEDEK. Kapłan – król Salem i prototyp Chrystusa. Imię i jego historia są wymienione w Zakonie Najwyższego Kapłaństwa; także w piątym stopniu Braci Azjatyckich i w Zakonie Iluminatów.

MELEK–MELOCHIM. *Król królów*. Święte słowo w kilku wyższych stopniach rytu francuskiego.

MELITA. Starożytna grecka nazwa wyspy Malta; o której mowa w Zakonie Kawalerów Maltańskich.

MEMFIS, RYT. Czasami nazywany rytym orientalnym. Modyfikacja rytu Misraima, zorganizowany w Paryżu w 1839 roku przez panów Marconisa i Moutteta. Następnie rozszerzył się na Brukselę i Marsylię, a stamtąd na Nowy Jork. Składał się z 90 stopni roboczych i 6 oficjalnych. Przez pewien czas budził pewne zainteresowanie w Paryżu, a następnie popadł w zapomnienie do 1860 roku, kiedy to został zreorganizowany, 96 stopni zredukowanych do 30, a następnie połączony z Wielkim Wschodem Francji, gdzie został uśpiony. Obecnie można go uznać za wymarły.

MENATZCHIM, RYT. Pod tą nazwą nosił się główny stopień obrządku francuskiego „VIEILLE BRU”. Słowo to jest hebrajskie i oznacza pocieszyciela. Nadzorcy budowy Świątyni nazywali się Menatzchim.

MENU, INSTYTUTY. Nazwa nadana słynnemu kodeksowi indyjskiego prawa cywilnego i religijnego; tak zwane od Menu, Menou lub Manu, syna Brahmy, przez którego przypuszcza się, że zostało objawione. Sami Hindusi przypisują temu systemowi najwyższą starożytność; a wielu najbardziej uczonych Europejczyków jest zdania, że ze wszystkich znanych dzieł nie ma bardziej przekonujących dowodów na wysoką starożytność i doskonałą uczciwość. Sir W. Jones przypisuje datę jego powstania gdzieś pomiędzy Homerem a Dwunastoma Tablicami Rzymian; Schlegel twierdzi, że był on widziany przez Aleksandra Wielkiego w stanie nie różniącym się materialnie od tego, w jakim go posiadamy. Instytuty Menu mają charakter najbardziej wszechstronny: obejmują to wszystko dotyczy życia ludzkiego; historię stworzenia świata i człowieka; natura Boga i duchów; oraz kompletny system moralności, rządów i religii.

MASONERIA MESMERIAŃSKA. Nazwa stosowana do Rytu masońskiego wymyślonego przez niektórych uczniów Mesmera, A.D. 1784.

PROTOKÓŁ. Zapisy poczynąń na każdym posiedzeniu Łoży. Postępowanie to – to znaczy wszystko, co wolno napisać – powinno zostać starannie zapisane w protokole

i na początku następnego spotkania odczytane braciom, aby ewentualne błędy mogły zostać poprawione. [w polskiej praktyce masońskiej jest deska z prac]

MISCHCHAN, MISCHPHERETN, MISCHTAR, hebrajskie terminy oznaczające Przybytek, Najpotężniejszy i Źródło, używane jako święte słowa w kilku wyższych stopniach obrządków francuskich.

MISRAIM, RYT. Ryt ten został wprowadzony do Francji na początku obecnego stulecia. Poczynił znaczne postępy i w 1817 roku jego zwolennicy zwrócili się do Wielkiego Wschodu z prośbą o uznanie go za prawowitą gałąź masonerii. Wniosek został odrzucony, częściowo z powodu braku dowodów na starożytność rytu, a częściowo z powodu 90 stopni, z których składał się jego rytuał – 68 było już włączonych do systemu francuskiego. Ryt Misraim jest interesujący i pouczający, ale wiele jego stopni jest zbyt zawiłych, by być popularnym. Inicjacja jest reprodukcją starożytnego rytu Izdy i przedstawia walkę Ozyrysa i Tyfona, śmierć, zmartwychwstanie i triumf pierwszego oraz zniszczenie drugiego. Istnieje 90 stopni, podzielonych na cztery serie – symboliczną, filozoficzną, mistyczną i kabalistyczną. Tradycje tego systemu są pełne anachronizmów, wydarzeń historycznych i postaci, oddzielonych setkami lat, które pojawiają się na tej samej scenie w tym samym czasie. Dzieło zatytułowane „*De l'Ordre Maçonnique de Misraim*”, opublikowane w Paryżu w 1835 roku przez Mons. Marca Bedarride, mające na celu przedstawienie historii Zakonu, jest zwykłym romanssem pełnym infantylności. Niemniej jednak wiele stopni jest niezwykle interesujących i pouczających. Podzielone są na siedemnaście klas.

MITRY, MISTERIA. Bóg-Słońce w starożytnej religii Zend i pośrednik między Ormuzdem, bogiem światła, a Arymanem, bogiem ciemności, przez którego ten drugi wraz ze swoim królestwem zła zostanie zniszczony, a pierwszy ustanowi swoje imperium światła i szczęścia w całym wszechświecie. Jego symbolami są słońce — typ prawdy i sprawiedliwości — na głowie; buława — godło mocy — w rękę, lub sztylet ofiarny, oraz byk świata, na którego grzbiecie leży. Misteria Mitry były dramatycznymi i malowniczymi ilustracjami religii perskiej i były podzielone na siedem stopni. Główne dogmaty, zrewidowane przez Zoroastra, są następujące: Na początku istniały dwie istoty, Ormuzda i Aryman, zasady wszechświata. Ormuzda jest czystym, wiecznym światłem, duchem piękna i miłości oraz pierwotnym źródłem wszelkiej doskonałości. Aryman również pierwotnie był ze światła i jak dotąd dobry; ale ponieważ zazdrościł światła Ormuzda, przyćmił swoje, stał się wrogiem Ormuzda i ojcem zła oraz wszystkich złych istot, które dołączyły do niego w walce z dobrem. Ormuzd i Aryman wykonywali dzieło stworzenia w różnych epokach i powołali do istnienia różne gatunki istot. Ormuzd stworzył wspólnotę dobrych duchów; najpierw sześć nieśmiertelnych duchów światła; następnie dwadzieścia osiem duchów podrzędnych, przedstawicieli miesięcy i dni; i na końcu mnóstwo ludzkich dusz.

Aryman stworzył wiele złych duchów, sześciu arcy-dewów, duchów ciemności i niezliczone dewy niższej rangi. Dobrze mieszkają z Ormuzdem w świetle, Aryman żyje ze swoimi stworzeniami w królestwie ciemności. 3000 lat Ormuzd rządził sam; po czym stworzył istoty materialne, w ich różnych stopniach; na końcu człowieka, a po pracy świętował pierwsze święto stworzenia z dobrymi duchami. Ponownie rządził w tym świecie niewinności i szczęścia przez 3000 lat. W następnym okresie o równej długości rozpoczyna się rywalizacja między światłem a ciemnością, Ormuzda i Arymana, którzy w nieustannej walce dzielą panowanie nad światem. Następne 3000 lat przedłuża i potwierdza władzę Arymana; później jego władza słabnie; dewowie upadają; ich dawny książę, za sprawą Mitry, pośrednika, składa hołd Ormuzdowi, a imperium ciemności i występku znika. Umarli powstają, a wszelka ciemność, grzech i nędza kończą się na zawsze. Wtajemniczenie w misteria Mitry i cały ceremoniał siedmiu stopni były symbolicznymi przedstawieniami odwiecznej walki dobra ze złem, ich naprzemiennego triumfu i klęski, aż w końcu zło zostaje pokonane w ostatecznym upadku, a splendor prawdy wypełnia, a pieśni triumfującej cnoty rozbrzmiewają we wszystkich światach. Rytuały Mitry zdają się łączyć w sobie cechy misteriów indyjskich, egipskich i kabiryskich. Były szeroko rozpowszechnione w Azji i Europie, a ślady kultu Mitry można odnaleźć obecnie w tych częściach Niemiec, które w starożytności znajdowały się pod panowaniem Rzymian.

MITRA: Święte nakrycie głowy najwyższego kapłana żydowskiego. Wykonano ją z cienkiego lnu lub jedwabiu w kolorze niebieskim, owiniętego w kilka fałd, na wzór tureckiego turbanu. Z przodu i wokół podstawy z mitry, jako opaska, zabezpieczona niebieską wstążką, znajdowała się płyta z czystego złota, zwana „płytą świętej korony ze szczerzego złota”, na której widniał napis „ŚWIĘTOŚĆ W PANU”. Ta ważna szata była noszona przez Najwyższego Kapłana jedynie podczas uroczystych i imponujących nabożeństw. Jest to właściwa forma mitry, którą powinien nosić Wysoki Kapłan w Kapitułe Królewskiego Sklepienia podczas odprawiania ceremonii stopnia Królewskiego Sklepienia i gdy ubierze się w inną odpowiednią szatę kapłańską.



MONITOR. Nazwa nadana księgom zawierającym obowiązki, regulacje, emblematy i egzoteryczne ceremonie masonerii. Opublikowano wiele prac o tym charakterze,

niektóre bardzo cenne; dzieła ułożone w oparciu o zasadę, że „wtajemniczeni wiedzą, o co chodzi”, co za pomocą pomysłowych metod sugestii stawia przed umysłem inteligentnego masona cały rytuał zakonu z jego głębokimi i różnorodnymi znaczeniami, nie odsłaniając przy tym niczego profanom.

MONUMENTY GROBOWE I MASOŃSKIE. Nad grobem umieszczano emblemat upamiętniający miejsce odpoczynku i utrwalić pamięć o śmierci. W najwcześniejszych wiekach wśród narodów Wschodu istniała praktyka umieszczania szczątków zmarłych w wykopanych grobowcach, nad którymi znajdowały się monumentalne budowle. Egipt, Palestyna, Grecja, Persja i Rzym obfitowały w pomniki tego charakteru. W Egipcie miejsce pochówku monarchy zaczęto wykopywać od razu po wstąpieniu na tron, a prace wykopaliskowe i dekorowanie trwały rok po roku aż do śmierci króla, gdyby zostały nagle zniszczone, grób stałby się w ten sposób wskaźnikiem zarówno wielkość króla i długość jego panowania.



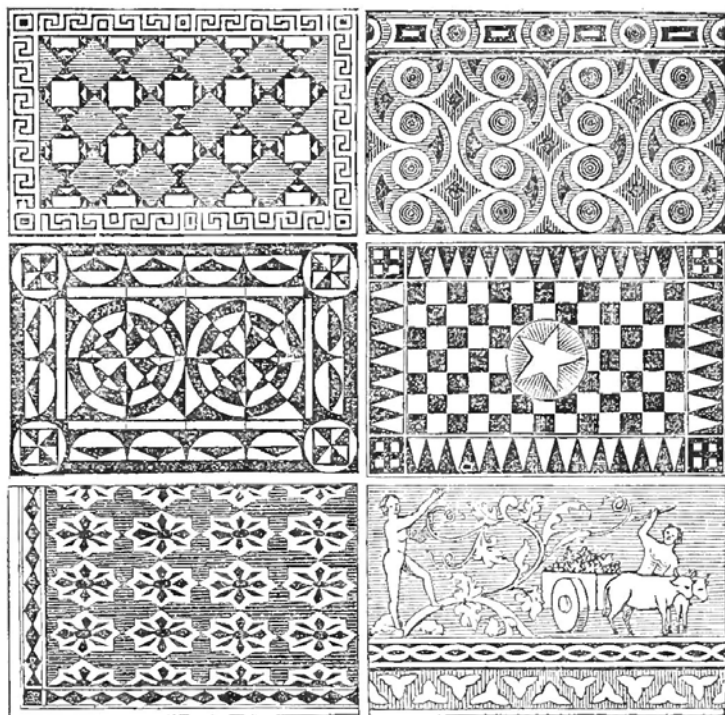
Nad szczątkami znamienitego Brata często wznosi się pomniki masońskie jako pomniki braterskich uczuć i nagrody za zasłużony honor, z odpowiednimi symbolami

hieroglificznymi lub nakreśloną na nich następującą emblematyczną legendą: Dziewica płacząca nad pękniętą kolumną, z otwarta przed nią książką; w prawej ręce gałązka akacji, w lewej urna; Czas jest za nią z rękami splecionymi w lokach jej włosów. Płacząca dziewczyna symbolizuje niedokończony stan świątyni; pęknięta kolumna, że upadł jeden z symbolicznych zwolenników masonerii; otwarta księga sugeruje, że pamięć o nim jest zapisana w sercu każdego masona; gałązka akacji nawiązuje do odkrycia jego szczątków; urna pokazuje, że jego prochy zostały starannie zebrane, a Czas za nią sugeruje, że szybko przechodzimy od życia do błogosławionej nieśmiertelności.

MOPSY. Od nazwy rasy niemieckich *mops*, młody mastif. Ma on wskazywać na wzajemną wierność i przywiązanie braci – cnoty te są charakterystyczne dla szlachetnego zwierzęcia. Zakon ten powstał w następujący sposób: gdy papież Klemens XII wydał bullę przeciwko wolnomularzom w 1738 r., ludzie byli zaniepokojeni i wahając się przed przyłączeniem się do stowarzyszenia, które zostało w ten sposób zdelegalizowane, utworzono inne na tej samej zasadzie, które zapewniłoby im równą satysfakcję, nie narażając ich na gromy Watykanu. Wzorem była masoneria, która pretendowała do przywiązania do hierarchii papieskiej i tym samym pod przyjętą nazwą uniknęła papieskiego potępienia. Niektóre z najwybitniejszych osobistości w Niemczech poparły ten projekt i objęły go patronatem; wielu książąt imperium zostało jego wielkimi mistrzami. W 1776 roku organizacja ta przyjęła charakter androgyniczny i dopuszczała kobiety do swoich ceremonii i urzędów. Uroczystości tego zakonu były niezwykle ciekawe. Miał formy inicjacji, znaki, hasła i żetony oraz inne znaki rozpoznawcze; oraz symbole dopuszczone do wyjaśnienia intelektualnego i moralnego.

GWIAZDY PORANNEJ, RYCERZ. Stopień ten jest modyfikacją Kadosz, według nomenklatury Fustiera, zachowanej w archiwach „Łoży obrządku filozoficznego”.

BRUK MOZAIKOWY. Mozaikowy bruk, tak często wspominany w rytuałach zakonu, jako tzw. ornament łoży, to efekt projektu artystycznego, poprzez osadzanie małych i różnorodnie ukształtowanych kamieni, szkła lub drewna w różnych kolorach, tak aby uzyskać efekt malarski. Podłoga przybytku i posadzka świątyni Salomona zostały w ten sposób ozdobione. Mozaikowe lub *tesselowe* chodniki były powszechne wśród starożytnych; Egipcjanie, Grecy i szczególnie Rzymianie najbardziej pomysłowo dekorowali podłogi i ściany swoich świątyń w ten sposób. Na pamiątkę posadzki świątyni i przybytku, mozaikowa nawierzchnia jest zawsze zachowana jako



ozdoba loży masońskiej, z gwiazdą płomienistą w centrum i piękną mozaikową obwódką* otaczających całość, jako symbol wielorakich błogosławieństw i wygod, które stale nas otaczają. Mozaikowa posadzka Loży jest tam umieszczona jako symbol zmienności ludzkiego życia; niezależnie od tego, jak bardzo dobrobyt obdarza nas dziś uśmiechem, nie jest pewne, jak długo będzie nam błogosławił. Nieszczęścia mogą nadejść, gdy najmniej się ich spodziewamy, a po radości i przyjemnościach może nastąpić ubóstwo i cierpienie. Ostatni okres życia może być narażony na niedostatek i nędzę, gdy jesteśmy najmniej przygotowani, by się z nimi zmierzyć; i zamiast odpocząć w spokoju po długiej i uciążliwej podróży, możemy zostać ponownie zmuszeni do stawienia czoła ciężarowi i upałowi dnia.

* Wzięta mozaika to obwódka z kamieni w różnych kolorach wokół bruku. *Tessel*, od łacińskiego *tessela*, oznacza mały kwadratowy kamień, a wcięcie oznacza wycięcie lub nacięcie marginesu w nierówności - przypominające zęby, tesselowana granica jest zatem naciętym obrębem o zróżnicowanych kolorach. Ograniczona liczba próbek prac mozaikowych:, przedstawionych na powyższej rycinie.

niż harmonia kolorów; okna wypełnione są witrażami o najbogatszych i najbardziej jaskrawych kolorach, jakie nie powstały w nawet najpiękniejszych dniach średniowiecza, wydarzeń w Europie. Dwa rzędy kolumn otaczają środek, tworząc podwójny korytarz i podtrzymują *clerestorium* i kopułę: kolumny te najwyraźniej należały do innego budynku - ich kapitele są w większości w formie liści akantu. Sama skała jest otoczona metalowym ekranem z siatki o wysokości około sześciu stóp i, jak było powiedziane przez Pielgrzyma z Bordeaux, w 333, Żydzi przybywali co roku, namaszczając kamień olejem, zawodząc i rozdzierając ich ubrania, na zmianę udowadniając w ich umysłach swoją autentyczność; dla wielu było niestosowne zbeszczeszczenie przez pomnik konny imperatora Adriana w tle, wzniesiony na samej skale. Pielgrzym z Bordeaux szczególnie wspomina, że ta uwielbiana przez Żydów skała została przebita: poniżej znajduje się „szlachetna jaskinia”, o której mowa w Misznie, do której spływała krew itp. z ołtarza i schodziła stamtąd kanałem do doliny Siloe, której ogrody wzbogaciły się dzięki temu drenażowi.*

* * Dr JAMES T. BARCLAY, przez wiele lat misjonarz rezydujący w Jerozolimie, cieszący się przychylną opinią w Europie i tym kraju, dzięki cennym odkryciom, których dokonał na terenie świątyni, do którego został wpuszczony przez specjalne zezwolenie, podaje następujący opis meczetu Omara w swoim bezcennym dziele „MIASTO WIELKICH WIEDZY”: „Wspaniała budowla znana przez muzułmanów Kubbet es-Sakhrah (Dom Wielkiej Skały), a według Franksa Mosk Omara, położony jest raczej poniżej środka platformy - najbliżej strony zachodniej, a najdalej od strony północnej. Dolna kondygnacja, czyli główna bryła budynku, jest prawdziwym ośmiokątem, o boku sześćdziesiąt siedem stóp, ale środkowy i podwyższony część jest okrągła. Być może nigdzie nie można znaleźć bardziej eleganckiej i symetrycznej kopuły niż ta, która przykrywa budynek; a wysoki półksiężyc z brązu, który zwieńcza całość, nadaje przyjemne wykończenie architektoniczne. * * * * Bezpośrednio pod środkiem kopuły znajduje się czczona skała, o której tak wiele napisano. W ocenie Żyda jest to zdecydowanie najświętsze miejsce na ziemi; albowiem według rabinów jest to skała, na której Jakub położył swą głowę, postawił ją jako słup i nalał na nią oliwy; i nazwał imię tego miejsca Betel – imię Boże. Panuje także powszechne przekonanie, że jest to klepisko Araunaha Jebuzyty – miejsce, gdzie wiara Abrahama została tak bardzo wystawiona na próbę w jego zdecydowanym posłuszeństwie Bogu w ofierze Izaaka; oraz miejsce Najświętsze w świątyni, które jarzyło się w manifestacji Bóstwa w Szekinie. * * * * Kiedy Omar wydobyl skałę na światło dzienne, ekszumowano ją pod spod ogromnej ilości ziemi i brudu. Ale wcześniej była uwieczniona wspaniałą świątynią Jowisza Kapitoliniego Hadriana. Obecna szlachetna budowla wokół niej jest niewątpliwie dziełem ważnego kalifa Abd-el Meleka, chociaż często uważa się ją za twór chrześcijański. • • • W skale znajdują się różne elementy, zarówno powyżej, jak i poniżej, wskazując miejsca, w których Abraham, Elias, Dawid, Salomon i inni znani Hebrajczycy mieli zwyczaj się modlić; a modlitwa zanoszona tam, nawet przez nas, niewiernych, jak nazywają wszystkich chrześcijan, musi, jak mówią, być skuteczna. * * * * Tradycja muzułmańska dotycząca Sakhry głosi, że spadła ona z nieba mniej więcej w czasie, gdy duch prorocstwa przemówił. Mówi się, że jego święty kamień chciał towarzyszyć prorokowi w jego nocnym locie do nieba i rzeczywiście wyruszył; ale w odpowiedzi na modlitwy wielkiego proroka, anioł Gabriel został wysłany, aby powstrzymać jego ucieczkę; i tak mocny był chwyt, dzięki któremu

WIELCE WZNIOSŁY. Honorowy tytuł Arcykapłana kapituły Royal Arch Masons.

WIELCE WZNIOSŁY MISTRZ. Tytuł VI stopnia masoneri. Świadczy to o poświęceniu Świątynia Salomona.

WIELCE CZCIGODNY. Tytuł przewodniczącego Wielkiej Łoży, czasami stosowany do tego ciała.

MUZYKA. Kombinacja lub ciąg dźwięków ułożonych tak, aby podobały się uchu.* Przyjemność czerpana z muzyki powstaje z ekscytujących przyjemnych wrażeń i wzbudza przyjemne obrazy i emocje w umyśle. Oprócz słów wyraża pasję i sentyment, a w połączeniu ze słowami traci swoją niejasność i staje się piękną ilustracją języka. Nauka ta jest naprawdę zgodna z naturą człowieka; albowiem dzięki jego mocy można zharmonizować najbardziej odległe namietności; ale nigdy nie brzmi z taką sernoficką harmonią, jak przy śpiewaniu hymnów wdzięczności Stwórcy wszechświata. Wychwalając tę naukę, wielki poeta natury powiada: „

Człowiek, który nie ma w sobie muzyki,
ani nie wzrusza się zgadzając na słodkie dźwięki,
Zdolny jest do zdrady, podstępów i łupów.
duch jego jest tępy jak noc,
a jego afekty ciemne jak Erebus:
Taki człowiek nie jest godny zaufania”.

GORCZYCY, ZAKON. Zakon ten został założony przez hrabiego Zinnendorfa w 1739 pod nazwą Stowarzyszenie Braci Morawskich Zakonu Wolnomularzy Religijnych, później nazwane Zakonem Ziarnka Gorczycy.. Należy do wydziału mistycznej

został zatrzymany, że odcisk rąk anioła był widoczny aż do dnia dzisiejszego. Twierdzą także, że wewnątrz zawiera wagę do ważenia dusz ludzkich, tarczę Mahometa, ptaki Salomona, granaty Dawida, siodło el-Borak i oryginalną kopię Koranu, pergaminy której mają cztery stopy długości. Podobno znajduje się tam także studnia wody orzeźwiającej dla duszy. Widzimy także zieloną płytę z marmuru, dawniej przybitą osiemnastoma srebrnymi gwoździemi, z których trzy wciąż pozostały. Wydaje się, że jest to rodzaj tabeli chronologicznej; W każdej wielkiej epoce historii będą usuwane gwoździe, a kiedy ostatni gwoździe wzbije się w powietrze, nastąpi dopełnienie wszystkich rzeczy. Oto kilka z ich legend dotyczących cudownej skały. Służą one przynajmniej ukazaniu dziecinności idei muzułmańskich i siły ich łatwowierności”.

* Lukrecjusz przypisuje wynalezienie muzyki świstowi wiatru w pustych trzcinach. Franekinus – różnym dźwiękom wydawanym przez młoty Tubal Kaina. Kameleon Fontiqne i inni – śpiewowi ptaków; a Zarlino – szumowi rwącej wody. Powszechnie przyjmuje się jednak, że muzykę po raz pierwszy sprowadził do reguł Jubal, szósty w kolejności potomek Kaina, który był „ojcem wszystkich grających na harfie i organach” (ok. 1800). Flet oraz harmonia i zgoda w muzyce zostały wynalezione przez Hyoguisa, ok. 150 r. p.n.e. Pierwsze wzmianki o chórach wokalnych mężczyzn pochodzą z 556 r. p.n.e. Pitagoras utrzymywał, że ruchy dwunastu sfer muszą wydawać zachwycające dźwięki niesłyszalne dla śmiertelników, które nazywano „muzyką sfer”. Święta Cecylia, rzymska dama, rzekomo wyróżniała się w muzyce tak wielce, że fascynujący urok jej melodii sprowadził anioła z niebiańskich rejonów; z tej tradycji zaczęto ją uważać za patronkę muzyki i muzyków.

masonerii. Ryt zaczerpnięty jest z przypowieści o ziarnku gorczycy (Mk IV), gdzie Jezus porównuje królestwo Boże do ziarnka gorczycy, które choć najmniejsze ze wszystkich nasion, wypuszcza tak wielkie gałęzie, że ptaki niebieskie mogą odpocząć w jego cieniu. To dwa motta – jedno wygrawerowane na pierścieniu: „Nikt z nas nie żyje dla siebie”; a drugie: „Co było wcześniej? nic” zostało wyryte na złotym krzyżu, który członkowie nosili jako klejnot zakonu, zawieszonym na jasnozielonej wstędze.

MISTAGOG. W eleuzyjskich misteriach, ten który oficjalnie wprowadzał kandydatów do inicjacji, pokazywał wnętrze świątyni i wyjaśniał doktryny, nosił to imię. Dlatego każdy, kto zajmuje się misteriami, nazywany jest mistagogiem.

MISTERIA. Od chwili ustanowienia Kościoła chrześcijańskiego wśród wszystkich cywilizowanych narodów powierzono mu wychowanie moralne i religijne ludu. Kościół, choć jeden, to jednak wśród różnych narodów, istnieje w najróżniejszych formach – formach poruszonych specyficznymi potrzebami i geniuszem ludzi, których ulepszenie stara się osiągnąć. Przed pojawieniem się Kościoła to wielkie dzieło było dokonywane wśród cywilizowanych narodów starożytności przez organizacje określone pod ogólną nazwą MISTERIA. Wydaje się, że cała doskonałość cywilizacji i cały postęp, jaki dokonał się w filozofii, nauce i sztuce wśród starożytnych, zawdzięczają tym instytucjom, które pod zasłoną tajemnicy starały się zilustrować najwznioślejsze prawdy religii, moralności i cnót, by odcisnąć je w sercach swoich uczniów. Chociaż historia mówi o kilku tego rodzaju instytucjach, jak misteria eleuzyjskie, misteria Mitry itp., wszystkie miały wspólne pochodzenie i podobny cel i nigdy nie wykazywały większej różnorodności form niż Kościół chrześcijański. Główne z tych tajemnic to: 1. Misteria indyjskie; 2. Egipskie; 3. Orfickie; 4. Kabirskie; 5. Frygijskie Samotrackie; 6. Eleusinie; 7. Sydońskie lub dionizyjskie; 8. Pitagorejskie.* Cywilizacja i instytucje społeczne Indii, Egiptu, Grecji i Syrii oraz stopień oświecenia w religii, moralności i nauce, które osiągają, można powiązać bezpośrednio ze zbawienną siłą misteriów. Z powyższego wynika, że – w pewnym stopniu podążając za opinią wielu wczesnych ojców Kościoła – zdawali sobie sprawę z idei Kościoła. Ponieważ do członkostwa kwalifikowali się tylko najstarsi i cnotliwi, wtajemniczeni byli – przynajmniej według doniesień – najmądrzejszymi i najlepszymi ze wszystkich krajów i stanowił starożytną pogańską wspólnotę kościelną – jeśli tak można powiedzieć – kościół, lub zgromadzenie mądrych i dobrych. Ich głównym celem było nauczanie doktryny o jednym Bogu, o zmartwychwstaniu człowieka do życia wiecznego, godności duszy ludzkiej i doprowadzenia ludzi do dostrzeżenia cienia obowiązku, w pięknie, wspaniałości i splendorze wszechświata. Najbardziej uroczyste i imponujące ceremonie skłaniały umysły neofitów do poważnego rozważania wielkich problemów ludzkich obowiązków i przeznaczenia; zaszczepiały w nich żywe

* Zobacz artykuły na ten temat pod odpowiednimi nagłówkami.

poczucie marności i krótkotrwałości życia oraz pewności przyszłego stanu odpłaty; przedstawiały w wyraźnym kontraście piękno cnoty i prawdy oraz głęboką gorycz i dręczącą ciemność występku i błędu; i nakładały na nich najbardziej wiążące obowiązki, miłosierdzia, miłości braterskiej i nieugiętego honoru, jako największe ze wszystkich piękności, najbardziej dobroczynne dla świata i najbardziej miłe Bogom. Oni również, poprzez te obrzędy – obrzędy wspaniałe i imponujące, i zdumiewające, poprzez nagłe przejścia i uderzające kontrasty – obrzędy rozpoczynające się w mroku i smutku, a kończące się w świetle i radości, mgliście rzucały cień na przejście człowieka od barbarzyństwa do cywilizacji, od ignorancji do nauki i jego nieustanny postęp naprzód i w górę przez wieki, ku jeszcze wznioślejszym wzniesieniom. Drżący i bezradny neofita, otoczony grozą i mrokiem, podążający niepewną i trudną drogą przez mistyczną podróż inicjacji, która kończyła się w świetle i pewności siebie, był typem lub przedstawicielem ludzkości maszerującej w górę z mroku i ciemności pierwotnego stanu barbarzyństwa, do wysokiego stopnia oświecenia, społecznego wyrafinowania i doskonałości. Mistyczna ceremonia była zatem symbolem stopniowego rozwoju człowieka i miała być pomocą w tym rozwoju. Rytuały inicjacyjne Orfeusza, Kabirii i Izdy, symbolizujące w ten sposób rozwój człowieka i postęp społeczeństwa, były w pewnym sensie proroczymi zapowiedziami nadchodzącego złotego wieku – doskonalszego stanu, w którym cnota, triumfująca nad występkiem, a prawda, zwyciężająca nad błędem, zasiądą na tronie świata i będą kierować wszystkimi ludzkimi działaniami i relacjami. Idea przyszłej kary, którą te obrzędy przedstawiały, nie jest zgodna ze współczesnymi opiniami, przynajmniej w odniesieniu do większości naszych wspólnot protestanckich. Wszystkie starożytne systemy religijne i filozoficzne utrzymywały, że wszelka kara ma charakter czyśćcowy* – jest środkiem oczyszczenia – a zatem jest skończona i ograniczona w swoim charakterze i czasie trwania, i była stopniowana w zależności od stopnia moralnej nieprawości przypisanej każdemu przewinieniu. Dlatego w inicjacji neofita reprezentował postęp duszy poprzez kolejne etapy dyscypliny, od naczyni smutku do elizejskiej błogości i czystości. We wszystkich tych obrzędach zdawała się dominować idea, że człowiek, społeczeństwo, ludzkość, mogą zostać udoskonalone jedynie poprzez posługę mroku i cierpienia. Do uniesienia duszy, najwyższego dobra i najprawdziwszego spokoju można było dotrzeć jedynie drogą łez, poświęcenia i trudu. Te mistyczne dramaty symbolizowały najgłębsze tajemnice duszy – najgłębsze doświadczenia ludzkiego serca. Nauczały, że w ciemności i trudnościach, pośród przeszkód i przeciwności, człowiek powinien zawsze walczyć w górę i naprzód – naprzód z mrocznej doliny zwątpienia, lęku i zakłopotania, do złotego Wschodu, skąd pochodzi światło wiecznej prawdy†

* Vide *Historia filozofii* Enfielda. Także Guigniant: *Religions de l'Anliquiti considerees principalement dans leur Tronnes Symbolique et Mitologia*.

† Origin des tons les cultes.

To, że fragmenty misteriiw izjańskich i kabirskich odnosiły się do idei astronomicznych, jest niewątpliwie prawdą; fakt ten jednak w żaden sposób nie uzasadnia wniosków Dupuisa i innych, że nie mają one żadnego odniesienia duchowego. Wręcz przeciwnie, to głęboka, szczerza i autentyczna wiara starożytnych w to, co niewidzialne i duchowe, doprowadziła ich do połączenia w ten sposób – niestety tak obcy naszym współczesnym nawykom myślowym – idei nauki z ideami religii. I tutaj plasujemy się daleko poniżej starożytnych. Oddzieliliśmy naukę i filozofię od religii, postrzegając je jako zupełnie różne i odrębne rzeczy, czego opłakane skutki widać w naszych współczesnych systemach edukacji, które są całkowicie materialne i kończą się sceptycyzmem, jeśli nie absolutną bezbożnością. Z drugiej strony, starożytni postrzegali wszechświat z religijnego punktu widzenia. Wszystkie zjawiska życia – wszystkie ruchy ciał niebieskich – cały zdumiewający spektakl świata – objawiały im obecność niewidzialnej Inteligencji. Dlatego ich religia obejmowała wszystkie fakty nauk fizycznych; sztuka i filozofia były niezbędnymi częściami religii i opierały się na duchowej podstawie. Autorzy literatury antycznej twierdzili, że misteria, a w istocie wszystkie mity starożytności, nie mają żadnego odniesienia do idei religijnych ani do sfery duchowej, lecz są jedynie alegorycznymi przedstawieniami zjawisk świata fizycznego. Dupuis wyjaśnia wszystkie misteria w ten sposób i posuwa swoją teorię tak daleko, że ostatecznie stwierdza, iż Chrystus jest jedynie znakiem astronomicznym, a mistyczna kobieta z Apokalipsy, którą św. Jan opisuje jako „obleczoną w słońce, z księżycem pod stopami i wieńcem z dwunastu gwiazd na głowie”, to nic innego jak konstelacja Panny! Dlatego ich nauka była religią i moralnością. I czyż nie mieli racji? Misteria zostały ustanowione dla ludzkiej edukacji; i tam wszystkie nauki były studiowane w odniesieniu do wyższej sfery myśli. Natura, ze wszystkimi swoimi prawami, ruchami i tajemnicami, które nauka próbuje zbadać, była, w ich oczach, jedynie cieniem lub odbłaskiem, lub projekcją bardziej substancjalnych prawd niewidzialnego — wiecznego świata; sama filozofia była religią. Taka była edukacja wśród starożytnych, o ile sięgała. Była wybitnie religijna. Stąd dramaty, przedstawione w misteriach i obrzędach inicjacji, odnotowywały jednocześnie fakty nauki i prawdy religii. A ponieważ te dramaty i obrzędy rzucały cień na niektóre zjawiska natury i ruchy ciał niebieskich, nie powinniśmy wnioskować, że ci, którzy je odprawiali, nie mieli wiary w Boga, odpowiedzialność lub przyszłe życie; ale wręcz przeciwnie, że owi starożytni Grecy i Egipcjanie widzieli we wszystkich zjawiskach natury – we wszystkich ruchach sfer gwiezdnych i we wszystkich cudach świata – straszliwy cień tego tajemniczego Jednego, który, choć nieskończony i niepodzielny, to jednak w jakiś sposób niezrozumiały dla ludzkiego rozumu, indywidualizuje się do każdej ludzkiej myśli i lokalizuje się w każdym miejscu. Misteria zostały ustanowione, aby wspomagać edukację i rozwój człowieka. I w tym celu mistagodzy wykorzystywali wszelkie środki, aby pobudzać

energie moralne i budzić szlachetne instynkty tych, których chcieli wywyższyć. Wszyscy starożytni twierdzili, że te misteria mają boskie pochodzenie. Bachus, w Eurypidesie*, odpowiada na pytania Penteusza, który pytał się, od kogo otrzymał swój nowy kult i swoje misteria, że otrzymał je od syna Jowisza. Wszyscy starożytni nauczyciele ludzi potwierdzili to samo w swoich naukach. Radamanthus mówi, że otrzymał z nieba prawa, które dał Kreteńczykom†. Minos zamknął się w świętej jaskini, aby ułożyć swój kodeks praw, które, jak twierdził, zostały mu objawione przez bóstwo. Zoroaster, perski jasnowidz, twierdzi również, że był bosko natchniony‡. Oddzielił się od społeczeństwa i oddał się świętym medytacjom. Przywołał nadprzyrodzone moce i w końcu światło niebiańskiego natchnienia zstąpiło na jego duszę, a boski posłaniec odwiedził go i pouczył go o sprawach niebiańskich. Tak więc, według Chandemera, otrzymał z niebios Zend Awestę, ów wielki skarbiec wzniosłych maksym, tak czczony przez starożytnych Persów. Ardhesir, pragnąc zreformować kodeks religijny swojego królestwa, wyznaczył jednego z mędrców do wykonania tego dzieła. Nowy reformator, nie chcąc wprowadzać innowacji, które nie mogłyby być autoryzowane przez niebios, wezwał pomoc mocy duchowych. Zapadł w tajemniczy sen i doświadczył ekstazy, podczas której jego dusza zdawała się opuszczać ciało. Po siedmiu dniach obudził się i oświadczył, że nawiązał kontakt z niewidzialnym światem duchów, i zatrudnił skrybę, aby spisał nowe objawienia, które otrzymał od bogów. Pitagoras§ również twierdził, że otrzymał boskie kierownictwo w założeniu swojego słynnego stowarzyszenia. Twierdzi o sobie to, co Tytus Liwiusz¶ Twierdzenia Numy, a mianowicie: że sekrety natury, które inni znali z opinii i domysłów, zostały mu przekazane przez bezpośrednią interwencję bogów, i że Apollo, Minerwa i Muzy często mu się ukazywały. Cokolwiek myślimy o tych deklaracjach i roszczeniach do boskiego oświecenia ze strony starożytnych reformatorów, nie możemy nie szanować wiary i pobożności, które zawsze skłaniały ich do odnoszenia wszelkiej mądrości i cnoty do boskiego wpływu. Ich maksyma zdawała się głosić, że wszystko, co jest pożyteczne dla ludzi, jest boskie. A ponieważ tajemnice i zasady cnoty, które kultywowali i egzekwowali, były pożyteczne dla ludzkości, były one w konsekwencji opatrnościowymi instytucjami stworzonymi z woli Wiecznego. Po tym, co powiedzieliśmy, nietrudno dostrzec wyraźnie prawdziwy cel i przeznaczenie misterii, których pierwszym i największym owocem, według starożytnych, było ucywilizowanie dzikich ludzi, złagodzenie ich prymitywnych manier, nadanie im charakteru społecznego i przygotowanie do życia bardziej godnego godności człowieka.

* Euripid: Bacch., p. 460.

† Strabo I, x. p. 476.

‡ Hydo do vot, Pars. p. 317.

§ Phil: I. i. c. 1 Vit Apoll.

¶ Plut- VitnNuraa.

Cyceron, wśród licznych dobrodziejstw, jakimi cieszyli się Ateńczycy, umieszcza ustanowienie misteriów eleuzyjskich, których skutkiem, jak nam mówi, było ucywilizowanie ludzi i uświadomienie im prawdziwych zasad moralnych, wprowadzających człowieka w porządek życia, który jest jedyny godny istoty przeznaczonej do nieśmiertelności. Ten sam filozof, w innym miejscu, gdzie apostrofuje Ceres i Prozerpinę, mówi, że tym boginiom zawdzięczamy pierwsze elementy naszego życia moralnego, a także pierwszy pokarm naszego życia fizycznego, a mianowicie: znajomość praw, wyrafinowanie obyczajów i przykłady cywilizacji, które wywyższyły i uszlachetniły zwyczaje ludzi i miast. Ich moralny cel został dobrze dostrzeżony przez Arriena, który mówi nam, że wszystkie te misteria zostały ustanowione przez starożytnych, aby udoskonalić nasze wykształcenie i zreformować nasze obyczaje. Pansaniasz, mówiąc o Eleuziniach, powiada, że Grecy, od najdawniejszych czasów, ustanowili je jako instytucję najskuteczniejszą, by inspirować ludzi uczuciami czci i miłości do bogów. A wśród odpowiedzi, jakie Bachus daje Penteuszowi, którego ciekawość rozbudza jego tajemnice, znajduje się wypowiedź, że ta nowa instytucja zasługuje na szerokie rozgłoszenie, a jedną z największych korzyści z niej wynikających będzie potępienie wszelkiej bezbożności i zbrodni. Z powyższego wynika, że misteria musiały być niezwykle użyteczne w rozwoju cywilizacji naszej rasy, w promowaniu sztuki i rozbudzaniu zamiłowania do nauki i literatury. Widzieliśmy, że kultywowanie muzyki rozpoczęło się wraz z ustanowieniem misteriów i stanowiło znaczną część ceremonii. Rzeźba i malarstwo były wspierane i otrzymały swój pierwszy impuls w tych instytucjach. Literatura i filozofia były z zapalem uprawiane przez uczniów Orfeusza i Eumolposa, a dzięki nim religia rozlała łagodny i delikatny blask na całe życie. Dzięki misteriom społeczeństwo otrzymało mądre i zbawienne prawa oraz ten moralny i umysłowy impuls, który wyniósł Grecję na szczyt ludzkiej wielkości. Dramat również zawdzięcza swoje narodziny tym instytucjom. Pierwsze sztuki, symbolizujące człowieka i jego postęp, jego zmagania, próby, pracę, walki i triumfy, były wystawiane w tajnych pomieszczeniach, z dala od wścibskich oczu. Ceremonie same w sobie były dramatami, mniej lub bardziej doskonale ukazującymi wielkie prawdy o Bogu, naturze i duszy, wskazującymi człowiekowi drogę do jego wielkiego przeznaczenia, zapoznającymi go z warunkami moralnej doskonałości i pomagającymi mu w dążeniu do niej.

MISTYCZNY MASON, RYT. Wiek XVIII, jeśli rozpatrywać go w kontekście intelektualnej działalności, ogromny postęp w nauce i sztuce oraz w związku z ogólnym postępem umysłu ludzkiego należy uznać za najbardziej niezwykłą epokę w historii świata. To był złoty wiek nauki i ludzi nauki. A jednak był także negatywny charakter tej spekulacji i panujący zwyczaj roztrząsania tajemnic wszechświata i badania praw natury w oderwaniu od ideału lub bez odniesienia do wyższej sfery myślenia, że umysł

ludzki niemal całkowicie się zmaterializował i w końcu pogrążył się w otchłani sceptycyzmu. Jednak niewiara nie jest naturalna dla serca człowieka; i nawet gdy intelekt jest przeklęty przez demona niewierności, serce z większą intensywnością pragnie przeniknąć do okultystycznych krain natury i nawiązać kontakt ze porażającymi misteriami tych niewidzialnych regionów, które nie mają granic i na których filozofia i nauka, które są po prostu materialne, nie mogą rzucić żadnego światła. Tak więc pod koniec ubiegłego stulecia – epoki słynącej jednocześnie ze wspaniałych osiągnięć nauki i strachu przed bezbożnością – powstały liczne sekty mistyków, szczególnie na kontynencie europejskim, których doktryny, jakkolwiek prymitywne i ekstrawaganckie, były uroczystym protestem serca przeciwko sceptycznemu duchowi czasów i udręką duszy pragnącej intymnej jedności z nieskończonością. Wiele z pierwszych umysłów tamtych czasów zostało poruszonych tym impulsem i szukało spokoju, pocieszenia i nadziei w złotej sferze ideału. Różokrzyżowcy, Iluminaci, Zakon St. Martina i wiele organizacji ściśle masonskich z zapałem przystąpiło do tych wzniosłych spekulacji, które były tak dobrze obliczone, aby wywyżżyć, udoskonalić i poszerzyć duszę oraz napęlić ją boskim entuzjazmem. Dla tych ludzi dzieła obracały się w morzu światła – emanacji z nieskończonego umysłu – to, co naturalne i duchowe, zjednoczyły się w wiecznym uścisku. Miriady istot duchowych chodziły po ziemi, mieszkaly z ludźmi i zajmowały się rozwiązywaniem ludzkich spraw, tak jak w dawnych czasach, cokolwiek myślimy o niektórych ich teoriach i działaniach, nie można zaprzeczyć, że dokonały one wielkiego dzieła w powstrzymanie tej wścieklej fali ateizmu, która niegdyś groziła zmiecieniem wszystkiego w jego straszliwe otchłanie ciemności i rozpacz, oraz ustanowienie harmonii między rozumem a najgłębszymi tajemnicami religii. To właśnie w tym czasie pojawił się „Ryt Mistycznego Mazona”. Jego charakter jest ściśle masonski. Uznaje trzy symboliczne stopnie za podstawę swojego systemu. Ma silny napływ idei szwedzkich, odrzuca wszelkie doktryny saducejskie i potwierdza istnienie aniołów i duchów, ich stałą obecność przy ludziach i przywołuje je w Łoży na początku prac. Podobnie jak 28 stopień rytu szkockiego, jest on nieco alchemiczny. Uważa Kamień Filozoficzny i Elixir Życia za możliwości nauki. Zatem w instrukcjach stopnia 2 nauczany zostaje poinformowany, że Salomon, otwierając pierwszy i drugi okrąg, nauczył się sztuki oczyszczania, to znaczy przekształcania metali, dzięki czemu wzbogacał i upiększał swoją świątynię. Rytuał ten składa się z trzech stopni: 1. Uczeń Mistyczny; 2. Czeladnik mistyczny; 3. Mistyczny Mistrz. Z następujących fragmentów wykładów można dowiedzieć się czegoś o ich charakterze:

Pyt. Czy jesteś uczniem mistycznym?

Odp. Znam północną część Świątyni Salomona i cztery ćwiartki koła.

Pyt. Jak zostałeś przyjęty na Ucznia Mistyka?

Odp. Zadając trzy uderzenia młotkiem

Pyt. Co jeszcze zrobiłeś?

Odp. Przywoływałem duchy, które tam przewodzą, wymawiając ich imiona.

Pyt. Czy możesz je powtórzyć?

Odp. Mahir jest na Wschodzie, obejmując część południową ; Haouzay jest duchem Zachodu, w części Północy; a Mabal Marainto jest duchem Wschodu, w samej części.

Pyt. Co to jest masoneria?

Odp. Znajomość przymierzy Boga z ludźmi.

Pyt. Co oznaczają cztery duchy?

Odp. Przedstawiają nam, że bez pomocy aniołów stróżów, którą Bóg dał wszystkim ludziom, aby kierowali ich postępowaniem, nie możemy odnieść sukcesu w żadnym przedsięwzięciu.

W instrukcjach II stopnia znajdujemy

Pyt. Czy jesteś mistycznym Czeladnikiem?

Odp. Poznałem kolumnę Boaz.

Pyt. Jakie jest pięć doskonałych punktów masonerii?

Odp. Budować świątynie cnoty i lochy dla występku; poznać relację człowieka ze swoim stwórcą; wiernie praktykować jego przykazania; wniknąć w te tajemnice, które wolno nam odkryć, i wykorzystać naszą wiedzę do nauczania i doskonalenia ludzkości.

N.

NABIM, KOLEGIUM. Wśród starożytnych narodów nauczanie ograniczało się do nielicznych i na ogół szkoły były całkowicie kontrolowane przez kapłanów. Mojżesz kształcił się w szkole kapłańskiej w Egipcie; Cyrus w seminarium pod kierunkiem magów – indyjscy Braminowie udzielali nauk w tajnych szkołach. W Palestynie ci, którzy znają język hebrajski, naukę i Pismo Święte, nauczają w kolegiach Nabiim, czyli szkołach proroków i rabinów.*

NAHARDA, BRATERSTWO. Hebrajscy rabini opowiadają, że pojmane plemiona Izraela podczas wygnanie z własnego kraju po zniszczeniu pierwszej świątyni, aby wzmocnić więzy braterstwa, aby cieszyć się pociechami wynikającymi z przyjaźni, założyli bractwo w Naharda, nad brzegiem Eufratu. Po powrocie Żydów z niewoli Zerubbabel, Jezua i Ezdrasz zabrali do Jerozolimy całą tajemną wiedzę, tak starannie przechowywaną w zamkniętych zakamarkach tej tajemniczej instytucji, i założyli w tym mieście podobne stowarzyszenie dla ten sam cel.

MASONERIA NAPOLEONA. Bractwo to zostało założone w Paryżu w 1816 roku przez zwolenników Imperatora Napoleona. Jego rytuał składał się z trzech stopni: 1. Rycerz; 2. Dowódca; 3. Wielki Elekt. Ten ostatni został podzielony na trzy klasy, a mianowicie: 1. Sędzia Tajny; 2. Doskonały wtajemniczony; 3. Rycerz Dębowej Korony. Wszystkie nawiązywały do Napoleona.

W katechizmie stopni mamy następujące pytania i odpowiedzi:

Pyt. Ile piętrow miała świątynia?

Odp. Osiem.

Pyt. Jak brzmiały ich imiona?

Odp. Adam, Ewa, Noe, Lamech, Naamnl. Phalcg, Obal, Orient - pierwsze litery Napoleona.

Pyt. Jaki masz wiek?

Odp. Żyłem tylko dziesięć lat, czyli 1804 - 14.

* Mówi się, że instytucje te zostały założone przez proroka Samuela, aby przeciwdziałać postępowi fałszywej Masonerii, która została wprowadzona do Palestyny przed jego czasami. Były to seminaria, w których kształciła się najzdolniejsza i najwybitniejsza młodzież z Izraelu na przyszłych nauczycieli narodu. W tym celu do pracy w tych instytucjach zaproszono młodych mężczyzn o wyjątkowych zdolnościach ze wszystkich części Izraela; system nauczania obejmujący dogłębną znajomość prawa i pism Mojżesza, filozofii naturalnej, muzyki, poezji; ten ostatni był w całości poświęcony sławieniu mocy i dobroci Boga. Samuel w 99. Psalmie jest wymieniony wśród godnych, którzy szerzą boską wiedzę. Po śmierci Samuela Nabiim rozprzestrzenił się szeroko po całym kraju, a w każdej części Izraela założono podobne loże lub seminaria. Za dni Eliasza mówi się o trzech z tych instytucji; i choć niewiele wiadomo o ich wewnętrznych zasadach, ich Ryty i ceremonie są ściśle ukryte; nie może być wątpliwości, że pod wieloma względami były one podobne do naszych łóż masonskich, a pod pewnymi względami wykazywały podobieństwo do instytucji kolegialnych naszego własnego kraju.

Generał Bertrand został wybrany pierwszym Wielkim Mistrzem bez jego wiedzy, a pod jego nieobecność Zakonem kierował Naczelný Dowódca i dwóch poruczników.

NARBONNY, RYT. Ryt Prymitywny, czyli Bracia Przyjaźni Filadelfianom – z Narbonne. Zakon ten został założony w Narbonne w 1780 roku pod nazwą „Pierwsza Łoża Św. Jana”. W roku 1784 nawiązał stosunki z Filaletanami w Paryżu i był głęboko zajęty filozofią hermetyczną. Miał dziesięć stopni, wyższe silnie alchemiczne – podzielone na trzy klasy, a mianowicie: 1. klasa, 1. Uczeń; 2. Czeladnik; 3. Mistrz. 2. klasa, 4. Mistrz Doskonały Wybrany; Architekt; 5. Wzniosły Szkot; 6. Rycerz Miecza; Rycerz Wschodu; Książe Jeruzolimy. 3. klasa, 7. 1. Kapituła Różokrzyża; 8. 2. kapituła Różokrzyża; 9. 3. kapituła Różokrzyża. Pod tym względem masońskie i fizyczne nauki, filozofia i wszystko, co może przyczynić się do poprawy i szczęścia ludzkości, stało się przedmiotem specjalnych badań. 10. 4. kapituła, Bracia Różokrzyżowcy Wielkiego Różańca. Bracia tego stopnia poświęcili się głównie badaniom nauk ontologii, psychologii, pneumatologii, jednym słowem, nauk, które określa się mianem okultystycznych lub tajemnych. Ich deklarowanym celem było ogólne uzdrowienie człowieka i jego ugruntowanie w jego pierwotnym żywiole.

NEBUZARADAN. Według Geseniusza nazwa oznacza „Książe i Pan Nebo”. Był dowódcą straży osobistej Nabuchodonozora i dowódcą jego armii. Zdobył i spłądował Jeruzolimę, spalili świątynię i uprowadzili większość mieszkańców do Babilonu. W stopniu Rycerza Wschodu i Zachodu oraz Księcia Jeruzolimy drugi Dozorca nosi to imię, a także w stopniu Suwerennego Księcia Masonerii jest to ważne słowo.

NEKAM – NEKAH; także NEKAM – NETAR LUB NEHAM – NATOR. Wyrażenie hebrajskie, odpowiednik „Zemsta została dokonana, kara została wykonana”. Słowo to występuje w kilku wyższych stopniach masonerii.

NEOKOROS. Imię wywodzące się od greckich słów „*neos* i *koreo*” oznaczających stróża lub strażnika świątyni. Kapłan 3 klasy w Misteriach Egipskich nosił to imię.

NEOFITA. Od *neos*, młoda i *phuton*, roślina. W Elezyjskich i innych misteriach nowo – osoba wyznaczona do zainicjowania. Wśród pierwszych chrześcijan imię to oznaczało nowo nawróconego z pogaństwa; w klasztorach nowicjusz; tytuł czasami nadawany kandydatowi do przywilejów masoneria.

NE VARIETUR. *Aby nie dało się tego zmienić*. Kiedy brat otrzymuje certyfikat ze swojej loży, jest zobowiązany do wpisania swojego imienia i nazwiska na marginesie, aby uchronić się przed oszustwem. Gdyby ktoś podawał się za masona i przedstawił certyfikat loży, którą chciałby odwiedzić, proszony był o wpisanie swojego imienia i nazwiska w księdze prowadzonej w tym celu. Jeśli pismo odpowiadało imieniu i nazwisku – to znaczy było do niego podobne – stanowiło to dowód tożsamości brata; ale jeśli charakter pisma był inny, stanowiło to dowód, że dana osoba była oszustem i ukradła lub znalazła certyfikat. Słowa „*ne varietur*” odnoszą się do tej praktyki.

NOWI TEMPLARIUSZE. Nazwa nadana społeczeństwu masońskiemu zorganizowanemu we Francji na początku XIX w obecnego stulecia i który twierdzi, że legalnie wywodzi się od starożytnego Zakonu Templariuszy. Twierdzenia te nie są jednak uznawane. Ryt ma pięć stopni, jak następuje: 1. Initiati; 2. Intimi Initiati; 3. Adepti; 4. Orientales Adepti; 5. Magni aquilae nigrae sancti Johannis Apostoli Adepti. Są to zwykłe masońskie stopnie ukryte pod łacińskimi nazwami. Jednakże Zakon cieszy się szacunkiem pod względem liczebności i charakteru członków, którzy są z nim zrzeszeni; a jego cele, oświecenie i ulepszenie ludzkości oraz pomoc potrzebującym z pewnością zasługują na aprobatę.

DZIEWIĘĆ, - w tym przypadku dziewięć muz. W rytuale „Królewskiego Zakonu Herodem z Kilwinning” w drugiej części katechizmu pierwszego stopnia znajdują się następujące pytania i odpowiedzi:

Pyt. Ilu rycerzy potrzeba, aby utworzyć kapitułę Królewskiego Zakonu Herodem?

Odp. Dziewięciu.

Pyt. Dlaczego?

Odp. Z trzech powodów.

Pyt. Dasz mi pierwszy?

Odp. Ponieważ istnieją trzy podziały w liczbach, które uczą nas liczyć dni, aby móc poświęcić się mądrości.

Pyt. Dasz mi drugi?

Odp. Bo istnieje w harmonii dziewięć muz, które uszlachetniają i polerują ludzką naturę.

Pyt. Podasz mi ich imiona?

Odp. Calliope, Clio, Euteri, e, Melpomene, Terpsichore, Era.to, Polyhymnia, Urania i Thalia

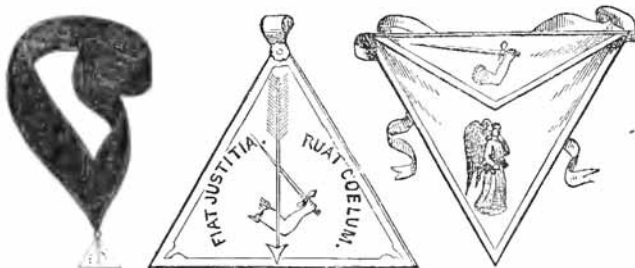
Pyt. Czy podasz mi trzeci powód?

Odp. Ponieważ w niebiańskiej hierarchii istnieje dziewięć klas aniołów.

Pyt. Czy nazwiesz je?

Odp. Cherubiny i Serafiny, Trony, Panowania, Księstwa. Moce, cnoty, archaniołowie i Anioły.

NOACHITE, lub PRUSKI RYCERZ. czasami nazywany Bardzo Starożytnym Zakonem Noachitów. 21 stopień Rytu Dawnego i Uznanego. Tradycyjna historia tego stopnia sięga czasów wczesny okres; gdyż upamiętnia zniszczenie Wieży Babel. Opiera się na niezmiennych zasadach Sprawiedliwości. Spotkanie nazywa się Wielką Kapitułą i musi odbywać się w odosobnionym miejscu, w noc pełni księżyca każdego miesiąca. Miejsce to jest oświetlone przez duże okno lub otwór, rozmieszczone tak, aby wpuszczać światło księżyca, jedyne dozwolone światło.



Urzędnik przewodniczący siedzi twarzą do światła księżyca; nazywa się go komandorem porucznikiem; pozostali urzędnicy to Strażnik, Rycerz Elokwencji, Rycerz Chaucery, Rycerz Finansów, Mistrz Ceremonii, Strażnik i Chorąży. Szarfa, noszona od prawej do lewej, to brokatowa czarna wstążka; klejnotem jest złoty trójkąt, przez który przebiega strzałka skierowaną w dół; na klejnocie widnieje uniesione ramię trzymające nagi miecz, a wokół niego motto „*Fiat Jusitia, Ruat Coelum*”.

NOEGO, PRZYKAZANIA. Niektóre przykazania przekazane do chwili obecnej -, w dokumentach starożytni kamieniarze noszą to imię. Wymagają: 1. Wyrzeczenia się wszelkich bożków; 2. Kult prawdziwego Boga; 3. Niepopelnienie morderstwa; 4. Wolność od zbrodni kazirodztwa; 5. Unikanie kradzieży; 6. Praktyka sprawiedliwości; 7. Powstrzymanie się od mięsa zawierającego krew. *

NOMINACJA. Dosłownie akt wyznaczenia osoby jako kandydata na konkretny urząd. Nominacje na urząd są, zgodnie ze zwyczajami masonerii, niezgodne z prawem i powinny być podejmowane przez urzędnika przewodniczącego przy każdej próbie. Wybór urzędników w loży, aby ściśle mieścił się w granicach spójności masońskiej, musi być przeprowadzony z zachowaniem zasad tajności. Przydatność do obowiązków związanych z tym urzędem powinna być jedyną kwalifikacją uprawniającą kandydata do awansu masońskiego do głosów swoich braci; a tak wybrany brat będzie bardziej zaszczycony cichym, ale pełnym uznania działaniem swoich braci niż przez otwartą, efektowną aklamację.

NORMOWANIE. z łacińskiej *Norma*. Węgielnica do pomiaru kątów prostych; stosowana przez murarzy, stolarzy, budowniczych itp., aby udowodnić, że kąty są prawdziwe. została uformowana w swojej pierwotnej adaptacji przez starożytne rzemiosło operatywne, na dwa sposoby; albo przez dwie linijki połączone ze sobą pod kątem prostym, albo przez płaski kawałek deski wychodzący z niej pod kątem prostym. Ilustracje pochodzą ze starożytnych rzeźb pomnikowych.



* Rabini potwierdzają, że Bóg dał Noemu i jego synom pewne przykazania, które zawierają naturę wspólną wszystkim ludziom; przestrzeganie którego, samo w sobie, będzie konieczne, aby je ocalić. Hebrajczycy nie pozwoliliby żadnemu obcemu przebywać w ich kraju, chyba że zgodziłby się na ich przestrzeganie. Majinonides twierdzi, że pierwszych sześć z tych przykazań dał Adam; siódme dodał Noe. Do wątpliwości co do ich starożytności skłania nas fakt, że nie ma o nich wzmianki w Piśmie Świętym, u Onkelosa, Józefa Flawiusza ani w Whilo; ani w żadnym starożytnym piśmie. - CALMET.

PÓŁNOC. W symbolice masońskiej Północ jest miejscem ciemności. Inteligentni masoni rozumieją, dlaczego tak jest. Na temat tego słowa *L'Encyclopedie Masonnique* tak mówi: „Wierzmy, że to właśnie do Anglii masoneria została po raz pierwszy przeniesiona przez Sasów. Tutaj przyjęła ona nowy język, nowe formy zmodyfikowane na wzór starożytnego. Zapуściła głębokie korzenie w klasycznej krainie nowoczesnej wolności, została w późniejszym okresie przeniesiona do Francji, gdzie jej autentyczne istnienie datuje się dopiero od roku 1725, nie wiemy, czy pojawiła się wówczas po raz pierwszy, czy też był to powrót z długiego wygnania spowodowanego katastrofą; Templariuszy zawdzięczamy to dobro Anglikowi, lordowi Derwentwaterowi, który powrócił do swego kraju, aby umrzeć za swego króla. Zauważmy ponadto, że w ciągu ostatniego wieku Północ była prawdziwym Wschodem Świateł na Wyspach Brytyjskich i na północy Niemiec ta wolność myśli, wzniosłe idee Filozofia i masoneria w sumie mają najliczniejszych zwolenników; i łatwo możemy stworzyć klimatyczną skalę ducha filozoficznego.

NOWICJUSZ, NOWICJAT. 1. To samo co Neofita. 2. W systemie templariuszy barona Hunde, a także w obrządku szwedzkim słowo to było nazwą 5. stopnia. 3. W Zakonie *Chevaliers de la St. Cite* niektórzy członkowie zostali wyróżnieni tym mianem.

O.

OBELISK. Od greckich *obeliskos* i *obelos*. Schauberg w swoim *Handbuch der Symbolik die Freimaureei* mówi: „W Egipcie był częstym zwyczajem umieszczania przed głównym wejściem do świątyni dwóch wysokich obelisków, które nazywano „promieniami słońca”. Ten rodzaj ozdób świątynnych należy do najstarszych i najprostszych monumentów architektury egipskiej i są to wysokie czworoboczne filary, zmniejszające rozmiar ku górze. Jest prawdopodobne, że pomniki te zostały zbudowane przed czasami Mojżesza. W Egipcie jest jeszcze wielu obelisków ; w Aleksandrii, w Matarea i w Tebach. Dwa pierwsze znajdują się w Luksorze, przy wejściu do świątyni. Te egipskie obeliski są zazwyczaj zbudowane z czerwonego granitu, mają od 30 do 30 stóp wysokości i zajmują u podstawy przestrzeń od 4 do 12 stóp kwadratowych. Niektóre są płaskie, inne są ozdobione ze wszystkich stron hieroglifami. Z ich pochodzenia nic nie jest pewne. Prawdopodobnie pierwsze wizerunki bogów, które we wczesnym okresie były niczym innym jak kamieniami w kształcie piramidy, potwierdziły ich wyobrażenie. Według Herodota najpierw wzniesiono je na cześć słońca, a aby reprezentować jego promienie, potwierdza to ich nazwa i forma. Mogły też zostać użyte, aby utrwalić pamięć o pewnych wydarzeniach, gdyż hieroglify zawierały wychwalanie bogów i królów lub inskrypcje odnoszące się do ich przekonań religijnych. Zwykle wycinano je z jednego kamienia w kamieniołomach Górnego Egiptu i doprowadzano kanałami na miejsce ich wznoszenia. Wciąż spotyka się tam stare żarna z wykutymi już obeliskami lub miejscami, skąd najprawdopodobniej wyniesiono pomniki tej formy. Dwie kolumny Jachina i Boaza, które stały przy wejściu do Świątyni Salomona, były fasadowymi porównaniami tych egipskich obelisków i od nich wywodzi się w średniowieczu moda na pokonywanie katedr i kościołów z dwiema wieżami.



OBLAT. W starożytności kościelnej: 1. Osoba, która przyjmując zakon zakonny przekazała wspólnocie cały swój majątek. 2. Osoba oddana zakonowi przez rodziców już od najmłodszych lat. 3. Laik zamieszkujący jako więzień w zwykłej wspólnotcie, której przeznaczył swój majątek. W starożytności we Francji król posiadał przywilej polecenia do klasztorów określonej liczby *oblata*, żołnierzy inwalidów, których obowiązane były utrzymywać. W kilku częściach Europy zakłada się domy masonskie w wyraźnym celu utrzymania sierot zmarłych mistrzów masonskich i osób ubogich Zakonu, na zasadach podobnych do powyższych.

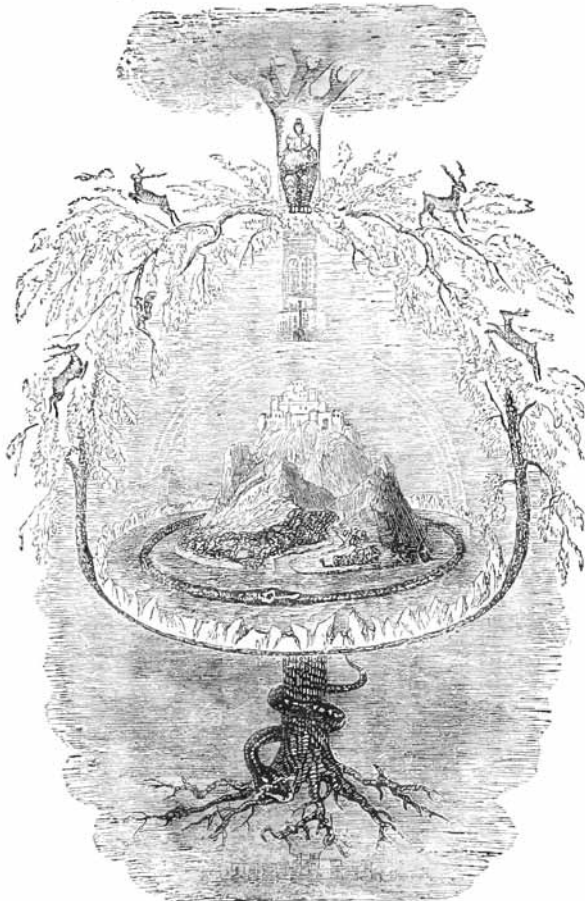
OBSEKRATO. W starożytności rzymskiej uroczysta ceremonia odprawiana przez naczelnych urzędników Domu, mająca na celu zapobieżenie zbliżającemu się nieszczęściu. Polegała na modlitwach zanoszonych do Bogów, których rzekomo rozniewali. Przy tych okazjach byli tak dokładni w przestrzeganiu przepisanej formy, że wyznaczono osobę, która miała ją przeczytać człowiekowi, który miał ją wymówić, i uznano, że najdrobniejsze zaniedbanie wystarczy, aby zniweczyć całą powagę.

OKULTYSTYCZNY. Coś tajnego, ukrytego lub niewidzialnego, jak okultystyczna jakość materii. Ceremonie Masonerii należą do misterii okultystycznych.

ODD-FELLOWS, NIEZALEŻNY ZAKON. Bractwo to, ukształtowane na wzór masonskiego Bractwa, jest społeczeństwem szeroko rozwiniętym i wpływowym. Jej motto jest „Przyjaźń, miłość i prawda”. Po raz pierwszy pojawiło się w Anglii pod koniec ubiegłego wieku i było wówczas stowarzyszeniem społecznym i wzajemną pomocą. Rośnie ono nadal aż do roku 1840, kiedy to być może Zakon w Anglii osiągnął swój najwyższy poziom dobrostanu. Został on wprowadzony do Stanów Zjednoczonych już w 1799 r., kiedy to w Connecticut utworzono lożę. W 1802 r. pojawił się w Baltimore, a w 1806 r. w Nowym Jorku. Nie przyciągnęło to jednak żadnej uwagi aż do roku 1814, kiedy Thomas Wildey, nazywany „ojcem amerykańskiego bractwa Old-Fellow”, stał się żarliwym propagatorem Zakonu i założył loże w wielu ważnych miejscach. W 1821 r. utworzono Wielką Lożę Maryland i Stanów Zjednoczonych, a w 1822 r. instytucja przyjęła obecną formę. Specyfiką Zakonu jest system świadczeń, czyli ubezpieczeń zdrowotnych. Oprócz opłat wejściowych od swoich członków pobierany jest kwartalny podatek, który razem tworzy fundusz zapomogowy; a kiedy brat jest chory, otrzymuje od swojej Loży pewną sumę tygodniowo, od 3 do 8 dolarów, lub taką sumę, jaką określiły przepisy Loży. Istnieje również świadczenie pogrzebowe wypłacane rodzinie brata w przypadku jego śmierci. Organizacja Zakonu w Stanach Zjednoczonych wygląda następująco: 1. Loża Podrzędna, która ma pięć stopni; 2. Stopień Patriarchalny lub Obozowy, który ma trzy stopnie; 3. Wielka Loża Stanu; 4. Wielkie Obozowisko Stanu; 5. Wielka Loża Stanów Zjednoczonych; 6. Wielkie Obozowisko Stanów Zjednoczonych. Zakon ma system symboliki o niezwykle interesującym charakterze, a rytuał pouczający i efektowny. W Stanach Zjednoczonych Order ma za sobą błyskotliwą karierę i budzi chwilami duży entuzjazm. Jego doskonałe nauki moralne, inteligencja i charakter jego członków oraz zbawienny wpływ, jaki wywarła na społeczność, uczyniły z niej jedną z najpopularniejszych instytucji swych czasów.

ODYNICZNE MISTERIA. Mitologia północna w takim stanie, w jakim ją obecnie posiadamy, jest dziełem Skaldów, czyli starożytnych minstrelów z Danii, Szwecji, Norwegii i Islandii. Religia i cywilizacja tutaj, jak to często bywa, wyrosły z poezji, a misteria je propagowały, karmiły i ulepszały. Ryty Odyna miały pochodzenie orientalne. Odyn

był imieniem najwyższego Boga Skandynawów. Z kronik północnych wynika, że w pierwszym wieku ery chrześcijańskiej Sigge, wódz azjatyckiego plemienia Aser, wyemigrował znaną Morza Kaspijskiego i Kaukazu do północnej Europy. Skierował się na północny zachód od Morza Czarnego do Rosji, nad którą zgodnie z tradycją umieścił jednego ze swoich wodzów jako władcę, tak jak podobno to uczynił nad Saksonami i Frankami. Następnie przedostał się przez Cymbrię do Danii, która uznała jego piątego syna Skiolda za swojego suwerena i udał się do Szwecji, gdzie rządził wówczas Gylf, który złożył hołd wspaniałemu obcemu i został wtajemniczony w jego misteria. Wkrótce został tu panem, zbudował Sigtunę jako stolicę swojego imperium, ogłosił nowy kodeks praw i ustanowił święte misteria.



On sam przyjął imię Odyna, założył kapłaństwo dwunastu Drottarów (Druidów?), którzy prowadzili tajne kultury, wymierzanie sprawiedliwości i jako prorocy objawili fatum. Tajemne rytuały misterii upamiętniały śmierć Baldera, pięknego i kochanego, i przedstawiały smutek bogów i ludzi z powodu jego śmierci i przywrócenie do życia. Neofici zostawali pouczeni o stworzeniu niebios i ziemi, mężczyzny i kobiety, przez trzech Drottarów, zwanych „Wysokim”, „Równie Wysokim” i „Najwyższym”. Rozmawiali z wtajemniczonymi o misteriach świata, dnia i nocy, słońca i księżyca złotego wieku, o wiatrach i porach roku, o bogach i boginiach, o losach, o zmierzchu bogów, o pożodze i zniszczeniu świata. Ceremonia inicjacji zakończyła się wysublimowanym przedstawieniem przywrócenia wszechświata, powrót wszystkich rzeczy do czystości, harmonii i pokoju. Wspaniały jesion Yggdrasil, na którym rzekomo spoczywa ziemia, był najbardziej godnym uwagi i znaczącym symbolem tych misterii. Doktor Oliver wydaje się sądzić, że jest to odpowiednik Drabiny Jakubowej, ale bez wystarczającego powodu. Był to symbol życia powszechnego. Według starożytnej Eddy stoi on nad studnią czasu; jego gałęzie rozciągają się na cały świat, sięgają ponad niebiosa. Ma trzy korzenie, jeden wśród bogów, drugi wśród olbrzymów i trzeci pod Helą. Blisko środkowego korzenia znajduje się źródło mądrości — studnia Hymira. Blisko niebiańskiego korzenia znajduje się święta fontanna, przy której bogowie odbywają naradę i ogłaszają swoje decyzje. Przy fontannie usadowione są trzy piękne dziewice — Norny lub Mojry — których imiona to Urdur, Przeszłość; Verdandi, Teraźniejszość; i Skuld, Przyszłość. Na szczycie drzewa, tuż pod jego wyniosłymi gałęziami, siedzi orzeł z jastrzębiem, symbole czujności, ze swymi oczami, które posiadają wielką moc i mądrość; wiewiórka Ratatosk (niezgoda) biega w górę i w dół drzewa, rozniecając konflikt między orłem a wężem u korzenia, szepcząc jednemu, co drugi mówi; cztery jelenie, które reprezentują cztery wiatry, wędrują po jego gałęziach i gryzą pąki; Wąż Nidhogge (ciemność) nieustannie podgryza jego korzenie; pień drzewa obumiera, ale święte dziewice nieustannie podlewają jego korzenie ze świętego źródła, aby nie zwiędł. Miasto na górze to *Asgard*, siedziba bogów, do której dostęp można uzyskać jedynie przez most *Bifrost* – tęczę. Na jednym końcu mostu znajduje się cytadela, w której mieszka *Heimdall*, strażnik wyznaczony przez bogów, by nieustannie czuwał, aby żaden wróg nie przekroczył jej bram ani nawet się do nich nie zbliżył. U stóp wzgórza *Asgard* leży *Midgard* – Śródziemie – mieszkanie śmiertelników. Ukształtowana w ten sposób ziemia jest okrągła i płaska, a łukowate niebo nad nią podtrzymują cztery krasnoludy: *Austri* (wschód); *Vestri* (zachód); *Northri* (północ); i *Suthri* (południe). Morze tworzy pas wokół ziemi, a za nim znajduje się *Jotenheim*, siedziba olbrzymów. Nieustanne wojny toczą się między nikczemnymi olbrzymami zamieszkującymi mroczną krainę a szlachetnymi bohaterami *Asgardu*, którzy bronią mieszkańców *Midgardu* przed ich

najazdami. Obrzędy te odprawiano okresowo w świątyni Thora w Upsal w Szwecji oraz w świątyni Frigg na wyspie Bugen. Wywarły one głęboki wpływ na życie i myśl Skandynawów. Nauczały o nieśmiertelności człowieka, a to przekonanie o wieczności tak opanowało mieszkańców Północy, że poszukiwali śmierci, zamiast jej unikać. Z utęsknieniem wyglądali złotego dachu pałacu bohaterów, wspaniałej *Walhalli*, siedziby Odyna, lśniącego blaskiem wiecznego poranka, gdzie, jak nauczały ich misteria, powinni dołączyć do niezliczonej kompanii śmiałków, których wcześniej poprowadziła tam piękna Walkiria, stali nieustraszeni w obliczu najstraszliwszych niebezpieczeństw i z radosnymi pieśniami wkroczyli w mroczne ciemności doliny śmierci.

OFIAROWANIA, TRZY WIELKIE. Ofiarowania są darami, które człowiek wnosi do Bóstwa symbolicznie zbliżając się do niego. Był to pierwszy sposób otwartego uznania Boskości i główna część służby Bogu we wszystkich religiach starożytności; i nawet po dziś dzień mieszkańcy składają ofiary Najwyższej Istocie, tak jak dają prezenty swoim doczesnym mieszkańcom. Pomysł, że Bóg ma fizyczne potrzeby i znajduje przyjemność w jedzeniu, napojach i dziełach, był początkiem takich ofiar, które miały swój charakter ze sposobu życia tych, którzy je składali. Trzy wielkie ofiary, o których mowa w masonerii, to ofiary Abrahama, Dawida i Salomona, które zostały złożone na górze Moria. Tam Abraham złożył w ofierze swego syna Izaaka; tam Dawid zbudował ołtarz i ogłosił przy nim pokój oraz złożył ofiary całopalne, aby odzyskać łaskę Wszechmogącego i skłonić go do powstrzymania plagi, która niszczyła lud; i tam Salomon, podczas poświęcenia świątyni, składali Panu kosztowne ofiary. To są trzy wielkie ofiarowania masoneria.

OHEB – ELOAH. Hebrajskie wyrażenie oznaczające „*tego, którego Bóg kocha*”. Jest to święte słowo w kilku stopniach masońskich. W 30. stopniu Dawnego i Uznanego Rytu, symboliczna drabina z siedmioma stopniami ma te słowa po prawej stronie.

OTWARCIE ŁOŻY. Celem wszystkich Rytów i ceremonii powinno być pouczanie i doskonalenie zainteresowanych. Powinny mieć prosty charakter, dostosowany do celów, zaprojektowane i łatwe do wykonania; powinny być wykonywane z powagą, precyzją, poprawnością i we właściwym czasie. Ceremonia otwarcia Łoży jest ważna, pouczająca i imponująca. Przeprowadzenie tej ceremonii z należyтым zachowaniem powinno być szczególnym przedmiotem zainteresowania wszystkich masonów, zwłaszcza tych, którzy mają zaszczyt przewodniczyć naszym zgromadzeniom. Ci, którzy doszli tej godności, powinni zwracać uwagę na regularność postępowania i zachowania; od nich inni bracia, mniej poinformowani, mogą naturalnie oczekiwać wskazówek. Żaden mason nie jest zwolniony z udziału w tej ceremonii; jest ogólna zgoda, że wszyscy muszą uczestniczyć. Jest to pierwsze żądanie Mistrza i wstęp do rozpatrywania spraw. Dokładnie o wyznaczonej godzinie przewodniczący powinien

zająć krzesło i dać odpowiedni sygnał, po czym każdy z urzędników powinien zająć swoje miejsce, a bracia odpowiednio ubrani zajmują miejsca. Punktualność w tej sprawie jest niezwykle ważna. Nasza pierwsza troska skierowana jest na zewnętrzne Łoży; a urzędnicy, do których należy wypełnianie tego obowiązku, są zobowiązani do wiernego wypełniania powierzonego im zadania. „W starożytnych misteriach (tych świętych obrzędach, które dostarczyły tak wielu wzorców symboliki masońskiej), ceremonie otwarcia miały niezwykle uroczysty i imponujący charakter. Święty herold rozpoczynał ceremonie inicjacyjne uroczystym wezwaniem: „Precz stąd, profani!” Do którego dodawano proklamację zabraniającą używania języka, który mógłby zostać uznany za niestosowny wobec zbliżających się obrzędów. Podczas otwarcia Łoży realizowane są dwa cele: Mistrzowi przypomina się o godności jego charakteru i pozycji, a braciom o szacunku i czci należnej mu na różnych stanowiskach. Nie są to jednak jedyne korzyści wynikające z należytego przestrzegania ceremonii; wpaja się pełne szacunku poważanie dla Bóstwa, a wzrok skupia się na obiekcie, z którego jedynie promienny promień światła wydobywa się. Dlatego podczas tej ceremonii uczymy się wielbić Wielkiego Architekta wszechświata i modlić się, aby rozpoczęte wówczas prace mogły być kontynuowane w pokoju i zakończone w harmonii. Łoża musi być zawsze otwarta w trzecim stopniu i w należytej formie, w celu przeprowadzenia wszelkich spraw, z wyjątkiem inicjacji i wprowadzenia kandydata w misteria pierwszego i drugiego stopnia. Pierwszą sprawą po otwarciu, jeśli jest to regularne zgromadzenie, jest odczytanie protokołu z poprzedniego spotkania, do wiadomości braci. Sprawozdania z bieżącego spotkania powinny być zawsze odczytywane przed zamknięciem Łoży, aby bracia mieli pewność, że zostały prawidłowo zarejestrowane, a następnie należyście zatwierdzone..

MASONERIA OPERATYWNA. Fizyczne potrzeby człowieka pierwotnie wymusiły utworzenie operatywnej masonerii. Kiedy przez występek człowiek utracił swój pierwotny dom i zmuszony był szukać schronienia przed burzami i wiatrami, zimnem i burzą, zimną jaskinię ziemi, latem altana splecionych liści, były jego mieszkaniem; następnie jego przedsiębiorczy umysł wymyślił prymitywny namiot, potem chatę, potem dom i wspaniałą pałac, co dodało mu elegancji i umiejętności. Masoneria jako sztuka operatywna jest znana każdemu; my jako tacy zajmujemy się zastosowaniem zasad architektury do wznoszenia obiektów publicznych i prywatnych. Obfituje w użycie terminów technicznych i posługuje się narzędziami i materiałami, które są dla niego charakterystyczne. Popularna teoria głosi, że masoni operatywni byli twórcami systemu spekulatywnego mularstwa, w którym zastosowali język i idee swojej sztuki budowlanej w sensie duchowym i religijnym. Początkowo masoneria operatywna istniała po prostu jako sztuka budowania. Następnie operatywni masoni, z pomocą

uczonych i pobożnych ludzi, wymyślili naukę spekulatywną, czyli masonerię, i wtedy każdy z nich stał się integralną częścią jednego niepodzielnego systemu. Nie oznacza to jednak, że kiedykolwiek istniał czas, w którym każdy bez wyjątku mason operatywny był zaznajomiony z nauką spekulatywną lub wtajemniczony w nią. Nawet teraz istnieją tysiące zręcznych (operatywnych) kamieniarzy, którzy nie mają pojęcia o symbolicznym znaczeniu narzędzi, których używają. Masoneria spekulatywna, obecnie znana jako masoneria, jest zatem naukowym zastosowaniem i poświęceniem przez religie reguł i zasad, języka technicznego oraz narzędzi i materiałów masonerii operatywnej dla oddawania czci Bogu jako Wielkiemu Architektowi wszechświata oraz do oczyszczenia serca i wpojenia dogmatów filozofii religijnej.

OFITY. Egipskie bractwo gnostyckie, czasami nazywane „braćmi” Węża”, ponieważ wąż był ważnym symbolem w ich misteriach. Pojawiło się w II wieku i wyznawało, podobnie jak Walentynianie, doktryny obu zasad, eonów i związanej z nimi teogonii, wyróżniały się szacunkiem, jaki otaczały węża, żywego, używanego podczas ich ceremonii. Był to symbol mądrości – *sophia* – a nie, jak w innych systemach, symbol zła.

ORANGEMEN. Nazwa to została po raz pierwszy użyta przez katolików irlandzkich jako nazwa ich protestanckich rodaków, którzy uznawali tron Orański. Od tego czasu zostało przyjęta przez porządek polityczny założony w 1794 r. W 1795 r. Thomas, który prywatnie został masonem w Dyon, w hrabstwie Tyrone, opublikował zasady i przepisy łóż. Na początku porządek miał jeden stopień; później – w 1796 – stopień purpury dodał John Templeton, a jeszcze później stopień „Markmana” i „Bohaterki Jerycha”. Rytuał ma charakter masoniowski, a organizacja społeczności naśladuje model masoniowski. Celem stowarzyszenia jest obrona interesów protestantów w Irlandii i propagowanie idei protestanckich wśród Irlandczyków. Wtajemniczony ma obowiązek złożyć uroczystą przysięgę wyrzeczenia się wszelkiej wierności papieżowi i sympatii wobec papieża oraz zadeklarować niezachwianą lojalność wobec protestanckiej dynastii Wielkiej Brytanii.

MÓWCA. Urzędnik większości stopni Rytu Dawnego i Uznanego oraz Francuskiego. Jego obowiązki to objaśnianie historii i wykładów dotyczące stopni kandydatowi przechodzącemu ceremonię inicjacji

ZAKON. Leksygrafowie definiują w ten sposób tę słowo: „regularny rząd; społeczeństwo godnych ludzi, wyróżniony znakami honoru; wspólnota religijna”. Zakony wojskowe to stowarzyszenia, których członkowie są związani określonymi ślubami i regułami i wyróżniają się szczególnymi odznakami. Wywodziły się one z instytucji rycerskich i korporacji kościelnych i były na początku bractwami ludzi, którzy oprócz szczególnych obowiązków nakazują na mocy prawa honoru zjednoczenie dla realizacji celów patriotycznych, charytatywnych lub religijnych. Najstarsze zakony

chrześcijańskie, o których mówi historia, to zakon *Santoe ampulle*, który Clovis założył w roku 499; Zakon Dębu, który Garcias Ximenes, król Nawarry, założył w 722 r., oraz Zakon Geneta, którego data powstania jest niepewna. Pierwsze kolejne zakony powstały w czasie wypraw krzyżowych, oraz były przykładem dla wszystkich przyszłych zakonów. Ze stowarzyszeń, założonych według określonych zasad, w celu leczenia chorych i szerzenia religii chrześcijańskiej, wyszły pierwsze zakony rycerskie, z których najstarszym jest Zakon Św. Jana Jerozolimy. Ich zasady są podobne do praw zakonów monastycznych. W tym okresie powstał słynny Zakon Templariuszy, który przez cały czas trwania wypraw krzyżowych wyróżniał się zapałem i odwagą. Zakony św. Jana i Rycerzy Świątynnych są reprodukowane w zakonach rycerstwa masonińskiego. Nazwa „zakon” odnosi się do ogromnej liczby stowarzyszeń świeckich i religijnych, a także do znacznej liczby, w której zjednoczone są osoby świeckie i religijne, zaś masoneria jest najstarszą i najbardziej wybitną. W *Manuel du Franc Mason* znajdujemy następujące powody, dla których masoneria może być nazywana zakonem: „Zakon to organ, którego charakter jest znany, jego praktyki dają się zaobserwować, jego zasady są ustalone, jego cele zadeklarowane, jego użyteczność udowodniona i którego uznanie jest chronione przez rząd. Nie wchodzi w zakres zasad masonerii ujawnianie publicznie swoich misterii; ale królowie, którzy są członkami zakonu, potwierdzają, że jego misteria byłyby uhonorowane, gdyby zostały ujawnione. Jego zasady są stałe. Do jego kręgu nie zostanie przyjęty nikt, kto nie jest dobrze urodzony i nie ma dobrej reputacji. Jego cel jest jasny dla wszystkich; kochać Boga, służyć ojczyźnie i czynić dobro wszystkim. O jego użyteczności świadczą doskonałe zasady i usługi, jakie oddaje ludzkości. Jego zasługa nie budzi wątpliwości, ponieważ jest chroniona przez władców i wszędzie tytuł masona jest potężną rekomendacją. Dlatego masoneria jest zakonem. Religia jest cnotą, która pobudza nas do oddawania Bogu czci, która należy do Niego. Masoni czczą „Wielkiego Architekta wszechświata. Zakon masonerii jest religijny w swoich naukach i praktykach”. Masoneria jest sztuką, ponieważ czerpie historycznie swoje pochodzenie i obrazowanie z budowy Świątyni Salomona. Sztuka jest królewska, gdyż Salomon był kierownikiem robót i kierującym pracami, a książęta i królowie będący masonami są, podobnie jak masoni, prostymi rzemieślnikami. Masoneria jest stowarzyszeniem, ponieważ jej członkowie są wybierani i są braćmi. Ta społeczność jest doskonała; istnieje bowiem od niepamiętnych czasów, a jego zasady są niezmiennie”

IMIĘ ZAKONNE. W Zakonach Ścisłej Obserwy, Iluminatów i Królewskim Zakonie H-R-D-M. Kilwinning każdy członek otrzymał na przyjęciu rodzaj imienia chrzestu, wyrażającego jakąś cechę lub cnotę. I tak baron Knigge w Ścisłej Obserwie nosił imię „Cygno”.

ORDO AB CHAO. *Porządek z Chaosu*. Motto Rady Najwyższej trzydziestego trzeciego stopnia Dawnego i Uznanego Rytu.

ORIENT. Od imiesłowu łacińskiego „*Oriens*”, wstającego, czyli wschodzącego słońca na Wschodzie. Łoża, będący źródłem światła, nazywana jest Orientem lub Wschodem. Wielkie ciało nazywa się Wielkim Wschodem; dlatego Wielka Łoża Francji jest to „Wielki Orient”. Tytuł ten odnosi się do większości Wielkich Łoży w Europie.

TRON SALOMONA NA WSCHODZIE. Miejsce Mistrza w symbolicznej Łoży. Kiedy Mistrz Łoży jest instalowany, mówi się, że zasiada na Wschodzie na tronie króla Salomona.



ORIFLAMME. Starożytny królewski sztandar Francji. Pierwotnie był to sztandar kościelny opactwa Św. Denisa, który był ofiarowywany przez Lorda Protektora klasztoru, ilekroć konieczne było chwycenie za broń w celu ochrony jego praw i mienia. Był to kawałek czerwonego jedwabiu – stąd nazwa – przymocowany do złotej włóczni, w kształcie sztandaru i wycięty w pięciu punktach, z których każdy był ozdobiony ząbkowaniem z zielonego jedwabiu. Sztandary kilku zakonów imitujących ceremonie wolnomularstwa są tego typu i czasami noszą nazwę Oriflamme.

ORNAMENTY ŁOŻY. Mozaikową posadzkę, ząbkowany obręb i gwiazdę płomienistą nazywamy ornamentami Łoży.

ORNAN. Jebusyta, od którego Dawid kupił klepisko na górze Moria, na którym miał wznieść ołtarz Bogu – 2d Kron. Kr. xxi. 18-25. Miejsce klepiska stało się później miejscem świątyni.

ORFICZNE MISTERIA. Założyciel tych misteriów Orfeusz żył około czterdziestu lat przed wojną trojańską. Jego misteria były typu egipskiego, gdy został wtajemniczony przez kapłanów Egiptu, do którego kraju udał się w poszukiwaniu mądrości. Ryty orfickie miały charakter mistyczny i filozoficzny, a po wiekach, połączone z pitagorejskim, szeroko rozpowszechniły się zarówno w Europie i Azji. Misteria orfickie były źródłem cywilizacji greckiej. Dzięki ich wpływowi nieokiełznane plemiona Grecji zostały przeszkolone w zakresie nawyków cywilizowanego życia, zjednoczone w miastach i miasteczkach oraz nauczone przydatnych sztuk. W ich mistycznej społeczności rozpoczął się rozwój tych wielkich idei, które odrodziły ten sławny kraj, umieściły go na czele cywilizacji świata i uczyniły go wybitnym w nauce, literaturze, filozofii i poezji oraz we wszystkich sztukach które wzbogacają społeczeństwo i upiększają życie. Te Ryty były podstawą misteriów Eleusis. Poematy orficzne obejmują cały cykl ezoterycznych zasad religijnych i doktryn misteriów.

OZYRYSA, LEGENDA. W artykułach o misteriach azjatyckich i egipskich przedstawiliśmy historię tej głównej postaci w mitologii egipskiej. Większość autorów wypowiadających się na ten temat wydaje się sądzić, że legenda ma wyłącznie sens astronomiczny

i oznacza po prostu walkę światła z ciemnością, zachowawczymi i niszczycielskimi siłami natury. Tak więc, gdy słońce – Ozyrys – zachodzi, ciemność – Tyfon – zdaje się triumfować, a gdy wschodem słońca Tyfon, czyli ciemność, zostaje pokonany, i tak odwieczna walka toczy się dalej. W ostatniej epoce była to moda wśród filozofów materialistycznych wyjaśnianie w ten sposób całej starożytnej mitologii i misteriiów, aby wykazać, że mają one zamysł religijny. Doszło to do tego stopnia, że nawet Chrystusa uznano za nic innego jak symbol słońca, a dwunastu apostołów za dwanaście znaków zodiaku! Nie możemy przyznać, że mit Ozyrysa należy wyjaśniać wyłącznie z astronomicznego punktu widzenia. Miał on wyższe znaczenie i rzucał cień na wielką tajemnicę świata, konflikty dobra ze złem, występku z cnotą, i zapowiadał, że nawet poprzez prześladowania i śmierć, sprawiedliwość, prawda i cnota doprowadzą do doskonałego zwycięstwa; i że noc śmierci ustąpi miejsca nieśmiertelnemu dniowi.

NADZORCA. W systemie Ścisłej Obserwy i kilku innych, każdy z dwóch pierwszych urzędników Łoży, po Mistrzu, nazywany jest „Nadzorcą”. To samo dotyczy starszych i młodszych dozorców w łóżach angielskich. W Łoży Mistrza Znaku ten tytuł nosi trzech urzędników, a mianowicie: Mistrz, Starszy i Młodszy Nadzorca. Obowiązki tych urzędników pełnią trzej Mistrzowie Zasłon. Ich oficjalnym emblematem jest węgielnica.

P.

PALESTYNA. 1. Kraina Kanaan – Judea. Istnieją dwa okresy w historii tego kraju, które są szczególnie interesujące dla masonów, a mianowicie: okres obejmujący panowanie Salomona, podczas którego zbudowano świątynię, oraz okres, w którym kraj ten był teatrem poczynań krucjat, z którego to okresu pochodzi wiele zakonów rycerskich. Chrześcijańskie królestwo Jerozolimy zostało założone w 1091 r. przez krzyżowców. Jego konstytucja była europejska: ustanowiono patriarchat, cztery arcybiskupstwa, kilka hrabstw i baronii oraz trzy stany rycerskie; armię liczącą od 12 000 do 20 000 ludzi, utrzymywano na piechotę; a meczet zbudowany przez kalifa Omara w 638 roku na miejscu Świątyni Salomona został przekształcony we wspanią katedrę. W tym okresie powstał zakon joannitów św. Jana Jerozolimskiego, a także templariuszy. 2. Palestynę nazwano krainą ojczystą zakonów masonskich; a duża liczba stopni wywodzi swoje nazwy od miast i innych znanych miejscowości oraz wydarzeń, które miały miejsce w jego historii.

PALLADIUM, ZAKON. Data powstania tej społeczności nie jest znana. Po raz pierwszy zakon pojawił się w Douay, Francja. Jego rytuał i statuty przypisuje się Fenelonowi; zasady dopuszczały do członkostwa obie płcie; jego wyznawanym celem była poprawa duchowa i moralna. Członkowie płci męskiej byli zwane „Towarzyszami Ulissesa”, a żeńskiej „Siostrami Penelopy”. Pieczęcią zakonu było serce zwieńczone kwiatami, na ołtarzu ozdobionym girlandą, z gałązką laurową po prawej stronie, a drugą palmową, po lewej stronie, widniała na sercu napis: „*Je sais aimer*”, umiem kochać. To stwierdzenie i intymność, jaka panowała pomiędzy Towarzyszami Ulissa i Siostrami Penelopy, wskazują z wystarczającą prostotą pewien cel i główny obiekt zakonu Palladium. Jego istnienie trwało krótko.

PANATHENEA. Jedno ze słynnych greckich świąt, obchodzone w Atenach na cześć Ateny, Bogini patronka miasta i mająca na celu przypomnienie mieszkańcom Attyki o ich zjednoczeniu w jedną wspólnotę przez Tezeusza. Przed czasami Tezeusza, czyli przed powstaniem konfederacji attyckiej, święto to obchodzili jedynie obywatele Aten, zwanych po prostu *Athenoea*. Według tradycji *Athenoea* ma swoje pochodzenie od króla Erichtoniusza, około 1506 lub 1521 p.n.e. Późniejsza Panathenea wydaje się być świętem podwójnym. Wszyscy pisarze, którzy o tym wspominają, mówią o mniejszych lub większych Panathenea, pierwsze odbywały się corocznie, a drugie co cztery lata. Obydwa miały miejsce w miesiącu Hecatomboeon (lipiec) i trwały kilka dni. Małe Panathenea obchodzono pokazami gimnastycznymi, kompozycjami muzycznymi, deklamacjami i wieczornym wyścigiem z pochodniami, a całość zakończyła się ofiarą z wołu składaną przez każdą z ateńskich gmin, podczas tego wszyscy bawili się

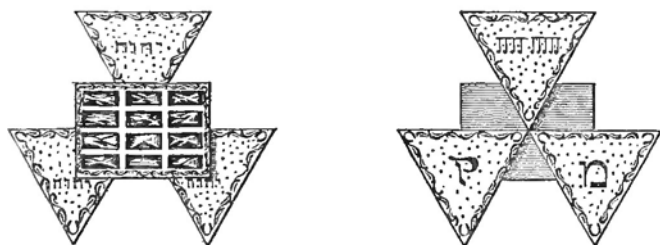
wyśmienicie. Podczas uroczystości nie wolno było występować w barwionych szatach. Nagrodą zwycięzców było naczynie wypełnione oliwą ze świętego drzewa na Akropolu. Większe Panathenma różnił się od mniejszych jedynie tym, że był bardziej uroczyste i wspaniałe. Śpiewano wiersze Homera; wystawiono przedstawienia dramatyczne, a ostatniego dnia święta odbywała się wspaniała procesja, w której niesiono świętą szatę Ateny (Minerwy). Szatę tę tkła wybrana grupa dziewczyn zwanych *εργασκai*, od *εργον*, czyli *praca*. Była biała, bez rękawów i haftowana złotem. Opisano na niej osiągnięcia bogini, zwłaszcza jej zwycięstwa nad gigantami. Szatę tę niesiono w procesji, tak by przypominała żagiel okrętu, do świątyni Ceres Eleuzjańskiej, a stamtąd do cytadeli, gdzie *peplum* umieszczano na posągu Minerwy, który z kolei ułożono na łożu usłanym i artystycznie udekorowanym kwiatami. Nie tylko Ateńczycy, ale cała ludność Attyki licznie przybyła na tę okazję. Zwyczajowo uwalniano wszystkich więźniów i wręczano złote korony tym, którzy zasłużyli się dla ojczyzny.

PANTEISTYCZNE BRACTWO. Toland w swoim eseju zatytułowanym „Panteistyon” opisał: wspólnota, której rytuały i główne cechy wykazywały silne podobieństwo do masonerii; i w ten sposób towarzystwo zyskało duży kredyt zaufania, jednakże jego pretensje do masonińskiego charakteru zostały ujawnione w momencie założenia Wielkiej Łoży w Londynie w roku 1717 i towarzystwo wkrótce zostało porzucone.

HASŁO. Powszechnie wiadomo, że zakon Odd-Fellows, miało oprócz swojego stałego i niezmiennego słowa-hasła, jako coroczne „słowo podróżnicze”, a także hasła terminowe. Wspólnota masonińska w Stanach Zjednoczonych nie ma takiego zwyczaju. Ale zakon we Francji ma system tego rodzaju. *Parole* jest dwojakiego rodzaju: „*mot de sememetr*” – słowo półroczne – i „*mot annuel*” – słowo roczne – pierwsze z nich przyznawane jest wszystkim lożom podczas półrocznego zgromadzenia bractwa, a drugie jest przekazywana wyższym zakonom w listopadzie.

PRZESZEDŁ. Słowo używane do opisanego awansu Ucznia do stopnia Czeladnika. Nawiązuje do przejścia pomiędzy symbolicznymi kolumnami i przez kruchą do środkowej komnaty świątyni.

BYŁY ARCYKAPŁAN – Tytuł honorowy, którym nazywany jest kompanion, który pełnił urząd Arcykapłana przez oficjalny okres jednego roku. Zaszczyty i specjalne przywileje związane z tym urzędem nadawane są przez konwencję zwaną Zakonem Arcykapłanów, złożoną z obecnych i byłych Arcykapłanów. Uważa się, że jest to więź braterskiej miłości, która jednoczy tych, którzy zostali wyniesieni na najwyższy stopień w Kapitulie Sklepienia Królewskiego przez swoich kompanionów i którzy są zaangażowani we wspólne zadanie zachowania nienaruszonego dziedzictwa zakonu oraz ochrony, dzięki swojemu wysokiemu autorytetowi, integralności i honoru instytucji.



Klejnot byłego Arcykapłana składa się ze złotej płyty w kształcie potrójnego trójkąta, nad punktem połączenia umieszczany jest napierśnik. Z przodu, na powierzchni każdego trójkąta znajduje się inskrypcja z tetragramatonem יהוה. Górny trójkąt ma następujący mistyczny napis: „tftf t»77», a dwa dolne trójkąty mają wstawione hebrajskie litery מ i ק. Każdy bok każdego trójkąta powinien mieć długość jednego cala i może być ozdobiony według upodobania noszącego. Napierśnik może być grawerowany lub wysadzany kamieniami.

BYŁY MISTRZ. Nazwa stopnia nadawanego mistrzom łóż, zanim będą mogli przyjąć obowiązki przewodniczącego. Ten sam stopień jest także drugim w serii stopni Królewskiego Sklepienia. To nieco nietypowe ustawienie doprowadziło do pomieszania idei i znacznych kontrowersji w odniesieniu do praw tych dwóch klas Byłych Mistrzów. Czy brat, który otrzymał stopień Byłego Mistrza w Kapitułe Królewskiego Sklepienia, ale który nigdy nie został wybrany ani zainstalowany na stanowisku Cz.Mistrza Błękitnej Łoży, uprawniony jest do wybieralnych urzędów w Wielkiej Łoży? Konstytucje większości Wielkich Łoży ograniczają zaszczyty oficjalnego stanowiska do byłych Cz.Mistrzów. Kwestią do ustalenia jest to, jaką definicję należy nadać terminowi „Były Mistrz” stosowanemu w konstytucjach. Czy odnosi się ono wyłącznie do tych, którzy faktycznie zasiadali na katedrze na Wschodzie, czy też obejmuje innych, którzy nie są faktycznymi Byłymi Cz.Mistrzami, ale którym przysługuje to miano, z faktu, że otrzymali stopień w Królewskim Sklepieniu? Wydawałoby się prostym wnioskiem, że skoro ani Wielkie Łoże, ani ich podwładni nie wiedzieli nic o takim organie jak Kapituła, autorzy obecnych konstytucji nie mogli mieć żadnego odniesienia do Kapituły ani do żadnego z jej członków w stopniach. Wyznaczając tych, którzy powinni kwalifikować się do sprawowania urzędu w Wielkiej Łoży, musieli mieć na uwadze tych i tylko tych, którzy faktycznie sprawowali funkcję Cz.Mistrza Błękitnej Łoży. W rzeczywistości stopień byłego Cz.Mistrza jest nie na miejscu w Kapitułe i nie ma tam żadnego prawa. Należy do Błękitnej Łoży i powinien być nadawany wyłącznie rzeczywistym Cz.Mistrzom Łoży po objęciu urzędu. Jako stopień Łoży, używany jak powyżej, jest odpowiedni i właściwy. W Kapitułe nie ma to żadnego znaczenia ani adekwatności – jest to po

prostu akt pozbawiony znaczenia i wielce psujący piękno Królewskiego Sklepienia. Sam stopień dostarcza silnego wewnętrznego dowodu, że nigdy nie był przeznaczony dla nikogo innego niż Mistrzowie Łóż. Dotyczy on wyłącznie obowiązków Mistrzów i prac masonskich, które należą wyłącznie do Błękitnych Łóż i jest niczym więcej, ani mniej niż początkiem służby instalacyjnej.

PASTOFORAI. Od greckich słów „*pastas*” – łożo lub skrzynia – oraz „*phero*” – „niosę”, co odpowiada „niosącym łożo”. Kapłani pierwszej klasy w misteriach egipskich nosili tę nazwę. Podczas odprawiania niektórych ceremonii nosili wizerunek boga – Ozyrysa – którego alegoryczna śmierć została przedstawiona na zamkniętym łożu, a raczej, być może, w rodzaju trumny. Tytuł ten stosowano również do innych osób, które nosili wizerunki swoich bóstw po ulicach w celu uzyskania jałmużny.

PATENT. Akt nadający konstytucję określającą przywileje, na podstawie którego stowarzyszenia i spółki wykonują swoje szczególne funkcje. Wszystkie ciała masonskie działają na podstawie patentu lub statutu, pochodzącego od jakiejś legalnej władzy, mającej pełną władzę do jego przyznania. Trzeba przyznać, że niemało masonskich patentów i statutów z ubiegłego stulecia było fałszerstwem. Ten, który baron Hund złożył przed Konwencją w Kolonii, 22 czerwca 1772, został napisany szyfrem i nikt dotąd nie był w stanie go wyjaśnić ani odczytać. Został on jednak zbadany przez Firksa, Lestwitza, De Bruggena i Hohenthala, którzy uznali go za zgodny z prawem, a Kessler w mowie pogrzebowej wygłoszonej nad zmarłym Wielkim Mistrzem relacjonuje, że Brat Smith przywiózł go z Anglii lub Szkocji około roku 1754! Wiele innych patentów i gadaniny, o których czasem się mówi, miało równie wzniosłe korzenie w chmurach wątpliwości i dwuznaczności.

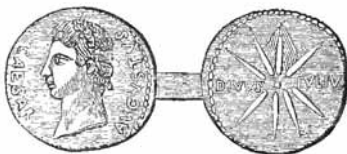
PATMOS, RYCERZ. Stopień należący do szeregu stopni, które obejmuje starożytne Wielkie Obozowisko Templariuszy w Szkocji. Ma charakter historyczny i nawiązuje do wygnania św. Jana i wizji Apokalipsy.

PATRIARCHA. Z greckiego *patria* – rodzina i *archont* – przywódca lub wódz. W ten sposób zostali określani przywódcy rodzin przed potopem i trzej ojcowie rasy hebrajskiej. Słynna Karta Kolońska mówi o nieznanym lub niewidzialnym patriarche, a także o Najwyższym Mistrzu Wybranym, których należy uznawać za prawowitych zarządców Rzemiosła. Nazwę tę można znaleźć także w stopniach Obozowiska Zakonu Odd Fellows; w kilku wysokich stopniach masonerii oraz w XX stopniu Rady Cesarza Wschodu i Zachodu. W Paryżu jest urzędnik noszący imię Wielkiego Patriarchy.

PATRON. Protektor. Łacińskie *patronus* oznaczało w Republice Rzymskiej patrycjusza, który plebejuszy zwanych *clients* miał pod swoją bezpośrednią opieką, a których interesy wspierał swoją władzą i wpływami. Historia masonerii w Wielkiej Brytanii

pokazuje, że Zakon, choć w bardzo wczesnym okresie, uznawał króla za swojego patrona, czyli król wyznaczał osobę do jego reprezentowania. Konstytucje Yorku przewidywały także, że „wszystkie legalne stowarzyszenia” masonskie „będą miały patrona”. Karol I. był patronem angielskich masonów od 1625 do 1644. Zmienione okoliczności od tamtych czasów, rozwój idei demokratycznych i przytłaczająca władza polityczna, jaką posiadają obecnie masy ludowe, sprawiły, że wyrażenie „patron masonerii” to przestarzały pomysł.

PELIKAN. Dawniej wierzone, że ptak ten, gdy nie mógł znaleźć pożywienia, poświęcał się dla swoich młodych i karmił je własną krwią. Dlatego też pelikan karmiący młode swoją krwią był często używany przez różne społeczeństwa jako symbol ofiarnej życzliwości. Ragon twierdzi, że w języku hieroglificznym Orzeł oznaczał mądrego, a Pelikan życzliwego człowieka, i dlatego dochodzi do wniosku, że stopnie Orła i Pelikana Różokrzyżowego symbolizują doskonałą Mądrość i doskonałą Miłość.

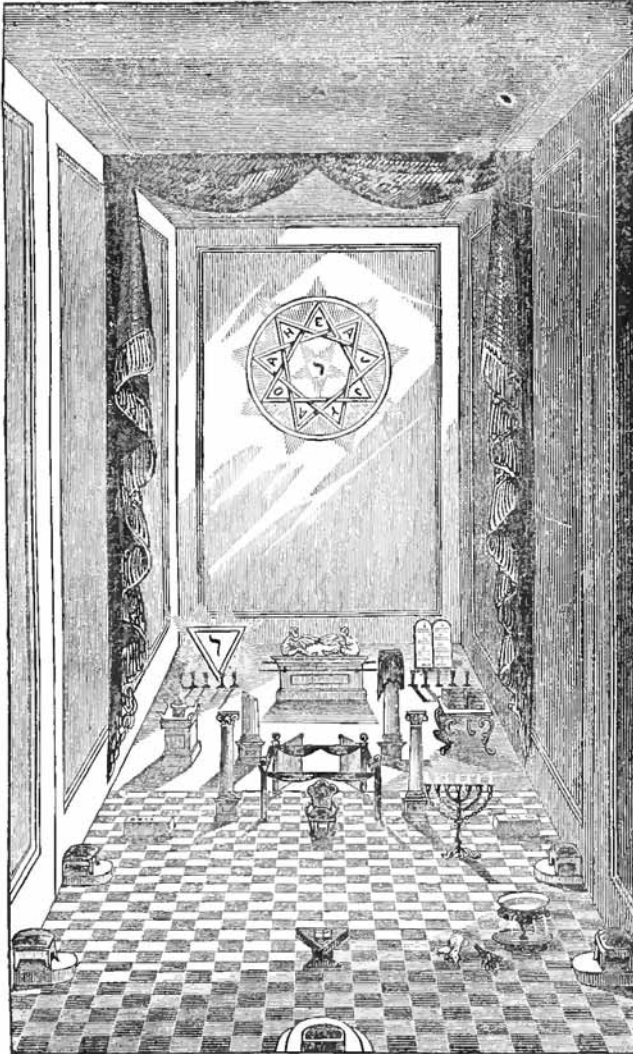


PENS. Grecka drachma, czyli rzymski denar, to nazwa monety wspomnianej w przypowieści o „winnicy”, którą płacono robotnikom za codzienną pracę. „Każdy otrzymał pens”. Wartość tej monety wynosiła od dwunastu do czternastu centów w walucie Stanów Zjednoczonych. Odgrywa ważną rolę w stopniu Mistrza Znaku.*

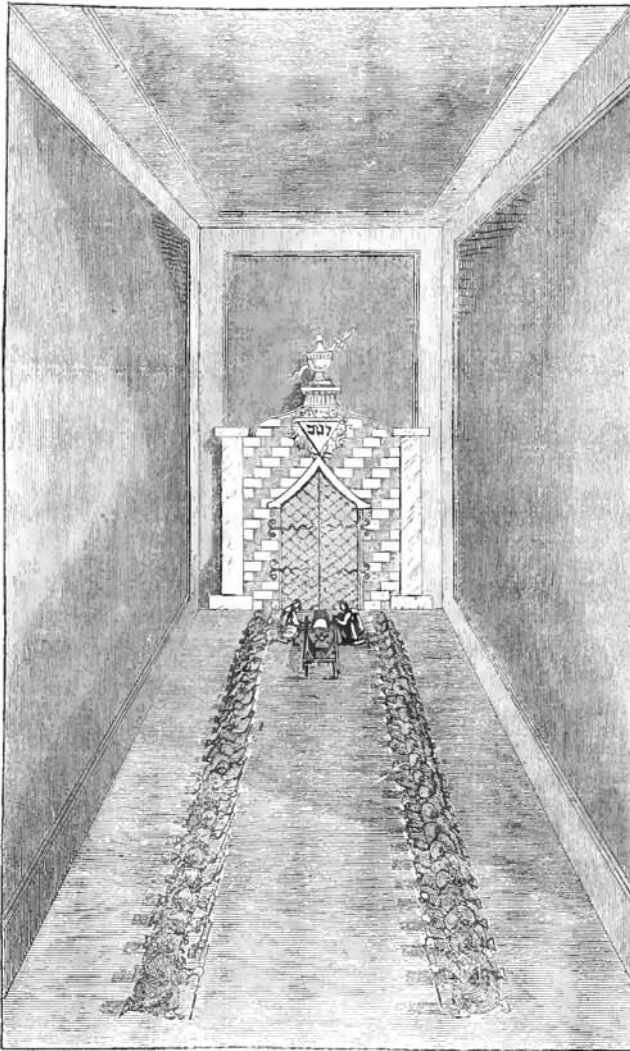
PERFEKCJONIŚCI. Taką nazwę nadał Weishaupt pierwszej gałęzi zakonu później znanych jako Iluminaci.

* Panuje błędne wrażenie co do rzeczywistej wartości pieniądza w dawnych czasach, ze względu na nasze skojarzenia z jego obecną wartością. *Pens*, równowartość dwunastu lub czternastu centów, jest dla nas średnią rekompensatą za dziesięć lub dwanaście godzin pracy w winnicy, a dwupensówka (Łukasz x. 35) dostarcza naszym umysłom bardzo niejednoznacznych dowodów na hojność dobrego Samarytanina; ale gdy rozważymy, ile wygód i niezbędnych środków do życia można było uzyskać za tę pozornie niewielką sumę, sprawa wygląda inaczej. Dopiero w roku 1351 cena pracy została w Anglii ustalona przez parlament i „kosiarze, zbieracze ziarna, nie licząc mięsa, napojów i innych uprzyjemności” (we współczesnym wyrażeniu „wspomagania znajdujących się w potrzebie”) mieli otrzymywać pensa dziennie. W regionach o niskiej zamożności były to najwyższe płace za jakąkolwiek pracę rolną, a niektóre były jeszcze niższe. Płaca kapelana w Anglii w 1314 roku wynosiła trzy i pół pensa, czyli około trzech centów dziennie. W tym samym czasie pszenica kosztowała szesnaście centów za buszel, a tłusta owca tylko dwanaście centów. Pens dziennie w takich okolicznościach nie byłby nieznaczną płacą. Szacuje się, że w czasach Chrystusa za pensa czyli rzymskiego denara można było kupić co najmniej dziesięć razy więcej niż w Anglii w roku 1780 — a ceny były wówczas o wiele niższe niż obecnie. - BIBLIJNY SŁOWNIK

DOSKONAŁOŚCI, STOPIEŃ. Zwany także Wielkim Wybranym, Doskonałym i Wzniosłym Masonem. W rycie francuskim to *Grand Ecossais de la voute sacree de Jacques VI*. Jest to 14 stopień Rytu Dawnego i Uznanego oraz 20 stopień rytu Misraim. Autorami stopnia byli niewątpliwie Kawaler Ramsay i inni współpracownicy polityczni Pretendenta.



IZBA ŚMIERCI - MISTRZ DOSKONAŁY



I

GRÓB HIRAMA

DOSKONALENIA, RYT. Francuski system założony przez De Bonneville'a w 1754 roku, który zakładał, że masoni byli potomkami templariuszy w linii prostej, a zatem wszyscy masoni to byli Templariusze. Było 25 stopni. Stephen Morin i inni wprowadzili pewne modyfikacje i uzupełnienia do rytu i przeszczepili go w Stanach Zjednoczonych pod nazwą Rytu Dawnego i Uznanego.

DOSKONAŁY MISTRZ. Piąty stopień Rytu Dawnego i Uzanego. Legenda tego stopnia opiera się na okolicznościach starań króla Salomona w celu ustanowienia odpowiednich obrzędów pogrzebowych jako wdzięcznego hołdu pamięci zmarłego godnego brata. Mistrz jest tytułowany Najczcigodniejszym i reprezentuje Adonirama. Zasłony są zielone; w każdym rogu pomieszczenia stoi biała kolumna; ołtarz jest przykryty czarnym suknem, usianym łzami. Fartuch jest z białej jagnięcej skóry, podszyty i obramowany na zielono; w środku namalowany jest, w trzech okręgach, sześcienny kamień, na którym wryta jest litera J; kłapa fartucha jest zielona, symbolicznie przypominając neoficie, że będąc martwym w występkach, musi mieć nadzieję na odrodzenie w cnocie. Klejnotem jest cyrkiel otwarty na 60°, którego ostrza leżą na łuku koła. Podczas przebiegu tego stopnia odbywają się uroczyste ceremonie pochówku.

DOSKONAŁEJ UNII, ŁOŻE Nowy układ stopni masonskich, który pojawił się we Francji pod koniec stulecia, pod auspicjami Łoży Doskonałej Unii w Rennes. Otrzymał tytuł Wybranego Prawdy, miał 14 stopni, podzielony na trzy klasy. Ryt ten jest jedynie modyfikacją Rytu Doskonalenia.

PRZEŚLADOWANIA. Żadne społeczeństwo ani żaden porządek społeczny nie był obiektem większych nadużyć, bardziej złośliwego przedstawiania fałszywych informacji i nieuzasadnionych prześladowań niż masoneria. Nawet wśród Żydów, niewiele lat po wybudowaniu świątyni, masoni zostali oskarżeni o bałwochwalstwo, świątynie, w których praktykowali swoje misteria, zostały zniszczone, a wielu z nich zostało skazanych na śmierć. Wynikało to w dużym stopniu z ignorancji Żydów tamtych czasów. Żle zrozumieli wzniosłe idee swego największego króla i najmądrzejszego mędrca, Salomona, a po jego śmierci wmówiono im, że Symboliczne dekoracje świątyni miały charakter bluźnierczy i bałwochwalczy. Oni też byli pouczani, by nie ufać liberalnym poglądom innych narodów i w jego przyjaznych i braterskich stosunkach z Hiramem z Tyru i innymi wybitnymi poganami widzieli odejście od surowości wiary hebrajskiej. Za życia Salomona stowarzyszenie Hiram w dalszym ciągu bez przeszkód praktykowało swoje Ryty; ale po jego śmierci powstał przeciwko nim silny i zaciekle sprzeciw. Ich misteria, jako niezrozumiałe, nazwano „obrzydlwościami”. Zorganizowano powszechny ruch na rzecz eksterminacji architektów sydońskich. Starożytne prześladowania masonów sydońskich znajdują swoje odpowiedniki w prześladowaniach współczesnych masonów przez Kościół rzymski i inne osobowości religijne. W 1738 roku papież Klemens XII. grzmiał swoją słynną bullą przeciwko Zakonowi, w której okazuje się fanatycznym i źle poinformowanym w odniesieniu do natury masonerii, podobnie jak ci, którzy przewodzili prześladowaniom Sydończyków wśród starożytnych Żydów. Powiadał: „Dowiedziałem się, że powstało stowarzyszenie pod nazwą masonerii, do którego bez wyjątku przyjmowane są osoby wszystkich religii i wszystkich sekt, i którego członkowie

ustanowił pewne prawa, które nakładają się na siebie i które w szczególności zobowiązują swoich członków, pod najcięższymi karami, na mocy przysięgi złożonej na Pismo Święte, do zachowania nienaruszalnej tajemnicy we wszystkim, co dzieje się na ich spotkaniach”. Bulla kończy się poleceniem dla wszystkich biskupów do wymierzenia masonom „kar, na które zasługują, jako ludzie wielce podejrzani o herezję, uciekając się, jeśli to konieczne, do władzy świeckiej”. „Niebezpieczeństwo”, o którym tu mowa, jest dość jasno wyjaśnione w następującym transkrypcie edyktu opublikowanego w następnym roku: „Nikt nie będzie odważać się gromadzić w jakiegokolwiek loży wspomnianego stowarzyszenia ani być obecnym na żadnym z ich zebrań, pod groźbą rozliczenia, konfiskaty dóbr, tą karą będzie brak ułaskawienia.” Bulla ta jednak nie powstrzymała postępu instytucji i kiedy Benedykt XIV w 1751 odnowił ją i nakazał jej egzekwowanie, jego proklamację potraktowano z szyderstwem i pogardą. W Niemczech, Hiszpanii, Turcji, Portugalii, Francji i Szwajcarii zakon był czasami prześladowany, ale przetrwał wszelki sprzeciw i jest teraz panem tych, którzy kiedyś go zdeptali. Ruch antymasoński w Stanach Zjednoczonych jest wszystkim znany. Było to realne zagrożenie dla masonerii ale przytłoczyło jego autorów hańbą i pogardą. Ale ostatnia (i mamy nadzieję, że będzie ostatnia) i prawdopodobnie najbardziej absurdalna próba prześladowania instytucji masońskiej kierowanej przez Tajny Konsystorz Watykanu; papież Pius IX., 25 września 1865, dał w formie przemówienia Papieskiego do swoich „Czcigodnych Braci”. Ta straszna anatema ogłasza *ex cathedra*, że masoneria jest „potworem”, bezbożnym i zbrodniczym, pełnym siideł i oszustw – społeczeństwem mrocznym, wrogiem Kościoła i Boga oraz niebezpiecznym dla bezpieczeństwa królestw, płonącym ogniem nienawiści do władzy religijnej i prawowitej; pragnącym obalić wszelkie prawa ludzkie i boskie” itd. Nie będzie konieczne marnowanie dużo czasu ani miejsca na odpieranie zarzutów przedstawionych w tym głupim i wstrętnym przemówieniu papieskim. Takie oskarżenia przeciwko grupie ludzi, rozprzestrzenione po całym cywilizowanym świecie i we wszystkich klasach społecznych, wśród których można wymienić monarchów, książąt, senatorów, prałatów i możnych wszystkich krajów, którym towarzyszy straszliwy wyrok wiecznej zagłady, są odrażające i niegodne jakiegokolwiek poważnej uwagi. Papież i jego czcigodni bracia nie lubią masonerii. Bardzo dobrze; nikt ich za to nie wini; a już najmniej członkowie Zakonu Masońskiego; nie jest to bowiem instytucja prozelitowska. Sprzeciwia się jej, ponieważ jest to tajne stowarzyszenie. Bardzo dobrze! Czy katolicyzm nie ma tajemnic? Nie ma więc konfesjonału i nigdy nie miał inkwizycji? Dlaczego ta alokucja, w której tajne stowarzyszenia są poddawane tak surowym obelgom, została wygłoszona na jego własnym Tajnym Konsystorzu? Ponieważ jednak Kościół Rzymski jest wrogo nastawiony do wolności sumienia, jego doktryny są zatem niezgodne z tolerancyjnymi i liberalnymi

zasadami masonerii. „Będziemy cierpliwie czekać na kolejny (choć kolejny może nigdy nie nastąpić) „Grzmot z Watykanu”, ale w międzyczasie Zakon Wolnomularstwa musi iść dalej.

WYTRWAŁOŚCI, ZAKON. Zakon Rycerzy i Dam, założony na dworze Ludwika XV w roku 1771 przez polską hrabinę Potocką, hrabiego Brostosky'ego i markiza de Seignelay. Jego istnienie było krótkie.

PERSKI RYT FILOZOFICZNY. Nowy system masonerii, który powstał w Paryżu w roku 1819. Nie było zbyt popierany i obecnie przestał istnieć. Niewiele wiadomo o jego rytuałach i nie jesteśmy w stanie dowiedzieć się, czy trzy symboliczne stopnie były dla jego członków istotne, czy też były zawarte w fantazyjnych nazwach przyjętych stopni. Składał się z siedmiu stopni, a mianowicie: 1. Słuchający Uczeń; 2. Adept Czeladnik, Esquire Łaskawości; 3. Mistrz Słońca – Z 29 Stopnia Rytu Szkockiego; 4. Architekt wszystkich Rytów, Rycerz Filozofii Serca – entuzjazm; 5. Rycerz Eklektyzmu i Prawdy; 6. Mistrz Wielki Pasterz; 7. Czcigodny Wielki Elu.

FALLUS. Wizerunek męskiego członka, przyczepiony do słupa, był noszony w procesjach religijnych wielu narodów starożytności. Nie był to obiekt kultu, jak niektórzy sądzą, ale był czczony jako symbol męskiego principium reprodukcji. Symbol ten, pod nazwą Lingam, został po raz pierwszy użyty w misteriach indyjskich; stamtąd został wprowadzony do Egiptu i stał się jeszcze bardziej widoczny w misteriach Izdy. Legenda o Ozyrysie głosi, że po pokonaniu przez Tyfona jego ciało zostało rozczłonkowane, a kilka jego części – w tym męski członek – Tyfon ukrył w czterech stronach globu. Izydzie po długim czasie udało się znaleźć wszystkich członki z wyjątkiem jednego, o którym mowa, i wykonała jego drewniane zobrazowanie, które było niesione w procesjach charakterystycznych dla świąt Ozyrysa, jako symbol produktywnej energii natury. Również w misteriach greckich używano go w tym samym znaczeniu, a ślady tego można znaleźć nawet wśród Żydów. Fallus nie był kojarzony w umysłach ludzi z żadnymi niskimi, wulgarnymi czy lubieżnymi ideami, lecz raczej reprezentował, jak już wcześniej zauważyliśmy, tę plastyczną siłę, tę twórczą siłę natury, to tajemnicze i niewyczerpane źródło życia, z którego wszystko toczy się dalej. Znak ten jest wyraźnie powiązany z symbolem punktu w okręgu.

PHI BETA KAPPA. Zakon złożony ze studentów amerykańskich uczelni. Pierwsza tego rodzaju społeczność została, jak wierzymy, zorganizowana przez członków „Williams and Mary's College w Wirginii, pod auspicjami Thomasa Jeffersona. Ma znak, uścisk i słowo oraz srebrny medal, który służy jako dowód członkostwa; na jednej stronie poniżej sześciu gwiazdek jest numer uczelni, w której Zakon jest w modzie, a nad dłonią wygrawerowane są inicjały Φ B K.; z drugiej strony widnieje data założenia, „S.P. 5 grudnia 1776”. Litera S. P. oznaczają *Societas Philosophiae*. Trzy greckie inicjały oznaczają „*Philosophia biou Kubernetes*” - Filozofia, przewodnik życia.

FILADELFIA. taką nazwę nosiła loża wzniesiona w Narbonne we Francji, w której odbywał się Ryt Narbonne, a także ryt Pierwotny miał swoje miejsca. Ryt ten rzekomo opiera się na naukowych badaniach masonerii. Thory – „*Histoire du Grand Orient*” – pisze: „*Suivant l'écrit: notion generale sur le caractere et l'objet du rite primitif, le regime est forme par trois classes de Maçons, qui reçoivent dix degrés d'instruction. Ces degrés, ou classes ne sent pas la designation de tels ou tels grades, mais des denominations de collections, qu'il suffit de derouler aulant qu'elles en sont susceptible, pour en faire jaillir un nombre presque infini de grades.*”^{*} I tak np. stopień IV, pod tytułami Doskonałego Mistrza, Wybranego, Architekta, oznacza znajomość większej części stopni do nich analogicznych.

FILALETEJCZYCY. Imię to – złożone słowo greckie – oznaczające „przyjaciół lub miłośników prawdy” było nadane zakonowi, który powstał w „*Loge des Amis Reunis*” w roku 1773. Ryt, czyli system stopni, był podzielony na dwanaście klas:

- | | |
|----------------------|------------------------------------|
| 1. Uczeń | 8. Rycerz Świątyni. |
| 2. Czeladnik | 9. Nieznany filozof. |
| 3. Mistrz. | 10. Wybitny Filozof. |
| 4. Wybrany. | 11. Wtajemniczony. |
| 5. Szkocki Rycerz. | 12. Filaletejczyk, Miłośnik Prawdy |
| 6. Rycerz Wschodu. | lub Mistrz Wszystkich Stopni |
| 7. Rycerz Różokrzyża | |

Podobnie jak sekta St. Martin, miała ona formację mistyczną, lecz większość jej nauk miała charakter wzniosły i w umiejętny sposób omawiała najgłębsze zagadnienia filozofii. Przyciągnęła uwagę wielu wybitnych osobistości, które stały się jej aktywnymi członkami ; wśród których byli hrabia de Gebelin, Dutroussel d'Hericourt, landgraf Fredrich Ludwig z Hesji Darmstadt, baron Gleichen, opat Rozier itd. Duszą Zakonu był Savaletto de Langes, który był także jego założycielem.

FILOCHOREICI, ZAKON. Było to tajne stowarzyszenie złożone z mężczyzn i kobiet, założone przez kilku oficerów związanych z armią francuską w Hiszpanii w roku 1808, a następnie sprowadzone przez ich do Francji. Armia hiszpańska rozprzestrzeniła go także w wielu innych częściach Europy. Był to system masonerii adopcyjnej, z inicjacją i misteriami. Łożę nazwano Kręgiem. Każdy Rycerz nosił imię zakonne.

FILOZOFÓW NIEZNANYCH, ZAKON. Zakon ten, nazywany czasem także Zakonem Nieznanych Filozofów-Sędziów, był stowarzyszeniem masońskim i posiadał dwa stopnie. Należał do systemu Templariuszy-Jezuitów i jego tendencja była na ogół niemasońska, choć owinęła się w formę masońską. Klejnotem Zakonu był sztylet z napisami „*Tais*” i „*Zemsta*”.

^{*} Według MSS. „ogólne wyobrażenie o charakterze i przedmiocie pierwotnego rytu” – system obejmuje trzy klasy masonów, którzy otrzymują dziesięć stopni nauczania. Klasy te nie są oznaczeniem takich a takich stopni, ale zbiorami, które przy odpowiednim rozwinięciu mogą dać nieskończoną liczbę stopni.

STOPNIE FILOZOFICZNE. Stopnie powyżej 18. wyróżniają się tą nazwą; ale dlaczego tak je nazwano, trudno wyjaśnić. Tylko jeden z nich - 28., czyli Rycerz Słońca - może zgłaszać dowolne roszczenia do nazwy. Prawie cała reszta ma charakter historyczny i moralny i w większości stanowi rozwinięcie poprzednich stopni. Jednakże w ciągu ostatniego stulecia wśród masonów było kilka Rytów filozoficznych, lecz stopniowo je zarzucono. Pozostał tylko jeden - 28 - z naszego systemu. W kilku rytach masonskich nazwę Filozof nadawane jest w dużej liczbie stopni. W *Lodge des Amis Reunis* znajdujemy Stopnie Filozofa Kabalistycznego, Filozofa Wielkiego Kręgu, Filozofa Hermetycznego i Filozofa Hermesa. Gdzie indziej znajdujemy Filozofa Kabalistycznego, Filozofa Kabalistycznego Wzniosłej Liczby Pięć, Filozofa Chrześcijańskiego - stopień architektów Afrykańskich, Wielkiej Mistrzyni Filozofki - w Kapitułe Dam Góry Tabor, Wielkiego Filozofa, Doskonałego Filozofa Masonski, Doskonałego Mistrza Filozofii, Wzniosłego Filozofa, Filozofa Wzniosłej Dziewiątki, Filozof z Samotraki itd. Powyższe w żadnym wypadku nie uzupełnia listy, ale posłuży do ukazania charakteru umysłu masonskiego w drugiej połowie XVIII wieku. Panowała tęsknota za osiągnięciem najwyższej prawdy i te Ryty, wraz z ich różnorodnymi stopniami, uważano za stopnie prowadzące do tego.

FILOZOFICZNY RYT SZKOCKI. System ten powstał w Paryżu i został przyjęty przez Wielką Lożę w 1776 roku. Kilka lat wcześniej mason nazwiskiem Perneti założył ryt, któremu nadał miano „Hermetycznych, czyli Wzniosłych Mistrzów Świetlistego Pierścienia”, a celem jego gospodarza było pouczanie swoich uczniów nie tylko w zakresie wyższych stopni masonerii, ale także w sztuce przemiany metali i przygotowania eliksiru życia. Perneti miał ucznia, lekarza o imieniu Boileau, który odrzucił alchemię i uczynił go bardziej czysto masonskim, a następnie nadał temu zreformowanemu rytowi powyższą nazwę z nim związaną. Rytuał ten, który według Clavela jest nadal praktykowany we Francji, składa się z dwunastu stopni, przy czym trzy stopnie starożytnego rzemiosła mularskiego są niezbędnymi warunkami wstępnymi, chociaż nie stanowią one części rytu. Stopnie to: 1, 2 i 3, Rycerz Czarnego Orła lub Różokrzyża, podzielone na trzy części; 4, Rycerz Feniksa; 5, Rycerz Słońca; 6, Rycerz Irysa; 7, Prawdziwy mason; 8, Rycerz Argonautów; 9, Rycerz Złotego Runa; 10, Wielki Inspektor, Doskonały Wtajemniczony; 11, Wielki Inspektor, Wielki Szcocki Mason; 12, Wzniosły Mistrz Świetlistego Pierścienia. Doktryna nauczana w tym rycie była taka, że masoneria została założona przez Pitagorasa; a te wykłady polegały na wyjaśnianiu filozofii i osobliwych doktryn mędrca z Samii, twierdząc na przykład, że symbole, które przyjął w swoich tajnych naukach, wywodziły się głównie z geometrii; zatem kąt prosty był symbolem moralności i sprawiedliwości; trójkąt równoboczny był symbolem Boga, esencją światła i prawdy; kwadrat nawiązywał do boskiego umysłu;

sześcian był symbolem umysłu człowieka po jego oczyszczeniu przez akty pobożności i oddania i przygotowaniu w ten sposób do kontaktu z istotami niebiańskimi. Punkt w okręgu i dwunastościan, czyli figura o dwunastu bokach, były symbolami wszechświata; potrójny trójkąt był symbolem zdrowia; a litera Y przedstawia przebieg życia ludzkiego, w którym istniały dwie rozbieżne ścieżki, jedna cnoty prowadzącej do szczęścia i druga występku prowadzącego do nieszczęścia.*

FILOZOFIA MASONERII. To wyrażenie otwiera przed inteligentnym masonem ogromne pole do działania, by ją eksplorować i jest tak bogaty w materiały, że nigdy nie można ich wyczerpać. Filozofia masonerii obejmuje historię jej pochodzenia, badanie idei leżących u jej podstaw, badanie jej szczególnej formy, analityczne badanie kilku jej stopni oraz rozwój idei, które ilustrują jej rytualne emblematy, mity i alegorie, które przemawiają poprzez swój wysublimowany system symboli. Masoneria osiągnęła obecnie okres w swojej historii, w którym dobrobyt Zakon bezwzględnie wymaga głębszego wglądu w swój charakter i nauki. W tym kraju dla prawie pół wieku masoni zajmowali się jedynie zewnętrznymi i materialnymi formami tej instytucji. Nie wiedząc, w jakich ideach system się narodził, jakie prawdy symbolizowały Rytę, jakie pojęcia miały być zilustrowane przez jego symbole, nie byli w stanie wznieść się do prawdziwej oceny jego wzniesłego ducha i głębokiego znaczenia. Wyższa inteligencja i kultura obecnego wieku wymagają czegoś więcej. Dociekliwy duch czasów domaga się powodu dla tego i dla tamtego; nie może spocząć w martwej formie, zewnętrznym znaku. Masoni powinni zapoznać się z filozofią masonerii, szukać i odnajdywać sens jej Rytów, studiować jej symbole, aż zobaczą, że wszystkie jaśnieją nieskończonymi i wiecznymi prawdami. „Symbole są mową Boga” i przez nie Wieczność spogląda w Czas, a Nieskończone łączy się z tym, co skończone, boskość z tym, co ludzkie – przez nie tajemnicze prądy życia z całego świata wpływają do naszego człowieczego świata prozaicznej rzeczywistości i rozświetlają go żywą chwałą. W masonerii jest coś ukrytego, co czyni ją instytucją najbardziej potrzebną w naszym wieku. Aby jednak być skutecznym

* Pitagoras w pogoni za wiedzą udał się do Chaldei i Egiptu i mówi się, że został poinstruowany w świętej wiedzy Hebrajczyków przez proroka Ezechiela lub Daniela. Dr Oliver twierdzi, że został wtajemniczony w żydowski system masonerii i że „jego misteria stanowią najdoskonalsze przybliżenie pierwotnej nauki masonerii, jakie mógł osiągnąć filozof pozbawiony pomocy objawienia.” jako dowód ich braterskiej miłości i wzajemnego uznania podaje następujące wydarzenie: Pitagorejczyk podróżując po dalekim kraju zachorował i zmarł w publicznym zajeździe. Jednakże przed śmiercią, chcąc wynagrodzić właścicielowi za życzliwość i uwagę, z jaką go potraktowano, nakazał wystawienie na drodze publicznej tabliczki, na której zakresił tajemnicze znaki. W jakiś czas po tym, gdy inny uczeń Pitagorasa przechodnia dostrzegł tablicę i dowiadując się z inskrypcji, że był tam chory brat i był w trudnej sytuacji oraz że potraktowano go życzliwie, zatrzymał się i rekompensował karczmarzowi jego kłopoty i wydatki.

czynnikiem w podnoszeniu i rozwoju człowieka do doskonalszego stanu, masoni muszą lepiej zrozumieć swe misteria, należy przestudiować ich filozofię, a ich wielkie i starożytne emblematy i symbole muszą przemawiać własnymi słowami nieśmiertelnego znaczenia, jak za dawnych czasów. Innymi słowy, masonerię należy idealizować. Literatura masońska jest niezwykle uboga w prace poruszające tę kwestię. Wykłady Ragona „*Cours Philosophique*” we Francji oraz „*Rationale and Ethics of Freemasonry*” Arnolda w Stanach Zjednoczonych to jedyne dzieła, o których wiemy w tym dziale.

FENIKS. Płonący feniks, pod którym widnieją słowa : „*Perit ut vived*”. – umiera, aby mógł żyć – – nawiązując do Jakuba de Molay, został przyjęty za pieczęć Zakonu Świątynnego, zgodnie z przekazem Baron Hunde –wg Harrisa, drugiego wielkiego mistrza po Molay, 1313 r.; lub według twierdzenia Starcka - przez Amnonta, następcę Molaya, 1312-13.

AKADEMIA PLATONICZNA. Instytucja posiadająca emblematy masońskie, powstała we Florencji, 1480, za panowania Cosmo de Medici. Poświęcała się studiowaniu filozofii platońskiej.* Clavel przypuszcza – wyciągając swoje wnioski z symboli masońskich zdobiących ich salę, która wciąż istnieje – że było to stowarzyszenie masońskie, które już w tym wczesnym okresie porzuciło działalność operatywną na rzecz spekulacji sztuki.

OBFITOŚĆ. Dosłownie oznaczające pełną lub odpowiednią podaż; urodzaj. Jako symbol masonerii symbolizuje go snop pszenicy (powszechnie zwaney zbożem) zawieszony w pobliżu wodospadu. Hebrajskie słowo *Szi-bolet*, które odgrywa ważną rolę w ceremoniach stopnia Czeladnika, oznacza kłos zboża, a także rwący strumień lub przepływ wody. W misteriach Eleuzyjskich bogini Ceres była przedstawiana z płonącą pochodnią po prawej stronie i kłosami w lewej ręce oraz wieńcem na głowie, jako symbole pokoju i obfitości. Ta Bogini jest prawie zawsze przedstawiana w ten sposób; Obecnie zachowało się kilka klejnotów i medali, w których pojawiają się rogi obfitości z jej wizerunkiem.



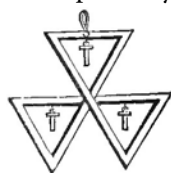
POMEL. Dosłownie okrągła gałka. Terminem tym określa się kule, które spoczywały na szczycie filarów stojących przy wejściu do świątyni.

PONTIFEX. Tytuł ten nosili członkowie jednego z wielkich kolegiów starożytnych Rzymian, założonego przez Numę w celu zachowania i kultywowania najwyższego poziomu wiedzy, zwłaszcza o charakterze religijnym. Do ich obowiązków należało

* Platon wierzył, że jest on nieskończenie mądrym, sprawiedliwym i potężnym Duchem; i że utworzył widzialny wszechświat z wcześniej istniejącej materii amorficznej, według doskonałych wzorców lub idei wiecznie istniejących w jego umyśle. Filozofię uważał za wiedzę o naturze rzeczy, którą można odkryć w tych wiecznych ideach, wg których wszystko zostało ukształtowane.

regulowanie wszystkich Rytów i ceremonii religijnych (publicznych i prywatnych) państwa. Byli organem wybieralnym samodzielnie aż do późnych wieków republiki, kiedy władza wyborcza należała do ludu. Ostatecznie nadano je cesarzom, którzy dodawali do swojej liczby tytułów tyle, ilu uznali za stosowne. Zwierzchnika pontyfeksów nazywano Pontifex Maximus. Jego stanowisko odznaczało się wielką godnością i władzą, gdyż nie tylko posiadał najwyższą władzę w sprawach religijnych, ale w wyniku ścisłych powiązań między rządem a religią Rzymu miał także znaczne wpływy polityczne.

PRAŁAT. Oficer Rady Rycerzy Czerwonego Krzyża i Dowództwa Templariuszy, którego tytuł brzmi „Doskonały”. Do jego obowiązków należy pełnienie posługi przy ołtarzu i powtarzanie lekcji boskiego natchnienia. Jego pozycja jest po prawej stronie Generalissimusa na wschodzie. Jego klejnotem jest potrójny trójkąt z a pośrodku każdego z nich krzyż pasyjny, będący symbolem Wiecznego Jehowy i mający przypominać mu o natężeniu świętego zaufania, jakie w nim pokładano.



KAPŁAN, w j. hebrajskim, *Cohen*. Osoba pełniąca służbę w publicznym uwielbieniu Boga, zwłaszcza przy tworzeniu przebłaganie za grzechy, będąc „postanowionymi za ludzi w sprawach Bożych do składania darów i ofiar za grzechy.” W Starym Testamencie kapłaństwo nie było przyłączone do określonej rodziny aż do ogłoszenia prawa przez Mojżesza. Przed tym czasem pierworodni w każdej rodzinie, ojcowie, książęta, królowie, byli kapłanami w swoich miastach i w swoich własnych domach. W uroczystości przymierza zawartego przez Pana ze swoim ludem u podnóża góry Synaj, Mojżesz wykonał tę czynność, urząd pośrednika, a spośród Izraela wybrano młodych mężczyzn do sprawowania urzędu kapłana. Kiedy jednak Pan wybrał ród Lewiego, aby służył mu w Jego przybytku, a kapłaństwo zostało przyłączone do rodziny Aarona, prawo składania ofiar i obłacji Bogu zostało zarezerwowane dla kapłanów tej rodziny. Najwyższy Kapłan stał na czele wszystkich spraw religijnych i był zwyczajowym sędzią wszelkich trudności z tym związanych, a nawet ogólnej sprawiedliwości i sądu narodu żydowskiego. Bóg przywłaszczył osobie Arcykapłana wyrocznie swojej prawdy; tak że gdy był ubrany w odpowiednie ozdoby swojej godności, z Urim i Tummim, odpowiadał na zadawane mu pytania, a Bóg objawiał mu rzeczy tajemne i przyszłe. Zabroniono mu opłakiwać śmierć któregośkolwiek z krewnych, nawet ojca czy matki; ani wchodzić do miejsca, gdzie leżały zwłoki, aby nie zarazić się nieczystością ani nie narazić się na nią. Miał przywilej wstępu do świątyni tylko raz w roku, w dniu uroczystego przebłaganie, aby dokonać przebłaganie za grzechy całego ludu. Zasadniczo żaden kapłan, który miał jakąkolwiek cielesną skazę, nie mógł składać ofiary ani wchodzić do Miejsca Świętego, aby ofiarować chleby pokładne. Mojżesz dokonał poświęcenia Aarona i jego synów na pustyni, z wielką i dostojną uroczystością.



Szaty noszone przez arcykapłana składały się z następujących artykułów: Krótkie lniane kalesony; na nich była koszula lub tunika z cienkiego lnu, haftowana, sięgająca do stóp, z rękawami sięgającymi do nadgarstków; na tym ponownie była inna szata zwana szatą efodu, tkana w całości, niebieska, z ozdobnym obramowaniem wokół szyi i frędzlami u dołu, zrobionymi z granatów i złotych dzwoneczków. Ponad tymi wszystkimi szatami umieszczony był efod, wykonany bez rękawów i otwarty pod ramionami po każdej stronie, składający się z dwóch części, z których jedna zakrywała przód ciała, a druga tył i sięgała do połowy ud. Były one połączone na ramionach

złotymi klamrami wysadzanych klejnotami i dwoma dużymi kamieniami szlachetnymi osadzonymi w złocie, na których wygrawerowano imiona dwunastu plemion Izraela, sześć na każdym kamieniu, zgodnie z ich kolejnością. Materiał, z którego wykonano efod, był niezwykle kosztowny; z niebieskiego, purpurowego, szkarłatnego i cienkiego skręconego lnu, z bogatym złotym haftem; także pas z cienkiego lnu, tkany z niebieskiego, purpurowego, szkarłatnego i złotego, owinięty dwa razy wokół ciała. Tuż nad pasem, na piersi efodu, połączony z nim złotymi łańcuszkami przymocowanymi do pierścieni w górnych rogach, wisiał napierśnik, który był wykonany z tego samego bogatego materiału co efod; miał około dziesięciu cali kwadratowych; przód którego był wysadzany dwunastoma drogocennymi kamieniami, na każdym z których było wygrawerowane imię jednego z synów Jakuba; kamienie te były oddzielone od siebie złotymi przegrodami i ustawione w czterech rzędach. Na głowie miał mitrę. Była ona wykonana z cienkiego lnu lub jedwabiu, niebieskiego, owinięta w kilka fałd, na wzór tureckiego turbanu. Z przodu, wokół podstawy mitry, niczym pas, zabezpieczony niebieską wstążką, znajdowała się złota płytką, zwana „płytą świętej korony ze szczerego złota”, na której widniał napis „ŚWIĘTOŚĆ PANU” w języku hebrajskim. Szaty te powinny nosić arcykapłan kapituły Sklepienie Królewskie na każdym zgromadzeniu, a każda z nich, założona, będzie przekazywać posiadaczowi ważne lekcje symbolicznego nauczania. Różne kolory szat symbolizują łaski i cnoty, które powinny zdobić ludzki umysł; biel – niewinność i czystość; szkarłat – żarliwość i gorliwość; purpura – jedność; a błękit – przyjaźń. Mitra ma przypominać o godności jego urzędu, a napis na jej płytce – o jego zależności od Boga. Wreszcie, napierśnik, na którym wyryte są nazwy dwunastu plemion, ma go nauczyć, że zawsze powinien pamiętać o swojej odpowiedzialności wobec praw i rozporządzeń tej instytucji oraz że honor i interesy Kapituły i jej członków powinny być zawsze bliskie jego sercu.* W Stanach Zjednoczonych Arcykapłan jest pierwszym urzędnikiem Kapituły Masonów Sklepienia Królewskiego. Reprezentuje on Jozuego, Arcykapłana, który wraz ze swoimi towarzyszami, Zorobabelem, księciem Judy, i Aggeuszem, pisarzem, pomagał w budowie drugiej świątyni.

PIERWOTNY RYT SZKOCKI. System ten został po raz pierwszy wprowadzony w Namur w 1770 roku i składał się z trzydziestu trzech stopni, w większości zaczerpniętych

* Według Josefusa, starożytni Żydzi nadali interesującą symboliczną interpretację poszczególnym częściom tych szat. Mówi on, że to, co było wykonane z lnu, oznaczało ziemię; włócznie oznaczała niebo, będąc niczym błyskawica w swoich granatach, a w dźwięku dzwonów przypominając grzmoty. Efod ukazywał, że Bóg stworzył wszechświat z czterech żywiołów, a złoto odnosiło się do blasku, którym wszystko jest oświetlone. Napierśnik pośrodku efodu przypominał ziemię, która stanowi środek świata. Nardoni symbolizują słońce i księżyc. Dwanaście kamieni to dwanaście miesięcy, czyli znaków zodiaku. Mitra to niebo, ponieważ jest niebieska.

ze szkockiej serii Heredom. Jego głównym autorem był br. Morchot, wybitny orędownik w Nivelles. Nigdy nie sięgało poza Namur. Clavel twierdzi, że jest to praktykowane głównie w Belgii i ma swoją siedzibę w Namur, w *Lodge de La Bonne Amitie*.

PIERWOTNY RYT SZKOCKI, CZYLI FILADELFIA NARBONNE, został ustanowiony w Narbonne dnia 19 kwietnia 1780. Składał się z trzech klas masonów, którzy otrzymali dziesięć stopni nauczania – jeden stopień oznaczał określoną liczbę stopni nauczania, a niektóre z nich obejmowały kilka stopni masonskich. Zatem pierwsza klasa ma z tego względu swoje trzy stopnie, trzy symboliczne stopnie we wszystkich Rytach; druga klasa miała dla swojego pierwszego (4.) stopnia Doskonałego Mistrza, Elu i Architekta; (5.) Wzniosłego Szkota; dla trzeciego (szóstego) Rycerza Miecza, Rycerza Wschodu i Księcia Jerozolimy; podczas gdy trzecia klasa miała cztery stopnie, wszystkie znajdujące się w Kapitułach Różanego Krzyża, nauczające we wszystkich gałęziach wiedzy, zwłaszcza masonskiej, fizyki, filozoficznej, psychologicznej i okultystycznej. Ryt ten został odtworzony w Niderlandach w 1819 roku.

KSIAŻĘ JEROZOLIMY. 16 stopień Rytu Dawnego i Uznanego. Historia tego stopnia opiera się na wydarzeniach, które miały miejsce podczas budowy drugiej świątyni, kiedy to Żydów bardzo wzburzyła ciągła i złośliwa ingerencja Samarytan, ich odwiecznych wrogów. Stopień ten jest ściśle powiązany ze stopniem Rycerza Wschodu i Miecza i jest jego kontynuacją, do którego odsyłamy czytelnika w celu bardziej szczegółowego zestawienia. Oprócz przedsiönka powinny znajdować się dwie główne izby. Pierwsze pomieszczenie przedstawia dwór Zorobabela w Jerozolimie. Zasłony są w kolorze szafranowym, z wyjątkiem wschodniego, który jest zawieszony w kolorach białym, niebieskim, czerwonym i fioletowym, w paski. Druga izba reprezentuje radę, komnatę Dariusza, króla Persji. Zasłony są w kolorze zielonym, tron i baldachim w kolorze szafranowym. Nie ma w nim wyposażenia masonskiego. Starszy Strażnik przewodniczy i reprezentuje Dariusza, króla Persji, ubranego w królewskie szaty i noszącego koronę. W pierwszej izbie przewodniczący reprezentuje Zerubbabela i nosi tytuł Najznamienitszego. Fartuch jest w kolorze karmazynowym, z podszewką i obszyciami w kolorze szafranowym. Na klapie znajduje się waga, trzymana przez rękę Sprawiedliwości. Pośrodku fartucha przedstawienie drugiej świątyni. Klejnotem jest medal ze złota; na którym wygrawerowana jest ręka trzymająca wagę; miecz obosieczny, otoczony pięcioma gwiazdami; po jednej stronie litera D, a po drugiej litera Z, czyli inicjały Dariusza i Zorobabela. Książęta Jerozolimy są czasami nazywani „Przywódcami Masonerii” i są upoważnieni do odwiedzania i kontrolowania wszystkich łóż niższego stopnia.



KSIĄŻĘ MIŁOSIERDZIA, CZYLI SZKOCKI TRYNITARZ. 26 stopień Rytu Dawnego i Uznanego. Jest to stopień wysoce filozoficzny, a jego rytuał robi wrażenie; jego tytuł wyraźnie określa jego charakter i intencję. Ciało stylizowane na Kapitułę. Zasłony w kolorze zielonym, wsparte na 9 kolumnach, na przemian białych i czerwonych; na każdym z nich znajduje się kandelabr ze świecami. W pobliżu ołtarza znajduje się o statua z białego marmuru, postać dziewicy, pokryta cienką gazą. Przedstawia PRAWDĘ i palladium Zakonu Książąt Miłosierdzia. Urzędnik przewodniczący ma tytuł Najwspanialszego Naczelnego Księcia. Klejnotem jest trójkąt równoboczny ze sztabki złota z płonącym sercem ze złota pośrodku. Na sercu znajdują się litery IHS, a po odpowiednich bokach trójkąta: W po prawej stronie, F po lewej stronie i H na dole. Klejnot zawieszony jest na małej szarfie z wąskiej fioletowej wstążki i wisi na lewej piersi.

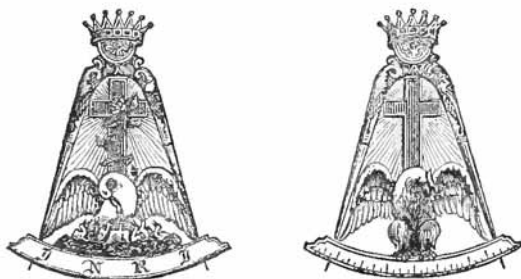


KSIĄŻE RÓŻOKRZYŻA, czasami nazywany RYCERZEM ORŁA I PELIKANA. 18 stopień Rytu Dawnego i Uznanego. Jest to najstarszy, najciekawszy i najbardziej powszechnie praktykowany stopień filozoficzny masonerii. Występuje we wszystkich głównych rytach i nigdzie symbole nie różnią się od niego materialnie. Dla tych, którzy nie wyszli poza symboliczne stopnie, nazwa ta jest być może bardziej znana niż jakikolwiek inny wyższy stopień. O jej pochodzeniu nie wiadomo nic satysfakcjonującego. Baron Westerode w 1784 r. przypuszcza, że została ustanowiona przez Rycerzy Templariuszy w Palestynie w XII wieku i twierdzi, że książę Edward, późniejszy król Edward I, został wówczas przyjęty do Zakonu pod auspicjami Raymonda; mówi również, że Zakon wywodzi się od Orinesiusa, jego założyciela, egipskiego kapłana, który nawrócił się na chrześcijaństwo. Bagon szczegółowo zbadał ten temat i przypisuje jego pochodzenie pobożnemu i uczonemu mnichowi o imieniu Jan Valentine Andrea, który rozkwitał w drugiej połowie XVI wieku; Ten sam autor twierdzi, że Andrea, zasmucony widokiem zasad chrześcijaństwa zapomnianych w jałowych i daremnych sporach, a także tym, że nauka została podporządkowana ludzkiej pysze, zamiast przyczyniać się do jego szczęścia, spędzał dni na wymyślaniu tego, co uważał za najwłaściwszy sposób przywrócenia każdemu jego prawowitej, moralnej i dobroczynnej tendencji. Clavel twierdzi, że stopień został założony przez jezuitów w celu przeciwdziałania podstępny atakom wolnomysłścieli na wiarę ikoniczną, ale nie przedstawia żadnych dowodów na poparcie swojego twierdzenia; podczas gdy w rzeczywistości byli oni wielkimi wrogami masonerii i dalecy od poparcia jej, napisali traktat przeciwko zakonowi. Oliver twierdzi, że „najwcześniejsza wzmianka o tym stopniu, jaką znalazł, znajduje się w publikacji z

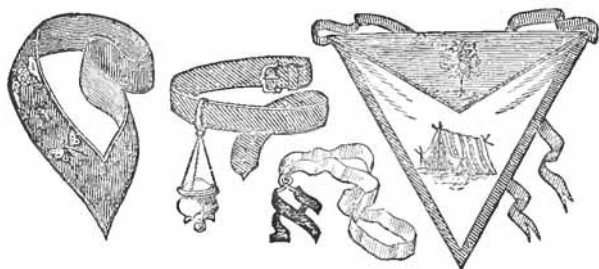
1613 roku zatytułowanej „*La Reformation universelle du monde entier avec la fama fraternitatis de l'Ordre respectable de la Rose-Croix*”.* Dodaje: „Był znany znacznie wcześniej, choć prawdopodobnie nie jako stopień w masonerii; istniał bowiem jako nauka kabalistyczna od najdawniejszych czasów w Egipcie, Grecji i Rzymie, a także wśród Żydów i Maurów w czasach nowszych”. Ceremonie nadania stopnia mają najbardziej imponujący i wzniosły charakter. Rytuał ten wyróżnia się elegancją słowa, natomiast nauczanie symboliczne jest nie tylko przyjemne, ale spójne, w przenośni wyrażające przejście człowieka przez dolinę cienia śmierci, któremu towarzyszą i wspierają cnoty masońskie – WIARA, NADZIEJA I MIŁOŚĆ i jego ostateczne przyjęcie do siedziby światła, życia i nieśmiertelności. CNOTA i POKORA są podstawą i cechami charakterystycznymi tego wzniosłego stopnia. „Życie człowieka” – jak pięknie powiedziano – „jest układane na krośnie czasu według wzoru, którego on nie widzi, lecz Bóg, a jego serce jest członkiem. Z jednej strony krosna jest smutek, z drugiej radość, a członek, uderzany na przemian przez każdego, leci tam i z powrotem, niosąc nic, która jest biała lub czarna, zależnie od wzoru, a na koniec, gdy Bóg podniesie gotową szatę, i wszystkie jej zmieniające się odcienie wyjdą na wierzch, okaże się, że głębokie i ciemne kolory były równie potrzebne dla piękna, jak jasne i wysokie kolory. Niektórzy autorzy starali się nadać dla tego stopnia ekskluzywny charakter chrześcijański; jednakże można bardzo trafnie zacytować następujące słowa jednego z najwybitniejszych uczonych

* Wśród masonów w Szkocji istnieje tradycja, że po rozwiązaniu templariuszy wielu Rycerzy złożyło hołd Szkocji i oddało się pod opiekę Roberta Bruce’a, a także po bitwie pod Bannockburn, która odbyło się w dniu św. W czasach Jana Chrzyciela, w roku 1314, ten ruonarcha ustanowił Królewski Zakon Heredom i Kawalera Różokrzyża oraz ustanowił główną siedzibę Zakonu w Kilwinning. Z tego Zakonu nie wynika wcale, że jest nieprawdopodobne, że obecny stopień Róży – Croix de Hel-oden urny wziął swój początek. Przynajmniej w dwóch przypadkach wydaje się, że istnieje bardzo ścisły związek między obydwojoma systemami: obaj uznają kiugdom Szkocji i opactwo Kilwinning za niegdyś ich główną siedzibę gubernatora i wydaje się, że obaj mają została założona, aby dać chrześcijańskie wyjaśnienie starożytnego rzemiosła murarskiego. Istnieje, L>esicles, podobieństwo w nazwach stopni „Uose – Uroix do Heroden” i „Heredom and Rosy – Cross”, odnoszące się niemal do samej istoty, co wydaje się wskazywać na bardzo intymny związek jednego z drugim. drugi. Temat ten jest jednak w stanie nierozzerwalnego zamieszania i wyznajemy, że po wszystkich naszych badaniach nadal jesteśmy w stanie jednoznacznie wskazać okres i miejsce, w którym obecny stopień Rose - Croix otrzymał swój organizacja o randze masońskiej. Bez względu jednak na to, skąd dokładnie pochodzi i kto ma zaszczyt nosić swojego wynalazcę, jest przynajmniej pewne, że stopień Różokrzyżowego należy do najnowocześniejszego z wyższych stopni. murarskich; i że ta starożytność, w połączeniu ze znaczeniem jego projektu i powagą jego rytuału, nadała mu uniwersalność m.in. Świat masoński, gorszy jedynie od stopni starożytnego rzemiosła murarskiego. Można go znaleźć, jak już powiedzieliśmy, w prawie wszystkich rytuałach: w niektórych no.me iw niektórych moflificacjach, a w wielu z nich jest on umieszczany podczas rytuału.

masonerii i zagorzałego wielbiciela Dawnego i Uznanego Rytu*; a przestudiowanie rytuału dodatkowo udowodni poprawność tych uwag: „Jeśli gdziekolwiek bracia określonej wiary religijnej zostali wykluczeni z tego stopnia, pokazuje to jedynie, jak poważnie plany i cele masonerii mogą zostać zrujnowane, gdyż kiedykolwiek zamykają się przed nimi drzwi któregośkolwiek stopnia, wierzym w jednego Boga i nieśmiertelności duszy, ze względu na inne zasady jego wiary, ten stopień nie jest już masonerią”. Organy tego stopnia nazywane są Suwerennymi Kapitułami. W przypadku przyjmowania obok zwykłej sali przyjmowania znajdują się trzy izby. Urzędnik przewodniczący nazywany jest Najmądrzejszym Mistrzem. Przyjmowany jest uczyniony i ustanawiany „Rycerzem Orła i Pelikana oraz Księciem Zakonu Różokrzyża”. Aby uzyskać wrażenie pełnego efektu, wymagana jest muzyka.



Rycerze ubrani są na czarno, mają czarne rękawiczki i miecz. Szarfa powinna być dwustronna, z aksamitu lub jedwabiu, szkarłatna z jednej strony i czarna z drugiej; gładka, bez zdobień i haftów po stronie szkarłatnej i z pasywnym krzyżem szkarłatnym po stronie czarnej. Fartuch z jednej strony wykonany z białej satyny, obszyty lamówką karmazynową; z drugiej czarny aksamit. Na białej stronie klejnotu namalowana lub wyhaftowana jest pelikanowa strona. Po czarnej stronie jest czerwony pasywny krzyż. Klejnot wisi u dołu kołnierza lub jest zawieszony na wąskiej karmazynowej wstążce na piersi. Klejnotem jest cyrkirł, którego ostrza znajdują się na odcinku koła; u dołu, z jednej strony, orzeł z rozpostartymi skrzydłami i lekko opuszczoną głową; z drugiej pelikan przekuwający pierś, aby nakarmić młode, które znajdują się w gnieździe pod nim; między nogami cyrkla znajduje się czerwony krzyż, a na nim czerwona róża w pełnym rozkwicie; na szczycie cyrkla znajduje się antyczna korona. Na segmencie koła znajdują się litery I.N.R.I. Klejnot jest ze złota, a pelikan i orzeł są ze srebra. W tym klejnocie zawarte są najważniejsze symbole stopnia. Krzyż, róża, pelikan i orzeł to są wszystkie najważniejsze symbole, których wyjaśnienie znacznie pomoże w zrozumieniu prawdziwego projektu stopnia Róży-Krzyża. -



KSIĄŻĘ TABERNAKULUM. 24 stopień Rytu Dawnego i Uznanego. Ma on na celu zilustrowanie wskazówek dotyczących budowy przybytku, który Bóg nakazał zbudować Mojżeszowi, którego szczegóły można znaleźć w 25. rozdziale Księgi Wyjścia. Była to kaplica ruchoma, tak skonstruowana, że można ją było rozłożyć na kawałki i złożyć według własnego uznania, dla wygody przenoszenia jej z miejsca na miejsce, co zapowiadało wędrówkę Izraelitów po pustyni przez czterdzieści lat. Ciało jest stylizowane na Dwór. Urzędnik przewodniczący reprezentuje Mojżesza i nazywany jest Najpotężniejszym Przywódcą. Drugi urzędnik reprezentuje Eleazara, arcykapłana, syna Aarona. Kandydat reprezentuje Pinchasa, syna Arcykapłana Eleazara.



Do przyznania stopnia wymagane są dwie izby. Zasłony są czerwono-czarne. Klejnotem jest litera **N** zawieszona na wstążce w kolorze jasnofioletowym. Stopień ten jest najściślej powiązany ze stopniem Szefa Przybytku i należy go uważać za jego kontynuację. Szczególnymi obowiązkami Księcia Przybytku jest nieustanna praca na chwałę Boga, honor swego kraju i szczęście swoich braci; składać podziękowania i modlitwy Bóstwu zamiast ofiar z ciała i krwi.

GLÓWNI URZĘDNIKY. Termin odnoszący się do Czcigodnego Mistrza oraz Dozorców. Nazywa się ich trzema głównymi urzędnikami Łoży.

GLÓWNY POSZUKUJĄCY. Oficer w kapitule Sklepienia Królewskiego. Reprezentuje przywódcę grupy Żydów, którzy po odejściu Zorobabela wraz z głównym oddziałem przebywali przez pewien czas w Babilonie, a następnie udali się do Jerozolimy, aby po-

móc w odbudowie świątyni. Jego obowiązki w Kapitulie są podobne do obowiązków Starszego Diakona w symbolicznej Loży. Nosi czarny sznur z różową obwódką, luźny kapelusz i laskę pielgrzyma. Jego stanowisko znajduje się po lewej stronie, przed Radą. Jego klejnotem jest trójkątna tabliczka, na której wyryty jest pielgrzym.



PRYNCYPALNI URZĘDNICY. Pierwszych trzech urzędników w angielskiej Kapitulie Skłepienia Królewskiego to Pierwszy Pryncypał, który przedstawia Zerubababelą, księcia ludu; Drugi Pryncypał, który reprezentuje Aggeusza, proroka; i Trzeci Pryncypał, który reprezentuje Jozuego, arcykapłana. ·

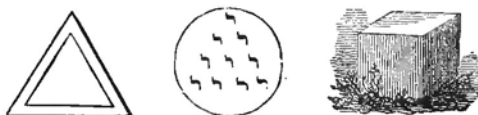
PRZEŁOŻONY I SĘDZIA. 7 stopień Rytu Dawnego i Uznanego. Legenda tego stopnia opiera się na zasadach bezstronności i sprawiedliwości. Po śmierci wielkiego mistrza robót świątynnych, króla Salomon, w celu wzmocnienia środków utrzymania porządku wśród ogromnej liczby rzemieślników zaangażowanych w budowę świątyni, mianował siedmiu przełożonych i sędziów, aby wszelkie skargi, które można było usłyszeć wśród robotników, spory, zostały rozstrzygnięte i wymierzona sprawiedliwość. Izba reprezentuje środkową komnatę Świątyni Króla Salomona; zasłony są czerwone, z błękitnym baldachimem od wschodu. Pomieszczenie oświetlone jest pięcioma lampami w każdym rogu i na środku. Urzędnik przewodniczący nazywa się Czcigodnym Naczelnym Przełożonym i Sędzią. Fartuch jest biały z czerwoną obwódką; pośrodku kłapa z czerwono-białą rozetą. Na kłapce jest klucz malowany lub haftowany na złoto. Szarfa jest szkarłatna, noszona od prawej do lewej; na niej wisi klejnot, którym jest złoty klucz.

PROXY (wzięte z *Procuracy*). Pełnomocnictwo jednej osoby, która działa jako substytut innej osoby lub jako jej mocodawca; upoważnienie do działania w imieniu innej osoby lub organu, zwłaszcza w organie ustawodawczym. Każda loża ma prawo być reprezentowana w swojej Wielkiej Loży przez swojego Mistrza i Dozorców. Jeśli oni lub którykolwiek z nich nie może uczestniczyć w Wielkiej Loży w jakimkolwiek spotkaniu, można wyznaczyć brata lub braci. Tacy zastępczy przedstawiciele, w przypadku nieobecności swojego mocodawcy, otrzymują wszystkie jego uprawnienia i przywileje, ale w jego obecności nie mogą działać. Osoby wyznaczone na pełnomocników muszą być Mistrzami i członkami podległej Loży pod jurysdykcją Wielkiej Loży oraz muszą posiadać pisemne zaświadczenie o swoim mianowaniu, opatrzone pieczęcią Loży lub strony wyznaczającej. Pełnomocnik nie może wyznaczyć pełnomocnika. Urzędnik Wielkiej Loży nie może, jako taki, wyznaczyć pełnomocnika, chyba że konstytucja wyraźnie przyznaje mu takie uprawnienie. Wielki Mistrz jest jedynym funkcjonariuszem, który ma uprawnienie lub prawo do mianowania swojego pełnomocnika w dowolnym celu, chyba że takie uprawnienie przyznaje konkretna

konstytucja. Przy wyborze pełnomocnika do właściwego wypełniania obowiązków masońskich, pierwszeństwo powinni zawsze mieć zdolni i doświadczeni masoni; dlatego sugeruje się, aby z reguły pierwszeństwo miał Cz.Mistrz lub były Cz.Mistrz.

ROZTROPNOŚĆ. Jedna z czterech cnót kardynalnych, której praktykowanie jest pięknie wyjaśnione w stopniu Ucznia.

PITAGORAS, SYMBOLE. Wyjaśniono ezoteryczne lub tajne nauczania Pitagorasa za pomocą symboli, jako najprostszej i najskuteczniejszej metody wpojenia w umysł kandydata do misterii wzniosłych prawd i lekcji moralnych, za które wyróżniono szkołę tego słuszenie sławnego filozofa. Wyjaśniono tutaj kilka najważniejszych symboli. *Trójkąt równoboczny*, figura doskonała, został przyjęty wśród starożytnych narodów jako symbol Bóstwa, zasady i autora wszystkich rzeczy podlunarnych; istotę Światła i Prawdy, która była, jest i będzie. *Kwadrat* obejmuje połączenie niebiańskich i ziemskich elementów mocy; i był symbolem Moralności i Sprawiedliwości. *Tetraktys* był świętym godłem, którego wyrazem było dziesięć jodów ułożonych w kształcie trójkąta, którego każdy bok zawierał cztery. Był to najbardziej wyrazisty symbol Pitagorasa.



Na nim przedstawiono zobowiązania wobec aspiranta; i nazwano go *Trigonon mysticum*, ponieważ przechowywał wiele porażających i ważnych prawd, które są wyjaśnione w następujący sposób: Jeden punkt reprezentował *Monadę* czyli zasadę czynną; dwa punkty *Duad* lub zasadę pasywną; trzy punkty to *Triada*, czyli świat powstały z ich połączenia; czwarty, *Quarternary*, czy nauki wyzwolone. *Sześcian* był symbolem umysłu człowieka po udanym życiu w aktach pobożności i oddania, a zatem na mocy cnoty przygotowanym do przeniesienia do społeczności niebiańskich Bogów.



Punkt w okręgu był symbolem wszechświata. Użycie tego emblematu jest równoznaczne z pierwszym stworzonym człowiekiem – kreacja była kołem, a on sam był centrum. *Dodecedron*, czyli figura o dwunastu bokach, był także symbolem wszechświata. *Potrójny Trójkąt* – jedność doskonałości – był symbolem zdrowia i nazywał się Hygeis. Czterdzieste siódme twierdzenie Euklidesa zostało przetłumaczone i wyjaśnione przez Pitagorasa, i tak jest niezwykle użyteczne, że został przyjęte we

wszystkich łóżach jako znaczący symbol masonerii. Litera Y była symbolicznym przedstawieniem biegu ludzkiego życia. Młodość, wkraczając w wiek męski, widzi przed sobą dwie drogi i zastanawia się, którymi będzie podążać. Jeśli spotka przewodnika, który wskaże mu drogę do filozofii i uzyska inicjację, jego życie będzie zaszczytne, a śmierć szczęśliwa. Jeśli jednak tego pominie i wybierze ścieżkę po lewej, która wydaje się szersza i lepsza, doprowadzi to do lenistwa i luksusu; zmarnuje swój majątek, pogorszy swoje zdrowie i sprowadzi na starość niesławę i nędzę.*

FESTIWAL PYTYJSKI. Jedno z czterech wielkich narodowych świąt Grecji, obchodzone co piąty rok na cześć Apolla, niedaleko Delf. Ich instytucję nazywa się różnie: Amficytionem, synem Deukaliona, założyciela rady Amfiction, i Diomedem, synem Tydeusa; ale najczęstszą legendą jest to, że założył je sam Apollin, po tym jak pokonał smoka Pytona. Uroczystość była podobna do tej w Olimpii, a zwycięzcy zostawali nagrodzeni kosztownymi prezentami, różnego rodzaju owocami, przygotowanymi w tym celu medalami, girlandami laurowymi itp.

* * PYTAGORAS, słynny filozof, urodził się na Samos około 540 r. p.n.e. Jego ojciec, Mnesarchus, był osobą wyróżniającą się i dlatego syn otrzymał wykształcenie, które było najlepiej obliczone na oświecenie jego umysłu i usprawnienie ciała. Podobnie jak jego współcześni, został przewidziany, by zapoznał się z poezją i muzyką; elokwencja i astronomia stały się jego prywatnymi studiami, a w ćwiczeniach gimnastycznych często pokazywał siłę i zręczność. W młodym wieku porzucił swoje ojczyste kraj i rozpoczął podróże w poszukiwaniu wiedzy; odwiedził Egipt, Chaldee i Indie, gdzie zyskał zaufanie kapłanów i skorzystał ze zrozumienia misterii i symbolicznych pism, dzięki którym rządzą oni książętami i ludnością tych krajów; i potem, spędziwszy wiele lat na zbieranie wszelkich informacji, jakie można było zebrać z tradycji antycznych, dotyczących natury religii i nieśmiertelności duszy, ponownie odwiedził swoją rodzinną wyspę. Tyrania Polikratesa na Samos zniesmaczyła filozofa, który był wielkim orędownikiem niepodległości narodowej; i chociaż był wielkim ulubieńcem tyrana, wycofał się z wyspy i osiadł w mieście Crotona w południowych Włoszech, gdzie założył sektę, która otrzymała nazwę *Włoskiego*, czyli Bractwa Pitagorejskiego; i wkrótce ujrzał siebie otoczonego przez wielką liczbę uczniów, co było za przyczyną zarówno ze względu na jego umysłowe, jak i osobiste osiągnięcia. Być może Pitagoras był najbardziej cnotliwy i nauczał najczystszych doktryn ze wszystkich pogańskich filozofów. Wyróżnił się szczególnie swoimi odkryciami z geometrii, astronomii i matematyki; i to jemu świat zawdzięcza wykazanie 47. twierdzenia pierwszej księgi elementów Euklida, dotyczącego kwadratu przeciwprostokątnej. Czas i miejsce śmierci tego wielkiego filozofa nieznane; jednak wielu przypuszcza, że zmarł w Metapontum około 487 roku n.e.; i tak wielka była cześć ludu Magna Grecia dla niego, że otrzymał te same zaszczyty, jakie oddawane są nieśmiertelnym bogom, a jego dom stał się świętą świątynią.

Q.

KWALIFIKACJE KANDYDATÓW. Instytucja masońska, podobnie jak inne stowarzyszenia, składa się z indywidualnych członków, którzy razem tworzą ciało lub łożę. Ponieważ źródło władzy leży przede wszystkim w rękach członków, ważne jest rozważenie, kto powinien tworzyć to ciało lub zostać przyjęty do Zakonu. Kwalifikacje niezbędne kandydatowi do inicjacji w misteria masonerii mają poczwórny charakter: moralny, fizyczny, intelektualny i polityczny.

Charakter moralny ma zapewnić szacunek Zakonowi, ponieważ na podstawie godności kandydatów, ich cnotliwego zachowania i dobrej reputacji oceniany będzie charakter instytucji, podczas gdy przyjmowanie osób niewierzących, rozwiązłych i lekceważących prawo moralne nieuchronnie podważy jego godność i honor.

Kwalifikacje fizyczne przyczyniają się do użyteczności Bractwa, ponieważ ten, kto ma ubytki w którejś z kończyn lub członków i nie posiada wszystkich swoich naturalnych zmysłów i zdolności, nie jest w stanie wykonywać z przyjemnością lub dla dobra Bractwa tych szczególnych prac, w których wszyscy powinni brać równy udział. W ten sposób staje się trutniem w ulu i osłabia użyteczność Łoży jako „miejsca, w którym masoni zbierają się, aby pracować, uczyć się i doskonalić w tajemnicach swojej ukrytej nauki”.

Kwalifikacje intelektualne odnoszą się do bezpieczeństwa Bractwa, ponieważ wymagają, aby jego tajemnice były powierzane tylko tym, których rozwój umysłowy pozwala im właściwie docenić i wiernie chronić powierzone im sekrety przed nadużyciami. Oczywiście jest na przykład, że idiota nie mógłby ani zrozumieć ukrytych doktryn, które mogłyby mu zostać przekazane, ani też nie mógłby w taki sposób zabezpieczyć tych fragmentów, które mógłby zapamiętać, w „skarbniku swego serca”, aby uniemożliwić lotrowi ich wykradzenie; bo, jak powiedział mądry Salomon: „Usta głupca są jego zgubą, a jego wargi sidłem jego duszy”.

Kwalifikacje polityczne mają na celu utrzymanie niezależności Bractwa, ponieważ jego obowiązki i przywileje przysługują jedynie tym, którzy ze względu na swoją pozycję w spo-

łeczeństwie są w stanie przestrzegać jednych i wykonywać drugie bez niebezpieczeństwa pozwolenia lub przeszkód ze strony władzy zwierzchniej.

Nie ma wątpliwości co do kwalifikacji moralnych, fizycznych i politycznych kandydata, ponieważ są one wyraźnie określone w Starożytnych Obrzędach i Konstytucjach. Kwestie intelektualne nie są tak oczywiste. Te podstawowe kwalifikacje można krótko podsumować następującymi aksjomatami: Moralnie kandydat musi być człowiekiem o nienagannym postępowaniu, wierzyć w istnienie Boga i żyć „pod językiem dobrej sławy”.

Fizycznie musi to być mężczyzna w wieku co najmniej dwudziestu jeden lat, o wyprostowanej budowie ciała, z pełnymi zmysłami, nie zdeformowany ani nie poćwiartowany, lecz o zdrowych i całych kończynach, jakimi powinien być mężczyzna.

Pod względem intelektualnym musi być człowiekiem w pełni świadomym swoich możliwości, a nie młody, że jego umysł nie jest jeszcze ukształtowany, ani tak stary, żeby nie popadł w zdziecinienie; ani głupcem, idiotą, ani szaleńcem; a na tyle wykształcony, by móc korzystać z nauk masonerii i w wolnym czasie zgłębiać zasady i doktryny naszej królewskiej sztuki.

Z politycznego punktu widzenia musi on w pełni korzystać ze swojej wolności obywatelskiej i osobistej, i to również z tytułu prawa do dziedziczenia, a nie z jego późniejszego nabycia w wyniku uwolnienia z dziedzicznej niewoli. Łoża, która surowo wymaga tych kwalifikacji od swoich kandydatów, może mieć mniej członków niż łoża mniej surowa, ale niewątpliwie będzie miała lepszych

Jednak waga tego tematu wymaga osobnego rozdziału i szerszego rozważenia każdej klasy kwalifikacji. Dr Oliver w swojej książce „*Institutes of Masonic Jurisprudence*” wymienia następujące kwalifikacje kandydatów, zgodnie z angielską Księgą Konstytucji, a my tutaj pokazujemy, jak łatwo nasi transatlantyccy bracia mogą zmienić przepis, który od niepamiętnych czasów uważany był za niezmienny punkt odniesienia:

„1. Każdy kandydat do zaszczytów masonerii powinien prowadzić nieskazitelne życie i postępować właściwie, zawsze mówiąc prawdę z serca; nie posługiwać się językiem, nie czynić zła ani nie oczerniać bliźniego. Musi być pokorny we własnych oczach i oddawać należne honory dobrym i pobożnym ludziom. Jeśli przysięga bliźniemu, nie może go zdyskredytować, nawet jeśli miałoby to narazić go na chwilowe niedbalstwo, nie może też pożyczać pieniędzy bratu na wygórowaną lichwę ani przyjmować łapówek od niewinnych. Zgodnie z tym pierwotnym załączeniem, nasze konstytucje stanowią, że „każdy kandydat musi być człowiekiem wolnym i panem samego siebie, a w chwili inicjacji musi być znany z dobrej reputacji. Powinien być miłośnikiem sztuk wyzwolonych i nauk ścisłych oraz mieć pewne postępy w jednej lub drugiej dziedzinie”.

W 1763 roku godnego kandydata opisano jako osobę, „która do bystrego i wykształconego umysłu dodawała elegancję obyczajów i postępowanie kierujące się zasadami; osobę, która nie naruszałaby praw nawet najnędnieszego człowieka; która nie zaciągała długów, których nie byłaby w stanie spłacić, i która uważała każde naruszenie moralności za niegodne dżentelmena, i która uczyła się być użyteczna dla innych, na ile pozwalały jej na to możliwości lub zdolności”. Ten standard kwalifikacji można uznać za dość wysoki i rzeczywiście tak jest, i powinien być, w instytucji, która szczyty

się swoimi moralnymi tendencjami i utrzymuje wiodącą pozycję wśród istniejących stowarzyszeń, które deklarują poświęcenie się делам dobroczynności i miłosierdzia. Dobrze byłoby, gdyby Mistrzowie Łóż zadali sobie trud zbadania, bardziej szczegółowo niż zazwyczaj, czy ich kandydaci są w stanie uzasadnić zasadność tych wstępnych kwalifikacji.

„2. Zgodnie ze zwyczajami i przepisami naszych starożytnych braci, każdy kandydat musiał być dawniej wolnym mężczyzną, zrodzonym z wolnej kobiety”. Formuła ta była pierwotnie uważana za niezmienną granicę; ale po zniesieniu niewolnictwa Murzynów przez brytyjski parlament, w Wielkiej Łoży, 1 września 1847 roku, przedstawiono następujące argumenty na rzecz jej zmiany. Wielki Mistrz (hrabia Zetland) poprosił braci o rozważenie zasadności zmiany formy, w której kandydat do inicjacji deklaruje, że jest wolny od urodzenia. „Jest” – powiedział – „obecnie wielu mężczyzn na Jamajce i w innych miejscach, którzy są wolni na mocy prawa emancypacji, a jednak, ponieważ ich matki były niewolnicami, nie mogą oni zgodnie z sumieniem podpisać takiej deklaracji, wiedząc, że jest ona nieprawdziwa; a w przypadku braku tego wstępnego aktu nie możemy ich inicjować. Byłbym rad, widząc jej zmianę i dlatego wnioskuję, aby w przyszłości zastąpić słowa wolny agent słowami wolny od urodzenia i aby deklaracja została w ten sposób zrewidowana”. Poprawka została jednogłośnie przyjęta.

ZAPYTANIA KRÓLA HENRYKA VI. Ten osobliwy dokument, który został wydrukowany w wielu pracach o masonerii, wywołał ożywioną dyskusję wśród autorów masonskich na temat jego autentyczności. Po raz pierwszy ukazał się w „*Gentlemen's Magazine*” z 1753 roku, gdzie rzekomo jest przedrukiem broszury liczącej 12 stron, opublikowanej w 1748 roku we Frankfurcie w Niemczech. Nosi ona tytuł „*Pewne pytania z odpowiedziami dotyczące tajemnicy masonerii*”; napisane ręką króla imieniem Henryka Szóstego, a wiernie przepisane przeze mnie, Johana Leylandę, Starożytnika, na polecenie Jego Wysokości”. Wspomniany powyżej magazyn podaje, że dokument ten został skopiowany przez niejakiego Johna Collinsa z rękopisu znajdującego się w Bibliotece Bodlejańskiej i dołączony do listu Johna Locke’a, słynnego metafizyka, do Thomasa, hrabiego Pembroke, z datą 6 maja 1696 roku. Dla dalszego zachowania tego wyjątkowego dokumentu, jest on tutaj powtórzony wraz z objaśnieniami pana Locke’a:

Pytanie: Co to może być?*

Odpowiedź: Jest to niebo natury, rozumienie myśli, która tu powstaje, i jej ukryte dzieła; jest to niebo obliczeń, światła i snów, a także prawdziwy sposób tworzenia wszystkich rzeczy dla ludzi; są to chaty, domy i budynki wszystkich rodzajów i wszystkie inne rzeczy, które przyczyniły się do powstania ludzkości.

Ques. Gdzie to się zaczęło?

Odpowiedź: Zaczynało od najstarszego człowieka na wschodzie†, który był przed najstarszą osobą na zachodzie; i idąc na zachód, zniósł jego całą dzikość i niewygodę.

Pytanie. Kto to przyniósł na zachód?

Odp. Wenecjanie‡, którzy są świetnymi handlowcami, pochodzącymi z najdalszych zakątków Wenecji, dla towarów sprzedawanych między wschodem i na zachód od czerwonego i śródziemnego morza.

Pytanie. Jak dotarli do Anglii??

Ans. Peter Gower.§ Grek, który uprawiał zboże

* Co to może być? To znaczy, na czym może polegać cienka tajemnica masonerii? Odpowiedź brzmi: że polega ona na wiedzy naturalnej, matematycznej i mechanicznej. Pewną jej część (jak wynika z tego, co następuje) masoni rzekomo nauczyli resztę ludzkości, a część nadal ukrywają.†

† Ffyrste menne yn the esto, itd.] Powinno z tego wynikać, że masoni wierzą, iż na Wschodzie byli ludzie przed Adamem, zwanym „ffyrnte manno of the weste”; i że sztuki i nauki narodziły się na Wschodzie. Niektórzy autorzy o wielkiej renomie podzielali to zdanie; i jest pewne, że Europa i Afryka (które w odniesieniu do Azji można nazwać krajami zachodnimi) były dzikie i spustoszone, długo po tym, jak sztuki i uprzejmość obyczajów osiągnęły wielką doskonałość w Chinach i Indiach

‡ Wenecjanie itd.] W czasach mniszej ignorancji nie dziwi fakt, że Fenicjan mylono z Wenecjanami. Albo, być może, gdyby nie brali jednych za drugich, podobieństwo dźwięku mogłoby zwiścić urzędnika, który pierwszy sporządził egzamin. Fenicjanie byli największymi podróżnikami wśród starożytnych i w Europie uważano ich za wynalazców liter, które być może przywieźli ze wschodu wraz z innymi sztukami

§ . Peter Gower.] To musi być kolejny błąd autora. Początkowo zastanawiałem się, kim powinien być Peter Gower, skoro nazwisko było całkowicie angielskie; ani skąd Grek wziął takie imię. Ale gdy tylko pomyślałem o Pitagorasie, ledwo powstrzymałem się od uśmiechu,

w Egipcie i Syrii, a także na całym łądzie, gdzie Wenecjanie uprawiali zboże, miał wejście do wszystkich łóż mularskich, nauczył się wiele i powrócił, i przybył do Wielkiej Grecji*, i stał się wielkim mądrałą i wielce sławnym**, a następnie założył wspaniałą lożę w Groton††, i uczynił wielu Masonów, a następnie wyruszył do Francji i uczynił tam wiele Masonów; skąd następnie Sztuka przeszła do Anglii.

Pytanie. Czy masoni otrzymali Sztukę od innych?

Odp. Peter Gower, kiedy podróżował dla nauki, został pierwszym uczynionym,‡‡ i *anonne techedde*; wszystko co robił było właściwe. Masoni zawsze§§, wszyscy razem, od tego czasu do

odkrywając, że filozof ten przeszedł metempsychozę, o jakiej nigdy mi się nie śniło. Wystarczy rozważyć francuską wymowę jego imienia, Pitagore, czyli Petagore, aby pojąć, jak łatwo taki błąd może popełnić niewykształcony urzędnik. To, że Pitagoras podróżował po wiedzę do Egiptu itd., jest znane wszystkim uczonym; i że został wtajemniczony w kilka różnych zakonów kapłańskich, które w tamtych czasach utrzymywały całą swoją naukę w tajemnicy przed pospółstwem, jak powszechnie wiadomo. Pitagoras uczynił również każde twierdzenie geometryczne tajemnicą i dopuścił do wielkiej wiedzy o nim tylko tych, którzy najpierw znieśli pięcioletnie milczenie. Przypuszcza się, że był odkrywcą 47. twierdzenia z pierwszej księgi Euklidesa, za które, jak mówią, w radości serca poświęcił hekatombę. Znał również prawdziwy system świata, niedawno przywrócony do życia przez Kopernika; i z pewnością był najwspanialszym człowiekiem. Zobacz jego życie autorstwa DIONA HALA.

¶ GRECIA MAGMA, część Włoch dawniej tak zwana, w której Grecy założyli dużą kolonię.

** Mądrała.] To słowo obecnie oznacza prostaka, ale dawniej miało zupełnie przeciwne znaczenie. *Wiseacre*, w języku starosaskim, to filozof, mędrzec lub czarodziej; i często używane ironicznie, w końcu nabrało znaczenia w tym sensie. Tak więc Duns Szkot, człowiek słynący z subtelności i przenikliwości umysłu, tą samą metodą ironii nadał ogólną nazwę współczesnym głupcom.

†† Groton.] Groton to nazwa miejsca w Anglii. Miejscem, które miał na myśli, jest Krotona, miasto Grecja Magna, które w czasach Pitagorasa było bardzo zaludnione

‡‡ Słowo *uczynić*, jak sądzę, ma szczególne znaczenie wśród masonów; być może oznacza ono wtajemniczonych.

§§ Ten akapit ma w sobie coś niezwykłego. Zawiera uzasadnienie tajemnicy, którą tak bardzo chwali się masoni, a tak bardzo gani inni; twierdząc, że w każdym

obecnego, przekazują swe sekrety, jeśli ogólnie mogą być przydatne; zachowują, jeśli by były szkodliwe, jeśli przyszli yn euylle haundes, oder soche, jak ne myghte be holpyng, wythouten techynges, aby cieszyć się z niej w loży, lub soche, jak bynde freres silniej razem, bey proffytte i towar do konfraterni ona od mnie..

Pytanie. Jakie Sztuki pozyskali masoni dla ludzkości?

Odp. Sztuke Agrarną,* Architekturę, Astronomię, Geometrię, Arytmetykę, Muzykę, Poezję, Chemię, Zarządzanie i Religie.

Pytanie. W jaki sposób masoni więcej znają niż technikę niż inni?

Odpowiedź. Sam człowiek ma wszystko w sobie, w każdym z tych nowych, najnowszych dzieł Sztuki,† które Bóg mu dał; dzięki temu poznają to, co mu się podoba, a sposób, w jaki technika jest taka sama. Cokolwiek od niej pochodzi, człowiek tylko może mieć szansę, a zatem tylko ją tra...

Pyt. Co mówią Maconnes?

Odpowiedź. Thay concelethe the arte of ffyndyng neue artes, and thatt ys for here owne proffytte, and preise.‡they concelethe the arts of

wieku odkryli rzeczy, które mogłyby być przydatne, i że ukrywają tylko te, które mogłyby zaszkodzić światu lub im samym. Co te sekrety To, co zobaczymy później, wydaje się śmiałym twierdzeniem masonów, że nauczyli ludzkość wszystkich tych sztuk. Mają na to swój autorytet; i nie wiem, jak możemy im zaprzeczyć. Ale najbardziej dziwne wydaje się to, że zaliczają religię do sztuk

* Artes agricultnra, itd.] Wydaje się śmiałym pretenjonalnym twierdzeniem masonów, że nauczyli ludzkość wszystkich tych sztuk. Mają na to swój autorytet; i nie wiem, jak możemy im zaprzeczyć. Ale najbardziej dziwne wydaje się to, że zaliczają religię do sztuk.

† Arte of ffyndyng neue artes.] Sztuka wynajdywania sztuk musi być z pewnością sztuką niezwykle użyteczną. Novum Organum lorda Bacona jest próbą stworzenia czegoś podobnego. Ale bardzo wątpię, aby masoni, jeśli kiedykolwiek ją mieli, to teraz ją utracili; skoro tak niewiele nowych sztuk zostało ostatnio wynalezionych, a tak wiele jest potrzebnych. Moje wyobrażenie o takiej sztuce jest takie, że musi być czymś właściwym do zastosowania we wszystkich naukach w ogóle, tak jak algebra w liczbach, za pomocą której można znaleźć nowe reguły arytmetyki i łuku

‡ Preise:] Wydaje się, że masoni przywiązują wiel-

kepyngne secrettes,§ Aby świat nie mógł niczego od nich odstąpić. Odrzucają oni sztukę cudów i przewidywania przyszłych wydarzeń, aby te same sztuki nie zostały wykorzystane przez złoczyńców do złego celu. Odrzucają również sztukę zmian¶, moc cudów i naukę Abrak,** skille of becommynge gude i parfyghte wythouten holpynges of fere i Hope; i wszechświatowa longage maconnes.††

Pytanie. Wylle, on teche mnie w tych samych sztukach?

ką wagę zarówno do reputacji, jak i do zysków swojego Zakonu; skoro jednym z powodów, dla których nie ujawniają sztuki, jest to, że przynosi to zaszczyt jej posiadaczom. Myslę, że w tym konkretnym przypadku okazują zbyt wiele szacunku swojemu społeczeństwu, a zbyt mało reszcie ludzkości.

§ Arte of kepyngne secrettes.] Jaki to rodzaj sztuki, nie mogę sobie w żaden sposób wyobrazić. Ale z pewnością taką sztukę muszą posiadać masoni; bo choć, jak niektórzy przypuszczają, nie powinni mieć żadnej tajemnicy, nawet ta musi być tajemnicą, której odkrycie naraziłoby ich na najwyższe pośmiewisko; dlatego też jej ukrycie wymaga najwyższej ostrożności

¶ Sztuka zmian.] Nie wiem, co to znaczy, chyba że chodzi o transmutację metali.

** nauki Abrak.] Tu jestem całkowicie w ciemności

†† Uniwersalny język Maconnes.] Uniwersalny język był znacznie pożądanym przez uczonych od wieków. To rzecz raczej pożądana niż oczekiwana. Wydaje się jednak, że masoni udają, że mają coś takiego wśród siebie. Jeśli to prawda, to przypuszczam, że musi to być coś w rodzaju języka pantomim starożytnych Rzymian, o których mówi się, że potrafili, jedynie za pomocą znaków, wyrażać i przekazywać zrozumiałe wszelkie wypowiedzi ludziom wszystkich narodów i języków. Człowiek, który posiada wszystkie te umiejętności i posiada te zalety, z pewnością jest w sytuacji godnej pozazdroszczenia: ale mówi się nam, że nie dotyczy to wszystkich masonów; bo chociaż te umiejętności są wśród nich i wszyscy mają prawo i możliwość ich poznania, to jednak niektórym brakuje zdolności, a innym zapалу, aby je zdobyć. Jednakże ze wszystkich ich umiejętności i sekretów najbardziej pragnę poznać „świat bycia dobrym i sprawiedliwym”; i chciałbym, aby zostało to przekazane całej ludzkości, ponieważ nie ma nic prawdziwszego niż piękne zdanie zawarte w ostatniej odpowiedzi: Im lepsi są ludzie, tym bardziej miłują się wzajemnie: „Cnota ma w sobie coś tak milego, że oczarowuje serca wszystkich, którzy ją postrzegają”

Odp. Będziesz techedde, jeśli będziesz zdolny i zdolny do nauki.

Pytanie. Czy wszyscy Maçonnes kunne są ważniejsi niż inni?

Odpowiedź. Nie. Oni mają prawo i czasami więcej niż inni ludzie potrafią, ale wielu brakuje zdolności, a wielu innym brakuje pracowitości, która jest niezbędna do osiągnięcia wszelkich umiejętności.

Pytanie. Czy Maçonnes są dobrzy, czy źli?

Odpowiedź. Niektórzy mieszkańcy Maconne

nie są tak cnotliwi jak niektórzy inni ludzie, ale w większości przypadków są bardziej dobrzy, niż byliby, gdyby nie mieszkali w Maconne.

Pytanie. Dotne Maçonnes kocha Eidhera odher myghtlye, jak powiedział Beeth?

Odpowiedź. Tak, bardzo, i może wcale tak nie być: dobrzy ludzie i prawdziwi, którzy wiedzą, że są kimś, kto jest kimś, zawsze kochają tym bardziej, im bardziej są dobrymi.

[Tutaj kończą się pytania i odpowiedzi]

Ten dokument zawsze był uważany za autentyczny, a nawet życie Lelanda potwierdza jego autentyczność. Jednak ostatnio zostało to zakwestionowane przez pana J.O. Halliwell, wybitnego starożytnika, w dziele zatytułowanym „Wczesna historia masonerii w Anglii”, opublikowanym w Londynie w 1844 r.*

PYTANIA DO KANDYDATÓW. Zanim kandydat do przywilejów i misteriiów wolnomularstwa zostanie dopuszczony do udziału w jego ceremoniach, zobowiązany jest do wyrażenia dobrowolnej i pełnej zgody na następujące pytania, uwzględniając motywy, które wpłynęły na jego chęć zostania masonem:

1. Czy oświadczasz szczerze, na swój honor, że nie będąc pod wpływem niewłaściwych namawiań przyjaciół i nie ulegając merkantylnym pobudkom, dobrowolnie i swobodnie zgłaszasz się na kandydata do misteriiów wolnomularstwa?
2. Czy oświadczasz szczerze, na swój honor, że do ubiegania się o przywileje masonerii skłania cię przychylna opinia o tej instytucji, chęć zdobywania wiedzy i szczerze pragnienie służenia innym?
3. Czy oświadczasz szczerze, na swój honor, że chętnie dostosujesz się do wszystkich starożytnych zwyczajów i ustalonych norm Bractwa?
4. Czy uroczyście oświadczasz, na swój honor, że nigdy nie zwracałeś się do żadnej innej Łoży z prośbą o inicjację i nie zostałeś odrzucony?

* „To osobliwe” – mówi pan Halliwell – „że okoliczności towarzyszące publikacji nie skłoniły nikogo do podejrzeń o jej autentyczność. Kilka lat temu podjąłem się długich poszukiwań w Bibliotece Bodlejańskiej, mając nadzieję na odnalezienie oryginału, lecz bezskutecznie; i myślałem, że nie ma wątpliwości, że ten słynny i powszechnie znany dokument jest fałszykatem. Po pierwsze, dlaczego taki dokument został wydrukowany za granicą? Czy było prawdopodobne, że trafił do Frankfurtu prawie pół wieku później i został opublikowany bez podania źródła, z którego pochodził? Ponownie, ortografia jest niezwykle groteskowa i zbyt ordynarna, by mogła zostać napisana przez Henryka VI lub Lelanda, czy też przez obu razem wziętych. Na przykład, mamy Petera Gowere’a, Greka, którego autor w notatce – bo któż inny mógłby to rozwiązać? – wyjaśnia, że jest Pitagorasem! Jako całość, jest to jedynie bardzo nieudolna próba oszustwa i stanowi równoległość do niedawno odkrytego pierwszego *English Mercurie*. Dodajmy, że masoneria w żadnym stopniu nie czuje się zniesławiona odrzuceniem tego dowodu z jej historii.

R.

RABBI, lub RABIN. Hebrajskie słowo oznaczające Nauczyciela lub Mistrza. Starożytni Żydzi używali go jako tytułu do określenia swoich uczonych, zwłaszcza profesorów w szkołach Nabiim, czyli proroków. Gamaliel, sławny faryzeusz i nauczyciel św. Pawła, był jednym z nich. Tytuł ten nigdy nie został formalnie nadawany więcej niż siedmiu osobom. U Jana xx. 16, Chrystus jest tak nazwany: „Rzekł jej Jezus: Maryjo. A ona odwróciła się i rzekła do niego: Rabinie, to znaczy *Mistrzu*”. Jest to ważne i znaczące słowo w masonerii.

RAMSAY, ANDREW MICHAEL, lepiej znany jako CHEVALIER DE RAMSAY, urodził się w Ayr, Szkocja, 9 czerwca 1686. Był synem piekarza, żyjącego w dobrych warunkach i otrzymał liberalną edukację, najpierw w rodzimej szkole, miejsce, a następnie na Uniwersytecie w Edynburgu. Niezadowolony ze stanu relacji, zwłaszcza o charakterze religijnym w Szkocji, udał się na kontynent i na uniwersytecie w Lejdzie poznał znajomego Pana Poireta, mistyka, który nakłonił go do przyjęcia doktryn tego systemu teologicznego. W roku 1710 odwiedził sławnego Fenelona, arcybiskupa Cambrai, który źle przyswoił sobie podstawowe zasady mistycyzmu, i ten sympatyczny prałat przekonał go, by został katolikiem. Wpływ Fenelona zapewnił mu nominację na nauczyciela księcia de Chateau-Thierry i księcia Turenne, gdzie został kawalerem Zakonu św. Łazarza i mniej więcej w tym samym czasie został członkiem Bractwa Masońskiego, w którym wkrótce stał się widocznym i aktywnym członkiem. Był także jednym z najwierniejszych i najgorliwszych zwolenników Pretendera (Jakuba III), którego syna był przez pewien czas wychowawcą; na tym stanowisku starał się utożsamić wpływy i postęp masonerii z losami rodu Stuartów. W tym celu starał się rozwiązać zastrzeżenia francuskiej szlachty co do mechanicznego pochodzenia tej instytucji, twierdząc, że powstała w Ziemi Świętej podczas wypraw krzyżowych; jako zakon rycerski.* W roku 1740 wygłosił w Paryżu swoje słynne przemówienie, w którym in reganl przedstawił swoją teorię na temat pochodzenia masonerii, a mianowicie: „Że pierwsi masoni byli stowarzyszeniem rycerskim, które miało poświęcić się odbudowie świętych budowli zniszczonych przez Saracenów, ci zaś, chcąc uniemożliwić wykonanie tego pobożnego planu, wysłali między nich emisariuszy, którzy przebrani za chrześcijan mieszały się z budowniczymi, i sparaliżowało ich wysiłki, że rycerze, odkrywszy istnienie tych szpiegów, stali się w przyszłości bardziej ostrożni i ustano-

* „Konstytucja angielskiej masonerii wydawała się zbyt prostacka jak na określony gust naszych sąsiadów i musieli uczynić ją bardziej zajęciem dżentelmena. Dlatego stopnie Ucznia, Czeładnika i Mistrza, nazywano symbolicznymi, a całe ten pomysł uważano albo za typowe dla czegoś bardziej eleganckiego, albo za przygotowanie do tego. - ROBISON.

wili pewne znaki i słowa, aby chronić się przed nimi, a wielu ich robotników było nowo nawróconych chrześcijaństwa, przyjęli pewne symboliczne ceremonie, aby łatwiej uczyć swoich prozelitów nowej religii. Wreszcie, gdy Saraceni stali się potężniejsi, rycerze masoni byli zmuszeni porzucić swoje pierwotne zajęcie; jednak zaproszeni przez króla Anglii do przeniesienia się do jego dominium, przyjęli zaproszenie i tam poświęcili się kultywowaniu i zachęcaniu do sztuk architektury, rzeźby, malarstwa i muzyki. Ramsay próbował poprzeć swoją teorię faktem budowy Kolegium Templariuszy w Londynie, którego gmach faktycznie wznosił w XII wieku bractwo masonów, którzy brali udział w świętych wojnach. Reforma masońska według tego sy., vm. Zapropomował Wielkiej Loży Anglii zastąpienie trzech stopni symbolicznych trzema innymi, własnego wynalazku: szkockim masonem, nowicjuszem i rycerzem świątyni, w J.ich, jak twierdził, były to jedyne prawdziwe i starożytne stopnie naukowe, a ich centrum administracyjne od niepamiętnych czasów miało w Loży św. Andrzeja w Edynburgu. Jego propozycja została natychmiast odrzucona przez Wielką Lożę Anglii, która nigdy nie był przeciwny jakimkolwiek innowacjom w starożytnym rzemiośle murarskim.* Jednak zachował swój stopień stopni do Paryża, gdzie spotkały ich zdumienie sukces i dał początek wszystkim wyższym stopniom, które od tego czasu znane są pod nazwą starożytnego rytu szkockiego, a które później stały się tak popularne na kontynencie, i dały początek niezliczonym innym stopniom. Te pierwsze stopnie, wprowadzone przez Ramsaya, nazwano „stopniami szkockimi”, ponieważ rzekomo zostały ustanowione przez Jakuba II w Szkocji w 1688 roku. Historycznie udowodniono jednak błędność tego twierdzenia; gdyż w dokumentach Wielkiej Loży Szkocji nie znajdujemy żadnej wzmianki o czymkolwiek innym niż trzy symboliczne stopnie sprzed roku 1763. W tym roku znajdujemy pierwszą wzmiankę o Royal Arch Degree w Szkocji, gdzie był on sprowadzony z Anglii, gdzie był on praktykowany już w 1752 r. Zatem przed 1763 r. wszystkie te rzekome szkockie stopnie naukowe były w Szkocji zupełnie nieznanne i dlatego nie mogły zostać tam ustanowione w 1688 r. Podczas wizyty w jego rodzinnym kraju zaproponował swoim krewnym uregulowanie renty dożywotniej, lecz oni z oburzeniem odmówili jej przyjęcia, uzasadniając to wyrzeczeniem się przez niego religii protestanckiej. Po powrocie do Francji zamieszkał w Pontoise, siedzibie księcia de Turenne, w którego rodzinie pozostał, w charakterze zamierzającego, aż do swojej śmierci, która nastąpiła w St. Germain – de Laye, 6 maja 1743. Był autorem kilku dzieł, które cieszyły się dużym zainteresowaniem.

PRZYJĘTY. W pierwszym stopniu masonerii kandydat po inicjacji jest określany jako „wprowadzony”; w drugim stopniu jako „przeszedł”, a w trzecim jako „podniesiony”. Słowo „przyjęty” jest użyte w szóstym, czyli stopniu Najdoskonalszego Mistrza, aby wyrazić ten sam stan.

* Kloss zaprzecza temu i twierdzi, że był w Anglii tylko raz, i to w 1730 r., aby uzyskać stopień doktora prawa.

RECHABITECI. Zakon religijny wśród starożytnych Żydów, założony przez Jonadaba, syna Rechaba, od którego wzięła się ich nazwa. Obejmowała ona wyłącznie rodzinę i potomstwo założyciela, którym pragnął utrwalić wśród nich życie koczownicze; i w tym celu przepisał im kilka zasad, z których najważniejsze brzmiały: powstrzymywać się od wina, budowania domów i sadzenia winnic. Rechabiciowie przestrzegali tych zasad z wielką surowością. (Patrz Jer. XXXV. G.) W czasach nowożytnych w różnych częściach świata organizowały się stowarzyszenia noszące imię Rechabites, których deklarowanym celem jest powstrzymywanie się od picia wina i wspieranie wstrzemięźliwości, szczególnie w Stanach Zjednoczonych.* Wiele z tych ostatnich organizacji przyjęło ceremonie inicjacji, hasła, chwytły itp.

REJESTRATOR. Dosłownie naczelnik sądowy gminy lub miasta, wykonujący na jej terenie działalność karną sprawy, jurysdykcja sądu rejestrowego; ten, kto się zapisuje lub rejestruje. Z punktu widzenia masonskiego urzędnik w Dowództwie Templariuszy oraz w Radzie Mistrzów Królewskich i Wybranych, który jest odpowiedzialny za rejestry i pieczęcie tych organów; jego obowiązki są równoważne obowiązkowi Sekretarza symbolicznej Łoży.

RYT REKTYFIKOWANY. Właściwie wywodził się i był modyfikacją systemu templariuszy. Został on przyjęty w 1782 roku przez Łoże Ścisłej Obserwy (Rytu Templariuszy); Ryt był później praktykowany jedynie przez niektóre Szkockie Dyrektoriaty, z których ostatnie, zuryckie, istniało i działało dopiero w 1844 r. Można je uważać za wymarłe, ponieważ Dyrektoriat ten został połączony z Wielką Łożą Narodową w Bernie i utworzyło wraz z nią nową władzę, zwana Wielką Łożą Alpina, zasiadającą na przemian w Bernie i Zurychu. Działa we współczesnym ryciu angielskim; lecz niektóre należące do niej Łoże zastrzegły sobie władzę nadawania wyższych stopni nadawanych za granicą, nie w celu ich propagowania, ale w drodze nauczania historycznego i umożliwienia swoim członkom dopuszczenia do wizyt we wszystkich ciałach pracujących w wyższych stopniach.

REFLEKSJI, IZBA. Pokój sąsiadujący z Azyłem Komandorii Templariuszy, w którym umieszczany jest kandydat podczas ceremonii zakonu. W Rytach francuskich, dawnych i uznawanych kandydat umieszczany jest w tym pomieszczeniu, gdzie pozostaje dla poważnej refleksji i do czasu, aż zostanie wprowadzony w bardziej wysublimowane i wyższe misteria wtajemniczenia.

ZREFORMOWANY RYT. Była to reforma Rytu Ścisłej Obserwy, który został ustanowiony w 1754 roku, odrzucając jego związek z Templariuszami. Obrządek

* W 1851 roku Wielka Łoża Stanów Zjednoczonych, Niezależny Zakon Old-Fellow, ustanowiła stopień specjalnie na użytek członków zakonu, zwany Stopień Rebeki, która stała się bardzo popularny w całym kraju w związku z tą szeroko rozpowszechnioną instytucją.*

reformowany został ustanowiony przez zgromadzenie masonów w Wilhelmsbad pod auspicjami Ferdynanda, księcia Brunshwiku, w roku 1782, przyjmując w pierwszej kolejności tytuł „Zakonu Dobroczyńnych Rycerzy Świętego Miasta”. System M. de Saint-Martina został w to włączony; a loże, które przyjęły martynizm, przyjęły ryt reformowany. Rytuał inicjacji dzieli się na dwie części: Zakon Zewnętrzny, obejmujący trzy symboliczne stopnie, oraz Zakon Wewnętrzny, składający się z trzech stopni, tworząc system religijny oparty na rycerstwie. Te dwa zakony łączy stopień pośredni – Szkocki Mistrz św. Andrzeja, w którym wybierano kandydatów do Zakonu Dobroczyńnych Rycerzy Świętego Miasta. System ten wytworzył różne Dyrektoriaty, zwane „szkockimi”, posiadające specjalne nazwy i siedziby poszczególnych magistratów, a każdy z nich sprawował, w ramach swojej jurysdykcji, pozorną supremację masońską. Te odrębne instytucje, zjednoczone tymi samymi zasadami, tymi samymi doktrynami i tymi samymi formułami masońskimi, nazywały siebie „Językiem Francuskim”, *Langue Française*. Odpowiadały one Chambery, które miało Dyrektoriat Włoch lub austriackiej Lombardii. Wiele prowincji Francji, między innymi Alzacja, Frauche-Comte, Delfinat i Prowansja, miało loże utworzone przez te Dyrektoriaty. Ryt ten rozszerzał się w Szwajcarii. Jego najwyższy organ znajduje się w Zurychu, pod nazwą „Dyrektoriat Szwajcarski.

ZREFORMOWANY RYT HELWECKI. Taki sam jak Ryt opisany w poprzednim artykule, z niektórymi zmiany wprowadzone od Mon. Glayre’a ze Szwajcarii, który w 1784 r. sprowadził Ryt do Polski, gdzie został on przyjęty przez Wielki Wschód. W tym kraju jest to nadal praktykowany, choć w ograniczonym zakresie.

PRZYWRÓCONY. Termin ten stosuje się do masona, który został wydalony lub zawieszony w loży, której był członkiem. Po przywróceniu zostają mu przywrócone wszystkie prawa i przywileje Bractwa. Żadna inna Loża poza tą, która wymierzyła karę, nie ma władzy przywrócenia członkostwa w Loży. Wielka Loża, która jest najwyższą władzą w ramach obediencji terytorialnej, ma władzę przywrócenia wydalonemu masonowi przywilejów zakonu, po złożeniu odpowiedniego wniosku przed tym organem.

ODRZUCENIE. W Stanach Zjednoczonych osobę ubiegającą się o wszczęcie postępowania można przyjąć jedynie jednomyślnie. Jedna czarna kula powoduje odrzucenie, a odrzucony kandydat nie może ubiegać się o przyjęcie do żadnej innej loży, bez zgody tej, która jako pierwsza otrzymała jego propozycję. Jeżeli lokalne przepisy nie stanowią inaczej, kandydat, który został odrzucony, może ponowić swój wniosek w dowolnym momencie, jeśli ma podstawy oczekiwać korzystniejszego rozpatrzenia jego petycji.

NIEŚCISŁEJ OBSERWY, URZĘDNICY. System ten wyrósł ze schizmy, która miała miejsce w zakonie Ścisłej Obserwy w Wiedniu. w 1767 r. Założycielami nowego zakonu byli

m.in. baron von Caven i kaznodzieja Stark.* Udawali, że posiadli wyłączne tajemnice stowarzyszenia i znają *mistyczna jaskinię*, w której ukryte były bogactwa starożytnych templariuszy. *Régime* składał się z dziesięciu stopni: 1. Uczeń; 2. Czeladnik; 3. Mistrz; 4. Afrykański Brat; 5. Rycerz św. Andrzeja; 6. Rycerz Orła, lub Mistrz Wybrany; 7. Mistrz Szkocki; 8. Suwerenny Mag; 9. Prowincjonalny Mistrz Czerwonego Krzyża; 10. Mag, lub Rycerz Wspaniałości i Światła. Ostatni stopień był podzielony na pięć części, a mianowicie: Rycerz Nowicjusz trzeciego roku; Rycerz Nowicjusz piątego roku; Rycerz Nowicjusz siódmego roku; Rycerz Sevite i Rycerz Kapłan. Von Stark, za pomocą tego nowego systemu, wywierał potężny wpływ wśród Rycerzy i Komandorów kilku gałęzi Templariuszy istniejących wówczas we Francji, Niemczech i Rosji. Rytuał cieszył się wielkim powodzeniem aż do 1800 roku, kiedy to Loża Matka Royal York a l'Amitie w Berlinie ogłosiła, że zrzeka się wyższych stopni i odtąd będzie pracować tylko nad symbolicznymi stopniami. Ta sama schizma doprowadziła do powstania ŚCISŁEJ OBSERWY, w której zajmowali się alchemią, magią, kabałą, dykcjami i innymi fantazyjnymi praktykami; oraz WŁAŚCIWEJ OBSERWY, w której nauczanie opierało się na tym z dwóch pierwszych, której podstawą były systemy jezuityzmu i katolicyzmu.

RELIKTY. Nazwa nadana w nomenklaturze teologicznej i historycznej temu, co może być ogólnie określane jako osobiste pomniki tych spośród zmarłych, którzy wyróżnili się za życia wybitnymi cechami. Termin ten odnosi się także do niektórych symboli śmiertelności w masonerii templariuszy, które w powiązaniu z Pismem Świętym uczą nas, że wierne poleganie na prawdzie objawionej zawartej w tym świętym tomie zapewni nam pocieszenie w ponurej godzinie śmierci i zapewni nam nieuniknione szczęście w przyszłym świecie.

RELIGIA. „Masoneria spekulacyjna jest tak dalece spleciona z religią, że nakłada na nas obowiązki składania Bóstwu racjonalnego hołdu, który jest jednocześnie naszym obowiązkiem i naszym szczęściem. Prowadzi umysł kontemplacyjny do patrzenia z szacunkiem i podziwem na chwalebne dzieła stworzenia i inspiruje go najbardziej wzniosłymi ideami doskonałości jego boskiego Stwórcy.” O masonerii należy mówić jako o instytucji religijnej lub przekazującej nauczanie religii, niewątpliwie brzmi dziwnie dla tych, którzy uważają, że religia musi koniecznie być ograniczona do określonego zestawu dogmatów teologicznych, czyli innymi słowy, mieć charakter sekciarski. Ale dlaczego miałoby się wydawać konieczne, aby religia ograniczała się jedynie do wąskiego kręgu idei sekciarskich? Czy sprowadzanie ich do tak ograniczonej sfery nie jest degradacją? Ideą masońską jest to, że religia jest absolutna, wieczna i niezmienna;

* John Aug. VON STARK, powszechnie nazywany Kaznodzieją, człowiek o błyskotliwym intelekcie i wielkich ambicjach, urodził się w Schwerinie, 29 października 1741 ukończył studia z najwyższymi odznaczeniami w Getyndze; zainicjowany we francuskiej loży wojskowej w 1763 r.; zmarł w 1816 r.

nie jest dogmatem ani zbiorem dogmatów, ale raczej szacunkiem i pokorą wobec porażających Idei Nieskończoności i Wieczności; poczucie poddania się wielkiemu prawu sprawiedliwości, które rozciąga się na cały wszechświat, oraz obowiązku kochania i służenia człowiekowi na ziemi oraz Bogu w niebie. Idee Boga, odpłaty „przyszłego życia – te wielkie fakty dotyczące religii nie są własnością żadnej jednej sekty czy partii; stanowią podstawę wszystkich wyznań. Religia, jak powiedzieliśmy, jest wieczna i niezmienna. To samo wczoraj, dzisiaj i na wieki. Sekciarstwo jest jedynie materialną strukturą, zmienną i nietrwałą, wokół której wychowali się ludzie w różnych wiekach i krajach. To materialne i ludzkie nadanie sekciarskich dogmatów zmienia się wraz z czasami i sezonami; ale ta religia, w świetle której wszyscy masoni, niezależnie od ich szczególnego wyznania, pragną być – *ta* religia wysłana na świat z przemożną aprobatą Bóstwa, która, jak powiada Starożytny, „to troszczyć się o wdowy i sieroty w ich udrękach i zachować siebie niesplamionym od świata” – że religia, której istotą jest kochanie Boga ponad wszystko, a bliźnich jak siebie samych, nigdy się nie zmienia; będąc absolutna, nigdy nie przemija i można jej nauczać, ze wszystkimi jej obowiązkami, powinnościami i nadziejami, a także wszystkimi jej pięknymi zastosowaniami w życiu, bez skrępowania jakimikolwiek sekciarskimi dogmatami. O religii, w jej absolutności, ani ludzie, ani sekty nigdy się nie spierają ani nie kłócą. Nie; jaśniej ona nad ludzką duszą jasno i jasno, jak wieczne gwiazdy, widoczne dla wszystkich; i zawsze i wszędzie jej głos był słyszany, pocieszając zasmuconych, umacniając słabych i wzywając synów ludzkości do dążenia do niebiańskiej wspólnoty. Taka jest masonska idea religii. Masoneria uznaje Boga za immanentnego we wszystkich stworzeniach, działającego w każdym źdźble trawy, nabrzmiewającym pąku i rozwijającym się kwiecie, i postrzega wszystkie nauki jako liczne boskie metody, za pomocą których Nieskończony Artysta objawia człowiekowi swoje tajemnice. Gdyby któryś z braci masonskich, czy ktokolwiek inny, uważał, że żądamy zbyt wiele od masonerii w tym względzie, wystarczy poprosić go, aby sięgnął do „oświadczeń” i „wykładów” opublikowanych w naszych książkach, aby znaleźć liczne dowody na to, co twierdzimy. Czytamy tam: „Wszechświat jest świątynią Bóstwa, któremu służymy: Mądrość, Siła i Piękno otaczają Jego tron, niczym filary Jego dzieł; bo Jego mądrość jest nieskończona, Jego siła wszechmocna, a Jego piękno jaśniej w całym Jego stworzeniu”. Starożytna masoneria niezmiennie łączyła wszystkie nauki z uczuciem religijnym. O arytmetyce mówi: „Wszystkie dzieła Wszechmogącego są stworzone w liczbach, wagach, miarach, a zatem, aby je właściwie zrozumieć, powinniśmy rozumieć obliczenia arytmetyczne, a to doprowadzi nas do głębszej wiedzy o naszym wielkim Stwórcy”. „Astronomia” – mówi – „to wzniosła nauka, która inspiruje kontemplacyjny umysł do wzniesienia się w górę i odczytania mądrości i piękna Stwórcy w niebiosach. Jakże szlachetnie

wymowna jest półkula niebieska, usiana najwspanialszą symboliką Jego nieskończonej chwały”. W Rozprawie o geometrii czytamy: „Dzięki niej odkrywamy moc, mądrość i dobroć Wielkiego Rzemieślnika, a z zachwytem obserwujemy porządek i piękno Jego dzieł oraz proporcje, które łączą wszystkie części Jego ogromnego wszechświata”. Wolnomularstwo zatem, w duchu prawdziwej czci, poświęca wszystko Bogu — światy z ich wzniosłymi tajemnicami, a także ludzką naturę z jej potężnymi mocami i naukami, które odkryła i wyjaśniła.

UCHYLENIE. Uchwała podjęta na zwyczajnym posiedzeniu Łoży nie może zostać uchylona ani ponownie rozpatrzona w jakakolwiek sesji specjalnej lub dodatkowej.

REPREZENTACI, w WIELKIEJ ŁOŻY. System Reprezentantów w Wielkich Łóżach powstał w Stanach Zjednoczonych wraz z Wielką Łożą Nowego Jorku. System stał się obecnie niemal uniwersalny na całym świecie. i dzięki jego wpływowi osiąga się wiele dobrego, tworząc bliższy związek pomiędzy różnymi ciałami masońskimi reprezentowanymi w ten sposób. Strój masoński jest strojem Wielkiej Łoży, którą reprezentują, i przysługuje im również noszenie sztandaru z nazwą i kolorami właściwymi dla reprezentowanego ciała.

PRAWA. W masonerii prawa ręka jest symbolem wierności i dlatego w braterskich pozdrowieniach Zakonu odgrywa rzucającą się w oczy rolę. W starożytnym Rzymie członkowie czcili w Collegia Fabrorum, boginię - Fides lub Fidelity. Symbolicznie przedstawiano ją jako dwie złęczone prawe ręce lub dwie postacie kobiece trzymające się prawymi rękami. Historyk żydowski Józef Flawiusz, mówiąc o Persach i Partach, relacjonuje wydarzenie, w którym prawica została dana jako rękojmia bezpieczeństwa, i mówi w odniesieniu do zwyczaju: „To jest tam najważniejsze u tych wszystkich barbarzyńców, i daje niezachwiane bezpieczeństwo tym, którzy z nimi obcuja, gdyż nikt z nich nie oszuka, gdy raz podadzą wam prawą rękę, i nikt nie będzie wątpił w ich wierność, gdy już ją przytrzymają, nawet gdyby byli wcześniej podejrzani o niesprawiedliwość. “

PRAWA I LEWA STRONA. Starożytni utrzymywali, że prawa strona - posiadała osobliwą doskonałość nad lewą stroną, stąd też łacińskie słowa „*dexter*” – prawy i „*sinister*” – lewy, również przekazują poczucie szczęścia lub dobra; i pecha czyli zła. Prawa strona zawsze była uważana za miejsce honorowe, a Pismo Święte obfituje w fragmenty ilustrujące tę ideę – jak u Mat. XXV. 33-4: „I postawi owce po swojej prawej stronie, a kozły po lewej stronie. Wtedy król powie do tych po swojej prawicy: Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego ” itd.

RYT. Słowo to definiuje się jako formalny akt służby ustanowiony przez prawo, nakaz lub zwyczaj; symboliczna ceremonia i metoda przedstawiania idei. Masoneria, chociaż jednolita i niezmienna w swoich zasadach i ogólnych prawach, istnieje jednak w różnych

metodach i formach, które nazywane są rytami. Różnice te są jednak nieistotne i w najmniejszym stopniu nie wpływają na fundamentalne plany Zakonu ani nie zakłócają jego wewnętrznej harmonii; masoni bowiem, niezależnie od wyznawanego przez siebie rytu prawnego, uznają za braci nie mniej masonów innego rytu. Uwagi te odnoszą się z wielką mocą do członka Łoży Symbolicznej – Mistrza Masońskiego – który jest we wszystkich rytach i we wszystkich krajach uznawany za takiego i uprawniony do wszystkich przywilejów, jakie daje ten uniwersalny stopień. Do niedawna istniał tylko jeden system, znany jako Masoneria Starożytnego Rzemiosła, składający się z zaledwie trzech stopni – Ucznia, Czeladnika i Mistrza. Wiele rytów i systemów powstało w różnych częściach Europy, lecz nie przetrwało na stałe. Poniższa lista pokaże, w jakim stopniu pomysłowość i pracowitość człowieka mogą być wykorzystane do zaspokojenia osobistych interesów lub próżności. Bardzo niewiele z tych stopni lub obrzędów jest obecnie praktykowanych:

1. Ryt Yorku. Ten system jest najstarszy, najprostszy i najbardziej naukowy, istniejący od niepamiętnych czasów. Nazwa ta pochodzi od miasta York na północy Anglii, gdzie w 926 roku zorganizowano pierwszą Wielką Łożę Anglii. W tym rycie, obecny ryt czystej masonerii, pierwotnie składał się z trzech pierwotnych stopni: Ucznia, Czeladnika i Mistrza Masonerii, pod nazwą Starożytnej Masonerii. Do nich dodano w czasach nowożytnych cztery kolejne stopnie, a mianowicie: Mistrza Znak, Mistrza Przeszłego, Mistrza Najwyższego i Sklepienia Królewskiego. Ryt Yorku jest najbardziej rozpowszechnionym z rytów, obejmującym cztery piąte masonów zamieszkałego globu. Jest to ryt dominujący w Anglii, Szkocji, Irlandii, ich terytoriach zależnych oraz Stanach Zjednoczonych Ameryki i jest praktykowany, w zmodyfikowanej formie, przez kilka europejskich Wielkich Łóż. Z tego powstał –
2. Ryt angielski, przyjęty przez Wielką Zjednoczoną Łożę Anglii i Walii podczas unii w 1813 r., obecnie praktykowany przez loże pod tą jurysdykcją.
3. Dawny i Przyjęty Ryt, czyli Niewysłowione Stopnie; znany po raz pierwszy we Francji w 1758 r. jako Cesarze Wschodu i Zachodu, z dwudziestoma pięcioma stopniami. Następnie liczba tych stopni wzrosła do trzydziestu trzech, pod nazwą „Dawny i Uznany Ryt Szkocki” (Ancient and Accepted Scottish Rite), w Charleston, gdzie w 1801 roku zorganizowano Radę Najwyższą dla południowej części Stanów Zjednoczonych. W 1807 roku utworzono kolejną Radę Najwyższą w Nowym Jorku, dla północnej części Stanów Zjednoczonych. Te dwa organy działają obecnie od 1867 roku, jeden w Nowym Jorku, a drugi w Charleston. Ryt ten, z wyjątkiem rytu York, jest najbardziej rozpowszechniony na świecie.
4. Ryt Ścisłej Obserwy – system stopni cieszący się ogromną popularnością przez wiele lat w Niemczech, założony w 1754 roku przez barona von Hunda.
5. Kapituła w Clermont, z siedmioma stopniami, zorganizowana we Francji około 1750 roku przez kawalera de Bonneville. Był to pierwszy system tego, co obecnie nazywa się „wyższymi stopniami”. Z niego zrodził się –
6. Ryt Doskonalenia, pierwszy z serii stopni Niewysłowionych, ustanowiony w 1754 roku.
7. Ryt francuski, zwany też obrzędkiem nowożytnym, został ustanowiony przez Wielki Wschód Francji około roku 1786.
8. Ryt Wybiernych Kohenów, czyli kapłanów, został założony w latach 1754–1760 we Francji przez Martinezę Paschalisę.
9. Ryt St. Marcin, zwany też martynizmem, został wprowadzony przez markiza de St. Martin w Lyonie we Francji około roku 1767.

10. Wybrani Prawdy, czyli Łoża Doskonałego Zjednoczenia, założona i praktykowana przez krótki okres w Rennes we Francji, przez część ubiegłego stulecia.
11. Zgromadzenie Cesarzy Wschodu i Zachodu, założone w Paryżu około 1758 roku; członkowie byli początkowo nazywani „Suwerennymi Książętami Mistrzami, Zastępcami Generalnymi Sztuki Królewskiej, Wielkimi Superintendantami i Oficerami Wielkiej i Suwerennej Łoży św. Jana Jerozolimskiego”. Ryt ten miał dwadzieścia pięć stopni i jest przodkiem Dawnego i Uznanego Rytu Szkockiego.
12. Filozoficzny Ryt Szkocki został założony w Paryżu przez lekarza o nazwisku Boileau w 1774 r.; Wielka Łoża przyjęła ją w 1776 r.
13. Zakon Afrykańskich Architektów został założony w Niemczech przez Prusaka o nazwisku Bancherren za zgodą Fryderyka II, w 1767 roku.
14. Obrzęd Philalelthes, czyli Poszukiwaczy Prawdy, został zorganizowany przez Salvalette de Langes w Paryżu około roku 1775.
15. Illuminati z Awinionu zostali sprowadzeni do Paryża przez benedyktyńskiego mnicha o imieniu Perneti i polskiego szlachcica, barona Gabrianę, około 1760 roku.
16. Ryt Swedenborga został opracowany na bazie systemu iluminatów z Awinionu przez markiza de Thomas w 1783 roku. Ryt ten jest nadal praktykowany w niektórych częściach Szwecji.
17. Obrządek Zinnendorffa, będący modyfikacją rytu swedenborgiańskiego i innych rytów, został ogłoszony w Niemczech przez hrabiego Zinnendorffa w 1767 roku.
18. Ryt reformowany, założony w 1782 roku w Wilhelmsbad. Członkowie tego rytu przyjęli tytuł „Zakonu Rycerzy Miłosierdzia Świętego Miasta”.
19. Obrządek helwecki reformowany został wprowadzony do Polski w 1784 roku przez br. Glayre. Przyjął go Wielki Wschód Polski.
20. Zakon Prawdziwych Masonów, odłam Zakonu Hermetycznego „Pernetiego”, został założony w Montpellier we Francji w 1778 roku.
21. Obrządek adoniramicki powstał we Francji w drugiej połowie ubiegłego wieku. Dokładna data jego powstania i imię założyciela są obecnie nieznane.
22. Ryt Fesslerera, ustanowiony w 1798 roku przez Łożę „Królewski York Przyjaźni” w Berlinie, jest w pewnym stopniu praktykowany nadal.
23. Ryt Mizraim. Ryt ten został wprowadzony po raz pierwszy w 1805 roku w Mediolanie we Włoszech i podobno został przywieziony z Egiptu przez uczonego filozofa z tego kraju, imieniem Ananiasz. Został ustanowiony w Paryżu w 1814 roku, ale nigdy nie został uznany przez Wielki Wschód Francji ani żadną inną wielką instytucję.
24. Ryt Wielkiej Królewskiej Łoży Matki Trzech Globów. 13 września 1740 roku grupa braci zamieszkałych w Berlinie w Niemczech ustanowiła „na mocy autorytetu królewskiego i bez żądania statutu od żadnej innej Wielkiej Łoży” Łożę Trzech Globów, która w 1744 roku stała się „Wielką Królewską Łożą Matki Trzech Globów”, której król Fryderyk II został odnotowany jako Wielki Mistrz. Jest to popularny i powszechnie praktykowany ryt w Prusach.
25. Perski Obrządek Filozoficzny powstał we Francji około roku 1819. Nie cieszył się on jednak wielkim zainteresowaniem i obecnie już nie istnieje.
26. Zakon Świętyni. Zakon ten rozkwitł przez krótki okres we Francji, na początku obecnego stulecia. Jego członkowie twierdzili, że wywodzą się z zakonu Templariuszy z Palestyny.
27. Zakon Karola XIII. Zakon ten został ustanowiony przez Karola XIII, króla Szwecji, w 1811 roku i do którego przyjmowano wybitnych masonów.
28. Ryt Memphis został założony w Paryżu w 1839 roku przez J.A. Marconisa i E.A. Monteta. Był odmianą Rytu Misraim i istniał bardzo krótko.
29. Ryt Mopsów został założony w 1740 roku w Niemczech. W 1776 roku stał się zakonem androgynicznym i przyjmował kobiety jako członków.

30. Królewski Zakon Heredom i Rózanego Krzyża, o którym mówi się, że został założony przez króla Roberta Bruce'a w Kilwinning, po bitwie pod Bannock Burn w 1314 roku. Zakon ten obowiązuje wyłącznie na terenie Szkocji i jest przyznawany jedynie tym, którzy osiągnęli wysokie stanowiska w bractwie.
31. Ryt szwedzki, czyli ryt praktykowany za zgodą Wielkiej Łoży Szwecji, został założony na podstawie powyższego rytu.
32. Ryt Schrödera został po raz pierwszy ustanowiony w 1766 roku w Marburgu w Niemczech. Obrządek ten jest nadal praktykowany w niektórych regionach Niemiec.
33. Pierwotny Ryt Narboński został założony w tym mieście w 1780 roku. Stopnie te zostały wybrane spośród innych rytów i miały głównie charakter filozoficzny, a ich celem była reforma człowieka intelektualnego i przywrócenie mu pierwotnego stopnia czystości i doskonałości.
34. Freres Ponitives, stowarzyszenie masonów operatywnych i spekulatywnych, założone w Awinionie w 1178 roku. Ich głównym zajęciem była budowa i naprawa kamiennych mostów.
35. Zakon Ziarnka Gorczycy, zwany też Bractwem Braci Morawskich Zakonu Wolnomularzy Religijnych, został założony w Niemczech w 1739 roku.
36. Rycerze maltańscy, jako stopień masoniński, zostali ustanowieni w Anglii na początku XVII wieku.
37. Sobór Trójcy Świętej był niezależnym systemem masonińskim, w którym nadawano szereg stopni chrześcijańskich. Zakon ten został założony przez św. Helenę, matkę Konstantyna, A.D. 326, podczas jej wizyty w Jerozolimie.
38. Ryt rozaicki został ustanowiony w Niemczech w ubiegłym stuleciu. Przez krótki czas cieszył się ogromną popularnością, ale został wyparty przez ryt Ścisłej Obserwy.
39. Ryt Bahrdta powstał w Halle w Niemczech pod koniec XVIII wieku. Jego pomyślność trwała krótko.
40. Rycerze i Damy Gołębiczy. Organizacja założona w Wersalu we Francji w 1784 roku, do której wprowadzono kobiety. Wkrótce przestała istnieć.
41. Ryt eklektyczny. System ten został ustanowiony we Frankfurcie w Niemczech przez barona de Knigge, którego celem było zniesienie wyższych stopni, czyli stopni filozoficznych, których liczba w tamtym okresie wzrosła nadzwyczajnie. Oczywiście jest, że baronowi nie udało się zrealizować swoich planów, ponieważ wiele stopni, które próbował zniszczyć, wciąż kwitnie, podczas gdy jego ryt jest bardzo mało znany.
42. Wielka Kapituła Harodim, instytucja reaktywowana (przypuszcza się, że przez br. Wm. Prestona) w Londynie w 1787 roku. Była to szkoła nauczania, zorganizowana według osobliwego planu, gdzie wykłady były podzielone na sekcje, a sekcje na punkty. Jej nauczanie ucieleśniało całą sztukę masonerii.
43. Rycerze Przełęczcy Śródziemnomorskiej, niezależny i honorowy stopień, ustanowiony w 1367 r., nadawany wyłącznie templariuszom jako Kawalerom Maltańskim.
44. Rycerze Konstantyna, podobnie jak poprzedni, jest tytułem honorowym lub tytułem wyższym i jest nadawany tylko okazjonalnie.
45. Rycerze i Nimfy Róży. Był to zakon masonerii adopcyjnej, założony pod koniec XVIII wieku przez M. de Chaumont w Paryżu. Miał on krótki żywot.
46. Zakon Rzymskiego Orła został założony w Edynburgu w 1784 roku. Jego rytuał był po łacinie.
47. Ryt adopcyjny, lub jak się go czasami nazywa, masoneria androgyniczna, służący inicjacji mężczyzn i kobiet, został ustanowiony po raz pierwszy we Francji około 1730 roku pod nazwą łóż adopcyjnych, które ze względu na swoją wielką popularność zostały uznane i oddane pod kontrolę Wielkiego Wschodu w 1774 roku. W Ameryce istnieje kilka stopni androgynicznych, takich jak Zakon Dobrego Samarytanina, Zakon Bohaterki Jerycha, Zakon Córkii MASONA i Zakon Wschodniej Gwiazdy, z których ostatni jest szeroko propagowany w Stanach Zjednoczonych.

48. Zakon Iluminatów. Tajne stowarzyszenie, założone w Bawarii w 1776 roku przez Adama Weishaupta we współpracy z kilkoma innymi ludźmi o wysokich osiągnięciach intelektualnych. Działo się przez krótki okres i zostało rozwiązane w 1784 roku na mocy zarządzenia rządu Bawarii.

RYT ROZAICKI. Jedną z licznych form masonskich, która powstała w Niemczech w ciągu ostatniego stulecia. Jej autorem był duchowny imieniem Rosa. Pod wpływem barona de Prinzena został on szeroko rozpowszechniony i rozwijał się dalej, aż do chwili, gdy ogromna popularność rytuału Ścisłego Przestrzegania rzuciła go w cień.

RÓŻA. Harpokrates, Bóg ciszy, był czasami przedstawiany w koronie z róż; w związku z tym róża jest słusznie uważana za symbol ciszy i tajemnicy. Różany krzyż i pelikan są symbolami stopnia Różanego Krzyża. Ragon twierdzi, odnosząc się do dwóch pierwszych, że były to symbole egipskie, krzyż oznaczający „nieśmiertelność i tajemnicę róży”, a zatem razem oznaczają „tajemnicę nieśmiertelności”. Róża nie ma odniesienia do Chrystusa. Teoria, która głosi, że Księga Pieśni, w której znajduje się wyrażenie „Róża Szaronu”, jest alegorycznym opisem Chrystusa i Jego Kościoła, już dawno odrzucona przez wszystkich dobrze wykształconych duchownych.

ROSE CROIX RECTIFIÉ. W artykułach „Herodem” i „Książę Różokrzyża” czytelnik odnajdzie tradycje, które rzekomo dają historię i pochodzenie stopnia Różanego Krzyża, który jest osiemnastym z serii znanej jako Ryt Szkocki, Dawny i Uznany. Jest to stopień pouczający i interesujący, pod wieloma względami przypominający stopień Sklepienia Królewskiego rytu Yorku. Jednak forma i dogmat tego stopnia są takie, że musi on być ograniczony do tych, którzy wyznają chrześcijańską religię. Wręcz przeciwnie, poprawiony Różany Krzyż (*rectifié*) jest obszerniejszy i chociaż przepełniony jest pozytywnym duchem chrześcijaństwa, jest tak skonstruowany, że mogą go przyjąć ludzie wszystkich wyznań. Zgodnie z praktyką we Francji ceremonie przyjęcia dzielą się na trzy części.

RÓŻANEGO KRZYŻA, BRACIA. Tajne stowarzyszenie noszące tę nazwę powstało w Europie na początku XVII wieku. Jego przedmiotem była reforma państwa, kościoła i jednostek oraz studiowanie filozofii i nauki. W tamtym czasie alchemia zajmowała w dużym stopniu uwagę uczonych i nic dziwnego, że różokrzyżowcy podążali za modą epoki. Twierdzono, że zakon został założony w IV wieku przez niejakiego Christiana Rosenkreuza, o którym mówiono, że długo żył wśród braminów, w Egipcie itp.; uważa się jednak, że prawdziwym założycielem był Andrea, niemiecki uczyony żyjący w drugiej połowie XVI wieku, którego celem było oczyszczenie religii zdegradowanej przez filozofię scholastyczną. Inni twierdzą, że jedynie nadał nowy charakter stowarzyszeniu założonemu przed nim przez Agryppę von Nettesheim. Krause mówi, że Andrea od wczesnej młodości zajmował się planem tajnego stowarzyszenia na rzecz poprawy ludzkości. W 1614 r. opublikował swoją słynną „Reformację całego świata” i „Fama

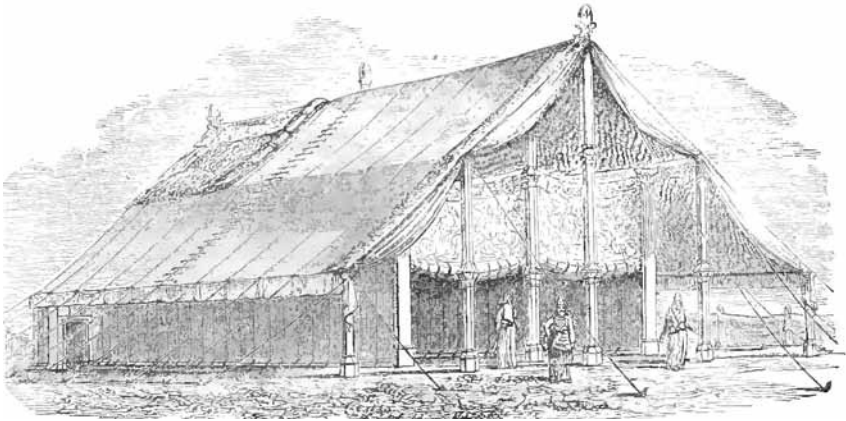
Fraternitatis”. Chrześcijańscy entuzjaści - i alchemicy uważali społeczność poetycko opisaną w tych księgach za istniejącą naprawdę; a zatem Andrea stał się autorem późniejszych bractw różokrzyżowych, które rozprzestrzeniły się na całą Europę, a nawet zostały powiązane z masonerią. Bailey w swoim Słowniku skłania się do opinii, że prawdziwym założycielem zakonu był Rosenkreuz. Mówi: „Pewien niemiecki pan, wykształcony w klasztorze, nauczwszy się języków, udał się do Ziemi Świętej A. D. 1378 i będąc w Damaszku, i zachorowawszy, usłyszał rozmowę arabskich i innych orientalnych filozofów, którzy rzekomo wtajemniczyli go w tę mistyczną sztukę. Po powrocie do Niemiec założył stowarzyszenie i przekazał jego członkom sekrety, które przywiózł ze sobą ze Wschodu. Zmarł w 1484 roku. Byli sektą lub kliką filozofów hermetycznych, którzy związali się uroczystą tajemnicą, którą nienaruszalną przysięgą przyrzekli, a przy przyjęciu do zakonu zobowiązali się do ścisłego przestrzegania pewnych ustalonych reguł. Udawali, że znają wszystkie nauki, a zwłaszcza medycynę, której sami byli odnowicielami; twierdzili również, że są mistrzami ważnych tajemnic, w tym między innymi tajemnicy kamienia filozoficznego; wszystko, to co, jak twierdzili, przejęli tradycją od starożytnych Egipcjan, Chaldejczyków, magów i gimnosofistów. Udawali, że przedłużają okres ludzkiego życia za pomocą pewnych panaceów, a nawet przywracają młodość. Nazywani są również Niewidzialnymi Braćmi, ponieważ nie objawiali się, lecz pozostawali w ukryciu. przez kilka lat.” Pomimo lekceważącego opisu Baileya i ohydnych oszczerstw Barruela, Zakon Różokrzyża cieszył się nadzwyczajnym szacunkiem, a jego cele były godne pochwały. Jego idee, podobnie jak iluminatów, wyprzedzały epokę i, choć budzące sprzeciw zwolenników politycznego i religijnego despotyzmu, takich jak Bobison, Barruel i inni, są właśnie tymi zasadami, które my, jako naród, ucieleśniliśmy w naszych instytucjach i prawach, i z których słusznie jesteśmy dumni. Różokrzyżowcy bratali się z masonami i było to bardzo szanowane towarzystwo. Dwudziesty ósmy stopień wolnomularstwa musieli być ustanowieni przez masonów, którzy byli również członkami Zakonu Różokrzyżowców. Rytuał Różokrzyżowców miał dziewięć stopni: 1. Zelator; 2. Thericus; 3. Practicus; 4. Philosophus; 5. Adeptus Junior; 6. Adeptus Major; 7. Adeptus Exemptus; 8. Magister; 9. Mag. Z tego Zakonu wywodzili się „Niemcy”, „Złoty Krzyż Róży”, a także „Bracia Azjatyccy”. Masonski stopień „Suwerennego Księcia Różokrzyża” nie ma żadnego związku z Różokrzyżowcami.

KRÓLEWSKIE SKLEPIENIE. Czasami, a właściwiej, nazywany ŚWIĘTYM KRÓLEWSKIM SKLEPIENIEM. Czwarty z serii stopni nadawanych w kapitule Królewskiego Sklepienia i siódmy stopień rytu znanego jako Ryt York, praktykowany w porządku wszędzie tam, gdzie ten ryt jest ustanowiony. Doktor Oliver mówi, że jest to „stopień nieopisanie bardziej dostojny, wzniosły i ważny niż wszystkie, które go poprzedzały,

i w rzeczywistości stanowi szczyt i doskonałość starożytnej masonerii. Wypala w naszych umysłach wiarę w istnienie Boga, bez początku dni i końca lat, wielka i niepojęta Alfa i Omega, i przypomina nam o czci należnej Jego Świętemu Imieniu.” Zmarły wybitny brat, Salem Town, pozostawił po sobie krótkie podsumowanie symboliki wpajanej masonerii kapitulnej. „Awansując na *czwarty* stopień” – mówi – „dobry człowiek jest wielce zachęcony do wytrwania na drogach dobrego postępowania aż do końca. Ma imię, którego nikt nie zna, oprócz tego, kto je przyjmuje. Zatem, jeśli zostanie odrzucony i wyrzucony na śmietnik świata, doskonale wie, że Wielki Budowniczy wszechświata, który wybrał go i przygotował jako żywy kamień w tej duchowej budowlu w niebiosach, wyprowadzi go z triumfem, wołając łaskę, łaskę swemu boskiemu Odkupicielowi. Stąd otwiera się *piąty* stopień, gdzie odkrywa swoje wybranie i swoją chwalebną pozycję w królestwie swego Ojca. Tu dowiaduje się, jak bardzo wybrani są czczeni i szanowani przez tych na ziemi, którzy odkrywają i doceniają obraz swego wspólnego Pana. Ten obraz, wyryty w jego sercu, może oczekiwać tych górnych siedzib, gdzie wyższe i najwznioślejsze miejsce zostało przygotowane dla wiernych od założenia świata. Z tymi poglądami Szósty stopień jest nadawany, gdzie bogactwa boskiej łaski otwierają się w bezgranicznej perspektywie. Każde istotne dobro jest wyraźnie widoczne jako udzielone poprzez wielką ofiarę prześlągalną. W siódmym stopniu dobry człowiek jest prawdziwie przepełniony szczerą wdzięcznością dla swego niebiańskiego dobroczyńcy za wszystkie te cudowne wybawienia, jakich doznał podczas wędrówki po wyboistych ścieżkach ludzkiego życia. Wielkie było jego wybawienie z Egiptu i Babilonu tego świata. * * * Takie jest moralne i religijne pouczenie płynące z porządku stopni masońskich. Stopień ten rzuca światło na wiele ważnych spraw o wielkim znaczeniu dla Rzemiosła, które przez czterysta siedemdziesiąt lat były pogrzebane w ciemności i bez wiedzy, bez której masoński charakter nie może być w pełni ukształtowany. Wydarzenia, na których opiera się ten stopień, można częściowo zrozumieć z następującego krótkiego stwierdzenia: Wkrótce po zakończeniu chwalebnego panowania Salomona, królestwo Jerozolimy – dom Dawida, zostało podzielone. Dziesięć plemion oddzieliło się i przyjęło nazwę królestwa Izraela, pozostawiając plemiona Judy i Beniamina jako królestwo Judy. Każde z tych dwóch królestw doświadczyło odrębnej niewoli. Królestwo Izraela nazywane jest niewolą asyryjską, a Judy niewolą babilońską; tylko ta druga niewola jest przedmiotem naszego zainteresowania. Gdy Żydzi byli podzieleni, za panowania Jojakina i Sedekiasza, Nebukadnesar, król Chaldeczyków, panujący wówczas w Babilonie, z wielką armią obległ Jerozolimę i po ciężkiej walce ją zdobył. Kazał zrównać miasto z ziemią, spalić pałac królewski, spłądować świątynię i uprowadzić mieszkańców do niewoli do Babilonu.* Pozostawali w niewoli przez siedemdziesiąt lat, czyli do czasów Cyrusa, króla Persji,

* Tradycja masońska informuje nas, że pojmani Żydzi byli związani przez swoich zdobywców trójkątnymi łańcuchami i że uczynili to Chaldeczycy jako dodatkową zniewagę, ponieważ żydowscy masoni uważali trójkąt za symbol świętego imienia Gcd i musieli rozważyć jego zawłaszczenie w formie swoich kajdan jako a. profanacja Tetragram.

który w pierwszym roku swojego panowania wydał proklamację, która uwolniła hebrajskich jeńców i pozwoliła im powrócić do Jerozolimy, aby „odbudować miasto i dom Pański”. Okoliczności związane z niewolą Żydów, jej zakończeniem, ich wyzwoleniem i powrotem po wyboistych i nierównych drogach do starożytnego miasta ich ojców, święta sprawa, w którą byli zaangażowani – odbudowa świątyni – trudy, które wykonali, cenne odkrycia ujawnione przez gorliwych robotników, wraz z wieloma innymi, równie interesującymi wydarzeniami, są opisane w stopniach Sklepienia Królewskiego, Rycerzy Czerwonego Krzyża oraz Rycerzy Wschodu i Zachodu. Synowie Judy, po przybyciu do Jerozolimy, wzniesli przybytek, podobny w formie do przybytku Mojżesza. Tradycja jednak informuje nas, że przybytek Zorobabela różnił się od przybytku Mojżesza w wielu szczegółach. Najświętsze Miejsce pierwotnego przybytku zawierało Arkę Przymierza, stół chlebów pokładnych i złoty świecznik, a cała konstrukcja była przeznaczona do oddawania czci Bogu. Świątynia Zerubbabela służyła jako tymczasowe miejsce kultu, a także służyła jako miejsce spotkań Wielkiej Rady, w skład której wchodził Jozue, Zerubbabel i Aggeusz. Zgodnie z tradycją masonską, tabernakulum to było podzielone na pomieszczenia zasłanymi w kształcie krzyża w kolorze niebieskim, purpurowym, szkarłatnym i białym, przy których stali strażnicy. Rzekomym celem stopnia jest odzyskanie utraconego słowa – Mistrz Masona...* w tajemnym skarbcu, który przez prawie dwa stulecia był nieznany, gdyż znajdował się pod pierwszą świątynią i został ujawniony przez robotników wysłanych, aby wzniesli fundamenty pod drugą świątynię.. - Stopnie nadawane i tworzące system Royal Arch Masonry to: 1. Mark Master; 2. Były mistrz; 3. Najwspanialszy Mistrz; Łuk Królewski. Oficerami są: 1. Najwyższy Kapłan, którego tytuł jest Najdoskonalszy, który reprezentuje Jozuego, pierwszego Arcykapłana Żydów, po ich powrocie z niewoli babilońskiej; 2. Król, którego tytuł brzmi Exi:elent, reprezentuje Zerubbabela, księcia Judy, który był przywódcą pierwszej kolonii Żydów, która wróciła z niewoli, aby odbudować świątynię; 3. Pisarz, którego tytuł brzmi także Excellfnt, rerre, wysła Aggeusza, wtorek, proroka; 4. Kapitan Zastępu, który reprezentuje generała wojsk; 5. Główny przybysz reprezentuje przywódcę grupy Żydów, którzy przebywali w Babilonie jakiś czas po odejściu Zeruba Babel z głównym oddziałem, a którzy następnie udali się do Jerozolimy, aby pomóc w odbudowie świątyni; G. Kapitan Sklepienia Królewskiego reprezentuje kapitana straży królewskiej; 7. Wielki Mistrz Trzeciej Vail; 8. Grnncl Mastel· z S, Cond Vail; 9. Wielki Maszt Pierwszego Va.il; 10. Skarbnik; 11. Seretarny; 12. Strażnik; i kapelan może zostać mianowany. Klejnoty Zakonu są ze złotego lub żółtego metalu, umieszczone w trójkącie i zawieszone na kołnierzu. Symbolicznym kolorem królewskiego stopnia A.reb jest szkarłat. Mówi się, że kandydaci posiadający ten stopień są „wywyższeni do najwyższego stopnia Sklepienia Królewskiego”.



RENOWACJA PRZYBYTKU PRZEZ ZERUBABELA I JEGO TOWARZYSZY

Siedemdziesiąt lat, przepowiedziane przez proroków jako czas trwania niewoli Judei, właśnie dobiegło końca. Cyrus, król Persji, w pierwszym roku swego panowania, natchniony przez Boga, zamiłowaniem sprawiedliwości i pobudzony radami mędrców żydowskich, wydał królewski dekret o uwolnieniu hebrajskich jeńców przebywających wówczas w Babilonie, zezwalając im na powrót do Jerozolimy w celu odbudowy miasta i świątyni. Znaczna część mieszkańców plemion Judy i Beniamina, wraz z kapłanami i lewitami, pod

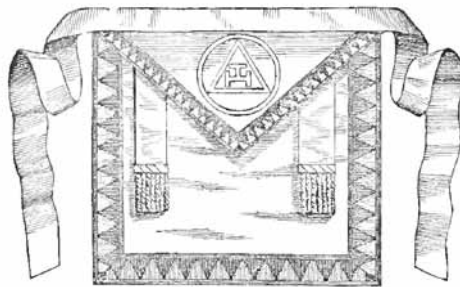
przewodnictwem Zerubabela, Jozuego i Aggeusza, z radością przyjęła przywilej powrotu do miasta swoich ojców i natychmiast wyruszyła. Po przybyciu do Jerozolimy rozproszyli się po swoich plemionach i rodzinach, rozlokowując się po miastach i zaczęli budować schronienia. Wzniesli również przybytek i ołtarz do nabożeństw w pobliżu ruin świątyni króla Salomona. W tym przybytku odbywały się również spotkania Wielkiej Rady, przyjmowano tam odpowiednich robotników i rozważano najlepsze sposoby odbudowy miasta i świątyni.

Kapituła Łuku Królewskiego reprezentuje Tabernakulum wzniesione przez naszych starożytnych braci w pobliżu ruin Świątyni Króla Salomona. Kapituły poświęcone są Zerubbabelowi. Odpowiednim znakiem i strojem masona Sklepienia Królewskiego są klejnot, fartuch i pas. Klejnot, noszony na lewej piersi, zawieszony na szkarłatnej wstędze, jest podwójnym trójkątem wpisanym w okrąg; w centrum dwóch trójkątów znajduje się słońce z rozchodzącymi się promieniami, w trójkącie, a pod nim, lub zawieszony na nim, potrójne tau. Na przecinających się trójkątach i zewnętrznym okręgu wyryte są następujące słowa – na awersie – na okręgu: „Si talia jungere possis sit tibi scire satis” – *Jeśli potrafisz zjednoczyć te rzeczy, twoja wiedza jest wystarczająca*. Na trójkątach – „Evpt’iKapev”, „Invenimus” – „*Znaleźliśmy to*”; „Cultor Dei” – „*Kult Boga*”; „Civis Mundi” – *Obywatel świata*. Na wstążce pod okręgiem: „Nil nisi clavis deest” – *Nic nie wskazuje poza kluczem*. Rewers – na okręgu: „Deo, Civitati, Fratibus, Honor, Fidelitas, Benevolentia” – *Dla Boga, Dla Państwa, dla Braci, Honor, Wierność, Dobroczynność*. Na trójkątach – Mądrość, Pokój, Siła, Zgoda, Prawda, Piękno. Na wstążce pod okręgiem – Wywyższony (z datą). Przecinające się trójkąty oznaczają ży-

wioły elementa ognia i wody, okrąg, nieskończoność i wieczność, a słońce w trójkącie jest symbolem Bóstwa. Uwzględnienie potrójnego tau jest tak ważne, że nazywa się je „emblemem wszystkich emblematów i wielkim emblematem królewskiego Sklepienia masonerii”.



Fartuch jest z białej skóry jagnięcej (13 x 15 cali lub prawie kwadrat), podszyty i oprawiony w szkarłat lub liniowany szkarłatem i oprawiony w niebieskie i szkarłatne mozaiki; na klapie potrójne tau w trójkącie, a wszystko w okręgu, jak przedstawiono na rycinie. Szarfa, noszona od prawej do lewej, to niebiesko-szkarłatna wstęga z mozaiką, szeroka na cztery cale, bez żadnych ozdób z wyjątkiem metalowego lub haftowanego potrójnego tau, trójkąta i koła na skrzyżowaniu.



„Prawdziwy początek Sklepienia Królewskiego jest ważną kwestią, która ostatnio przyciągnęła uwagę pisarzy masonskich. Ci sami twierdzili, że został przywieziony przez templariuszy z Ziemi Świętej; inni mówią, że został założony jako część masonerii templariuszy w XVI w., a inni ponownie twierdzą, że nie było to znane przed rokiem 1780. Dr Oliver, w swojej dogłębnej pracy badawczej na ten temat, stwierdza, że „istnieją wystarczające dowody, aby obalić wszystkie ich przypuszczenia i ustalić datę ich wprowadzenia na okres, który jest współczesny pamiętnemu rozłamowi wśród angielskich Miisons, który miał miejsce około połowy ubiegłego wieku”^{*}

* Kilka relacji o schizmie, która miała miejsce w ciągu ostatniego stulecia wśród wolnych i akceptowanych M: asons w Anglii, ukazujące przypuszczalne pochodzenie stopnia Sklepienia Królewskiego

W wyniku dokładnego zbadania przedstawionych dowodów wydaje mi się, że przed rokiem 1740 zasadniczy element Sklepienia Królewskiego stanowił część trzeciego stopnia i że mniej więcej w tym samym roku został on oddzielony od tego stopnia i przeniesiony do innego przez schizmatyckie ciało nazywające siebie „Wielką Łożą Anglii zgodnie ze starymi konstytucjami”^{*}. Można śmiało powiedzieć, że nigdy wcześniej, odkąd powstał zakon, nie było tak powszechnego zapotrzebowania wśród inteligentnych masonów na rzetelne i obszerne informacje na temat historii masonerii, a zwłaszcza w odniesieniu do tej gałęzi zakonu. Aby uzyskać bardziej wiarygodne informacje, czytelnik powinien zapoznać się z najcenniejszą pracą na temat masonerii Eoyal Arch, jaka kiedykolwiek została opublikowana w tym kraju.[†]

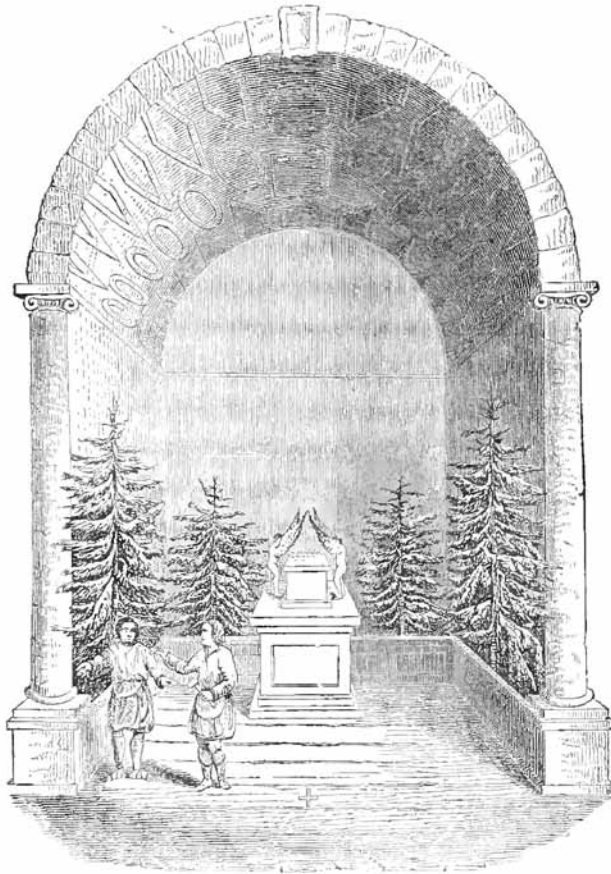
KAPITAN KRÓLEWSKIEGO SKLEPIENIA. Urzędnik kapituły stopnia Królewskiego Sklepienia. Reprezentuje Kapitana Straży Królewskiej. Jego stanowisko znajduje się przed Radą i przy wejściu do czwartej zasłony. Jego obowiązki pod tymi samymi względami są podobne do obowiązków młodszego diakona w Łoży Symbolicznej.

SKLEPIENIE KRÓLEWSKIE ENOCHA. Taki sam jak stopień Rycerzy Dziewiątego Sklepienia.

KRÓLEWSKI MISTRZ. Pierwszy ze stopni w Radzie, czyli systemie Kryptowym. Od razu się to kojarzy z tym stopniem Wybranego Mistrza, a wraz z nim wyjaśnia stopień Królewskiego Sklepienia i został pierwotnie nadany w Kapitułe Królewskiego Sklepienia. Jego rytuał jest niezwykle interesujący.

^{*} *Leksykon masonerii* MACKEYA. „Datę powstania tego ciała podawano różnie. Doktor MACKEY podaje tę datę na rok 1739. Prnnsox w swoich „Tradycjach” podaje, że miało to miejsce około roku 1753. PRESTON” twierdzi, że secesjoniści w dalszym ciągu odbywali swoje spotkania bez uznania A. supeiiior aż do roku 1771, kiedy to na swojego wielkiego ostatniego wybrali księcia Athol, ówczesnego wielkiego mistrza- elekta Szkocji. SANDYS w swoim „ Krótkim spojrzeniu” mówi, że oni (ancieutowie) założyli swoją Wielką Łożą w Londynie w 1757 r. W pewnych zeznaniach złożonych przez komisję w Englaud, do trudnego wykorzystania w nowojorskiej masońce kilka lat temu, br. WHITE, ówczesny Czcigodny Wielki Sekretarz Wielkiej Łoży Anglii, w odpowiedzi na pytanie, pod przysięgą wujka, mówi, że Wielka Łoża Athol lub Starożytna została utworzona w 1752 roku. „To on powinien rozstrzygnąć tę kwestię”. ‘ - GOULD.

[†] *Przewodnik po Królewskim Sklepieniu*: kompletny monitor masonerii Królewskiego Sklepienia; z pełnymi instrukcjami w stopniach Mistrza Znak, Przeszłego Mistrza, Najdoskonalszego Mistrza i Królewskiego Sklepienia, zgodnie z tekstem Manual of the Chapter. JOHN SHEVILLE, P.G.H.P. i JAMES L. GOULD, G.H.P. wraz ze wstępem historycznym, objaśnieniami i poprawkami krytycznymi. Do których dodaje się Podręczniki Świętego Zakonu Wysokiego Kapłaństwa w masonerii Królewskiego Sklepienia. z ceremoniami Zakonu



KRYPTA – KRÓLEWSKI MISTRZ

KRÓLEWSKI ZAKON SZKOCJI. Jest to zakon złożony z dwóch części, a mianowicie: H.-R.-M. i R.-S.-Y.-O.-S. Pierwszy z nich narodził się za panowania Dawida I, króla Szkocji, a drugi za panowania króla Roberta I Bruce'a. Uważa się, że ten ostatni był pierwotnie tym samym, co Najstarszy Zakon Ostu i zawierał ceremoniał przyjęcia dawniej w nim praktykowany. Zakon H.-R.-M. miał dawniej swoją główną siedzibę w Kilwinning; i istnieją powody, by przypuszczać, że on i Wielka Loża Masonerii św. Jana były zarządzane przez tego samego Wielkiego Mistrza. Wprowadzenie tego zakonu do Kilwinning wydaje się mieć miejsce mniej więcej w tym samym lub prawie tym samym okresie, co wprowadzenie samej masonerii do Szkocji. Culdees, jak powszechnie wiadomo, wprowadzili chrześcijaństwo do Szkocji i, biorąc pod uwagę

ich znane zwyczaje, istniały dobre podstawy, by sądzić, że zachowali wśród siebie wiedzę o ceremoniach i środkach ostrożności przyjętych dla ich ochrony w Judei. Ustanawiając ten stopień w Szkocji, jest więcej niż prawdopodobne, że uczyniono to w celu wyjaśnienia, w prawidłowy sposób chrześcijański, symboli i obrzędów stosowanych przez chrześcijańskich architektów i budowniczych; i to również wyjaśni, dlaczego Królewski Zakon jest czysto katolicki – nie rzymskokatolicki, ale dostosowany do wszystkich, którzy uznają wielkie prawdy chrześcijaństwa, w taki sam sposób, w jaki Rzemiosło lub Symboliczna Masoneria jest przeznaczona dla wszystkich, czy to Żydów, czy pogan, którzy uznają Najwyższego Boga. Druga część, czyli R.-S.-Y. C.-S., jest zakonem rycerskim i być może jedynym autentycznym w związku z masonerią, ponieważ istnieje w nim ścisły związek między mieczem a kielnią. Wykład składa się z figuratywnego opisu ceremoniału zarówno H.-R.-M., jak i R.-S.-Y. C.-S., w prostym rymie, zmodernizowanym oczywiście przez tradycję ustną i tchnącym najczystszych duchem chrześcijaństwa. Te dwa stopnie stanowią, jak już powiedziano, Królewski Zakon Szkocji. Łoże lub Kapituły nie mogą legalnie spotykać się gdzie indziej, chyba że posiadają statut od niego lub dyspensę od Wielkiego Mistrza lub jego Zastępcy. Urząd Wielkiego Mistrza spoczywa w osobie Króla Szkocji (obecnie Wielkiej Brytanii), a w każdym kraju, w którym działa Kapituła, jedno miejsce jest dla niego zawsze wolne i nie może być zajęte przez żadnego innego członka.

LINIAŁ. Dobrze znany przyrząd, za pomocą którego dokonuje się pomiarów lub rysuje linie proste. Jest używany jako ważny emblemat stopnia Byłego Mistrza, napominający nowo wybranego Mistrza, aby punktualnie wypełniał swoje obowiązki, podążał naprzód ścieżką cnoty i nie przechylając się ani w prawo, ani w lewo, we wszystkich swoich działaniach, aby mieć przed oczami wieczność.

S.

ŚWIĘTY JAN JAŁMUŻNIK, urodzony na Cyprze, A.D. 550, został mianowany patriarchą Aleksandrii, A.D. 606, zmarł 11 listopada 616. Nie ma on żadnego związku z masonerią i jest tu wspomniany jedynie dlatego, że Komandorie Templariuszy i 30. stopnia (Kadosz), Rytu Dawnego i Uznanego, twierdzą, że odnosi się to do niego, a nie do św. Jana Chrzciciela i św. Jana II. Ewangeliście, że ciała masońskie są mu poświęcone. „*Celui a qui elles sont dediees est St. Jean l'aumonier, qui etait le Grand Maitre des chevaliers de St. Jean de Jerusalem, au xiii e siecle, et qui a toujours ete le plus bel ornement de l'Ordre, et le patron des Templiers.*”^{*} Raczej trzeba być łatwowiernym i mieć pewną wyobraźnię, aby uwierzyć, że człowiek, który zmarł 616 r., był Wielkim Mistrzem Rycerzy św. Jana Jerozolimskiego. Św. Jan A.D. 1250!

ŚWIĘTEGO JANA CHRZCICIELA, UCZNIOWIE. Społeczeństwo, które istnieje w Azji od wielu stuleci, lecz dokładna data jego powstania nie jest znana. Tradycja głosi, że zostało założone przez bezpośredniego ucznia Jana Chrzciciela, który uciekł z Judei bezpośrednio po ścięciu tego ostatniego. Ich doktryny religijne i filozoficzne mają charakter mistyczny. Ich system moralny jest czysty i wzniosły, a najwyższe cnoty są wpajane i rygorystycznie praktykowane. Ich kapłani dzielą się na trzy stopnie. Mają - pewne cechy szczególne, które przypominają wczesne Bractwo Chrześcijańskie, zwłaszcza ich „*Agape*”, czyli święto miłości, które jest prototypem masońskiej łoży stołowej.

ŚWIĘTEGO JANA CHRZCICIELA, RYCERZ. Oddział masonerii templariuszowskiej, który pod koniec w ubiegłego wieku pojawił się w Irlandii, kwitł przez krótki okres, a następnie wymarł.

ŚWIĘTY JAN, ULUBIONY. VII stopień obrządku szwedzkiego, a także cesarskiej Wielkiej Łoży Prus. Oliver nazywa go szóstym z serii składającej się ze stopni Rycerzy Wschodu i Zachodu

ŚWIĘTY JAN, lub ŚWIĘTY UŚWIĘCONY JAN Z JEROZOLIMY. Wyrażenie to, tak powszechne w naszych łożach, przez swą niepotrzebną tautologię jest obraźliwe zarówno dla ucha, jak i dla wyrafinowanego gustu literackiego. „Święty” i „Uświęcony” to to samo słowo, które oznacza to samo. Francuscy masoni nie mówią „Saint Saint Jean,” ani w niemieckich łożach nie słyszymy określenia „Heiligen Saint, i.e. Heiligen Johann”, ale po prostu „*Saint Jean*” i „*Heiligen Johann*”.

ŚWIĘTEGO JANA, FESTIWALE. Dzień 24 czerwca jest poświęcony św. Janowi Chrzcicielowi i 27 grudnia ku czci św. Jana Ewangelisty. Obowiązkiem masonów jest gromadzenie się w tych dniach i uroczyste przywoływanie przeszłości, odnawianie więzi i wzmacnianie braterskich więzi, które łączą teraźniejszość z braterstwem z dawnych czasów.

* „Temu, któremu są poświęcone, św. Janowi Jałmużnikowi, który był Wielkim Mistrzem Rycerzy św. Jana Jerozolimskiego w XIII wieku i który zawsze był największą ozdobą zakonu, patronem templariuszy.”

SAMARYTANIE, DOBRZY. Androgyniczny stopień w masonerii. To imponujący i ciekawy stopień, oparty na znanej przypowieści. Jest przekazywany żonom masonów Królewskiego Sklepienia.

SANKTUARIUM. Ta część świątyni jerozolimskiej, która była najbardziej tajna i najbardziej odosobniona; w której znajdowała się Arka Przymierza i do której nie mógł wejść nikt inny, jak tylko Najwyższy Kapłan, i to tylko raz w roku, w dniu świętej pokuty. Tą samą nazwą nadano także najświętszej części Przybytku, wzniesionego na pustyni, która pozostała jeszcze jakiś czas po wybudowaniu Świątyni.

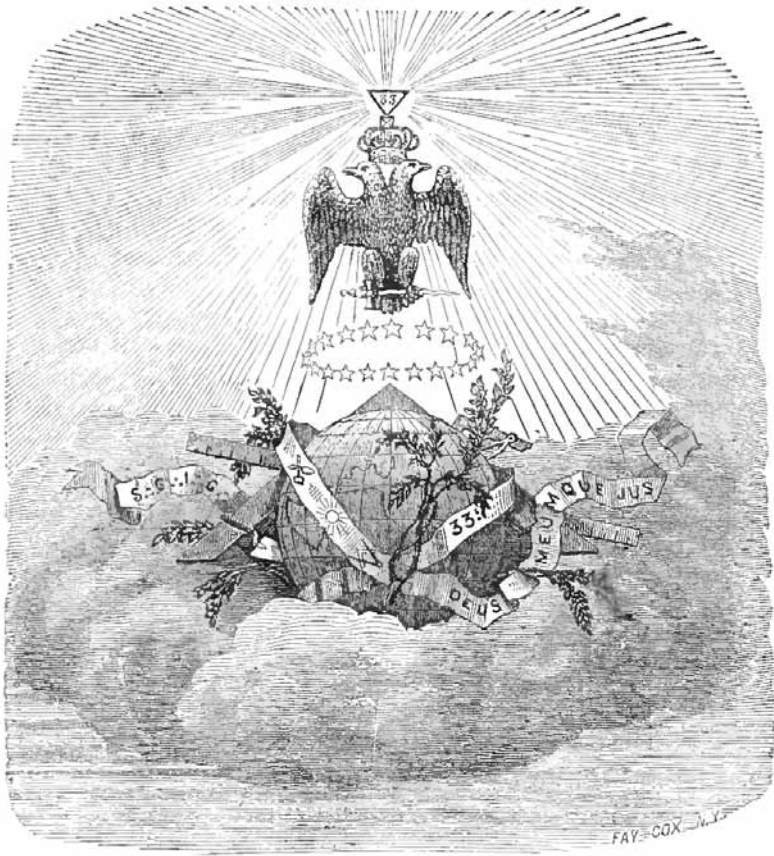
SKANDYNAWSKIE MISTERIA. Ryty te zostały wprowadzone na północy Europy, w czasie tzw początku ery chrześcijańskiej, przez Sigge, sytyjskiego kapłana i wodza, znanego w mitologii północnej pod imieniem Odyna. Wydaje się, że główne cechy inicjacji wzięte zostały ze zmodyfikowanej formy obrządku izjańskiego. Balder został zabity przez Lokiego gałązką jemioli i inicjacja oznaczała poszukiwanie jego ciała. Mit zachowany w „Starożytnej Eddzie”, który opisuje zejście Odyna w rejony Heli w poszukiwaniu zamordowanego syna, daje bardzo jasne wyobrażenie o ceremonii. Kandydat napotyka trudności i kłopoty najstraszniejszego rodzaju, ale w końcu dociera do pałacu „pokrytego złotymi tarczami”, z którego rozbrzmiewają pieśni triumfu. Balder fizycznie reprezentuje słońce i moralną prawdę, a Loki jest symbolem zimy, a także zła. Zatem po raz kolejny widać tu próbę zilustrowania odwiecznego konfliktu między Prawdą a Błędem, Dobrem i Złem, w którym po różnorodnych porażkach Prawda i Dobro zdobywają imperium wszechświata.

SCHRÖDERA RYT. W 1766 roku osoba nosząca to nazwisko założyła w Marburgu kapitułę „Prawdziwi i Starożytni MASONI Różokrzyża”, która odniosła tak duży sukces, że go to zachęciło wprowadzić do loży w Sarrebourgu pewne stopnie mistyczne i alchemiczne. System ten uznawał trzy symboliczne stopnie za podstawę masonerii i w pewnym momencie był znacznie rozpowszechniony. Ryt ten jest nadal uznawany za legalny przez Wielką Lożę Hamburga, w ramach której, jak mówi się, obecnie działa kilka łóż.*

* „Louis Schröder z Hamburga wraz z Ignacym Fesslerem z Berlina zajęli się staroangielskim irtuami pod koniec XVIII wieku i wspólnie postanowili wprowadzić je do łóż niemieckich, gdzie wyższe stopnie stały się wg nich zbyt eksponowane. w ich miejsce chcieli wprowadzić masońskie stopnie Symboliczne i Światło. Głębokie badanie pochodzenia, geniuszu i historii masonerii, a także przedstawienie różnych systemów łóż i ich wyższych stopni, z konieczności obudziło w braciach bardziej ogólne pragnienie uproszczenia przedmiotu i konstytucji stowarzyszenia, i uchronić na przyszłość przed inwazją mistycznych i niebezpiecznych przywróceń. Schröder wprowadził te stopnie bez ceremonii ich przyjęcia, aby nawet nie miały pozorów wyższych stopni. Fessler zachował poszczególne ceremonie. Te ostatnie, choć piękne i uroczyste, przypominały kult rzymskokatolicki; ich założyciel, który prawdopodobnie żywił do niego skryte upodobanie, być może był nieświadomy tego. Wielka Loża Hamburga ukonstytuowała się według systemu Schrödera na początku obecnego stulecia; i od tego czasu wiele łóż poszło za tym przykładem; a i również Wielka Loża Królewska York Przyjaźni w Berlinie od roku 1800 poczyniła ogromne postępy w propagowaniu systemu Schrödera z ulepszeniami Fesslera.” – BODRICK.. *Hist. de la Fr. Mag.*

SZKOCKI MASON. W obrządku francuskim, czyli współczesnym, piąty stopień. Ma na celu rzucić światło na wydarzenia, które są przedmiotem stopnia Królewskiego Sklepienia i w istocie są niemal identyczne ze stopniem Wybranego Mistrza.

RYT SZKOCKI, bardziej znany jako Dawny I Uznany Ryt Szkocki. Stopnie tego rytu są w większości opracowane na podstawie systemu wymyślonego przez Ramsaya, który twierdził, że znalazł go w Szkocji, gdzie zostały wprowadzony przez Rycerzy Świątyni i Malty po ich powrocie z Palestyny. Nie trzeba dodawać, że twierdzenia te nie mają żadnego oparcia w prawdzie.



Rady i loże tego rytu podlegają Najwyższym Radom Wielkich Inspektorów Generalnych, z których dwie znajdują się w Stanach Zjednoczonych, jedna w Charleston, w Karolinie Południowej, a druga w Bostonie, Massachusetts. Ryt ten jest, obok Yorku, najbardziej rozpowszechnionym w świecie masonskim. Składa się z trzydziestu trzech stopni, podzielonych w następujący sposób:

Loża Symboliczna.

1. Uczeń.
2. Czeladnik.
3. Mistrz.

Loża Doskonalenia.

4. Mistrz Tajny.
 5. Doskonały Mistrz.
 6. Sekretarz Tajny.
 7. Przełożony i Sędzia.
 8. Zarządca Budowy.
 9. Wybrani Rycerze z Dziewięciu.
 10. Znakomici wybrani z Piętnastu.
 11. Wzniosli Rycerze wybrani z Dwunastu.
 12. Wielki Mistrz Architekt.
 13. Rycerze Dziewiątego Sklepienia,
czyli Królewskie Sklepienie Salomona.
 14. Wielki Wybrany, Doskonały i Wzniosły
Mason;
- Rada Książąt Jerozolimskich.*
15. Rycerze Miecza, Wschodu lub Orła.
 16. Książę Jerozolimy Kapituły Różokrzyża.
 17. Rycerz Wschodu i Zachodu.
 18. Rycerz Orła, Rycerz Pelikana lub Suwerenny
Książę Różokrzyża;

Konsystorz Książąt Tajemnicy Królewskiej.

19. Wielki Kapłan; lub Wzniosły Szkot.
 20. Czcigodny Wielki Mistrz wszystkich lóż
symbolicznych.
 21. Noachita, czyli Rycerz Pruski.
 22. Rycerz Królewskiego Topora; lub Książę
Libanu.
 23. Szef Przybytku.
 24. Książę Tabernakulum.
 25. Rycerz Miedzianego Węża
 26. Książę Miłosierdzia; lub szkocki
trynitarz.
 27. Suwerenny Dowódca Świątyni
 28. Rycerz Słońca; lub Książę* Adept.
 29. Wielki szkocki węzeł św. Andrzeja; lub
Patriarcha wypraw krzyżowych.
 30. Rycerz Kadosch.
 31. Wielki Dowódca Pytający.
 32. Wzniosły Książę Królewskiej Tajemnicy.
- Rada Najwyższa.*
33. Suwerenni Wielcy Inspektorzy Generalni

UCZONY W PIŚMIE. Wśród Żydów uczeni w Piśmie byli urzędnikami prawa. Byli skrybowie *cywilni* i *kościelni*. Ci pierwsi zajmowali się wszelkiego rodzaju pismami lub dokumentami. Ci drudzy przepisywali, studiowali i wyjaśniali Pismo Święte. Zgodnie z tradycją stopnia Królewskiego Sklepienia, Aggeusz, skryba zajmuje ważne miejsce w Radzie Kapituły i powinien być uważany za sekretarza króla.

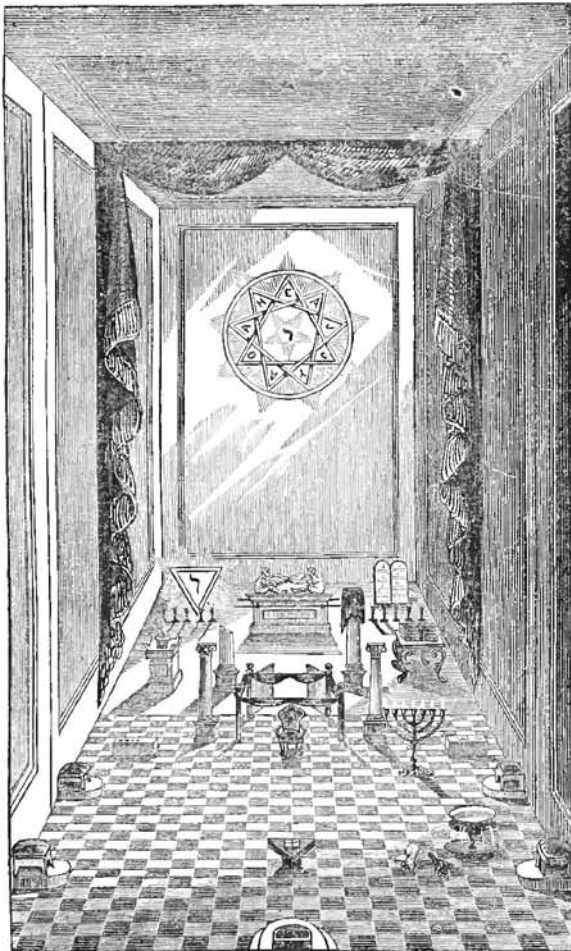
DYSKRECJA. MASONERIA, kładąc swoje fundamenty w tajemnicy, kieruje się boskim porządkiem Natury, gdzie wszystko, co wielkie, piękne i użyteczne, rodzi się w nocy

i w tajemnicy. Potężne wysiłki, które przyodziewają ziemię owocami, liśćmi i kwiatami, „dokonują się w ciemności”. Łono Natury to ogromne laboratorium, w którym nieustannie postępuje tajemnicze dzieło przemiany substancji. Nie ma punktu we wszechświecie, którego krawędzie nie dotykałyby królestwa nocy i ciszy. Sam Bóg jest otoczony cieniami, a „obłoki i ciemność otaczają Jego tron”; jednakże jego dobroć jest odczuwalna, a jego kochający Duch objawia się we wszystkich światach. Zatem masoneria działa dyskretnie, ale jej dobroczynne owoce są widoczne we wszystkich krajach. Poza tym ta zasada sekretu zapewnia sekretną więź jedności i siły, której nie można znaleźć nigdzie indziej. Zarzut często wysuwany przeciwko Zakonowi z powodu tej osobliwości jest zbyt dziecinny, aby go rozważać. ·

SEKRETNE SPOŁECZNOŚCI. Wszystkie wielkie stowarzyszenia starożytności, których celem było ucywilizowanie i polepszenie kondycji ludzkości, były społecznościami sekretnymi. Nazywano je „MISTERIAMI”. Misteria Indii, Egiptu, Grecji itd. były sekretnymi zakonami – wielkimi instytucjami edukacyjnymi, założonymi w celu rozwoju ludzi w mądrości i cnocie. Szerokie rozszerzenie zasady dyskrekcji w obecnych czasach i ogromna liczba sekretnych stowarzyszeń filantropijnych, które obejmują wszystkie kraje, dowodzą, że muszą istnieć pewne powszechnie odczuwane potrzeby, na które instytucje polityczne nie odpowiadają; pewne elementy natury ludzkiej, które nie są w nich reprezentowane, a które są przyczyną i podstawą powstania tych sekretnych zakonów, gdy społeczeństwa i rządy są opresyjne lub niedoskonałe – a są niedoskonałe, gdy nie zaspokajają wszystkich moralnych, intelektualnych i fizycznych potrzeb ludzi – żarliwych, kochających i pełnych nadziei, którzy niezadowoleni z teraźniejszości, wzywają do przyszłości, a słabi, przybici do ziemi przez opresyjne prawa rządzące wszelkimi układami merkantylnymi, czują odrazę do tych warunków i uciekają w objęcia jakiegoś tajnego zakonu, gdzie objawia się wyższy ideał i ogłasza proroctwo lepszego państwa. Dochodzimy zatem do wniosku, że tajne stowarzyszenia mają swoje korzenie w najgłębszych i najpilniejszych potrzebach ludzkości. Wyrastają z niesprawiedliwego i nierównego układu społecznego i wskazują na czasy, gdy sprawiedliwość i miłość będą panować nad ziemią.

MISTRZ TAJNY. 4. stopień Dawnego I Uznanego Rytu oraz pierwszy stopień niewysłowionych stopni nadawanych w Łoży Doskonalenia. Ciało stylizowane jest na Łożę. Zasłony są czarne, usiane białymi łzami. Łożę oświetla osiemdziesiąt jeden światel, czyli dziewięć do kwadratu. Na ołtarzu Księga Konstytucji zamknięta; a na niej leży klucz z kości słoniowej. Nie używa się żadnych narzędzi roboczych, gdyż prace w Świątyni zostają zawieszane po śmierci.... Mistrz reprezentuje króla Salomona i jest nazywany Potężnym Mistrzem. Wschód reprezentuje Miejsce Najświętsze pierwszej świątyni jerozolimskiej, z odpowiednimi dekoracjami i wyposażeniem.

Szarfa to szeroka jasnoniebieska wstęga, noszona od prawej do lewej. Fartuch jest biały, obszyty na czarno; klapa jest niebieska, z wyhaftowanym lub namalowanym otwartym okiem. Dwie gałązki, jedna wawrzynowa, druga oliwna, krzyżują się na środku fartucha, a na skrzyżowaniu znajduje się wyszywana złotem litera Z. Rękawiczki są białe, z czarnym obszyciem przy nadgarstkach. Klejnotem stopnia jest klucz z kości słoniowej, na którym wygrawerowana jest litera Z, odnosząca się do Zadoka, który był Arcykapłanem za panowania Dawida i Salomona. Obowiązkiem Mistrza Tajnego jest ogólnie uważne czuwanie nad przebiegiem Rzemiosła; praktykowanie cnoty, unikanie występków i trwanie w milczeniu.



SANKTUARIUM ŚWIĄTYNNE. MISTRZ TAJNY

TAJNY MONITOR. Ciekawą i pożyteczny poboczny stopień, oparty na historii przymierza przyjaźni zawartej przez Dawida i Jonatana, której opis znajduje się w 1. księdze Samuela, rozdział 20.

MISTRZ WYBRANY. Drugi stopień w Radzie znanej jako gałąź masonerii Krypty. Wyjaśnia ukrycie ważnych misteriów z czasów budowy pierwszej Świątyni, które zostały zachowane i ujawnione podczas wznoszenia drugiej Świątyni, a także dostarcza historii, która łączy wydarzenia starożytnego rzemiosła murarskiego z wydarzeniami związanymi z Królewskim Sklepieniem.

ZMYSŁY. Człowiek komunikuje się ze światem zewnętrznym za pomocą pięciu zmysłów, czyli narządów percepcji. W instrukcjach masonskich często wspomina się o widzeniu, słyszeniu i dotyku. Są one wyjaśnione w stopniu Czeladnika.

WARTOWNIK. W kapitułach królewskich masonów i radach innych stopni, odzwierciedlający, czyli strażnik drzwi, nosi to imię.

SZIBBOLET. Hebrajskie słowo שבת, oznacza kłos zboża i strumień lub powódź wody. Nazwa nadana testowi lub kryterium, według którego starożytni Żydzi starali się odróżnić prawdziwe osoby lub rzeczy od fałszu. Termin powstał w ten sposób: Po bitwie wygranej przez Jeftę nad Efraimitami (Ks. Sędziów XII.,) Gileadyci pod dowództwem tego pierwszego zabezpieczyli wszystkie przełęcze rzeki; a gdy Efraimita próbował przejść, zapytali go, czy jest z Efraimu. Gdy zaprzeczył, kazano mu wymówić słowo Szibbolet, które Efraimici, nie mogąc wymówić głoski, wymawiali Sibbolet. W ten sposób został wykryty jako wróg i natychmiast zabity. W dzisiejszych czasach słowo to zostało przyjęte w organizacjach politycznych i innych jako przepustka lub hasło.

STOPNIE POBOCZNE. Niektóre stopnie, niemające realnego związku z masonerią, wymyślone przez entuzjastycznych braci, są w ten sposób nazywane. Niektóre z nich są przyznawane ze względu na ich rzekomą użyteczność, inne zaś ze względu na nieszkodliwą rozrywkę, na jaką pozwalają. Stopień Tajnego Monitora należy do pierwszego rodzaju, a stopień Rycerza Konstantynopola do drugiego.

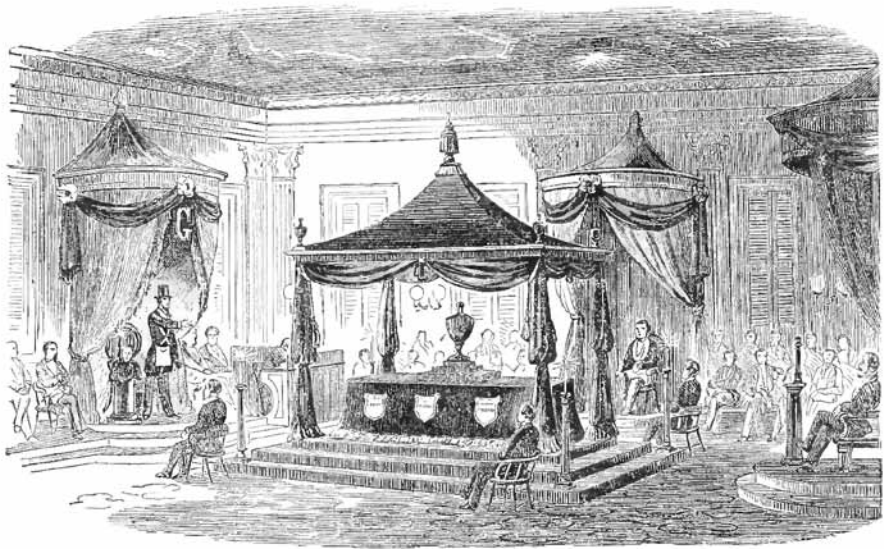
SYGNET. Znak, żeton lub pieczęć. Dawniej władcy mieli pieczęcie lub sygnety, w które wyposażali swoich ministrów, jako znak, że działają z upoważnienia królewskiego. Pieczęć króla Salomona, a raczej Hiram, znana wśród masonów, którą król Tyru wysłał hebrajskiemu władcy, miała być symbolem przyjaźni.

SZEŚĆ OKRESÓW WIELKIEGO ARCHITEKTA. Mówi się, że Bóg stworzył ziemię w sześć dni i odpoczywał w siódmym. Do tego wydarzenia odnosi się „Sześć okresów wielkiego architekta”. Dlatego masonom polecono pracować przez sześć dni w tygodniu, a siódmy poświęcać na odpoczynek, modlitwy i medytację. Te ważne okresy w historii świata oraz przejawy mocy i dobroci Wszechmogącego są często i wymownie ukazywane podczas ceremonii nadania stopnia Czeladnika.



MOTEK. Wrytua le angielskim jednoznaczącym narzędziem mistrza masonińskiego. Jest to przyrząd zwykle wykonany z drewna, w kształcie litery T, z trzpieniem pośrodku, z nawiniętą linką, którą rysuje się, kredując i uderzając, wyznaczając grunt pod zamierzoną budowlę. W sensie spekulatywnym wskazuje na prostą i niezachwianą linię postępowania określoną w świętej księdze.

SALOMON. Ten sławny monarcha był synem Dawida i Batszeby, dzięki jej wpływom odziedziczył tron żydowski, preferowany względem swoich starszych braci. Podczas jego długiego i pokojowego panowania – od ok. 1015 r. p.n.e. do 975 r. p.n.e. – Hebrajczycy cieszyli się swoim złotym wiekiem. Jego niezwykle decyzje sądownicze i dokończenie tworzenia instytucji politycznych Dawida świadczyły o jego geniuszu, który zapewnił mu szacunek ludu. Budując Świątynię, która odgrywa tak ważną rolę w symbolice masonerii, przewyższając splendorem i pięknem wszystkie dawne dzieła architektury, nadał hebrajskiemu kultowi wspaniałość, która mocniej związała lud z obrzędami narodowymi. Był zaiste wielkim władcą; ale podczas gdy Żydzi byli naturalnie dumni z chwały, jaką jego wielkie przymioty przynosiły narodowi, jego szerokie i liberalne poglądy na stosunki z obcymi narodami głęboko obrażały narodową bigoterię. Ozdoby Świątyni były przez wielu uważane za pogańskie emblematy i w końcu otwarcie oskarżono go o bałwochwalstwo. Solomon jest często nazywany „pierwszym Wielkim Mistrzem Masonów”. To nieprawda. Mógł być, i prawdopodobnie był, pierwszym Wielkim Mistrzem Masonów w Judei; masoneria nie była bowiem znana w tym kraju, dopóki nie została wprowadzona przez masonów z Tyru i Sydonu, którzy zbudowali Świątynię. Solomon musiał zostać masonem w tym czasie, chyba że został wcześniej przyjęty do stowarzyszenia w Tyrze lub Sykonie. Salomonowi należy się jednak zaszczyt, że za pośrednictwem tyryjskich architektów zapoznał Hebrajczyków z instytucją masonską. Cóż, stowarzyszenie najwyraźniej nie poczyniło wielkich postępów wśród tego ludu, a nawet wielkie imię i mecenat Salomona nie uchroniły go przed fałszywym przedstawieniem i prześladowaniami. I nie ma w tym nic dziwnego. Żyd tamtych czasów nie mógł pojąć, a tym bardziej docenić kosmopolitycznego charakteru i liberalnego ducha takiej instytucji. W konsekwencji masoni – zwani w Piśmie Świętym Sydończykami – często byli obiektem zacieklej prześladowań. Spośród pism przypisywanych Salomonowi, „Księga Przysłów” oraz księga zatytułowana „Mądrości Salomona” są najlepsze. Tę ostatnią protestanci nierozsądnie uznali za apokryficzną, choć z czysto religijnego punktu widzenia jest to najbardziej pouczająca i wartościowa księga w serii Starego Testamentu.



DEKORACJE ŁOŻY ŻAŁOBNEJ

ŁOŻE ŻAŁOBNE. W tym kraju Łoże Żałobne są dość rzadkie. Występują one jednak bardzo często w Europie, szczególnie w Niemczech, gdzie wkrótce po śmierci zacnego brata odbywa się „*Trauer Loge*”, podczas którego upamiętnia się cnoty, pamięć i kwalifikacje intelektualne oraz podczas pogrzebu odprawiane są obrzędy o imponującym charakterze. Zwyczaj ten jest w najwyższym stopniu właściwy i ściśle zgodny z braterskimi zasadami wolnomularstwa, a powinien być tak powszechny, jak sama instytucja. Przy tej okazji sala łożowa powinna być odpowiednio udrapowana na czarno, a poszczególne stanowiska pokryte symbolami żałoby. Na cokole Mistrza znajduje się czaszka i zapalona świeca. Pośrodku sali umieszczony jest katafalk, który składa się z prostokątnej platformy o długości około sześciu stóp i szerokości czterech stóp, na której znajdują się dwie mniejsze platformy, tak aby przedstawić trzy stopnie. Na trzecim stopniu powinno znajdować się podwyższenie o dogodnej wysokości, na którym umieszczona jest urna. Platforma powinna być udrapowana na czarno, a nad urną można rozłożyć baldachim z czarnej draperii. (patrz rycina) Na każdym rogu platformy umieszczony będzie świecznik z zapaloną świecą, a obok niego, zwrócony twarzą na wschód, będzie siedział brat z gasidłem, które należy użyć we właściwym czasie. W pierwszej części ceremonii światła w pomieszczeniu powinny palić się słabym światłem. Należy poczynić przygotowania, aby w odpowiednim momencie ceremonii światło mogło zostać wzmocnione. Na katafalku należy położyć parę białych rękawiczek, prosty fartuch z jagnięcej skóry oraz,

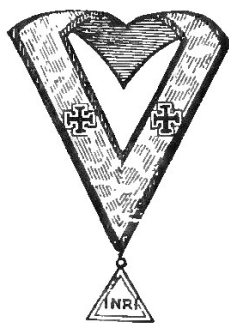
jeśli zmarły brat był urzędnikiem, stosowne insygnia jego urzędu. Podczas ceremonii łożowych ku pamięci kilku braci, wokół katafalku umieszcza się tarcze z ich imionami. Muzyka wokalna i instrumentalna są niezbędne dla właściwego przebiegu ceremonii. Bracia powinni nosić ciemne ubrania i jedynie biały fartuch z jagnięcej skóry i białe rękawiczki, bez insygniów.

SUWERENNY DOWÓDCA ŚWIĄTYNI, czasami nazywany RYCERZEM DOWÓDCĄ ŚWIĄTYNI, jest 27 stopniem Dawnego i Uznanego Rytu. Zgromadzenie nazywa się Kapitułą. Stopień jest całkowicie rycerski. Oficer przewodniczący nazywany jest naczelnym dowódcą; Dozorcy nazywani są Marszałkiem i Turkopilierem; członkowie są nazywani Dowódcami Rycerzami. Zasłony są szkarłatne, z czarnymi kolumnami w odstępach, na każdej z nich znajduje się świecznik dający światło. Zasłony i kolumny są tak rozmieszczone, aby nadać pomieszczeniu kształt koła; pośrodku którego znajduje się duży okrągły stół, nakryty emblematami stopnia; wokół stołu siedzą członkowie.



Przed wschodem znajduje się kandelabr z trzema kręgami świateł, jeden nad drugim. W górnym kręgu jest sześć świateł; w drugim dziewięć i trzecim dwunastie. Klejnotem jest złoty trójkąt, na którym wygrawerowane są litery INRI; zawieszony jest na białej, cieniowanej wstędze, obszytej czerwoną obwódką; haft po obu stronach w kolorze czarnym i złotym przedstawia krzyż teutoński. Zakon ten powstał w 1190 roku w Palestynie, a 23 lutego 1192 roku został uroczystie zatwierdzony i potwierdzony przez papieża Celestyna III. Stąd wziął się początek słynnego niegdyś zakonu rycerskiego Krzyżaków. Wszystkie Francuscy pisarze, którzy badali historię tego stopnia, zgadzają

się, że łączy się z Rycerzami Templariuszy i to z pewnością opiera się w dużej mierze na charakterze tego zakonu. Vassal wyraża następującą opinię o stopniu: „Choć 27 stopień nie zasługuje na zaliczenie w rycie szkockim jako stopień, ponieważ nie zawiera żadnych symboli ani alegorii łączących go z inicjacją. Jeszcze mniej zasługuje na to, by zaliczyć go do stopni filozoficznych. Wyobrażam sobie, że został on wstawiony tylko po to, by dopełnić stopnie i uczcić zakon, który kiedyś słusznie sławiono.”



SUWERENNY WIELKI INSPEKTOR GENERALNY. 33-ty i najwyższy stopień Dawnego i Uznanego Rytu. Nie wiadomo dokładnie, kiedy i gdzie powstał ten stopień. Teoria, która przypisuje go królowi Prus, została już dawno odrzucona przez inteligentnych masonów. Liczba inspektorów w królestwie lub republice nie może przekraczać dziewięciu. Ci zorganizowani w ciało stanowią Radę Najwyższą, która rości sobie prawo do jurysdykcji nad wszystkimi Niewysłowionymi i Wzniosłymi stopniami. Oficer przewodniczący nazywany jest Suwerennym Wielkim Komandorem. Szarfa jest biała, obszyta złotem i zawieszona od prawego ramienia do lewego biodra. U dołu czerwono-biała róża, a na części przechodzącej przez pierś delta z promieniami z nałożonym sztyletem, pośrodku cyfra 33. Klejnotem jest czarny dwugłowy orzeł w koronie, trzymający miecz w szponach. Dziób, pazury, korona i miecz są złote. Motto stopnia brzmi „*Deus meus ius*”, „Bóg i moje prawo”.



SFINKS. W starożytności symboliczna postać złożona z głowy i piersi kobiety oraz ciała lwa, uważana za egipski symbol misteriów. To przypuszczenie wynika w najbardziej naturalny sposób z faktu, że symbole te zawsze znajdują się przy wejściu do egipskich świątyń. Mówi się także, że bajeczny potwór nawiedził okolice Teb. Według historii mitologicznej jego ojcem był Tyfon, gigantyczny syn Terry, i został wysłany przez Junonę, aby dręczyć Tebańczyków, co czynił, zadając zagadkowe pytania osobom, które zabijał, jeśli nie potrafiły ich wyjaśnić. Egipski Sfinks nie miał skrzydeł; te zostały dodane przez Greków. Jako symbol tajemnicy, ciszy i starożytności został przyjęty jako godło masonskie.

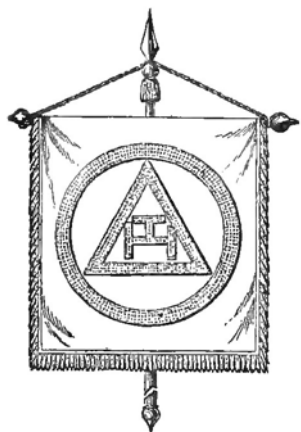
SZTANDAR. Trzpień z flagą lub barwami, pod którą ludzie są zjednoczeni lub związani jakimś wspólnym celem. Od najdawniejszej starożytności wszystkie narody miały zwyczaj używania osobliwych sztandarów lub bander, dzięki którym odróżniały się od siebie w czasie pokoju i jednoczyły do działania na wojnie. Prawdopodobnie starożytni Egipcjanie jako pierwsi przyjęli sztandar w celu wyróżnienia swego ludu lub określonego plemienia podczas wojen lub podczas publicznych ceremonii. Są często wspomniane w Starym Testamencie. Najwcześniejszym rzymskim sztandarem był wiązka słomy przymocowana do czubka włóczni. Następnie pojawiły się figury zwierząt – konia, dzika itp. – wszystkie wkrótce ustąpił miejsca orłowi, który stał się rzymskim sztandarem, a później został przejęty przez Niemców, a następnie przez francuskich cesarzy z dynastii napoleońskiej. W procesjach masonskich często noszone są sztandary, z odpowiednimi elementami malowanymi lub haftowanymi na nich.



SZTANDAR MASONERII
SYMBOLICZNEJ

Przymierza, a dewiza brzmi: „Świętość dla Pana”. Poza tym podczas procesji należy nieść sześć innych sztandarów, których materiał musi być biały, otoczony niebieskimi frędzlami lub wstążką i na każdym z nich widnieje jedno z następujących słów: WIARA, NADZIEJA, MIŁOŚĆ, MĄDROŚĆ, SIŁA, PIEKNO. W stopniu Królewskiego Sklepienia, uznawanym w tym kraju, istnieje pięć sztandarów. Kapitan Królewskiego Sklepienia nosi biały sztandar, który jest symbolem czystości serca i prawości

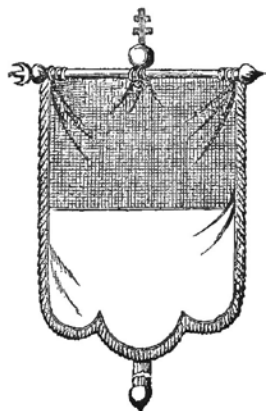
postępowania. Sztandar Wielkiego Mistrza trzeciej zaślony jest szkarłatny, symbolizuje żarliwość i zapał i jest odpowiednim kolorem stopnia Królewskiego Sklepienia. Sztandarem Wielkiego Mistrza drugiej zaślony jest fiolet, który jest symbolem zjednoczenia, będący odpowiednią mieszanką błękitu i szkarłatu, odpowiednich kolorów stopni Symbolicznego i Królewskiego Sklepienia; i to uczy nas pielegnować ducha harmonii i miłości pomiędzy braćmi symbolicznymi i towarzyszymi wzniesłego V stopnia, który powinien zawsze wyróżniać członków społeczeństwa opartego na zasadach wiecznej prawdy i powszechnej filantropii. Sztandar Wielkiego Mistrza pierwszej zaślony jest niebieski, specyficzny kolor Starożytnego Rzemiosła, czyli symbolicznych stopni, który jest symbolem powszechnej przyjaźni i życzliwości.



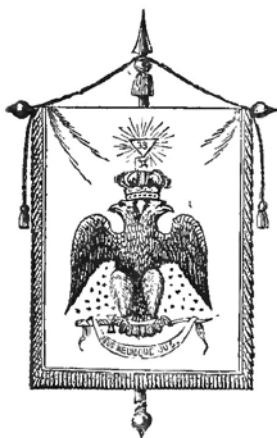
SZTANDAR KRÓLEWSKIEGO
SKLEPIENIA



SZTANDAR TEMPLARIUSZY



BEAUSEANT TEMPLARIUSZY

SZTANDAR DAWNEGO I UZNANEGO
RYTU SZKOCKIEGO

W stopniu Sklepienia Królewskiego, jak jest to praktyce kapituł angielskich, stosuje się dwanaście sztandarów ilustrujących dwanaście plemion Izraela, a są one następujące: Juda, szkarłatny, lew leżący; Issachar, niebieski, osioł skulony pod ciężarem; Zebulon, purpurowy, okręt; Ruben, czerwony, mężczyzna; Symeon, żółty, miecz; Gad, biały, oddział jeźdźców; Efraim, zielony, wół; Manassa, cielisty, winorośl przy murze; Beniamin, zielony, wilk; Dan, zielony, orzeł; Aser, purpurowy, kielich; Naftali, niebieski, węzeł.

Sztandar lub wielki sztandar Zakonu Rycerstwa Masońskiego jest z białego jedwabiu, ma sześć stóp wysokości i pięć stóp szerokości, trójdzielny u dołu, przymocowany u góry do poprzeczki dziewięcioma pierścieniami; pośrodku sztandaru krwistoczerwony Krzyż Męki Pańskiej, obramowany złotem, nad którym widnieje dewiza: „*In hoc signo vincex*”, a pod nim: „*Non nobis Domine, non nobis, sed Nomini tuo da Gloriam.*”. Krzyż ma mieć cztery stopy wysokości, a stojak i poprzeczka siedem cali szerokości. Na szczycie drzewca złożona kula lub glob o średnicy czterech cali, zwieńczona Krzyżem Patriarchalnym o wysokości dwunastu cali.

Beauseant, czyli flaga bojowa Starożytnych Rycerzy Templariuszy, jest z wełnianej lub jedwabnej tkaniny, ma sześć stóp wysokości i pięć stóp szerokości, trójdzielna u dołu, przymocowana u góry do poprzeczki dziewięcioma pierścieniami. Górna połowa sztandaru jest czarna, a dolna biała.

Wielki sztandar Starożytnego i Przyjętego Rytu jest z białego jedwabiu, ma trzy i pół stopy długości i dwie i pół stopy szerokości, obramowany złotem, złotymi frędzlami i frędzlami. Pośrodku dwugłowy orzeł, pod którym, na niebieskim zwoju, znajduje się motto, złotymi literami „*Dvux Meumque Jus*”. W górnej części trójkąta, promieniście, cyfry 33 w środku.

STATYSTYKA MASONII. Chociaż, ściśle mówiąc, słowo „statystyka” odnosi się do obecnego stanu, zasobów i wpływów dowolnego narodu lub społeczeństwa, które mamy na myśli, możemy jednak nieco odejść od tych granic i wprowadzić kilka elementów, które uważamy za ważne, które raczej wpisują się w historię instytucji. Masoneria zyskała obecnie przyczółek i wpływy w prawie każdym kraju na świecie. Istnieje do dziś i sprawuje ogromną władzę w każdym państwie europejskim; jej loże obejmują kontynent amerykański, znajdują się w Afryce Północnej i Południowej, we wschodnich i zachodnich Indiach; w istocie, dziwne by było, by mason, podróżujący do różnych części świata, nie znalazł loży, które go przyjmie, a także braterskiego współczucia i pomocy, jeśli jest chory lub w potrzebie. Jednakże w żadnym kraju, z wyjątkiem Anglii i Niemiec, Zakon nie ma powiązanej historii wykraczającej poza rok odrodzenia, czyli rok 1717. W dawnym królestwie zapisy Bractwa zachowały się tak dobrze, że wyciągamy z nich całkiem poprawny obraz jego administracji i kondycji na przestrzeni długich lat.

CHORAŻY. Urzędnik w Wielkiej Loży; także w Dowództwie Templariuszy. Jego obowiązkiem jest sprawowanie pieczy nad sztandarem zakonu w procesjach.

LOŻA STEWARDÓW. W niektórych jurysdykcjach Wielka Loża Stewardów jest rodzajem sądu w zakresie rozpatrywania skarg – rozpatrywanie wniosków o cele charytatywne oraz, w niektórych przypadkach, osądzenie i ukaranie przestępstw masonskich. Loża Stewardów została założona w Anglii w 1735 roku pod Wielkim Mistrzem Lorda Weymoutha. Przysługiwało jej dwunastu przedstawicieli w Loży.

ŚCISŁEJ OBSERWY, Ryt. Była to trzecia próba wprowadzenia przez jezuitów innowacji w czystszych systemach masonerii. Wzbudzał w swoich adeptach nadzieję na wejście w posiadanie bogactw starożytnych templariuszy. Chronologiczna historia jego wielkich mistrzów to nic innego jak historia generałów jezuitów. Został założony w Niemczech w 1754 roku przez barona von Hund (Charles Gotthelf) i kilku jego współpracowników. Nadano tylko sześć stopni. Były to: 1. Uczeń; 2. Czeladnik; 3. Mistrz; 4. Mistrz Szkocji; na kobiercu tego stopnia przedstawiony był lew, symbol nieustraszoneści, odwagi i spokojnego hartu ducha; lis, symbol roztropności; małpa, oznaczająca zdolność naśladowania i krogulec, typowy dla szybkości. Szkocki mistrz, uznany za godnego awansu, zostawał następnie przyjęty na piąty stopień Nowicjusza; a w szóstym zostawał Rycerzem Templariuszy. Ten ostatni stopień został podzielony na trzy gałęzie, a mianowicie: *Armiger*, ci, którzy nie byli szlacheckiego urodzenia ani rangi; *Socius et Amici*, czyli ci, którzy byli już Rycerzami jakiegoś zakonu, oraz *Equites*, czyli Rycerze. Każdy *Armiger*, *Socius* czy *Eques*, w chwili inicjacji otrzymywał imię rycerskie, herb i motto. Von Hund później ustanowił siódmy stopień, zatytułowany *Eques Professes*, który otoczył niezwykłą dozą tajemnicy i nadawał ten stopień tylko tym,

którzy mogli najbardziej przysłużyć się jemu lub jego planom. Całą Europę podzielono na dziewięć „prowincji”, z których siódma obejmowała północną część Niemiec, pomiędzy Łabą a Odrą. Zakon podlegał wielkiemu mistrzowi, który miał być wszystkim nieznany, z wyjątkiem kilku uprzywilejowanych rycerzy, a na czele zakonu był Von Hund. Wyższego rangą oficera każdej prowincji nazywano „Heermeister”, a von Hund objął dowództwo nad siódmą prowincją, pod charakterystycznym tytułem *Carolus Eques ab Ense*. Łoże nazywano Komandorią, a Mistrzów tytułowano „*Commendatur domus*”. Mistrzowie podlegali prefektom, a ci z kolei podprzeorom i przeorom. Siedziby tych urzędników nosiły nazwy zaczerpnięte z rejestrów dawnych Rycerzy Templariuszy i Kawalerów Maltańskich. Preceptor hamburski nazywał się Foenack; Kopenhagi, Eydendorp; Brunszwiku, Brunopolis itd. Wiele planów próbowano zrealizować, aby zapewnić dochód tym urzędnikom. Podczas pobytu w Paryżu von Hund faktycznie rozważał utworzenie kolonii w Ameryce Północnej i na wybrzeżu Labradoru, a później w Rosji. W 1768 roku usiłował sprzedać swój majątek zakonowi za bardzo niską cenę, aby zapewnić mieszkania dla urzędników, ale z powodu nieufności braci, plan upadł, a koszt tego planu wyniósł ponad połowę jego majątku. W 1766 roku brat o nazwisku Schubarth zaproponował tzw. „Plan Ekonomiczny”, w ramach którego zaproponował regularny system stopniowych opłat na łoża, rodzaj ruchomej skali opłat, co na papierze przedstawiało piękny projekt i miało przynieść świetne rezultaty. Plan ten jednak upadł, ponieważ znaczna większość braci nie była na tyle łatwowierna, by podjąć się tej spekulacji. Niektóre łoża, które zgodnie z planem rozpoczęły zbórkę funduszy na powyższy cel, wkrótce mogły wybudować okazałe sale na swoje siedziby, kładąc w ten sposób podwaliny pod pozyskanie znacznej ilości majątku. Von Hund, jako „Heermeister” siódmej Prowincji, mieszkał w Sonnenbnrg, w swoich własnych posiadłościach, skąd zarządzał swoją Prowincją i wydawał dekrety. Zakon ten był dobrze zorganizowany, dawał dowody wielkiej siły i wywierał potężny wpływ na wszystkie podobne organizacje w całej Europie. Wielka Łoża Prowincjalna Hamburga, utworzona przez Wielką Łożę Anglii w 1740 roku, przeszła na Ścisłą Obserwę w 1765 roku, a każdy z jej członków był zobowiązany do złożenia aktu posłuszeństwa, wyrzeczenia się dawnego systemu masonerii York i złożenia przysięgi bezwarunkowego posłuszeństwa i wierności przełożonym zakonowi. Ci ostatni, obawiając się, że mogą być w jakiś sposób prześladowani, jako następcy zakonu, który został zniesiony rozkazem królewskim, a chcąc zapewnić swemu zakonowi istnienie, zaczęli teraz rozglądać się za jakimś szlachetnym patronem. Pierwszym panującym księciem, który przychylił się do ich życzeń, był margrabia Karol Aleksander z Bayreuth, którego przyjęto jako *Eques a Munimento* w 1766 roku i mianowany *Protector Ordinis in Franconia*. W swoim zamku w Anspach urządził eleganckie pokoje na zakwaterowanie kapituł

i rozważał przywrócenie *Zakonu Łabędzia* (zakonu, który rozkwitł w XV wieku) jako przykrycia, pod którym należy ukryć prawdziwy Zakon Templariuszy. Plan ten został jednak nagle porzucony, z jakiego powodu, nie wiadomo. W roku 1767 niejaki doktor Stark, cieszący się pseudonimem *Frater Archidemides ab aquila fulva*, pojawił się w Wismarze i udawał, że on i niektórzy z jego przyjaciół należą do innej gałęzi zakonu templariuszy, a mianowicie Klerykalnego lub gałęzi kościelnej, który jako jedyny posiadał prawdziwe tajemnice zakonu i że został obdarzony przez swoich przełożonych pełną władzą do przejęcia opieki nad braćmi świeckimi. Okazał patent, w którym został nazwany „*filis et frater des peres de la famille des Scavans l'Ordre des Sages par tous les generations de l'univers*” i co upoważniało go do inicjowania tych, których uważał za godnych. *Klerkowie*, jak się nazwali, udawali potomków pobożnych esenicyzów, którzy zajmowali się badaniem tajemnic natury i którzy osiągnęli najwyższą doskonałość w tej tajemnej wiedzy. Po ustanowieniu Zakonu Świątynnego w Ziemi Świętej zapoznali się z niektórymi członkami tego zakonu, wśród których był bratanek św. Bernarda, imieniem Andreas Montisbarrensis. Następnie zjednoczyli się z tym zakonem, uzyskali regulę od św. Bernarda i wybrali Andrzeja na swojego pierwszego przeora kościelnego. Ci duchowni bracia stali się strażnikami praw i tajemnic zakonu i głównie im zawdzięczało ono jego przyszłe znaczenie i powagę. Po rozwiązaniu zakonu rycerz John Eures uratował ich najbardziej tajne dokumenty i skarby, a część z nich nadał była w posiadaniu Starka, który przyniósł ze sobą rytuały, instrukcje i inne rękopisy, przeplatane z wyrokami łacińskimi i starofrancuskimi, które rzekomo otrzymał w Alwergne i które zawierały formę i ceremonie inicjacji nowicjuszy i rycerzy, praktykowane w prowincjach Francji i Włoch. Jednakże w tamtym czasie (1765 - 73) nie znaleziono w tych krajach żadnych śladów Ścisłej Obserwy. Najprawdopodobniej Stark zdobył wiedzę o wyższych stopniach w Petersburgu (1763 - 65) i sam stworzył rytuały. Pod koniec roku 1770 książę Ferdynand z Brunszwiku został przyjęty jako *socii et amici* do Ścisłej Obserwacji, czyli Zakonu Templariuszy; w następnym roku jego brat, panujący książę Karol, również został przyjęty do zakonu. Inicjacje te ożywiły ducha całego zakonu, który od pewnego czasu wykazywał oznaki rozpadu. W maju 1772 roku w Kohlo odbył się ogólny zjazd oficerów i delegatów siódmej Prowincji, w którym reprezentowana była również gałąź *klerykalna*. Von Hund, na prośbę, przedstawił swój patent, który, choć nikt nie był w stanie go rozszyfrować, został uznany za autentyczny. Gałąź *klerykalna* została uznana aktem unii, podpisanym przez obie strony, a książę Ferdynand został wybrany *Magnus Superior Ordinis* i Wielkim Mistrzem wszystkich Zjednoczonych Łóż Szkoekich. Przyjęto rytuał pierwszych czterech stopni, praktykowany w zjednoczonych łóżach, a jego wyjaśnienie dostosowano do rzeczywistego celu zakonu. W Dreźnie ustanowiono również dyrektariat pod nazwą „rządu kapitulnego”, aby ułatwić pracę Heermeistera,

von Hunda. Siódma prowincja była teraz w pełni zorganizowana; do tej pory była jedyną. W 1773 roku major von Weiler, a *spica aurera*, udał się do Francji i ustanowił w Strasburgu piątą prowincję – Burgundię; w Lyonie prowincję Auvergenen; a w Montpellier, trzecią prowincję Oksytanię; główna siedziba pozostała jednak w Bordeaux. Wszystkie te prowincje uznały księcia Ferdynanda za Wielkiego Mistrza. W 1776 roku von Hund ustanowił ósmą prowincję południowych Niemiec i utworzył kilka prefektur. W 1775 roku odbył się zjazd w Brunszwiku, na którym książę Karol Heski został uznany jako *Protector Ordinis*, a rząd kapitulny został przeniesiony do Brunszwiku na trzy lata. Von Hund, przeczuwając zbliżający się koniec, powierzył księciu Ferdynandowi wszystkie swoje dokumenty, korespondencję oraz rejestry i księgi zakonu, a 7 listopada 1777 roku zmarł.

WZNIOŚLY. Stopień Mistrza tak stylizowany ze względu na jego wspaniałe i wzniosłe doktryny nauczania.

WZNIOŚŁA WIELKA ŁOŻA. Termin odnoszący się do Łoży Doskonalenia.

WZNIOŚLY RYCERZ WYBRANY, czasami nazywany DWUNASTOMA ŚWIATŁYMI RYCERZAMI. 11 stopień Dawnego i Uznanego Rytu. Stopień ten uzupełnia serię stopni wybranych, a mianowicie: Wybrany z Dziewięciu, Wybrany z Piętnastu i Wzniosły Rycerz Wybrany. Legenda tego stopnia precyzuje, że po zemście na zdrajcach, Salomon, aby nagrodzić tych, którzy pozostali wierni jego zaufaniu, a także aby umożliwić wywyższenie innych do stopnia Wybranych z Piętnastu, mianował dwunastu z nich, wybranych przez swoich towarzyszy, aby utworzyć nowy stopień, któremu nadał tytuł Wzniosłych Wybranych, obdarzył ich pewnym patentem dostarczania zaopatrzenia królowi i jego dworowi; czuwania nad sprawiedliwym naliczaniem podatków; nadzorowania poboru dochodów; oraz ochrony ludu przed chciwością i wymuszeniem poborców podatkowych. W tym stopniu ucieleśniona jest wielka zasada – wolne konstytucje, bez których wolność często byłaby tylko nazwą – sąd przysięgłych dwunastu mężczyzn, których jednomyślny werdykt jest niezbędny do skazania za przestępstwo. Zgromadzenie nazywa się Kapitułą. Oświeśla go dwanaście światel, po trzy na wschodzie, zachodzie, północy i południu; każde trzy tworzy trójkąt równoboczny. Urzędnik przewodniczący reprezentuje króla Salomona i jest tytułowany Po Trzykroć Dostojnym Władcą; dwaj Strażnicy są tytułowani Inspektorami; Kapituła składa się tylko z dwunastu członków. Fartuch jest biały, podszyty, obramowany i ozdobiony frędzlami w kolorze czarnym, a kłapa jest czarna. Pośrodku fartucha namalowane lub wyhaftowane jest płonące serce. Szarfa to czarna wstęga, noszona od prawej do lewej, na której, na piersi, namalowane lub wyhaftowane jest płonące serce; nad nim napis: *Vincere aut Mori*. Klejnotem jest miecz, noszony zawieszony na pasie.



WZNIOSŁY KSIĄŻĘ KRÓLEWSKIEJ TAJEMNICY. 32 stopień Rytu Dawnego i Uznanego i przez wiele lat, aż do ustanowienia 33 stopnia, był to najwyższy stopień, czyli *ne plus ultra* w masonerii. Ciało nosi nazwę Konsystorza i powinien rezydować w dwupiętrowym budynku. Urzędnikami są „Po Trzykroć Znakomity Dowódca”, Pierwszy i Drugi Podporucznik, Minister Stanu, Wielki Skarbnik, Wielki Sekretarz, a także Wielki Kapitan Gwardii. Na Wschodzie jest tron, wzniesiony na siedmiu stopniach, będący siedzibą Po Trzykroć Znakomitego Dowódcy, który nosi szatę z królewskiej purpury, a on i porucznicy noszą miecze. Szarfa tego stopnia jest czarna, podszyta szkarłatem, a pośrodku znajduje się dwugłowy orzeł, srebrny lub złoty, na czerwonym krzyżu teutońskim. Fartuch jest z białej satyny, z lamówką ze złotej koronki o szerokości jednego cala, podszytą szkarłatem na klapie; orzeł, po obu stronach którego znajduje się flaga kraju, w którym znajduje się ciało, flaga Prus i Beauseant stopnia Kadosz; na fartuchu znajduje się obóz krzyżowców, co jest szczegółowo wyjaśnione; „Obóz przedstawia dziewięciokąt, w który wpisany jest siedmiokąt, w który pięciokąt, a pośrodku trójkąt równoboczny, w którym znajduje się okrąg. Pomiędzy siedmiokątem a pięciokątem umieszczono pięć sztandarów, w których wpisane jest pięć liter, które tworzą określone słowo. Pierwszy sztandar jest fioletowy, na którym widnieje Arka Przymierza z palmami po obu stronach; Arka ma motto *Laus Deo*. Drugi jest niebieski, na którym znajduje się lew, złoty, leżący, trzymający w pysku złoty klucz, z obrożą z tego samego metalu na szyi, a na nim dewiza, *Ad maiorem Dei gloriam*. Trzeci jest biały i przedstawia serce w płomieniach z dwoma skrzydłami; zwieńczony jest wieńcem laurowym. Czwarty jest zielony i przedstawia dwugłowego czarnego orła, ukoronowanego, trzymającego miecz w prawych szponach i krwawiące serce w lewych. Piąty to czarny wół, na złotym polu. Po bokach dziewięciokąta znajduje się dziewięć namiotów z flagami, reprezentującymi oddziały armii masońskiej; w narożnikach



jest dziewięć proporców, tego samego koloru co flaga namiotu, który go poprzedza. Sala Konsystorza jest obwieszona na czarno, zasłony usiane srebrnymi łzami. Klejnotem jest dwugłowy, biało-czarny orzeł, spoczywający na krzyżu teutońskim ze złota, noszony przypięty do szarfy lub wstęgi. Członkowie zwani są Wzniosłymi Książętami Królewskiej Tajemnicy. Morał tego stopnia naucza sprzeciwu wobec bigoterii, przesądów oraz wszelkich namiętności i wad, które hańbią ludzką naturę.

SUPER DOSKONAŁY MISTRZ. Stopień nadawany wcześniej w radach Królewskich i Wybranych Mistrzów. Jego legenda związana jest z okolicznościami, jakie miały miejsce w czasie zniszczenia pierwszej świątyni. Jej przewodniczący nazywany jest Najwspanialszym Królem i reprezentuje Sedekiasza, ostatniego króla Izraela. Czasami jest nadawany w Kapitułe Królewskiego Sklepienia jako stopień honorowy.

SWEDEBORGA, RYT. Ryt ten został ustanowiony przez Emanuela Swedeborga, wybitnego filozofa, urodzonego w Sztokholmie 29 stycznia 1688 r., a zmarłego w Londynie 29 marca 1772 r.*

* **SWEDEBORG** był dobrze zaznajomiony z językami starożytnymi; filozofia, metafizyka, mineralogia i astronomia były mu równie bliskie. Poświęcił się głębokim badaniom nad misteriami masonerii, gdzie został inicjowany; a w tym, co na ten temat napisał, ustalił, że doktryny tej instytucji wywodzą się z doktryn Egipcjan, Persów, Żydów i Greków. Usiłował zreformować religię rzymsko-katolicką, a jego doktryny zostały przyjęte przez ogromną liczbę osób w Szwecji, Anglii, Holandii, Rosji, Niemczech i wreszcie w Stanach Zjednoczonych. Jego system religijny jest objaśniony w książce zatytułowanej „Niebiańskie Jeruzalem, czyli świat duchowy”. Jeśli mamy mu wierzyć, napisał to pod dyktando aniołów, którzy w tym celu ukazywały mu się w ustalonych odstępach czasu. Swedenborg podzielił Świat Duchowy, czyli Niebiańskie Jeruzalem, na trzy Niebios: wyższe, czyli trzecie Niebo; Duchowe, czyli drugie, które znajduje się pośrodku, oraz niższe, czyli pierwsze, w porównaniu z naszym światem. Mieszkańcy trzeciego Nieba są najdoskonalszymi spośród aniołów; główną część boskich wpływów otrzymują bezpośrednio od Boga, którego widzą twarzą w twarz. Bóg jest słońcem niewidzialnego świata. Z niego wypływa Miłość i Prawda, których ciepło i światło są jedynie symbolami. Aniołowie drugiego Nieba cieszą się, za pośrednictwem wyższego Nieba, boskim wpływem. Widzą Boga wyraźnie, lecz nie w całej jego okazałości; jest on dla nich gwiazdą bez promieni, taką, jaką nam wydaje się księżyc, dającą więcej światła niż ciepła. Mieszkańcy niższego Nieba otrzymują boski wpływ pośrednio za pośrednictwem dwóch pozostałych Niebios. Atrybutami dwóch ostatnich klas są Miłość i Inteligencja. Każde z tych królestw niebieskich zamieszkiwane jest przez niezliczone społeczności; aniołowie, którzy je tworzą, są płci męskiej i żeńskiej. Zawierają małżeństwa wieczne, ponieważ to podobieństwo skłonności i sympatii przyciąga ich do siebie. Każda para mieszka we wspaniałym pałacu, otoczonym zachwycającymi ogrodami. Poniżej sfer niebiańskich znajduje się królestwo duchów. Tam trafia cała ludzkość natychmiast po śmierci. Boski wpływ, którego nie mogli odczuć z powodu swojej materialnej powłoki, objawia się im stopniowo i powoduje ich przemianę w anioły, jeśli są do tego predestynowani. Wspomnienie świata, który opuścili, jest niepostrzeżenie wymazane z ich pamięci; ich właściwe instynkty rozwijają się bez ograniczeń i przygotowują ich do nieba lub piekła. Tak jak niebo jest pełne splendoru, miłości i rozkoszy, tak piekło jest pełne mroku i nędzy, rozpacz i nienawiści. Takie były marzenia, na których Perneti i Grabianka zbudowali swój Iluminizm.

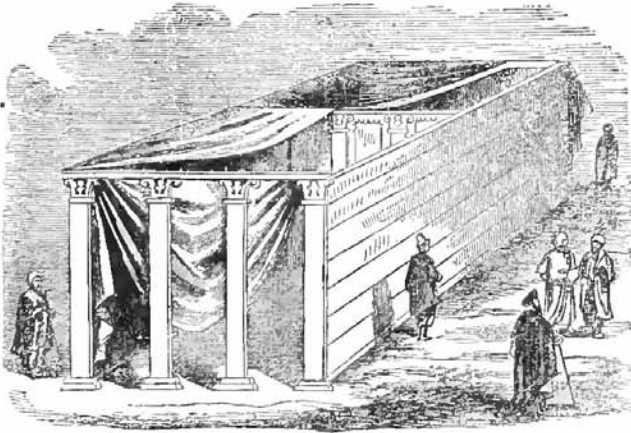
Jego ryt składał się z ośmiu stopni, podzielonych na dwie Świątynie. Pierwsza Świątynia zawierała stopnie Ucznia, Czeladnika, Mistrza i Wybrańca. Doktryny tych stopni odnosiły się do stworzenia człowieka, jego nieposłuszeństwa i kary oraz kar nakładanych na ciało i duszę; wszystko to jest przedstawione w inicjacji. Druga Świątynia obejmuje stopnie Czeladnika Cohena, Mistrza Cohena, Wielkiego Architekta i Komandora Rycerskiego oraz Kadosh. Oświecony mason znajdzie wiele elementów wolnomularstwa w pismach Swedenborga, który przez czterdzieści osiem lat swojego życia poświęcił się uprawianiu nauki i stworzył wiele dzieł, w których poruszył wiele nowych i pomysłowych teorii teologicznych, co zapewniło mu niezwykłą sławę w wielu częściach świata. Markiz de Thome w 1783 roku przejął system przyjęty w loży awiniońskiej, w 1760 roku zmodyfikował go, aby odpowiadał jego poglądom, i ustanowił organizację, która później stała się znana jako Ryt Swedenborga.

SZWEDZKI RYT. Ryt ten został założony w 1767 roku przez hrabiego Zinnendorfa dla Wielkiej Loży w Sztokholmie, który stworzył podobny Ryt dla Wielkiej Loży Narodowej Niemiec w Berlinie; zachował jednak w obrządku szwedzkim coś z systemu religijnego filozoficznego masona Swedenborga. Składa się z dwunastu stopni: 1. Uczeń; 2. Czeladnik; 3. Mistrz; 4. Mistrz Wybrany, tworzący w systemie Zinnendorfa Szkockiego Ucznia i Szkockiego Czeladnika, zwanych także Uczniem i Czeladnikiem św. Andrzeja; 5. Mistrz Szkocki, zwany także Mistrzem św. Andrzeja, czyli Wielkim Wybranym Szkockim, i związanym z nadaniem rangi szlacheckiej w królestwie; 6. Rycerz Wschodu, czyli Nowicjusz, zwany przez Zinnendorfa, Oblubieńcem św. Jana, ułożony z rytuałów Rycerzy Wschodu i części Rycerzy Zachodu, zwanych przez Thory'ego braćmi Stuartami, których określił jako złożony z trzech stopni Rycerza Wschodu i Księcia Jerozolimy; 7. Rycerz Zachodu, czyli Prawdziwy Templariusz, czyli Ulubiony Brat Salomona, w systemie Zinnendorfa nazywany Doskonałym Wybranym, a także nazywany Prawdziwym Kapitułatem, Templariuszem Mistrzem Klucza; 8. Rycerz Południa, Dowódca, Mistrz Templariuszy, Wielki Dostojnik, Wybrany, zwany także Ulubionym Bratem św. Jana, czyli Błękitnego Kordonu; 9. Ulubiony Brat św. Andrzeja, czyli Fioletowy Kordon, zwany także Rycerzem Fioletowego Kordonu; 10, 11 i 12, Brat Czerwonego Krzyża, podzielone na trzy klasy, a więc: 10. Dostojny Członek Kapituły; 11. Wielki Dostojnik Kapituły, koronowany przez Księcia Królewskiego; 12. Mistrz Regnant, tytuł może posiadać wyłącznie król Szwecji, którego tytuł brzmi „Stadtholder” lub Wikariusz Salomona. Jak sądzimy, że ten ryt nigdy nie był praktykowany poza Szwecją.

SYMBOL. łac. *Symbolum*. Słowo pochodzące od greckiego *sumbolon* od *sumballein* dopatrywać się, przepowiadac, porównać; słowo o różnym znaczeniu, nawet u starożytnych, którzy używali go do oznaczenia znaku, oznaczenia, hasła, sygnału, żetonu, pierścienia pieczęci; itd. Jego znaczenie jest jeszcze bardziej zróżnicowane w czasach nowożytnych. Symbol jest powszechnie używany jako synonim godła. Nie ogranicza się to jednak do widocznych postaci, obejmuje jednak każde przedstawienie idei za pomocą obrazu, niezależnie od tego, czy jest ono bezpośrednio przedstawiane zmysłom, czy też jedynie przedstawiane umysłowi za pomocą słów. Ludzie w początkach społeczeństwa nie byli zdolni do myślenia abstrakcyjnego i potrafili przekazywać prawdy jedynie za pomocą zmysłowych obrazów. W rzeczywistości człowiek zawsze ma silną skłonność do ubierania myśli i uczuć w obrazy, aby uczynić je bardziej uderzającymi i żywymi; a we wczesnych okresach naszej rasy, kiedy człowiek żył w ścisłej komunii z naturą, łatwo znajdował w przedmiotach naturalnych formy i obrazy wyrażające prawdy moralne; a nawet jego koncepcje Bóstwa wywodziły się bezpośrednio z obiektów naturalnych. Masoneria jest kompletnym systemem symbolicznego nauczania i może być poznana, zrozumiana ani doceniona tylko przez tych, którzy studiują jej symbolikę i dokładnie zapoznają się z jej okultystycznym znaczeniem. Dla nich masoneria ma wielkie i wzniosłe znaczenie. Jej symbole są moralne, filozoficzne i religijne, a wszystkie one są brzemienne w wielkie myśli i odsłaniają inteligentnemu masonowi porażające misterium życia i jeszcze straszniejsze misterium śmierci.

T.

TABERNAKULUM. Hebrajskie słowo właściwie oznacza robiony ręcznie namiot.



Przed budową Świątyni Salomona wśród Żydów istniały trzy publiczne przybytki. Pierwszy, wzniesiony przez Mojżesza, nazywano „Przybytkiem Zgromadzenia”. W nim udzielano audiencji, słuchano spraw i zadawano pytania Bogu. Drugi, wzniesiony przez Mojżesza dla Boga, na Jego wyraźne polecenie, był tym, który wzniosł dla Boga. Trzecim publicznym przybytkiem był ten, który Dawid wzniosł w Jerozolimie na przyjęcie Arki Przymierza, gdy otrzymał ją z domu Obed-Edoma. Ale to właśnie drugi z nich, zwany Tabernakulum, dla rozróżnienia, musimy szczególnie zwrócić uwagę. Tabernakulum to miało podłużny, prostokątny kształt, 30 łokci długości, 10 szerokości i 10 wysokości, co odpowiada 55 stopom długości, 18 szerokości i 18 wysokości. Dwa boki i zachodni koniec były wykonane z desek z drewna akacjowego, pokrytych cienkimi płytkami złota i osadzonych w solidnych podstawkach lub srebrnych wazach. Było tak skonstruowane, że można je było rozmontować i złożyć ponownie według uznania. Było pokryte czterema różnymi rodzajami zasłon. Pierwsza, wewnętrzna zasłona, była wykonana z cienkiego lnu, wspaniale haftowanego postaciami cherubinów, w odcieniach błękitu, purpury i szkarłatu; tworzyło to piękny sufit. Następne nakrycie było wykonane z koziej sierści; trzecie ze skór baranich barwionych na czerwono; a czwarte, zewnętrzne nakrycie, było wykonane ze skór innych zwierząt, barwionych na czerwono. Wschodni kraniec przybytku zdobiło pięć filarów, na których zawieszono bogato haftowane zasłony. Wnętrze podzielono bogato haftowaną lnianą zasłoną na dwie części: Miejsce Święte i Najświętsze. W pierwszej z nich znajdował się ołtarz kadzielnny, stół z chlebami pokładnymi i siedmioramienny świecznik; w drugiej znajdowała się Arka Przymierza, przebłagalnia i cherubiny.

Oprócz tej zasłony z delikatnego lnu, oddzielającej Miejsce Najświętsze, przybytek był wyposażony w inne zasłony w różnych kolorach, a mianowicie: z niebieskiej, purpurowej, szkarłatnej i z cienkiego, skręcanego lnu (białego), z których wywodzą się symboliczne kolory poszczególnych stopni masonerii. W komnacie kapituły Sklepienia Królewskiego można wznieść tymczasową konstrukcję, wzorowaną na planie tej zbudowanej przez Mojżesza, jako reprezentację przybytku zbudowanego przez Zerubbabelą w pobliżu ruin pierwszej świątyni, po powrocie jeńców z Babilonu, podczas gdy lud budował drugą świątynię.

TALMUD. Słowo pochodzące od hebrajskiego czasownika *lamad*, on się nauczył. Oznacza doktrynę. Wśród współczesnych Żydów oznacza to ogromny zbiór tradycji; ilustrujący ich prawa i zwyczaje, tworząc dwanaście tomów folio. Składa się z dwóch części: Mishua i Gemara. Mishua to zbiór rabinicznych zasad i przykazań, powstałych w drugim wieku ery chrześcijańskiej. Cała konstytucja i sposób myślenia, jak również język Żydów, stopniowo przechodzą całkowitą rewolucję i w czasach naszego Zbawiciela były zupełnie inne od tego, co miało miejsce we wczesnych okresach wspólnoty hebrajskiej. Księgi Mojżeszowe zawierały zasady już dostosowane do sytuacji; i nowe stosunki polityczne, związane z zachodzącą zmianą miały miejsce w poglądach religijnych ludu, doprowadziły do wielu trudnych kwestii, dla których w ich prawie nie można było znaleźć zadowalającego rozwiązania. Rabini zobowiązali się uzupełnić ten brak, częściowo poprzez komentarze do przykazań mojżeszowych, a częściowo poprzez opracowanie nowych przepisów, które uważano za prawie na równi wiążące z poprzednimi. Te komentarze i uzupełnienia nazwano tradycją ustną w przeciwieństwie do starego prawa lub kodeksu pisanego. Szczególnie aktywny w tworzeniu tej kolekcji był rabin Juda, zwany Świętym, około 150 r. p.n.e. który otrzymał nazwę Miszna, czyli drugie prawo. W podobny sposób przy tworzeniu komentarzy i tekstów zajmowali się późniejsi rabini wyjaśnieniami Miszny. Wśród tych dzieł jest dzieło rabina Jachanana (skomponowane około 230A. D.) Największą sławę zdobył pod nazwą Gemara – chaldajska w celu uzupełnienia lub doktryny. Miszna i Gemara razem utworzyły Talmud Jerozolimski, odnoszący się głównie do Żydów z Palestyny. Jednak po tym, jak Żydzi w większości przenieśli się do Babilonu, a synagoga w Palestynie niemal całkowicie zniknęła, rabini babilońscy stopniowo tworzyli nowe komentarze do Miszny, które zostały ukończone około 500 r. n.e. i w ten sposób powstał Talmud Babiloński. Wiele tradycji masonskich wywodzi się z Talmudu; zawiera on również bardziej szczegółowy opis Świątyni Salomona niż jakikolwiek inny tekst.

SMIAK. Jeden z pięciu zmysłów człowieka. Zmysł, za pomocą którego postrzegamy lub stwierdzamy co jak smakuje; lub określanie obiektów zewnętrznych za pośrednictwem języka lub narządów smaku. Ten zmysł jest w pełni wyjaśniony w stopniu Czeladnika.

TATNAI I SHETHAR-BOZNAI. Słowa użyte w stopniu masonskim. Są to imiona dwóch urzędników perskich, którzy żywili szczególną wrogość do Żydów i próbowali przerwać budowę drugiej świątyni, którą rozpoczął Zorobabel. Doniesiono o ich ingerencji Dariuszowi, królowi perskiemu, który to monarcha wydał dekret nakazujący wyżej wymienionym oficerom nie tylko powstrzymanie się od przerywania tej pracy, ale także udzielenie takiej pomocy w pracy, jakiej powinni, od czasu do czasu udzielić. *Patrz* Ezra. w. 3.

NAUCZANIE, SYMBOLICZNE, STOPNI. Masoneria uczy poprzez symbole i symboliczne ceremonie, dlatego też każdy stopień, za pośrednictwem tych czynników, ilustruje i wpaja jakąś szczególną cnotę lub upamiętnia jakieś ważne wydarzenie. Poniżej znajduje się analityczne podsumowanie idei, które różne stopnie Zakonu starają się egzekwować; tak więc w starożytnym rzemiośle murarskim:

1. Zależność; słaby i bezradny stan rodziny ludzkiej w chwili jej przyjścia na świat; ignorancja i ciemność otaczająca człowieka, dopóki moralne i intelektualne światło rozumu i objawienia nie przejdzie się do jego umysłu; posłuszeństwo, tajemnica i pokora oraz praktykowanie miłości.
2. Walka o wiedzę po wyzwoleniu umysłu z niewoli ciemności i niewiedzy; jej osiągnięcie i nagroda za pracowitość i wytrwałość.
3. Postęp w wypełnianiu wielkich obowiązków pomagania ludzkości w wyzwoleniu się z niewoli występku i błędu; regeneracja człowieka: wyższa sfera szczęścia; uczciwość; śmiertelność ciała i nieśmiertelność duszy.
4. Porządek, regularność i właściwy system rozróżniania godnych i niegodnych; sprawiedliwa nagroda dla pracowitych i wiernych.
5. Cnota i talent to jedyne właściwe rozróżnienie stanowisk. W trosce o harmonię i porządek wszystkie stowarzyszenia ludzkie muszą rządzić się dobrze uregulowanymi prawami.
6. Ukończenie i poświęcenie świątyni; duchowa budowla, którą człowiek musi wznieść w swojej duszy, „dom nie rękami zbudowany, wieczny w niebie”; uznanie, że ziemskie trudy człowieka dobiegły końca i został on przyjęty do mieszkania sprawiedliwych i doskonałych.
7. Objawienie prawa boskiego; ukazanie trudów i przeciwności losu pielgrzymki człowieka przez życie; realizacja wzniosłych prawd obiecanych, gdy zasłony zaciemniające umysł zostaną zdjęte, a człowiek, podniesiony i odrodzony, będzie cieszył się błogosławieństwem pokoju i radości w niebiańskiej świątyni.
8. Tajemnice objawione; człowiek nagrodzony według swego dzieła; Alfa i Omega – pierwsza i ostatnia.
9. Docenianie umiejętności i pomysłowości; sprawiedliwość i miłosierdzie okazywane wiernym i godnym.

W Dawnym i Uznany Rycie Szkockim, który jest obecnie szeroko rozpowszechniony na całym świecie, zasady i nauki są następujące:

1. Rozwój masonerii; instrukcje dotyczące praw i zastosowań.
2. Praca, mądrość i cnota – prawdziwe środki zapewniające trwałe szczęście.
3. Hołd złożony nieugiętemu honorowi, który obowiązek cenil ponad życie.
4. Rozeznanie mądrych; czujność dobrego robotnika.
5. Doskonałość umysłu i serca; znajomość wzniosłych prawd, w hołdzie szacunku należnego cnotliwym.
6. Konieczność poznania źródła tak wielu cennych odkryć i niebezpieczeństw próżnej ciekawości.

7. Sprawiedliwość w osądzaniu działań innych i naszych własnych.
8. Duch porządku i analizy.
9. Zapał i talent; dobry przykład; hojne wysiłki na rzecz propagowania prawdy i zniszczenia błędu.
10. Wygaszenie niegodziwych namiętności i przewrotnych skłonności.
11. Reforma obyczajów i szerzenie wiedzy prawdziwej i użytecznej.
12. Wytwardza odwaga.
13. Hołd pamięci niektórych z pierwszych nauczających ludzi.
14. Adoracja Wielkiego Architekta Wszechświata.
15. Zaszczyt należny wyzwolicielom ich kraju.
16. Radość inspirowana bohaterstwem Rycerzy-Wyzwolicieli Wschodu.
17. Korzyści obiecane przez masonerię.
18. Triumf światła nad ciemnością.
19. Pontyfikat religii powszechnej i odrodzonej.
20. O obowiązkach mistrzów łóż masonskich.
21. Niebezpieczeństwa wynikające z samolubnych ambicji i konieczność szczerej pokuty z ich powodu.
22. Starożytna rycerskość propagująca hojne uczucia. Oddanie Zakonowi.
23. Nadzór nad konserwatorami masonerii.
24. Zachowanie doktryny Zakonu.
25. Emulacja tworząca przydatne plany.
26. Szacunek i nagrody należne geniuszowi.
27. Wyższość i niezależność wynikająca z talentów i cnót.
28. Prawda zharmonizowana i nieprzesłonięta we wszystkim, co dotyczy szczęścia człowieka.
29. Stopień poświęcony starożytnej masonerii szkockiej.
30. Cel i zadania masonerii we wszystkich jej stopniach.
31. Wzniosła sprawiedliwość Zakonu.
32. Rząd wojskowy Zakonu.
33. Administracja Najwyższego Rytu. "*Ne plus ultra.*"

TEMPLARYZM, SZKOCKI. Jest to forma systemu Rycerzy Templariuszy, która nie uznaje trzech symbolicznych stopni za swoją podstawę i w związku z tym nie wymaga od swoich członków bycia masonami. Składa się z dwóch działów: 1. Nowicjusz i Esquire; 2. Rycerz Templariuszy. Ten składa się z trzech stopni: 1. Rycerze Przeoratów; 2. Dowódcy Rycerzy, wybrani spośród Rycerzy; 3. Rycerze Wielkich Krzyży, mianowani przez Wielkiego Mistrza. Wielkie Konklawe zbiera się cztery razy w roku, a Wielcy Urzędnicy wybierani są na sesji marcowej. W ich skład wchodzi Wielki Mistrz, Byli Wielcy Mistrzowie, Wielki Seneszał, Preceptor i Wielki Przeor Szkocji, Wielki Konstabl i Marszałek, Wielki Admirał, Wielki Jałmużnik, Wielki Kanclerz, Wielki Skarbnik, Wielki Sekretarz, Wielki Prałat, Wielki Prepozyt, Wielki Benucennifer, czyli Chorąży, Wielki Nosiciel Vexillum Belli, Wielki Szambelan, Wielki Steward i dwóch Wielkich Pomocników Obozowych. Z wyjątkiem pewnego lekkiego podobieństwa do naszego systemu templariuszy, nie ma on w ogóle charakteru masonskiego i z trudem można go zaklasyfikować jako społeczeństwo masonskie.

ŚWIĄTYNIA. Obiekt wzniesiony dla celów sakralnych. Ponieważ najważniejszymi symbolami masonerii są świątynie i ich ornamenty, a konstruowanie świątyń było zajęciem pierwotnych masonów, niektóre uwagi na temat tych budowli mogą być pouczające. Słowo świątynia pochodzi od łacińskiego *Templum*, a to słowo wydaje się pochodzić od starego łacińskiego czasownika *Templari* - kontemplować. Starożytni wróżbici niewątpliwie nazywali *templa* te części nieba, które były przeznaczone do obserwacji lotów ptaków. Pierwotnie wszystkie świątynie były otwarte; i stąd najprawdopodobniej wynika ich nazwa. Struktury te należą do najstarszych landmarków. Były pierwszymi zbudowanymi i najbardziej zauważalnymi z budynków publicznych. Gdy tylko jakiś naród osiągnął jakikolwiek stopień cywilizacji, ludzie poświęcali określone miejsca swoich powinności kultu. W najwcześniejszych przypadkach zadowalali się wznoszeniem ołtarzy z ziemi lub popiołu na świeżym powietrzu, a czasami w celach kultowych uciekali do głębi samotnych lasów. W końcu nabyli praktykę budowania cel lub kaplic, w obrębie których umieszczali wizerunki swoich bóstw, i gromadzili się, aby często składać swoje błagania, dziękczynienia i ofiary. Były one przeważnie uformowane na wzór własnych mieszkań. Troglodyci czcili swoich bogów w grotach; ludzie, którzy mieszkali w chatach, wzniesli świątynie przypominające chaty. Klemens, Aleksandrin i Euzebiusz odnoszą pochodzenie świątyń do grobowców; pogląd ten został zilustrowany i potwierdzony na podstawie różnych świadectw.* W czasach, gdy Grecy prześcigali wszystkich innych ludzi w sztuce sprowadzonych z Pamacji, Syrii i Egiptu, poświęcali wiele czasu, uwagi i wydatków na budowę świątyń. Żaden kraj nie prześcignął ich, ani być może nie dorównał im pod tym względem; sami Rzymianie skutecznie z nimi rywalizowali i wzięli za wzór greckie budowle. Według Witruwiusza położenie świątyń było regulowane głównie przez naturę i cechy charakterystyczne różnych duchowości. W ten sposób świątynie Jowisza, Junony i Minerwy, uważanych przez mieszkańców wielu miast za ich bóstwa opiekuńcze, wzniesiono na miejscach wystarczająco wzniesionych, aby umożliwić im widok na całe miasto lub przynajmniej jego większą część. Minerwa, opiekuńcze bóstwo Aten, miała swoją siedzibę na Akropolu. W podobny sposób zbudowano świątynię Salomona na górze Moria.

ŚWIĄTYNNA BARIERA. Brama pomiędzy Fleet Street a Strand w Londynie. Ten dostojny obiekt murarski, będący dowodem umiejętności architektonicznych rzemieślników, został wzniesiony po wielkim pożarze pod okiem Wielkiego Mistrza Sir Christophera Wrena. Złożona z kamienia portlandzkiego, rustykalnych ozdób poniżej, w stylu korynckim.

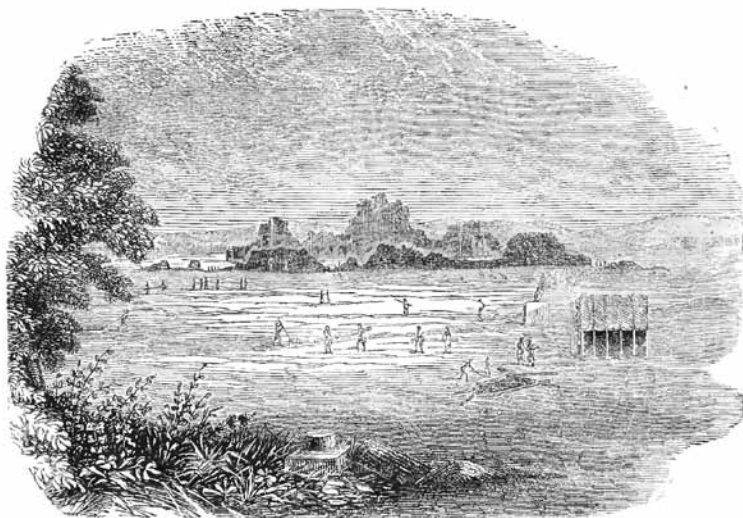
ŚWIĄTYNIA HERODA WIELKIEGO Świątynia ta znacznie przewyższała obie swoje poprzedniczki wspaniałością i doskonałością: była otoczona czterema dziedzińcami, wznoszącymi się jeden nad drugim niczym tarasy. Dolny dziedziniec miał 500 łokci kwadratowych, z trzech stron otoczony podwójnym, a z czwartej potrójnym rzędem

* Zobacz „Traktat o kulcie duchów ludzkich”, Farmer, s. 373.

kolumn i nazywał się Dziedzińcem Pogan, ponieważ wpuszczano na niego bez wyjątku osoby ze wszystkich narodów. Wysoki mur oddzielał dziedziniec kobiet o powierzchni 135 łokci kwadratowych, na którym gromadziły się Żydówki, aby odprawiać swoje nabożeństwa, od dziedzińca pogan. Z dziedzińca kobiet piętnaście stopni prowadziło na dziedziniec świątyni, otoczony kolumnadą i podzielony kratą – dziedzińcem na dziedziniec mężczyzn żydowskich i dziedziniec kapłanów. Pośrodku tego ogrodzenia stała świątynia z białego marmuru, bogato złocona, o wymiarach 100 łokci: długa i szeroka, i 60 łokci wysoka, z przedsionkiem szerokim na 100 łokci i trzema galeriami, podobnie jak pierwsza świątynia, którą przypominała we wnętrzu, z wyjątkiem tego, że Miejsce Najświętsze było puste, a wysokość Świątyni Heroda była dwukrotnie większa niż Świątyni Salomona. Sława tej wspaniałej świątyni, zniszczonej przez Rzymian, oraz jej znaczenie religijne dla Żydów i chrześcijan, czynią ją bardziej interesującą dla nas niż jakakolwiek inna budowla starożytności. Każda z tych świątyń zajmuje ważne miejsce w symbolice i instrukcjach masonerii i przekazuje tradycje dużej liczby stopni.

ŚWIĄTYNIA SALOMONA. Kiedy Salomon dojrzał projekt świątyni, którą miał poświęcić Bogu Najwyższemu, uznał za niemożliwe wprowadzenie tego planu w życie bez pomocy z zewnątrz. Naród hebrajski, nieustannie walczący o swą materialną egzystencję i właśnie dorastający do rangi narodu cywilizowanego, osiągnął niewielką biegłość w nauce i architekturze, a zwłaszcza w sztuce zdobniczej, w Judei było niewielu rzemieślników i nie było architektów. Salomon zwrócił się zatem o pomoc do Hirma, króla Tyru, a monarcha ten wysłał mu grupę architektów tyryjskich pod nadzorem Hirma Abifa, który wznosił świątynię. Był to podłużny kamienny budynek o długości 150 stóp i szerokości 105. Z trzech stron znajdowały się korytarze, wznoszące się jeden nad drugim na wysokość trzech pięter, zawierające pomieszczenia, w których przechowywano święte naczynia i skarby. Czwarta, czyli przednia strona, była otwarta i ozdobiona była portykiem o szerokości dziesięciu łokci, wspartym na dwóch mosiężnych filarach - Jachin i Boaz. Wnętrze podzielone było na miejsce najświętsze, czyli wyrocznię, długą na 20 łokci, która zawierała Arkę Przymierza i była oddzielona kurtyną, czyli zasłoną, od sanktuarium, czyli miejsca świętego, w którym znajdował się złoty świecznik i stół z chlebem po i ołtarz kadzenia. Ściany obu mieszkań oraz dach i sufit Miejsca Najświętszego pokryto drewnem, umiejętnie rzeźbionym. Do tego ostatniego nie wolno było wchodzić nikomu prócz Najwyższego Kapłana, a do pierwszych tylko kapłanom oddanym służbie świątynnej. Świątynię otaczał wewnętrzny dziedziniec, na którym znajdował się ołtarz całopalenia, spiżowe morze i kadzie, a także narzędzia i przybory używane do składania ofiar oraz modlitw. Kolumny z bramami z brązu oddzielały ten dziedziniec kapłański od dziedzińca zewnętrznego, który również był otoczony murem. Ta słynna świątynia z pewnością przynosiła zaszczyt budowniczym

tamtej epoki. Rozpoczęto ją drugiego dnia miesiąca Zif, odpowiadającego 21 kwietnia, w roku 2992, czyli 1012 lat przed erą chrześcijańską, a ukończono w niewiele ponad siedem lat, ósmego dnia miesiąca Bui, czyli 23 października, w roku 2999. W tym czasie nie słychać było ani odgłosu topora, młota ani innego metalowego narzędzia, ponieważ wszystko zostało wycięte i przygotowane w kamieniołomach lub na Górze Liban, a następnie przywiezione, odpowiednio ociosane, oznakowane i ponumerowane, do Jerozolimy, gdzie montowano je za pomocą drewnianych młotów. Podobnie wolnomularstwo zawsze szczyliło się tym, że jego członkowie doskonaliła dzieło budowania cichymi i uporządkowanymi metodami, „bez młota niezgody, topora podziału i jakiegokolwiek narzędzia zła”. Doskonałość rzemiosła za czasów naszego Wielkiego Mistrza Salomona była tak wielka, że chociaż materiały były już przygotowane, to kiedy zostały złożone w Jerozolimie, każdy element pasował z taką precyzją, że wyglądał bardziej jak dzieło Wielkiego Architekta Wszechświata niż rąk ludzkich. Świątynia zachowała swój pierwotny blask przez trzydzieści trzy lata, kiedy to została splądrowana przez Sziszaka, króla Egiptu. Po tym okresie uległa różnym profanacjom i grabieżom, a w końcu została całkowicie zniszczona przez Nabuchodonozora, króla Babilonu (rok 3410 n.e., ok. 588 p.n.e.), a mieszkańcy Jerozolimy zostali uprowadzeni jako jeńcy do Babilonu.

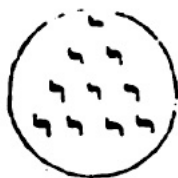


RUINY PIERWSZEJ ŚWIĄTYNI
PRZYGOTOWANIA DO BUDOWY DRUGIEJ ŚWIĄTYNI ZERUBBABELA

ŚWIĄTYNIA ZERUBBABELA. Budowla ta została wzniesiona na miejscu pierwszej świątyni, pod kierunkiem Zerubbabela, B.C. 535 - 15. Była znacznie większa od poprzedniej, ale znacznie ustępowała jej pięknem i przepychem.

ZĄBKOWANY OBREĘB. Angielskie słowo *tessellated* pochodzi od słowa *tessela*, będącego zdrobnieniem od *tessera*. Tak wyznaczony bruk jest bogaty w mozaiki, wykonane z osobliwych kwadratów z marmuru, cegieł lub płytek, których kształt i układ przypominają kostki. Różne starożytne okazy tych dzieł były od czasu do czasu odkrywane we Włoszech i innych krajach Europy. Bruk Mozaikowy, w symbolice masonerii, oznacza różnorodne doświadczenia i perypetie ludzkiego życia.

TETRAKTYS. Greckie słowo *letraktus* oznaczające cztery. Był to symbol pitagorejski reprezentowany przez deltę utworzoną punktami, tak rozmieszczonymi, że każdy z trzech boków składał się z czterech. Jeden punkt, lub Monada reprezentowała Boga; dwa punkty, czyli *duad*, mają znaczenie materii; trzy, światy, które zostały utworzone przez działanie jedynki, czyli Monady, na *duad*, a cztery punkty odnoszą się do boskiego rozumu i nauk, które są jego objawieniami.* Na tym symbolu został przysięgły wtajemniczony w tajemnice pitagorejskie. Według Jama blichus, przysięga brzmiała następująco:



„Ou ma ametere genee, paradoita tetraktun,
Pagan aeenaou phuseos rizoma' t' echousan”.

„Na święte *tetraktysy*, wieczne źródło natury, przysięgam ci”.

Słowo to jest prawie zbliżone z hebrajskim Tetragramaton; prawdopodobnie z niego się wywodzi.

ZAKON TEUTOŃSKI. Zakon rycerski, założony w 1190 r. przez Fryderyka, księcia Szwabii, podczas krucjaty do Ziemi Świętej, w czasie oblężenia Akki, i przeznaczony do łączenia się z Niemcami o randze szlacheckiej; stąd jego nazwa. Zasada zakonu była podobna do templariuszy. Pierwotnym celem stowarzyszenia była obrona religii chrześcijańskiej przed niewiernymi oraz opieka nad chorymi w Ziemi Świętej. Ponieważ zakon był poświęcony Najświętszej Maryi Pannie, rycerze nazywali siebie także „Braćmi niemieckiego domu «Matki Bożej Jerozolimskiej»”. Strój członków był czarny, a płaszcz był biały, na którym był noszony czarny krzyż ze srebrną lamówką. Wielki Mistrz mieszkał najpierw w Jerozolimie, ale później, gdy Ziemia Święta ponownie znalazła się pod władzą Turków, w Wenecji, a od 1297 r. w Marburgu. Zakon został zniesiony przez Napoleona 24 kwietnia 1809 roku. Krzyż teutoński stanowi część dekoracji 27 stopnia starożytnego obrządku szkockiego.

* Suma wszystkich zasad Pitagorasa jest następująca: - „Monada jest zasadą wszystkich rzeczy. Z Monady powstała nieokreślona Duada, jako materia poddana przyczynie Monady; z Monady i nieokreślonej Duady - liczby, z liczb punkty, z punktów, linie, z linii powierzchnie, z powierzchni bryły; z tych ciał stałych, których elementami są cztery - Ogień, Woda, Powietrze i Ziemia - ze wszystkiego, co się przemieniło i całkowicie zmieniło, składa się ŚWIAT

CNOTY TEOLOGICZNE. Tak nazwano Wiarę, Nadzieję i Miłość i mówi się, że stanowią one główne stopnie masonskiej drabiny, za pomocą której dobrzy masoni spodziewają się w końcu wznieść się do doskonałej Łoży powyżej. Cnoty te są egzekwowane w różnych częściach rytuałów i szerzej omówione w pierwszym wykładzie Rzemiosła Masonerii: Wielka więź człowieka z Bogiem, bliźnimi i samym sobą, to przykazania najsilniej egzekwowane; stąd punktami kierującymi krokami aspiranta do wyższych szczytów są Wiara, Nadzieja i Miłość. •

TEOFILANTROPI. Miłośnicy Boga i człowieka z- od *Theos*, Bóg; *filos*, przyjaciel; i *antropos*, Człowiek. Taki tytuł przyjęło stowarzyszenie religijne utworzone w Paryżu podczas rewolucji francuskiej. Celem jej założycieli było ożywienie publicznych ceremonii religijnych, które w okresie terroru całkowicie zanikły. Świątynie były odpowiednio wyposażone i ozdobione moralnymi inskrypcjami religijnymi, ze starożytnym ołtarzem z koszem kwiatów jako ofiarę dla Najwyższego Istnienia; amboną i alegorycznymi obrazami i chorągwiami z napisami i godłami emblematycznymi. Zgromadzenia odbywały się co tydzień, w niedzielę; ćwiczenia składały się z modlitwy, przemówień moralnych i śpiewu. Liturgia teofilantropów była prosta i wzruszająca. Skrupulatnie przestrzegano świąt natury, miłości do ojczyzny i wierności małżeńskiej. Towarzystwo spełniło bardzo pożyteczny cel w tym niezwykłym okresie historii Francji, ale wkrótce zniknęło wraz z ponownym ustanowieniem chrześcijaństwa.

TEEZOFIŚCI. Ci, którzy zgłębiają wiedzę o rzeczach boskich. Wielu wybitnych masonów ubiegłego stulecia należały do tej klasy. Jednakże spekulacje teozofów miały na ogół charakter mistyczny. Kilka systemów masonskich miało charakter teozoficzny, jak na przykład Ryty Swedenborga, St. Martina, Zinnendorffa itp.

TEURGIA. Nazwa, którą starożytni nadali tej części magii, którą nazywamy *białą magią* lub *białą sztuką*. Słowo to utworzone jest z słowa *Theos*, Bóg, i *ergon*, praca, i oznacza sztukę dokonywania boskich rzeczy lub rzeczy, których tylko Bóg może dokonać. Jest to moc dokonywania niezwykłych rzeczy poprzez wzywanie imion Boga, świętych, aniołów itd. W związku z tym ci, którzy pisali o magii, dzielą ją na trzy części: *teurgię*, która działa za pomocą środków boskich lub niebiańskich; *magię naturalną*, wykonywaną przez siły natury; i *nekromancję*, która opiera się na przywoływaniu demonów. Teurgia wywodzi się prawdopodobnie od Chaldejczyków lub Persów, wśród których zajmowali się nią głównie magowie. Egipcjanie również pretendowali do wielkiej biegłości w tej sztuce. Pierwsi uważali za jej autora Zoroastra, drudzy Hermesa Trismegistusa. Sztuka ta w dużej mierze przykuła uwagę kabalistów, a w ubiegłym stuleciu stała się przedmiotem spekulacji wielu wybitnych masonów.

TRZY GLOBY, RYT WIELKIEJ ŁOŻY. Łoża Trzech Globów została założona w Berlinie, 23 września 1740. 24 czerwca 1744 przyjęła tytuł Wielkiej Królewskiej Łoży Matki Trzech Globów; a 5 lipca 1772 roku przyjęła nazwę Wielkiej Łoży Macierzystej Narodowej Państw Pruskich. Początkowo ograniczała swoje działanie do trzech stopni symbolicznych, ale później dodano obrządek francuski, czyli nowoczesny. Rytuał Trzech Globów praktykowany jest przez blisko dwieście łóż.

KLEPISKO. Ornan, Jebusyta, był właścicielem klepiska na górze Moriab, które Dawid kupił za sześćset szekeli złota. Wzniósł tam ołtarz i poświęcił go na służbę Bogu poprzez ofiary i modlitwy. Później zbudowano na nim Świątynię Salomona.

ODŻWIERNY. Urzednik Łoży, którego obowiązkiem jest strzec i pilnować drzwi Łoży. Angielska nazwa *tyler* wywodzi się od masonerii operatywnej. To osoba, która pokrywa dach budynku dachówkami. Mówi się zatem, że strażnik lub wartownik Łoży zakrywa lub osłania Łożę przed wszelkimi inspekcjami lub wtargnięciami tej części niewtajemniczonych.

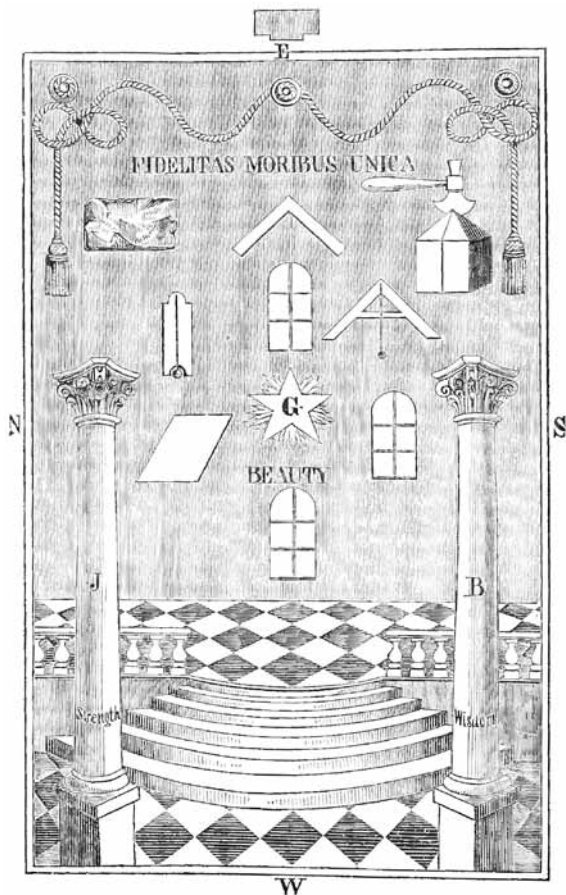
BRACIA PODRÓŻUJĄCY. Żaden obcy nie powinien zostać przyjęty do Łoży, dopóki nie udowodni, że jest wolnomularzem. Po dokonaniu tego, powinien zostać przyjęty z serdecznością i braterską uprzejmością. Brat podróżujący, z dala od domu i przyjaciół, naturalnie tęskni za towarzystwem i oczekuje, że znajdzie je w pobliżu ołtarza masonerii. Gościnność wobec obcych jest zawsze i wszędzie świętym obowiązkiem, ale podwójnie świętym obowiązkiem dla wolnomularzy. Brat z zagranicy powinien być witany z takim ciepłem, braterską życzliwością i zainteresowaniem, że poczuje się jak w domu, i że będzie otoczony przyjaciółmi, na których sympatię może liczyć. Łoże bywają czasami zbyt niedbałe w odniesieniu do tego obowiązku, a niejeden serdeczny brat, odwiedzając obcą Łożę, był zmrożony i zasmucony procedurami przyjęcia.

PODRÓŻUJĄCY MASONI. Już w czasach Salomona budowniczowie tyryjscy i sydońscy podróżowali do obcych krajów, aby wykonywać swoje powołanie. Odwiedzili Judeę i zbudowali świątynię w Jerozolimie. Udali się do Rzymu i przedstawili pomysł i formę kolegów artystów i budowniczych, których historia rozciągała się na cały okres imperium rzymskiego. Uczelnie te zostały zastąpione przez średniowieczne korporacje budowlane. Wszystkie te społeczności wydają się być identyczne, posiadały te same cechy, zwłaszcza praktykę podróżowania z miejsca na miejsce w celu wznoszenia budynków użyteczności publicznej, ponieważ ich usługi mogły być potrzebne. Podróżowali po wszystkich krajach Europy; liczne gotyckie kościoły, klasztory i katedry, które się tam znajdują, są pomnikami ich kunsztu. Chronieni statutami władzy duchownej i świeckiej i zjednoczeni w jedno wielkie stowarzyszenie do budowy każdej wielkiej budowli, jak katedry itp., stowarzyszenia te wzniosły te gigantyczne pomniki

– wiele z nich większych niż świątynia Salomona – ogólnie zwane gotyckimi, które wzbudzają nasze zdumienie. Wszędzie spotykamy stowarzyszenia podróżujące. W ich skład wchodził członkowie z Włoch, Niemiec, Holandii, Francji, Anglii, Szkocji i innych krajów i zjednoczone na mocy bardzo podobnych konstytucji; na przykład przy budowie klasztoru w Batalha w Portugalii, około roku 1400; katedry w Strasburgu, 1015 do 1439; w Kolonii, 950 i 1211 do 1365; katedry w Miśni w X wieku; katedry w Mediolanie, klasztoru na Monte Cassino i najwspanialszych budowach wysp brytyjskich. To, że te „stowarzyszenia wędrownych budowniczych” w końcu dały początek stowarzyszeniu, które nie zajmowało się faktycznym budowaniem – to znaczy masonerii spekulatywnej, jest dowiedzione ponad wszelką wątpliwość. Wśród ich symboli znajdowały się węgielnica, pion i cyrkiel, które należą do najważniejszych symboli nowoczesnej masonerii. Zorganizowali oni konwencję w Ratybonie w 1459 roku, na której postanowiono powołać Wielką Lożę w Strasburgu, której architekt tej katedry, na razie, miał być z urzędu Wielkim Mistrzem. „Posiadamy kopię konstytucji, statutów, reguł itp. tego Bractwa w języku łacińskim, a niektóre z nich są niemal, dosłownie i faktycznie, takie same jak wiele naszych, które nazywamy „Dawnymi Obowiązkami”. Inteligentny mason, który odwiedził Kolonię w 1847 roku, pisze: „W okresie między 1248 a 1323 rokiem codziennie zatrudniano nie tylko pięćdziesięciu Mistrzów i trzy razy więcej Czeladników, ale także dużą liczbę Czeladników ze wszystkich stron chrześcijaństwa, którzy przybyli, by studiować praktyczne i spekulatywne gałęzie sztuki i którzy zabrali ze sobą zasady, na których opierała się budowa niemal każdego gotyckiego zabytku tamtej epoki. Po odłączeniu się maso-nów od kościoła, prace zawieszono, pozostawiając jedynie chór z boczną nawą”. Budowla ta, rozpoczęta przez wędrownych masonów sześć wieków temu, została ukończona w ciągu kilku lat zgodnie z pierwotnymi planami. Inny autor,* odnosząc się do tej samej klasy budowniczych, pisze: „Architekci wszystkich sakralnych budowli Kościoła łacińskiego, kiedykolwiek takie powstawały – na północy, południu, wschodzie i zachodzie – czerpali zatem swoją wiedzę z tej samej szkoły centralnej; w swoich projektach przestrzegali tej samej hierarchii; kierowali się w swoich konstrukcjach tymi samymi zasadami przyzwoitości i smaku; dotrzymywali kroku sobie nawzajem w najodleglejszych częściach, do których mogli zostać wysłani, zachowując najtrwalszą zgodność; i czynili każdy drobny postęp własnością całego zespołu i nowym osiągnięciem w tej sztuce. Rezultatem tej jednomyślności było to, że w każdym kolejnym okresie dynastii monastycznej, niezależnie od tego, gdzie wzniesiono nowy klasztor lub kościół, przypominał on wszystkie te wzniesione w tym samym okresie w każdym innym miejscu, jakkolwiek od niego odległym, jakby oba zostały zbudowane w tym samym miejscu przez tego samego artystę. Na przykład, w poszczególnych epokach znajdujemy kościoły tak odległe od siebie, jak północna Szkocja i południe Włoch, być w najmniejszym stopniu podobne pod względem wszystkich istotnych cech.”

* Hope „History of Architecture”, s. 239.

DESKA KREŚLARSKA. „Gdy operatywny Mason wznosi swój doczesny budynek zgodnie z projektów nałożonych na Tablicę kreślarską przez mistrza prac, tak i my, zarówno operatywni, jak i spekulatywni, powinniśmy starać się wznieść nasz duchowy budynek zgodnie z projektami ustanowionymi przez Najwyższego Architekta” To, co tutaj masonicznie określa się jako „deskę kreślarską”, artyści, poeci i filozofowie określają jako Ideał. Wszystkie rzeczy, które istnieją, z wyjątkiem Boga, zostały stworzone przez Ideał lub są jego odbiciem. Widzialna kreacja jest ideałem Boga, wyrażonym w formach materialnych; a wszystkie dzieła człowieka są kopiami idealnych typów, które odkrywa on naszkicowany na kreślarskiej desce swojej duszy. Każdy naród istnieje zgodnie z ideałem, który znajduje odzwierciedlenie w jego życiu, instytucjach i obyczajach; a życie człowieka, jako jednostki, jest wysokie lub niskie, tak jak wysokie lub niskie są jego ideały życiowe; innymi słowy, jest ukształtowane według wzorów naszkicowanych na moralnej kreślarskiej desce. Społeczności również są zbudowane z ideału.



Jeśli społeczność nie ma ideału, nie może mieć wpływu i może istnieć jedynie przez krótki okres, ponieważ nie jest w stanie wzbudzić entuzjazmu ani zyskać szacunku i lojalności ludzi. Społeczność masonów było w stanie dostosować się do różnorodnych i zmiennych okoliczności ludzkości z łatwością, ponieważ jego ideały społeczności, dobroczynności i cnoty wznosiły się wyżej i jaśniały jaśniej, wraz z upływem wieków. Częścią jej misji jest utrzymywanie umysłów jej adeptów w stanie skupionym na wzorach przedstawionych na tablicy, lub mówiąc ściślej, ustanawianie trwałej komunii między człowiekiem a światem wspaniałych ideałów.

TRIADA. Trzy w jednym. Ważny symbol w wolnomularstwie. Liczba trzy była uważana za świętą w najstarszej starożytności. Liczby sześć i dwanaście stanowią przykład. Musi to mieć swoje uzasadnienie w naturze liczby. Reprezentuje ona dla nas jedność i przeciwieństwo, zasadę i jej rozwój lub przeciwieństwo oraz jedność łączącą – syntezę. Jest to pierwsza liczba nieparzysta, w której znajduje się pierwsza parzysta: w tym tkwi jej szczególne znaczenie i doskonałość. Nawet w starożytności nie mogło ująć uwagę, że liczba ta występuje wszędzie tam, gdzie rozwija się różnorodność. Stąd mamy początek, środek i koniec, reprezentowane przez niebiański wschód, punkt kulminacyjny i zachód; poranek, południe, wieczór i wieczór, północ, poranek; i ogólnie w wielkich podziałach czasu, przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Również w przestrzeni liczba trzy występuje, jak w „górze”, „środek” i „dół”; „prawy środek” i „lewy”; i ogólnie w wymiarach przestrzeni, jako długość, szerokość i grubość lub głębokość. Dla oka liczba jest reprezentowana w regularnej figurze trójkąta, która została zastosowana do niezliczonych przedstawień symbolicznych; ucho postrzega ją najdoskonalej w triadzie harmonicznej. Ponieważ trójka jest również podstawą symetrii, ta trójkątna forma występuje w architekturze i w prostych naczyniach, bez żadnego szczególnego odniesienia do symbolicznych lub innych znaczeń. Tego rodzaju są tryglify w architekturze, trójnóg, trójkąt, trzy pioruny Jowisza, starożytna trójstrunowa lira, chociaż liczba ma w tych obiektach, jak również w trójgłowym Cerberze, inne, bardziej symboliczne relacje. Triada, reprezentowana przez deltę, jest znaczącym emblematem w wielu stopniach masonskich.

TRYNOZOFISTOW, ŁOŻA. Grono masonów, niegdyś, jeśli nie obecnie, bardzo popularne i wpływowe w Paryżu. Było to kiedyś najinteligentniejsza społeczność masonów, jaką kiedykolwiek znano. Trzymała się starożytnych landmarków, ale dawała jaśniejsze i bardziej zadowalające interpretacje symboli masonerii niż te, które są dostępne w symbolicznych lożach. Praktykowała stopnie w następujący sposób: 1. Uczeń; 2. Czeladnik 3. Mistrz; 4. Różo-Krzyż, zreformowany - *rectifé* - 5. Wielki Rycerz Wybrany K.. S.. W innym miejscu podaliśmy opis stopnia różanego krzyża praktykowanego w tej loży. Poniższe fragmenty wstępnych instrukcji dla kandydata do inicjacji

na trzeci stopień okazał się interesujący i posłużył do zilustrowania sposobu, w jaki ci trynozoficzni masoni wyjaśniają ceremonie i symbole masonerii. „Człowiek, niejako przypadkowo rzucony na ziemię, czując, że urodził się wolny, a jednak widząc siebie jako niewolnika, poszukującego dobra, a jednak często znajdującego zło i nie mogąc przypisać temu samemu autorowi zarówno dobra, jak i zła, wyobrażał sobie istnienie dwóch zasad – odrębnych i oddzielnych, wiecznie antagonistycznych wobec siebie. W ten sposób starożytni Persowie uznawali Oromazdasa, zasadę dobra, i Arimaniusza, zasadę zła; Żydzi – Jehowę i węża, a Egipcjanie – Ozyrysa i Tyfona. Masoni, którzy tworzą wybraną rodzinę w porządku społecznym, studiując i poszukując prawdy i dobra, również mają swoje tradycje i alegorie. Mają historię śmierci i zmartwychwstania H. . A. . doskonałego rzemieślnika, zamordowanego przez trzech nikczemników, pomimo wysiłków dziewięciu dobrych CZ. ., aby go uratować. Ta legenda, co prawda, została okaleczona jako nieistotna i często śmieszna przez ignoranckich znawców misteriów masonskich; ale wszyscy oświeceni Mistrzowie wiedzą, że ten Doskonały Mistrz jest geniuszem dobroczynności i prawdy zarówno w porządku materialnym, jak i moralnym. W porządku materialnym jest słońcem, tym wspaniałym światłem, które daje życie całej naturze i które dokonuje swego obrotu w regularnym odstępie dwunastu miesięcy, które stają się, że tak powiem, jego wiecznymi i nierozłącznymi towarzyszami. Te dwanaście miesięcy tworzy wiosnę, lato, jesień i zimę. Pierwsze dziewięć z nich daje kwiaty, owoce, ciepło i światło. Są to dziewięć dobrych CZ. ., które kochają i pragną zachować swego pana. Trzy ostatnie są sprawcami deszczów, mrozów i piękna. Można powiedzieć, że zabijają naturę i samo słońce. Są to trzej źli CZ. . W porządku moralnym i duchowym, H. . M. . jest Wiecznym Rozumem, przez który wszystkie rzeczy są ważone, rządzone i zachowywane. On jest także Wiedzą, Sprawiedliwością i Prawdą, przez które objawia się Wieczny Rozum. Dobrzy CZ. . to cnoty, które czczą i błogosławią ludzkość; niegodziwi CZ. . to wady, które ją poniżają i zabijają.

TRIVIUM. Nazwa nadana w średniowieczu pierwszym trzem z siedmiu sztuk wyzwolonych: gramatyce, retoryce i logice. Pozostałe cztery, obejmujące arytmetykę, muzykę, geometrię i astronomię, nazwano quadrivium.

KIELNIA I MIECZ. Emblematy stopnia Rycerzy Wschodu. Są one najwyraźniej zapożyczone od religijnej i technicznej społeczności, zwanej Braciami Mostu, założonego we wczesnym okresie we Francji, kiedy panował stan anarchii i bezpieczeństwo podróżnych było niewielkie, zwłaszcza przy przeorawach na rzekach, gdzie byli ofiarami drapieżności bandytów. Celem tego stowarzyszenia było położenie kresu temu pogwałceniu prawa poprzez tworzenie bractw w celu budowy mostów oraz zakładania

promów i obozów na ich brzegach. Zawsze przygotowani na atak rabusiów, w jednej ręce trzymali miecz, a w drugiej kielnię lub młotek. Ramsay mówi, że przyjęli ten zwyczaj na wzór Żydów przy budowie drugiej świątyni; i stara się ustanowić jakiś związek między nimi a Rycerzami Świątyni i św. Jana z Jeruzolimy.

KIELNI, ZAKON. Berlińskie czasopismo z kwietnia 1791 roku tak opisuje powstanie tego stowarzyszenia: „Vasari w swoim «Życiu malarzy» wspomina o stowarzyszeniu, które powstało jako zrzeszenie artystów, zwanym «Braterstwem Kielni». W XV wieku kilku artystów jadło kolację w ogrodzie we Florencji. Przez przypadek ich stół został ustawiony w pobliżu sterty wapna, w którym utknęła kielnia. Jeden z gości chwycił kielnię, rzucił żartobliwie trochę wapna w usta innemu gościowi, wykrzykując jednocześnie: „Kielnia! Kielnia!”. Okoliczność ta doprowadziła do powstania bractwa, które wybrało kielnię na swoje godło, a św. Andrzeja na swoje godło i patrona.” Jest możliwe, jak przypuszcza Clavel, że to stowarzyszenie mogło mieć pewne powiązania z podróżującymi masonami.

PRAWDZIWYCH MASONÓW, ZAKON. Baileau, masoński mistyk, założył w 1778 roku lożę hermetycznej masonerii w Montpellier i nadał jej tę nazwę. Praktykowała sześć stopni: 1. Prawdziwy mason; 2. Prawdziwy mason we właściwy sposób; 3. Rycerz Złotego Klucza; 4. Rycerz Tęczy; 5. Rycerz Argonautów; 6. Rycerz Złotego Runa.

PRAWDZIWI PATRIOCI, SPOŁECZNOŚĆ. W średniowiecznej łacinie *patriota* oznaczał tubylca, w w przeciwieństwie do *peregrinusa*, cudzoziemca, który nie cieszył się prawami obywatelskimi. Ponieważ uważano, że tubylec, czyli obywatel, jest przywiązany swoimi sprawami do wspólnoty, słowo to stopniowo zyskiwało znaczenie obywatela, który kocha swój kraj. Tutaj jednak ma to szerszy – wciąż sens – Prawdziwi Patrioci stylizują się na przyjaciół ludzkości. Bractwo to pojawiło się we Frankfurcie w roku 1787. Jego celem było zjednoczenie wszystkich klas ludzi razem „za pośrednictwem uczonych – stowarzyszenia masonów i innych blisko spokrewnionych bractw, w celu wspierania ich wspólnych interesów”. Zakon nadał kilka stopni i wydaje się, że miał *a priori* jakiś związek z Zakonem Jeruzolimskim, czyli Zakonem Masonerii.

PRAWDA. Jedna z największych zasad zajęcia masona. Jest to fundament całego masońskiej cnoty; jest to jedna z naszych najważniejszych zasad; bo bycie dobrym i prawdomównym człowiekiem jest częścią pierwszej lekcji, której się uczymy; a na początku naszej wolności jesteśmy nawoływani, abyśmy byli gorliwymi i żarliwymi w dążeniu do prawdy i dobra. Nie wystarczy, że postępujemy w światłości, jeśli nie czynimy tego także w prawdzie. Wszelka obłudność i oszustwo muszą zostać wypędzone spośród nas. Szczerość i proste postępowanie dopełnia harmonię Łoży i uczyni nas akceptowalnymi w oczach Tego, przed którym otwarte są wszystkie serca, znane są wszystkie pragnienia i przed którym nie są ukryte żadne tajemnice. Prawda ma swój

urok, który nieustannie przyciąga do niej umysł. Im więcej odkrywamy, tym bardziej pragniemy; a wielką nagrodą jest mądrość, cnota i szczęście. To budowla wzniesiona na skale, której złośliwość nie jest w stanie zachwiać ani czas zniszczyć. W starożytnej mitologii Rzymu Prawda była nazywana matką cnoty i przedstawiana w białych, zwiewnych szatach. Jej spojrzenie było radosne i przyjemne, choć skromne i pogodne. Była opiekunką honoru i uczciwości, światłem i radością ludzkiego społeczeństwa.

DWANAŚCIE WIELKICH PUNKTÓW MASONERII. „W masonerii jest” – mówią starożytne wykłady – „dwanaście pierwotnych punktów, które stanowią podstawę systemu i obejmują całą ceremonię inicjacji. Bez istnienia tych punktów żaden człowiek nigdy nie został ani nie może zostać legalnie i zasadniczo przyjęty do Zakonu. Każda osoba, która zostaje masonem, musi przejść przez wszystkie te dwanaście form i ceremonii, nie tylko pierwszego stopnia, ale każdego kolejnego.” Uznając te punkty za najwyższe znaczenie w ceremoniach Zakonu, nasi starożytni bracia wykazywali się wielką pomysłowością w udzielaniu im symbolicznych wyjaśnień i odniesienie dwunastu części ceremonii inicjacji do dwunastu plemion Izraela, niezależnie od wartości i znaczenia, jakie nasi starożytni bracia uważali za te punkty, Wielka Loża Anglii uznała za słuszne podczas unii w 1813 roku., wytrącić je z rytuałów i zastąpić trzema „nowymi” punktami. Żaden z tych systemów nigdy nie był praktykowany w tym kraju; cztery doskonałe punkty „nie stanowią odpowiedniego substytutu żadnego z tych Punktów”, nie mogą być nieciekawe lub nieakceptowalne dla czytelnika:

1. Otwarcie Łoży symbolizowało plemię Rubena, ponieważ Ruben był pierwszy – narodzony z jego ojca Jakuba, który nazwał go początkiem swojej mocy, „drzwiami, przez które synowie Izraela weszli na świat. Dlatego też został on słusznie przyjęty jako symbol tej ceremonii, która jest w istocie początek każdej inicjacji

2. Przygotowanie kandydata. datę symbolizowało plemię Symeona, ponieważ Symeon przygotował narzędzia do rzezi Szecheinitów, co wzbudziło wielkie niezadowolenie jego rodzica; dlatego też, aby utrwalić wstręt do jego okrucieństwa, kandydatów do inicjacji pozbawiano wszelkiej broni, zarówno ofensywnej, jak i defensywnej.

3. Sprawozdanie starszego diakona odnosiło się do pokolenia Lewiego dla upamiętnienia sygnału lub raportu, który Lewi miał dać swemu bratu Symeonowi, gdy napadli na mieszkańców Sychem o czasie, kiedy nie mogli się obronić, i zabili ich wszystkich mieczem z powodu zniewagi, jaką Dinę, ich siostrę, spotkała się ze strony Sychemy, syna Chamora.

4. Wejście kandydata do Łoży symbolizowane było przez plemię Judy, ponieważ to oni jako pierwsi przekroczyli Jordan i weszli do Ziemi Obiecanej, wychodząc z ciemności i niejako poddani dzikości przez wielu niebezpiecznych i męczące podróże do światła i wolności Kanaanu.

5. Modlitwę symbolizował Zebulon, ponieważ błogosławieństwo i modlitwa Jakuba zostały przekazane Zebulonowi, zamiast jego bratu Issacharowi.

6. Okrążanie odnosiło się do plemienia Issachara, ponieważ jako plemię pozbawione oszczędności i gnuśne potrzebowało przywódcy, który zapewniłby im równe wyniesienie z innymi plemionami.

7. Przystąpienie do ołtarza było symbolizowane przez plemię Dana, aby w przeciwieństwie do niego kandydat mógł zostać nauczony postępować na drodze prawdy i świętości tak szybko, jak to plemię posuwało się do bałwochwalstwa, gdyż to właśnie w pokoleniu Dana wąż został po raz pierwszy wystawiony do adoracji.

8. Obowiązek dotyczył pokolenia Gada, nawiązując do uroczystego ślubu złożonego przez Jeftego, sędziego Izraela, pochodzącego z tego pokolenia.

9. Powierzenie kandydatowi tajemnic było symbolizowane przez plemię Aszera, ponieważ wówczas obdarowywano go bogatymi owocami wiedzy masońskiej, gdyż Aszer miał być dziedzicem tuszy i królewskich przysmaków.

10. Założenie skóry jagnięcej, przez które kandydat zostaje uznany za wolnego, odnosiło się do pokolenia Neftalego, któremu Mojżesz nadał szczególną wolność, kiedy powiedział: „O, Neftali, zadowolony z łask i pełen błogosławieństwa Pana, posiadź Zachód i Południe”.

11. Ceremonia w północno-wschodnim narożniku Łoży odnosiła się do Józefa, ponieważ tak jak ceremonia ta przypomina nam najbardziej powierzchowną część masonerii, tak też dwie połowy pokolenia Efraima i Manasses, z których składało się plemię Józefa, były uważani byli za bardziej powierzchownych niż pozostali, ponieważ byli potomkami jedynie wnuków Jakuba.

12. Zamknięcie Łoży symbolizowało plemię Beniamina, które było po najmłodszym z synów Jakuba i w ten sposób zamknęło siłę swego ojca.

TYFON. W mitologii egipskiej bóstwo, brat Ozyrysa. Uważano go za sprawcę całego zła na świecie. Dążył do zagarnięcia Egiptu, który posiadał jego brat Ozyrys. Jego plany były przez długi czas udaremniane przez Izydę, żonę Ozyrysa; lecz ten ostatni, wracając z podróży dookoła świata, został zabity przez Tyfona, który poćwiartował jego ciało i ukrył je. Ceremonie w misteriach egipskich były symbolicznym przedstawieniem różnych wydarzeń towarzyszących zmaganiom między Tyfonem – złem, a Ozyrysem – dobrem; ich naprzemiennych zwycięstw i porażek; zniszczenia Ozyrysa oraz poszukiwania i przywrócenia jego ciała; ostatecznego unicestwienia Tyfona – zła, oraz szerzenia pokoju, szczęścia i cnoty na całym świecie. Tyfon jest odpowiednikiem trzech zasad zła uosobionych w stopniu Mistrza. — *Zobacz* artykuły „Izyda” i „Ozyrys”.

U.

JEDNOGŁOŚNIE. Aby zabezpieczyć i utrwalić pokój i harmonię Rzemiosła, potrzeba dużo czasu. Zgodnie z ustaloną polityką Bractwa Masońskiego nie jest przyjmowana żadna osoba do członkostwa, bez zgody wszystkich braci, którzy mogą być obecni w czasie głosowania. Wśród przepisów Wielkiej Łoży Anglii znajdujemy co następuje: w tej kwestii: „Żaden mężczyzna nie może zostać uznany za brata w jakiegokolwiek konkretnej Łoży ani zostać jej członkiem bez jednomyślnej zgody wszystkich obecnych wówczas członków Łoży, gdy kandydat jest proponowany i gdy ich zgoda jest formalnie przyznana po zapytaniu Cz.Mistrza. Mają wyrazić zgodę na swój własny, rozważny sposób, wirtualnie lub w formie, ale jednomyślnie. Ten nieodłączny przywilej nie podlega dyspensie; ponieważ członkowie danej Łoży są jej najlepszymi sędziami; i ponieważ, jeśli narzucić im kontrowersyjnego członka, mogłoby to zepsuć ich harmonię lub utrudnić swobodę ich komunikacji, a nawet rozbić i rozproszyć Łoże, czego wszyscy prawdziwi i wierni bracia powinni unikać.

UNIVERSI TERRARUM ORBIS ARCHITECTONIS AD GLORIAM INGENTIS. Wprowadzenie do wszystkich dekretów i dokumentów urzędowych Rady Najwyższej 33 stopnia Rytu Dawnego i Uznanego. Jest to łacina oznaczająca wyrażenie: „Ku chwale wielkiego architekta Wszechświata.”

PIONOWO. Każdy mason pamięta instrukcje dane mu w Łoży w czasie jego pracy przyjmowania w odniesieniu do „wyprostowanej postawy”. „Bóg stworzył człowieka, aby był wyprostowany”, to znaczy stał wyprostowany. Jest to osobliwy przywilej człowieka. Wszystkie zewnętrzne formy i cechy czującego świata, czy to ludzkie, czy brutalne, są stworzone przez naturę, usposobienie lub ducha każdej rasy i każdej jednostki. Natura zwierząt i gadów jest ziemską. Położone na ziemi, poruszają się poziomo, ze wzrokiem skierowanym w dół lub pełzają w pyle. Dla nich idealny świat jest zamknięty. Chwała niebios, wspaniałość natury, piękno kwiatów, cudowna harmonia wzroku i dźwięku, które tak inspirują i podnoszą człowieka, są im nieznane. Ich wzrok skierowany jest w dół, a ich życie ginie w pyle. Człowiek, przeciwnie, stoi wyprostowany, a jego wzrok omiata ogromne obszary przestrzeni rozciągające się nad jego głową. Jego umysł, obdarzony boską energią, sięga do najodleglejszej gwiazdy i mierzy ją pod względem wagi i rozmiaru z taką samą dokładnością, jak mierzy się jabłko trzymane w dłoni. „Wyprostowana postawa” ma także dla inteligentnego masona ważne znaczenie moralne. Przypominając mu o jego związku z mocami niebieskimi oraz o tym, że jest on wyposażony w niektóre atrybuty Boskości i o życiu, które będzie trwało wiecznie, zostaje w ten sposób napomniany, aby żył w sposób godny, mając wspaniałe pochodzenie i tak chwalebne przeznaczenie.

URIM I THUMMIM. Hebrajskie słowa oznaczające *światło*, *doskonałość* lub *prawdę*. Były one rodzajem ozdobienia umieszczanego na napierśniku Arcykapłana, za pomocą której udzielał on ludowi wróżbiarskich odpowiedzi.* Krytycy i komentatorzy nie są zgodni co do tego, jakie były te atrybuty napierśnika ani w jaki sposób wola boska była przekazywana Arcykapłanowi za ich pośrednictwem. Niektórzy egzegeci podają pozytywne wyjaśnienia, ale nie są one satysfakcjonujące. Napierśnik niewątpliwie był pochodzenia egipskiego.

* „Włóżysz też do napierśnika sądu Urim i Tummim, i będą one na sercu Aarona, gdy będzie stał przed Panem. I Aaron będzie miał zawsze na sercu swój sąd nad synami Izraela przed Panem” (Ks. Wyjścia xxviii, 30).

V.

ZASŁONY. Atrybuty dekoracji i wyposażenia kapituły masonów Królewskiego Sklepienia, która w zamierzeniu ma być kopią starożytnego żydowskiego tabernakulum. Przybytek miał zasłony w kolorze fioletowym, szkarłatnym niebieskim i białym – kolory przyjęte przez masonerię; każdy z nich ma swoje symboliczne znaczenie.

ZASŁON, MISTRZOWIE. W Kapitułe Królewskiego Sklepienia jest trzech urzędników noszących ten tytuł. Ich obowiązkiem jest strzec niebieskich, fioletowych i szkarłatnych zasłon, a każdy z nich jest uzbrojony w miecz i niesie sztandar w kolorze odpowiadającym zasłonie, przed którą stoi. Kapitan Sklepienia Królewskiego pełni funkcję Mistrza Białej Zasłony.

VENERABLE. Tytuł mistrza łóż francuskich, odpowiednik Czcigodnego w języku angielskim i amerykańskich łóżach.

CZCIGODNY BRAT. Tytuł nadawany każdemu urzędnikowi Wielkiego Wschodu Francji.

WERGER. W dawnych czasach urzędnik w katedrach i kościołach. W masonerii werger to imię funkcjonariusza pełniącego ważne obowiązki w Radzie Rycerzy Grobu Świętego. Jego urząd jest analogiczny do urzędu starszego diakona łóży mistrzów.

WIZYTACJA. Zwyczaje masońskie wymagają, aby Wielki Mistrz i inni urzędnicy Wielkiej Łoży odwiedzali okresowo loże podległe, aby zbadać ich księgi i pracę oraz dokonać ogólnej inspekcji ich spraw. Ta formalna wizyta nazywa się wizytacją. Kiedy takie zdarzenie nastąpi, Wielcy Urzędnicy, po przyjęciu ze zwykłymi honorami, przejmują odpowiedzialność za Łożę. Zgodnie z konstytucjami angielskimi „Wielki Mistrz ma pełną władzę przewodniczenia każdej łoży i wydawania poleceń swoim wielkim urzędnikom, aby byli przy nim; jego Zastępca ma być umieszczony po jego prawej stronie, a Cz.Mistrz łoży po lewej stronie. Jego Dozorcy mają także działać jako Dozorcy tego konkretnj Łoży podczas jego obecności.” Zastępca Wielkiego Mistrza ma pełną władzę, chyba że Wielki Mistrz lub Zastępca Wielki Mistrza są obecni i przewodniczą, z Cz.Mistrzem Łoży po prawej stronie. Wielcy Strażnicy, jeśli są obecni, mają pełnić rolę Dozorców.

WIZYTA, PRAWO DO. Chociaż prawo masona do odwiedzania dowolnej łoży, w której akurat przebywa, jest powszechnie uznawane, w różnych czasach i obediencjach wprowadzano różne regulacje ograniczające to prawo, dotyczące jego zasadności i konieczności, co do których inteligentni masoni mają zupełnie odmienne poglądy. Najstarsze zarządzenia nakazują: „Każdy mason powinien przyjmować i otaczać opieką obcych, gdy przybywają z kraju, i przydzielać im pracę, jeśli zechcą, zgodnie

z panującym zwyczajem; to znaczy, powinien mu dać kamień do formowania i przydzielić mu pracę; a jeśli nie będzie miał pracy, mason powinien go wesprzeć pieniędzmi i przekazać do następnej loży”. Ta regulacja uznaje prawo podróżującego brata za absolutne. Jednak już w 1668 roku Zgromadzenie Ogólne, które odbyło się 27 grudnia tego roku, zarządziło: „Żadna osoba, która zostanie przyjęta do masonerii, nie zostanie przyjęta do żadnej loży ani zgromadzenia, dopóki nie przedstawi Mistrzowi okręgu lub oddziału, w którym znajduje się taka loża, zaświadczenia o czasie i miejscu przyjęcia, wydanego przez lożę, która ją przyjęła”. W 1772 roku Wielka Loża Anglii odnowiła ten statut, a niektóre Wielkie Loże w tym kraju go przyjęły. Oczywiście, żaden obcy nie może zostać przyjęty do loży bez „należytego procesu i egzaminu lub bez potwierdzenia ze strony znanego brata obecnego. Wielka Loża Anglii ma również następującą regulację, która została przyjęta w wielu innych obediencjach: „Bratu, który nie jest członkiem-subskrybentem żadnej loży, nie wolno odwiedzać żadnej loży w mieście lub miejscu zamieszkania więcej niż raz w okresie jego secesji z masonerii”. Celem powyższej zasady jest wykluczenie wszystkich trutni z ula masonerii. Każdy, kto korzysta z dobrodziejstw masonerii, powinien wnieść swój wkład w jej wspieranie.

WIZYTATOR. Mason zgłaszającym się do loży, której nie jest członkiem.

VIVAT. Słowo aklamacji, używane w związku z baterią w obrządku francuskim.

VOUCH, VOUCHER, VOUCHING. Poręczyć oznacza złożyć świadectwo lub złożyć zeznanie i dowód, zatem jest się świadkiem. Kiedy dana osoba ubiega się o przyjęcie do stowarzyszenia masońskiego, jej wniosek powinien być opatrzony podpisami dwóch braci, z których każdy nazywany jest poręczycielem, gdyż w ten sposób zaświadcza, że składający petycję posiada wymagane kwalifikacje. Zatem obcy może odwiedzić lożę bez procesu i egzaminu, jeśli obecny brat wie, że jest masonem i ręczy za niego.

PODRÓŻ. Nazwa nadana w niektórych krajach części prób i trudów, którym poddawany jest neofita. Symboliczna pielgrzymka była wspólna wszystkim starożytnym misteriom i trwa do dziś. W masonerii ma takie samo znaczenie jak w dawnych misteriach. Ta podróż wokół ołtarza, ze Wschodu na Zachód: ma potrójne znaczenie – 1. Fizyczne; 2. Społeczne; I.: 3. Moralne. W pierwszym odnosi się do pozornego biegu słońca i gwiazd ze wschodu na zachód; w drugim przedstawia postępowanie społeczeństwa poprzez trud, cierpienie i ciemność, od stanu dzikiego do stanu cywilizowanego i dalej, od jednego stopnia doskonałości do drugiego; po trzecie, rozwój człowieka jako jednostki i jego nieustanny postęp w cnocie i inteligencji.

W.

WYNAGRODZENIE MULARZA. W starożytności mason operatywny otrzymywał jako wynagrodzenie za swoją pracę ziarno, wino i oliwę – produkty ziemi – lub cokolwiek, co zapewniało mu komfort fizyczny i wsparcie. Jego praca była materialna, jego zapłata była zewnętrzna i materialna. Wolny i akceptowany mason natomiast wykonuje pracę moralną i dlatego jego nagroda jest wewnętrzna i duchowa. Oświecony brat znajduje nagrodę we wspaniałych i satysfakcjonujących wynikach swoich studiów oraz w radosnych owocach swoich masonskich czynów. Widzi chwałę Boskości przenikającą wszystkie światy i wszystkie części wszechświata objawiają jego duszy niebiańskie znaczenia. Cała przyroda przepełniona jest pięknem, miłością, melodią i pieśnią, a niewymownie bogate są rozkosze, jakie czerpie z obcowania z jej duchem. Jeśli będzie dzieckiem fortuny i wzniesionym ponad konieczność pracy, najczystsza przyjemność znajdzie w praktykowaniu miłości i okazywaniu życzliwości; gdyż miłość, podobnie jak miłosierdzie, przynosi swoją zapłatę.

„Spada jak delikatny deszcz z nieba
na miejsce poniżej: jest podwójnie błogosławieństwem;
błogosławi tego, który daje, i tego, który bierze”.

Jeśli, podobnie jak nasi starożytni bracia, jest robotnikiem, jego płaca jest nadal wystarczająca i trwała. Tak więc, podczas gdy nieświadomy człowiek trzuci się ponuro, nie cieszy go żadna bystra i żywa myśl, z umysłem pozbawionym wszelkich idei i sercem pozbawionym radosnej inspiracji, masonski robotnik przyjmuje swój trud z radością, ponieważ masoneria nauczyła go, że praca jest boskim powołaniem, „*Laborare est orare*”. Wychodzi rano, a świat, na który patrzy, pływający w promieniach słońca i lśniący diamentami rosy, jest nie mniej jasny i piękny niż świat, który leży w jego sercu i który nauka oświeciła swoim wiecznym światłem. Góry jałowe, skaliste i poczerwiałe od burzy lub zwieńczone leśnymi wspaniałościami; doliny pokryte kwiatami i ozdobione wijącymi się strumieniami; rzeki, które śpieszą do morza i po drodze grają muzykę; drzewa, skały i kwiaty; wszystkie działania natury i wielkie dzieła człowieka przemawiają wymownie do jego duszy i odsłaniają jego oświeconemu duchowi radosne tajemnice Natury i Naturę Boga. Te szlachetne, obfite i trwałe przyjemności są zapłatą prawdziwego masona.

ZAPŁATA ROBOTNIKÓW W ŚWIĄTYNI. Autorzy masonscy zmarnowali wiele czasu na bezużyteczne i dziecinne domysły na temat zarobków artystów i rzemieślników zatrudnionych przy budowie świątyni Salomona. Angielscy autorzy szacują tę sumę na około 15 000 000 dolarów, a dr A.G. Mackey uważa, że na robociznę i materiały wydano niecałe 4 000 000 000 ! dolarów. Drobna refleksja wykaże nieracjonalność

tych szacunków. Konstrukcja taka jak świątynia nie mogła kosztować 4 000 000 dolarów. Wszystkie monarchie tamtej epoki razem wzięte nie byłyby w stanie ponieść, przy pomocy najsurowszego systemu podatkowego, jednej dziesiątej części 4 000 000 000 dolarów. I jak naród żydowski, biedna i słaba rasa pasterzy i prymitywnych rolników, mogła zebrać tak ogromną sumę, aby wydać ją na jedno dzieło publiczne? Najbogatszy współczesny naród nie byłby w stanie tego zrobić; i można wątpić, czy wszystkie współczesne narody, zjednoczone, byłyby w stanie to zrobić. Jeśli chodzi o masonerię, temat ten nie ma żadnego znaczenia.

STRAŻNIK. W średniowieczu woźny lub służbowy, który strzegł bramy wieży lub pałacu, aby mieć na uwadze wszystkie osoby, które weszły. Oficer w Dowództwie Templariuszy; jego pozycja znajduje się na zachodzie i po lewej stronie drugiej dywizji, gdy jest uformowana w linii, i jest strażnikiem wewnętrznych drzwi azyłum.

KOBIETA. Ponieważ masoneria od początku i przez wiele stuleci zajmowała się wyłącznie sprawami prac fizycznych, w których kobiety nie uczestniczą, instrukcje starożytnej masonerii są odpowiednie tylko dla płci męskiej; w rezultacie kobiety nie zainteresowałyby się naszymi symbolicznymi lożami. Istnieją jednak Ryty masonskie, które jednoczą żony, siostry i córki masonów, jeśli tego pragną, z naszym czcigodnym Zakonem. Rytuał praktykowany przez Wielki Wschód Francji i amerykański ryt adopcyjny, czyli Zakon Gwiazdy Wschodniej, są niezwykle interesującymi formami nauczania masonskiego, dostosowanymi do okoliczności płci żeńskiej. *Zobacz „Masoneria adopcyjna”.*

UWIELBIENIE BOGA. Te słowa wyrażają najwyższy obowiązek masona. Wyraz czci dla Istoty Najwyższej, poddania się Jego woli i wdzięczności za Jego dobroć, choć może być ofiarowany w tajemnym spokoju serca, będzie często wyrażany za pomocą zewnętrznych widzialnych znaków, poprzez które uczucie zachwyty i miłość starają się objawiać w sposób jak najbardziej korzystny i żywy. Te akty oddania hołdu wyższej mocy będą charakteryzować się mniej lub bardziej nieuprzejmością lub wyniosłością, ponieważ koncepcje obiektu kultu są mniej lub bardziej zwyczajne lub duchowe. Modlitwa lub ofiara, której towarzyszą różne ceremonie, są najpowszechniejszymi aktami zewnętrznymi, poprzez które wyrażają się uczucia czci religijnej; i podczas gdy niektóre narody i sekty pragną otoczyć te czyny całym blaskiem ziemskiego przepychu, inne myślą, aby uczynić je bardziej godnymi Istoty, do której są skierowane, sprowadzając je do najprostszej formy. Masoneria, na wszystkich swoich stopniach i w każdej części swego rytuału, żarliwie wpaja ten obowiązek i cześć.

Y

RYT YORK. Ryt York jest podstawą wszystkich rytów mających charakter masoński. Wywodzi swoją nazwę z miasta York, w północnej Anglii, gdzie w roku 26 n.e. przywrócono doroczne i ogólne zgromadzenia masonów i z którego powstała pierwsza Wielka Loża, powołana przez księcia Edwina, brata króla Athelsiana; stąd tytuł „Masoni Starożytnego Yorku” odnosi się do potomków tej gałęzi Bractwa. Na początku były tylko trzy stopnie; ale zgodnie z obecną praktyką w Stanach Zjednoczonych jest ich siedem: 1. Uczeń; 2. Czeladnik; 3. Mistrz; 4. Mistrz Znaku; 5. Przeszły Mistrz; 6. Najwspanialszy Mistrz; 7. Święte Królewskie Sklepienie. Istnieją trzy inne stopnie – dodatki do tego rytu – a mianowicie: Zakon Wysokiego Kapłaństwa – stopień honorowy nadawany pierwszemu urzędnikowi Kapituły – oraz stopnie Królewski i Wybrany Mistrz.

Z.

ZENIT. Arabskie słowo używane w astronomii do określenia pionowego punktu niebios lub punktu bezpośrednio nad głową obserwatora. Orędzia i dekrety Rady Najwyższej 33 stopnia są umiejscawiane w *Zenicie*, równie dobrze jak *na Wschodzie*, jak w innych organizacjach masońskich.

ZERUBBABEL (w *Babilonie*), książę Judy, syn Szealtiel, z królewskiego rodu Dawida, był przywódcą pierwszej kolonii Żydów, którzy za pozwoleniem Cyrusa powrócili z niewoli do swojej ojczyzny, niosąc ze sobą cenne naczynia należące do świątyni do służby Bożej. Z pomocą Jozuego i jego grona kapłanów Zorobabel po przybyciu do Jerozolimy przystąpił do odbudowy upadłego miasta, zaczynając od ołtarza całopalnego, aby można było jednak przywrócić codzienne nabożeństwa. Samarytanie, urażeni wyraźnym wykluczeniem z udziału w ziemi, utrudniali sporządzenie dzieła, a nawet uzyskali od sądu perskiego nakaz, aby tak się stało. W związku z tym wszystko pozostało zawieszone aż do drugiego roku panowania Dariusza Hystaspisa (ok. 521 r. p.n.e.), kiedy wznowiono odbudowę i doprowadzony do końca dzięki wpływowi Zorobabela na perskiego monarchę. Temat ten jest pięknie zilustrowany w stopniach Wschodu i Miecza oraz Rycerza Czerwonego Krzyża.

ZINNENDORFA, RYT. Ryt ten został ustanowiony w roku 1766 przez Johna Williama Ellenbergera, znanego również jako hrabia Zinnendorf. Był on Rycerzem Komandorem Ścisłej Obserwy, Dyrektorem Łóż w Prusach, członkiem Łoży Trzech Globów i Przeorem w Zakonie Templariuszy, o charakterystycznej dewizie *Eques a lapide nigro*; urodził się w Halle 10 sierpnia 1731 r., a zmarł 6 czerwca 1782 r. Był człowiekiem o wielkich

talentach, lecz pozbawionym skrupułów w kontaktach z Bractwem. W 1768 r. założył Łożę Minerva w Poczdamie, a w następnym roku Łożę Trzech Złotych Kluczy w Berlinie, której przewodniczył przez wiele lat. W 1770 roku w różnych częściach Niemiec działało dwanaście łóż, a 24 czerwca tegoż roku utworzyły one Wielką Łożę pod nazwą Wielka Loża wszystkich masonów Niemiec, „zgodnie z zasadami masonerii w ogóle i na wzór Wielkiej Loży Anglii”. Tworząc ten ryt, Zinnendorf udawał, że posiada uprawnienia, rytuały i instrukcje od księcia Sudermanii i Wielkiej Loży Szwecji; lecz książę i Wielka Loża go odrzucili. Jego ryt opierał się na mrzonkach Swedenborga i pod wieloma względami pokrywał się z rytym szwedzkim. Składał się z siedmiu stopni, podzielonych na trzy kategorie: Niebieskie Masoneria: – 1. Uczeń; 2. Czeladnik; 3. Mistrz; Czerwona Masoneria: – 4. Szkocki Uczeń i Czeladnik; 5. Szkocki Mistrz; Kapitulna Masoneria: 6. Klerk, czyli Ulubieniec św. Jana; 7. Brat Wybrany. Clavel pisze, że to ryt Wielkiej Loży Narodowej Niemiec w Berlinie.